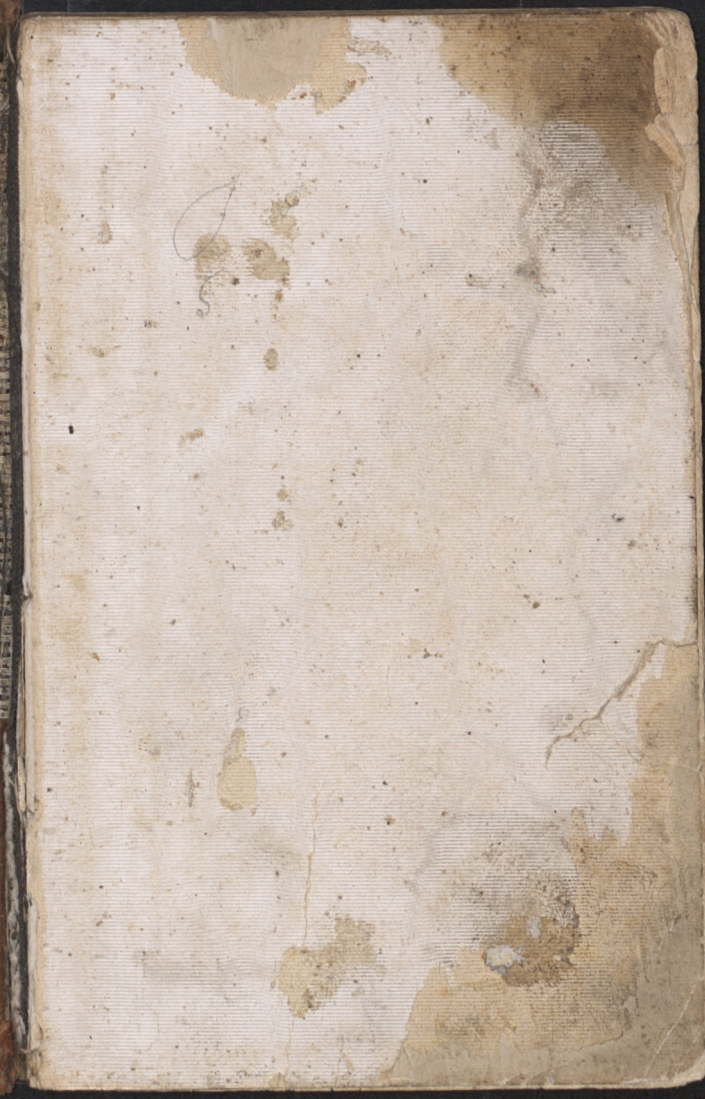


Wianek  
Maryi.



8



M+o

2—

XII, 605, VII, 93, III

281294

# WIANEK

KU CZCI

## NAJŚWIĘTSZÉJ MARYI PANNY

Z RÓŻNYCH NABOŻEŃSTW UWITY.



Bądź pozdrowiona Marya, łaski pełna, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami.  
Łuk. 1, 28.

IX. Wydanie.



W. LESIŃSKI  
w RASZKOWIE

1881

**Imprimatur.**

Pelplini, die V<sup>ta</sup> m. Martii a. 1881.

**Episcopus Culmensis.**

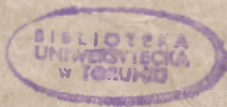
† Joannes.



G. V. 416.

**W. CZARNOWSKI,**

Dir. et Secr. Epplis.



654 299

Drukiem i Nakładem G. Jalkowskiego w Grudziądzu.

H. 78/92

## KALENDARZ.

### O roku i jego częściach.

**R**ok ma miesięcy dwanaście, tygodni pięćdziesiąt dwa i dzień jeden, dni zaś trzysta sześćdziesiąt pięć, i niemal 6 godzin, gdyż słońce przez tyle dni obieży koło Zodyaku. Po czterech zaś latach przybywa dzień jeden, ponieważ cztery razy 6 czyni godzin 24, zaczęć rok bywa przybyzowy.

### O Adwencie.

**A**dwent się zaczyna w Niedzielę, która bliższa jest Świętego Andrzeja, a jeżeli Święty Andrzej w Niedzielę przypadnie, tamże się Adwent zaczyna.

### O suchych dniach.

**S**uche dni przypadają w Środę, Piątek i Sobotę.

*Pierwsze:* Po trzeciej Niedzieli adwentowej.

*Drugie:* Po Niedzieli wstępnej w Post.

*Trzecie:* Po Świątkach.

*Czwarte:* Po Podwyższeniu Ś. Krzyża.

### O małżeństwie.

**W**esela Małżeńskie Kościół św. zakazuje od pierwszej Niedzieli Adwentowej do św. trzech Króli i od Środy Popielcowej do Poniedziałku przewodniego.

## TABLICA ŚWIĄT RUCHOMYCH.

Rok.	Lit. Niedz.	Po- pielec.	Wiel- kanoc.	Zielone Świątki.	Boże Cialo.	Adwent.
8	b	23. Lt.	10. Kw.	29. Mj.	9. Czur.	27. Lis.
9	A	15. Lt.	2. Kw.	21. Mj.	1. Czur.	3. Gr.
1900	g f	28. Lt.	15. Kw.	3. Czur.	14. Czur.	2. Gr.
1	f	20. Lt.	7. Kw.	26. Mj.	6. Czur.	1. Gr.
2	e	12. Lt.	30. Mr.	18. Mj.	29. Mj.	30. Lis.
3	d	25. Lt.	12. Kw.	31. Mj.	11. Czur.	29. Lis.
4	c b	17. Lt.	3. Kw.	22. Mj.	2. Czur.	27. Lis.
5	A	8. Mr.	23. Kw.	11. Czur.	22. Czur.	3. Gr.
6	g	28. Lt.	15. Kw.	3. Czur.	14. Czur.	2. Gr.
7	f	13. Lt.	31. Mr.	19. Mj.	30. Mj.	1. Gr.
8	e d	4. Mr.	19. Kw.	7. Czur.	18. Czur.	29. Lis.
9	c	24. Lt.	11. Kw.	30. Mj.	10. Czur.	28. Lis.
1910	b	9. Lt.	27. Mr.	15. Mj.	26. Mj.	27. Lis.
11	A	1. Mr.	16. Kw.	4. Czur.	15. Czur.	3. Gr.
12	g f	21. Lt.	7. Kw.	26. Mj.	6. Czur.	1. Gr.
13	e	5. Lt.	23. Mr.	11. Mj.	22. Mj.	30. Lis.
14	d	25. Lt.	12. Kw.	31. Mj.	11. Czur.	29. Lis.
15	c	17. Lt.	4. Kw.	23. Mj.	3. Czur.	28. Lis.
16	g	8. Mr.	23. Kw.	11. Czur.	22. Czur.	3. Gr.

W roku przestępnym niedziela ma liter dwie, z tych pierwsza służy od początku aż do 24 Lutego, a od tego dnia aż do końca służy druga litera.



# KALENDARZ CAŁEGO ROKU.

<i>Styczeń.</i>					
1	A	N. LATO.	29	A	Franc. Salez.
2	b	Makarego p.	30	b	Martyny p.
3	c	Genowefy p.	31	c	Piotra wyzn.
4	d	Tytusa b.			<i>Luty.</i>
5	e	Telesfora m.	1	d	Ignac. b. m. W.
6	f	<i>Trzech króli.</i>	2	e	<i>Oczyszczenie N. Maryi P.</i>
7	g	Lucyana m.	3	f	Błażeja b. i. m.
8	A	Seweryna m.	4	g	Weroniki p.
9	b	Juliana m.	5	A	Agaty p.
10	c	Marcyana w.	6	b	Doroty p. i m.
11	d	Hygina m.	7	c	Romualda op.
12	e	Arkadyusza m	8	d	Jana de Mata
13	f	Hilaryusza p.	9	e	Apolonii p.
14	g	Eufrozyny p.	10	f	Scholastyki p.
15	A	Pawła I. pst.	11	g	Lucyusza b.
16	b	Marcella p.	12	A	Gaudentego m
17	c	Antoniego p.	13	b	Maryusza m.
18	d	Kated. św. Piotra w Rzy.	14	c	Walentego m.
19	e	Henryka b. i m.	15	d	Faustyna m.
20	f	Fab. i Seb. mm.	16	e	Kanuta króla
21	g	Agnieszki p.	17	f	Flawiana b.
22	A	Wincentego m.	18	g	Konstancyi p.
23	b	Jana Jałm.	19	A	Konrada w.
24	c	Tymoteusza b.	20	b	Nicefora m.
25	d	Nawr. ś. Paw.	21	c	Eleonory p.
26	e	Polikarpa b. m.	22	d	Katedr. św. Piotra w Ant.
27	f	Jana Złotoust.	23	e	Fulgentego w.
28	g	Ildefonsa b.			

24	f	Macieja ap.
25	g	Zygryda b.
26	A	Alexandra b.
27	b	Anastazyi p.
28	c	Romana w.

W roku przybyszow.  
Luty ma d. 29. Ś. Ma-  
cieja Ap. bywa  
wtedy 25. Lutego.

### *Marzec.*

1	d	Albina b.
2	e	Symplicyusz b.
3	f	Kunegundy p.
4	g	Kazimierza kr.
5	A	Przenies. św Wacława
6	b	Kolety p.
7	c	Tomasz. z Ak.
8	d	Jana Bożego
9	e	Franciszki wd.
10	f	10 Męczennik.
11	g	Pelagii p.
12	A	Grzegorza p.
13	b	Nicefora b.
14	c	Zacharyasza b.
15	d	Longina m.
16	e	Cyrylla b.
17	f	Gertrudy wd.
18	g	Gabryela Ar.
19	A	Józefa Obl. N. M. P.
20	b	Patrycyusza b.

Porówn. dnia z nocą.

21	c	Benedykta op.
22	d	Bazylego m.

23	e	Katar. West. p.
24	f	Ireneusza b. m.
25	g	Zwiast. N. M. P
26	A	Jana pusteln.
27	b	Ruperta bisk.
28	c	Syxtusa pap.
29	d	Eustachego
30	e	Kwiryna m.
31	f	Balbiny p. i m.

### *Kwiecień.*

1	g	Teodory m.
2	A	Franciszka z Pauli
3	b	Ryszarda b.
4	c	Izydora bisk.
5	d	Wincent. Fer.
6	e	Wilhelma w.
7	f	Donata i Rufin.
8	g	Dyonizego b.
9	A	Maryi Egipc.
10	b	Ezechiela p.
11	c	Leona pap.
12	d	Juliusza pap.
13	e	Hermenegilda męczennika
14	f	Tyburcego i Waleryan mm.
15	g	Krescentego
16	A	Lamberta m.
17	b	Aniceta pap.
18	c	Apolloniusz m,
19	d	Hermogenesa
20	e	Agnieszki p.
21	f	Anzelma b
22	g	Sotera męcz.
23	A	Wojciecha b. m.

24	b	Jerzego m.	26	f	Filipa Nereusz.
25	c	Marka ew.	27	g	Jana papieża
26	d	Kleta i Marcel.	28	A	Germana b.
27	e	Teofila bisk.	29	b	Teodozyi p.
28	f	Witalisa m.	30	c	Felixa pap.
29	g	Piotra męcz.	31	d	Petronelli p.
30	A	Katarzyny S.			

*Maj.*

1	b	Filipa i Ja- kóba ap.
2	c	Atanazego
3	d	Znalezienie św. Krzyża
4	e	Floryana m.
5	f	Moniki wdowy
6	g	Jana w oleju
7	A	Domicelli p.
8	b	Stanisława b.
9	c	Gregorza teo.
10	d	Izydora oracza
11	e	Mamerta bisk.
12	f	Pankracego m.
13	g	Serwacego b.
14	A	Bonifacego m.
15	b	Zofii męczen.
16	c	Jana Nepom.
17	d	Antonina b.
18	e	Eryka kr. i m.
19	f	Pudencyany p.
20	g	Bernarda Sen.
21	A	Wenancyus m.
22	b	Heleny król.
23	c	Dezyderyusz b.
24	d	Joanny wd.
25	e	Magdaleny de Pazzis

*Czerwiec.*

1	e	Nikodema m.
2	f	Marcellego i Piotra m.
3	g	Erazma m.
4	A	Optata bisk.
5	b	Bonifacego b.
6	c	Norberta b.
7	d	Roberta p.
8	e	Medarda b.
9	f	Prym. i Feli. m.
10	g	Małgorzaty kr.
11	A	Barnaby ap.
12	b	Onufrego w.
13	c	Antoniego z P.
14	d	Bazylego b.
15	e	Wita i Modest.
16	f	Benono b.
17	g	Adolfa b.
18	A	Marka i Marc.
19	b	Gerw. i Protaz.
20	c	Julianny p.
21	d	Alojzego G. w.

Przesil. dnia z nocą.

22	e	Paulina b.
23	f	Agrypiny p.
24	g	Nar. św. Jana

25	A	Prospera d.
26	b	Jana i Paw. m.
27	c	Władysława. k.
28	d	Leona pap. w.
29	e	<i>Piotra i Pawła</i> <i>Apostołów.</i>
30	f	Emilii panny.

**Lipiec.**

1	g	Juliusza m.
2	A	<i>Niewiedz. N. P.</i>
3	b	Heliodora b.
4	c	Józefa Kalas
5	d	Wilhelma Op.
6	e	Izajasza pr.
7	f	Klaudyusza m.
8	g	Elżbiety kr.
9	A	Zenona m.
10	b	7 Braci m. m.
11	c	Piusa p. i m.
12	d	Jana Gwalber.
13	e	Małgorzaty p.
14	f	Bonawent Dr.
15	g	Rozesłanie śś. Apostołów
16	A	<i>Szkaplerz P. M.</i>
17	b	Aleksego w.
18	c	Szymona z Lp.
19	d	Wincentego a Paulo
20	e	Czesława w
21	f	Praxedy p.
22	g	Maryi Magd.
23	A	Apollinarego
24	b	Krystyny p.
25	c	Jakóba Ap.
26	d	Anny, Matki N. M. P.

27	e	Pantaleona. m.
28	f	Botwida m.
29	g	Marty panny.
30	A	Abdona m.
31	b	Ignacego w.

**Sierpień.**

1	c	Piotra w okow
2	d	P. M. Aniels.
3	e	Znalezienie ś. Szczepana
4	f	Dominika w.
6	g	P. M. Śnież.
7	A	Przem P.
8	b	Kajetana w.
9	c	Cyryaka m.
0	d	Romana m.
11	e	Wawrzyńca m.
12	f	Zuzanny p. m.
13	g	Klary panny
14	A	Hipolita m.
15	b	Euzebiusza Wigil. z post.
15	c	<i>Wniebow P. M.</i>
16	d	Rocha wyzn.
17	e	Jacka wyzn.
18	f	Agapita m.
19	g	Benigny p.
20	A	Bernarda op.
21	b	Joanny Franci- szki wdowy.
22	c	Symforyana m.
23	d	Zacharyasza b.
24	e	Bartłomieja ap.
25	f	Ludwika kr.
26	g	Zefiryna m.
27	A	Cezarego b.

28	b	Augustyna b.
29	c	Ścięcie ś. Jan.
30	d	Róży panny
31	e	Rajmunda w.

28	e	Wacława k. m.
29	f	Michała Arch.
30	g	Hieronima w.

**Wrzesień.**

1	f	Idziego op.
2	g	Stefana króla
3	A	Joachima ojca P. Maryi
4	b	Rozalii panny
5	c	Urbana pap.
6	d	Zacharyasz pr.
7	e	Reginy Wig.
8	f	Narodz. Najś. Maryi P.
9	g	Gorgoniusza
10	A	Mikoł. z Tol.
11	b	Prot. i Jack. m.
12	c	Gwidona w.
13	d	Eulogiusza b.
14	e	Podw. ś. Krz.
15	f	Nikodema m.
16	g	Kornelego i Cypryana mm.
17	A	Pięt. ś. Franc
18	b	Tomasz z Wil.
19	c	Januarego m.
20	d	Eustach. m.
21	e	Mateusza ap.
22	f	Maur. z tow. m.
	Por.	dnia z nocą.
28	g	Tekli p. i m.
24	A	Gerarda b. i m.
25	b	Kleofasa m.
26	c	Józefata b. i m.
27	d	Prz. ś. Stanis.

**Październik.**

1	A	Remigiusza
2	b	Aniołów Str.
3	c	Kandyda m.
4	d	Franciszka S.
5	e	Placyda m.
6	f	Brunona w.
7	g	Marka pap.
8	A	Brygidy wd.
9	b	Dyonizeg. m.
10	c	Franc. Borg.
11	d	Gereona z tow.
12	e	Maksymil. b.
13	f	Edwarda kr.
14	g	Kaliksta p.
15	A	Jadwigi wd.
16	b	Teresy p.
17	c	Wiktora b.
18	d	Łukasza Ew.
19	e	Piotra z Ak.
20	f	Jana Kantego
21	g	Urszuli panny
22	A	Brunona b. i m.
23	b	Jana Kapistr.
24	c	Rafała Arch.
25	d	Kryspina m.
26	e	Ewarysta p. m.
27	f	Frumencyus. b.
28	g	Szym. i Judy
29	A	Narcyza b.
30	b	Edmunda
31	c	Wolfganga b. Wigil. z post.

*Listopad.*

1	d	<i>Wszystkich ŚŚ.</i>
2	e	Dzień zadusz.
3	f	Huberta bisk.
4	g	Karóla Bor.
5	A	Emeryka kr.
6	b	Leonarda w.
7	c	Engelberta m.
8	d	Koronatów 4.
9	e	Teodora m.
10	f	Jędrzeja z Aw.
11	g	Marcina bisk.
12	A	5 Br. Polaków.
13	b	Dydaka w.
14	c	Marc. p. i m.
15	d	Giertrudy p.
16	e	Stanisl. Kost.
17	f	Salomei panny
18	g	Pośw. Baz. śś. Piotr. i Pawła
19	A	Elżbiety wd.
20	b	Felixa de Val.
21	c	Ofiarow. N. P.
22	d	Cecylii panny
23	e	Klemensa p. m.
24	f	Chryzogona m.
25	g	Katarzyny p.
26	A	Grzegorza cud.
27	b	Józefata pust.
28	c	Rufina męcz.
29	d	Saturnina b.
30	e	Andrzeja ap.

*Grudzień.*

1	f	Eligiego b.
2	g	Bibianny p.
3	A	Franc. Xaw.
4	b	Barbary p.
5	c	Piotra Chryz.
6	d	Mikołaja b.
7	e	Ambrożego w.
8	f	<i>N.Pocz. N.P.M.</i>
9	g	Leokadyi p.
10	A	P. Maryi Lor.
11	b	Damazego p.
12	c	Synezyusza m.
13	d	Lucyi p.
14	e	Spirydyona b.
15	f	Euzebiusza b.
16	g	Adelaidy
17	A	Lazarza b.
18	b	Gracyano b.
19	c	Nemezens. m.
20	d	Pelagii pok.
21	e	Tomasza ap.

Przesil. dnia z nocą.

22	f	Zenona m.
23	g	Wiktoryi p.
24	A	Adama i Ewy Wigilia
25	b	<i>Narodz. P.</i>
26	c	<i>Szczepana m.</i>
27	d	Jana ewang.
28	e	Młodzianków
29	f	Tomasza b.
30	g	Dawida króla
31	A	Sylwestra p.

# Nabożeństwo codzienne.

---

## Modlitwy poranne.

*Wzniesienie myśli do Boga przed każdą modlitwą.*

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego † Am.

**P**anie, racz otworzyć me usta, aby błogosławiły święte Imię Twoje; oczyść serce od myśli próżnych, przewrotnych i pełnych roztargnienia; za-grzej umysł, zapal żądze, iżbym godnie, uważnie i nabożnie te modły w hołdzie Tobie przyniósł(a), i w obliczu Boskiego Majestatu Twego wysłuchanym(a) być zasłużył(a). Przez Chrystusa Pana naszego.

V. Serce czyste stwórz we mnie o Boże.

R. I ducha prawego odnow we wnę-trznościach moich.

Módlmy się.

O Boże przedziwnej doskonałości i tylko prawdziwym miłośnikom Twoim żywot wie-

czny dający, zmiłuj się nad nami, naucz nas wszelką znikomością gardzić a wszystkiemi afektami Ciebie tylko samego miłować i chwalić, odtąd aż na wieki wieków.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu; jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków.

Niech będzie pochwalona Trójca przenajświętsza teraz i zawsze i na wieki wieków Amen.

### Modlitwy poranne

*do Trójcy Przenajświętszej.*

I. Bądź po wszystkie wieki teraz i zawsze uwielbiona i ubłogosławiona Przenajdostojniejsza i Przenajchwalebniejsza Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, jedyny w trzech Osobach Boże, tu i wszędzie obecny. Bądź po tysiąckroć błogosławiony od wszelkiego stworzenia i odemnie grzesznego człowieka, który miłując Cię nadewszystko, oraz nieskończone dzięki Ci oddaję, żeś mię stworzyć raczył na obraz i podobieństwo swoje, żeś mię Krwią Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, odkupił, żeś mię do Wiary świętej katolickiej, która sama tylko jest jedy-



nie prawdziwą, powołał, a osobliwie żeś mié nocy dzisiejszój zachował od wszelkiego niebezpieczeństwa, przypadku i nagłój śmierci; jeżeli Cię Boga mego tój nocy w czém obraził(a), nieodwłocznie przepraszam i żałuję.

II. Dla tój przyczyny postanawiam mocno, Ciebie Boga mego żadnym grzechem, a osobliwie temi, w które codziennie popadam, dnia dzisiejszego i nigdy nie obrażać, ale to wszystko czynić, co się Tobie najwięcej podoba.

III. Wiesz dobrze, o Boże mój, iż nic nie zdołam z siebie dobrego uczynić prócz grzechu. Wiadomo Ci o Boże mój, że potrzebuję łaski Twojój świętój, abym dnia dzisiejszego nie obraził(a) Majestatu Twojego; dla tego gorąco o tę łaskę proszę, abym się strzegł(a) grzechów wszelakich, a ćwiczył (a) się w cnotach chrześcijańskich, do czego dopomóżcie mi, o Przenajświętsza Bogarodzico Maryo, Św. Aniele Stróżu mój, święci Patronowie moi, i wszyscy Święci, których pokornie wzywając, proszę o błogosławieństwo na dzień dzisiejszy i skuteczną za mną grzesznym(ną) do Pana Boga przyczynę. Proszę Was o łaskę i błogosławieństwo dla

Kościół katolickiego i całego Duchowieństwa, dla kraju naszego ze wszystkimi jego stanami, urzędami; proszę o błogosławieństwo dla miasta tutejszego, (lub gminy tutejszej), aby było zachowane od zarazy, morowego powietrza, głodu, wojny i ognia. Proszę o błogosławieństwo dla domów i mieszkań naszych rodziców, dzieci, pań naszych, dla pań, czeladki, przyjaciół i nieprzyjaciół naszych. sąsiadów i dobrodziejów. Proszę o pociechę dla wszystkich w pojmaniu, więzieniu, utrapieniach, chorobach będących, a osobliwie proszę o miłosierdzie dla dusz, które męki czyścowe cierpią.

IV. Ofiarując, Panie Boże mój, wszystko cokolwiek dziś czynić, myśleć, mówić i cierpieć będę; wszystko niech będzie na chwałę Twoją, nic nie chcę dnia dzisiejszego czynić, coby nie było dla miłości Twojej i na zbawienie moje.

**Poddanie się Opatrzności Boskiej.**

Cóż mi się dzisiaj zdarzy, o Boże mój? Nie wiem. To jedno wiem, iż nic mi się nie zdarzy, czego Ty od wieków nie przewidziałeś, nie urządziłeś, i nie rozkazałeś. Dosyć mi na tém. Uwielbiam wy-

roki Twoje przedwieczne i niezbadane; poddaję się im z całego serca, dla miłości Twojej. Chcę wszystko czego Ty chcesz; przyjmuję wszystko co Ty dajesz; i wszystko Tobie ofiaruję, łącząc tę niegodną ofiarę z ofiarą Jezusa Chrystusa, Pana i Odkupiciela mojego. Błagam Cię, Boże, w Imię Jego przenajświętsze i przez Jego zasługi nieskończone, o cierpliwość i doskonałą uległość we wszystkiem czego chcesz, i co dopuścisz.

#### Aniół Pański.

Aniół Pański zwiastował Pannie Maryi, i poczęła z Ducha świętego. Zdrowaś Marya, i t. d.

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego. Zdrowaś Marya, i t. d.

A Słowo stało się Ciałem, i mieszkało między nami. Zdrowaś Marya, i t. d.

V. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Laszkę Twoję prosimy Cię Panie, racz

włać w serca nasze, abyśmy, którzy za Anielskiem Zwiastowaniem Wcielenie Chrystusa, Syna Twojego poznali, przez Mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni; przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

A dusze wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

**Wezwanie Najświętszej Maryi Panny.**

Do Ciebie, o Najłaskawsza Panno, podnoszę prosząc serce moje, ręce moje: Pominij, o Najśłodsza Panno Maryo, że nie słyszano od wieków, iżby uciekający się którykolwiek pod Twoją obronę, wzywający Twojej pomocy, albo proszący o Twoją przyczynę, od Ciebie był opuszczony! Ja tą ożywiony(a) ufnością, do Ciebie, Panno nad pannami, Matko Jezusa Chrystusa, się uciekam, do Ciebie przychodzę, do Ciebie spieszę, przed Tobą jęczący(a) grzesznik(ca) i drżący(a) stawam. Nie chciéj, o Pani świata, nie chciéj, odwiecznego Słowa Matko, gardzić słowami mojemu, ale słuchaj łaskawie i wysłuchaj mię mizernego(a), na tym padole płaczu wołającego(a). Przybądź mi na pomoc teraz i zawsze, a najbar-

dziój w godzinę śmierci mojej. O łaskawa,  
o miła, o słodka Panno Maryo! Amen.

O Pani moja! O Matko moja! Ja cały  
(a) oddaję się i ofiaruję Tobie na zawsze.  
A w dowód tego poświęcenia się Tobie,  
ofiaruję Ci dziś oczy moje, uszy moje, język  
mój, serce moje i całego(a) siebie jak naj-  
zupełniej. Gdy przeto, o dobra Matko,  
Twoim(a) jestem, strzeżże mnie i zachowaj,  
jako Twoje mienie i własność.

*Zdrowaś Marya.*

O Pani moja, o Matko moja, pomnij,  
żem Twój (Twoja), strzeż mnie i broń, jako  
rzeczy i własności Twojej. Amen.



## Modlitwy wieczorne.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego †  
Amen.

*Staw się w obecności Boga i oddaj Mu cześć  
najgłębszą.*

**B**oże mój, cześć Ci oddaję najgłębszą i upadam przed Tobą, pomnąc, iż tu obecnym jesteś w całej Twojej nieograniczonej Wielkości.

Wierzę w Ciebie, Boże mój, boś jest samą prawdą, i mam w Tobie nadzieję, boś jest nieskończenie dobrym; miłuję Cię z całego serca mojego, gdyż jesteś najwyższą miłości godzien, i miłuję bliźniego mego, jak siebie samego, dla miłości Twojej.

*Dziękuj Bogu za wyświadczone nam przez Niego  
łaski.*

Jakież dzięki złożę Ci, o Boże mój, za wszystkie dobrodziejstwa, którem od Ciebie otrzymał (a)! Tyś przed wieki o mnie pamiętał, Tyś wyprowadził mnie z nicości, Tyś wydał Syna twego najukochańszego na moje odkupienie i jeszcze codziennie nieskończonymi dobrodziejstwami mnie obsypujesz. O Panie mój, czémże tyle dobro-

dziejstw Twoich odplacić zdołam? Duchy błogosławione, połączcie się ze mną, aby oddać chwałę Bogu nieskończonego miłosierdzia, który nie przestaje obdarzać dobrodziejstwami swojemi najniegodniejsze i najniewdzięczniejsze stworzenia Swoje.

*Proś Boga o łaskę rozpoznania grzechów naszych.*

Źródło wiekuiste wszelkiego światła, Duchu święty Boże, rozprosz ciemności, zasłaniające przedemną szpetność i złość grzechu. Przejmij mnie, o Panie, tak wielkim ku niemu wstrętem, abym, jeżeli to być może, tak go znienawidził(a), jak Ty sam go nienawidzisz, i niczego nie obawiał(a) się bardziej, jak dopuszczenia się grzechu na przyszłość.

### Rachunek sumienia.

*Względem Boga.*

Opuszczenie się, albo niedbałość w obowiązkach religijnych, nieuszanowanie w kościele, dobrowolne roztargnienia w modlitwach, brak intencji, opieranie się łaskom, klątwy, wyrzekania, brak ufności w Bogu i niepoddawanie się Jego woli.

*Względem bliźniego.*

Nienawiść, zazdrość, chęć zemsty, swary, uniesienia, złorzeczenia, obelgi, obmowy, szyderstwa, szkody przyniesione na majątku lub sławie, zły

przykład, brak uszanowania, posłuszeństwa, miłości, wierności, rzetelności, gorliwości o dobro bliźniego.

*Względem nas samych.*

Próżna chwała; uleganie względom ludzkim, kłamstwo; myśli, pożądania, rozmowy, lub uczynki przeciwko cnocie czystości; nieumiarkowanie w pokarmach i napojach; gniew, niecierpliwość, życie beczynne i zmysłowe; lenistwo w pełnieniu obowiązków stanu naszego.

*Żal i skrucha.*

Otom, Panie, wielce zawstydzony(a) i przejęty(a) żalem na widok moich grzechów. Brzydę się niemi w obliczu Twojem, szczerze bolejąc, żem obraził(a) Boga tak dobrego, tak miłościwego i nieskończonej miłości godnego. Czyż tego to, o Boże mój, spodziewać się mogłeś po mojej wdzięczności, umiłowawszy mnie aż do tego stopnia, żeś Krew Twoję za mnie przelał? O Panie mój! za daleko już zaszła złość i niewdzięczność moja! bądź miłościw, odpuść mi Boże, a przez też samą dobroć, której tyle już razy skutków doznałem(am), zaklinam Cię i błagam, użyż mi łaski, abym od dnia dzisiejszego aż do śmierci szczerze za to pokutował(a).

*Przedsięwzięcie poprawy.*

Ohym, Boże mój, nigdy Cię był(a) nie



obraził(a), Lecz gdy na moje nieszczęście  
ściągnąłem(am) na siebie Twoją niełaskę,  
okazywać Ci będę żal, jaki mam z tego  
powodu, postępując inaczej, jak dotąd po-  
stępowałem(am). Wyrzekam się od téj  
chwili grzechu i okazyi do grzechu, a szcze-  
gólnie do tego... w który niestety tak czę-  
sto popadam. I jeżeli raczysz udzielić mi  
łaski Swojej, jak o to proszę i tego się spo-  
dziewam, będę wiernie wypełniał(a) wszel-  
kie moje obowiązki, i nic mnie nie po-  
wstrzyma, abym Ci wiernie nie służył(a).  
Amen.

### MODLITWA WIECZORNA

*do Boga Ojca.*

W ręce Twoje, Boże mój, oddaję grzeszną  
duszę i ciało moje, zmiłuj się nademną i  
nie opuszczaj mię téj nocy; bądź obroną,  
i opieką istoty, którąś na podobieństwo  
swoje stworzył i przenaświętszą krwią  
Syna najukochańszego odkupił. Zachowaj  
mię wolnego(a) od chytrności i złości nie-  
przyjaciół duszy. Daj Boże Ojcze w Tobie  
zasnąć, i w ranach Syna Twego miłego  
odpocząć. Przez śmierć Syna Twego ucho-  
waj mię od nagłej śmierci, od pokus sza-  
tańskich. Racz mi udzielić, iżbym obu-

dziwszy się sercem pełnem radości Ciebie wychwalał(a), pogardzając marnościami świata tego. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

*Ojcie nasz itd. Zdrowaś Marya itd.*

## MODLITWA

### *do Najświętszêj Panny Maryi.*

O najświętsza, najszlachetniejsza i nad wszystkie panny najpiękniejsza, Maryo Panno, Matko Boża, wysokiego, szerokiego, i wspaniałego Majestatu Królowo, Pani i Panno, Matko i Panno niebem i ziemią władająca, wszystkich wiernych Matko jedyna, Patronko osobliwa i Pani miłościwa.

Proszę Cię przez niezliczone cnoty Twoje, któremiś się Bogu spodobała nad wszystko stworzenie: i przez one wszystkie smutki i boleści Twoje, kiedyś pod krzyżem umierającego Syna Twego najśłodszego, opuszczona i osierocona stała; zmiłuj się i zlituj nademną grzesznym(ą); weźmij mnie w miłosierną obronę i opiekę macierzyńskiego serca Twego.

Obroń mię tój nocy od najazdów nieprzyjaciół duszy mój. Racz mi wyjednać wszechwładną proźbą Twoją u Syna swego na tym świecie czas do pokuty prawdziwej, żywot świętobliwy, w Panu Bogu rozmiłowanie, mnie samego(ój) poznanie i wzgardzenie, a potem żywota mego w łasce Bożej, przy obecności Twojej, błogosławione dokonanie. Amen.

### **Polecenie się Najświętszej Pannie Maryi.**

Najświętsza Panno, Matko Słowa, które się stało człowiekiem, szafarko łask i ucieczko nas biednych grzeszników: z żywą wiarą do Twojej macierzyńskiej udajemy się miłości i prosimy Cię o łaskę, abyśmy postępowali zawsze według Bożej i Twojej woli. W Twoje najświętsze ręce składamy serca nasze i błagamy Cię o zbawienie duszy i ciała, i mocno się spodziewamy, że nas najmiłościwsza Matko wysłuchasz. Dla tego z żywą do Ciebie ufnością mówimy *Zdrowaś Marya*. Amen.

### **Modlitwa.**

Prosimy Cię, Panie, za przyczyną zawsze przeczystej Dziewicy Maryi, strzeż sługi Twoje od wszelkiej choroby, i zachowaj

łaskawie tych, którzy z najgłębszą pokorą do nóg Twoich upadają, łaskawie i miłościwie od zasadzek wszelkich nieprzyjaciół. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

### MODLITWA

*do Najświętszej Matki Bożej Maryi.*

O Matko Boża, najświętsza Maryo, jakże wiele razy już przez grzechy moje na piekło zasłużyłem(am)! Już może wyrok potępienia, przy pierwszym moim grzechu byłby na mnie wykonanym, gdybyś Ty pełna litości, nie wstrzymywała ramienia Boskiej sprawiedliwości i nie pociągnęła mnie do ufności w Tobie. Ileż to innych grzechów był(a)bym się dopuścił(a), których mi niebezpieczeństwo zagrażało, gdybyś Ty Matko najgodniejsza miłości, przez otrzymaną dla mnie łaskę od Boga, nie była mnie od nich uchroniła. Jednak Królowo moja, cóżby mi pomogło miłosierdzie Twoje, i dotychczasowe łask świadczenie, gdybym mimo to miał(a) zaginać? Jeżeli Cię kiedy nie kochał(a), to przecież teraz po Bogu nad wszystko Cię miłuję. Ach, nie dozwól, abym Cię na nowo opuścił(a) i od Boga się

odwrócił(a), który za Twojém pośrednictwem tyle mi okazał miłosierdzia! Pani najgodniejsza miłości, nie dopuść, abym Cię kiedyś w piekle na wieki nienawidził(a) i przeklinał(a). Mogłażbyś to znieść, widząc sługi Twoje, którzy(a) Cię miłują, potępione? O Maryo, cóż mi odpowiesz? Będęż wiecznie potępionym(a)? Tak, jeżeli się od Ciebie oddalę. Lecz któż ma serce, by się od Ciebie oddalił? Któżby tę miłość mógł zapomnieć, którą Ty całki świat ogarniasz? Nikt nie zginie, kto z wytrwałością Tobie się poleca i do Ciebie się ucieka. Ach, Matko moja, nie opuszczaj mnie abym nie zginął(nęła). Spraw, abym się zawsze do Ciebie udawał(a). Przez Twoję św. przyczynę wybaw mnie, nadziejo życia mojego, wybaw mnie od piekła, i wyproś mi łaskę u Boga, abym się mógł(a) zachować od grzechu, który mnie sam jeden do piekła wtrącić może. *Potem zmów trzy razy:*

Bądź pozdrowiona, Królowo niebieska, Matko miłosierdzia, Ty życie nasze, słodka radości i nadziejo nasza, bądź pozdrowiona. Do Ciebie wołamy wygnani synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy w smutku i płaczu na tym padole łez. Przeto, Orędowniczko na-

sza, one Twoje miłosierne oczy racz na nas obrócić, a Pana Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, racz nam pokazać po tém wygnaniu naszém. O łaskawa, o litościwa o słodka Panno Maryo.

## AKTY

### *do Najświętszej Maryi Panny*

o wproszenie cnoty czystości.

1. Najświętsza Panno Maryo, wielbię Cię z całego serca, nad wszystkie święte i Anioły nieba, jako Córkę Ojca przedwiecznego, i poświęcam Ci duszę moję z wszystkiemi jēj władzami. *Zdrowaś Marya.*

2. Najświętsza Panno Maryo, wielbię Cię z całego serca, nad wszystkie święte i Anioły nieba, jako Matkę jednorodzonego Syna, i poświęcam Ci ciało moje z wszystkiemi jego uczuciami. *Zdrowaś Marya.*

3. Najświętsza Panno Maryo, wielbię Cię z całego serca, nad wszystkie święte i Anioły nieba, jako ukochaną Oblubienicę Ducha św., i poświęcam Ci serce moje wraz z wszystkiemi jego skłonnościami, prosząc najpokorniej o uzyskanie mi łask do zbawienia potrzebnych. *Zdrowaś Marya.*

---

## LITANIA

do Najświętszej Maryi Panny.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elej-  
son,

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!  
Ojczy z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami!  
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się  
nad nami!

Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami!  
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad  
nami!

Święta Maryo, módl się za nami!

Święta Boża Rodzicielko,

Święta Panno nad Pannami,

Matko Chrystusowa,

Matko łaski Bożej,

Matko najczystsza,

Matko najśliczniejsza,

Matko niepokalana,

Matko nienaruszona,

Matko najmilsza,

Matko przedziwna,

Matko Stworzyciela,

Matko Odkupiciela,

Panno roztropna,

Panno czcigodna,

Panno wslawiona,

Módl się za nami!

Panno można,  
Panno łaskawa,  
Panno wierna,  
Zwierciadło sprawiedliwości,  
Stolico mądrości,  
Przyczyno naszej radości,  
Naczynie duchowne,  
Naczynie poważne,  
Naczynie osobliwszego nabożeństwa,  
Różo duchowna,  
Wieżo Dawidowa,  
Wieżo z kości słoniowej,  
Domie złoty,  
Arko przymierza,  
Bramo niebieska  
Gwiazdo zaranna,  
Uzdrowienie chorych,  
Ucieczko grzesznych,  
Pocieszycielko strapionych,  
Wspomożenie wiernych,  
Królowo Anielska,  
Królowo Patryarchów,  
Królowo Proroków,  
Królowo Apostołów,  
Królowo Męczenników,  
Królowo Wyznawców,  
Królowo Panińska,

Módl się za nami! — Módl się za nami!



Królowo wszystkich Świętych, módl się  
za nami!

Królowo bez zmayı pierworodnej poczęta,  
módl się za nami!

Królowo rożańca świętego, módl się za  
nami!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata; przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata; wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata; zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie  
elejson.

*Módlmy się.*

Pod Twoję obronę uciekamy się, świę-  
ta Boża Rodzicielko! Naszemi proźbami  
nie racz gardzić w potrzebach naszych;  
ale od wszelakich złych przygód racz nas  
zawsze wybawiać, Panno chwalebna i  
błogosławiona!

O Pani nasza! Oredowniczo nasza!  
Pośredniczko nasza! Poczyszczycielko na-  
sza! Z Synem Twoim nas pojednaj, Syno-  
wi Twojemu nas polecaj, Twojemu Syno-  
wi nas oddawaj.

V. Módl się za nami święta Boża  
Rodzicielko.

R. Abyśmy się stali godnymi obie-  
tnic Pana Chrystusowych.

**Ofiarowanie i oddanie się pod opiekę  
Matki Bożej.**

O Pani moja, o Matko moja, ja cały  
(a) na zawsze Tobie oddaję się i ofiaruję,  
a w dowód tego poświęcenia się mojego,  
ofiaruję dziś Tobie oczy moje, uszy moje,  
język mój, serce moje i całego(a) siebie i  
oddaję Ci się najzupełniej. Gdy przeto  
Twoim(ją) jestem, o dobra Matko, strzeż  
mnie i ochraniaj, jako rzeczy i własności  
Twojej.

Aniół Pański, *jak na str. 6.*

---

***Antyfony do Matki Boskiej.***

*Od Iszej Niedzieli Adwentu do M. B. Gromnicznej.*

Matko Zbawcy, Tyś nieba otwarte po-  
dwoje,  
Gwiazdo morską, upadłym podaj rękę  
Twoją.

Ty w zdumieniu natury Twojego Rodzica

Rodzisz, i równie późniój jak pierwój dziewica.

Błagamy przez Anielskie pozdrowienie Ciebie,

Zmiluj się nad grzesznymi, Matko nasza w Niebie.

V. Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi

R. I poczęła z Ducha świętego.

*Módlmy się.*

Łaskę Twoję, prosimy Cię Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy za Zwiastowaniem Anielskiem Wcielenie Chrystusa Syna Twojego poznając, przez Mękę Jego i Krzyż do chwały zmartwychwstania doprowadzeni byli. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Od Bożego Narodzenia do Matki Bożej Gromnicznej.*

V. Po porodzeniu, Panno, niepokalana pozostałaś.

R. Boga Rodzicielko wstaw się za nami.

*Módlmy się.*

Boże, któryś płodnem Dziewictwem przenajświętszój Maryi Panny, zbawienia

wiecznego dla rodu ludzkiego nagrody zgotował, daj miłościwie, prosimy pokornie, abyśmy doznali skutecznego pośrednictwa Tój, przez którąśmy zasłużyli otrzymać Dawcę życia wiekuistego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego. Amen.

*Od Matki Bożej Gromnicznej do Wielkiego Czwartku.*

Witaj nam niebios Władczynio,  
Witaj Aniołów Królowo!  
Przez Cię Bramo, Arki skrzynio,  
Zeszło światło, światu Słowo.

Raduj się najchwalebniejsza!

Kochanko Boga jedyna.

Bądź zdrowa! O najpiękniejsza,  
I błagaj za nami Syna!

V. Dozwól mi wychwalać Cię, Pauno  
przenajświętsza,

R. Wspomóż mnie naprzeciw nieprzy-  
jaciołom Twoim.

*Módlmy się.*

Udziel, miłosierny Boże, ułomności naszej wsparcia Twojego, abyśmy przenajświętszej Boga Rodzicielki pamiątkę obchodząc, za Jój pośrednictwem z nie-

prawości naszych powstałi. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Od Wielkanocy do Trójcy Przenajświętszėj.*

Wesel się Niebios Królowo, Alleluja!  
Ten, któregoś karmiła piersiami, Alleluja!  
Z martwych, jak rzekł, powstał zdrowo,  
Alleluja.

Módl się do Boga za nami, Alleluja.

V. Wesel się i raduj, o Panno Marya! Alleluja.

R. Gdyż zmartwychwstał Pan prawdziwie. Alleluja!

*Módlmy się.*

Boże, któryś przez zmartwychwstanie Syna Twojego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, świat uweselić raczył, daj, prosimy pokornie, abyśmy przez Rodzicielkę Jego przenajświętszą Maryą Pannę wiecznego żywota dostąpili radości. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Od Trójcy przenajświętszėj do Adventu.*

Witaj Matko litości, Królowo na Niebie,  
Witaj życie, nadziejo, co nam słodzisz bole;  
Wygwane Ewy dzieci wołamy do Ciebie,

Płacząc jęcząc wzdychamy, na tym łożu  
padole.

Obróć te Twoje oczy, miłosierdzia słońce!  
Patronko, w Tobie nasza jest cała obrona!  
Po tem wygnaniu, które wiedź błogo do  
końca,

Owoc błogosławiony dziewiczego łona,  
Twego Jezusa pokaż, niebieska skarbnico,  
O święta, o łaskawa, o słodka Dziewico!

V. Módl się za nami święta Boża Ro-  
dzicielko,

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic  
Chrystusa Pana.

*Módlmy się:*

Wszechmogący i wieczny Boże, któryś  
przenajświętszej Matki, Maryi Panny ciało  
i duszę, aby godnym Syna Twojego stała  
się przybytkiem, za sprawą Ducha świętego  
przygotował; spraw, abyśmy Jój świętym  
wspomnieniem weseląc się, za litościwem  
Jój pośrednictwem, od grożących niebezpie-  
czeństw i od śmierci wiecznej zachowani  
byli, przez tegoż Chrystusa Pana naszego.  
Amen.




# Nabożeństwo mszalne.

## MODLITWY

### przede Mszą świętą.

*Modlitwa dla uproszenia łaski pobożnego  
jój słuchania.*

stawam, o boski i najdroższy Zbawco mój, przed świętym Ołtarzem Twoim, pragnąć być obecnym(a) przenajświętszjéj Ofierze Ciała i Krwi Twojéj. Racz Boże mój dać, abym dostąpił(a) tych wszystkich jój owoców i korzyści, jakich chcesz, abym przez to stał (a) się uczestnikiem(czką), i jakich sam(a) dla duszy mojej pragnę.

Usposób serce moje ku przyjęciu świętych łask Twoich. Zawładnij zmysłami moimi; zwróć całą myśl i uwagę moję na Ciebie; oczyść duszę moję; zmyj miłosierny Boże przenajświętszą Krwią Twoją wszy-

stkie grzechy moje, jakie Boskie Oko Twoje dopatruje we mnie. Z całego serca brzydzę się niemi dla miłości Twojej; odpuść mi, odpuść Panie, jak i ja z całej duszy odpuszczam wszystkim tym, którzy przeciw mnie czémkolwiek zawinili.

Maryo przenaświętsza, daj mi tak w intencji mojej słuchania tej Mszy świętej połączyć się z intencją Jezusa Chrystusa, Syna Twojego najdroższego a Pana naszego, abym poświęcił(a) się Mu i oddał(a) i zaofiarował(a) cały(a) jak On cały poświęcił się i zaofiaruje się w tej przenaświętszej ofierze za mnie.

### **Ofiarowanie Mszy świętej na różne intencye.**

*Na uczczenie jakowej tajemnicy w uroczystości kościelnej obchodzącej się.*

Boże miłosierny, któryś mnie do świętej wiary naszej powołać raczył, a przez Kościół Twój jej tajemnice uroczyście obchodzić kazał; przenaświętszą Ofiarę, w której pragnę uczestniczyć, ofiaruję Ci w szczególności na uczczenie Tajemnicy (*tu wymienić uroczystość obchodzącą się, np. Bożego Narodzenia albo Zmartwychwstania i t. d.*),



której pamiątkę dziś święcimy. Dozwól Panie, abym łask Twoich, jakie z obchodu uroczystości dzisiejszój i tój ofiary najświętszój na cały lud Twój wierny złać zamierzasz, stał(a) się uczestnikiem(czką), i za to przez też przenajśw. Ofiarę własnego Syna Twojego, godnie Ci podziękował(a). O co Cię błagam przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

*Na uczczenie którego ze Świętych Pańskich.*

Boże w Świętych Twoich przez łaski i dary jakie im udzielasz najprzedziwniejszy, racz przyjąć przenajświętszą Ofiarę, której dziś pragnę uczestniczyć, ofiarując Ci ją na dziękczynienie za chwałę, jakąś Świętego(a) N. N. ukoronował w Niebie na wieki. Moje zaś własne, niegodne dziękczynienia łączę z temi, jakie Ci on (ona) sam (sama) teraz w chwale wiekuistej oddaje; i błagam Cię przez zasługi Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Twojego najdroższego, abys mi dał łaskę tak wiernego naśladowania tu na ziemi Świętego (Świętą) N. N., żebym w niebie cieszył(a)

się z Nim (Nią) razem chwałą Twoją na wieki. Amen.

*Na podziękowanie Bogu za doznane dobrodziejstwo.*

Boże w dobroci nieprzebrany, a który nie patrząc na niewdzięczność naszą, dobrodziejstwami Twojemi obsypywać nas nie przestajesz, czemuż za one godnie podziękować Ci zdołam? Oto najdroższy Syn Twój, Ojciec przedwieczny, ofiarując się dziś na tym świętym Ołtarzu, niech Ci godnie Twych darów dzięki złoży za mnie. Dla tego Mszę świętą, której uczestniczyć pragnę, ofiaruję Ci Boże mój, na dziękczynienie za wszystkie łaski Twoje, a mianowicie za to dobrodziejstwo, któreś mi wyrządził teraz z miłosierdzia Twojego raczył; a błagam Cię przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, aby mi ono wyszło na pożytek duszy, i na większą chwałę Twoją. Amen.

*Na uproszenie jakiej szczególnej łaski dla siebie lub dla drugich.*

Boże Ojciec przedwieczny, którego Syn jednorodzony Pan nasz Jezus Chrystus powiedział: *o cokolwiek w Imię moje prosić będziecie Ojca przedwiecznego, da wam; oto ja niegodny(a) stając u stóp świętego Ołta-*

rza Twojego, już nie sam(a), lecz przez tę przenaświętszą Ofiarę najdroższego Syna Twojego, w której uczestniczyć pragnę, błagam Cię i zaklinam, racz wysłuchać prośbę moję i daj mi tę łaskę . . . . (*tu wymienić o co prosisz*). Nie patrz o Panie, nie patrz na niegodność moję, lecz wejrzyj na oblicze Syna Twojego i przez Jego nieprzebrane zasługi i za wstawieniem się przenaświętszej Matki Jego, której pośrednictwa zebierzę, do nóg Jój upadając, daj Panie, daj Boże mój to, o co Cię najpokorniej proszę, przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

*Ofiarując Mszę świętą za dusze zmarłych.*

Boże wielkiego miłosierdzia, który nam pozwalasz, duszom w czyścowych mękach sprawiedliwości Twojej wypłacającym się nieść ratunek i przyśpieszać ich wyzwolenie; przyjm łaskawie przenaświętszą ofiarę, w której dziś uczestniczyć pragnę, ofiarując ci ją za dusze w czyścju zatrzymane, a mianowicie za duszę N. N.

Ty wiesz, Panie, jak obowiązany(a) jestem modlić się za nie; proszę Cię więc i z głębi serca mojego błagam, niech zasługi

teżże przenaświętszj Ofiary za te dusze głównie dziś do miłosierdzia Twojego wołają; niech im najobfitszą ulgę przyniosą i coprędzj niech je do chwały Twojój wiekuistj przeniosą, przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.



## MODLITWY

podczas Mszy świętj.

*Kapłan zaczyna Mszę świętą.*

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego †  
Amen.

Zbliżę się do Ołtarza Boga mojego, do Boga, który sprawuje całą radość moję. Sądź mnie, o Panie, w miłosierdziu Twojém, a nie kładź mię z niebożnymi. Bądź tarczą i obroną moją a od człowieka zdraдлиwego i niesprawiedliwego wyrwij mnie. Wyszlij Światłość Twoję i prawdę, aby mię oświeciły w drogach przykazań Twoich; aby mnie wprowadziły do Królestwa Twojego. Wyniszcz we mnie panowanie grzechu,

świata i ciała, a poddaj pod panowanie łaski Ducha Twojego. Zapal mię ogniem miłości Twojej świętej; abym Cię Boga mego czcił (a), uwielbiał (a) i kochał (a) ze wszystkich sił serca i duszy mojej. Wspomożenie nasze w Imieniu Pana, którzy stworzył niebo i ziemię. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św., jak była na początku teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

*Na spowiedź (Confiteor).*

O najmiłosierniejszy Boże, oto niegodny(a) grzesznik(ca) upadam w upokorzeniu przed Majestatem Twoim i wyznaję przed Tobą i przed wszystkimi Świętymi Twoimi, że zgrzeszyłem(a) bardzo myślą, mową i uczynkiem; że Cię po tylekrotnie Ojca mego najlepszego obraziłem(a). Moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina! (*Tu uderz się w piersi trzy razy*). Dla tego żebrzę z pokorą najświętszej Maryi Panny, Bogarodzicy i wszystkich Świętych, aby się wstawili za mną grzesznikiem(ca) do Ciebie, Panie Boże wszechmogący, abyś się ulitował nademną, a odpuszcisz grzechy moje, raczył mię doprowadzić do żywota wiecznego. Amen.

Okaż nad nami Panie, miłosierdzie  
Twoje, a daj nam zbawienie Twoje.

Panie, wysłuchaj modlitwy naszej, a  
wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

*Kapłan wchodzi na stopnie ołtarza i  
całuje relikwie Świętych.*

Zdejm z nas, prosimy Panie, niepra-  
wości nasze, abyśmy do przybytku Twój  
chwaly czystém sercem wnijsć zasłużyli.  
Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Prosimy Cię, Panie, przez zasługi  
Świętych Twoich, których relikwie znaj-  
dują się na tym ołtarzu, i wszystkich Świę-  
tych, abys nam grzechy nasze miłosiernie  
odpuścić raczył. Amen.

*Na Introit i Kyrie elejson.*

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świę-  
temu, chwała najświętszój a nierozdziel-  
nej Trójcy, którój sprawy nierozdzielne  
są, którój panowanie i królestwo trwa na  
wieki wieków. Amen.

O Panie Jezu Chryste, który z miłości  
ku nam raczyłeś zstąpić na ziemię, i  
zstępujesz na ten tu ołtarz, abys Twą  
krzyżową ofiarę dla zbawienia naszego

ponowić: obudź w nas świętą żądzę połączenia się z Tobą, przez wolę naśladowania Ciebie i przez miłość; a dla nieskończonego miłosierdzia Twojego

Panie zmiłuj się nad nami,  
Chryste zmiłuj się nad nami,  
Panie zmiłuj się nad nami.

*Na Gloria.*

Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli. Boże, chwalimy Ciebie, błogosławimy Tobie, cześć i dzięki niesiemy Tobie, za wszystkie łaski i dobrodziejstwa Twoje, na uwielbienie wielkiej chwały Twojej. Panie Boże, Królu Niebios, Boże Ojczy wszechmogący! Panie Synu jednorodzony Jezu Chryste! Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami! Daj nam wszystkim dobrą tę wolę, szczerą, odważną, wytrwałą, abyśmy się we wszystkim woli Twojej z miłością poddali, a rozkazom Twoim byli posłuszni. Obdarz nas tym wewnętrznym pokojem Twoim, który jest zakładem Twój łaski, z którego jedynie na tym świecie pożądam. Rządź mną, prowadź mnie i zachowaj w Twój łasce, abym Cię czcił(a),

kochał (a), uwielbiał (a) i w Tobie spoczywał (a) na wieki. Amen.

*Podczas Kollekty*

Wejrzyj, o Boże, okiem miłosierdzia na potrzeby Kościoła i ludu Twojego, a wysłuchaj modlitwy kapłana, którą za nas czyni w téj chwili. Daj nam Panie stateczność w wierze, żarliwość w miłości Twojej, nadzieję w miłosierdziu Twojem! Natchnij nas i oświeć Twą łaską, abysmy nietylko w słowach i zewnętrznych oznakach, ale w duchu i prawdzie, jak sam rozkazałeś, chwalili Cię i służyli Tobie. Prosimy Cię o to przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą Ojcem żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

*Podczas Lekcyi, albo Epistoły.*

Dzięki Ci niech będą o Boże, żeś mię powołał do znajomości prawa Twojego, żeś mię światłem prawdziwej objawionej wiary Twojej oświecił. Chcę pełnić jak najściślej wszystkie święte przykazania Twoje, któreś nam przez usta Proroków i Apostołów Twoich ogłosił i Kościołowi



Twojemu do pełnienia zostawił. Wierzę jak najmocniej w to wszystko, co mię Kościół wierzyć naucza; ale żebrzę pomocy Twój łaski, ażeby wiara moja nie została martwą bez uczynków, i ażeby uczynki moje były wszystkie na chwałę Twoję i na zbawienie grzesznej duszy mojej. Przez Chrystusa Pana naszego.

*Podczas Ewangelii świętej.*

Oczyść, o Panie, serca i umysły nasze, abyśmy byli godni przyjąć słowa Twoje, któremiś się sam niegdyś do uczniów Twoich odzywał, i w tej chwili przez usta kapłana do nas grzesznych odzywać się raczysz. Oto powstaję Panie do ich wysłuchania, i racz to przyjąć jako znak czci Tobie powinnej, znak posłuszeństwa i gotowości na rozkazy Twoje, którym chcę być zarówno uległym(a), czy mi żyć każesz i cierpieć dla Ciebie, czy walczyć i umrzeć za Ciebie. Niechże to święte Słowo Twoje, Panie, które samo jest prawdą, światłem i życiem wiecznym, doprowadzi mię do poznania Twój prawdy, rozjaśni drogi Twoje przede mną, i wprowadzi mię do żywota wiecznego. Spraw

Panie, niechaj to Słowo, przez które wszystko się stało, które tyłu już nauczyło, upamiętało, poprawiło i uświęciło ludzi, i mnie téż niegodnego(a) sługę Twego (oję) nauczyciela, błędzącego (a) upamięta, zatwardzającego (ł) w grzechach skruszy i naprawi. Niech Słowo to, które się stało Ciałem, i którego chwałę wielbimy, da mi siłę pokonać krewkość ciała mojego, wszystkie siły méj duszy obróci ku pełnieniu Twój woli, ku szukaniu we wszystkim czci Twojej i zbawienia mojego. Amen.

*Podczas wyznania wiary (Credo).*

Wierzę w Boga jednego, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela Nieba i Ziemi, wszystkich rzeczy widomych i niewidomych. I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego jednorodzonego i z Ojca zrodzonego przedwiecznie, Boga z Boga, Światłość z Światłości, Boga prawdziwego z Boga prawdziwego; zrodzonego nie stworzonego; współistotnego z Ojcem; przez którego wszystko się stało. Który dla nas ludzi i dla zbawienia naszego zstąpił z Niebios, i wziął ciało przez Ducha

świętego z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem; ukrzyżowany téż jest za nas pod Pontskim Piłatem, umęczony i pogrzebiony. I zmartwychwstał trzeciego dnia, według Pism świętych i wstąpił na Niebiosa, i siedzi na prawicy Ojca, i z chwałą ma przyjść znowu sądzić żywych i umarłych; którego Królestwa nie będzie końca. Wierzę w Ducha świętego, Pana i Ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi; któremu się z Ojcem i z Synem wespół cześć i chwała oddaje; który mówił przez Proroków. Wierzę w jeden święty Katolicki i Apostolski Kościół. Wyznam jeden Chrzest na zgladzenie grzechów. I oczekuję zmartwychwstania umarłych i żywota przyszłego wieku.

*Podczas Ofiarowania.*

Panie Boże wszechmogący, Boże łaski i miłosierdzia, który hołdem pokornych nie gardzisz: przyjm łaskawie, prosimy Cię, Panie, tę przenajdroższą ofiarę Mszy świętej, którą Ci przez ręce kapłana wespół z świętym Kościołem Twoim, w tej chwili ofiarujemy. Przyjm ją od nas na cześć i uwielbienie Boskiego Majestatu

Twojego; przyjm ją na podziękowanie Miłosierdziu Twojemu, za wszystkie Twoje łaski i dobrodziejstwa dla nas; przyjm jako błagalną ofiarę za niezliczone grzechy nasze, przewinienia i niedbałości; przyjm ją za wszystkich tu obecnych, za wszystkich Chrześcian, żywych i umarłych, a mianowicie za . . . *(tu wymień osoby, za które się modlisz)*, a racz nam udzielić wszystkich łask Twoich do zbawienia naszego potrzebnych a mianowicie . . . *(tu wymień szczególne potrzeby swoje i łaskę o którą prosisz, czy dla siebie czy też dla innych)*. Błagam Cię o to, Panie, w Imię Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, i przez najświętszą Jego na krzyżu i na tym tu ołtarzu ofiarę spodziewam się otrzymać. Amen.

O najbłogosławięsza Maryo Panno, Matko Chrystusowa, Pani i Orędowniczko nasza, Błogosławieni Patronowie nasi, i wszyscy Święci, przyczynicie się za nami, ażeby ta ofiara nasza stała się miłą Bogu Ojcu Wszechmogącemu, a mnie i nam tu wszystkim posłużyła do zbawienia na żywot wieczny. Niechaj ją przyjmie Bóg, w Trójcy świętej jedyny, na pamiątkę

Męki, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, na cześć i chwałę Imienia Swojego, na pożytek nasz i całego świętego Kościoła Swojego Amen.

*Podczas umywania rąk kapłana.*

Oczyść mię, Panie, czystością wewnętrznego światła, a każ ustąpić z myśli i serca mojego wszelkiej ciemności. Nie dopuść mi zmazać rąk moich krzywdą cudzą, ani duszy mój łzami bliźniego. Postaw mnie na drodze prostej, a ucz mię chodzić w niewinności mojej. Odkup mię Panie, a zmiłuj się nademną, bym Cię godnie mógł(a) chwalić na ziemi, i zasłużył(a) chwalić w Niebiesiech. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

*Podczas cichej modlitwy kapłana.*

Łączymy się wszyscy z kapłanem, Boże nasz, Ojczy Niebieski, abys raczył przyjąć ofiarę, którą Ci przez ręce jego składamy; abys ją przyjął od nas dzieci Twoich, jakoś ją przyjął raczył od Je-

dnorodzonego Syna Twego, przy ostatniej wiecezry i na Ołtarzu Krzyża. Wysłuchaj nas, a użyż Kościołowi Twojemu, o co Cię błaga przez usta kapłana. Prosimy Cię przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

*Podczas Prefacy.*

Zaprawdę godnie i sprawiedliwie jest, słusznie i zbawiennie, ażebyśmy Tobie zawsze i wszędzie dzięki czynili, Panie święty, Ojcie wszechmogący, wieczny Boże! przez Chrystusa Pana naszego. Przez którego Majestatowi Twemu Aniołowie chwałę, Panowania pokłon oddają, Mocarstwa drżą przed obliczem Twojem. Niebiosa i Mocy Niebieskie, i błogosławieni Serafinowie i wszyscy Święci we wspólném rozradowaniu wysławiają. Z którymi ażebyś i nasze głosy przyjąć raczył, błagamy w pokorném wyznawaniu wołając: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów: pełne są Niebiosa i Ziemia Chwały Twojej: Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, Hosanna na wysokościach!

*Kanon Mszy świętej.*

O Boże mój, Ojczy miłosierdzia, ofiaruję Ci tę świętą Ofiarę przez Jezusa Chrystusa, Syna Twego, Pana naszego, za Kościół Twój święty Katolicki, za wszystkich wiernych, za wszystkich tu obecnych, a w szczególności ofiaruję ją Tobie za . . . (*tu wymień za kogo się modlisz*), za odkupienie dusz naszych, za nadzieję zbawienia i ocalenia naszego.

A że o Panie, czynimy tu jedną i tę samą społeczność ze Świętymi, którzy są w Niebie: przeto łącząc się z nimi i cześć im należną oddając; a nasamprzód błogosławionej Maryi Paunie, Matce Pana naszego Jezusa Chrystusa, błogosławionym Apostołom i Męczennikom, błogosławionym Patronom naszym i wszystkim Świętym, prosimy Cię przez ich zasługi, abyśmy w każdej potrzebie wsparciem opieki Twojej byli wspomóczeni. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Podczas Podniesienia.*

Upadam na twarz przed Tobą, o mój Jezu, prawdziwy Boże i prawdziwy Człowiecze! Proch nędzny korzę się z najgłę-

bszą pokorą przed Tobą wielkości nieskończona! Wierzę o Panie, że chleb i wino, które są na tym Ołtarzu, przez sakramentalne słowa przemienione są na prawdziwe Ciało i Krew Twoją. O pomnóżże i utwierdź tę wiarę moją, o Boże, abym przez nieograniczone miłosierdzie Twoje przyjęty(a) był(a) do uczestnictwa łaski tej najwspanialszej i najświętszej ofiary, którą z darów Twoich i datków ofiarujemy najwyższemu Majestatowi Twojemu: ofiarę czystą, ofiarę świętą, ofiarę niepokalaną, Chleb święty żywota wiecznego, i Kielich wiekuistego zbawienia. Na które racz miłosiernie wejrzeć, a tak mile i łaskawie przyjąć, jakieś raczył przyjmować dary sługi Twego sprawiedliwego Abła i Ofiarę Patryarchy naszego Abrahama i Ofiarę najwyższego kapłana Twego Melchizedecha. Rozkaż, prosimy Cię Wszechmogący Boże, zanieść je przez ręce świętego Anioła Twójego przed obliczność Boskiego Majestatu Twójego; ażebyśmy wszyscy, którzy w tej świętej Ofierze uczestnictwo mając, przenajświętsze Ciało i Krew Syna Twójego, bądź rzeczywiście, bądź duchownie przyjmujemy, wszelkiem błogosławieństwem niebieskiem i łaską na-



pełnieni byli. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Wspomnienie za umarłych.*

Pomnij téż, Panie, na sługi i służebnice Twoje N. N. (*Tu wspomnij sobie umarłych, za których się modlisz*), którzy nas poprzedzili ze znamieniem wiary i snem pokoju usnęli... Tym, Panie, i wszystkim w Chrystusie odpoczywającym, abys miejsce ochłody, światłości i pokoju dać raczył, a z mąk ich czyścowych wyzwolił, prosimy Cię, Panie. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

*(Uderzając się w piersi mów:)*

Nam téż grzesznym sługom Twoim, w wielkości Miłosierdzia Twojego nadzieję pokładającym, racz dać udział i obcowanie ze świętymi Twoimi Apostołami i Męczennikami, i ze wszystkimi świętymi Twoimi, do których społeczności nie jako Sędzia, lecz jako Dawca przebaczenia, abys nas przypuścić raczył, prosimy. Przez Chrystusa Pana naszego: przez którego, Panie, wszystkie dobra stwarzasz, uświęcasz, ożywasz, błogosławisz i nam dawasz.

Przez Niego † i z Nim † i w Nim † jest Tobie Ojcu wszechmocnemu, w jedności Ducha świętego, wszelka cześć i chwała, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

*Modlitwa Pańska.*

Rozkazami zbawiennemi napomnieni, a Bożem ustanowieniem nauczeni, ośmielamy się mówić:

Ojczy nasz, któryś jest w Niebiesiech: Święć się Imię Twoje; Przyjdź Królestwo Twoje: Bądź wola Twoja jako w Niebie tak i na ziemi: Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom: i nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. Amen.

*Kapłan łamie Hostyą świętą.*

O najmiłosierniejszy Jezu! wierzę, wierzę z całej duszy mój, wierzę, żeś jest obecny w najświętszym Sakramencie. Wielbię Cię w Nim i miłuję nad wszystko. Pragnę Cię i pożądam całym pragnieniem i pożądaniem serca i duszy mojej. A jeżeli Cię w tej chwili dla nieprzygotowania mojego rzeczywiście przyjąć nie mogę, dozwól mi przynajmniej,

o Panie, abym Cię mógł(a) przyjąć duchownie, abym się z Tobą myślą i sercem, wola, i całą duszą moją zjednoczył(a); na ten zaś, a na ten dzień (*tu sobie postanów*) abym zasłużył(a) godnie przystąpić do przyjęcia w rzeczy saméj przenajświętszego Ciała i Krwi Twojéj, i aby ich przyjęcie było mi na żywot wieczny.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata: Zmiłuj się nad nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata: Zmiłuj się nad nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata: Obdarz nas pokojem.

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, który z woli Ojca, za sprawą Ducha świętego przez śmierć swoją świat ożywiłeś: wybaw mię przez to przenajświętsze Ciało i Krew Twoją od wszelkich nieprawości moich i od wszelkiego złego, a prowadź mię zawsze tak drogą przykazań Twoich, abym się nigdy nie oddalił(a) od Ciebie, który z tymże Bogiem Ojcem i Duchem świętym żyjesz i królujesz, Bóg na wieki wieków. Amen.

Przyjęcie ciała Twojego, Panie Jezu Chryste, które ja niegodny(a), chociaż nie

nsty, ale sercem i duszą przyjąć poważam się, niech mi się nie obróci na sąd i potępienie, ale dla miłosierdzia Twojego, niech mi będzie ku obronie duszy i ciała, i niechaj mi się stanie lekarstwem wiecznym. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

*Podczas Komunii kapłana.*

Panie nie jestem godzien(dna), abyś wszedł do przybytku serca mojego, ale rzeknij tylko słowo, a będzie zbawiona dusza moja.

Panie nie jestem godzien(dna), abyś wszedł do przybytku serca mojego, ale rzeknij tylko słowo, a będzie zbawiona dusza moja.

Panie nie jestem godzien(dna), abyś wszedł do przybytku serca mojego, ale rzeknij tylko słowo, a będzie zbawiona dusza moja. *(Mówiąc te słowa, uderzaj się w piersi, przyczem bierz myśli i uczucia twoje, i upokórz się w duchu, jak gdybyś rzeczywiście przenajświętszy Sakrament przyjmował(a), poczem mów):*

Ciało i Krew Pana naszego Jezusa

Chrystusa niechaj strzeże duszy mojej do  
żywota wiecznego. Amen.

*Po Komunii kapłana.*

Cóż Ci oddam, o Boże mój, za wszystkie łaski i dobrodziejstwa Twe dla mnie? Oto wezmę Krzyż Twój i Kielich, a imienia Twojego wzywać będę. Chcę Cię naśladować, o Jezu, umierającego na krzyżu, abym odumarł(a) sobie i światu i z ciemności cielesnego człowieka odrodził(a) się na światło Twój łaski i zmartwychwstał(a) człowiekiem duchowym w Tobie, Panie, na żywot wieczny. Chcę Cię naśladować, o Jezu, przyjmującego z rąk Ojca kielich gorzkiej męki Twojej, abym wszystkie boleści i gorycze życia, które mi znieść przeznaczysz, znośli(a) z témże chętném i pokorném poddaniem się woli Twojej, dla chwały Imienia Twojego i na zgładzenie mych grzechów.

O pobłogosławże Jezu tym dobrym przedsięwzięciom moim! Niech mię pokrzepi Ciało i Krew Twoja; niech mię oświeci i wspomaga duch Twój święty: abym mógł (a) to wykonać za pomocą Twój łaski, co mi się wydaje niepodobném z natury. Am.

*Podczas ostatnich modlitw kapłanu.*

O najmiłosierniejszy Boże, w Trójcy jedyny, Stworco, Odkupicielu, Oświecicielu nasz, Boże, wejrzyj na mnie okiem litości i miłosierdzia Twojego, a przez tę przenajświętszą Ofiarę Mszy św., którą Ci ja grzesznik(ca) niegodny(a) przez ręce kapłana złożyłem(am), racz wysłuchać modlitwę moją, którą wspólnie z tymże kapłanem przed oblicze Majestatu Twego zanoszę.

Dziękuję Ci, o niewypowiedziana Dobroci, Jezu najłaskawszy, za wszystkie łaski i dobrodziejstwa Twoje, któremiś mię od urodzenia obdarzał. Dziękuję Ci, żeś mi po tylekroć i teraz dozwolił być świadkiem i uczestnikiem téj przenajświętszej Ofiary.

Czuję, ach, czuję aż nadto, jak mi jeszcze wiele brakuje, aby ją godnie uczcić i uwielbić; abym się jęj świętością przejął, abym zasłużył(a) téj łaski, jaką w niej zachowujesz dla wiernych. Lecz Ty Panie, Litości niezgłębiona, Ty coś ją sam za nas na Krzyżu i na Ołtarzu poświęcił, Ty sam z nieprzebranego morza Twych zasług, zastąp te wszystkie niedostatki

moje, a to moje słuchanie Mszy świętej racz mnie i wszystkim, za których ją ofiaruję, obrócić na pożytek i zbawienie dusz naszych. Udziel nam Twój łaski, abyśmy w wierze stateczni, w służbie Twój i miłości żarliwi, w pełnieniu woli Twojej i naszych powinności wytrwali, zasłużyli na miłosierdzie Twoje i na połączenie się z Tobą w krainie chwały wiecznej. Amen.

*Podczas błogosławieństwa kapłana.*

Błogosław nam, wszechmogący Boże, Ojcze, Synu i Duchu święty! Błogosław mnie i wszystkim moim, których miłosierdziu Twojemu polecam, a strzeż nas i zachowaj od złego! Amen.

*Podczas ostatniej Ewangelii.*

O Słowo, któreś jest w Bogu, i któreś samo jest Bogiem! Przez Ciebie wszystko się stało; Tyś jest życiem, światłością i zbawieniem naszym!

Szczęśliwi ci, którzy nie słuchali ciała i krwi, ani pychy rozumu ludzkiego; ale słuchali tylko głosu Boga, który jest w każdym człowieku. Oni to poznali Cię, Słowo przedwieczne! Oni to Cię przyjęli i stali się dziećmi Bożemi.

Oświećże i mnie, Boże wszechmogący, światłem łaski Ducha Twojego, światłem świętej nauki Twojej. Uczyń mię powolnym(ną) na głos Twój, na głos wewnętrznego natchnienia, na głos świętego Kościoła Twojego. Spraw, abym słowy i uczynkiem wyznawał(a) z tymi, którzy uwierzyli w Ciebie, żeś Ty jest Słowo, które stało się Ciałem i mieszkało między nami, aby nam dało łaskę i nauczyło wszystkich prawd świętego Zakonu. Amen.



**Modlitwa po Mszy świętej,**  
zawierająca wszelką prozbę o zbawienie  
ułożona przez Papieża Klemensa XI.

Wierzę w Ciebie, o Boże mój! lecz wzmo-  
cniij wiarę moję! ufam w Tobie, lecz ut-  
wierdź nadzieję moję; żałuję, żem Cię obra-  
ził(a), lecz pomnóż skrucę moję. Cześć Ci  
niosę, jako Stwórcy mojemu: wzdycham  
do Ciebie, jako do ostatecznego końca  
mojego; wielbię Cię jako Dobroczyńcę  
wiecznego; wzywam, jako najłaskawszego  
Obrońcę! Prowadź mię Twoją Mądrością,  
powściągnij Sprawiedliwością. uwesela j Twą



Łaskawością, zasłaniaj Twą Wszechmocnością. Ofiaruję Ci, Boże, myśli moje, aby zwrócone były do Ciebie; słowa, aby były na chwałę Twoją; uczynki, aby były z miłości ku Tobie; utrapienia, aby znoszone były dla Ciebie. Ach, Panie mój, chcę wszystko, co Ty tylko chcesz, chcę dla tego, że Ty chcesz; chcę tak, jak Ty chcesz; chcę tyle, ile Ty chcesz. Oświeć Panie rozum mój, zapal wolę moją, oczyść ciało moje, poświęć duszę moją. Niechaj mnie pycha nie nadyma, pochlebstwo nie uwodzi, świat nie przynęca, szatan nie usidla. Daj mi Panie umieć żałować i pokutować za grzechy, zwyciężać pokusy, poskramiać namiętności, ćwiczyć się w potrzebnych mi cnotach. Wlój we mnie Boże, miłość ku Tobie, nienawiść ku sobie, gorliwość o dobro bliźnich, pogardę rzeczy światowych. Niech będę posłusznym (a) przełożonym, względnym (a) dla podwładnych, dla przyjaciół życzliwym (a) i dla każdego uprzejmym (a). Obym pomnąc na Twój rozkaz i przykład, o Jezusie, nieprzyjaciół miłował (a), krzywdy cierpliwie znosił (a), za potwarców się modlił (a). Dopomóż mi zwyciężyć rozkosz umartwieniem, łakom-

stwo szczodrobliwością dla biednych, gniew łagodnością, oziębłość żarliwością. Uczyn mnie w zamysłach roztropnym(a) w niebezpieczeństwach mężnym(a), w przeciwnościach cierpliwym(a), w powodzeniach pokornym(a). Niech będę gorliwym(a) w modlitwach, wstrzemięźliwym(a) w pokarmach, w obowiązkach mych pilnym(a), w dobrych przedsięwzięciach statecznym(a). Daj wewnątrz czystość serca, zewnątrz pokorę i skromność, obcowanie przystojne, postępowanie przykładowe. Niech nie ustaję w poskramianiu grzesznej natury, w pracowaniu o nabycie Twój łaski, w przestrzeganiu przykazań Twoich i w zasługiwaniu na Niebo. Daj mi nabyć świątobliwości przez skruchę i szczerą pokutę za grzechy, przez nabożne przenajświętszego Ciała i Krwi Twojej przyjmowanie, przez ciągłe ducha skupienie, przez czystą we wszystkim intencją. Naucz mnie sam, o Boże, jaka rzeczy ziemskich nikczemność, jaka wielkość niebieskich, jak krótka jest nieskończona wieczność! Daj mi pamiętać zawsze i gotować się na śmierć, lękać się sądu Twego, unikać piekła, zasłużyć na Królestwo Niebieskie przez Chrystusa Pana naszego. Am.

## DRUGI SPOSÓB SŁUCHANIA MSZY ŚWIĘTÉJ.

(Przez św. Leonarda a Porto Mauritio.)

### PIERWSZA CZĘŚĆ MSZY ŚWIĘTÉJ.

Od Początku aż do Ewangelii.

Przychodzę, o Boże mój, słuchać téj Mszy świętój z czworaką intencją: uczczenia Cię jako Stworzyciela mego, prześlania Cię jako Pana Boga mojego, dziękczynienia Tobie, jako dobroczyńcy memu i zanieśienia do Ciebie proźb moich, jako do dawcy łask wszystkich.

A przedewszystkiém cześć Ci najwyższą z głębi duszy składam, o Boże mój, i wyznaję, żeś Stwórcą i Panem moim, i że wszystko czém jestem i co mam, jest darem nieskończonej dobroci i miłości Twojej. Lecz że nieskończoność Majestatu Twego godną jest nieskończonej czci i uwielbienia, a ja dla nieskończonej nędzy mojej nie jestem w stanie wypłacić się z tak wielkiego długu; przeto ofiaruję Tobie najpokorniej hołdy i upokorzenia, które Ci Jezus Chrystus na tym ołtarzu składa. To co On czyni, i ja czynić pragnę. Uniżam się

z Nim przed Majestatem Twoim, i raduję się niewymownie z téj czci nieskończonéj, którą Ci Syn Twój najmilszy za mnie składa.

## DRUGA CZĘŚĆ MSZY ŚWIĘTEJ.

### Od Ewangelii do Podniesienia.

O Boże dobroci i miłosierdzia, oto przed Tobą zdrajca obrzydły, co tyle już razy Tobie się przeniwierzył i przeciw Tobie zbuntował! Wejrzyj na mnie o Panie mój, bo zdjęty(a) żalem najserdeczniejszym, nienawidzę już wszystkie grzechy moje, a na ich zadośćuczynienie ofiaruję Ci najpokorniej Ofiarę Syna Twojego, na tym ołtarzu spełnić się mającą. Ofiaruję Ci na zgładzenie grzechów moich Krew przenajdroższą Boskiego Syna Twojego, który się znowu w téj Ofierze niekrwawéj za mnie ofiaruje, i na tym ołtarzu czyni się znowu Pośrednikiem i obrońcą moim. Łączę więc głos mój z głosem téj Krwi przenajdroższej, wołającéj nie o pomstę ale o miłosierdzie Twoje nademną, i najpokorniej Cię błagam o odpuszczenie wszystkich grzechów moich. Wiem, że łzy moje nie starczyłyby same na przebłaganie Ciebie, ale wiem także,

że serce Twoje nie może się oprzeć jękowi Syna Twego, i dla tego mam nadzieję, że tenże Zbawiciel nasz, który Ofiarą swoją na Krzyżu zjednał miłosierdzie Twoje dla całego rodu ludzkiego, zjedna mi je teraz w tej Ofierze świętej. Tak jest, o Boże mój, mam nieomylną nadzieję, że w skutek męki i śmierci Syna Twego odpuścić raczysz wszystkie grzechy moje, za które żałować, płakać i pokutować będę aż do ostatniego tchnienia mojego.

O Jezu mój kochany, daj oczom moim łzy Piotrowe, sercu memu skruchę Magdaleny, a duszy mojej żalność i boleść wszystkich Świętych, co z nędznych jak ja grzeszników, stali się prawdziwymi pokutnikami; ażebym i ja przez wiarę i żalność, z jaką słucham tej Mszy świętej, otrzymał (a) od Ciebie łaskę prawdziwej pokuty i odpuszczenia wszystkich grzechów moich.

### TRZECIA CZĘŚĆ MSZY ŚWIĘTEJ.

#### Od Podniesienia do Komunii.

Tys mnie, o Panie, obsypał dobrodziejstwami Twymi, których ani policzyć ani pojąć nie zdołam. Jakżebym mógł(a) wywdzięczyc się Tobie za te wszystkie dary,

któremiś mnie już opatrzył, i za te, któremi jeszcze mnie w ciągu tego życia opatrywać będziesz, i za te szczególnie, któreś dla mnie zgotował w niebie. Wszystkie dziękczynienia ludzkie i anielskie niczemby były w porównaniu tych dobrodziejstw Twoich, tego długu mego. Wyznaję, że nieskończone jest miłosierdzie Twoje nademną, i że nie mogę inaczej wypłacić się za nie, jak ofiarując Tobie Ofiarę nieskończonej wartości, w zamian za nieskończone dobrodziejstwa Twoje. Ofiaruję Ci więc, o Boże mój, jako odpłatę, jako podzięk przenaajdroższą Krew Jezusa Chrystusa i przenaajświętsze Ciało Jego. Przez ręce kapłana ofiaruję Ci tę przeczystą i niepokalaną ofiarę mszy świętej. Ach, wy Aniołowie i Święci Pańscy, a mianowicie Patronowie moi, dopomóżcie mi modlitwą waszą do wymazania z serca mego wszelkich śladów niewdzięczności mojej i do oddawania już odtąd tysięcznych podzięków Bogu mojemu! Ofiarujcie Mu za mnie nie tylko tę Mszę świętą ale wszystkie Msze na całym świecie dziś ofiarowane, i uproście mi tę łaskę, by raczył przyjąć odemnie to dziękczynienie

nieskończonój miłości, które Mu za mnie ofiaruje Jezus Chrystus w tój Ofierze świętėj.

#### CZWARTA CZĘŚĆ MSZY ŚWIĘTĲJ.

Od Komunii do końca Mszy.

O Boże mój, wiem, żeś niegodzien(na) łask Twoich. Wiem, że dla mnóstwa grzechów moich niegodzienem(nam) nawet wzywać Imienia Twojego, a tēm mniej, abyś mnie wysłuchał. Ale czyż możesz nie wysłuchać Boskiego Syna Twojego, który na tym ołtarzu (i w tēm sercu mojem) modli się za mną do Ciebie, i ofiaruje Ci za mnie Krew i życie swoje? O Dawco wszechwładny łask wszystkich, nakłoń ucha Twego na wołanie Syna Twojego, który jest pośrednikiem naszym, i w tēj chwili szczególniej za mną nędznym(a) do Ciebie się wstawia. Dla miłości więc jego udziel mi łask wszystkich, tak mi potrzebnych do pokonania sprawy zbawienia mojego. Pełen(na) zaufania w nieskończoną wartość modlitw Pana naszego Jezusa Chrystusa, śmiem Cię błagać, o Boże mój, o zupełne odpuszczenie wszystkich grzechów moich, co do winy i co do kary; o wszystkie cnoty w stopniu he-

roicznym, a mianowicie o cnotę czystości; o wszystką pomoc do tego, abym mógł(a) już zostać prawdziwie świętym(a) i nakoniec o łaskę ostatecznej wytrwałości. Błagam Cię téż o łaski dla wszystkich, a mianowicie dla krewnych i przyjaciół moich. Błagam Cię o nawrócenie wszystkich niewiernych, źle wierzących i wszystkich grzeszników. Błagam Cię o wyzwolenie nie jednej lecz wszystkich dusz w czyśćcu będących, tych mianowicie, za które więcej modlić się winienem(nam). Oby już Królestwo Twoje, o Boże nasz, rozszerzyło się po wszystkich sercach, ażeby Cię już wszyscy czcili, kochali i błogosławili na ziemi, by Cię mogli czcić, kochać i błogosławić w niebie na wieki wieków. Amen.

---

### III. MSZA ŚWIĘTA.

Na cześć Najśw. Maryi Panny.

~~~~~

#### *Ofiarowanie.*

O Boże wielki, Dawco i źródło wszelkiej świętości, któryś wybierając przenajświętszą Pannę na Matkę Swoją, zlał na Nią



w mierze największej wszystkie łaski i dary i wyniósł Ją do szczytu najwyższej świętości, do jakiej tylko istota stworzona wyniesioną być może; oto ja pragnę przez uczestniczenie w tej Ofierze przenaświętszej, złożyć Ci za to moje niegodne, lecz najserdeczniejsze dziękczynienia; a osobliwie za łaski, jakich dostąpiła przenaświętsza Maryja Panna w Tajemnicy . . . *(tu wymień tę, której pamiątka się obchodzi, n. p. Niepokalanego Poczęcia, Narodzenia i t. d.)* którą dziś obchodzimy. Łączę te moje dziękczynienia z temi, jakie Ci ona sama i Niebo całe oddają za to w tej chwili, i w tym celu sercem najwdzięczniejszém składam Ci w Ofierze jedynie godną Ciebie Ofiarę, samego Boskiego Syna Twojego, na tym Ołtarzu się ofiarującego. Amen.

#### Wstęp.

Bądź pozdrowiona, o Najświętsza Matko, Tyś porodziła Króla nieba i ziemi, który panuje na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Bądź pozdrowiona gwiazdo świecąca,

jasna zorzo ranna! Z Ciebie wyszło Słońce sprawiedliwości, wyszedł Król chwały, Przyjaciel i Odkupiciel dusz naszych. — Ciebie, o Panno najczystsza, Ciebie, o przecudowna Matko Boga-Człowieka, czcimy serdeczném nabożeństwem. Pokrzep serca nasze niebieskiego światła promieniami, na chwałę Syna Twojego. Amen.

Kyrie elejson.

„O Panie, ja sługa Twój i syn służebnicy Twojej.“ (Ps. 112. 16.) O łaskawy Panie, oszczędź sługę służebnicy Twojej! O łaskawa Pani wstawiaj się za sługą Pana Twojego! O można i dobrotliwa Panno, z której wyszło źródło miłosierdzia, patrz na nędzę naszą, daj nam udział w litości Twojej! Amen. (Św. Anzelm.)

Gloria.

Chwałę, wywyższam i wielbię Ciebie, o Najświętsza Trójco, dla Twojej niezgłębionej mądrości, potęgi i dobroci, iż Najświętszą Pannę pełną łaski, jako współuczestniczkę naszego zbawienia stworzyłeś, o Boże, i przez Nią wszystko co pod niebem jest, błogosławioną rosą łaski Twojej na nowo ożywić raczyłeś. Sława, cześć i

dziękczynienie w imieniu wszelkich stworzeń, niech będzie Tobie, Wszechmogącemu w Trójcy jedynemu Panu i Bogu Ojcu, Synowi i Duchowi świętemu, teraz i na wieki. Amen. (Św. Mechtylda.)

#### Kolekta.

Daj nam łaskawie, o Panie i Boże nasz, prosimy Cię, abyśmy służył Twoi, wiecznym zdrowiem ciała i duszy cieszyli się i przez chwalebne wstawienie się Najświętszej i Niepokalanej Panny Maryi od obecnego smutku wybawieni i wieczną szczęśliwością obdarzeni byli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem świętym żyje i króluje po wszystkie wieki wieków. Amen.

#### Epistoła.

„Od początku i przed wieki jestem stworzona i aż do przyszłego wieku nie ustane, a w mieszkaniu świętym służyłam przed nim. — I takem w Syonie jest utwierdzona a w mieście świętym takżem odpoczywała, a w Jeruzalem władza moja. — I rozkorzeniłam się w zacnym narodzie i w dziele Boga mego dziedzictwo jego, a w pełni Świątych zadzierzenie

(mieszkanie) moje. — Wyniesionam w górę, jako cyprys na górze Syonie. — Wywyższyłam się jako palma w Kades, i jako szczepienie róży w Jerychu. — Jako winne drzewo wypuściłam wdzięczną wonność, a kwiatki moje owocem czci i uczciwości. — Ja Matką pięknej miłości i bogobojności i uznania nadziei świętej.“ (Ekkł. 24. 14.)

### Graduał.

Błogosławiona i nadwszystko uczczona jesteś o Maryo Panno, która panieńskiej czystości stałaś się Matką Zbawcy naszego.

O Najświętsza Matko Boga i Panno! Ten, którego świat objąć nie może, zamknął się w łonie Twojem, kiedy się stał człowiekiem.

Po urodzeniu zostałaś nienaruszoną Panną, Matko Boga, módl się za nami. Alleluja.

### Ewangielia.

I stało się gdy to mówił, podniósłszy głos niektóra niewiasta z rzeszy, rzekła mu: „Błogosławiony żywot, który Cię nosił i piersi któreś ssał.“ — A on rzekł: „I

owszem, błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go.“ (Łuk. 11. 19.)

Credo.

A błogosławionaś, któraś uwierzyła, albowiem spełni się to, co jest powiedziano od Pana. (Łuk. 1. 45.)

Ave Maria\*) *Zdrowaś*, pozdrowiona jesteś wszechmocnością Ojca, mądrością Syna, dobrocią Ducha świętego. *Marya*, Gwiazdo jaśniejąca na niebie i na ziemi, *łaskiś pełna*, która hojnie udzielasz się wszystkim Ciebie kochającym; *Pan z Tobą* jednorodzony Syn Ojca, przeczystego panińskiego serca Twego jedyny Syn, *Błogosławionaś Ty między niewiastami*, bo przekleństwo zdjęłaś a wieczne błogosławieństwo przyniosłaś: *i błogosławion owoc żywota Twojego*, Pan i Słowo, który wszystko w istnienie przywodzi, utrzymuje i poświęca; *Jezus*, Chrystus odblask chwały Ojca i wizerunek Jego istoty, przez którego wszystkie rzeczy są stworzone. *Święta Maryo Matko Boża*, Matko Boga Człowieka, prawdziwa Boża Rodzicielko, Matko Wszechmocnego, *módl się za nami*, o można Panno *teraz i w godzinę śmierci naszej*. Amen.

\*) Według Jana Landsberga.

### Offertorium.

Przez Ciebie, o Rodzicielko życia, niech nam będzie dozwolony przystęp do Syna Twojego, aby przez Ciebie nas przyjął Ten, który przez Ciebie nam był dany. (Św. Bernard.)

Racz przyjąć, o przedwieczny Ojcze, te dary, które Ci łącznie ze sługą ołtarza na zbawienie wszystkich wiernych, przez najczystsze ręce Przenajświętszej Panny przynosimy, aby przemienione w Ciało i Krew Twego Syna jednorodzonego i Arcykapłana od wieków, nasze zbawienie na ziemi, a radość Twoją w niebie powiększały i pomnażały. Przez niepokalaną czystość, którą ozdobiłeś wybraną Twoją Służebnicę i którą Ona jako lilia między cierniami zachowała; dozwól nam być czystymi na ciele i duszy, i siłą Jój wstawienia się, które zrządziło w Kanie przemianę wody na wino, przemień naszą oziębłość w gorącą miłość i święte posłuszeństwo, abyśmy za Jój pomocą przytłumili wszystkie nasze błędy i namiętności i teraz i wiecznie Twemu miłosierdziu za to dziękowali.

### Prefacya.

Prawdziwie słuszna, sprawiedliwa, przy-

zwoita i zbawienna rzecz, abyśmy Ci zawsze i wszędzie dzięki składali, Panie święty! Ojcze wszechmocny! wieczny Boże! i Ciebie we czci Najświętszej Maryi, zawsze Panny, wychwalali, błogosławili i uwielbiali, która Syna Twego Jednorodzonego przez ocienienie Ducha świętego poczęła, i pozostając w chwale panińskiej czystości wydała na świat przedwieczne Światło Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Przez którego Aniołowie Majestat Twój wychwalają; przed którym państwa czołem biją, zwierzchności w bojaźni cześć składają i mocy niebieskie i święci Serafinowie w wspólnej radości Świętym mianują, z którymi aby i nasze głosy przystęp miały, racz łaskawie rozkazać, gdyż my w błagalnym wzywaniu mówimy;

Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Sabaoth (Zastępów)! pełne są niebiosa i ziemia Majestatu chwały Twojej. Hosanna na wysokościach! Błogosławiony, który idzie w Imię Pana, Chrystus Jezus, Syn Dziewicy: wychód Jego z wysokości.

Memento za żywych.

Chwalebna Panno, przez Twoje to jedyne posłuszeństwo zgubiony naród ludzki zna-

lazł na nowo przystęp do żywota wiecznego; przyjmij nasze modły i zanieś je do świątyni, gdzie jest wysłuchanie, a przynieś nam ztamtąd łaskawe pojednanie. Daj uczuć pomocy Twój wszystkim, którzy Imię Twe przenajświętsze uwielbiają; Twoja litość niech czuwa nad strapionymi, Twoja dobrotliwa miłość nad wszystkimi, którzy jeszcze pielgrzymują do nieba; a ponieważ w niebieskich radościach jest Twój przybytek, Pani, zanieś przeto przed oblicze Boskie nasze łzy, i przebłagaj nam najukochańszego Syna Twego. — Patrz, oto przychodzi wierny Pan i prawdziwy, ześlij nam jeden promień Twojej miłości, abyśmy Mu godną cześć oddali.

### Konsekracya.

Bądź pozdrowiony, Synu Dawidów, niebieski Kwiecie Izajaszowego korzenia, Słowo Ojca, Baranku Boży, Synu Panienki, prawdziwy Boże i prawdziwy Człowiecze, przez krew Oblubieńcze dusz ludzkich.

Bądź pozdrowiona, Krwi przedwiecznego Arcykapłana, źródło czystości, zaszczycie świata, bądź pozdrowiona!

Kłaniam się Tobie z największym i



radosném uszanowaniem, z jakiém Marya i Józef Tobie służyli w stajni betleemskiej.

Uwielbiam Ciebie łącznie z owém bolesném uwielbieniem, które Tobie i przedwiecznemu Ojcu oddawała Najświętsza Marya Panna w chwili, kiedy z bolesnych ran Twoich widziała przenajświętszą Krew na nasze zbawienie do ostatnej kropli przelaną.

### Po Konsekracyi.

*(Modlitwa św. Edmunda biskupa.)*

O Światła niebieskie, przeczysta Boga Rodzico, i Janie święty, uczniu szczególnej miłości Chrystusa Pana, rozpędźcie promieński Waszjej świętości chmury występków moich! Wyście owi błogosławieni, których Syn Boski dla Waszjej panieńskiej czystości szczególniejszą otoczał miłością, gdy krwią zbroczony na krzyżu wyrzekł owe wiecznie pamiętne słowa: „Niewiasto, oto Syn twój; Uczniu, oto Matka twoja.“ Przez owę niepojętą miłość umierającego Zbawiciela świata, który w on czas Was połączył, ja nędzny(a) grzesznik(ca) polecam Waszjej wiernej pieczy ciało i duszę moję, ażebym za pomocą chwalebneho przyczy-

nienia się waszego za mną wzrastał(a) i wytrwał(a) w miłości Boga i bliźniego i w czystości serca. Amen.

### Memento za zmarłych.

Racz łaskawie przyjąć, Panie! modlitwę naszą za duszę wszystkich zmarłych, (a w szczególności N.N.) a za wstawieniem się Najświętszej Matki i przez zasługi Jój niewymownych cierpień, dozwól, aby one miały korzystny dla siebie udział w tój najświętszej Ofierze.

### Modlitwa Pańska.

*Przypomnienie siedmiu słów Najśw. Maryi Panny.*

1. Ojcze nasz, któryś jest w niebie! Przez niebieską czystość, dla której Marya Panna Archaniołowi rzekła: „Jakoż się to stanie, gdy męża nie znam?“ (Łuk. 1. 13.) oczyść serca nasze, aby się święciło Imię Twoje.

2. Ojcze nasz, któryś jest w niebie! Przez wiarę i posłuszeństwo, z jakimi Marya dla zbawienia wszystkich ludzi rzekła: „Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa Twego!“ umocnij nas w stałej wierze, aby przyszło nam królestwo Twoje.

3. Ojcze nasz, któryś jest w niebie! Przez owo niebieskie pozdrowienie, którym Najświętsza Panna uradowała Elżbietę i Jana Chrzciciela, kiedy po spiesznój podróży przez góry nawiedzała ich, użyż nam gorliwości i wesołości w służbie Twojej, aby się stała wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi.

4. Ojcze nasz, któryś jest w niebie! Przez ten niebieski hymn chwały, którym Marya Ciebie uczciła, kiedy rzekła: „Wielbij duszo moja Pana“ i „łaknące napelnić dobrami“ — daj nam łaknienia i pragnienia Twojej sprawiedliwości i chwały, i chleba naszego powszedniego, skutecznej łaski Twojej, daj nam dzisiaj.

5. Ojcze nasz, któryś jest w niebie! Przez tę słodką pełną uszanowania łagodność, z jaką Marya Panna do Boskiego Syna Swego rzekła, kiedy go w kościele znalazła: „Cóżes nam tak uczynił?“ odbierz nam wszelką nienawiść i rozjątrzenie, abys nam odpuścił nasze winy, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym.

6. Ojcze nasz, któryś jest w niebie! Przez litościwą łagodność, z jaką Marya Panna w czasie wesela w Kanie do Bo-

skiego Syna Swego rzekła: „Wina nie mają,“ napełnij serca nasze świętą Twoją siłą i miłością, abyśmy w niedostatku ła-  
ski Twojej w grzech nie wpadli; nie  
wwódź nas w pokuszenie.

7. Ojcze uasz, któryś jest w niebie!  
Przez mądrość i wierność, z jaką Marya  
Panna sługom w Kanie poleciła: „Cokol-  
wiek wam rzecze, czyńcie!“ (Jak. 2. 5),  
umocnij nas w świętej wierności w zacho-  
waniu przykazań Twego Jednorodzonego  
Syna, daj nam, abyśmy ze strachem i  
drżeniem zbawienie nasze sprawowali i tak  
zbaw nas od wszego złego. Amen.

#### Komunia.

Błogosławiony jest żywot Maryi Pan-  
ny, w którym Ona nosiła Syna Ojca  
przedwiecznego. — Błogosławiona króle-  
wska Panienska, która Boskie Słowo pierw-  
j poczęła w duchu i umyśle, niż w ciele  
Swojem. (Św. Leon.) — O Najświętsza  
Panno, przez Twoją miłość, którą góru-  
jesz nad Serafyny i przez pobożność, z  
jaką w pierwszém chrześcian zgromadzeniu  
Najświętszy Sakrament, Boskie Ciało Syna  
Twojego, przyjęłaś z rąk Apostołów; wyje-

dnaj mi łaskę, abym zawsze, a osobliwie w godzinie śmierci, tę najcudowniejszą tajemnicę miłości jego, czystém sercem przyjmował (a), a przez to z Nim i z Tobą, Pani, był (a) połączony(a).

### Ostatnia kolekta.

Daj nam z łaski Twojej, Panie, abyśmy wszędzie opieką Najświętszej Panny Maryi osłonieni byli, na której cześć Twemu Boskiemu Majestatowi tę Ofiarę przynieśliśmy. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem świętym żyje i króluje na wieki. Amen.

W czasie ostatniej Ewangelii.

*Hymn Najświętszej Maryi Panny (Łuk. 146).*

Wielbij, duszo moja, Pana:

I rozradował się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim.

Iż wejrzał na nizkość służebnicy Swojej; albowiem oto odtąd błogosławioną mnie zwać będą wszystkie narody.

Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest i święte Imię Jego.

A miłosierdzie jego od narodu do narodu, bojącym się Jego.

Uczył moc ramieniem Swojém, rozpro-  
szył pyszne myślą serca ich.

Łaknące napelnił dobrami, a bogacze z  
niczem puścił.

Przyjął Izraela sługę Swego, wspomnia-  
wszy na miłosierdzie Swoje.

Jako mówił do ojców naszych, Abraha-  
mowi i nasieniu Jego na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

---

### MODLITWA

po Mszy św. do Najśw. Maryi Panny.

O Matko najłaskawsza, Panno Maryo,  
wiem, iż żal i ból zranił serce Twoje, gdyś  
patrzała na mękę Syna Twego ukochanego,  
ale niemniej, rozumiem, zraniła serce Two-  
je moja niewdzięczność, żem ja tak oziębłe  
przy téj Ofierze św. przetrwał(a), gdzie mi  
było potrzeba z płaczem moją niegodność,  
a Syna Twego dobroć rozważać; czego  
izem nie uczynił(a), żałuję serdecznie; dla  
tego upadam do nóg Twoich św. i proszę,  
abyś mi się Matką miłosierdzia pokazała  
i mnie jako synowi winy wyjednawszy, u  
Syna Twego łaskę ubłagać raczyła, aby  
mi nie było na zatracenie na sądzie jego  
poczytane. Po tém zaś wygnaniu, racz

mię wprowadzić do błogosławieństwa pożądanéj i wiecznéj Ojczyzny św., gdzie Ty Pani, Pośredniczko moja błogosławiona, królujesz na wieki z Synem Twoim, a Panem moim Jezusem Chrystusem, który jest Bóg w Trójcy św. jedyny na wieki wieków. Amen.



## IV. MSZA ŚWIĘTA.

Na cześć Matki Boskiej Bolesnej.

### WSTĘP.

**B**oże wielkiego miłosierdzia! oto stoję przed tronem Twoim z pożądaniem wyczekując momentu, w którym Zbawiciel nasz najdroższy, Jezus Chrystus, Kapłan najwyższy, zanieś Ci Ofiarę błagalną, której uczestnikami i my się stać pragniemy. O Boże Najświętszy! Daj, abym przy téj Ofierze był (a) przytomny (a) z jak najgorętszém nabożeństwem! Wszakże przez Syna Twego najukochańszego wszystkiego nam chcesz udzielić, cokolwiek nam jest potrzebne do zbawienia wiecznego. Lecz, Boże niewypowiedzianéj świętości, nie je-

stem godzien(dna), być tu przytomny(a), bo jestem grzesznikiem(ca) najniewdzięczniejszym(a). Wyznaję, iż często i ciężko Cię obraziłem(am). Atoli pełen(na) ufności w zasługi Zbawiciela najukochańszego, bijąc się w piersi błagam: Boże bądź mi litościw! O Panie odwieczny! Przyjmij tę najświętszą Ofiarę z upodobaniem na Twoją cześć i chwałę, jako i na uwielbienie przeczystej Bogarodzicy, błogosławionej wprawdzie między niewiastami, lecz oraz najboleśniejszej w gronie wszystkich Mattek. Racz udzielić, o Panie, abym teraz rozpamiętywał(a) z jak największym uszanowaniem Jój boleści i stał(a) się oraz uczestnikiem(czką) cierpień Jezusa Chrystusa. O Matko Najświętsza, błogosławiona Córko Ojca przedwiecznego, ach do jak okrutnych cierpień przeznaczył Cię Bóg, wybrawszy Cię Matką Syna swojego! Anioł Boży pozdrowił Cię jako błogosławioną i łaski pełną, mimo to była pielgrzymka Twoja na ziemi przepelniona nędzą i cierpieniami w najwyższej mierze. Morze goryczy wylało się na Cię już w on czas, gdy Symeon sędziwy Ci przepowiedział, iż miecz boleści przeszyje wskroś najświętsze serce Twoje.



O Matko boleści, owa okrutna przepowiednia w najwyższym stopniu na Tobie się ziściła. Lecz teraz jesteś najszcześliwszą; zjednałaś bowiem sobie przez pokorne poddanie się wyrokom Boskim zaszczyt Królowej męczenników. Proś, o Matko najukochańsza, abym i ja we wszystkich cierpieniach Bogu jak najstateczniej ufał(a) i przez Twoją wszechwładną przyczynę był(a) uwolniony (a) od wszelkiej rozpacz i małoduszności, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

**Gloria.**

Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, cześć Ci oddajemy. Wielbimy Cię; dzięki składamy Tobie, dla wielkiej chwały Twojej. Panie Boże, Królu niebios, Boże Ojczy wszechmogący. Panie Synu jednorodzony, Jezu Chryste. Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca. Który gładzisz grzechy świata, przyjm błądzenia nasze, który zasiadasz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Boś Ty sam jeden święty, Tyś sam jeden Pan, Tyś sam jeden najwyższy, Jezu Chryste z Duchem świętym w chwale Boga Ojca. Amen.

**W czasie Kolekty.**

Boże Najświętszy, racz oczyścić serca nasze i pobudź umysł do nabożeństwa, abyśmy, łącząc się z kapłanem, gorzką męką i śmierć Zbawiciela najukochańszego z jak najpilniejszą uwagą rozpamiętywali. Udziel oraz, abyśmy z jak najserdeczniejszym współczuciem uwielbiali przeczystą Matkę boleści, której serca najboleśniejszy strach opanował w ten czas, gdy Herod okrutnik czychał na życie Jezusa, Dzieciątka Jój najukochańszego. — Adoruję Cię, o Boże prawdziwy, w tej najświętszej Tajemnicy i ofiaruję Ci wszystkie troski i cierpienia, które poniosła dziewicza Matka, Marya Najświętsza, znajdując się na ucieczce do Egiptu. Udziel nam, o Panie, sługom Twoim niegodnym, przez wszechwładną przyczynę Matki Syna Twego, abyśmy swobodni od cierpień doczesnych, kiedyś we wieczności zażywali radości niebieskich, przez Chtystusa Jezusa Pana naszego. Am.

**Lekoya.**

Jud. XIII. 22—25.

Pobłogosławił Cię Pan w mocy swojej, iż przez Cię w niwecz obrócił nieprzyjaćioły nasze. Błogosławionaś Ty Córko od

Pana Boga wysokiego nade wszystkie niewiasty na ziemi! Błogosławiony Pan, który stworzył niebo i ziemię, bo tak dziś imię Twoje uwielbił, że nie odejdzie chwała Twoja z ust ludzi, którzy będą pamiętać na moc Pańską wiecznie; dla których nie przepuściłaś duszy Twojej, dla ucisku i utrapienia narodu Twego; aleś zabiegała upadkowi przed oczyma Boga naszego.

#### Ewangelia i Credo.

Wieczne dzięki niechaj Ci będą, o Boże, cześć i uwielbienie bezustanne za nauki niebieskie, które Syn Twój najmilszy w Ewangelii świętej nam pozostawić raczył. Przez te Boskie radosne urodziny wyjaśniły nam się najgłębsze tajemnice wiary świętej. Przez te dary najkosztowniejsze, poznaliśmy niepojętą miłość Twoją ku nam nędznym grzesznikom. Wiemy jak najdokładniej, iż Ty Ojczy wszechmocny stworzyłeś nas z niczego, iż Jezus Chrystus, Syn Twój odwieczny, jedynie z miłości ku nam stał się człowiekiem i wybawił nas Krwią swoją przenaświętszą na sromotnym drzewie Krzyża od potępienia wiekuistego. Wierzmy także, iż Duch święty pochodzi od

Ojca i Syna i jest równy z nimi istotą. O jakże to radosna, wiecznie uszczęśliwiająca nowina, która nieomylnie podaje, iż w téj najświętszej Ofierze na ołtarze nasze zstępuje Jednorodzony Syn Ojca niebieskiego, ten sam Bóg, przed którego majestatem korzy się niebo i ziemia, bezustannie wyśpiewując: Święty, Boże Zastępów. Racz sprawić, o Boże, abym tę zbawienną naukę coraz gruntowniej poznał(a) i dla zbawienia duszy mojej jak najobficiej ztąd korzystał(a). Amen.

O Matko przenajświętsza! żywo sobie wyobrażam straszliwą boleść serca Twego macierzyńskiego, gdyś przez trzy dni bezustannie szukała Syna dwunastoletniego, ażeś go wreszcie znalazła w świątyni Jeruzolimskiej. Przez te cierpienia Twoje, racz, o Matko najlepsza, wyjednać mi tę łaskę, iżbym, miawszy to nieszczęście utracenia przez grzech śmiertelny Jezusa, Zbawiciela mego, z sercem skruszonym i łzami szczerój pokuty Go jak najtroskliwiej szukał(a), a raz Go znalazłszy, już się na wieki z nim nie rozłączył(a). Amen.

**Ofiarowanie.**

Ojcze przenajświętszy! Boże wiekuisty

i wszechmogący, jakkolwiek niegodny (a) jestem stawić się przed Tobą, ośmielam się jednak ofiarować Ci tę Hostyą przez ręce kapłana Twojego, z tą intencją, jaką miał Jezus Chrystus, Zbawca mój, gdy tę Ofiarę postanowił, i jaką ma w tej chwili, gdy oto tu poświęca się za mnie.

Ofiaruję Ci ją dla uznania najwyższej Twojej władzy nademną i nad stworzeniem wszelkiem; ofiaruję Ci ją na zadośćuczynienie za grzechy moje, i na dziękczynienie za wszystkie dobrodziejstwa, jakimiś mnie obdarzył.

Ofiaruję Ci nakoniec, Boże mój, tę najwyższą Ofiarę na otrzymanie od Twojej nieograniczonej dobroci dla siebie, dla moich rodziców, krewnych, dobrodziejów, przyjaciół i nieprzyjaciół wszystkich łask do zbawienia niezbędnych, a których my grzeszni nie możemy dostąpić inaczéj, jak tylko odwołując się do zasług Tego, który jest święty nad świętymi, i który stał się ofiarą błagalną za wszystkich.

O Boże, wysłuchaj pokorne proźby nasze i udziel nam, którzy gorzkie cierpienia Najbłogosławieńszej Matki Chrystusa Pana rozpamiętywamy, abyśmy za jej przyczyną

i przez zasługi jój Syna najmilszego, Pana naszego, zasłużyli sobie zapłatę Świętych w niebie.

O strasznie bolejąca przeczysta Matko Jezusa, z jak najserdeczniejszym politowaniem przypominam sobie ów moment, gdyś najukochańszego Syna Twego spotkała, ciężki krzyż dźwigającego. O jak boleśnie zraniło się serce Tve macierzyńskie tak straszny widokiem! Ach, ileż to westchnień najserdeczniejszych zasyłałaś przed tron Ojca niebieskiego; o jak obficie płynęły łzy Twoje; o strasznie cierpiąca Matko, zaręczam Ci jak najszczerszą współlitość z méj strony i adoruję dopuszczenia Boskie jak najpokorniej. Albowiem Bóg Cię cudownie zakrzepiał w cierpieniach Twoich. Jemu cześć i uwielbienie po wszystkie wieki! Zaiste uczynił Bóg na Tobie wielkie rzeczy! Od wieku do wieku błogosławią Cię wszystkie pokolenia i święte Imię Syna Twego. Jemu cześć i chwała po wszystkie czasy. Am.

Sanctus.

Niewymownie wielki Boże! Pełen(na) podziwienia składam teraz u stóp Maje-  
statu Twego jak najpokorniej cześć i uwiel-

bienie. Teraz bowiem rozpocznie się ów niepojęty cud Twój dobroci i miłości; teraz ma się przed oczyma naszymi ponowić owa najświętsza tajemnica, którą niebo i ziemia ze drżeniem uwielbia. O wspaniała wszechmocności Boga mego, racz zasilić słabą wiarę moją, abym straszliwą świętością sprawy, która na tym ołtarzu uskutecznić się ma, jak najgłębiej się przejął (jęła). Boże odwieczny, jest to zaiste słuszenie i sprawiedliwie, iżby wszyscy Aniołowie w niebie i ludzie na ziemi Cię wychwalali teraz, gdy kapłan sługa Twój przedsięwzięje tę sprawę najświętszą. Na mocy postanowienia i rozporządzenia Syna Twojego Jezusa Chrystusa, wymówi teraz sługa Twój słowa przemienienia i niezwłocznie dzieje się cud nigdy niezgłębiony przed oczyma duszy naszej. Dla tego racz przyjąć, o Boże odwiecznej i niewymownej chwały, najserdeczniejsze podziękowanie, które Ci zanosimy przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, oraz i za przyczyną bolesnej, w najgłębszym smutku pogrążonej Matki Jego, Najśw. Maryi Panny, stojącej przy śmierci Syna najukochańszego pod sromotnym drzewem krzyża.

Ona go widziała na krzyżu przybitego, słyszała głosem umierającym wołającego; „Ojcze, dokonało się,“ „w ręce Twoje polecam ducha mego.“ O Boże Najświętszy, taż sama ofiara najcudowniejsza teraz w obecności naszój się ponowi; niebo i ziemia niezgruntuja głębokości téj tajemnicy. Dla tego uwielbiamy Cię w Twym Majestacie odwiecznej chwały, w duchu pokory bezustannie wołając: Święty, Święty, Święty Pan Bóg Zastępów! Błogosławiony który idzie w imię Pańskie! Hosanna na wysokości!

#### **Przemienienie.**

O Jezu, Synu Boży, bądź mi litościw!  
O Jezu, Synu Dawidów, zmiłuj się nademną!  
Jezu, Synu prawdziwy Matki najboleśniejšej, przebacz mi grzechy moje!  
O Jezu, Zbawicielu mój, racz krwią Twoją przenaświętszą oczyścić duszę moję. Przez Twoję Krew najdroższą zasilaj mię w wszystkiém dobrém!  
O Jezu, Boże prawdziwy, wierzę w Ciebie, w Tobie nadzieję pokładam, Ciebie z całego serca miłuję!

#### **Po Przemienieniu.**

Jak wielką byłaby już teraz złość moja i niewdzięczność, gdybym jeszcze potém,



na co w téj chwili zapatruję się, dopuścił(a) się obrazy Twojéj! Nie, Boże mój! nie wypuszczę nigdy z pamięci mojej tego, co mi tu przedstawiasz w tym najwznioślejszym obrządku religii naszéj: cierpienia męki Twojéj; chwała Twojego zmartwychwstania, Ciało Twoje biczmi posieczone, Krew Twoja za nas wylana; a wszystko to obecne tu w téj chwili przedemną na tym ołtarzu.

Teraz to, Panie i Boże nasz, z łaski Twojéj zanosimy Ci rzeczywiście i właściwie Ofiarę czystą, świętą i nieskalaną, którąś sam dać nam raczył, a którój wszystkie inne starego Zakonu ofiary były tylko wyobrażeniem i przepowiednią. Tak jest, ośmielamy się oświadczyć Ci Boże nasz, że dopełnia się tu w téj chwili coś nierównie większego, jak były ofiary Abła, Abrahama i Melchizedecha, jest tu jedyna Ofiara, godna Twojego ołtarza: Pan nasz Jezus Chrystus Syn Twój, najwyższy przedmiot Twojego odwiecznego umiłowania.

Niech wszyscy uczestniczący tu w téj przenaświętszój ofierze dostąpią jéj najobfitszych błogosławieństw.

Niech błogosławieństwo to zleje się, o

Boże mój, i na dusze wiernych zmarłych, a w szczególności za dusze N. N. Przez wzgląd na tę Ofiarę użyż im Panie zupełne od kar ich uwolnienie.

A i nas samych uczynź uczestnikami kiedyś tejże samej łaski, Ojczy dobroci nieprzebranęj, i przypuść nas do społeczeństwa świętych Apostołów, świętych Męczenników i wszystkich Świętych, abyśmy z nimi mogli miłować Cię i chwalić na wieki. Pod krzyżem Jezusa stała Matka Jego najdroższa oraz i siostry Jej Marya Kleofasowa i Marya Salome. O wy szczęśliwe przyjaciółki Jezusa, któreście były świadkami okropnej śmierci Jego, otóż ten sam Jednorodzony Syn Ojczy wiecznej chwały jest teraz tu przytomny, znowu się za nas ofiarując w sposób bezkrwawy Najukochańszemu Ojczy swemu w niebie. Oddajmyż Mu razem cześć i uwielbienie w obec tego dzieła tak wielkiej miłości, łaski i miłosierdzia! Bezustannie wychwalając, dziękujmyż temu Panu naszemu, iż za nas niegodnych grzeszników się ofiarować raczył. Amen.

Ojczy nasz.

Nędzne jestem stworzenie, ośmielam

się jednakowoż, o mój Boże nazywać Cię Ojcem moim, ponieważ mi to pozwalasz. Nie dopuszczaj Panie, żebym w czem wykroczył(a) przeciwko powinności synowskiej. Niech imię Twoje będzie uwielbione od wszystkiego stworzenia. Panuj odtąd w sercu mojem, które wesprzyj łaską Twoją do pełnienia woli Twojej na ziemi, jak ją pełnią Święci w niebie. Jesteś Ojcem moim, nasyć mię tym chlebem, którym karmisz dzieci Twoje. Odpuść mi grzechy moje, jako i ja odpuszczam dla miłości Twojej wszystkim nieprzyjaciołom moim. Nie dopuszczaj Panie, abym miał(a) poddawać się pokusom; ale dodawaj mi mocy na zwyciężenie nieprzyjaciół zbawienia mojego.

#### Komunia.

O Najświętsza Boga Rodzico, o Matko wielkiej boleści! Zaiste morze boleści wylało się w serce Twoje na widok zdejmowania Syna Twego miłego z drzewa krzyżowego! Nigdy jeszcze nie kochało serce którójkolwiek matki tak gorąco i szczerze, nad Twoje Serce, o Niepokalana Oblubienico Trójcy przenajświętszój! Kochałaś bowiem w osobie Chrystusa Pana

nietylko Syna największej miłości godnego, lecz kochałaś i uwielbiałaś w nim Boga Twojego. I oto, ten Syn Twój najmłodszy, ten Bóg-Zbawiciel narodu ludzkiego *spoczywał martwy* na łonie Twojem. O jak straszne i najboleśniejsze widowisko, mieć przed sobą tego, który był najniewinniejszy, ranami pokrytego, dla cudzej grzeszności tak okrutnej śmierci ofiarowanego! O Matko bolejąca! Słusznie mogłaś o sobie powiedzieć: „O wy wszyscy, którzy tu przechodzicie, przypatrzcież się, iżali jest boleść nad moją boleść!“ O Matko w ciężkiej boleści pogrążona, ponieważ w tym momencie ponawia się tu na ołtarzu owa wielka ofiara Syna Twojego, racz połączyć Twoje cierpienia, wzdychania i łzy z naszymi modlitwami i przedstaw Ty sama naszą nędzę i nasze sprawy Synowi Twojemu, który na ponowienie pamiątki pogrzebu swego, teraz w Komunii św. zstępuje do serca kapłana. — O gdybym i ja nędzny(a) grzesznik(ca) także był(a) godzien(na), najśw. Ciało i Krew Chrystusa Pana razem z kapłanem przyjąć! Lecz ponieważ téj wielkiej łaski jestem zupełnie niegodzien(na), prosz więc

Ty, o Matko najukochańsza Syna Twego, iżby w sposób duchowny do mnie przybyć i mię uświęcić raczył. Amen.

**Ostatnie modlitwy.**

Trójco przenajświętsza, racz tę ofiarę Mszy św., którąś Tobie z nabożeństwem zanieśli, łaskawie od nas przyjąć i niechaj Ci się stanie przyjemną jako dowód naszego poddania, uszanowania i uwielbienia. A ponieważ rozpamiętywaliśmy oraz cierpienia i smutek przeczystej Boga-Rodzicy, Najśw. Maryi Panny, o gdybyż Ona za nami wstawić się raczyła, abyśmy naśladowując Jój żywot święty tu na ziemi, stali się cierpliwymi jak i Ona i przyjmowali wszelkie udęczenia i boleści z ręki Boga, jak i ona czyniła. Szczególnie racz, o Najświętsza Panno, wstawić się za mną nędznym (ą) grzesznikiem (cą), abym kiedyś umierał(a) śmiercią szczęśliwą. Am.

**Ostatnie błogosławieństwo.**

O Boże najmiłociwszy, pobłogosław mię w wszystkich stósunkach życia mego, jakoś pobłogosławić raczył Matkę Syna Twego Boskiego w wszystkich cierpieniach i boleściach, tak iż we wszelkiej niedoli poddawała się jak najzupełniej woli

Twój przenajświętszej. W imię Ojca †  
Syna † i Ducha Świętego. † Amen.

### MODLITWA

#### do N. Maryi Panny w utrapieniu.

Uciekam się do Ciebie, o Matko świętej nadziei, z boleścią w sercu, z trwogą i uciskiem duszy, i już prawie upadający (a) pod ciężarem mego krzyża. Nie odpychaj mię garnącego (a) się do Ciebie; przybądź mi na pomoc, ratuj mię, nie daj mi ginać, usłysz wołanie opuszczenia mego.

A nietylko za sobą samym (a) błagam Cię, Matko kochana, ale wzywam macierzyńskiej opieki Twojej także dla drogich sercu mojemu osob; bo mię boli, że oni cierpią, i wśród moich potrzeb czuję ich potrzeby. Ty wszystko wyjednać potrafisz, bądź ich opatrnością, bo ja w niczém pomódz im nie mogę. Czuwaj nad nimi i zasłaniaj ich, aby za pomocą Twojej potężnej dobroci przez burzliwe morze tego świata szczęśliwie przebyli. Dla mnie zaś, nędznego grzesznika, jeżeli podoba się Bogu, aby życie moje było do końca pielgrzymką po twardej i ciernistej drodze, racz wyjednać, abym pod Twoją

opieką nie upadał(a), ale niósł(a) dalej krzyż mój z cierpliwością. A jeżeli mi na chwilę odetchnąć będzie wolno, wyproś mi odpoczynek w skrytości świętego przybytku. Niech obeschną z łez oczy moje, patrząc na Syna Twojego, którego nam z taką miłością podajesz i nie daj mi odejść od Ciebie, aż się ucieszy dusza moja wspomnieniem dobroci Twojej, aż mi promyk nadziei serce rozweseli, aż się cały(a) orzeźwię przed Tobą i uczuję, że doszła do Ciebie ta modlitwa moja, którą z zupełną i gorącą ufnością powtarzać pragnę. O Boski Synu niepokalanėj Dziewicy! O Matko świętej nadziei; w Was tylko nadzieję moję pokładam. Wam się całkiem na zawsze oddaję. Amen.

### **Hymn do Boga-Rodzicy w utrapieniu.**

Boga-Rodzico! Tyś świadkiem méj doli,  
W boleści serca ze łzami Cię proszę:

Daj mi cierpliwość, uleż Boskiej woli.  
Ach! smutek ciężki — niech go mężnie  
znoszę.

Nieraz ja Twojej wzywałem(am) opieki,  
Pociechy w smutku i wsparcia w potrzebie!

Maryo podnieś łaskawe powieki,  
I spojrzij na mnie, kiedy błagam Ciebie.

Wszak znasz co boleść, o Matko jedyna!  
Tyś siedm mieczów miała w Swojém łonie,  
Kiedyś na krzyżu obaczyła Syna;  
Chciéjże mi w smutku stanąć ku obronie.  
Wejrzyj o Matko! na żal, nie na winę,  
Wejrzyj na serce smutkiem uciśnione,  
Dopomóż dzisiaj, i w śmierci godzinę,  
By me nadzieje były uiszczone. Amen.

---

### Trzy pozdrowienia N. Maryi Panny

*o szczęśliwą śmierć.*

Zdrowaś Maryo i t. d.

O Pani moja, Maryo święta, którą  
Bóg Ojciec z Wszechmocności swojej nad  
wszystkie moce wywyższył; racz zlitować  
się nademną, miłosierdzia Twojego błagam,  
w godzinę śmierci mej; a wszelką moc  
zbawieniu memu przeciwną oddal odemnie.

Zdrowaś Maryo i t. d.

Opiekunko moja, Maryo święta, którą  
Syn Boży, z Wszechmocności swojej taką  
umiejętnością i jasnością udarował, że  
wszystkie światłości Niebieskie od Ciebie  
pochodzą; racz zlitować się nademną, mi-  
łosierdzia Twojego błagam, w godzinę śmier-  
ci mej, a światłem zupełnej wiary duszę



moję racz ubezpieczyć, żeby jój żaden błąd, żadna namiętność nie zwalczyły.

Zdrowaś Maryo i t. d.

O Matko moja, Maryo święta, którą Duch święty z Wszechmocności swojej najwyższą i najobfitszą miłością swoją natchnął i napełnił na wieki: racz zlitować się nade mną, miłosierdzia Twojego błagam, w godzinę śmierci mojej: a obdarz mnie najłaskawiej taką słodyczą miłości Bożej, iżby mi wszelka ciężkość śmierci ziemskiej — przemieniła się w radość wiekuistą życia niebieskiego. Amen.

**Oddanie się w szczególną opiekę Matki Bożej.**

O! Pani moja, Maryo przenajświętsza! Twojej błogosławionej opiece i szczególnej straży i Twojemu macierzyńskiemu miłosierdziu, dziś i na dzień każdy, i na godzinę śmierci mojej, ciało moje i duszę moję ja poruczam. Wszelką nadzieję moję, i wszelką pociechę, wszystkie utrapienia i nędze moje, życie moje i koniec życia mojego Tobie powierzam: aby za Twojem przenajświętszém pośrednictwem i przez Twoje zasługi, wszystkie moje sprawy kierowane i dokonywane były według Twojej i Syna Twojego woli. Amen.



## V. Msza święta. ZA UMARŁYCH.

*Przed Mszą św.*

Panie i Boże mój, przejęty(a) mocno uczuciem boleści, przybyłem(am) dziś do téj świątyni błagać Ciebie, wielki Boże, według niedościgłych wyroków i nieograniczonej mądrości Twojej życiem i śmiercią władający, za dusze mych ukochanych współbraci. — Niech będzie wola Twoja święta błogosławiona; z synowskiem zaufaniem chcę znosić dolegliwości dla mojego zbawienia na mnie zesłane, i w nich tylko u Ciebie szukać pociechy. Panie i Boże mój, smutna jest dusza moja i serce napełnione żalem i boleścią. Nie szemrę przecież, ani się pytam, dla czego się tak stało? Wszak zawsze i nieodmiennie nas kochasz, wszystkiem mądrze i doskonale rządysz, równie w smutku jak w radości udzielając nam ludziom błogosławieństwa. Tyś jest Ojcem miłości i miłosierdzia, słuchasz chętnie wzdychań naszych, proszę Cię więc, wysłuchaj modlitwę moję i daj wszystkim zmarłym, a mianowicie N. N.

tym, za których obowiązany(a) jestem modlić się, miłych mi w życiu i po śmierci, i za których dziś téj ofiary Mszy św. słuchać przedsięwziętem(am), wieczne odpocznienie, przez zasługi Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, który poniósł śmierć, abyśmy żyli wiecznie. Dla miłości tegoż Twego najmilejszego Syna, zlituj się nad duszami zmarłych, daj im wieczny odpoczynek, a światłość wiekuista niech im świeci na wieki. Amen.

*W czasie Mszy św. za zmarłych.*

Boże, daj duszom wszystkich zmarłych wieczny odpoczynek, a światłość wiekuista niech im świeci! — Boże Syonu, Tobie należy się chwała, śluby i ofiary czynić Ci będą w Jeruzalem. — Wysłuchaj modlitwę moję! — Panie, daj im wieczny odpoczynek, a światłość wiekuista niech im świeci.

Panie, zmiłuj się nad nimi! Chryste, zmiłuj się nad nimi! Panie, zmiłuj się nad nimi!

*Modlitwa.*

Boże, Stwórco i Odkupicielu wszystkich wiernych, racz dać duszom sług i służebnic Twoich odpuszczenie wszystkich grzechów,

aby przez nasze modlitwy pobożne miłosierdzia Twego dostąpili, który z Ojcem i Duchem św. żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Prosimy Cię, Panie, przyjmij dusze, za które się modlimy, do społeczeństwa świętych i wybranych Twoich i bądź im miłościw. Przez Jezusa i t. d. Amen.

*Lekcyja.*

(List 1. do Tessalończyków.)

Lecz nie chcemy, bracia, abyśmy wiedzieć nie mieli o tych, którzy zasnęli, iżbyście się nie smucili, jako i drudzy, którzy nadziei nie mają. Albowiem jeśli wierzymy, iż Jezus umarł i zmartwychwstał: tak téż Bóg tych, którzy zasnęli przez Jezusa, przyprowadzi z nim. Albowiem to wam powiadam w słowie Pańskim, iż my żyjący, którzy pozostaniemy na przyjęście Pańskie, nie uprzedziemy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan z okrzykiem i z głosem Archanielskim, i z trąbą Bożą zstąpi z nieba, a umarli w Chrystusie powstaną pierwój. Potém my żywi, którzy pozostaniemy, pochwyceni będziemy pospołu z nimi w obłokach, abyśmy się z Chrystusem spotkali na powietrzu, a tak zawsze z

Panem będziemy. A przetoż cieszcie się  
społem słowy.

Panie, daj im wieczny odpoczynek, a  
światłość wiekuista niech im świeci!

Sprawiedliwy w pamięci świętej będzie,  
a złych pocisków lękać się nie potrzebuje.

Uwolnij, Panie, dusze wszystkich chrze-  
ścian od kary za ich przewinienia: wybaw  
je litościwie od wiecznej śmierci, i przyjmij  
do wiecznych przybytków błogosławionych,  
do królestwa nieustannej światłości. Amen.

*Ewangielia XI. Rozdz. Jan 24.*

Onego czasu rzekła Marta do Jezusa:  
Panie, byś tu był, a nie umarłby był brat  
mój. Lecz i teraz wiem, że o cokolwiek bę-  
dziesz Boga prosił, da Ci Bóg. Powiedział  
jój Jezus: zmartwychwstanie brat twój.  
Rzekła mu Marta: wiem iż zmartwych-  
wstanie czasuzmartwychwstania, w on osta-  
tni dzień. Rzekł jój Jezus: jam jest Zmar-  
twychwstanie i żywot: kto we mnie wierzy,  
choćby umarł, żyć będzie. A wszelki, który  
żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki.  
Wierzysz temu? Powiedziała mu: i owszem  
Panie, jam uwierzyła, żeś Ty jest Chrystus  
Syn Boga żywego, któryś na ten świat  
przyszedeł.

*Ofiarowanie.*

Panie Jezu Chryste, Królu wiecznej chwały, wybaw dusze wszystkich wiernych zmarłych od wszelkiej kary; Święty Michał Archanioł niech je zaprowadzi do wiecznej światłości, przez Ciebie obiecaną Abrahamowi i jego potomkom. Oddajemy Ci, Panie, tę ofiarę przenaświętszą i modlitwy; przyjmij je za dusze tych, których dziś pamiętkę obchodzimy. Przeprowadź je, Panie, z śmierci do żywota przyobiecanego Abrahamowi i synom jego.

O Boże, podnieś ducha mego do wysokości Twój chwały, oblecz go w Twą łaskę przenaświętszą. Ojczy święty, wszechmocny i przedwieczny, lubo jestem najniegodniejszym(a), stanąć przed obliczem Twojém, ośmielam się ofiarować Tobie te dary chleba i wina przez ręce kapłana w tej samej intencji, jaką miał Jezus Chrystus, gdy stanowił tę świętą ofiarę. Racz ją Panie, łaskawie od nas i przyjąć, gdy Ci ją dajem w Imię Jezusa Chrystusa, i udziel nam tej łaski, iżbyśmy z Nim i siebie samych ofiarowali najświętszemu Majestatowi Twojemu. Polecam Ci, o Panie przez tę Boską ofiarę Kościół święty katolicki, także głowę

jego najwyższą, Ojca świętego, również wszystkich prawowiernych dusz pasterzy, jako téż wszystkie osoby, sercu memu drogie. Amen.

*Na Sanctus.*

Słuchaj teraz duszo moja, głosu sług Pańskich, do ciebie on się ściaga.

„Wznieście serca w górę!“ mówi kapłan. Do nieba więc, duszo moja, myślą i żądzą wzbić się masz. Wezwaną jesteś do wielbienia Pana i złożenia Mu dzięków za wszystkie Jego dobrodziejstwa.

O Panie wszechmocny, wieczny Boże, nieogarniony w Majestacie, niepojęty w Twojej dobroci; Ciebie chwale, Ciebie wysławiam, Tobie się kłaniam, Tobie dzięki składam za wszystkie Twoje łaski i dobrodziejstwa, od pierwszego momentu życia aż dotąd z Twój dobrotliwej ręki odebrane. Nie jestem wprawdzie sam(a) z siebie zdolnym(a), uczcić Cię, ani dzięków Tobie należitych oddać, ale mogę to uczynić i uczynię przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, przez którego sami nawet Aniołowie i Archaniołowie, władze i mocarstwa niebieskie chwalą i wielbią ze drżeniem Twój najświętszy Majestat. Z ich pieniem głos

mój łącząc, wołam: Święty, Święty, Święty,  
Pan Bóg zastępów! pełne są niebiosa i  
ziemia chwały Twojej. Amen.

*Memento za żywych.*

O Boże mój, Ojczy miłosierdzia, ofiaru-  
jemy Tobie tę świętą ofiarę przez Jezusa  
Chrystusa, Pana naszego, za Kościół Twój,  
za wszystkich wiernych, za przyjaciół i  
nieprzyjaciół naszych, za wszystkich tu  
przytomnych, a w szczególności ofiarujemy  
ją Tobie za..... A że, o Panie, stanowimy  
tu społeczność z Świętymi, którzy są w  
niebie, przeto łączym się z nimi, osobliwie  
z najświętszą Panną, z Apostołami, z świę-  
tym Piotrem i Pawłem, z Patronami naszymi,  
ze wszystkimi Świętymi i Aniołami  
Twoimi, upraszając ich, aby wraz z nami  
przedstawili Tobie tę przenajdroższą ofiarę.  
Amen.

*Przy podniesieniu Najświętszej Hostyi.*

To jest Ciało Twoje, o Jezu, Panie i  
Boże, Zbawicielu mój! Jesteś tu pod zasłoną  
chleba prawdziwie przytomny. Ciebie czczę,  
Tobie żyję, Tobie umieram; Twoim(ja) je-  
stem w życiu i śmierci. Amen.



*Przy podniesieniu Kielicha.*

Ta jest krew nowego przymierza, krew Jezusa Chrystusa, Zbawiciela mojego, która za nas na krzyżu wylaną była. O Jezu! oczyść mnie krwią Twoją najdroższą z grzechów moich. Tobie cześć, chwała i uwielbienie, teraz i na wieki. Amen.

*Modlitwa po podniesieniu.*

Panie nasz, Ojciec niebieski, wejrzyj ze świętego przybytku i niebieskiego mieszkania Twego: patrz na tę najświętszą ofiarę, którą nasz Arcykapłan, Boski Syn Twój, przynosi Tobie za grzechy swoich braci i okaż się litościwym dla naszych złości. Oto krew Jezusa woła z krzyża do Ciebie o miłosierdzie. Wejrzyj, o Panie, na oblicze Syna twego najukochańszego, który się stał aż do śmierci posłusznym, a jego chwalebne rany niech udowodnią, jakie odebrała zadośćuczynienie za grzechy nasze sprawiedliwość Twoją. O Boski Zbawicielu! jako przemieniasz chleb i wino w ciało i krew Twoją, a przy ofierze krzyżowej gniew Boski zamieniłeś na miłosierdzie, przeistocz także i mnie i wszystkich grzeszników i zamień nas w miłe To-

bie dzieci, który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i Duchem św. na wieki wieków. Amen.

*Memento za umarłych.*

O Panie, przed którym żyją ci, co pomarli w pokoju i w zjednoczeniu z kościołem Twoim a których śmierć jest tylko zaśnięciem; zmarłym braciom naszym, przyjaciołom, dobrodziejom i wszystkim wiernym cierpiącym odpuść ich przewinienia; daj im ochłodę, której pragną i odpoczynek wieczny: przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

*Podczas Pater noster.*

O Panie, grzeszni wprawdzie jesteśmy, lecz że nam pozwalasz nazywać Cię Ojcem, mówimy do Ciebie z ufnością synowską: Panie, wybaw nas ode złego przeszłego, teraźniejszego i przyszłego: od winy przez grzech zaciągnionej; od utrapień, które w pośród tego życia nas dotykają; od pokus i niebezpieczeństw, od upadku w grzech i od kary wiecznej, na którąśmy już tylekroć razy zasłużyli. Przez przyczynę najświętszej Maryi Panny i wszy-

stkich Świętych użyż nam świętego pokoju, daj, abyśmy pod Twoją obroną wolni od grzechu i wszelkich niebezpieczeństw chętnie i wiernie Tobie służyli. O tę łaskę prosimy Cię, Ojczy przedwieczny, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

*Podczas „Baranku Boży.”*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, daj im odpoczynek; Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, daj im odpoczynek; Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, daj im odpoczynek wieczny.

*Komunia.*

Panie, nie jestem godzien(na), abyś wszedł do przybytku serca mego, ale tylko rzeknij słowem, a będzie zbawiona dusza moja.

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, o jakże są szczęśliwi, którzy przyjmować mają w tej chwili Twoje najświętsze ciało i krew Twoją najdroższą. O jakże i ja był(a)bym szczęśliwym(a), gdybym był (a) wolny(a) od grzechu i usposobiony(a), iżbym mógł(a) wraz z kapłanem przyjąć ten Najświętszy Sakrament. Lecz dla grzechów moich nie jestem godzien(na), o Panie, abyś wszedł do przybytku serca

mego. Bądź miłościw mnie grzesznemu(éj)!  
Oczyść mię ze wszystkich nieprawości  
moich, brzydząc się niemi i żałując za nie z  
całego serca dla miłości Twojej. Poświęć  
mię łaską Twoją i usposób, abym Cię na  
potém mógł(a) zawsze godnie przyjmować.  
Ufny(a) w miłosierdziu Twojem mam na-  
dzieję, że i teraz spłynie na mnie, choć  
mała cząstka tych łask, któremi ubogacasz  
tych, którzy Cię godnie przyjmują. Pro-  
szę Cię o to, Boże, Zbawicielu mój! Am.

*Po Komunii kapłańskiej.*

Światłości wieczna, Boże, przyświecaj  
duszom zmarłych, z Twoimi świętymi na  
wieki, tak jak miłościw jesteś! — Boże  
daj im wieczne odpocznienie, a światłość  
wiekuista niech im świeci z Twoimi świę-  
tymi na wieki, gdyż dobrotliwy jesteś!

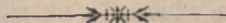
*Przy dokończeniu.*

Boże, ofiara ta przenajświętsza Syna  
Twojego jednorodzonego, Tobie się podo-  
bająca, niech wyjedna duszom zmarłych  
sług i służebnic Twoich N. N. upragnione  
pojednanie z Tobą; a jeżeli jeszcze mają  
na sobie jakowe skazy, oczyść je przez  
dobroć Twoję, i zapomnij łaskawie o wszy-  
stkich przewinieniach; pomnij na Jezusa

Chrystusa Syna Twego, Pana naszego, który z Tobą i Duchem świętym równy Bóg żyje i króluje na wieki. Amen.

*Modlitwa po odprawionej Mszy św. żałobnej.*

Boże łaski i miłosierdzia i nieodmienny w miłości, skończyła się już przenajświętsza ofiara przez sługę Twego na zglądzenie winy grzechowej braci i sióstr naszych zmarłych, jeżeli się jeszcze Twojej boskiej sprawiedliwości zupełnie nie wyplacili, Tobie zaniesiona. Jeszcze raz polecam dusze, krwią Jezusa Chrystusa odkupione, Twojemu odwiecznemu miłosierdziu i ojcowskiej litości, nim Twój święty kościół opuścić. Wynagrodźże im z obfitości dobroci Twojej wszystko to dobre, co dla mnie za życia czynili. Opatrz ich obficie darami życia nieznanego końca. Miłościwy Synu Boga, Chryste Jezu, Panie i Odkupicielu mój, i oraz Odkupicielu i Zbawicielu wszystkich zmarłych, proszę Cię, racz im dać odpuszczenie grzechów i uwolnij od wszelkich kar, aby co prędzej dostąpili obiecanego wiecznego zbawienia, którego tak tęskliwie oczekiwali. Wszakżeś Ty ich i naszym przyjacielem wiecznie. Amen.



## MODLITWY

### do Najśw. Maryi Panny *podczas Nieszporów.*

#### Modlitwa I.

Gdy nas nędznych dolega i smuci niezmierną serca boleść, bojaźń albo żałość; i gdy już nie masz nadziei wybrnienia z tego, pozostaje nam, o najzacniejsza Królowo niebieska, Marya Panno, abyśmy oczy nasze wnieśli do Ciebie. I aczkolwiek zawsze, wszakże najwięcej w onę śmierci ostatnią godzinę, Ciebie najdobrotliwszą, wspomóżycielkę i obronicielkę mieć pragniemy; Tyś albowiem jest wszystkim ludzi grzesznych pośredniczką u Syna Twego. Im okropniejszy ciężar grzechów nas przygniata, z tém większém zaufaniem uciekamy się do Ciebie, Matko miłosierdzia!

Tyś jest jedyną pociechą winnych, i ucieczką grzesznych; ku Tobie zwrocone wielu łzami zalane oczy, ku Tobie wzdychają wielu boleściami zranione nędzne serca. A przeto one miłosierne oczy Twoje, którycheś nigdy od żadnego, choć najgrzeszniejszego, nie odwróciła, na mię racz obró-

cić nędznego(a) grzesznika(cę). Weź mię w opiekę i obronę Twoją, albowiem w Tobie jest położona wszystka pociecha i nadzieja moja.

Tyś jest jedyną i osobliwą a najwerniejszą pociechą. Ciebie niezmiernie dobroć Boska uczyniła wszystkim grzesznym najmilszą, tak, iż nader opływająca łaskawość i dobroć Twoja, chociaż bardzo niegodnymi i grzesznymi jesteśmy, koniecznie nas ogarnia i pociesza.

O ileż to razy ubłagałaś albo odwróciłaś od nas surową sprawiedliwość straszliwego Sędziego! Ileż razy otrzymałaś nam u Syna Twego łaskę i pociechę! Rychlejby snadź niebo i ziemia zaginać mogły, aniżelibyś Ty kogo, Ciebie wzywającego, miała opuścić.

Zaprawdę, Tyś jest Matką i Królową miłosierdzia. A przeto Matko najlitościwsza, i Królowo najmiłosierniejsza, Pani nieba i ziemi, racz pospieszyć ku nam i stań się nam pośredniczką u najśłodsze go Syna Twego; aby on dla Ciebie nasze grzechy raczył zmazać, i nas sobie miłymi uczynić, a do żywota wiecznego doprowadzić. Amen.

---

### Modlitwa II.

Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, usłysz głos nasz, o Córko Dawidowa i Abrahamowa! Skłoń ucho Twoje na modlitwy nasze. Do Ciebie wołamy, wspomnij na nas Panno Najświętsza; a za te niegodne wysławiania nasze, racz nam udzielić z nieprzybranych bogactw Twoich dary łask niebieskich.

Przyczyn się o Gospodzie, przyczyn się Pani, przyczyn się Królowo i Matko Boża za nami! Boś Ty z nas się poczęła, jako i Ten, który z Ciebie się narodził, Bóg nasz i zbawiciel w ciele ludziém; któremu przystoi chwała, wszelka cześć, sława i dziękczynienie, z Ojcem i Duchem świętym teraz i na wieki wieków. Amen.

### Modlitwa III.

Bądź pozdrowiona, Królowo miłosierdzia, Pani tego świata, Królowo niebieska, Panno nad panny, Święta, między świętymi pierwsze miejsce zajmująca, zwierciadło wszelkiej doskonałości. Niech Twoja litościwa miłość też łaskę, którąś Ty u Pana Boga znalazła, jednajac świętymi modlitwami Twemi grzesznym odpuszczenie, cho-



rym uzdrowienie, serca struchlałego ludziom umocnienie, pociechę smutnym a pomoc upadłym, — jawną i świadomą światu uczyni.

Przez Cię niech mamy przystęp wolny do Syna, o błogosławiona Panno, któraś łaskę znalazła, Rodzicielko żywota, Matko zbawienia, aby nas Ten przez Cię przyjął, który nam jest przez Cię danym. Twoja niewinność niechaj wyjedna u niego przebaczenie naszej skazitelności; Twoja pokora, Panu Bogu miła, niech nam zjedna odpuszczenie naszej próżnej wyniosłości; Twoja obfita miłość niech pokryje wielkość naszych nieprawości; Twoja wielebna płodność, niech udzieli zasług obfitości.

O Pani nasza, Pośredniczko nasza, Orędowniczko nasza, racz nas Synowi Twemu ofiarować. O błogosławiona Panno, spraw to przez łaskę, którąś znalazła, przez mnóstwo przywilejów, któreś zasłużyła, przez Syna, któregoś porodziła, aby Ten, który przez Cię raczył się stać uczestnikiem naszej nędzy i niedoli, za przyczyną Twoją uczynił nas uczestnikami chwały swój i szczęśliwości, Jezus Chrystus, Syn Twój i Pan nasz, który jest nad wszystko błogosławiony na wieki. Amen.

### Modlitwa IV.

O szczęśliwa Maryo, i chwały wielkiej najgodniejsza! o Panno i Matko Boża wielbna! O przesławna Rodzicielko, której wnętrznościom Stworzyciela nieba i ziemi poruczono, błogosławiona Maryo! Któż zdoła godnie wysławić Tę, która osobiwem swém zezwoleniem, przyczyniła się do ratunku świata zgubionego? A jakoż Cię krewkość ludzka wysławi, któraś przez zjednoczenie Swoje z Bogiem znalazła przystęp bezpośredni do nigdy nie wysławionej Trójcy przenajświętszej?

Przyjmijże teraz od nas, aczkolwiek słabe, i Twych zasług niegodne dziękczynienia i zgładź proźbą Twą nasze występki. Przypuść proźby nasze do świątobliwości Twego wysłuchania, a pozyskaj nam łaskę pojednania; zjednaj modlitwą Twoją, o co prosimy, wstaw się za nami w tém, czego się lękamy. Albowiem któż przebłaga Sędziego zagniewanego, jeżeli nie Ty, któraś zasłużyła być Matką Odkupiciela i Sędziego naszego.

Ratujże nędzarzy, dopomóż struchlałym, pociesz smutkiem strwożonych, módl się za pospółstwem, przyczyn' się za duchowien-

stwem, proś za zakonniemi zgromadzeniami, czyn modlitwę za nabożną płcią niewieścią. Niech wszyscy uczują poratowanie Twoje, którzy nabożnie wysławiają Imię Twoje. Amen.

Prosimy, Panie Jezu Chryste, niech się przyczyni za nami do miłosierdzia Twego, i nam dopomoże teraz, i w godzinę śmierci naszej najdobrotliwsza Panna Marya, najśodsza Matka Twoja, której duszę najświętszą czasu błogosławionój męki i gorzkiej śmierci Twojój miecz boleści przeniknął; który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem, w jedności Ducha Świętego, Bóg na wieki wiecznie. Amen.

Bądź pozdrowiona, wszystkiego świata wdzięczne wesele, osieroconych miła obrono, smutnych słodka pociecho, opuszczonych niemylna nadziejo. Bądź pozdrowiona, Matko i Pani nasza, Matko miłosierdzia, korono wszystkich czystości poślubionych, ozdobo stanu duchownego i wszystkich ubogich słodka ucieczko.

Dla Tego, który okrutną męką dla zbawienia naszego na krzyżu zamordowan, pod którego krzyżem truchlejąc, Ty o Matko boleści cierpiałaś, prosimy Cię,

o jasności niebieska, i Matko pociech najwyższych, dla wszystkich boleści i łez Twoich, gdyś najśłodsze i jedynie najmilszego Syna Twego, w jego srogich mękach na krzyżu umierającego opłakiwała, i umarłego na swém łonie, mieczem boleści przeszyta, piastowała, i jego ciało zranione, hojnemi łzami oblewała, dla wszystkich niewyliczonych ucisków Twoich, wysłuchaj nas wygnańców mizernych, ustawicznymi i rozmaitemi pokusami od świata, ciała, i szatana prześladowanych i dręczonych; bądź nam aż do skonania obroną, pociechą i wspomóżeniem.

Wyproś nam u Niego stateczność i cierpliwość w przeciwnościach, tudzież grzechów godne opłakanie; w godzinę śmierci nie opuszczaj nas, o Matko litości, i towarzysz nam do tronu Sędziego straszliwego a Syna Twego najukochańszego. Amen.

---

### Zakończenie.

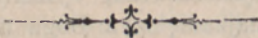
Wszystko dla méj Matki najdroższej  
Maryi.

O Królowo rajska, Matko świętej miłości! Ponieważ pomiędzy wszystkiemi isto-

tami stworzonymi jesteś najśliczniejszą i przez Boga najbardziej umiłowaną i Ty nawzajem najserdeczniej Boga miłujesz, racz udzielić słudze (służebnicy) Twemu (ój) wprawdzie najniewdzięczniejszemu(ój) grzesznikowi(cy) na świecie, atoli Tobie szczególnie wdzięcznemu(ój) za to, iżes go(ją) od śmierci wiecznej wyratowała, racz udzielić mi téj łaski, iżbym odtąd Ciebie jak najserdeczniej kochał(a). Gdyby w méj mocy leżało, całkiemu światu bym pokazał(a), jak wielce jesteś miłości godną, wszystkich bym spowodował(a), aby Cię kochali i uwielbiali. Umierać nawet pragnę dla Twój miłości, w obronie Twego niepokalanego panieństwa, Twój godności jako Matki Odkupiciela narodu ludzkiego. O Matko najukochańsza, racz łaskawie przyjąć to wynurzenie uczuć moich i nie zezwalaj, iżby sługa Twój(a), najszczerzej Cię kochać pragnący(a), kiedykolwiek miał(a) się stać przez grzech nieprzyjacielem(ółką) Boga Twojego, którego Ty nad wszystko miłujesz. Tak, Matko najlitościwsza, byłem(am) kiedyś wrogiem najzaciętszym Boga mojego; lecz wtenczas nie kochałem(am) jeszcze Ciebie

i nie ubiegałem(am) się też za tém. Lecz teraz ze wszystkich sił pragnę, po Bogu Ciebie nadewszystko miłować, Tobie należy całe serce moje. Moja dawniejsza grzeszna przeszłość nie ma mi być przeszkodą, iżbym się Twój miłości nie spodziewał(a). Jestem bowiem przekonany(a), iż tak wielce jesteś dobrą i szlachetną, że nawet najszkaradniejszych grzeszników kochasz, którzy się o Twoją miłość ubiegają. O najmiłowsza Królowo, pragnę z Tobą we wieczności się połączyć! Wtenczas dopiero u Twoich stóp klęcząc, poznam najdokładniej, jak wielce jesteś miłości godną i o ileś się do mego zbawienia przyczyniła. O Maryo, ufam bez wszelkiej wątpliwości, iż przez Twoją wszechwładną pomoc będę kiedyś zbawionym(a). Proś za mną Syna Najukochańszego! Od Ciebie zawisł mój ratunek! Ty jesteś jedyną nadzieją moją.

Serdeczna Matko, opiekunko ludzi,  
Niech Cię płacz sierót do litości wzbu-  
dzi. Amen.



## Pięć Psalmów na Imię Marya.

### PSALM I

Marya Matko Chrystusowa, wielką jesteś Panią i Królową wielce chwalebna, w mieście Boga naszego i we wszystkiem zgromadzeniu wybranych Jego.

Miłosierdzie Twoje i łaskę Twoję wszędzie opowiadają, Bóg dziełom rąk Twoich pobłogosławił.

Zmiłuj się nad nami Panie, uzdrów chorobę naszą, odejmij boleść i ucisk serca naszego.

Zeslij Anioła dobrego, któryby nas bronił od nieprzyjaciół.

Zmiłuj się nad nami w dzień ucisku naszego, a w prawdzie Twój oświeć nas.

Zmiłuj się nad nami Pani, zmiłuj się nad nami: albowiem Tyś jest nadzieja i światło wszystkich w Tobie nadzieję pokładających.

Pamiętaj na nas Zbawicielko, wysłuchaj płacz i wzdychanie nasze.

Zmiłuj się nad nami Pani, a módl się za nami, w dobre wesele obróć utrapienie nasze.

Zmiłuj się nad sługami swojemi Pani,  
a nie dopuszczaj, aby ucisk cierpieli w  
pokusach swoich.

Zmiłuj się nad nami, Królowo czci i  
chwały; i od wszelkiego niebezpieczeństwa  
strzeż nas żyjących.

Zmiłuj się nad nami Matko Zbawiciela,  
dodaj pociechy w utrapieniu naszym.

Ulecz skruszonych sercem, Pani zba-  
wienia, a polój ich olejkim łaskowości.

Chwała Ojcu, i Synowi i Duchowi Świę-  
temu.

Jak była na początku, i teraz, i zawsze  
i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM II.

Ach do Ciebie wołać będę, i wysłuchasz  
mnie; w języku chwały Twojej rozweselisz  
mnie.

Do Ciebie wołałem(am), gdy było w uci-  
sku serce moje; wysłuchałaś mnie z góry  
świętej Twojej.

Ściskajmy grzeszni stopy Maryi, i do  
nóg Jój upadajmy.

Przystępujcie do Niój z uczciwością i  
nabożeństwem; a niechaj się cieszy serce  
wasze w Jój pozdrawianiu pilném.

Przystępujcie do Niój w utrapieniach



waszych, a jasność oblicza Jój umocni was.

Od ryczących gotowych na pożarcie, z rąk tych, którzy nas szukali, za łaską Jój jesteśmy wybawieni.

Słuchaj ludu Boży ustaw Boskich, a Królowej niebieskiej nie zapominaj.

Otwierajcie serca na szukanie Jój, i wargi na Jój wychwalanie, niechaj się rozżarza affekt serdeczny ku Niój, a nieprzyjacioly nasze Ona przyoblecze zawstyżeniem.

Zdjęła z serca smutek i żałość; a słodkością swoją dusze nasze osłodziła.

Upadajcie przed Nią w ozdobie Jój, wielkość śliczności Jój uwielbiajcie.

Za pomocą Jój uszliśmy niebezpieczeństwa śmierci, i od srogięgo powietrza jesteśmy wolni.

Chwała Ojcu, i Synowi i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, i teraz, i zawsze i na wieki wieków. Amen.

### PSALM III.

Ratunkiem jesteś Pani w utrapieniu naszym, i mocą najskuteczniejszą na potłumienie nieprzyjaciela.

Wszyscy pobożni miejcie Ją w uczci-

wości, albowiem ona jest Królową i Orędowniczką naszą.

Uciekajmy się do Niej w kłopotach naszych, wyrwie nas z niebezpieczeństw naszych.

Pomnij Pani, abys mówiła za nami w dobrém: żebyś od nas gniew Syna Twego oddaliła.

Wejrzyj na nędzę naszą wielebna Panno, ucisku i utrapienia oddalić nie zamieszkaj.

Pomnij Pani na nędznych i ubogich: a wesprzyj ich pociechą pomocy świętej Twojej.

Pomnij na nas Panno, aby nas nieszczęścia nie obejmowały: wspomóż nas przy skonaniu, a znajdziemy żywot wieczny.

Pokrop serca nasze słodkością Twoją; spraw, żebyśmy zapomnieli utrapienia żywota mizernego.

Wejrzyj Pani na uniżenie sług Twoich, nie dopuszczaj im w niebezpieczeństwa rozmaite wpadać.

Napełnij nas sługi Twoje cnotami świętymi, a gniew Boży niech się do nas nie przybliża.

Wejrzyj Pani na uniżenie serca naszego, wyzwól nas z ciężkiego utrapienia.

Pomnij na miłosierdzie Twoje Pani, a nam ulżyj w pielgrzymstwie wygnania naszego.

Chwała Ojcu, i Synowi i Duchowi Św.

Jak była na początku, i teraz, i zawsze i na wieki wieków. Amen.

PSALM IV.

Ja w Tobie Pani ufność pokładam dla wielkości miłosierdzia imienia Twego.

Osądź mnie Pani, albowiem odstąpiłem (am) od niewinności mojej, ale iżem w Tobie nadzieję pokładał(a), nie osłabnę.

W ręce Twoje polecam ciało i duszę moję, wszystko życie moje, i dzień mój ostateczny.

Spuść na nas promienie łaskowości Twojej, a oświeć nas miłosierdzia Twego jasnością.

Wzbudź cuda, abyśmy doznali pomocy imienia Twego.

Przyczyn się za nami Matko Boża, któraś zbawienie przyniosła; albowiemś Ty Anielskie i ludzkie zbawienie porodziła.

Udziel łaski skarbnic swoich, maściami uśmierz boleść naszą.

Niech wnijdzie modlitwa nasza przed obliczność Twoję, głosami wzdychających nie pogardzaj.

W ręku Twoich Pani zbawienie i żywot zawisł, wesele wiekuiste, i wieczność chwalebna.

Niech znajdą, proszę, łaskę u Boga, którzy w swoich potrzebach wzywać Cię będą.

W przygodach i rzeczach wątpliwych i we wszystkich potrzebach, niechaj znajdą przyjemny ratunek.

Albowiem Ty leczysz skruszonych serca i pokrzepiasz olejkim łaskowości.

Chwała Ojcu, i Synowi i Duchowi Św.

Jak była na początku, i teraz, i zawsze i na wieki wieków. Amen.

PSALM V

Aczżem był w utrapieniu, jednak gdym zawołał do Maryi, z łaski swojej wysłuchała mnie.

Do Ciebie Pani podnosiłem duszę moję, w sądzie Boga mego, a za przyczyną Twoją nie będę zawstydzon.

Bądź pozdrowiona łaskiś pełna, Bóg z Tobą, przez którą się zbawienie świata naprawuje.

Wstąpiłaś z śpiewaniem wesołych chorów Anielskich, otoczona rotami Archaniołów, i liliami ukoronowana.

Obmyj Pani wszystkie grzechy nasze,  
ulecz wszystkie choroby nasze.

Oddal od nas utrapienia nasze, a osłódź  
wszystkie boleści nasze.

Niech od nas przez Cię gniew Boży będzie odwrócony; ubłagaj go zasługami i modlitwami swemi.

Niech nam przez Cię będą otworzone bramy sprawiedliwości, żebyśmy z ucisków naszych byli wyswobodzeni.

Niechaj ratunek nasz będzie w mocy imienia Twego: przez Cię niech się kierują wszystkie sprawy nasze.

Od wszelkiego zamieszania wyzwól sługi Twoje: a spraw żeby żyli za pokojem i obroną Twoją.

Niechaj przed Tobą upadają domy narodów: niechaj Cię wielbią wszystkie pułki Anielskie.

Chwała Ojcu, i Synowi i Duchowi Św.

Jak była na początku, i teraz, i zawsze i na wieki wieków. Amen.

#### MODLITWA.

Obroń, prosimy Panie, za przyczyną błogosławionój zawsze Panny Maryi, ten lud od wszelkiój przeciwności i utrapienia,

wojny i ciężkiego głodu i od wszystkich niebezpieczeństw łaskawie zachowaj. Am.

NIESZPORY I.

O NAIŚWIĘTSZEJ MARYI PANNIE.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha św. † Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

**B**oże ku wspomózeniu memu wejrzyj!

Panie ku ratunkowi memu pośpiesz.

Chwała Ojcu, i Synowi i Duchowi św.

Jak była na początku, i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

ALBO:

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedy-  
mu \* Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu, \*  
Jak na początku, tak zawsze i ninie, \*  
Niech Imię Pańskie na wiek wieków sły-  
nie. Amen.

Psalm 109. (*Dixit Dominus.*)

Rzekł Pan do Pana mego łaskawym \*  
Swym głosem: siądź mi przy boku pra-  
wym, \* Aż Twoje wszystkie zuchwałę  
wrogi \* Dam za podnózek pod Twoje nogi.

Berło Twój mocy wydam z Syonu, \*

Świat cały padnie u Twego tronu \* A Ty  
używać będziesz praw swoich, \* Wśród  
nieprzyjaciół panując Twoich.

Skoro rozpocziesz Twe panowanie, \*  
Przy Tobie lud Twój w jasności stanie,  
\* Nim jeszcze zorzy świecić kazałem, \*  
Ciebie z wnętrzości mojej wydałem.

Pan to poprzysiągł, Jego zaś mowa \*  
Danego nigdy nie cofnie słowa; \* Ty je-  
steś kapłan do końca wieka, \* Według  
obrzędka Melchizedeka.

Przy twój prawicy Pan jest nad pany,  
\* W dzień gniewu swego zetrze tyrany,  
\* Sąd swój rozciągnie po całym świecie  
\* I nieposłuszne narody zgniecie.

Pyszną na ziemi głowę poniży, \* Która  
Mu jego chwały ubliży; \* Z mętnej po-  
drodze pić będzie rzeki, \* Dla tego głowę  
wzniesie na wieki.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,  
\* Ojcu Synowi, Duchowi świętemu. \* Jak  
na początku, tak zawsze i ninie, \* Niech  
Imię Pańskie na wiek wieków słygnie,

**Psalm 112.** (*Laudate pueri Dominum.*)

Chwalcie, o dziatki! najwyższego Pana  
\* Niech mu jednemu część będzie śpie-

wana! \* Jego niech Imię w uszach ludzkich słyńie, \* Póki wiek późny swoim torem płynie.

Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada \* Niechaj świat Boską chwałę opowiada; \* Pan ma narody wszystkie pod nogami, \* Jego się chwała wznosi nad gwiazdami.

Kto się wždy z Panem tym porówna? który \* Wysoko siedząc, z swęj niebieskiej góry, \* I co na niebie, i co jest na ziemi, \* Oczyma widzi nieuchronionemi.

On ubogiego z gnoju wyprowadzi \* I z książętami na ławie posadzi; \* On niesie radość dla niepłodnej matki, \* Mile w jej domu rozmnażając dziatki.

Chwała bądź itd.

**Psalm 121.** (*Laetatus.*)

Ucieszyła mię wieść pożądana; \* Pójdziem do domu naszego Pana; \* Jerozolim! w twym świętym progu \* Dajmy cześć Bogu.

Jerozolima, dom nasz, dom Boży. \* Budowa jego codzien się mnoży; \* Kędy ma słynać słodka swoboda \* I braci zgoda.

Tam pokolenia przyjdą gromadnie, \* Przed Panem każdy w pokorze padnie, \* Iszcząc swe śluby i śluby owe \* Izraelowe.



Tam w świętj sieni codziennie siedzą  
\* Pocziesni starce, sądzić lud będą; \* Tam  
się Dawida domem zaszczyca \* Trwała  
stolica.

Proścież o pokój Jerozolimy, \* I o obfi-  
tość Boga prosimy, \* Moc Pańska stano-  
wić będzie, \* Dostatek wszędzie.

Dla braci naszych i dla bliźniego \*  
Prośmy o pokój, a dla świętego \* Domu  
Pańskiego w każdj godzinie \* Niech do-  
bro płynie!

Chwała bądź itd.

**Psalm 126.** (*Nisi Dominus*).

Jeżeli domu sam Pan nie zbuduje, \*  
Daremnie nad nim rzemieślnik pracuje, \*  
Jeżeli miasta Pan nie strzeże z góry, \*  
Próżno straż czujna opasuje mury.

O wy! co chlebem nędzy swj żyjecie,  
\* Spiesząc do pracy jak tylko spocznie-  
cie, \* Jeżeli Pańskięj nie macie pomocy,  
\* Na nic się przyda wstawać o północy.

Kiedy Pan raczy wspierać swemi siły,  
\* Wybranym swoim da spoczynek miły;  
\* W dziedzictwie Pańskięm dadzą płodne  
matki \* Izraelowi niezliczone dziatki.

Jako te strzały, które strzelec żywy  
\* Z swojęj bez wieści wypuści cięciwy, \*

Tak rozegnane Jakóbowe syny \* Gdzieś zaludniają nieznane krainy.

Szczęśliwy to mąż, który z tamtych stanu \* Żądanie swoje ma spełnione w Pannu! \* Nie zaleknie się, śmiało odpowiada, \* Gdy do swych w bramie nieprzyjaciół gada.

Chwała bądź itd.

**Psalm 147** (*Lauda Jerusalem*).

Jerozolimo! chwal Pana nad pany, \*  
Ramieniem Jego mur Twój opasany, \*  
Góry Syonie! chwal swojego Boga, \*  
Żadna Cię przy nim nie obejdzie trwoga.

On twoje zamki w bramach obwarował,  
\* Gdzie syny twoje bezpiecznie zachował,  
\* On twe granice pokojem zaszczyca, \*  
W których cię zboża dostatkiem nasycza.

On skoro ziemi swe powie wyroki, \*  
Nie znają żadnej słowa Jego zwłoki; \*  
On pola śniegiem jak wełną odziewa, \*  
A sron po ziemi jak popiół rozsiewa.

On, gdy rozkaże, lodem skrzepnie zi-  
ma, \* Której ostrości któż łatwo wytrzy-  
ma? \* Znowu rzekł słowo, rozplyną się  
lody, \* Wionie duch Jego, powzbierały  
wody.

Bóg prawa, Bóg swe sądy Jakóbowi,

\* Bóg podał zakon swój Izraelowi; \* Żadnym narodom On tak się nie stawił \*  
Laskawie, ani praw swoich objawił.

Chwała bądź itd.

**HYMN.** (*Ave maris stella.*)

Gwiazdo morza głębokiego, \* Matko Boga  
najwyższego, \* Panienko bądź pozdrowio-  
na, \* Fórtó rajska otworzona.

Od Aniołaś pozdrowiona, \* Gdyś po-  
częła w sobie Pana, \* Imię matki naszój  
Ewy \* Odmieniaj ku pokojowi.

Rozwiąż związki zadłużonym, \* Przy-  
nieś światłość zaślepionym, \* Odpędź od  
nas, co jest złego, \* Daj chcieć i mieć  
co dobrego.

Iżeś Matka, niech poznamy; \* Gdy się  
więc modlisz za nami, \* Niechaj Cię Syn  
Twój wysłucha, Ku nam grzesznym skło-  
ni ucha.

Panno! we wszém osobliwa! \* Skromna,  
cicha i cierpliwa; \* Uproś nasze wszy-  
stkie winy, \* Uczyni z grzesznych, Boże  
syny.

Żywot w nas spraw we wszém czysty,  
\* Byśmy mieli wiekuisty, \* I Jezusa oglą-  
dali, \* Z nim się wiecznie radowali.

Chwała bądź Ojcu wiecznemu, \* Sy-

nowi Jego miłemu, \* Także Duchowi świętemu. \* Wiekuistój czci godnemu.

**Magnificat**, (zob. str. 613.)

Módlmy się.

Daj, prosimy Cię, Panie! sługom Twoim nieustanném duszy i ciała cieszyć się zdrowiem i za chwalebna, błogostawionój Maryi, zawsze Panny, przyczyna, od terazniejszego smutku być wolnymi i wiecznego dostąpić wesela. Przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

---

## NIESZPORY II.

W Imię Ojca † i Syna itd. (jak na str. 120).

**Psalm 109.**

Rzekł Pan do Pana mego i t. d. (patrz str 120).

**Psalm 110.**

Całem Cię sercem chwalić będę Panie!  
\* Gdzie rada mędrców gdzie cały zbór stanie;  
\* Wielkość niezmierna dzieł Boga Jakóba,  
\* Któreimi władnie, jak mu się podoba.

Co pocznie, wszystko pełne jest zacności  
\* Pełne uwielbień; wiek sprawiedli-

wości \* Jego nie przetrwa żaden, a na  
ziemi \* Wiecznie pamiętny będzie cudy  
swemi.

Pan dobrotliwy, Pan to miłosierny, \*  
Karmi i hojnie bogaci lud wierny; \* Sta-  
teczny w słowie co raz postanowił, —  
Wiecznemi czasy tego nie odmówił.

Moc swą okazał gdy wygnał pogany,  
\* A ten kraj synom Izraela dany. \* Sprawy  
rąk Jego prawdą miarkowane, \* A zaś  
słuszością prawa prostowane.

Te się na wieki żadnych lat nie boją,  
\* Bo na słuszości i na prawdzie stoją;  
\* Pan sługi swoje z niewoli wybawił, \*  
I dla nich wieczny testament zostawił.

Imię ma straszne i pełne świętości, \*  
A bojaźń Boża początkiem mądrości: \*  
Ci, co z niej biorą wzór życia na ziemi,  
\* Będą od wszystkich wiecznie chwalo-  
nymi.

### Psalm III.

Szczęśliwy i nie zna kaźni, \* Kto w  
pańskiej żyje bojaźni, \* Najmilsza jemu  
jest droga, \* Iść według przykazań Boga.

Krew jego zacna na ziemi, \* Porówna  
zawzdy z możnymi; \* Ród się cnotliwych  
rozpleni, \* I będą błogosławieni.

Dom jego będzie obfity \* W zbiory i trwałe zaszczyty, \* A cześć pocziwego człeka, \* Pójdzie od wieka do wieka.

Niechaj noc zaćmi mgły swemi, \* Światło jest nad cnotliwemi, \* Zawsze im Pan jest życzliwy, \* Litośny i sprawiedliwy.

Człek miły pełen wesela, \* Gdy drugim z swego udziela; \* W słowie się swoim tak rządzi, \* Że co wyrzecz, nie zbłądzi.

Ludzka pamięć jego sprawy \* Uwieczni: Byłto mąż prawy! \* I zły go język nie trwoży, \* Bezpieczen w nadziei Bożej.

Stateczność jego cnój duszy \* Żadną się rzeczą nie wzruszy, \* Wydoła złej chwili snadnie, \* Aż nieprzyjaciel upadnie.

Rozsypał swoje szczodroty, \* Na wdowy, biedne sieroty, \* Przeto uczynnością słynie, \* I chwała jego nie zginie.

Zły na to patrząc boleje, \* Zgrzyta z zazdrości, sinieje; \* Taki co w głowie uradzi, \* Do skutku nie doprowadzi.

### **Psalm 112.**

Chwalcie, o dziatki! itd. (patrz str. 121).

### **Psalm 113.**

Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie,

\* Daj mu cześć winną, całe ludzkie ple-  
mię! \* Bo litość Jego nad nami stwierdzona,  
\* A prawda Pańska wiecznie uiszczona.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,  
\* Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu, \* Te-  
mu, który jest w osobach trojaki, \* W  
naturze zaś swój zawsze jest jednaki.

**W miejsce hymnu:**

Będę cierpiał, bom zasłużył, \* Panum  
się memu zadłużył; \* Aby mnie w sądnym  
dniu onym \* Nie znalazł niewypłaconym.

Czyli mię człowiek kłótniwy, \* Lży  
przez język uszczypliwy, \* Tem się będę  
zaspakajał; \* Bóg przysłał go, by mię łajał.

Czy choroba dom mój psuje, \* Czy mię  
potwarz prześladuje, \* Nie mruzcę pod mym  
ciążarem, \* I karę uznaję darem.

Choć mam zmartwienie w sąsiedzie, \*  
Choć mię przyjaciel zawiedzie, \* Pan mię  
mój przyjmie z weselem, \* I będzie mi  
przyjacielem.

Mór bydła, wylewy wody, \* Grady,  
ogniowe przygody, \* Choćby Bóg więcej kar  
złączył, \* Wiemy, jak z Jobem zakończył.

To, co nas po śmierci czeka, \* Nad  
wszystko wspiera człowieka; \* A martwi  
mię zła godzina, \* Niebo cierpliwych kraina.

## PSALMY WIECZORNE.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha św. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

W. Boże! wejrzyj ku wspomózeniu memu,

O. Panie ku ratunkowi memu pośpiesz się.

W. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.

O. Jak była na początku, i teraz i zawsze  
i na wieki wieków. Amen.

### Psalm 108. (*Dixit Dominus.*)

Rzekł Panu Panu memu; \* Siedź po  
prawicy mojej, \* Aż położę nieprzyjaciół  
Twoje, \* Podnóżkiem nóg Twoich.

Berło mocy Twojej wypuści Pan z  
Syonu, \* Panuj w pośród nieprzyjaciół  
Twoich. \* Przy Tobie panowanie w dzień  
możności Twojej w jasności Świętych, \* Z  
żywota przed Jutrzenką zrodziłem Cię.

Przysiągł Pan, a nie będzie Mu żal, \*  
Ty jesteś kapłanem na wieki, według po-  
rządku Melchizedechowego. \* Pan po pra-  
wicy Twojej \* Porazi w dzień gniewu  
swego króle.

Będzie sądził narody, napelni przepaści,  
\* Potłucze głowy wielu na ziemi. \* Z stru-



mienia na drodze pić będzie, \* Dla tego wywyższy głowę.

Chwała Ojcu itd. jak wyżej.

**Psalm 110. (Confitebor.)**

Będęc wyznawał, Panie ! wszystkim sercem mojem, \* W radzie sprawiedliwych i w zgromadzeniu. \* Wielkie sprawy Pańskie, \* Doświadczone we wszystkim upodobaniu Jego.

Wyznanie i wielmożność, dzieło Jego. \* A sprawiedliwość Jego trwa na wieki wieków. \* Uczynił pamiątkę dziwów swoich. \* Miłosierny a litościwy Pan. Dał pokarm tym, którzy się Go boją.

Pamiętać będzie wiecznie na testament swój. \* Moc uczynków swoich oznajmi ludowi swemu, \* Aby im dał dziedzictwo poganów; \* Uczynki rąk Jego prawda i sąd.

Pewne są wszystkie przykazania Jego. \* Utwierdzone na wieki wieków, uczynione w prawdzie i prawości. \* Posłał odkupienie ludowi swemu \* Postanowił na wieki testament swój.

Święte i straszne Imię Jego, \* Początek mądrości, bojaźń Pańska. \* Wyrozumienie dobre wszystkim, którzy je czynią. \* Chwała Jego, trwa na wieki wieków. Chwała Ojcu i t d.

Psalm III. (*Beatus vir.*)

Błogosławiony mąż, który się boi Pana.  
\* W przykazaniu Jego będzie się kochał  
wielce \* Można na ziemi będzie nasienie  
Jego, \* Naród prawych będzie błogosławiony.

Sława i bogactwa w domu Jego, \* A  
sprawiedliwość Jego trwa na wieki wieków  
\* Weszła w ciemnościach światłość pra-  
wym, \* Miłościwym i sprawiedliwym.

Rozkoszny człowiek, który się zlituje  
i pożycza, \* Będzie miarkował mowy swe  
z rozsądkiem, bo na wieki nie będzie po-  
ruszon. \* W wiecznej pamiętce będzie spra-  
wiedliwym, \* Nie będzie się bał posłuchu  
złego.

Gotowe serce jego, nadzieję mieć w  
Panu, \* Umocnione jest serce jego. \* Nie  
poruszy się, aż wzgardzi nieprzyjaciół  
swymi.

Rozsypał, dał ubogim i sprawiedliwość  
jego trwa na wieki, \* Bóg jego wywyższy  
się w chwale.

Grzesznik ujrzy, a będzie się gniewał,  
będzie zgrzytał zębami swymi, a będzie  
schnął; \* Żądza niebożnych zaginie.

Chwała Ojcu i t. d.

**Psalm 112.** (*Laudate pueri Dominum*).

Chwalcie dzieci Pana \* Chwalcie Imię Pańskie. \* Niechaj będzie Imię Pańskie błogosławione, \* Odtąd aż na wieki.

Od wschodu słońca aż do zachodu, \* Chwalebne Imię Pańskie. \* Wysoki nad wszystkie narody Pan, \* A nad niebiosa chwała Jego.

Któż jako Pan Bóg nasz, który mieszka na wysokości, \* A na nizkie rzeczy patrzy na niebie i na ziemi. \* Podnoszący z ziemi nędznego. \* A z gnoju wywyższający ubo-  
giego.

Aby go posadził z książęty, \* Z książęty ludu swego. \* Który czyni, iż nieplodna mieszka w domu, \* Matka synów wesola.

Chwała Ojcu i t. d.

**Psalm 116.** (*Laudate Dominum*).

Chwalcie Pana wszyscy poganie, \* Chwalcie go wszyscy narodowie; \* Bo się umocniło nad nami miłosierdzie Jego, \* A prawda Pańska trwa na wieki.

Chwała Ojcu i t. d.

**HYMN ALBO PIEŚŃ.**

**Magnificat.** (Luc. I 46—55).

Wielbi dusza moja Pana i rozradował

się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim \*  
Iż wejrzał na nizkość służebnicy swojej, \*  
Albowiem, oto! odtąd błogosławioną mię  
zwać będą wszystkie narody;

Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, \*  
Który możny jest i święte Imię Jego, \* A  
miłosierdzie Jego od narodu do narodu \*  
Bojącym się Go.

Uczynił moc ramieniem swoim, \* Roz-  
proszył pyszne myślą serca ich. \* Złożył  
mocarze z stolicy, \* A podwyższył nizkie.

Łaknące napełnił dobrami, \* A bogacze  
z niczém puścił. \* Przyjął Izraela, sługę  
swego, \* Wspomniawszy na miłosierdzie  
swoje.

Jako mówił do ojców naszych, \* Abra-  
hamowi i nasieniu jego na wieki.

Chwała Ojcu i t. d.



## Modlitwy do Spowiedzi.

*Przed Spowiedzią.*

**Modlitwa I.**

Słodki Jezu, któryś z miłości zbawienia  
ludzkiego sakrament pokuty świętej na

pociechę wszystkich grzesznych postanowił, abyśmy przezeń od grzechów naszych oczyścić się mogli, i łaskę zgubioną znowu znaleźć i otrzymać: oto ja największy (a) grzesznik (ca), którym (a) Cię znowu tak wielekroć razy obraził (a), a duszę moję tak sprosnemi grzechów kałami oszpecił (a), wracam się do Ciebie. Z mocną nadzieją i ufnością odpuszczenia wszystkich grzechów, które tylko na pamięć mi przyjdą, z wielką pokorą i serca mego skruchą, przed kapłanem na trybunale Twoim zasiadającym, skarżyć na siebie będę, i żadnego grzechu śmiertelnego, choćby najsprośniejszego nie zataję. Te zaś grzechy, które mi na pamięć nie przyjdą, jako i wszystkie powszednie, chcę, aby objęte były w tejże świętej spowiedzi, i Tobie je jako najwyższemu Sędziemu wyznawam, i siebie przed całym niebem za zdrajcę i obraziciela (kę) Majestatu Twego obwołuję. Proszę tedy Ciebie, najłaskawszy Ojczy, racz témże miłosierném okiem, któreś na Syna Twego na Górze Oliwnój na twarzy leżącego i całym sercem za grzechy wszystkich ludzi skruszonego, zwrócił, wejrzeć na mnie nędznego (ną), i z całej

siły duszy mojej odpuszczenia żebrzącego(a) wysłuchać. W nagrodę skruchy mojej, której tak jakom powinien(na) nie mam: ofiaruję Tobie srogą onę boleść, którą Jednorodzony Syn Twój, przez cały czas śmiertelności, nad wszystkimi świata grzechami w Sercu swoim najśłodszym zawsze miał: osobliwie gdy na Górze Oliwnej dla mnóstwa ich krwawym potem się pocił, prosząc, abyś w téj kąpieli Krwi przenajświętszej duszę moję obmył z grzechowych brudów a sukienką niewinności ją przyozdobił. Amen.

#### Modlitwa II.

Wszechmogący miłosierny Boże, dziękuję nieskończonej dobroci Twojej, że do inszych dobrodziejstw Twoich, któreś na mnie hojną i szczodrobliwą ręką wylał, i toś jeszcze przydał, żeś mnie w grzechach ciężkich z tego świata nie zabrał, aleś mi jeszcze czasu do pokuty miłosiernie użyć raczył. Przez toż miłosierdzie i dobroć Twoję, proszę Cię pokornie, przed Majestatem Twoim upadając, racz mi z łaski swój dopomódz w téj ważnej sprawie mojej. Któż może występki zrozumieć, kto serce ludzkie zbadać? Tyś sam o Boże,

przed którym skryć i zataić nic nie można. Ty wiesz wszystko, i skrytości serc ludzkich okiem Twojem Boskiem przenikasz. Oświećże mię, mój Panie, zaślepionego(a) grzechami i własną miłością, oświeć światłem Twém niebieskiem, żebym złości moje uznał(a), przypomniał(a), i w gorzkości obżałował(a). Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Twego, który z Tobą i z Duchem świętym żyje i króluje, na wieki wieków. Amen.

**Wezwanie Ducha świętego.**

Przyjdź o Duchu święty, który oświecasz duszę człowieka, miękczysz i poruszasz jego serce, oświeć i duszę moją, porusz i zmięcz moje serce, abym dobrze poznał(a) grzechy moje, któremi najlepszego Boga obraziłem(am), abym uczuł(a) prawdziwe obrzydzenie wszystkich grzechów i żal serdeczny, a otrzymał(a) odpuszczenie. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

**Modlitwa do Najśw. Panny Maryi.**

O niepokalanie poczęta Maryo Panno, prawdziwa Matko Zbawiciela mego! Jedy-

na po Bogu nadziejo i osobliwsza Opiekunko wszystkich grzeszników utrapionych. Oto, ja nędzny(a) bez łaski Syna Twego będąc, którą utraciłem(am) przez ciężkie grzechy moje, upadam ze skruszonym i upokorzonym sercem do nóg Twoich świętych, prosząc Cię pokornie, racz przyjąć sprawę moję do Syna Twego, któremu grzechami memi obraził(a) i przyczynił się za mną. Otrzymaj mi wszechwładną przyczyną Twoją serdeczny żal i skruchę za wszystkie grzechy moje, łaskę wiernego wyspowiadania się i godnego zadosyćuczynienia. Uproś mi głęboką pokorę, mocne przedsięwzięcie i prawdziwą wytrwałość w dobrém. O najśłodsza Matko miłosierdzia, racz mię smutnego(ną) miłością macierzyńską pocieszyć, a opuszczonego wygnańca do serca Twego przytulić i wyjednać mi odpuszczenie i wytrwanie w dobrém u najmilszego Syna Twojego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

**Modlitwa do św. Anioła Stróża.**

Aniele święty! wierny i miłościwy duszy mojej Stróże, któryś był świadkiem nędznych upadków moich, dopomóż mi



teraz, abym z nich powstał(a) na zawsze, i tak się z nich wypowiedział(a), żebym już odtąd nigdy ich się nie dopuszczał(a). Amen.

## RACHUNEK SUMIENIA.

*Badaj siebie jak najściślej, czy nie zgrzeszyłeś(łaś).*

### Przeciwko Bogu.

*W Wierze.* Przez dobrowolne zapuszczanie się w wątpliwości, albo przez zuchwałą ciekawość i zarozumiałość w mądrości własnej, przez zabobony, wierzenie w sny, i wróżbiarstwo, przez czytanie gorszących książek, prowadzenie gorszących rozmów lub dobrowolne onych słuchanie; przez niedbałość o potrzebne oświecenia się w rzeczach Religii.

*W Nadziei.* Przez nieufność w miłosierdzie Boskie; przez występne i nieczule spuszczenie się na łaskę Boga, zwłaszcza w chwili popełnienia grzechów; przez zuchwałe zaufanie własnej mocy i bezpieczeństwa w swój cnocie, przez niedoskonałe podanie się Bogu; przez dobrowolne upadanie na duchu i rozpacz.

*W Miłości.* Przez szemranie na Opatrzność i złe znoszenie swego losu, przez sprzeciwianie się św. natchnieniom, albo niedbałość w ich spełnieniu; nie przeszkadzając złemu, któremu mogłeś(aś) zapobiedz; grzesząc przez szacunek względów ludzkich; dzieląc swe serce pomiędzy Boga a stworzenie śmiertelne, które kochałeś(aś) nie w Jezusie Chrystusie, ale

miłością namiętą; nie milując bliźniego miłością Boga.

*W Religii.* Zaniedbując jój przepisy, modlitwy, msze, kazania, pokuty, posty, jałmużny lub one niechętnie i niegodnie odbywając; przez niepobożne zachowywanie się w kościele; przez nicuszanowanie niedzieli i dni świątecznych, oddając się zyskom, grom, uciechom i zabawom odwodzącym od służby Bożej; przez niegodne używanie świętego Imienia Boskiego; nie dziękując Bogu za dobrodziejstwa, nie poddając się woli Jego w cierpieniach.

### Przeciwko bliźniemu.

*Myślą.* Przez lekkomyślne lub niepotrzebne sądzenie, przez pogardę czyjś osoby i czyich postępków; przez zawiść, nienawiść, gorycz, wstręt, niewdzięczność, zemstę. Masz wyznać, czy te lub podobne występne uczucia były u ciebie dobrowolne, czy w nich trwałeś(aś) długo, czy one objawiłeś(aś) w jakikolwiek sposób, czy to było przeciw twój prawej zwierchności.

*Słowy.* Przez potwarze, przez obmawianie, które bądź sam(a) czyniłeś(aś), bądź słuchałeś(aś) chętnie, albo którego nie przeszkodziłeś(aś) lubo mogłeś(aś); przez lekkomyślne powtarzanie uwłaczającej komu wieści. Należy uważać, jaka ztąd mogła wyniknąć dla bliźniego szkoda, czy na majątku, czy na sławie, czy na spokojnej myśli, czy na powodzeniu w zamiarach. Przez mowy lub pisma przeciwne chrześcijańskiej miłości; przez niepotrzebne oskarżania, prawdziwe lub fałszywe; przez rozsiewanie niezgody, przez szyderstwo, przez lekkomyślne dawanie nagany, przez zło lub nieszczerze rady, przez pochleb-

stwo; przez podniętą ku złemu; przez fałszywe świadectwo, wydanie tajemnicy, albo wad drugiego, przez wyrzuty czynione niesłusznie, albo nie w duchu miłości; przez zlorzeczenie, obelgi, przeklinanie.

*Uczynkiem.* Przez nieprawę nabycie lub przechowanie cudzej własności, przez lichwę i oszukaństwo; przez nierzetelność w ciągnięciu zysków; przez uszkodzenie kogo w czemkolwiek; przez umyślne niedopomożenie bliźniemu, przez nieczułość na jego upracowanie, krzywdę, ubóstwo, przez zgorzenie, występne złemu pobłażanie i zły przykład.

*Zaniedbanicm.* Nie starając się nagrodzić komu ubliżyłeś(aś), przejednać kogoś obraził(a) lub z kimeś powaśniony(a), pocieszyć kogoś zasmucił(a). Nie zachowując obowiązków męża (albo żony); w miłości, wierności, wzajemném przebaczeniu obowiązków ojca i pana (lub matki albo gospodyni): w nauczaniu, w przykładzie, w staraniach, w sprawiedliwości, w wyrozumiałości; obowiązków dzieci albo sług: w uczczeniu, w przywiązaniu, w posłuszeństwie, w pomocy, w wierności: obowiązków swego stanu i położenia w towarzystwie i t. d.

### Przeciwko samemu(ój) sobie.

*Przez pychę.* Nadto siebie ważąc, chlubnie o sobie głosząc, niepotrzebnie sobą drugich zajmując, ubiegając się za władzą, zaszczytami, sławą, nie jedynie w celu służenia Bogu i bliźniemu; mając w sobie samym(ój) upodobanie, a pogardę ku drugim; zwodząc ludzi przez udawanie cnót, których nie pełnisz, i zalet jakich nie posiadasz, toż przez nieszczerą skromność i staranie się o pochwały świata.

*Przez łakomstwo.* Nie czyniąc dostatecznej jał-

mużny, przywiązując się do dóbr ziemskich, odmawiając innym i sobie potrzeb nieuchronnych.

*Przez zawiść.* Ublizając i szkodząc bliźniemu, radując się z jego szkody, przykrząc sobie jego powodzenie, zazdroszcząc mu czegokolwiek, przejmując się niechęcią ku niemu, za to, że doświadcza pomyślności.

*Przez nieczystość.* Bawiąc się dobrowolnie nieprzystojnymi myślami, o których wstydził(a)byś się mówić przed osobą cnotliwą, poważną i bogobojną; prowadząc rozmowy nieobyczajne albo tych nie unikając i od nich drugich nie odwodząc, sprzyjając w jakikolwiek sposób poządliwościom swego ciała, dając innym pochop lub ułatwienie do grzechu, przestępując Boskie przykazanie.

*Przez obżarstwo.* Dopuszczając się zbytku i zgorzelenia w używaniu pokarmów i napojów, nie dziękując Bogu za udzielany ci posiłek, nie zachowując nakazanych przez Kościół postów, albo je zachowując niechętnie.

*Przez gniew.* Unosząc się ze złością; gniewając się niesłusznie, złorzecząc, przeklinając, i dając powód drugim do gniewu, nie odpuszczając swoim winowajcom i nieprzyjaciołom, tak jak pragniesz aby ci Bóg na sądzie swoim odpuścił i zapomniał, i nie starając się zmienić ich sobie w przyjaciół.

*Przez lenistwo.* Zaniedbując się w używaniu świętych Sakramentów, w odmawianiu modlitw, w uczęszczaniu do kościoła na msze, kazania i wszelkie uabożeństwa, toż nie starając się ze wszystkich sił o unikanie pobudek do grzechów, o pełnienie obowiązków swojego stanu, o dobro bliźniego i o zbawienie duszy swojej itd.

*Powyższe wyliczenie grzechów pomoże ci do przypomnienia win twoich; wszakże usiłuj dopełnić też przypomnienia własnym rozmysłem*

---

### **Modlitwy po rachunku sumienia.**

O Jezu mój, brzydzę się nieprawością moją, żem Cię dobro nieskończone obraził, albowiem Ty jesteś Bóg mój i wszystko dobro, którego miłuję i czczę nadewszystko. Nigdy od téj godziny, i od tego momentu na wieki Cię nie obrażę, i mocno stanowiąc strzedz się wszystkich do grzechu okazji. Na zadosyć uczynienie przeszłych grzechów moich, ofiaruję żywot mój; cokolwiek we mnie jest i będzie, Ty przyjmij o Jezu Chryste Synu Boga żywego. Amen.

### **Modlitwa przed Krucyfiksem.**

Jezu mój najśłodszy, Ty wisisz na tém drzewie krzyżowém obnażony, abym ja królewskim przenajdroższéj Krwi Twojéj szkarłatem przyodziany do Królestwa Twego doszedł. Przychodzę do Ciebie jako syn marnotrawny, z dalekiéj błędów moich krainy. Proszę, i spodziewam się szaty, to jest łaski Twojéj usprawiedliwiającéj, i

pierścienia, którymby się dusza moja Tobie poślubiła. O bodajbym nigdy Cię nie był utracił, Oblubieńca i Ojca tak mnie miłującego, i tak miłości godnego. Nigdy odtąd na wieki od Ciebie nie odstąpię, bo Ty jesteś Bóg mój i wszystko.

### **Modlitwa druga przed Krucyfiksem.**

Do kogoż się udam, prócz Ciebie, o dobry Jezu; przyjmij mię przez wnętrzności miłosierdzia Twego, przez Krew Twoją, i najdroższe lzy Twoje, któreś za mnie wylał. Dla miłości, którą Cię ze wszystkiego serca miłuję, nie chcę Cię więcej obrażać, albo zasmucać, ani najmniejszą niedoskonałością. O dobroci nieskończona, o miłości niepojęta! Nie śmiem, jako prawdziwy jawnogrzesznik, oczu moich do Ciebie w niebo podnieść: z Magdaleną będę łzami oblewał(a) i omywał(a) święte nogi Twoje, i po tysiąckroć razy je ucałuję. Tyś mój Bóg, mój Zbawiciel, moja pomoc i wszystko. Zbaw mię, aby to było ku chwale Tobie i ku wywyższeniu Imienia Twojego.

*Te trzy modlitwy wzwyż położone, są oraz Aktami serdecznej skruchy, którą acz częstokroć, ale najbardziej przed Spowiedzią wzbudzać należy.*

---

## Modlitwa S. Teofila do N. M. Panny.

Przyjmij na siebie, o Panno, ciężar ten, abyś mię bronila. Ach! ja!o na Pana będę mógł(a) wejrzeć, któregom tak ciężko obraził(a), jeżeli wprzód Ty, Pani moja, nie przebłagasz najsprawiedliwszój Jego zapalczywości? Wszak jesteś najmożniejszą i najmiłosierniejszą. Zwróć na nas oczy Twoje dobroci pełne, a przyjmij do serca macierzyńskiego uciekających się do Ciebie grzeszników.

Obraziłem(am) Cię i Syna Twego; wiem jednak, iż niezliczone mnóstwo grzeszników wyznawających grzechy swoje, uprosili przez Ciebie pośredniczkę miłosierdzie i łaskę, którą byli utracili.

O pociecho utrapionych, obroń uciekających się do Ciebie; przyczyn się za mną do Syna Twego, a wszystko mi pójdzie podług pragnienia mego. Syn Twój miłosierny niczego dla miłości Twojój odmówić Ci nie może, o cokolwiek przez Ciebie pośredniczkę naszą prosimy.

Nie pogardzaj mną, o Maryo, wejrzyj na łzy moje; utwierdź przedsięwzięcia moje, o pomocy moja i ochłodo moja! Tyś mi bramą do miłosierdzia, przez Cię wnijdę:

Tyś nadzieja moja, z Tobą i przez Ciebie otuchę mieć będę.

*Przyklękając do Spowiedzi.*

### **Modlitwa.**

Oto Panie, ja nędzny(a) grzesznik(ca), i pełen(na) złości, przychodzę do Ciebie, do źródła nieprzebranego miłosierdzia, abym się od wszelakięj zmazy oczyścił(a), i od wszelkich grzechów uwolnił(a).

### *Podziękowanie po Spowiedzi.*

„Ufaj synu, grzechy twoje są ci odpuszczone, Twoja wiara cię uzdrowiła; idź w pokoju.“ (Mat. 9. Łuk. 7.)

„Żyje Bóg, że, póki staje tchu we mnie i ducha, którego mi dał, i który mnie ożywia, nie będą mówić usta moje nieprawości, ani język mój będzie rozmyślał kłamstwa.“ (Job 27.)

Grzechy moje mi odpuszczone! O słowa pełne słodczy; o pociecho nieskończona! Wejrzał Bóg miłościwie na mnie i odpuścił mi wszystkie grzechy. Duszo moja do łaski przyjęta, chwal Pana i wszystko, co we mnie jest, uwielbiaj święte Imię Jego. Chwała cześć i dzięki, niech Ci będą, Boże dobroci



i miłosierdzia! Nie wzgardziłeś moim żalem, przyjąłeś mię znowu, jako Ojciec miłościwy i omyłeś mnie z brudu grzechów moich w sposób niepojęty. Tak jest, odpuszczone mi są grzechy, stargane więzy, które mnie ciągnęły na wieczną zgubę, odzyskałem(am) wolność synów Twoich, i uradowany(a) zostałem(am) niebieskim pokojem! —

Boże miłosierdzia, czemże zasłużyłem(am) na Twoje względy? Poglądałeś litościwie na moje przewinienia, wzywałeś miłościwie do poprawy życia; a teraz, gdym skruszony(a) i upokorzony(a) wyznał(a) grzechy moje przed Tobą, raczyłeś zmilować się nademną nieskończenie, wyrываяc mnie z ostatniej toni! Boże nieskończonego miłosierdzia, w którego okazaniu Twe znajdujesz ukontentowanie! Przeraż duszę moją, napełnij ogniem miłości serce moje, abym Cię odtąd na nowo miłował(a), i z miłości ku Tobie grzech i wszelki występki nienawidził(a) i nim się brzydził(a).

Tak jest, miłościwy Boże, tego pragnę i to wykonam! Odtąd wiecznie pragnę Cię miłować, a miłować ze wszystkich sił

moich. Usiłowanie moje ćwiczyć się w dobrem, zgadzanie się z wolą Twoją Ojcowską, posłuszeństwo Twoim przykazaniom, pamięć o Tobie nieustanna, bacność na siebie samego(a) i wypełnienie wierne moich wszystkich powinności, ma być odtąd wynagrodzeniem tego, com dawniej w zaślepieniu mojem nieszczęśliwem opuszczał (a) i zaniedbywał(a).

Boże, Ty patrzysz na serce moje, Ty znasz jak najdoskonalej wszystko, wiesz, że Cię kocham i mam mocne przedsięwzięcie, poprawić moje życie i starać się żyć świętobliwie. Przybądźże mi więc na pomoc; bądź moim Obrońcą w utarczce, dodaj sił w walce o niebo i daj odziedziczyć Królestwo niebieskie. Źródło niewyczerpane wszystkich darów i dobrodziejstw, daj mi wytrwanie w dobrém, abym wiecznie z miłości ku Tobie wiernie Ci służył(a). Amen.

Święta Maryo, niepokalana Dziewico, święty Aniele Stróżu mój, wszyscy Święci Pańscy, wstawcie się za mną u tronu miłosierdzia Boskiego, aby błagania moje raczył wysłuchać, i dał mi łaskę do wierneho wykonania mojego przedsięwzięcia,

a następnie osiągnięcia tej szczęśliwości, w której bezustannie składacie Bogu waszemu i mojemu cześć i chwałę. Amen.

### **Modlitwa do N. Panny Maryi.**

Dobrodziejko i Orędowniczko narodu ludzkiego, jedyna po Bogu pociecho nasza, Matko miłosierdzia, obróć oczy Twoje miłosierne na mnie grzesznego(a) i nędznego(a)! Zgrzeszyłem(am) przeciwko Synowi Twemu, Bogu mojemu; dokądże pójdę, albo się uciekę, opuszczony(a) i na duszy zraniony(a)? Ty Panno z opieki Twojej nie wypuszczaj mię, uproś miłościwa Panno miłosierdzie i grzechów odpuszczenie u najmilszego Syna Twojego Jezusa Chrystusa. Panie Jezu, zmiękcż serce twarde, żeby się od żalu rozplynęło, a daj, żeby oczy moje hojnie łzy wylewały, żem Cię dotąd nie miłował(a), alem Cię raczej wzgardzał(a), obrażał(a); zmiłuj się nademną, a według wielkiego i nieprzebranego miłosierdzia Twego, racz mi być miłościw.

### **Modlitwa do Matki Bożej, z oddaniem się Jej opiece.**

Maryo! Matko moja najlitościwsza, Tobie także dzięki najserdeczniejsze skła-

dam; bo jak wszystkie łaski, tak i tę, jakiej dostąpiłem(am) przez odpuszczenie grzechów w Sakramencie Pokuty, Twojemu miłociwemu pośrednictwu zawdzięczam.

O Pani moja, dokończ nademną sprawę Twojego macierzyńskiego miłosierdzia! Jakże mnie wstawieniami się Twojemi za mną do Boga z grzechów i z piekła wyrwała, tak mnie przemożną opieką Twoją racz i nadal otaczać, abym już nigdy Boga mojego, a przenajdroższego Syna Twojego Pana naszego Jezusa Chrystusa nie odstępował(a), nigdy już odtąd grzechami nie zasmucał(a), a wytrwawszy w dobrém aż do końca, abym Go u stóp Twoich w wieczności chwalił(a). Szczególnie zaś, Matko moja najdroższa, w chwilach pokusy bądź przy mnie, i nie daj mi już nigdy stracić łaski Bożej, którą, jak mam nadzieję, teraz odzyskałem(am), a którą w przenajświętsze Serce Twoje składam i proszę, abyś mi ją tam wiernie przechowała, utwierdzając mnie w niej na zawsze. Amen.

*Pomnij o najłaskawsza Panno, jak na str. 8.*



## Siedm Psalmów

do Najświętszėj Panny.

### Psalm I.

Pani nasza, błogosławiona Maryo, nie dopuść aby nas Pan w zapaleczywości swojej karał, i w gniewie swoim sądzić miał.

Dla czci Imienia Twego, Panno Święta, ublagaj nam Owoc chwalebnego żywota Twego.

Od wrót piekielnych, i od głębokości przepaści, świętą przyczyną Twoją zachowaj nas.

Niech się nam otworzy Brama Niebieska, abyśmy głosili na wieki dziwne sprawy Twoje.

Bo cię umarli, którzy w piekle są, chwalić nie mogą, Panno przeczysta, ale ci, którzy, za przyczyną Twą żywota wiecznego dostępują.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

## **Fsalm II.**

Błogosławieni, którzy Cię z serca miłują, o Boża Rodzicielko, Dziewico święta: grzechy ich przez miłosierdzie Twoje zgładzone będą.

Święta, czysta i kwitnąca jest piękność Twoja na wieki rozwinięta, przeminąć nie może.

Ozdoba piękności Twojej skazy nie dozna, i łaska Twarzy Twój nigdy się nie zmienia.

Błogosławiona bądź Różdżko Jessego: któraś aż do Mieszkającego na tronie Niebieskim, wywyższona.

Ty sama, Panno Święta, jesteś Droga, przez którą nas Zbawiciel z wysokich przybytków nawiedzić raczył.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

Jak była na początku i t. d.

## **Psalm III.**

Spraw, Pani nasza, by nas Pan w gniewie swym nie karał; uproś nam grzechów odpuszczenie.

Niech wystąpi przed świętą oblicznością Twoją pragnienie dusz naszych; boś Ty jest naszą nadzieją i ufnością.

Serce moje strwożyło się we mnie;  
zgasło światło we wnętrzościach.

Oświeć jasnością Twą ciemności moje,  
zapraw słodkością Twoją żal mój.

Nie opuszczaj nas, Matko Boża; niech  
będzie przez łaskę Twą moc z strony  
naszej.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

Jak była na początku i t. d.

#### **Psalm IV.**

Zmiluj się nademną, o Pani, która Ma-  
tką miłosierdzia jesteś.

Według łaski i zlitowania Twego, oczyść  
mnie ze wszystkich mych nieprawości.

Otocz mnie miłosierdziem Twojém, a  
zwykłego politowania swego nie odwracaj  
odemnie.

Albowiem ja grzechy moje wyznawam,  
przed Tobą skarżyć będę na siebie o złość  
moję.

Ojcowi żywota Twojego polecaj mię:  
i ubłagaj Tego, który mię stworzył.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

#### **Psalm V.**

Wysłuchaj, o Pani moja modlitwę moję, a wo-  
łanie moje niech przyjdzie do uszu Twoich.

Nie odwracaj odemnie świętego oblicza Twego, ani mię zapomnij dla wielkości grzechów moich.

Nie opuszczaj mię w zamysłach moich; ani mię zostawuj na urąganie mych nieprzyjaciół.

Którzy ufają w Tobie, nie będą się bali węża chytrego: którzy Cię wielbią modlitwami, uchodzą pokusy szatańskiej.

Przez niepokalane Poczucie Twoje spraw, by mi się ziściła nadzieja, którą w Tobie złożył (złożyła); przez narodzenie Zbawiciela świata, uciesz duszę moją.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

Jak była na początku i t. d.

### Psalm VI.

Z głębokości wołałem (wołałam) do Ciebie, Matko miłosierdzia: Pani, wysłuchaj głosu mojego.

Ucho Twe niech się nakłoni proźbom moim, gdy wielbię i chwale Ciebie.

Wybaw mię z ręki przeciwników moich: pomieszaj dowcip i usiłowanie ich przeciw mnie.

Wybaw mię czasu złego: w godzinę śmierci nie zapomnij duszy mój.



Doprowadź mię do bramy zbawienia  
wiecznego: między wybranymi i sprawiedli-  
wymi niechaj będzie Imię moje.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

Jak była na początku i t. d.

### Psalm VII.

Pani moja, wysłuchaj modlitwę moję; przy-  
puść do uszu swych wołanie moje.

Prześladował przeciwnik żywot mój;  
położył równo z ziemią twarz moję.

Poczernił mię ciemnościami swemi, i  
zasmucił bardzo ducha mego.

Nie odwracaj oblicza swego odemnie,  
bym nie upadł (upadła) z potępionymi do  
piekła.

Wypuść światło Twe i łaskę Twą ku  
mnie, a napraw życie i sumienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świę-  
temu.

Jak była na początku, i teraz, i zawsze,  
i na wieki wieków. Amen.



## AKTY STRZELISTE

do Przenajświętszej Rodzicielki Bożej, a najpierwszej po Bogu Pocieszycielki ludzi utrapionych.

Przenajświętsza i najśłodsza serc utrapionych pociecho, błogosławiona Marya Panno! do Ciebie się najpierw uciekam, i proszę: nie opuszczajże mnie nigdy, ale w każdej potrzebie mojej podaj mi macierzyńską rękę.

Wyznam i wierzę, że jesteś przecudowną i skuteczną wszystkich sierot Opiekunką, przybądźże i teraz na pomoc moję.

W Tobie nadzieję moję pokładam, Najświętsza Panno, wspomóż mnie grzesznego(a).

Matko miłościwa, użyż mi choć jednej iskierki miłości Twojej, aby serce moje godnie mogło Syna Twego Jezusa i Ciebie Maryą doskonale kochać.

Matko przeczystej miłości, oddal wszystkie złe żądze od serca mojego, aby się na próżnościach światowych, osobliwie Boga obrażając nie błąkało.

Tobie, Matko przenajświętsza, wszystkie zmysły moje, tak duszne jako i cielesne, oddaję.

Najświętsza Panno, wszystkie moje sprawy Tobie polecam, bądź mistrzynią moją.

Cokolwiek cierpię, czy utrapienie, czy boleści, smutki i kłopoty, Bogu to wszystko mojemu i Tobie, Najświętsza Maryo, ofiaruję.

Miłuję Cię Najświętsza Panno nad wszystkie insze stworzenia, i chcę miłować do ostatniego zgonu żywota mojego i po wszystkie wieczności pragnę Cię miłować taką miłością, jaką Cię Twój Syn najslodszy kochał i miłował.

Wszystkie zamysły, postanowienia i przedsięwzięcia moje w Twoje ręce oddaję, Najsw. Panno.

Ucieczko najpewniejsza grzesznych, przyjmij mię pod obronę swoją.

Obróć na mnie miłosierne oczy Twoje, o słodka Matko! a nie daj mi upadać w kłopotach moich.

Dla miłości Twojej, Najświętsza Panno, odpuszczam wszystkim nieprzyjaciołom moim, i szczerze kocham każdego z nich.

Dla Imienia Twego, Marya Panno, brzydzę się wszystkimi sprośnościami grzechowemi.

Protestuję się przed Tobą, przenajświętsza Panno i oświadczam, że więcej

wiadomie nie chcę obrażać grzechami Syna Twojego.

W ręku Twoich, Najświętsza Matko, obiecuję poprawę życia mojego.

Dla honoru Twego, Najświętsza Panno, żyć i umierać pragnę; choćbym też krew dla ciebie przelać miał(a).

Dla Imienia Twego, Najświętsza Panno, wszystko co każesz, gotów(a) jestem uczynić.

Żałuję serdecznie, żem kiedykolwiek tak dobrego Boga mojego, a Syna Twego obraził(a), Najświętsza Panno.

Żałuję tego, żem Ci wiele razy przyobiecał(a) wiernie i pilnie służyć, a z ułomności mojej nie dotrzymałem(am) tego, godna jak największego kochania Matko.

Przepraszam Cię, najdostojniejsza Matko, i upadam do macierzyńskich nóg Twoich, żem w oczach Twoich śmiał(a) Boga mojego obrażać, i grzechów się sprosnych dopuszczać.

Pragnę z całego serca, i szczerze życzyć, aby Ci wszystek świat służył, Najświętsza Panno.

Co godzinę, co moment niech będzie pochwalone przenajświętsze Imię Twoje, Marya.

Byłaś osobliwą Dobrodziejką inszym, bądźże i mnie niegodnemu(ój) synowi (córce) Twojemu(ój); niech doznam ratunku Twojego, który(a) się uciekam pod macierzyńskie skrzydła Twoje.

Radbym(dabym) Ci służył(a), Najświętsza Panno, jakoć usługują wszyscy najmilszi słudzy i synowie Twoi.

Cokolwiek bym pomyślał(a) albo wymówił(a), albo czynił(a), przez całe życie moje, a osobliwie w godzinę śmierci mojej z nieostrożności przeciwko Tobie, Najświętsza Panno, to nie za moje myśli, słowa i uczynki poczytam i wyrzekam się tego. Tylko ratuj teraz i w godzinę śmierci, nie odstępuj mię dotąd, póki ducha mego w ręce nie oddam Bogu mojemu.

Praca moja doczesna, staranie i fortuny, wszystko niech się honorowi Twojemu wszędzie przysługuje, boś tego godna zawsze, Najświętsza Matko.

Nie dopuszczaj, Najświętsza Panno, abym bez żalu doskonałego i skruchy prawdziwej, także bez Sakramentów świętych z tego świata schodził(a).

Kiedy będę konał(a), Ty mi przybądź na ratunek z Jezusem Twoim i Józefem świętym.

Wszystkiemi marnościami świata tego gardzę, byłem łaskę Syna Twego i Twoję, Najświętsza Panno, pozyskać mogł(a).

Cokolwiek za żywota mojego przeciwko honorowi Twemu czynił(a), to chcę abyć te ostatnie dni życia mojego nagrodziły, Najświętsza Panno. Ty kieruj językiem, ustami i wszystkiemi sprawami mojami.

Duszę moję i rodziców, i dziecię moich, wszystkich przyjaciół i nieprzyjaciół oddaję w ręce Twoje, Najświętsza Panno, uprosz nam pomnożenie w cnotach świętych i odpuszczenie wszystkich grzechów naszych.

Fortunę moję i domoswto moje Tobie polecam i w opiekę oddaję, uwielbiona całego świata Gospodyni.

Ratujesz uciekających się do Ciebie w nagłych potrzebach i śmiertelnych chorobach, o ratujże i mnie grzesznego(szną), abym tu nagłą śmiercią nie umarł(a), a potem wiecznie nie zginął(nęła).

Tyś jest Fortą i Bramą Niebieską, niechże przez Cię Najświętsza Panno, wniknę do Królestwa niebieskiego.

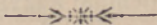
Nadziejo jedyna i doskonała grzesznych

ludzi, niech przy Tobie nie zginę w godzinie śmierci mojej.

Ty, która uzdrawiasz chorych, upadłych dźwigasz, uzdrów wszystkie zmysły moje tak duszne jako i cielesne, abym niemi Synowi Twojemu mógł(a) służyć na wieki.

Błądzącą owieczce, duszy mojej, pokaz prawdziwą drogę do szczęśliwej wieczności, żebym za dozorem Twoim, tułaczem mizernym nie był(a).

Tonąc w głębokościach ciężkich grzechów moich, wołam do Ciebie, przenaświętsza Panno, ratuj mię, wspomagaj mię, zbaw mię, najśłodsza Maryo. Amen.



## Siedm psalmów pokutnych.

---

### PSALM VI.

*Pobożna skruszonego serca modlitwa.*

Panie, nie w zapalczywości Twojej strofuj mnie, ani w gniewie Twoim karz mię.

Zmiłuj się nademną, Panie, bomci chory

jest; uzdrów mnie, Panie, boć strwożone są kości moje.

I dusza moja strwożona jest bardzo; ale Ty, o Panie, dopókiż?

Nawróć się Panie, a wyrwij duszę moję; zbaw mnie dla miłosierdzia Twego.

Albowiem w śmierci nie masz, ktoby na Cię pamiętał, a w piekle któż wyznawać Cię będzie?

Pracowałem w płaczu moim, będę omywał na każdą noc łoże moje, łzami moimi będę polewał pościel moję.

Strwożyło się od zapalczywości oko moje: zestarzałem się między wszystkimi nieprzyjaciółmi moimi.\*)

Odstąpcie odemnie wszyscy, którzy nieprawość czynicie; albowiem wysłuchał Pan głosu mojego.

Wysłuchał Pan proźbę moję: Pan modlitwę moję przyjął.

Niech się zawstydzą i wielce zatrwożą wszyscy nieprzyjaciele moi: niech się nawrócą i zawstydzą bardzo prędko.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu i t. d.

---

\*) Rozumieją się tu, jak we wszystkich podobnych miejscach tych psalmów: nieprzyjaciele zbawienia ludzkiego, czyhający na duszę człowieka i t. d.



PSALM XXXI.

*Szczęście duszy wolnej od grzechu.*

Błogosławieni, których odpuszczone są nieprawości: i których zakryte są grzechy!

Błogosławiony mąż, któremu Pan nie poczytał grzechu, ani jest w duchu jego zdrada.

Iżem milczał, zestarzały się kości moje, gdym wołał cały dzień.

Bo we dnie i w nocy ociążała nademną ręką Twoja: nawróciłem się w nędzy mojej, gdy tkwi cierń.

Grzech mój oznajmiłem Tobie: a nieprawości mojej nie kryłem.

Rzekłem: wyznam przeciwko sobie niesprawiedliwość moją Panu: a Tyś odpuścił niezbożność grzechu mego.

Dla tego będzie się modlił do Ciebie wszelki święty czasu pogodnego.

Wszakże w potopie wód mnogich, do niego się nie przybliżą.

Tyś jest ucieczka moja od utrapienia, które mnie ogarnęło. Radość moja, wyrwij mię od tych którzy mnie oblegli.

Dam tobie rozum, i nauczę cię na dro-

dze téj, którą pójdziesz: umocnię nad tobą  
oczy moje.

Nie bądźcież jako koń i muł: którzy  
nie mają rozumu.

Uzdą i wędzidłem ściśnij szczęki tych,  
którzy się nie przybliżą do Ciebie.

Siła biczów na grzesznika, a mającego  
nadzieję w Panu, miłosierdzie ogarnie.

Weselcie się w Panu i radujcie się spra-  
wiedliwi, a chlubicie się wszyscy prawego  
serca.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

### PSALM XXXVII.

*Obraz nędzy grzesznika.*

Panie, nie w zapalczywości Twojej strofuj  
mnie: ani w gniewie Twoim karz mię.

Albowiem strzały Twoje utkwiły we  
mnie: i zmocniłeś nademną rękę Twoją.

Nie masz zdrowia w ciele mojem, od  
oblicza gniewu Twego: nie masz pokoju  
kościom moim od oblicza grzechów moich.

Albowiem nieprawości moje przewyższy-  
ły głowę moją: a jako brzemie ciężko ob-  
ciążały mię.

Pogniły i popsowały się blizny moje:  
od oblicza głupoty mojej.

Znędzniałem i skurczyłem się aż do  
szczętu; cały dzień chodziłem zasmucony.

Albowiem biodra moje pełne są naigra-  
wania: a nie masz zdrowia w ciele mojem.

Jestem strapiony i bardzo uniżony:  
ryczałem od wzdychania serca mego.

Panie, przed Tobą wszelka radość moja:  
i wzdychanie moje przed Tobą nie jest  
skryte.

Serce moje strwożone jest, opuściła  
mnie siła moja: a jasności oczu moich, i  
tój nie masz przy mnie.

Przyjaciele moi i blizcy moi, naprze-  
ciwko mnie przybliżyli się i stanęli.

A którzy przy mnie byli, z daleka sta-  
nęli: a gwałt czynili, którzy szukali duszy  
mojój.

A którzy mi szukali złego, mówili mar-  
ności: a zdrady cały dzień wymyślali.

A ja jako głuchy nie słyszałem: i jako  
niemy nie otwierający ust swoich.

I stałem się jako człowiek niesłyszający:  
i nie mający odpowiedzi w ustach swoich.

Albowiem w Tobiem Panie nadzieję  
miał: Ty mnie wysłuchasz Panie Boże mój.

Bom mówił; by się kiedy nie weselili  
nademną nieprzyjaciele moi: bo gdy szwan-

kują nogi moje, przeciwko mnie wielkie rzeczy mówili.

Bom ja na bicze gotów jest, i ból mój przed oblicznością moją jest zawždy.

Albowiem nieprawości moje oznajmię: i będę myślał o grzechu moim.

Lecz nieprzyjaciele moi żyją i zmocnili się nademną: i rozmnożyli się, którzy mnie nienawidzą niesprawiedliwie.

Którzy oddawają złe za dobre, uwłaczali mi: iżem naśladował dobroci.

Nie opuszczaj mnie Panie Boże mój: nie odstępuj odemnie.

Bądź gotów na ratunek mój, Panie Boże zbawienia mego.

Chwała Ojcu i t. d.

## PSALM I.

*Gorące miłosierdzia Boskiego wzywianie.*

Zmiłuj się nademną Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego.

A według mnóstwa litości Twoich: zgładź nieprawość moją.

Jeszcze więcej, omyj mnie od nieprawości mojej: i od grzechu mego oczyść mnie.

Albowiem ja znam nieprawość moją: i

grzech mój jest zawsze przeciwko mnie.

Tobiem samemu zgrzeszył, i uczyniłem złość przed Tobą: abyś się usprawiedliwił w mowach Twoich, a zwyciężył gdy Cię posądzają.

Oto bowiem w nieprawościach jestem poczęty: a w grzechach poczęła mnie matka moja.

Oto bowiem umiłowales prawdę: niewiadome i skryte rzeczy mądrości Twojej objawiłeś mi.

Pokropisz mnie Panie hyzopem, a będę oczyszczony: omyjesz mnie, a będę nad śnieg wybielony.

Słuchowi memu dasz radość i wesele: i rozradują się kości poniżone.

Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich; a zgładź wszystkie nieprawości moje.

Serce czyste stwórz we mnie Boże: i ducha prawego odnów we wnętrznościach moich.

Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego: i Ducha świętego Twego nie odbieraj ode mnie.

Przywróć mi radość zbawienia Twójego: a bezbożni do Ciebie się nawrócą.

Nieprawych będę nauczał dróg Twoich:  
a bezbożni do Ciebie się nawrócą.

Wybaw mnie ze krwi, Boże! Boże zbawienia mego: a język mój z radością będzie wysławiał sprawiedliwość Twoją.

Panie otworzysz wargi moje: a usta moje opowiadać będą chwałę Twoją.

Albowiem gdybyś był chciał ofiary, wnet bym był dał: w całopaleniach nie będziesz się kochał.

Ofiara Bogu duch strapiony: sercem skruszoném i uniżoném, Boże, nie wzgardzisz.

Uczyń dobrze Panie Syonowi w dobréj woli Twojej: aby się zbudowały mury Jerozolim.

Tedy przyjmiesz ofiary sprawiedliwości, ofiary i całopalenia: Tedy nakładą na ołtarz Twój cielców.

Chwała Ojcu i t. d.

### PSALM CI.

*Prośba o odwrócenie słusznój kary za grzechy.*

Panie wysłuchaj modlitwę moją: a wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie:

któregokolwiek dnia jestem uciśniony, nakłoń ku mnie ucha Twego.

Któregokolwiek dnia wzywać Cię będę, prędko wysłuchaj mnie.

Albowiem ustały jako dym dni moje, a kości moje jako skwarki wyschły.

Zwiądłem jako siano, i wyschło serce moje, iżem zapomniał pożywać chleba mego.

Dla głosu wzdychania mego, przyschły kości do ciała mego.

Stałem się podobnym pelikanowi na puszczy: i stałem się jako kruk nocny w pustkach.

Nie spałem: i stałem się jako wróbel sam jeden na dachu.

Przez cały dzień urągali mi nieprzyjaciele moi: a ci, którzy mnie chwalili, przeciwko mnie przysięgali.

Bom popiół jako chleb jadał: a napój mój mieszałem z płaczem.

Dla oblicza gniewu i popędliwości Twojej, albowiem podniosłszy zgruchotałeś mnie.

Dni moje zeszyły jako cień: a jam usechł jako siano.

Ale Ty Panie trwasz na wieki: a pamiętka Twoja od pokolenia do pokolenia.

Ty powstawszy zmiłujesz się nad Syo-

nem: boć czas zmiłowania nad nim, bo przyszedł czas.

Albowiem upodobały się sługom Twoim kamienie jego: a użalą się nad ziemią jego.

I będą się narody bały Imienia Twego, Panie, i wszyscy królowie ziemscy chwaly Twojej.

Albowiem Pan pobudował Syon, i okaże się w chwale swojej.

Wejrzał na modlitwę poniżonych i nie wzgardził ich proźbą.

Niech to napiszą pokoleniu potomnemu: a lud który będzie stworzony, będzie Pana chwalił.

Albowiem wejrzał z wysokiej świątnicy swojej; Pan z nieba na ziemię spojrział.

Aby wysłuchał wzdychania więźniów (*t. j. dusz w niewoli grzechu jęczących*); aby rozwiązał syny pomordowanych (*tj. przywrócił do życia łaski dusze śmiertelnym grzechem zabite*).

Aby wystawiono Imię Pańskie na Syonie i chwałę Jego w Jeruzalem.

Gdy się narody zbiorą w jedno: i królowie aby służyli Panu.

Odpowiedział Mu w drodze mocy swojej: krótkość dni moich objaw mi.



Nie bierz mnie w połowicy dni moich:  
lata Twoje od wieku do wieku.

Tyś Panie na początku ziemię ugrunto-  
wał: dzieła rąk Twoich są Niebios.

One poginą, ale Ty zostaniesz: i wszy-  
stkie jako szata zwietrzeją.

I jako odzienie odmienisz je i odmie-  
nią się: ale Ty tenżeś jest, i lata Twoje  
nie ustaną.

Synowie sług Twoich mieszkać będą:  
a potomstwo ich na wieki będzie szczę-  
śliwie prowadzone.

Chwała Ojcu i t. d.

### PSALM CXXIX.

*Modlitwa o wyzwolenie od kar za grzechy  
należnych.*

Z głębokości wołałem ku Tobie Panie:  
Panie, wysłuchaj głos mój.

Niech będą uszy Twoje nakłonię na  
głos modlitwy mojej.

Jeżeli będziesz uważał nieprawości Pa-  
nie: Panie, któż się ostoi!

Albowiem u Ciebie jest ubłaganie: i  
dla zakonu Twego czekałem Cię Panie.

Czekała dusza moja na słowa Jego:  
nadzieję miała dusza moja w Panu.

Od straży porannéj aż do nocy, niechaj nadzieję ma Izrael w Panu.

Bo u Pana miłosierdzie: obfite u Niego odkupienie.

A on odkupi Izraela, ze wszystkich nieprawości jego.

Chwała Ojcu i t. d.

### PSALM CXLII.

*Pragnienie i nadzieja pokutującego dostąpienia miłosierdzia Boskiego.*

Panie wysłuchaj modlitwę moję; przyjmij w uszy proźbę moję w prawdzie Twój; wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej.

A nie wchódź w sąd ze sługą Twoim, albowiem prześladował nieprzyjaciel duszę moję; poniżył na ziemi żywot mój.

Posadził mnie w ciemnych miejscach, jako z dawna pomarłych; i sfrasował się we mnie duch mój, serce moje we mnie się strwożyło.

Pamiętałem na dni dawne, rozmyślałem nad wszystkimi sprawami Twojemi, i uczynki rąk Twoich rozbierałem.

Wyciągnąłem ku Tobie ręce moje dusza moja jako ziemia bez wody ku Tobie.

Wysłuchajże mnie prędko, Panie: gdyż duch mój ustał.

Nie odwracaj Oblicza Twego odemnie: boć będę podobnym zstępującym do dołu.

Daj mi usłyszeć rano miłosierdzie Twoje: bom w Tobie nadzieję miał.

Ukaż mi drogę, którąbym miał chodzić: bom ku Tobie podnosił duszę moją.

Wyrwij mię od nieprzyjaciół moich, Panie, do Ciebie się uciekł; naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Tyś jest Bogiem moim.

Duch Twój dobry poprowadzi mnie do ziemi prawej: dla Imienia Twego, Panie, ożywisz mnie, w sprawiedliwości Twojej.

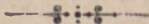
Wywiedziesz z utrapienia duszę moją: a z miłosierdzia Twego wytracisz nieprzyjacioły moje (*tj. duszy mojej*).

I zagubisz wszystkich, którzy dręczą duszę moją: bomci ja sługa Twój.

Chwała Ojcu itd.

### ANTYFONA.

Racz nie pamiętać, Panie, na występki nasze albo rodziców naszych, i racz nie karać nas za grzechy nasze. Amen.



## LITANIA

do Wszystkich Świętych.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj s. n. n.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, jedyny Boże, zm. s. n. nami.

Świętą Maryo, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami.

Święta Panno nad Pannami, módl s. z. nami.

Święty Michale, módl się za nami.

Święty Gabryelu, módl się za nami.

Święty Rafaelu, módl się za nami.

Wszyscy święci Aniołowie i Archaniołowie, módlcie się za nami.

Wszystkie święte błogosławiouych Duchów, zastępy, módlcie się za nami.

Święty Józefie, módl się za nami.

Święty Janie Chrzycielu, módl się za nami.

Wszyscy św. Patryarchowie i Prorocy,

Święty Piotrze,

Święty Pawle,

Święty Jędrzeju,

Święty Jakóbie,

Święty Janie,

M.  
S.  
Z.  
D.

Święty Tomaszu,  
Święty Filipie,  
Święty Bartłomieju,  
Święty Mateuszu,  
Święty Szymonie,  
Święty Tadeuszu,  
Święty Macieju,  
Święty Barnabo,  
Święty Łukaszu,  
Święty Marku,

Módl się za nami!

Wszyscy święci Uczniowie Pańscy, módlcie się za nami.

Wszyscy święci niewinni Młodziankowie, módlcie się za nami.

Święty Szczepanie, módl się za nami.

Święty Wawrzyńcze, módl się za nami.

Święty Wincenty, módl się za nami.

Święci Fabianie i Sebastyanie, módlcie s. z. n.

Święci Janie i Pawle, módlcie się za nami.

Święci Kosma i Damianie, módlcie się z. n.

Święci Gerwazy i Protazy, módlcie s. z. n.

Wszyscy święci Męczennicy, módlcie s. z. n.

Święty Sylwestrze,

Święty Grzegorzu,

Święty Ambroży,

Święty Augustynie,

Święty Hieronimie,

M. s. z. n.

Święty Marcinie, módl się za nami.

Święty Mikołaju, módl się za nami.

Wszyscy święci Biskupi i Wyznawcy, módlcie się za nami.

Wszyscy święci Doktorowie, módlcie s. z. n.

Święty Antoni, módl się za nami.

Święty Benedykcie, módl się za nami.

Święty Bernardzie, módl się za nami.

Święty Dominiku, módl się za nami.

Święty Franciszku, módl się za nami.

Wszyscy święci Kapłani i Lewitowie, módlcie się za nami.

Wszyscy święci Zakonnicy i Pustelnicy, módlcie się za nami.

Święta Maryo Magdaleno,

Święta Agato,

Święta Łucyo,

Święta Agnieszko,

Święta Cecylio,

Święta Katarzyno,

Święta Anastazyo,

Wszystkie święte Panny i Wdowy, módlcie się za nami.

Wszyscy Święci i Święte Pańskie, módlcie się za nami.

Bądź nam miłościw, odpuść nam Panie.

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie.

Módl się za nami.

Od wszego złego,  
Od grzechu każdego,  
Od gniewu Twego,  
Od nagłej i niespodziewanej śmierci,  
Od siideł szatańskich,  
Od gniewu, nienawiści i wszelkiej złej woli,  
Od ducha nieczystego, wybaw nas Panie.  
Od piorunów i burzy, wybaw nas Panie.  
Od klęski trzęsienia ziemi, wybaw nas Panie,  
Od powietrza, głodu, ognia i wojny, w. n. P.  
Od śmierci wiecznej, wybaw nas Panie.  
Przez Tajemnicę świętego Wcielenia Twego,  
wybaw nas Panie.  
Przez przyjście Twoje, wybaw nas Panie.  
Przez narodzenie Twoje, wybaw nas Panie.  
Przez obrzezanie Twoje, wybaw nas Panie.  
Przez Chrztost i święty post Twój, wybaw  
nas Panie.  
Przez Krzyż i Mękę Twoję, wybaw nas Panie.  
Przez śmierć i pogrzeb Twój, wybaw nas P.  
Przez święte zmartwychwstanie Twoję, wy-  
baw nas Panie.  
Przez cudowne wniebowstąpienie Twoję,  
wybaw nas Panie.  
Przez zesłanie Ducha świętego Pocieszy-  
ciela, wybaw nas Panie.  
W dzień Sądu Twego wybaw nas Panie.

My grzeszni Ciebie prosimy wysłuchaj n. P.  
Abyś nam grzechy odpuścić raczył, Ciebie  
prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Abyś karanie od nas oddalić raczył, Ciebie  
prosimy, wysłuchaj nas Panie,

Abyś nas do pokuty prawdziwej przyprowa-  
dziś raczył, Ciebie prosimy, wysł. n. P.

Abyś Kościół Twój święty rządzić i zachować  
raczył, Ciebie prosimy wysłuchaj nas P.

Abyś namiestnika Twego N. i wszystkich  
dusz Pasterzy, i wszystkie stany ducho-  
wne, w świętej jedności zachować ra-  
czył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas P.

Abyś nieprzyjaciół Kościoła świętego poni-  
żyć raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas P.

Abyś Królom i Rządcom chrześcijańskim  
pokój i zgodę prawdziwą dać raczył, Cie-  
bie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Abyś wszystkiemu ludowi chrześcijańskie-  
mu pokój i jedność dać raczył, Ciebie  
prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Abyś nas w służbie Twój świętej utwierdzać  
i zachowywać raczył, Ciebie prosimy,  
wysłuchaj nas Panie.

Abyś myśli nasze ku niebieskich rzeczy po-  
żądaniu podnosić raczył, Ciebie pro-  
simy, wysłuchaj nas Panie.



Abyś wszystkim dobroczyńcom naszym wiekuistą zapłatą nagrodzić raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Abyś dusze nasze, braci, powinnych i dobroczyńców naszych, od wiekuistego zatracenia zachować raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Abyś urodzaje ziemskie dać i zachować raczył Ciebie prosimy, wysłuchaj nas P.

Abyś wszystkim wiernym zmarłym wieczny odpoczynek dać raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Abyś wysłuchać nas raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Synu Boży, Ciebie prosimy, wysłuchaj n. P.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami Panie.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz i t. d.

V. I nie wódź nas na pokuszenie,

R. Ale nas zbaw ode złego.

PSALM LXIX.

Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu; Panie pospiesz się ku ratunkowi memu.

Niechaj będą zawstydzeni i pohańbieni, którzy szukają duszy mojej. Niech się obróć na wstecz, a niech się zawstydzą, którzy mi chcą złego.

Niech się natychmiast odwróć i niech się zawstydzą, którzy mi mówią: dobrze, dobrze.

Niech się weselą i radują w Tobie wszyscy, którzy Cię szukają, a niech zawsze mówią: Niechaj uwielbion będzie Pan: którzy miłują zbawienie Twoje.

A jam jest ubogi i żebrak, Boże wspomóż mnie.

Wspomóżyicielem i wybawicielem jesteś Ty moim, Panie, nie omieszkajże.

Chwała Ojcu, i Synowi i t. d.

V. Zbaw sługi Twoje,

R. Boże mój, w Tobie nadzieję pokładające.

V. Bądź nam Panie więżą mocną.

R. Przeciwno nieprzyjacielowi zbawienia naszego.

V. Niech nieprzyjaciel nie bierze góry nad nami.

*R.* A syn nieprawości niech się nie waży nam szkodzić.

*V.* Panie, nie według grzechów naszych uczyn nam.

*R.* Ani według nieprawości naszych oddaj nam.

*V.* Módlmy się za Papieża naszego N.

*R.* Pan niechaj go zachowa, i ożywi go, i niech go uczyni błogosławionym na ziemi, i niechaj go nie wydaże duszy nieprzyjaciół jego.

*V.* Módlmy się za dobroczyńców naszych.

*R.* Racz Panie wszystkich dobroczyńców naszych nagrodzić żywotem wiecznym dla świętego Imienia Twojego. Amen.

*V.* Módlmy się za dusze wiernych zmarłych:

*R.* Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci.

*V.* Niech odpoczywają w pokoju.

*R.* Amen.

*V.* Módlmy się za braci naszych nieobecnych.

*R.* Boże mój, zbaw sługi Twoje, nadzieję w Tobie pokładające.

V. Ześlij im, Panie, pomoc ze świątnicy  
Twojej.

R. A z Syonu broń ich.

V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie  
przyjdzie.

*Módlmy się.*

Boże, któremu właściwem jest zawsze  
zmiłować się i przebaczać! przyjm błaganie  
nasze, abys nas i wszystkie sługi Twoje z  
więzów grzechowych, które nas krępują,  
miłosierdziem łaskowości Twojej wyzwolił.

Wysłuchaj, prosimy Cię, Panie, korzą-  
cych się proźby, i przepuść grzechy wy-  
znawającym je Tobie: abys nam i przebacze-  
nie, a oraz i pokoju miłościwie udzielić  
raczył.

Niewysłowione miłosierdzie Twoje, Pa-  
nie, okaż nam łaskawie; ażebyś nas i z  
grzechów wszystkich rozwiązał, i od kar, na  
jakiśmy przez nie zasłużyli, wyswobodził.

Boże, którego grzech obraża a pokuta  
przejednywa na proźby ludu Twego błą-  
gającego wejrzyj miłościwie; i kary Two-  
jego sprawiedliwego gniewu, na które grze-  
chami naszymi zasłużyliśmy, odwróć od nas.

Wszchemogący i wieczny Boże zmiłuj

się nad sługą Twoim Papieżem naszym N., i kieruj nim według łaskowości Twojej po drodze wiekuistego zbawienia: aby za pomocą Twoją pragnął tego co Tobie miłym, i z całej siły to spełniał.

Boże, od którego święte pragnienia, dobre rady i sprawiedliwe pochodzą sprawy, sługi Twoje, tym którego świat dać nie może, obdarz pokojem, ażeby i serca nasze przykazaniom Twoim były poddane, i czasy nasze od trwogi nieprzyjaciół wolne, pod Twoją opieką stały się spokojne.

Przeniknij ogniem Ducha świętego biodra nasze i serca nasze, Panie, abyśmy Ci nieskażonem służyli ciałem i czystem przypodobali się sercem.

Wiernych wszystkich, Boże, Stwórco i Odkupicielu, duszom sług i służebnic Twoich odpuszczenie wszystkich grzechów udziel; aby przebaczenia, którego zawsze pragnęły, za pobożnemi błaganiami dostały.

Sprawy nasze, prosimy Cię, Panie, natchnieniem Twojem uprzedzaj, a pomocą Twoją prowadź, aby wszelka modlitwa i czynność nasza od Ciebie zawsze poczyniała się i przez Ciebie zaczęta kończyła się.

Wszechmogący wieczny Boże, który zarówno nad żywymi jak i nad umarłymi panujesz, a miłosierdzie Twoje okazujesz nad wszystkimi, których przez ich wiarę i uczynki Twoimi być w przyszłości przewidujesz: Ciebie pokornie błagamy, aby ci, za których modlitwy zanosić postanowiliśmy, i których albo czas obecny jeszcze przy życiu zatrzymuje albo wieczność już rozwiązanych z ciała przyjęła, za przyczyną wszystkich Świętych Twoich z miłosierdzia dobroci Twojej, wszystkich przewinień swoich odpuszczenia dostąpili. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg po wszystkie wieki wieków. Am.

V. Niech nas wysłucha wszechmogący i miłosierny Bóg. R. Amen.

V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju wiecznym. R. Amen.

### Modlitwy wieczorne w dzień spowiedzi.

Litania pokutującego grzesznika.

Panie, zmiłuj się nad nami. Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami. Panie, zmiłuj się nad nami.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże,  
Duchu św. Boże,  
Święta Trójco, jedyny Boże,  
Panie który nie chcesz śmierci grzesznika,  
lecz żeby się nawrócił i żywota wiecznego dostał,  
Panie, który się nad wszystkimi ludźmi  
litujesz a ich grzechy pokrywasz, byle-  
by za nie pokutować chcieli,  
Panie, któryś nigdy nie odrzucił serca  
pełnego skruchy i pokory,  
Panie, który nie pamiętasz o grzechach  
naszych, skoro my za nie pokutowali,  
Panie, któryś po upadku Adama wyjawiał  
mu grzech jego i do pokuty go powołał,  
Panie, któryś przebaczył ludowi miastu  
Niniwy, skoro pokutował w poście, po-  
piele i włosiennicy,  
O dobry Jezu, który przyszedłszy na zie-  
mię dla odkupienia rodzaju ludzkiego,  
posłałeś przed sobą św. Jana Chrzci-  
ciela, aby pokutę opowiadał,  
O dobry Jezu, któryś usprawiedliwił cel-  
nika bijącego się w piersi ze skruchą  
i pokorą.  
O dobry Jezu, któryś w przypowieści o

Zmiłuj się nad nami. — Zmiłuj się nad nami.

- synie marnotrawnym, wracającym na łono ojca, największym grzesznikom  
podał nadzieję zbawienia, Zmiłuj się nad nami.
- O dobry Jezu, któryś Maryi Magdalenie  
odpuścił wielkie i liczne grzechy dla  
tego, że wielce Cię kochała,
- O dobry Jezu, któryś jawno grzesznicę  
od śmierci wybawił, żądając od niej,  
aby swe życie prawdziwie odmieniła,
- O dobry Jezu, któryś poszedł naprzeciw  
niewieście samarytańskiej i z właściwą  
Twoją słodyczą usunął ją z drogi  
błędów i występku,
- O dobry Jezu, któryś obecnością Swoją |  
pobłogosławił domowi nawróconego  
Zacheusza i policzył go do prawdzi-  
wych dzieci Abrahamowych, Zmiłuj się nad nami.
- O dobry Jezu, który spojrzawszy na św.  
Piotra gdy się Ciebie po raz trzeci  
zapierał, dałeś mu poznać zbrodnię  
jego i pozwoliłeś, aby wylewając za  
nie łzy szczere, zmył winę swoją.
- O dobry Jezu, który wzniesiony na krzy-  
żu, przyrzekłeś raj pokutującemu ło-  
trowi,
- O dobry Jezu, któryś chciał byś ofiarą  
błagalną za grzechy nasze, Zmiłuj się nad nami.



O dobry Jezu, który dla wybawienia nas  
od przekleństwa, na które zasłużyły  
grzechy nasze, sam się stałeś przed-  
miotem przekleństwa,

O dobry Jezu, któryś pojednał niebo z  
ziemią, przez wylanie krwi swojej na  
krzyżu,

Bądź nam miłościw, przepuść nam Jezu.

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Jezu.

Od grzechów naszych,

Od pychy i wyniosłego serca,

Od łakomstwa i chciwości światowój,

Od obżarstwa i zbytków cielesnych,

Od gniewu, zawziętości i złej woli,

Od zazdrości i pragnienia cudzego,

Od nieczystości i niewstydu,

Od lenistwa i zbytniego smutku,

Od daremnego używania Imienia Twegoś

Od gwałcenia świąt kościelnych,

Od niesłusznego łamania postu,

Od zasmucenia rodziców i starszych,

Od uwłaczania cudzej sławie i honorowi,

Od czynienia szkód bliźniemu,

Od pożądlivosti i myśli plugawych,

Od fałszywego świadectwa i kłamstwa,

Od obmowy i słów bezbożnych,

Od wszelkiej niewdzięczności,

Zmił. się nad nami.

Wybaw nas Panie!

Przez łzy, któreś w żłobku Betleemskim  
wylewał,

Przez boleści obrzezania Twego,

Przez ubóstwo, skromne życie i prace  
Twoje,

Przez chrzest i pokutę, którą na się  
włożyć raczyłeś, i przez surowość po-  
stu Twego,

Przez mozoly, prace i przeciwności ży-  
cia Twego,

Przez Twój pot krwawy w Ogrójcu na  
widok grzechów naszych,

Przez zelżywości, któremi za nas przesy-  
cony byłeś,

Przez katusze i boleści męki Twój prze-  
najsświętszej,

Przez opuszczenie, na któreś narzekał  
wisząc na krzyżu,

Przez ranę zadaną Ci włócznią, która  
nam Boskie Twe serce otworzyła,

Przez konanie i śmierć Twoją,

Przez boleści Matki Twój przenajświę-  
tszej u stóp krzyża stojącej, wysłu-  
chaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świa-  
ta, przepuść nam Panie.

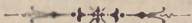
Wybaw  
nas  
Panie!

Wybaw  
nas  
Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

*Módlmy się.* O Boże, który nie odrzucasz nikogo, ale przez wielkie swe miłosierdzie, litujesz się nad największym grzesznikiem skoro tylko pokutuje, wysłuchaj łaskawie modlitwy, które w swęj nęczy do Ciebie zasylamy, rozprosz ciemnotę, w którą nas pogrążają namiętności nasze, i pozwól ażebyśmy ściśle wypełniali przykazania Twoje. Prosimy Cię o to przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.



## NABOŻEŃSTWO

### przy Komunii świętej.

*Modlitwa przed Komunią świętą*

*św. Tomasza z Akwinu.*

**W**szechmocny wieczny Boże, oto zbliżam się do przenajświętszych tajemnic jednorodzonego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa; przystępuję do nich jako chory(a) do lekarza żywota, jako splu-

gawiony(a) do źródła miłosierdzia, jako ślepy(a) do światła przedwiecznej jasności, jako ubogi(a) i nędzny(a) do Pana nieba i ziemi. Błagam Cię, Panie, abys przez nieskończoną szczodrobliwosć Twoję zechciał łaskawie niemoce moje uleczyć, nieczystosć grzechową obmyć, ślepotę moję oświecić, ubóstwo moje zbogacić, nagość pokryć, abym zdolny(a) był(a) chleb aniołów, Króla nad królami, Pana nad panującymi przyjąć z zupełném uszanowaniem i pokorą, skruczą i pobożnoscią, czystoscią i wiarą, z zamiarem i intencją, jak wymaga największa korzyść duszy mojej dla jej zbawienia. — Zrządź łaskawie, abym nietylko przyjął(jęła) tajemnicę ciała i krwi Pańskiej, lecz razem całą siłę i pełnosć tej tajemnicy. Użycz mi, miłosierny Boże, abym Ciało jednorodzonego Syna Twego, wzięte z Maryi Panny, w taki sposób przyjął(jęła), abym przez to wcielił(a) się w duchowne ciało Jego, i stał(a) się godnym (dną) być między członki Jego poczytanym (ną). O najłaskawszy Ojcze, daj mi wiecznie wpatrywać się bez zasłony w oblicze ukochanego Syna Twego, którego w tej pielgrzymce mojej, pod zasłoną chleba, te-

raz gotów(a) przyjąć jestem, który z Tobą i z Duchem świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

*Akt wiary przez św. Alfonsa Liguorego.*

Gotuj się duszo moja, abys przyjęła Jezusa; przysposób naprzód serce swoje przez wiarę. Rzeknij do niego: Zbawicielu i Odkupicielu mój, więc niezadługo sam przyjdiesz do mnie. O utajony od tyłu ludzi niepoznany Boże, wierzę w Ciebie, pokłon Tobie oddaję w tym przenajświętszym Sakramencie, jako Panu i Zbawicielowi memu. Ty przychodzisz do mnie, abys łaskami ubogacił i zupełnie się ze mną złączył. O jak wielka powinna być ufność moja w to miłościwe przyjscie.

*Akt nadziei.* Rozprzeźwienie się serce moje, duszo moja! Jezus mocen jest napełnić je wszystkimi dobrami. Kocha cię niepojętą tkliwością, przeto spodziewaj się wszystkiego od Pana twojego, który powodowany miłością, albo raczej całą w miłość przemieniony do ciebie przychodzi. Najśladszy Jezu, nadziejo moja, w miłosierdziu Twojem całą pokładam ufność, racz dnia dzisiejszego oddać się mnie, racz

w nikczemném sercu mojem zapalić święty ogień miłości, a rozzarzysz prawdziwe pragnienie szukania wyłącznie Twojego upodobania; abym odtąd po wszystkie dni żywota mego nic nie chciał(a) i nie żądał(a), jedno co się Tobie podoba.

*Akt miłości.* Prawdziwy i jedyny miłośniku duszy mojej, Boże i Zbawicielu, coś więcej mógł uczynić, abyś odemnie był kochany? Nie dosyć Ci było, Panie duszy mojej, umrzeć za mnie, lecz postanowiłeś ten Sakrament przenajświętszy, abyś serce Twoje z sercem tak nędznego i niewdzięcznego człowieka, jako ja jestem, połączyć i ściśle skojarzyć mógł. O miłości nieograniczona, Bóg się chce oddać cały na pokarm duszy mojej! Boże nieskończonej miłości godny, Tobie tylko powinny niebo i ziemia hołdować; miłuję Cię z całego serca, miłuję Cię nadewszystko; obym mógł(a) sprawić, żeby Cię wszystkie ludzkie serca tak miłowały, jakoś Ty godzien miłości. Połączam nędzne serce moje z świętmi Serafiny, z przenajświętszą Maryą Panną, Matką Twą najdroższą. Miłuję Cię krynico dobroci z całą czułością i gorącością, z jaką Cię miłowali wszyscy Święci a szcze-

golnie Matka Twoja, przeczysta Bogarodzica. Miłuję Cię jedynie dla tego, iż godzien jesteś, abyś w niebie i na ziemi nadewszystko był kochany.

*Akt pokory.* Idziesz, duszo moja, abyś się przenajświętszém ciałem Jezusa Chrystusa posiliła. Jestżeś tego godna? Boże mój, cóżem ja jest, a co Ty? Uznaję najwyższy majestat Twój, a oraz nikczemność i nędzę moję; rumienie się i wstydzę stanąc przed Tobą; oddalił(a)bym się z przerażeniem od téj św. tajemnicy; jednak gdy się od Ciebie, życia mego, oddalę, dokąd pójdę? dokąd się udam? co ze mnie będzie? Nie, Boże i Panie mój, chcę się do Ciebie przybliżyć; głęboko wprawdzie upokorzony(a) i dla grzechów moich zawstydzony(a), lecz pełen(na) ufności w miłosierdziu Twojem przychodzę, abym Cię do serca mego przyjął(ęła).

*Akt skruchy.* O Boże duszy mojej, jakże mi żal, żem Ci dotąd nie kochał(a), żem dla dogodzenia przewrotnym pożądliwościom moim, nieskończoną dobroć Twoję po tylekroć obraził(a) i zasmucił(a). Nie nawidzę wszystkie śmiertelne i powszednie grzechy; brzydzę się niemi, ponieważ Cie-

bie, nieskończoną dobroć, obrażyły. Spodziewam się, o mój Boże, żeś mi już odpuścił, wszakże, jeżeliby tak nie było, pokornie Cię błagam, o mój Boże, odpuść mi pierwój niż Cię przyjmę i obmyj duszę moję, w której chcesz mieszkać, w przenajdroższej Krwi Jezusa Chrystusa.

*Akt pragnienia.* Duszo moja, przybliża się szczęśliwa chwila, w której Jezus w Tobie zamieszkać raczy. Król nieba, Bóg Zbawiciel, rzeczywiście do Ciebie przychodzi. Gotuj się przyjmą Go z czułością i mów: przyjdź Jezu, przyjdź do serca, które tęskni za Tobą; wszakże pierw nim Ty, o Boże najświętszy, do serca mego wstąpić raczysz, oddaje Tobie nędzne serce moje, racz je łaskuwie przyjmą i posiąć. Najświętsza Panno i Matko moja Maryo, zbliżam się do ołtarza, abym ulubionego Syna Twego przyjął(jęła); o Matko litości, podaj mi go dzisiaj, jakoś niegdyś pastuszkom i mędrcom ze wschodu podała. Powiedz Mu, żem jest z pomiędzy sług Twoich; a On spojrzy na mnie dla tego okiem miłościwém i złączy się ze mną ku mojemu zbawieniu.

### **Wezwanie Matki Bożej.**

O Maryo, Matko najukochańsza, oto te-



raz nam kosztować szczęścia przywitania Syna Twego miłego w sercu mojem. Przypomnijże sobie owę radość serca Twego, gdy archaniół Boży Ci zwiastował, iż jesteś wybraną na Matkę Zbawiciela narodu ludzkiego. Ach, wtenczas stałaś się łaski pełną, ponieważ zamieszkał w żywocie Twoim Ten, który jest źródłem wszystkich łask. Ten sam Syn Twój najmilszy, któregoś w stajence Betleemskiej porodziła, któregoś mlekiem Twém karmiła, któregoś ustami Twemi całowała — ten sam Jezus ma w tym momencie w sposób cudowny pod postaciami chleba i wina wstąpić do serca mego. O chwalebna Matko Zbawiciela mego, przybądź mi teraz na pomoc, abym Go z takiém nabożeństwem, pokorą i czystością przyjął(jęła), jak on zasługuje. Przysposób zatem komórkę serca mego na przyjemne Jemu mieszkanie. Przyzdób ją niewinnością, miłością i pięknością wybranych Bożych. Daruj mi owe cnoty, które miś Ty była ozdobioną, gdyś Syna Ojca przedwiecznego poczęła z Ducha świętego. Oto, Najdroższa Matko, Twój macierzyńskiej miłości i troskliwości poruczam duszę moję. O Najsłodsza Pocieszycielko moja,

prowadź mię, jakoby niemowlę przy boku Twoim przed oblicze Syna najukochańszego, aby przy wstąpieniu Jego dusza moja doznała zbawienia i litości. Amen.

O Maryo, ja tak pragnę przyjąć Ciało i Krew Pana mojego, jak Jego najświętszy majestat tego wymaga. Stań Maryo, gdy się zbliżę do tego aktu, przy moim boku jako moja matka najmiłościwsza, abym Twoją obecnością ośmielony(a), godnie i nabożnie przyjął(jęła) ten pokarm niebieski do serca mego. Amen.

### Przystępując do Komunii św.

Panie nie jestem godzien(na), abyś wszedł do przybytku serca mego, ale tylko rzeknij słowo, a będzie zbawiona dusza moja. *(Trzy razy.)*

## MODLITWY

po przyjęciu Najświętszego Sakramentu.

Błogosław duszo moja Pana: i wszystko co we mnie jest, święte Imię Jego. Błogosław duszo moja Pana, a nie zapamiętywaj wszystkich dobrodziejstw Jego. Który miłowie odpuszcza wszystkie nieprawości twoje;

który uzdrawia wszystkie choroby twoje. Który odkupuje żywot twój od zatracenia: który cię koronuje miłosierdziem i litościami. Który napełnia dobrami żądze twoję: odnowi cię jako orła. Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi świętemu, jak była i t.d.

### Westchnienie nabożne

*po przyjęciu Najświętszego Sakramentu.*

O jakoż to słodkie, mój kochany Jezu, Twoje skosztowanie, o jako szczęśliwe dotknięcie, o jako rozkoszne stowarzyszenie! Izaliż ja nie mam tego żałować, że Ciebie, dobra tak rozkosznego, dawno nie pragnął (nęła)? Zaprawdę, żałuję serdecznie: dziś albowiem z dotknięcia Twego stałem(am) się czystym(a), z towarzystwa Twego świętym(a), z połączenia w tym Sakramencie stałem(am) się oblubieńcem(nicą) Boga i Zbawiciela mego, a co większa jednym(a) z Tobą! Który żyjesz i królujesz Bóg w Trójcy św. jedyny na wieki wieków. Amen.

### Przywitanie Pana Jezusa

*po przyjęciu Najświętszego Sakramentu.*

Witajże o najpożądańszy Gościu, Jezu, Jezu mój! oto uradował się duch mój, iż raczyłeś

nawiedzić tę ubogą lepiankę serca mego. Nad wszelkie miary weseli się dziś serce moje. Zaszczyciłeś go bowiem niepojętą łaskawością, nawiedziwszy mię, Ty o Panie i Stwórco Nieba i ziemi. Twoja zacna godność nigdy niepojęta, nigdy niezrozumiana, nigdy słowem ludzkim niewypowiedziana! Świat podnożkiem nóg Twych przenajświętszych, ja zaś nikczemniejszym(ą) jestem od prochu ziemi w oczach Twoich. I jakżesz by dusza moja nie miała się weselić radością najwznioślejszą, kiedy Ty, o Boże mój, sam przychodzisz do mnie, Ty sędzio do złooczyńcy, Ty wierzycielu niebieski do mnie dłużnika nędznego, Ty Ojczyźnie miłosierdzia do syna marnotrawnego. Przetoż witam Cię, o Jezu, serdeczna miłości moja, witam Cię tak wszelką zdolnością rozumu, jako i najgorętszemi i najpokorniejszemi afektami serca mego. Tobie, o Boże pod postaciami chleba i wina prawdziwie przytomny, ciało i duszę, rozum i serce moje najzupełniej oddaję. Lubo zmysłami tej tajemnicy przenajświętszej niepojmuję, również wyznawam sercem i usty jak ów łotr na krzyżu: Pan mój i Bóg mój! Ach, udziel mi tej łaski, iżby ta komunja przenajświętsza stała mi

się na zbawienie do żywota wiecznego, iż bym kiedyś w godzinę śmierci usłyszał(a) te radosne słowa: dzisiaj jeszcze będziesz ze mną w raju! Amen.

### **Przywitanie Pana Jezusa**

po Komunii świętej.

Witam Cię mój Jezu sercem i affektem Najświętszej Maryi Matki Twojej, jakim Cię witała, gdyś w wnętrzościach jej Pannieńskich stał się człowiekiem, szczególnie witam Cię Jój pokorą, czystością i miłością.

Witam cię mój Jezu tym affektem, którym Cię przywitała Najświętsza Matka Twoja, kiedy Cię porodziwszy najpierwsza obaczyła, najpierwsza pokłon Ci oddała i mile do siebie przytuliła.

Witam Cię, mój Jezu, sercem i affektem Najświętszej Maryi, jakim Cię przywitała, gdy Cię w kościele znalazła; a proszę Cię przez Jój na ten czas smutek, który miała z Józefem świętym ciebie szukając, bądź nam pociechą w utrapieniu i w godzinę śmierci.

Witam Cię, mój Jezu, sercem i affektem Najświętszej Maryi, jakim Cię witała, gdy Cię najpierwszy raz po śmierci Twojej zmar-

także niegodny a grzeszny człowiek stałem się uczestnikiem w przyjęciu prawdziwego i istotnego Ciała i Krwi Jego: proszę Cię, przez panięską pokorę Twoją, i przez mękę i śmierć najmilszego Syna Twego, abys się za mną nędznym(a) i grzesznym(a) raczyła do Niego przyczynić, iżby to wszystko, co się tylko przy używaniu niewysłowionego Sakramentu tego opuściło, wiadome, albo niewiadome, albo i z przypadku jakiego, raczył mi odpuścić miłościwie, Twoją świętą modlitwą i dobrotliwością swoją niewymowną, i miłosierdziem swém nieogarnioném przywiedziony i zwyciężony. Amen.

### **Polecanie się do Najświętszej Pannie Maryi**

*po przyjęciu Przenajświętszego Sakramentu.*

Tobie ja się polecam, o Najświętsza i Najjaśniejsza Panno Maryo, nieba i ziemi Królowo, któraś w przenajświętszym żywocie Twoim godnie nosiła tegoż Pana i Stwórcy wszech rzeczy, któregom i ja grzeszny(a) teraz przyjął(jęła); proszę Cię, Przenajświętsza Matko Boga mego, abys się za mną do tegoż najmilszego Syna Twego przyczyniła, iżby on wszedłszy do przy-

bytku serca mego niegodnego, już go nigdy więcej nie opuszczał(a). Ty będąc zawsze czystą, śliczną i niewinną, od poczęcia Syna Twego, czystsza, śliczniejsza, świątobliwsza i Bogu miłszą zostałaś; zjednaj mi przeto wszechwładną pomocą Twoją, abym przyjęciem tego Boskiego Sakramentu tak się poświęcił(a), żeby na potem do serca i ciała mego, żadna grzechu śmiertelnego zmaza przystępu nie miała. Tyś począwszy Syna Bożego z Ducha Świętego, wielkie rzeczy Pana Twego opiewała i w Bogu Zbawicielu Twoim dziwnie się rozradowała; o gdybym ja skuteczną mocą proźby Twojej tego dostąpił(a), Panno i Matko, żebym z tą świętą Komunią nowego i gorącego ducha połączył(a), i zawsze trwał(a) w nabożnym dziękczynieniu, a tak memu Odkupicielowi Gościowi, zawsze wdzięczność i wierną we wszystkiem usługę okazywał(a). Amen.

Matko przenajświętsza! oto teraz kiedy jeszcze posiadam w sobie obecnego przenajdroższego Syna Twego, który z niezrównanej miłości swojej ku mnie raczył przyjść do mnie, przez tę miłość Jego proszę Cię i zaklinam, weź w Twoją naj-

szczególniejszą opiekę biedną duszę moję i te moje postanowienia, jakie dopiero co poczyniłem.

Gdy nadejdą chwile w których mi je spełniać wypadnie, a zwłaszcza gdy mnie od nich, a najbardziej od tego... odwodzić będzie znana Ci ułomność, złość i nędza moja; gdy na mnie natrą pokusy, a szczególniej ta... o Matko najlitościwsza, wtedy mnie ratuj, wtedy mnie osłaniaj, wtedy mnie wspieraj, a i zawsze i wszędzie, lecz najbardziej w godzinę śmierci mojej. Amen.

### **Affekty nabożne**

*po przyjęciu Najświętszego Sakramentu.*

Wszelkie stworzenie, o dobry Jezu, dziwuje się, żeś zstąpił w najczystszy żywot Przenajświętszój Matki Twojój Maryi, lubo ona niepokalana, i wszelkich cnót świętych i łaski Twojój ozdoby pełną była. Izali nie mam bardziej się dziwić, żeś do mnie zstąpić chciał, odemnie być przyjętym i zatrzymanym odemnie ubogiego (ój), a sprosnego (ój) grzesznika (cy)?

Ty tedy, Panie, chcesz we mnie przebywać, i między wybranymi Twoimi chcesz mię postawić, który(a) dotąd byłem(am)



naczyniem szpetném i obrzydłym? I lubo z osobliwój łaski Twojój, przez pokutę, jako mniemam, obmyty(a) jestem: iżali przecie naczynie niegdyś zaszpecone obrzydzenia nie uczyni? I tak we mnie mieszkać zechcesz, i uczynić z serca mego naczynie i schronienie dla najświętszego Ciała Twego?

Niechże Cię błogosławią, o dobry Jezu, wszyscy Aniołowie Twoi, który jako nierozdzielny przyjaciel chcesz się nierozzerwanym związkiem zjednoczyć z duszą moją. Udziel abym Ciebie samego pragnał i łaknął, żeby mię żadne światowe lubieżności, żadne ciała rozkosze, żadne czartowskie zdrady od Ciebie nie oderwały.

Daj mi czuć skutki obecności Twojój, o dobry Jezu! Pamiętam, żeś nigdzie bez pożytku przyjmujących Cię gospodą nie stanął. Najświętszą Matkę Twoją Maryą, gdy Cię w żywocie swoim nosiła, napełniłeś wszelkiemi dary i łaskami. Zacheusza celnika, że Cię do domu swego przyjął, obdarzyłeś niebieskiém błogosławieństwem. Daj też domowi memu, do któregoś wstąpił, hojne Twoje błogosławieństwo: napełnij go obfitemi darami i łaskami Twemi.

Pamiętam, najśladzsy Jezu! iż w Piśmie świętém o Tobie napisano, że Cię rzesza wszystka szukała, aby się dotknęła Ciebie, iż moc od Ciebie wychodziła i wszystkich uzdrawiała: otom ja nietylko się Ciebie dotkną(a), alem i do siebie przyjął(a). Niech, proszę Cię, wynijdzie z Ciebie moc, któraby wszystkie słabości moje uleczyła, a nowe mi siły zjednała na służbę Twoją i odpór pokusom nieprzyjacielskim. Amen.

### **Prozba do Najświętszego Sakramentu**

o błogostawieństwo.

Jezu, któryś chleb w ręce swoje wzięwszy i błogostawiając, przemieniłeś go na Ciało swoje, i żadnego mieszkania swojego bez osobliwego daru nie zostawiłeś: wnętrzości Matki swojej w którycheś mieszkał, łaską i Duchem świętym napełniłeś: Domek Twój w Nazarecie Loretański, w którymeś się wychował, wielkimi cudami uczciłeś: żłób w którymeś był położony, nad wszystkie królewskie trony i majestaty wyniosłeś: grobowi Twjemu Jerozolimskiemu w posrodku pogaństwa chwałę nieśmiertelną uczyniłeś: Zacheuszowi zbawienie za wstą-

pieniem do domu jego przyniosłeś: Magdalenie za gospodę grzechy odpuściłeś; niechże i serce moje, najniegodniejsza Twoja i Sakramentu Twego najpodlejsza gospoda nie zostanie bez błogosławieństwa Twojego! Niech dusza moja grzeszna będzie taką Magdaleną, która obiera sobie Ciebie częścią najlepszą; niech będzie takim Nazaretem, który Aniołowie na rękach noszą; takim donkiem Zacheuszowym, do którego Cię z pełnością łaski i Duchem świętym przyjmują. Daj mi Twoje błogosławieństwo, daj Ducha Twójego i grzechów odpuszczenie, mój Jezu! Nie wypuszczę Cię z serca mego, aż mi pobłogosławisz teraz i w godzinę śmierci. Amen.

## LITANIA

o Przenajświętszym Sakramencie.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Ojczy z Nieba Boże, Zmiłuj się nad nami.  
Synu. Odkupicielu świata Boże, N.  
Duchu Święty Boże, s.  
Święta Trójco jedyny Boże, n. n.  
Chlebie żywy, któryś z Nieba zstąpił, n.

Boże utajony i Zbawicielu,  
Zboże wybranych,  
Wino rodzące Panny,  
Chlebie tłusty, i rozkoszy Królów,  
Sprawiedliwa i czysta Ofiaro,  
Pokarmie Aniołów,  
Manno ukryta,  
Pamiętko cudownych spraw Boskich,  
Chlebie nadistotny,  
Słowo Wcielone,  
Mieszkający między nami,  
Hostyo Święta,  
Kielichu błogosławiony,  
Tajemnico Wiary,  
Wysoki i czcigodny Sakramencie,  
Ofiaro nad wszystko Najświętsza,  
Prawdziwe ubłaganie za żywych i umar-  
łych,  
Niebieskie najprzedniejsze lekarstwo,  
którem się od grzechów leczymy,  
Cudzie zdumiewający,  
Najświętsze męki Pańskiej wspomnienie,  
Przypomnienie osobliwe Boskiej miłości,  
Obfitości Boskiej hojności,  
Najświętsza i najwspanialsza Tajemnico,  
Lekarstwo nieśmiertelności,  
Straszny i ożywiający Sakramencie,

Zmiłuj się nad nami. — Zmiłuj się nad nami.

Chlebie wszechmocnością słowa Ciałem  
się stający,  
Bezkrwawa Ofiaro,  
Pokarmie i Godowniku,  
Najsłodszy Bankiecie, przy którym obecni  
Aniołowie służą,  
Sakramencie pobożności,  
Obowiązku Miłości,  
Ofiarujący i Ofiaro,  
Duchowna słodyczy w samém Źródle  
skosztowana,  
Posiłku dusz Świętych,  
Na drogę opatrzenie w Panu Bogu umiera-  
jących,  
Zastawo przyszłej chwały, Zmiłuj się nad n.  
Bądź nam miłościw, Przepuść nam Panie.  
Bądź nam miłościw, Wysłuchaj nas Panie.  
Od niegodnego pożywania Ciała i Krwi  
Twojej, wybaw nas Panie,  
Od pożądlivosti ciała,  
Od pożądlivosti oczu,  
Od pychy żywota,  
Od wszelakięj grzechów okazyi,  
Przez owo pragnienie, któremś tę Pa-  
schę z Uczniami jeść pragnął,  
Przez wielką pokorę, z którą Uczniom  
obmywałś nogi,

Zmiłuj się nad nami.

Wybaw nas Panie.

Przez wielkie nas ukochanie, z którego  
ten Boski Sakrament postanowiłeś,  
Przez Krew Twoją najświętszą, którąś  
nam na Oltarzu zostawił,  
Przez pięć Ran Ciała Twego, któreś dla  
nas poniósł,  
My grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas  
Panie.

Wysław  
nas  
P.

Abyś w nas wiarę, uczciwość i nabożeństwo  
ku temu cudownemu Sakramentowi po-  
mnażać i zachować raczył,

Abyś nas do częstej Komunii przez pra-  
wdziwą pokutę doprowadzić raczył,

Abyś od odszczepieństwa, niedowiar-  
stwa i ślepoty serca nasze zachować  
raczył,

Abyś Najświętszego Sakramentu tego  
kosztownych i niebieskich pożytków  
nam udzielić raczył,

Abyś nas umierających na drogę szczęśli-  
wej wieczności posilić raczył,

Synu Boży, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas  
Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boże, który gładzisz grzechy  
świata, wysłuchaj nas Panie.

Wysłuchaj  
nas  
Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchaj nas.  
Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.

*Ojciec nasz.*

V. I nie wódź nas na pokuszenie,

R. Ale nas zbaw ode złego. Amen.

*Módlmy się.*

Boże, któryś nam w Najświętszym Sakramencie pamiątkę męki Twojej zostawił, prosimy Cię, którzy te tajemnice w uczciwości mamy, a Ciała i Krwi Twojej zażywając, śmierć i mękę Twoją rozpamiętywamy, abyśmy wiecznego błogosławieństwa Twego łaskę otrzymać mogli. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym na wieki wieków. Amen.

#### MODLITWA.

Boże, którego wnętrzości miłosierdzia otwarte są, który nie chcesz zguby żadnego, ale aby wszyscy zbawieni byli pragniesz; dla tegoś za wszystkich umarł i ten Najświętszy Sakrament postanowił, zbaw nas, prosimy Cię, którzy w Tobie ufamy, i nie zapominaj o zgromadzeniu Twojem, któregoś Ty jest Panem, na wieki wieków. Amen.



# NABOŻEŃSTWO

do Najświętszej Maryi Panny.

## Godzinki

o Niepokalaném Poczęciu N. Maryi P.

*Na Jutrznię.*

**Z**acznijcie wargi nasze chwalić Panne  
świętą,  
Zacznijcie opowiadać cześć jęj nie-  
pojętą.

Przybądź nam miłościwa Panno ku pomocy,  
A wyrwij nas z potężnych rąk nieprzyjaciół  
mocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwie-  
cznemu,

I równemu im w Bóstwie Duchowi świętemu.  
Jak była na początku, i zawsze i ninie,  
Niech Bóg w Trójcy jedyny na wiek wie-  
ków słyńie.

HYMN.

Zawitaj Pani świata, niebieska Królowa.



Witaj Panno nad Panny, Gwiazdo poran-  
kowa.

Zawitaj pełna łaski, przesłiczna świa-  
tłości,

Pani na pomoc świata, spiesz się, zbaw  
nas złości.

Ciebie Monarcha wieczny, od wieków swo-  
jemu

Za Matkę obrał Słowu jednorodzonemu,  
Przez które ziemi okrąg, i nieba ogniste,  
I powietrza, i wody stworzył przezro-  
czyste.

Ciebie Oblubienicę przyozdobił sobie,  
Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w  
Tobie.

V. Przejrzał ją Bóg i wybrał ją sobie.

R. I wziął ją na mieszkanie do przybytku  
swego.

V. Pani wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

### *Módlmy się.*

Święta Maryo, Królowo niebieska, Ma-  
tko Pana naszego Jezusa Chrystusa, i Pani  
świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim  
nie gardzisz; wejrzyj na mnie Pani moja,  
łaskawém okiem miłosierdzia Twego świę-

tego, a uproś mi u Syna Tego milego, odpuszczenie wszystkich grzechów moich, abysmy, którzy teraz święte Twoje i Niepokalane Poczęcie nabożnem sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie mogli otrzymać. Co niechaj da Ten, któregoś Ty Panno porodziła, Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i z Duchem świętym żyje i króluje w Trójcy jedyny Bóg na wieki wieków. Amen.

V. Pani wysłuchaj modlitwy naszej,

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu,

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. Amen.

### *Na Prymę.*

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,  
A wyrwij nas z potężnych rąk nieprzyjaciół  
mocy.

Chwała Ojcu i Synowi itd. *jak na Jutrzni.*

### HYMN.

Zawitaj Panno mądra, Domie Bogu miły,  
Który złoty stół i siedm kolumn ozdobiły.  
Od wszelakięj zarazy świata ochroniona,

Pierwój święta w żywocie Matki, niż  
zrodzona.

Tys Matka wszech żyjących, Tys jest Świę-  
tych drzwiami.

Nowa Gwiazdo z Jakóba, Tys nad Aniołami.

Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny,  
Bądź Chrześcian ucieczką, i port nie-  
omylny.

V. Sam ją stworzył w Duchu świętym,

R. I wyniósł ją nad wszystkie dzieła rąk  
swoich.

V. Pani wysłuchaj modlitwy itd. *jako wyżej.*

*Modlitwa i wiersz jak na Jutrzni.*

### *Na Tercyą.*

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,  
A wyrwij nas z potężnych rąk nieprzyjaciół  
mocy.

Chwała Ojcu i Synowi itd. *jak na Jutrzni.*

### HYMN.

Witaj Arko przymierza, Tronie Salomona,  
Tęczo wszechmocną ręką z pięknych farb  
złożona.

Tys Krzak Mojżeszów, Boskim ogniem  
gorejąca,

Różdzko Aaronowa, śliczny kwiat rodząca.

Bramo Rajska zamknięta, Runo Gedeona,  
Tyś niewyciężonego plastr miodu Samsona.

Przystało, aby Cię Syn tak zacny od winy  
Pierworodnej zachował, i zmazy Ewiniej.  
Który Ciebie za Matkę obierając sobie,  
Chciał by przywara grzechu nie powstała w  
Tobie.

V. Ja mieszkam na wysokościach.

R. I Tron mój w słupie obłoku.

V. Pani wysłuchaj modlitwy naszej.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

*Modlitwa i Wiersz jak na Jutrzni.*

### *Na Sextę.*

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,  
A wyrwij nas z potężnych rąk nieprzyjaciół  
mocy.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d. *jak na Jutrzni.*

### HYMN.

Witaj Świątyni Boga w Trójcy jedyne.  
Tyś Raj Aniołów, Pałac wstydu Panień-  
skiego.

Pociecho utrapionych, Ogrodzie wdzię-  
czności,

O Palmo cierpliwości, o Cedrze czystości!  
Ziemia jesteś Kapłańska, i błogosławiona,  
Święta, i pierworodną zmasą niedotknięta.

Miasto Pańskie i Brama na wschód wy-  
stawiona.

Wszelką łaską jedyna Panno napelniona.

V. Jak lilia między cierniem,

R. Tak przyjaciółka moja między córkami  
Adamowemi.

V. Pani wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

*Modlitwa i Wiersz jak na Jutrzni.*

### *Na Nonę.*

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy.  
A wyrwij nas z potężnych rąk nieprzyjaciół  
mocy.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d. *jak na Jutrzni.*

### HYMN.

Witaj Miasto ucieczki, Wieżo utwierdzona  
Dawidowa, basztami i bronią zmocniona.

Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała,  
Przez Cię władza piekielnych mocarzów  
stajała.

O mężna Białogłowo, Judyth wojująca,  
Abizai prawego Dawida grzejąca.

Rachel ozywiciela Egiptu nosiła:

Nam Zbawiciela świata Marya powiła.

V. Wszystka piękna jesteś Przyjaciółko  
moja.

R. A zmaza pierworodna nigdy w Tobie  
nie powstała.

V. Pani wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

*Modlitwa i Wiersz jak na Jutrzni.*

### *Na Nieszpór.*

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy.  
A wyrwij nas z potężnych rąk nieprzyjaciół  
mocy.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d. *jak na Jutrzni.*

### HYMN.

Witaj Zegarze, w którym nazad jest cofnione  
Słońce, dziesięciu linii, gdy Słowo wcielone:

Aby człowiek z padołu powstał wywyż-  
szony,

Niezmiernie od Aniołów jest coś umniej-  
szony.

Słońca tego promieniami Marya jaśnieje,  
W poczęciu swém jak złota zorza światłem  
sieje,

Między cierniem lilia, kruszy łeb smo-  
kowi.

Piękna jak w pełni księżyc świeci czło-  
wiekowi.

V. Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła  
światłość nieustająca,

R. I jako mgła okryłam wszystką ziemię.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze,

R. A wołanienaszeniech do Ciebie przyjdzie.

*Modlitwa i Wiersz jak na Jutrzni.*

### *Na Kompletę.*

Niech nas, Pani! Twą proźbą do siebie  
nawróci

Jezus Syn Twój, a swój gniew niech od  
nas odwróci.

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,  
A wyrwij nas z potężnych rąk nieprzy-  
jaciół mocy.

Chwała Ojcu i Synowi jego przedwiecznemu,  
I równemu im w Bóstwie Duchowi świętemu.  
Jak było na początku, i zawsze i ninie,  
Niech Bóg w Trójcy jedyny na wiek wie-  
ków słyńie.

### HYMN.

Witaj Matko szlachetna, w Panińskiej  
czystości,

Gwiazdami uwieńczona, Pani łaskawości.

Niepokalana, czystsza niżli Aniołowie,  
Po prawej ręce króla stoisz w złotogłowie.

O Rodzicielko łaski, Nadziejo grzeszących,  
O jasna Gwiazdo Morska, o Porcie tonących!

Bramo rajska, niemocnych zdrowie, w  
Twój obronie

Niech Boga oglądamy na górnym Syonie.

V. Olój wylany, o Marya! Imię Twoje.

R. Słudzy Twoi zakochali się bardzo w  
Tobie.

*Modlitwa i Wiersz jak na Jutrzni.*

### *Polecenie Godzinek.*

Z pokłonem, Panno święta, ofiarujęm Tobie  
Te Godzinki, ku większej czci Twój i ozdoby.

Prosząc, byś nas zbawienną drogą prowadziła,

A przy śmierci nam słodką Maryą przybyła.

### *Antyfony.*

Tać jest Różdźka, w której ani sęk  
pierworodny, ani skaza uczynkowej winy  
nie powstała.

V. W poczęciu Twojém, Panno, niezmaszana  
zawsze była,

R. Módl się za nami do Ojca, któregoś  
Syna porodziła,



## MODLITWA.

Boże, któryś przez Niepokalane Poczęcie N. P. Maryi, godne Synowi Twojemu mieszkanie zgotował, prosimy Cię, aby jakęś ją przez śmierć tegoż Syna przejrzaną od wszelkiej zmayı zachował, także nam też za Jój przyczyną niepokalanymi przyjść do siebie dopuścić raczył. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje, Bóg na wieki wieków. Amen.

*Litania do Najśw. Maryi Panny na stronic 18.*

---

## KORONKA

**Szkaplerza ś. Najświętszej Panny Maryi.**

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha † Świętego. Amen.

Racz przyjsć, Duchu Święty, a serca wiernych Twoich racz napelnić, i w nich ogień miłości Twój racz zapalić, któryś przez różność języków narody do jedności Wiary zgromadził.

1.) *1 Pacierz na pamiątkę Krwi wylania przy Obrzezaniu Pana Jezusa.*

O Panie Jezu Chryste, proszę Cię przez

Twoją boleść, którąś miał przy Obrzezaniu, umorz we mnie ukochanie świata i namiętności. Amen.

*10 Zdrowaś Marya na pamiątkę Zwiastowania Panny Maryi.*

O Panno najczystsza, i Matko Boża najświętsza, proszę Cię przez onę niewymowną radość, którąś miała, kiedyś Syna Bożego poczęła, przyczynić się za mną, aby Pan nasz Jezus Chrystus przez swoje niewymowne bolesne Obrzezanie raczył mię oczyścić od grzechu pychy, a przyzdobić cnotą pokory, i umocnić darem Ducha świętego bojaźni Pańskiej. Amen.

*2.) 1 Pacierz na pamiątkę krwawego potu Pana Jezusa w Ogrójcu.*

O Panie Jezu Chryste, proszę Cię przez Twój krwawy pot w Ogrójcu, daj mi rozamiętywanie nabożne męki Twój, i źródło wylania obfitych łez. Amen.

*10 Zdrowaś Marya na pamiątkę radości Panny Maryi, gdy Elżbietę św. nawiedzała.*

O Panno ze wszech najpokorniejsza, Matko Boża najgodniejsza, proszę Cię przez onę niewymowną radość, którąś miała,

gdyś Elżbietę świętą nawiedzała, przyczyni się za mną grzesznym(a) do Syna Twego najmilszego, aby przez krwawy pot swój w Ogrójcu wylany, raczył mię oczyścić od grzechu łakomstwa, a przyozdobić cnotą ubóstwa, i umocnić darem Ducha świętego pobożności. Amen.

3.) *1 Pacierz na pamiątkę Ubiczowania  
Pana Jezusa.*

O Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, przez okrutne a srogie ciała Twego Najświętszego biczowanie, daj mi w niniejszym żywocie za grzechy moje Ojcowskie Twoje karanie i poprawę żywota. Amen.

*10 Zdrowaś Marya na pamiątkę radości,  
które miała Panna Najświętsza przy Porodzeniu Syna Bożego.*

O Panno najczystsza, Matko Boża najgodniejsza, proszę Cię przez onę niewymowną radość Twoją, którąś miała, gdyś Syna Bożego porodziła: przyczyni się za mną grzesznikiem(cą), aby przez Jego okrutne biczowanie raczył mnie oczyścić od grzechu nieczystości, a przyozdobić cnotą świętej czystości, i umocnić darem Ducha świętego wstrzemięźliwości. Amen.

1.) *1 Pacierz na pamiątkę cierniem Koronowania Pana Jezusa.*

O Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, przez okrutne korony cierniowej na głowę Twoją świętą przyciśnienie, wpój w serce moje ustawiczne męki Twojej rozmyślanie. Amen.

10 *Zdrowaś Marya na pamiątkę radości, którą miała Panna Najświętsza, gdy trzej Królowie dary ofiarowali.*

O Panno najczystsza, Matko Boża najświętsza, proszę Cię przez onę niewyomowną radość, którąś miała, gdy się trzej Królowie Twojemu Synowi kłaniali i dary Mu ofiarowali, przyczyn się za mną grzesznikiem, aby przez bolesne Jego Koronowanie raczył mię oczyścić od grzechu zadości, a obdarzyć cnotą łaskowości, i umocnić darem Ducha świętego umiejętności. Amen.

5.) *1 Pacierz na pamiątkę zewleczenia z szat Zbawiciela naszego.*

O Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, proszę Cię przez one wstydliwę i

bolesne z szat Twoich obnażenie, kiedyś do Krzyża okrutnie miał być przybity: daj mnie grzesznikowi(cy) złe namiętności wyzuć, i szatę miłości rzeczy ziemskich złożyć, abym się swojej własnej woli zaparł(a). Am.

*10 Zdrowaś Marya na pamiątkę radości Panny Maryi, którą miała, gdy Syna znalazła w Kościele.*

O Panno najłaskawsza i najczystsza, Matko Boża wybrana, proszę Cię przez onę niewymowną radość Twoją, którąś miała, znalazłszy Syna Twego w kościele między doktorami, przyczyn się, aby przez sromotne z szat Jego obnażenie, raczył mnie oczyścić od grzechu obżarstwa, a przyozdobić cnotą wstrzemięźliwości, i umocnić darem Ducha Świętego prawdy. Amen.

*6.) 1 Pacierz na pamiątkę przybicia do Krzyża Pana Jezusa.*

O Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, Odkupicielu świata, proszę Cię przez srogie Ciało Twego świętego przybicie, przebij miłością i bojaźnią Twoją serce moje, abyś ono pospołu i z duszą moją w czystości zachował. Amen.

*10 Zdrowaś Marya na pamiątkę radości  
Zmartwychwstania Pańskiego.*

O Panno najlaskawsza, i Matko Boża najszlachetniejsza, proszę Cię przez onę niewymowną radość Twoją, którąś miała, gdyś Syna Twego zmartwychwstałego widziała, przyczynić się za mną grzesznym(a), abym przez Jego okrutne ukrzyżowanie był(a) oczyszczony(a) od grzechu gniewu, a przyozdobiony(a) cnotą cierpliwości, i umocniony(a) darem Ducha świętego rozumu. Amen.

*7) 1 Pacierz na pamiątkę otworzenia boku  
Pana Jezusowego.*

O Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, przez przebodzenie głębokie Boku i Serca Twego przenajświętszego, daj sercu memu ustawiczne i gorące Ciebie miłowanie. Amen.

*10 Zdrowaś Marya na pamiątkę radości,  
którą Panna Najświętsza przy swoim  
Wniebowzięciu miała.*

O Panno najświętsza, Matko Boża najpokorniejsza, przez onę radość Twoją, którąś miała, gdyś do nieba z ciałem i z duszą wzięta była, przyczynić się za mną grzesznym (a) do Syna swego, aby przez swoje bolesne

i okrutne Boku swego świętego otworzenie, raczył mnie oczyścić od grzechu lenistwa, a dać cnotę nabożeństwa, i umocnić darem Ducha świętego mądrości. Amen.

Wierzę w Boga Ojca, i t. d.

### Salve Regina.

Bądź pozdrowiona Królowo, Matko miłosierdzia, Żywocie słodkości i nadziejo nasza, bądź pozdrowiona. Do Ciebie wołamy wygnańcy synowie Ewy. Do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym padole płaczu. A przetoż Ty, Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje obróć na nas. A Jezusa, który jest błogosławiony Owoc żywota Twego, po tém wygnaniu racz nam ukazać. O łaskawa! o litościwa! o najśłodsza Panno Marya! módl się za nami do Syna Twego. Amen.

Wesel się Królowa niebieska, Alleluja.

Albowiem któregoś była godna nosić w żywocie, Alleluja.

Już zmartwychwstał, jak był powiedział, Alleluja.

Módl się za nami grzesznymi do Boga, Allel.

*Módlmy się.*

Panie Boże, przez przyczynę i zasługę

Błogosławionój Panny Maryi, nie racz mię karać według grzechów moich, ale według miłosierdzia Twego świętego racz mię wspomagać. Wspomnij Panie Boże mój, na Najświętszą Pannę i Matkę Twoję i zasługi Jój, a odpuść nam wszystkie grzechy nasze. Amen.

### **Ofiarowanie tój Koronki.**

Racz przyjąć od nas niegodnych, Panie Boże wszechmogący, w Trójcy świętej jedyny, tę Koronkę, którąc niegodny(a) ofiaruję, na cześć i na chwałę Imienia Twego świętego, i na pamiątkę okrutnej męki i wylania Krwi najmilszego Syna Twego: także na pamiątkę siedmiu radości Panny Maryi: na cześć Michała świętego Archanioła, i Anioła stróża mego, ku czci świętego Eliasza i Elizeusza, świętego Wojciecha, świętego Cyrylla, świętej Eufrozyny, świętej Maryi Magdaleny, świętej Maryi Egipcyanki, i na cześć wszystkich Świętych Twoich. Racze też przyjąć za ciężkie i niezliczone złości moje, za Kościół święty katolicki, i wszystkie stany jego, za rodziców, braci, siostry, pokrewnych, za dobrodziejów żywych i zmarłych, także za wszystkich przyjaciół, i za niemocnych, w



smutkach pogrążonych, za wszystkich wier-  
nych zmarłych, aby im ta Koronka była  
pożyteczną ku otrzymaniu łaski Twojej  
świętej, ku dostąpieniu żywota wiecznego,  
do którego racz mię domieścić, Boże w  
Trójcy świętej jedyny. Amen.

## MODLITWA

do N. P. Maryi i do Patronów śś.

*Zakonu Karmelitańskiego.*

Proszę Cię, o najchwalebniejsza i błogo-  
sławiona Panno Maryo, Matko Zbawiciela  
naszego, przez siedmiorakie Krwi wylanie  
Jego, i przez siedm radości Twoich, przy-  
czynić się za nami grzesznymi, aby Pan Je-  
zus Chrystus Syn Twój miły, od nas nie-  
godnych raczył tę Koronkę przyjąć. Proszę  
tóż was mieszkańcy niebiescy, święty Mi-  
chale Archanielu, i ciebie Aniele stróżu mój,  
ciebie św. Eliaszu i Elizeuszu, św. Woj-  
ciechu, św. Cyryllu, św. Eufrozyno, św.  
Magdaleno, św. Marya Egipcyanko, przy-  
czyniecie się za nami grzesznymi, abyśmy  
byli przez was wysłuchani, i za tych, za  
których umyślnie tę Koronkę odprawiam,  
aby mnie i onym Pan Bóg raczył być miło-  
ściw; abyśmy wzgardziwszy wszystkie rze-

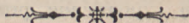
czy ziemskie, w samym Krzyżu Pana Jezusa kochanie mieli, a dobrze skończywszy bieg żywota naszego, żebyśmy ze wszystkimi w wierze katolickiej zmarłymi, z Wami razem na oblicze Zbawiciela naszego pa-trzeć mogli. Amen.

### **Polecanie się nabożne**

przebłogostawionėj Pannie Maryi.

Przenajświętsza Panno, Boża Rodzielko, Maryo. Oto ja N. chociaż ze wszystkich tych, którzy się pod opiekę Twoję garną, i na służbę się Twoję oddają, najniegodniejszy(a), zdjęty(a) jednak przedziwną łaskawością Twą, i zniewolony(a) chęcią służby Twojėj biore Cię przed Aniołem świętym Stróżem moim, i wszystkim dworem niebieskim, za Panią, Opiekunkę, i Matkę moję. I mocno to stanowią, żeć od tego czasu chcę zawsze służyć, i do tejsze służby Twojėj drugich wieść i prowadzić obiecuję. Ciebie tedy, Panno przechwalebna, Matko miłosierdzia, przez Krew najdroższą Syna Twego Jezusa Chrystusa proszę, abys mię w poczet sług Twoich policzyć raczyła i mną sługą Twym wiekuistym nie pogardzała. Sprawuj mię, Królowo moja, Pani i

Dobrodziejko moja, kieruj zabawy moje, rządź myślami, słowy i uczynkami memi, abyć dusza moja tak służyła, żeby nic oczu Twych najczystszych nie obraziło. Wspomnij na mnie, Matko miłościwa, w godzinę śmierci mojej, przybądź mi na ratunek w ostatnią potrzebę moję. O najłaskawsza, o najdroższa Dziewico Marya. Amen.



## KORONKA

### o siedmiu Bolesciach Przenajświętszój Panny.

Kto pragnie żywe w sercu swoim przechowywać do Przenajświętszój Panny nabożeństwo, powinien często jój boleści rozpamiętywać. Niemi to bowiem pozyskała Ona te niezmierzone zasługi swoje przed Bogiem, które po zasługach męki Pańskiej są największym skarbem Kościoła; przez nie stała się najpodobniejszą do Boskiego Syna Swojego i przez nie dostała tytułu Współodkupicielki rodu ludzkiego, jak ją Ojcowie święci nazywają.

Święty Alfons Liguori, zachęcając dusze pobożne do nabożeństwa do Matki Bolesnej, przytacza dwa następujące objawienia. Jedno, w którym Pan Jezus tak przemówił do pewnej duszy błogosławionej: „Drogiemi są w oczach moich łzy wylane nad rozmyślaniem męki mojej; lecz tak kocham

Matkę moję, że gdy kto rzewnie rozpamiętywa Jój boleści, jeszcze mnie to więcej ujmuje.“

Drugie objawienie przytoczone przez tegoż Świętego jest następujące, a wyjęte z najpoważniejszych podań pierwszych wieków chrześcijaństwa: Wkrótce po Wniebowzięciu przenaświętszej Panny święty Jan Ewangelista ujrzał Pana Jezusa i Matkę Bożą, proszącą Go o szczególne łaski dla wszystkich mających nabożeństwo do Jój siedmiu Boleści. Chrystus Pan zadość czyniąc Jój proźbie przyrzekł:

1. Że ktokolwiek uciekać się będzie do zasług Boleści Matki Bożej i przez nie prosić będzie o potrzebne łaski, może być pewnym, iż nie umrze bez szczerzej pokuty za grzechy.

2. Że uwolnionym będzie od przerażenia i uci-sków wewnętrznych, ostatniej godzinie życia zwykle towarzyszących.

3. Że będzie miał łaskę serdecznego nabożeń-stwa i do męki Pańskiej i za to szczególną nagrodę otrzyma w niebie.

4. Nakoniec, że wszyscy pobożną cześć od-dający boleściom Matki przenaświętszej mieć ją będą za swoją szczególną Panią i władczynią, i że Marya nimi rozporządzać będzie według naj-miłościwszej woli swojej w sposób szczególniejszy.

Wyżej przytoczony święty Alfons dodaje w końcu, że różne poważno dzieła liczne przytaczają przykłady i wypadki na stwierdzenie tego podania.

Duszo pobożna weź to do serca twego.



## OFIAROWANIE KORONKI.

Matko najboleśniesz, ofiaruję Ci tę ko-

ronkę na uczczenie przenaświętych Boleści Twoich na ziemi doznanych; na podziękowanie Ci za te łaski, jakieś przez nie dla mnie u Boga wyjednywała, i na uproszenie sobie przez zasługi tychże Boleści Twoich tych łask, jakie wiesz i widzisz, że są dla duszy mojej najporzebniejsze, a także łaski ostatecznej opieki Twojej najszczególniejszej w godzinę śmierci mojej. Amen.

### PIERWSZA BOLEŚĆ.

*Proroctwo o przeszyciu serca mieczem boleści.*

Matko najboleśniej, współbolewam nad boleścią, jakiej doznałaś, gdy przy ofiarowaniu Jezusa w Kościele Jerozolimskim usłyszałaś od wielkiego Kapłana przepowiednię, iż Twoją własną duszę przeszyje miecz; a proszę wyjednaj mi łaskę cierpliwego znoszenia wszelkich spotkać mnie mogących utrapień. Amen.

1 Ojczy nasz i 7 Zdrowaś Marya.

### DRUGA BOLEŚĆ.

*Ucieczka do Egiptu.*

Matko najboleśniej, współbolewam nad boleściami jakich doznałaś, zmuszoną być

dąc dla uchronienia Jezusa od prześladowania Heroda uchodzić w dalekie kraje; a proszę wyjednaj mi łaskę cierpliwego znoszenia wszelkich przykrości i prześladowań doznanych od ludzi.

1 Ojcze nasz i 7 Zdrowaś Marya.

### TRZECIA BOLEŚĆ.

*Zniknienie Jezusa*

Matko najboleśniej, współbolewam nad boleścią, jakiej doznałaś, gdy rozdzielwszy się z Jezusem dziecięciem w powrocie Twoim z Jeruzalem do Nazaretu, przez trzy dni szukałaś go stroskana; a proszę wyjednaj mi tę łaskę, aby mnie od Jezusa nigdy nie oddzielić nie mogło. Amen.

1 Ojcze nasz i 7 Zdrowaś Marya.

### CZWARTA BOLEŚĆ.

*Marya spotyka Jezusa na Kalwaryę wiedzionego.*

Matko najboleśniej, współbolewam nad boleścią, jakiej doznałaś, spotykając Jezusa na Kalwaryę krzyż swój dźwigającego; a proszę racz mnie wspierać łaską Twoją w niesieniu krzyżów, jakie na mnie spodobą się Bogu zesłać. Amen.

1 Ojcze nasz i 7 Zdrowaś Marya.

## PIĄTA BOLEŚĆ.

*Śmierć Jezusa na Krzyżu.*

Matko najboleśniej, współbolewam nad niezmierną boleścią Twoją doznaną, gdyś stojąc pod krzyżem patrzyła na okrutną mękę i śmierć Syna Twojego; a proszę wyjednaj mi łaskę ostateczną i przybądź mi na pomoc w godzinę mojej śmierci. Am.

1 Ojcze nasz i 7 Zdrowaś Marya.

## SZÓSTA BOLEŚĆ.

*Przebicie Boku Jezusowego i zdjęcie z Krzyża.*

Matko najboleśniej, współbolewam nad boleścią, jakiej doznałaś, gdy w oczach Twoich przebito włócznią serce Syna Twojego, i gdy ciało Jego zdjęte z Krzyża, w ręce Twoje złożono; a proszę, wyjednaj mi łaskę, abyś Ty z Jezusem nad sercem mojem całkiem panowała. Amen.

1 Ojcze nasz i 7 Zdrowaś Marya.

## SIÓDMA BOLEŚĆ.

*Złożenie Jezusa do grobu.*

Matko najboleśniej, współbolewam nad boleścią, jakiej doznałaś, gdy własnymi rękami ciało Boskiego Syna Twojego do grobu składałaś, a proszę wyjednaj mi tę

łaskę, abym obumarły(a) dla świata żył(a)  
tylko w Bogu, dla Boga i dla Ciebie. Amen.

I Ojciec nasz i 7 Zdrowaś Marya.

V. Módl się za nami Matko najboleś-  
niejsza.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic  
Chrystusa Pana.

*Módlmy się.*

Maryo przenaświętsza, Matko najboleś-  
niejsza, przez siedm boleści przenajdroż-  
szego Serca Twojego, które koronką odmó-  
wioną uczcić pragnąłem(nęłam), proszę Cię,  
błagam i zaklinam, wyjednaj mi łaskę po-  
wstania z grzechów, wytrwałości w łasce  
Bożej, ustrzeżenia się już odtąd najmniej-  
szej Jego obrazy, a w godzinę śmierci  
mojej przybądź, a przybądź Matko miło-  
sierdzia i weź duszę moją, którą już teraz  
i na onę chwilę i na zawsze i na wie-  
czność całą w ręce Twoje oddaję. Amen.

**HYMN O BOLEŚCIACH MATKI BOŻEJ.**

*(Stabat Mater.)*

Jak bolesna Matka Boża  
Stała u krzyża podnoża,  
Kiedy cierpiał Syn katusze:



Jak okropny miecz lkającą  
We łzach, jękach bolejącą  
Rozdzierał Jój tkliwą duszę!  
Jak strapiona, zasmucona  
Była ta błogosławiona,  
Jak w Jój sercu żałość wielka.  
Co cierpiała, co bolała,  
Gdy mękę Syna widziała  
Święta Boża Rodzicielka!  
Widząc Matkę w tój katuszy,  
Któż się żalem nie poruszy,  
Kto się we łzach nie rozplynie?  
Kogo boleść nie ogarnie  
Patrzac na Matki męczarnie,  
Spółukrzyżowanej w Synie?  
Widzi jak za grzechy świata  
Syn Jój cierniem skroń oplata,  
Jak się aż pod bicze zniża!  
Widzi jak Jój lube dziecię  
Kończy najżałośnieję życie,  
Roni ducha w męce Krzyża!  
Świętėj miłości krynico,  
Zlój mi żal Bogarodzico,  
Niech będzie wspólna żałoba.  
Spraw, niech serce w mojém łonie  
Miłością Chrystusa płonie,  
I tylko w niėj upodoba.

Święta Matko, rzewnie proszę,  
Niechaj w sercu wiecznie noszę  
Rany mego Zbawiciela.  
Moja wina, to przyczyna  
Krwawej męki Twego Syna,  
Niech ją dusza ma podziela.  
Niech z Tobą łączy święte leję,  
Twą żałobę przyodzieję,  
Po umęczonym Twym Synie.  
Niech z Tobą pod Krzyżem stoję,  
Dzieląc zawsze boleść Twoję;  
Pókim na téj łąz dolinie,  
Wejrz na mnie Dziewic Dziewico,  
Niech pod łzawą twą źrenicą  
Zródłem we mnie bije skrucha.  
Niech śmierć Zbawcy w sercu chronię,  
Niech mam udział w męce, w zgonie,  
Spółkrzyżując mego ducha.  
Niech mnie Krew i krzyż upoją,  
Niech mnie rany, raniąc goją,  
Bym się pozbył grzechów trądu.  
Nie ujdę piekieł płomienia  
Mocą Twojego ramienia,  
Ucieczko grzesznych w dzień sądu.  
Zbawco! gdy życia dnie miną,  
Niech zyskam Matki przyczyną  
Palmę po zwyciężkim boju.

Gdy ciałem zniknę ze świata,  
Niech dusza moja ulata.

W rajski przybytek pokoju. Amen.

V. Módl się za nami Matko najboleśniejsza.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic  
Pana Chrystusowych.

*Módlmy się.*

Boże, podczas którego bolesnej męki według przepowiedni Symeona przenajświętszą błogosławioną Maryi Matki Twojej duszę miecz boleści przeniknął; racz sprawić łaskawie, abyśmy, którzy jej boleści ze czcią rozpamiętujemy, męki Twojej pożądanego skutku uczestnikami się stali. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

---

## LITANIA

**o siedmiu boleściach Matki Bożej.**

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu, Odkupicielu świata Boże, zmiłuj s. n. n.  
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się n. n.  
Święta Maryo, módl się za nami.

Matko Bolesna,

Któraś nie znalazła miejsca w gospodzie,  
Któraś zmuszona była szukać przytułku  
w stajence,

Któraś Twego Pierworodnego w żłóbku  
złożyła,

Któraś krwawemu obrzezaniu Syna Two-  
jego obecną była,

Którój powiedziano, że Syn Twój położon  
jest na znak, któremu sprzeciwić się  
będą,

Którój wyprorokowano, że duszę Twą  
własną miecz boleści przeszyje,

Któraś z Synem do Egiptu uchodzić mu-  
siała,

Któraś rzezią niewinątek przerażoną  
była,

Któraś dwunastoletniego Syna Twego w  
Jeruzalem zgubionego przez trzy dni  
żałośnie szukała,

Któraś ciągle na nienawiść żydów ku  
Synowi Twemu patrzyła,

Któraś męki i śmierci Syna Twojego  
obraz bezustannie w sercu nosiła,

Któraś w dniu ostatniej wieczerzy Syna

Módl się za nami.

Módl się za nami.

do Jeruzalem na mękę idącego ze  
smutkiem pożegnała,

Któraś mękę ogrójcową i krwawy pot  
Syna Twojego na modlitwie wylany,  
sercem Matki przeczuwała,

Któraś o Synu przez Judasza zradzo-  
nym, a powrozami skrepowanym, z  
Ogrójca wiedzionym wieść odebrała,

Któraś Syna jakoby złoczyńcę przed sąd  
kapłanów stawionego widziała,

Któraś na Syna fałszywych świadków  
zeznania słuchała,

Któraś okrutny policzek przez najdroż-  
szego Syna Twojego odebrany na  
sercu uczuła,

Któraś obelgi od żydów i żołnierzy na  
Syna Twego bezbożnie miotane sły-  
szała,

Któraś Syna biczami sieczzonego i cier-  
niem koronowanego ujrzała,

Któraś bezbożny a haniebny wyrok śmier-  
ci na Syna Twego wydany słyszała,

Któraś Syna Twego krzyż niosącego spo-  
tkała,

Któraś łaskotu przybijania gwoźdźmi rąk  
i nóg Syna Twojego słuchała,

Któraś ostatnie słowa Syna Twojego na

Modli się za nami.

Modli się za nami.

krzyżu do serca przyjmowała,  
Któraś konaniu Syna Twojego obecną  
była,  
Któraś zmarłe ciało Syna Twojego z  
krzyża zdjęte na macierzyńskie łono  
Swoje przyjęła,  
Któraś od grobu Syna Twojego cała zbo-  
lała do domu wracała,  
O! Królowo Męczenników,  
O! Morze goryczy,  
O! Opiekunko bolejących,  
O! Wspomożycielko stroskanych,  
O! Ucieczko grzeszników,  
Przez okrutną mękę i śmierć Syna Twojego,  
wybaw nas, o Królowo męczenników.  
Przez najcięższe boleści Serca Twojego,  
wybaw nas, o Królowo męczenników.  
Przez największe smutki i utrapienia Twoje,  
wybaw nas, o Królowo męczenników.  
Przez straszne uciski Twoje, wybaw nas,  
o Królowo męczenników.  
Przez łzy i łkania Twoje, wybaw nas, o  
Królowo męczenników.  
Przez wszystkie Macierzyńskie współubole-  
wania Twoje, wybaw nas, o Królowo męcz.  
Przez przemożne pośrednictwo Twoje, wy-  
baw nas o Królowo męczenników.

Módl się za nami.

Od niepomiarkowanego smutku, Zachowaj  
nas o Matko najboleśniejsza.

Od upadku na duchu,

Od niechętnego znoszenia wszelkich  
cierpień,

Od rozpacz i braku nadziei w miło-  
sierdziu Bożem.

Od wszelkiej okazji do grzechu,

Od sidła szatańskich,

Od zatwardziałości serca,

Od ostatecznej niepokuty,

Od nagłej i niespodziewanej śmierci,

Od potępienia wiecznego,

My grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas,  
Matko!

Abyś nas w wierze prawdziwej, nadziei i  
miłości świętej opieką Twoją utrzymy-  
wać raczyła, Ciebie prosimy, wysłuchaj  
nas Matko.

Abyś nam u Syna Twojego, za grzechy  
nasze doskonałą skruchę i pokutę wy-  
jednać raczyła, Ciebie prosimy, wysłu-  
chaj nas Matko.

Abyś wzywającym Cię, pociechę i ratunek  
Twój udzielać raczyła, Ciebie prosimy,  
wysłuchaj nas Matko.

Abyś nas w chwili konania wspierać uaj-

Zach. nas o Matko najbo.

szczególniej raczyła, Ciebie prosimy,  
wysłuchaj nas Matko.

Abyś nam w stanie łaski zejście ze świata  
tego wyjednać raczyła. Ciebie prosimy,  
wysłuchaj nas Matko.

Matko Boża, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas.  
Matko najboleśniejsza, Ciebie błagamy, zmi-  
łuj się nad nami.

Baranku Boży, któryś wobec Matki Twojej  
przez trzy godziny na krzyżu wisiał  
przez boleści téjże Matki Twojej w ten  
czas doznane, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, któryś w obec Matki Twojej  
Bogu Ojcu Duchu oddał, przez boleści  
téjże Matki Twojej w ten czas doznane,  
wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, któryś w obec Matki  
Twojej z krzyża nieżywy zdjęty, na Jój łono  
złożony został, przez boleści téjże Ma-  
tki Twojej w ten czas doznane, zmił.s.n.n.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

V. Módl się z. n. Matko najboleśniejsza.

R. Teraz i w godzinę śmierci naszój.

V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przy-  
dzie.



*Modlmy się.*

Niech raczy wstawić się za nami, prosimy Panie Jezu Chryste, teraz i w godzinę śmierci naszej do miłosierdzia Twojego, błogosławiona Marya Panna, Matka Twoja, której przenajświętszą duszę w chwili męki i śmierci Twojej miecz boleści przeszył. Przez Ciebie Jezu Chryste, Zbawco świata, który z Ojcem i Duchem świętym żyjesz i królujesz, Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

## MODLITWA

### o powszechnie potrzeby.

*Przez prześwietną Kapitułę katedry Św. Piotra w Rzymie w każdą sobotę odmawiana.*

Miłosierdziem Twojem, racz Panie rozwiązać więzy grzechów naszych, i za wstawieniem się błogosławionej Maryi Panny i wszystkich Świętych Twoich, nas sługi Twoje, dobrodziejów naszych i wszystkie mieszkania nasze w straży świętej opieki Twojej zachowaj; wszystkich krwią, powinowactwem i przyjaźnią z nami połączonych, z grzechów podźwignij, cnotami przyozdób; pokój i zgodę daj nam. Zmysłowe chucie poskrom, powietrzem zdrowém nas

obdarzaj. Przyjaciołom i nieprzyjaciołom naszym miłości udzielaj, i kraj ten ze wszystkimi mieszkańcami jego od wszelkiego moru bezpiecznym uchowaj; a wszystkim wiernym żyjącym i zmarłym daj życie i pokój wiekuisty. Papieża naszego N., wszystkich dusz pasterzy i cały lud chrześcijański od wszelkiej szkody zachowaj. A błogosławieństwo Twoje, Boże! niech będzie zawsze nad nami. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



## NABOŻEŃSTWO RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO.

### I. **Historya Różańca świętego.**

Gdy w wieku XIII. pomroka niewiadomości i zepsucie obyczajów już prawie były zatarły ślady Ewangelii w sercach Chrześcian, a na domiar złego bezbożna sekta Albigenzów usiłowała zniszczyć wszelkie zbawienne ustawy Zbawiciela; gdy wszelkie ludzkie starania, aby złemu tamę położyć, próżnemi się okazały: wtedy Bóg, zawsze nad Kościołem swoim troskliwie czuwający, wzbudził apostołskiego męża św. Dominika, aby on cudowną pomocą wsparty, powstrzymał postęp błędu i swawoli, a stracone

owieczki nazad do owczarni Chrystusa przeprowadził.

Ś. Dominik bowiem oplakując te klęski, i nad środkami naprawienia ich rozmyślając, miał objawienie N. Panny w kaplicy Jój w Pouille R. P. 1208, która go nauczyła Nabożeństwa Różańcowego, kazała takowe rozszerzać dla wytępienia herczyi, nawrócenia grzeszników, i zagrzania serca ludu miłością Boga, oraz i przepowiedziała cudowne jego skutki. Cudownemi téż istotnie były według świadectwa ówczesnych dziejopisów; bowiem nawrócenie się przeszło 100,000 odszczepieńców, i więćej miliona grzeszników zupełna poprawa, były pierwszym owocem tego nabożeństwa przez ś. Dominika zaprowadzonego, które się wkrótce w znacznej części świata rozprzestrzeniło.

Już ono bardzo upowszechnioném było, kiedy nowa okoliczność wzmogła ku niemu żarliwość ludów i nowego mu blasku dodała. Zawzięci Chrześcian nieprzyjaciele, a oddawna straszni Turcy zawojawszy Państwo Greckie, szerzyli coraz bardziej swe zabory, już i Węgry podbili, już do Włoch się przedzierali, i całemu Chrześcijaństwu ostatnią zgubę gotowali. W tém powszechném niebezpieczeństwie, Ojciec ś. Pius V. złączony z sąsiednimi królami wysłał przeciw nim swe nieliczne wojsko; ale cóż mogła dokazać szczupła garstka Chrześcian przeciw nawale niezliczonych zastępów potężnego Sultana, zdobywcy pół świata? Nie było dla nich zbawienia, jeno w potędze Wszechmocnego, i w opiece N. Panny.

Do nich téż uciekł się rządzący wówczas kościołem ś. Pius V. Pełen ufności w pomoc N. Panny posłał dowódcy chrześciańskiego wojska Różaniec

z temi słowy: „Nie lękaj się przemożnej siły niewiernych, i uderz na nich śmiało; przyodziany tą zbroją zwyciężysz; wianek Maryi niech ci będzie zaręczeniem wygranój.“ — Oddając się Don Juan d’Austria z całém wojskiem opiece N. Panny, i zatknąwszy na sztandarach Jój wizerunek z Różanicem, rusza przeciw nieprzyjacielowi, spotyka go w odnodze pod Lepanto w Grecyi, uderza, (a Papież w tym momencie Różaniec odmawiał z wiernymi w Rzymie) i wbrew ludzkiej nadziei zwycięża wroga, rozprasza, niszczy, i z chwalebnym łupem powraca. W chwili zwycięstwa Papież objawieniem cudowném uwiadomiony o wygranej bitwie, choć w odległości przeszło 100 mil stoczonej, tę pożądaną wiadomość o zwycięstwie natychmiast ludowi ogłasza. (Benedykt XIV. w kanonizacyi ś. Piusa.)

Tak wyraźna opieka N. Panny, tak jawne świadectwo skuteczności Różańca, żądały publicznego holdu wdzięczności. Na jój okazanie, ustanowił Papież Pius V. święto Różańcowe pod nazwiskiem N. Panny zwyciężkiej, i nazначył je w Niedzielę pierwszą października, bo właśnie w tym dniu 1571. roku sławne ono zwycięstwo odniesioném było.

## II. Co jest Różaniec?

Różaniec jest to Nabożeństwo na cześć Pana naszego Jezusa Chrystusa i Najśw. Matki Jego, które odprawuje się odmawiając sto pięćdziesiąt razy Pozdrowienie Anielskie, i piętnaście razy Mołitwę Pańską. Mówi się Ojczy nasz przed każdym dziesiątkiem Pozdrowienia Anielskiego, czyniąc przytém krótkie rozmyślanie głównych Tajemnic życia,

śmierci i chwały Jezusa i Maryi. Wierzę w Boga i Litania w końcu dodają się.

Za każdym dziesiątkiem rozmyślać trzeba jedną z Tajemnic odpowiednich, a to właśnie rozmyślanie, połączone z odinawianiem modlitwy Pańskiej i Pozdrowienia Anielskiego, jest istotą nabożeństwa Różańcowego. Właśnie to rozmyślanie wywyższa nabożeństwo Różańcowe nad tyle innych, bo stawiając przed oczy żywot Zbawiciela, zagrzewa serca do miłości Jego, do skruchy za grzechy, a tém samém do pełnienia przykazań Jego, i do zasłużenia sobie na koronę wieczną, którą On nam swym żywotem i śmiercią wyjednał.

Nabożeństwo to ma trzy nazwiska. Zowie się Psalterzem Maryi, iż się składa z tylu Zdrowaś Marya ile jest psalmów. Zowią je także Koronką, dla podobieństwa z wiankiem różanym. Nazywa się téż Różańcem z porównania Róży z Jerycho, Róży duchownej, jak Pismo ś. Maryą nazywa, i z porównania przyjemnej woni róż z tém nabożeństwem tak miłym N. Pannie.

### III. Skład Koronki Różańcowej.

Koronka Różańcowa składa się z 15 dziesiątków czyli 150 gałeczek mniejszych, oznaczających Pozdrowienia Anielskie, i 15 gałeczek większych oznaczających Modlitwę Pańską, odpowiednio 15 Tajemnicom Różańca ś. Lecz zwykle używa się koronka złożona z pięciu dziesiątków gałeczek mniejszych, i pięciu gałeczek większych, wyobrażająca tym sposobem trzecią część Różańca. W końcu takiej koronki do tych 5 dziesiątków przydane są jeszcze 5

pacierzy; jeden na Wierzę w Boga, drugi na Litanią a trzy ostatnie na Anioł Pański.

Odpusty przywiązane są do koronek, służących do odmawiania Różańca ś., które tylko XX. Dominikanie poświęcać i do nich odpusty przyłączać mogą; albo kapłani posiadający na to szczególny przywilej papieżki.



## Reguły żywego Różańca.

Żywy Różaniec ztąd ma swoje nazwisko: iż członkowie tego bractwa te same przyjmują znaki, które Najświętsza Panna ś. Dominikowi, jako niezawodny dowód miłosierdzia Boskiego udzielić raczyła; to tylko wyłączając, iż Różaniec, który ten ulubiony Maryi sługa w owym otrzymał czasie, teraz niejako z serc ludzkich na kształt wieńca połączonych się składa. To bractwo ma na celu, przez codzienne rozmyślania tajemnic Różańca świętego, ożywienie miłości ku Jezusowi i Maryi w sercach wszystkich wiernych nie tylko do bractwa należących, ale też w sercach wszystkich grzeszników, o których nawrócenie żywy Różaniec ustawicznie prosić nie przestaje.

W celu dostąpienia pożądanego zamiaru, powinien każdy członek tego bractwa odmówić jeden Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Marya itd., dodawszy na końcu Chwała Ojcu itd. dla utrzymania wiary w krajach katolickich, i dla rozszerzenia onój po całym świecie.

Układ żywego Różańca bardzo jest prosty i podobny do róży, do krzaka lub drzewa różowego

i do ogrodu różanego. Piętnaście osób, pomiędzy którymi jedna jest przelożona, stanowią różę żywego Różańca. — Jedenaście róż nad którymi jest jeden rządca, wyobrażają kwitnące różowe drzewo (z 165 osób), a powtórne połączenie piętnastu takowych kwitnących różowych krzaków stanowi Maryjański ogród różany (z 2475 osób).

Aby jednak celu żywego Różańca dostąpić, to jest: Królowej nieba hold oddać, nie trzeba zaraz ogrodu różowego, lub krzaka róży kwitnącej zakładać, gdyż i jedna róża, z piętnastu żalem i pokorą napelnionych serc złożona, dostateczna jest na ubłaganie téj Matki miłosierdzia i na dostąpienie łask wielkich przez nią.


Dla dostąpienia odpustów, które Ojciec św. Papiież Grzegorz XVI. Bractwu Różańca świętego nadać raczył, potrzeba: 1) aby piętnaście osób się złączyło; 2) aby każda z tych piętnastu osób w rejestrze przelożonego lub przelożonej zapisana była; 3) aby każdy członek przez jeden miesiąc codziennie jedną z piętnastu Tajemnic Różańca rozmyślał; i na chwałę tejże jeden Ojczy nasz, 10 Zdrowaś Marya, jak wyżej rzeczono, odmawiał; tym tedy sposobem codziennie cały Różaniec (Psalterz) przez to piętnaście osób odmawiany będzie.

Przelożony lub przelożona Bractwa, z osób piętnastu składającego się, ma mieć piętnaście tajemnic Różańca na szczególnych karteczkach, drukowanych, które w pewny dzień każdego miesiąca przez los pomiędzy braci lub siostry rozdzielać będzie. Dla ułatwienia w odmienianiu i rozdawaniu

pojedynczych tajemnic dosyć jest, aby przelożony lub przelożona z trzema bractwa członkami przez los dla siebie i dla innych jedną tajemnicę wyznaczyła, które natychmiast nicobecnemu wręczoną być powinna.

Przelożony lub przelożona Bractwa powinni wiarą i miłością do Jezusa Chrystusa i do N. Maryi pałać, aby te same afekta wiary i miłości za pomocą tych trzech pomiędzy resztą do Tajemnic Różańca św. należących braci wzbudzić starali się przy lasce Pana Boga najdobrotliwszego.

Pomiędzy różnemi obowiązkami Bractwa we Francyi, na wykorzenie wielkiego złego panującego w owych stronach, bractwo to ten jeszcze przyjęło na się obowizk, aby każdy członek żywego Różańca w imieniu wszystkich innych raz w roku przez jedną godzinę przed Najśw. Sakramentem na modlitwie trwał, a pół godziny na odprawienie drogi krzyżowej poświęcił dla zadostuczynienia Zbawicielowi za wszystkie obelgi i zniewagi, których codziennie w Najśw. Sakramencie doznaje, i dla poratunku dusz zmarłych braci i sióstr Różańca żywego. Kapłan, należący do bractwa, odprawia prócz tego jeszcze jedną Mszą św., zakonnica zaś przyjmuje Najśw. Sakrament na tę samą intencją. Takim sposobem odbiera Zbawiciel nasz po wszystkie czasy winną adoracją, za wszystkie zniewagi w Najśw. Sakramencie ciała i krwi jego wyrządzone — a dusze zmarłych cieszą się z ulgi i wybawienia z mąk, które ponoszą. Mocne to pobudki do ożywienia ducha braci i sióstr Różańca żywego.





## ODPUSTY

### Bractwu Różańca żywego udzielone.

1. Zupełny odpust w pierwszy uroczysty dzień po wstąpieniu do Bractwa.
2. Wszystkie odpusty, które dotąd za odmówienie św. Różańca udzielone były.
3. Odpust 190dniowy, za każde odmówienie wyznaczonej tajemnicy w dzień powszedni.
4. Odpust siedmioletni i siedm kwadragen w Niedziele i w święta całego roku, równie we wszystkie dni całej Oktawy: Bożego Narodzenia, Zmartwychwstania, Wniebowstąpienia Pańskiego, Zielonych Świąt, Bożego Ciała i w Uroczystości Narodzenia i Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.
5. Zupełny odpust w dzień uroczysty: Bożego Narodzenia, Nowego roku, Świętych trzech Królów, Wielkanocy, Wniebowstąpienia Pańskiego, ŚŚ. Piotre i Pawła i W W. Świętych, równie też w wszystkie mniejsze i większe Święta Najświętszej Maryi Panny i w trzecią Niedziele każdego miesiąca. —

Te Odpusty zupełne (dla dostąpienia których spowiadać się i komunikować, jako też naznaczone zwyczajne modlitwy w kościele odmówić trzeba) mogą być duszom zmarłym aplikowane. Chorujący te same odpusty otrzymać może, jeżeli modlitwy i wszystkie inne od Spowiednika naznaczone wypełni.

Wypisane z Dekretu Ojcu Św. Papieża Grzegorza XVI., z dnia 27. Stycznia 1832 r.

---

### Modlitwa przed Różańcem.

Upadamy przed Tobą, o Jezu, wyznawając sercem i ustnie, że nie masz na niebie i na ziemi imienia, oprócz Twego, w którembyśmy zbawieni być mogli. Tyś nas przez Wcielenie Twoje uczynił synami Bożymi: Tyś przez śmierć swoją zgładził grzechy nasze: Tyś przez zmartwychwstanie Twoje otworzył nam raj utracony. Użycz nam téj łaski, abyśmy przy rozpamiętywaniu tych świętych tajemnic pobudzeni zostali do żywej wiary i dziecięcej miłości ku Tobie, któryś jest drogą, prawdą i żywotem. Ty zaś Matko Jezusowa, módl się za nami; abyśmy podług Twego świętego przykładu z gorącym nabożeństwem słowa Syna Twego rozważali i wiernie w sercu zachowywali. Amen.



# TAJEMNICE

## Różanca świętego

w krotkości rozwazane.

### Tajemnica pierwsza.

Jezus — któregoś Ty, o Panno! z Ducha św. poczęła.  
Owoc Tajemnicy Pokora.

Módlmy się:

O Jezu, spojrzij na moją duszę i daj, aby głęboka moja pokora miłosierdzie Twoje nieskończone mi wyjednała.

Panie Jezu Chryste! Zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod opieką Boskiego Serca Twojego.

### Zwiastowanie Maryi.

Posłał Bóg Anioła Gabryela do miasteczka Galilejskiego, któremu imię Nazaret, do Panny, której imię Marya. I wszedłszy Anioł do niej, rzekł: „Bądź pozdrowiona łaski pełna, Pan z Tobą! Błogosławionaś Ty między niewiastami!” na które słowa zatrwożyła się Marya, lecz Anioł rzekł do niej: „Nie bój się Marya, albowiem znalazłaś łaskę u Boga. Oto poczniesz w żywocie i porodzisz Syna: a nazwiesz imię jego Jezus. Ten będzie wielki i będzie zwan synem Najwyższego, i będzie królował

na wieki.“ I rzekła Marya do Anioła: „Więc wielkie uczyni mi Pan rzeczy, gdyż męża nie znam i państwo moje jemu poślubiłam.“ A Anioł odpowiadając rzekł Jój: „Duch Święty zstąpi na Cię a moc Najwyższego zaćmi Tobie. Przetóż i to co się z Ciebie narodzi święte będzie nazwane Synem Bożym!“ Na to rzekła Marya: „Oto ja służebnica Pańska! niech mi się stanie według słowa twego.“ A Słowo przyjęło na się ciało, samo siebie unizając i w poddaństwo się dając i mieszkało między nami pełne łaski i prawdy.

(Chroń się pychy i nie pogardzaj żadnego!)

## Tajemnica druga.

**Jezus — któregoś Ty, Panno! do Elżbiety niosła!**

Owoc Tajemnicy: Miłość ku bliźnim.

Módlmy się:

O Najświętsza Maryo Panno, któraś daleko większe błogosławieństwo do domu Elżbiety przyniosła, niż Arka święta do domu Obededoma; odwiedź nędzną duszę moję, aby przez Twoję przyczynę tak oczyszczoną została z wielkiej zmayı, jak święte dziecię Jan Chrzciciel.

Panie Jezu Chryste, zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

## Nawiedzenie Maryi.

Skoro Marya się dowiedziała, iż Elżbieta syna porodzić miała, poszła na górę z kwapieniem do miasta judzkiego Hebron nazwanego. I weszła w dom Zacharyasza i pozdrowiła Elżbietę: I stało się: skoro usłyszała Elżbieta pozdrowienie Maryi, skoczyło dzieciątko w żywocie jój: i napełniona jest duchem Świętym Elżbieta, i zawołała głosem wielkim, i rzekła: Błogosławionas Ty między niewiastami, i błogosławion owoc żywota Twego! A skądże mi to, że przyszła matka Pana mego do mnie? A błogosławionas, która uwierzyła, albowiem to się spełni, co jest powiedziano o Panu. — Z głębokości serca wdzięcznego Marya zawołała; Wielbij duszo moja Pana i t. d. Zabawiwszy się przez trzy miesiące w domu Zacharyasza, wróciła do Nazaret. O jak drogie są twoje kroki, córko królewska.

(Chroń się nienawiści, gniewu i obmówiska!)

## Tajemnica trzecia.

Jezus — któregoś Ty, o Panno! w Betlehem porodziła.

Owoc Tajemnicy: Ubóstwo.

Módlmy się:

O Maryo, Matko nasza, uproś nam łaskę wyrzeczenia się wszystkich dóbr ziemskich, abyśmy zapomożeni dobrowolnemi

ofiarami, bliźniego w duchownych i doczesnych potrzebach wspierać mogli.

Panie Jezu Chryste, zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

### Narodzenie Chrystusa.

Cesarz August kazał wszystkich popisać poddanych. Szli więc wszyscy, aby ich popisano, każdy do miasta swego. Szedł też i Józef z Maryą, poślubioną sobie małżonką brzemienną z Nazaret do Betlehem, aby był popisany, gdzie dla braku miejsca szukać musieli za miastem schronienia w biednej stajni; lecz tutaj wypełniły się dni, aby porodziła. I porodziła Syna swego pierworodnego a uwinęła go w pieluszki i położyła go w żłobie. A byli pasterze w téjże krainie, czuwając i nocną straż nad trzodą swoją mając. A oto Anioł Pański stanął podle nich, a jasność Boża zewsząd ich oświeciła. I rzekł im Anioł: „Nie bójcie się, bo oto opowiadam wam wesele wielkie: iż się wam dziś narodził Zbawiciel, który jest Chrystus Pan.“ A natychmiast było z Aniołem mnóstwo wojska niebieskiego, chwalejących Boga i wołających: Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli. I przyszli kwapiąc się oddać ukłon dziecieniu Jezus, chwalili i wielbili Boga, za to wszystko co słyszeli i widzieli.

(Chroń się łakomstwa i niesprawiedliwej chciwości.)

## Tajemnica czwarta.

**Jezus—któregoś Ty, Panno! w kościele ofiarowała.**

Owoc Tajemnicy: Posłuszeństwo.

Módlmy się:

O Maryo, Najświętsza Panno, wolę raczej tysiąc razy umrzeć, niżeli się stać nieposłusznym namiestnikowi Jezusa Chrystusa.

Panie Jezu Chryste! zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

### Ofiarowanie Chrystusa w kościele.

Gdy się wypełniły dni oczyszczenia Maryi według zakonu Mojżeszowego, przynieśli Marya i Józef Jezusa do Jeruzalem, aby go stawili Panu i aby oddali ofiarę, wedle tego co jest powiedziano w zakonie Pańskim, parę synogarlic, albo dwoje gołębiat. A oto przyszedł Symeon starzec w duchu do kościoła, wziął dziecię na ręce swoje i błogosławił Boga, mówiąc: Teraz wypuść sługę Twego Panie w pokoju, według słowa Twego: gdyż oczy moje oglądały zbawienie Twoje, któreś zgotował przed obliczem wszystkich narodów. Światłość na objaśnienie poganów i na chwałę ludu twego Izraelskiego. Oto ten położon jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwić się będą: duszę twą, Maryo, przeniknie miecz boleści.

(Chroń się nieposłuszeństwa, sprzeczek, uporu szemrania!)

## Tajemnica piąta.

Jezus — któregoś Ty, o Panno! w kościele znalazła.

Owoc Tajemnicy: Pilne szukanie Jezusa.

Módlmy się:

O Jezu, któryś mnie szukał, gdy przed Tobą uciekałem, będzieszże Ty teraz przedemną Ciebie szukającym(a) uciekał?

Panie Jezu Chryste, zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

### Dzięcię Jezus między doktorami.

Józef i Marya chodzili co rok według przepisów zakonu na święta Wielkanocne do kościoła Jerozolimskiego, a wzięli też i Jezusa z sobą. Gdy już był w dwunastu latach, wstąpili do Jeruzalem według zwyczaju dnia świętego. A skończywszy dni, gdy się wracali, zostało dziecię Jezus w Jeruzalem, czego rodzice jego nie spostrzegli; mniemając, że był w towarzystwie, uszli dzień drogi, i szukali go między krewnymi i znajomymi. A nie znalazłszy go, wrócili się do Jeruzalem, onegóż szukając. I stało się, w trzech dniach znaleźli go w kościele siedzącego w pośrodku doktorów, a on słuchał i pytał ich. A zdumiewali się wszyscy, którzy go słuchali, rozumowi i odpowiedziom Jego. A ujrzawszy, zdziwili się i rzekła do niego Jego Matka: Synu, cóżeś nam tak uczynił? oto ojciec twój i ja żałośnie szukaliśmy cię. Lecz on rzekł do nich:



Cóż jest żeście mnie szukali? Nie wiedzieliście, iż w tych rzeczach, które są Ojca mego, potrzeba że-bym był? A oni nie zrozumieli słów, które im mówił. I zstąpił z nimi i przyszedł do Nazaret, a był im poddany.

(Nie bądź leniwy do nabożeństwa, do słuchania kazań i nauki chrześcijańskiej.)

## Tajemnica szósta.

**Jezus — który za nas krwią się pocił.**

Owoc Tajemnicy: Skrucha.

Módlmy się:

O Jezù, któryś krwawe łzy dla grzechów moich wylewał, racz mi udzielić owego wewnętrzznego, nadprzyrodzonego i największego żalu, bez którego szczerze poprawić się nie można.

Panie Jezu Chryste, zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

## Jezusa śmiertelny strach w ogrójcu.

Po skończonej wieczerzy i mowie wszedł Jezus z uczniami swoimi ku Jeruzalem, a przeszedłszy rzekę Cedron przybył do Ogrodu Gethsemane. I rzekł uczniom swoim: Siedzcie tu, aż się pomodłę. Wziął tylko z sobą Piotra, Jakóba i Jana. — Wtedy poczał się strachać i tęsknić i rzekł do uczniów: Smutna jest dusza moja aż do śmierci,

zostańcie tu, czuwajcie a módlcie się, abyście nie wpadli w pokuszenie. — I odszedłszy cokolwiek w smutku i boleści duszy padł twarzą na ziemię, a podniósłszy się wołał do Ojca: „Ojcze! jeżeli chcesz, odbierz odemnie ten kielich. A wszakże nie moja, lecz Twoja niechaj się stanie wola.“ A wróciwszy się, znalazł uczniów śpiących i zaś odszedłszy modlił się w te same słowa. Ciężkość duszy jego taka była, iż pot jego stał się, jako krople krwi na ziemię spływający. Anioł Mu się pokazał z nieba, posilając go. Skończywszy modlitwę, wraca się do uczniów, mówiąc im: wstańcie, pójdźmy: oto! który mnie wyda jest blisko.

(Obrzydź sobie zatwardziałość serca i zdradę!)

## Tajemnica siódma.

**Jezus — który za nas był biczowany.**

Owoc Tajemnicy: Zamiłowanie Pokuty.

Módlmy się:

Miłość nasza ku Tobie, mój Jezu, nie byłaby prawdziwą, gdybyśmy boleści naszych nie łączyli z twojemi. Ludzie po większej części Cię nie znają, a przecież i dla tego znieważają.

Panie Jezu Chryste, zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

**Biczowanie.**

Piłat ulegając żydom, którzy z piekielną złością i wielkim krzykiem śmierci Zbawiciela żądali, wy-

daje Jezusa na biczowanie; Jezus wydany poganom; zdzierają z niego suknie, obnażonego przywiązują do słupa i najdelikatniejsze ciało jego bez upamiętania biczują — a Jezus milczy — z głębokich ran obfita krew płynie — a Jezus się modli. — Widzieliśmy go, mówi Izajasz, nie ma krasy ani piękności. Wzgardzonego i najpodlejszego z mężów, męża boleści i znającego niemoc; a jakoby zasloniona twarz jego, i wzgardzona, dla czego nie uczciliśmy go. On prawdziwie nosił nasze choroby, on jest zraniony dla niesprawiedliwości naszych. Jezus cierpiał i milczał. Uważaj, mówi św. Bernard, purpurę, która ciało jego krwawo ufarbowała. Ta jest dowodem gorącej jego ku nam miłości!

(Nie zaniedbaj zuchwale dziś pokutę zaczynać!)

## Tajemnica ósma.

**Jezus — który dla nas cierniem ukoronowany został.**

Owoc Tajemnicy: Umartwienie miłości własnej.

Módlmy się:

Z Twoją najświętszą wolą, o mój Boże, niech się w wszystkich moich czynach zgażdam, dla czego też ani bojaźnią utracenia względów ludzkich, ani chęcią ich pozyskania nie dam się powodować w postępkach moich.

Panie Jezu Chryste, zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod opieką Boskiego Serca Twojego.

## **Jezus cierniem ukoronowany.**

Zaledwo odwiązano Zbawiciela od słupa po okrutném biczowaniu, zaprowadzono ciego Baranka na ratusz, odzianego starym płaszczem szkarłatnym, koronę cierniową na głowę mu wtłoczono, trzcinę podano w rękę, szydzie z niego poczęto, klękając przed nim, wołali złośliwi żydzi: Witaj królu żydowski: policzkując go, trzcinę mu odebrano i w głowę nią bito. Tak znieważonego i zranionego, pokazuje Piłat ludowi, mówiąc: „Oto człowiek!“ Lecz żydzi wołali: ukrzyżuj, ukrzyżuj go!

(Brzydź się strojami, uciechami i pochwałami światowemi!)

## **Tajemnica dziewiąta.**

**Jezus — który dla nas ciężki krzyż niósł.**

Owoc Tajemnicy: Znoszenie przykrości swego stanu.

**Módlmy się:**

Biore, mój Boże, wszystkie przykrości stanu mego z Twojej świętej ręki chętnie na siebie jako krzyż, który boskie miłosierdzie, aby mnie usprawiedliwiło, na mnie kładzie.

Panie Jezu Chryste, zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

**Chrystus krzyż niesie.**

Piłat wydał Jezusa złośliwym i okrutnym żydom, którzy porwawszy go, wyprowadzili na miej-

sce śmierci. Jezus wychodzi z Jeruzalem, dźwiga na ramionach wielce zranionych i szarpanych ciężki krzyż, zemdlony i osłabiony na siłach, postępuje król nieba i ziemi między dwoma łotrami. Trzy razy upada pod ciężarem krzyża. Symeon z Cyreny, ulitowawszy się nad cierpiącym Zbawcą, ponaga mu nieść drzewo krzyżowe. Niewiasty płaczą, a cierpliwy i cichy Baranek Jezus obróciwszy się do nich, mówi: Córki Jerozolimskie nie płaczcie nademną, ale same nad sobą płaczcie, i nad synami waszymi. Zgraja żydowska, czartowską napelniona uciechą idzie za Zbawcą, bez litości nowe wymyślając i zadawając męki.

(Nigdy już nie klnij, nie pomstuj, nie zlorzcz z niecierpliwości!)

## Tajemnica dziesiąta.

**Jezus — który dla nas był ukrzyżowany.**

Owoc Tajemnicy: Miłość Jezusa i Maryi.

Módlmy się

O Jezu, o Maryo, Imiona wasze z mocnym zaufaniem wymawiane, ożywiają i w najśłabszych sercach nadzieję. Pozwólcież, aby najśłodsze Imiona wasze przed boską sprawiedliwością winy nasze zmazały.

Panie Jezu Chryste, zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

## Ukrzyżowanie.

Przybywszy na górę Kalwaryi, obnażają w obecności wszystkiego ludu Jezusa po raz trzeci. Jakież wskrosz przenikający widok stawia się nam przed oczy. Od stóp do głowy jedna rana. Zbawiciel pragnie, podawają mu wino z mirą. — Jezus kosztuje lecz nie pije, aby tém więcej cierpiał. Na rozkaz żydów kładzie się na krzyż; poddaje się swoim katom, chętnie wyciąga ręce i nogi, okrutnym młotem przebija oprawca ręce, przebija nogi, Zbawiciel cierpi i modli się. Podnoszą krzyż w górę, Jezus wywyższony stoi między dwoma łotrami, miłosierném okiem patrzy na miotających bluźnierstwa żydów, a bolesném na mdlejącą pod krzyżem Matkę kochaną. Ojciec odpuść im, bo nie wiedzą co czynią, woła do Ojca za katów swoich: odpuszcza skruszonemu łotrowi i raj mu obiecuje, oddaje najświętszą Matkę swoją Janowi, a Jana Matce — i woła: pragnę — podnosi głos i żałośliwie woła: Boże mój, Boże mój, czemużeś mnie opuścił? walczy z śmiercią, kończy dzieło naszego zbawienia, konającym głosem wołając: Ojciec! w ręce Twoje polecam Ducha mego, spuszcza świętą głowę i umiera.

## Tajemnica jedenasta.

**Jezus — który z martwych powstał.**

Owoc Tajemnicy: Nawrócenie się prawdziwe.

Módlmy się!

Uderz i zwycięż, o Jezu, przenikającym

promieniem Twojej łaski wszystkich przeciwników prawdy, jak powaliłeś na ziemię św. Pawła, udawającego się do Domaszku.

Panie Jezu Chryste, zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

### Zmartwychwstanie.

Pierwszego dnia w czas rano po Szabacie wielkanocnym złączyła się dusza Jezusa Chrystusa z najświętszém Ciałem, Jezus zwycięża śmierć, wychodzi bez naruszenia kamienia z grobu, i pokazuje się wielom. Najświętsza Matka bawi się jeszcze na modlitwie; boleści dręczą jej mieczem przebite serce, wtém staje w majestacie i światłości Jezus przed kochaną Matką — Marya w radości serca zapomina co cierpiała, kiedy Jezus cierpiał, i woła: Radość, szczęśliwość moja przewyższa moje boleści. (Nie powracaj do przeszłych grzechów i zbrodni!)

### Tajemnica dwunasta.

Jezus — który do Nieba wstąpił.  
Owoc Tajemnicy: Pragnienie nieba.

Módlmy się:

Duszo wierna, po kilku tych jeszcze walkach, po kilku jeszcze ofiarach i umartwie- niach otrzymasz koronę wiecznej chwały.

Panie Jezu Chryste, zachowaj Najwyż-

szego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

### **Jezus do nieba wstępuje.**

Nadszedł czas, aby Jezus opuścił ziemię. Oznajmuje to uczniom swoim; zgromadza ich z najświętszą Matką na górę Oliwną. Matka płacze, iż utracą Synaczka, ale cieszy się zarazem, iż idzie do swojej chwały: Zbawiciel okiem pełnym miłości spogląda na swoich wiernych, podnosi ręce, błogosławi wszystkich i wstępuje do nieba. Śpiew chórów anielskich słyszeć się daje, obłok zakrywa Jezusa przed oczami patrzących za nim uczniów. W zachwyceniu stoją Apostołowie i Uczniowie; Aniołowie ich budzą: Mężowie Galilejscy! czemu stoicie patrząc w Niebo? ten Jezus, który wzięty jest od was do nieba, tak przyjdzie, jakoście go widzieli idącego do nieba.

(Nie zarabiaj grzechami na piekło, jeżeli pragniesz dostąpić nieba )

### **Tajemnica trzynasta.**

**Jezu — który nam Ducha świętego zesłał.**

(Owoc Tajemnicy: Skromność ducha i czystość.)

**Módlmy się:**

Duchu święty, któryś jest Duchem męż-  
twa i cichości, udziel mi tych dwóch cnót,  
abym mężnie przeciwko złemu walczył a w  
cichości ducha dobre wykonywał.



Panie Jezu Chryste zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

### Zesłanie Ducha świętego.

Jezus Chrystus upominał Apostołów i Uczniów przed swoim Wniebowstąpieniem, aby w Jeruzalem oczekiwali wypełnienia obietnicy, to jest zesłania Ducha Świętego. W czasie Zielonych Świąt, kiedy wszyscy wspólnie na jednym miejscu byli z Maryją, Matką Jezusową, stał się zprędką szum, jakoby przypadającego wiatru gwałtownego, i napełnił wszystek dom gdzie siedzieli. I ukazały im się języki, jakoby ognia, i usiadł na każdym z nich osobno, i napełnieni byli wszyscy Duchem Świętym, i poczęli mówić różnymi językami, jako im Duch Święty wymawiać dawał.

(Nie daj się uwodzić złemu duchowi niewstydlivości!)

### Tajemnica czternasta.

Jezus — który Ciebie, o Panno, wziął do Nieba.

Owoc Tajemnicy: Łaska szczęśliwej śmierci.

Módlmy się:

O najświętsza Maryjo, wyjednaj mi przez Twoją przyczynę tę łaskę, abym mógł(a) portargać więzy grzechowe, któremi skrepowany(a) jestem, jako też, aby koniec mego życia był początkiem mojej wiecznej szczęśliwości.

Panie Jezu Chryste, zachowaj Najwyż-

szego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

### **Wniebowzięcie Maryi.**

Apostołowie wszyscy, wyjąwszy Tomasza, byli jako święty Jan Damascen pisze, w czasie śmierci Maryi w Jeruzalem. Przy nich Najświętsza Panna umarła. Święte jej ciało w ogrodzie Gethsemane pochowane zostało, gdzie przez trzy dni zostawało, otoczone Aniołami, którzy ustawicznie śpiewając, Boga chwalili. Trzeciego dnia, gdy Tomasz był powrócił, już zamilkł śpiew Aniołów, Apostołowie otwierają grób, i znajdują go próżny, zapach przyjemny i wonność wielka tylko z niego wychodziła. — Dla tego też Kościół od Apostołów nauczony, każe nam w ten dzień śpiewać: Marya do Nieba jest wzięta; Aniołowie cieszą się i wielbią Boga.

(Żyj cnotliwie jak Marya, a skończysz szczęśliwie jak Ona!)

### **Tajemnica piętnasta.**

**Iezus** — który Cię, o Panno, w Niebie ukoronował.

Owoc Tajemnicy: Ufność Maryi.

Módlmy się:

O Najświętsza Panno, Królowo Nieba, zachowaj przez Twoją przyczynę lud chrześcijański od grożącej mu kary, i uproś, aby nienaruszonym został drogi skarb rzymsko-katolickiej wiary.

Panie Jezu Chryste! zachowaj Najwyższego Pasterza naszego pod Opieką Boskiego Serca Twojego.

### **Koronowanie Panny Maryi, Matki Bożej.**

Gdy Marya do chwały wiecznej weszła, zdumieni Aniołowie pytają: cóż to za jedna, która jaśniejsza nad słońce, wchodzi w niebieskie przybytki? Któż potrafi opisać radość Aniołów? Wszyscy mieszkańcy nieba napełnieni uciechą. Jezus przyjmuje Matkę miłością Syna, który zarazem jest Bogiem i przedstawia ją Ojcu przedwiecznemu. Najświętsza Trójca koronuje ją jako Królową nieba i ziemi. — Któż opisze godność Maryi! albowiem wywyższoną została nad wszystkie chóry anielskie do tak wielkiej chwały, na którą przez swoje cnoty zasłużyła, i jako się godności Matce Boga i najpokorniejszej i najwierniejszej pomiędzy wszystkiemi stworzeniami należało. — Wypełniło się proroctwo Jój: „Odtąd wielbić mnie będą wszelkie pokolenia.“ (Synu lub córko Maryi, nie zaniedbaj i ty wielbić codziennie Boskiej Matki twojej naśladowaniem, a doznasz Jój opieki i wiecznej szczęśliwości.) Amen.

### **Modlitwa po Różańcu.**

O Boże, ucieczko nasza i obrono, wysłuchaj łaskawie pokorne proźby i modlitwy nasze, i daj według wielkiego miłosierdzia Twego, abyśmy tego dostąpili, o co z żywą wiarą blagamy. Przez Jezusa Chrystusa,

Syna Twego, Pana naszego, który z Tobą  
w jedności Ducha świętego żyje i króluje  
na wieki wieków. Amen.

---

## RÓŻANIEC

czyli

### Ogród różany Najśw. Maryi Panny

na trzy części rozdzielony.

Każda część zamyka w sobie pięć tajemnic  
zbawienia naszego.

---

#### Część pierwsza, radosna.

Przed zaczęciem.

**B**awitaj ranna Jutrzenko,  
I grzechów naszych Lekarko,  
Ty Panią świata jesteś i Księżną,  
Anielską jest Królową.  
Tys Panią sama doznana  
Przeciw najazdom szatana;  
Obroń nas ręką niezwyciężoną,  
Prosim, bądź za naszą stroną.  
Zastaw nas tarczą zbawienia  
Mocą Twojego Imienia;  
Uszykuje nas w miejscach bezpiecznych.  
Zbij nam nieprzyjaciół wiecznych.

Zowiesz się nieba Królową:  
Bądź nam obroną gotową.  
Wyniszcz z serc naszych grzechowe wady,  
Natchnij w nie pobożne rady.

Dodaj nam łaski i mocy,  
Naprzeciw czarta przemocy,  
Weź nas pod twoją świętą obronę,  
Oddal Boski gniew na stronę.

O ulubiona od Boga,  
Ty nam jesteś prosta droga  
Dotąd, gdzie żywot jest doskonały,  
Wyprowadź nas do wiecznej chwały.

O Ozdobo Patryarchów,  
Męczenników i Proroków,  
Módl się za nami, bo śmierć przed nami,  
Do Ciebie się uciekamy.

O Panienko nad pannami,  
Ty się racz modlić za nami  
Do Syna swego najmilszego,  
Jezusa, Pana naszego. Amen.

*W dni zaśpowszed. zamiast tej pieśni śpiewać można.*

O Marya, cna Dziewica, porodziłaś Królewica,  
nieba Dziedzica, — Porodziłaś bez boleści, zbaw  
nasz smutku i żałości, Zdrowaś Marya!

ANTYFONA, którą wszyscy mają mówić.

Bądź pozdrowiona Królowo, Matko miłosier-  
dzia, żywocie słodkości, nadziejo nasza bądź po  
zdrowiona. Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie  
Ewy, do Ciebie wdychamy, jęcząc i płacząc na  
tym padole płaczu. Nuże tedy, Orędowniczko na.

sza, one Twoje miłosierne oczy zwróć na nas, a Jezusa, błogosławiony Owoc żywota Twego, po tém wygnaniu racz nam pokazać, o łaskawa! o pobożna! o słodka Panno Maryo!

*To skończywszy, Promotor czyli Starszy z Bractwa ma uczynić exortę, czyli intencją, tak albo podobnie.*

Na większą chwałę Boga, w Trójcy świętej jedyne. Za podwyższenie Kościoła ś., za pokój i zgodę panów chrześcijańskich, za wykorzenienie herezyi, za nawrócenie niewiernych, za grzeszników zatwardziałych i pokutować niechających; za więźniów, niewolników, chorych i w jakimkolwiek utrapieniu będących, za konających, za dusze w czyśćcu; za dobrodziejów, braci i siostry tegoż bractwa, tak żywych jako i umarłych; za potrzeby królestwa naszego i kraju tego; także i za grzechy swoje: ofiarować będziemy tę część N. Różańca Najśw. Maryi Panny, rozpamiętywając tajemnice zbawienia naszego i czyniąc dziękczynienie za wszystkie łaski i dobrodziejstwa Boskie, na naród ludzki i Kościół ś. hojnie wylane.

*Potém zacząć Różaniec jak następuje:*

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego † Amen.

W. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj!

O. Panie ku ratunkowi memu pospiesz!

W. Chwała Ojcu, i Synowi i Duchowi Świętemu.

O. Jak była na początku, teraz, zawsze i na wiek wieków. Amen.

#### HYMN.

Którego świat, ziemia, morze,  
Godnie wysławić nie może,

Rządzcę maszyny troistój  
Nosi żywot Panny czystej.  
    Któremu miesiąc i gwiazdy,  
    I słońce posłuszne zawzdy,  
    Tego z Boskiej łaskowości  
    Noszą Panicńskie wnętrzości.  
Szczęśliwa Matka, u której  
Rzemieślnik Niebieskiej Góry,  
Co ma świat w ręku zamknięty,  
W żywocie jest zatajony.  
    Godna Posła Niebieskiego.  
    Płodna przez Ducha Świętego;  
    Od narodów pożądany,  
    Przez Jój żywot jest wydany.  
Maryo! Matko miłości,  
Matko przedziwnej litości;  
Broń nas od czarta srogięgo,  
Przyjmij w dzień zejścia naszego.  
    Bądź chwała Panu naszemu,  
    Z Dziewicy narodzonemu!  
    Ojcu, Duchowi Świętemu,  
    Wiekuistój czci godnemu!

## TAJEMNICA PIERWSZA.

Zwiastowania.

*Tu należy uważać:*

1. Niewymowną miłość Pana Boga, Boga naszego, który Stwórcą będąc wszystkich rzeczy, aby naród ludzki zbawił, raczył przyjąć naturę ludzką na siebie i stać się człowiekiem.

2. Sposób przedziwny sprawowania naszego zbawienia, że Panna przeczysta bez męża, za sprawą Ducha św. Syna Bożego poczęła.

3. Że Bóg wieczny raczył się stać człowiekiem w czasie; który jest nieogarniony, granice maleńkie ciała naszego sobie wymierza, i staje się oraz słabym i mocnym.

*Potém wszyscy:*

Nawiedza z nieba Gabryel Maryą,  
Zwiastując Syna tój, co nad lilią  
Śliczniejsza; którą kiedy Anioł wita,  
Staje jak wryta.

Ojcze nasz, któryś jest w Niebiesiech, święć się Imię Twoje; przyjdź królestwo Twoje; bądź wola Twoja jako w Niebie, tak i na ziemi. — Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; a odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. Amen.

Zdrowaś Marya, łaski pełna, Pan z Tobą. błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota Twojego, Jezus. — Święta Maryo, Matko Boża! módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

*Tak mówiwszy 1 Pacierz i 10 Zdrowaś Marya, na końcu przydać:*

W. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.  
O. Jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

*Kiedy zaś za dusze zmarłych odprawuje się ten Różaniec, mówi się:*

W. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,  
O A światłość wiekuista niech im świeci na wieki.



## ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić.*

Posłany jest od Pana Boga Anioł Gabryel do miasta galilejskiego, któremu imię było Nazaret, do Panny poślubionej mężowi, któremu imię było Józef z domu Dawidowego, a imię Pannie Marya. (Alleluja.)

*Alleluja dodaje się od Bożego narodzenia do oktawy św. Trzech Króli i przez cały czas wielkanocy.*

W. Anioł Pański zwiastował P. Maryi. (Alleluja!)

O. I poczęła z Ducha świętego. (Alleluja!)

W. Panie wysłuchaj modlitwy nasze!

O. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie!

*Módlmy się.*

Boże! któryś chciał, aby Słowo Twoje przebłogosławionej P. Maryi żywota, za anielskiem zwiastowaniem ciało przyjęło, daj nam pokornym służebnikom Twoim, abysmy, którzy ją Bożą Rodzicielką być wierzymy, u Ciebie Jój przyczynami byli wspomżeni. Przez tegóż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## TAJEMNICA WTORA.

Nawiedzenia.

*Tu trzeba uważać:*

1. Pokorę wielką Panny Najśw., która już Królową będąc Niebieską i mając w sobie Boga nieograniczonego Majestatu, bieży do Elżbiety na góry z skwapliwością.

2. Wesele ś. Jana, iż za pozdrowieniem Panny błogosławionej, w żywocie matki swojej od radości wielkiej skacze.

3. Niewypowiedziane także Panny błogosławionej wesele, które mając z objawienia niepojętych tajemnic Boskich, swoją wdzięczną pieśnią wyrazić chciała.

Bogiem żywot swój mając obciążony,  
Puszcza się Panna sama w górne strony;  
Elżbieta syna w żywocie swym czuje,  
Gdy wyskakuje.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu i t. d.*

#### ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Powstawszy Panna Marya onych dni, poszła na góry ze skwapliwością do miasta judzkiego, i weszła do domu Zacharyaszowego i pozdrowiła Elżbietę (Alleluja).

W. Błogosławionaś Ty między niewiastami. Allel.

O. I błogosławion Owoc żywota Twojego.

W. Panie wysłuchaj i t. d. *jak wyżej.*

#### *Módlmy się.*

Wszechmogący wieczny Boże! Majestata Two-go prosimy, abyś, jakoś jednorodzonego Syna Twego przez nawiedzenie i pozdrowienie Rodzicielki Jego dziecięciu w żywocie zamkniętemu objawić raczył, tak téż przez zasługi téjże Rodzicielki i proźby jój, raczył Go nam dać poznać, jawnie widzieć i na wieki Nań patrzeć. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

## TAJEMNICA TRZECIA.

Narodzenia Pańskiego.

*Tu trzeba uważać:*

1. Narodzenie od wieków niesłychane, że Bóg z człowieka się rodzi t. j. z Panny przeczystej.

2. Uniżenie Boga, że się w stajni rodzi i między bydlę, a zamiast kolebki w żłobie leży.

3. Wesele wszystkiego świata, bo Aniołowie i pasterze weselą się z Narodzenia Pańskiego.

Szczęśliwy żywot Paniński, z którego

Syn się narodził Boga przedwiecznego.

Anioł pasterzom tę nowinę głosi,

Pokój przynosi.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.*

### ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Nie znając Matka i Panna męża, porodziła bez boleści Zbawiciela wszystkich wieków; Tegoż Króla Anielskiego sama Panna karmiła piersiami swemi pełnemi z nieba.

W. A słowo stało się Ciałem,

O. I mieszkało między nami.

W. Panie wysłuchaj i t. d. *jak wyżej.*

*Módlmy się.*

Boże, któryś zbawienia wiecznego Dobro za płodnością Paniństwa błogosławionej Panny Maryi ludzkiemu rodzajowi darował; spraw, prosimy Cię, żebyśmy jej za sobą przyczynę uczuli, przez którą zasłużyliśmy Sprawcę żywota przyjąć, Chrystusa Jezusa Pana naszego, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

## TAJEMNICA CZWARTA.

Ofiarowania Pana Jezusa.

*Tu trzeba uważać:*

1. Podróż, którą Panna błogosławiona czyni z Betleem do Kościoła jerozolimskiego, dnia czterdziestego od Narodzenia wedle prawa przepisanego.

2. Wesele Symeona, gdy zobaczył Messyasza nowo narodzonego, którego téż i na rękę swoim piastował.

3. Pożytki wielkie, które z téj ofiary świętej przez Pannę błogosławioną Bogu Ojcu w Kościele złożonej, na nas obficie się wylały.

Dni się spełniły, niosą do Kościoła  
Dzieciatko: starzec od radości woła,  
Wesół, iż Boga oglądał na ziemi  
Oczyrna swemi.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Maryja, Chwała Ojcu itd.*

### ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Gdy wprowadzili Dziecię Pana Jezusa Rodzice Jego do Kościoła, wziął Go Symeon na ręce swoje i błogosławił Pana Boga, mówiąc: Teraz wypuść sługę Twego Panie w pokoju. Alleluja.

W. Po porodzeniu Pannąs nienaruszoną została,

O. Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami.

W. Panie wysłuchaj modlitwy i t. d. *jak wyżej.*

*Módlmy się.*

Racz nam dać, miłościwy i wszechmogący Panie Boże! łaskę Twoją świętą, którąs w oczekiwaniu Symeona sprawiedliwego nappełnić raczył, iż nie oglądał śmierci. aż pierwój Chrystusa Pana

zasłużył oglądać, abyśmy przy miłosierdziu Twojém żywot wieczny otrzymali. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem św. żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

### TAJEMNICA PIĄTA.

Znalezienia Pana Jezusa w Kościele.

*Tu trzeba uważać:*

1. Złość i frasunek wielki błogosławionėj Panny Maryi, gdy swojego Synaczka straciła podczas uroczystości wielkanocnej.

2. Pilne staranie jój w szukaniu Pana Jezusa między krewnymi i w Kościele.

3. Wesele téjże Panny przeczystej, które z znalezienia miała; lecz téż i to uważać się może, że Pan nasz był ochotnie posłusznym Pannie N. i ś. Józefowi.

Kochanėj Matki Syn w drodze zgubiony,  
Między Doktory od niėj znaleziony;  
Lud się zdumiewa, że w małej Dziecinie  
Nauka słyńie.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,  
Ojcu, Synowi, Duchowi Świątemu,  
Temu, który jest w Osobach trojaki,  
W Bóstwie jednaki.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.*

### ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Panna Marya i Józef po trzech dniach znaleźli Pana Jezusa w kościele siedzącego między Doktorami, słuchającego ich i pytającego. Zdumiewali

się tedy wszyscy roztropności odpowiedzi Jego, a widząc to, dziwowali się.

W. Synu, czemuś nam to uczynił? Alleluja.

O. Alboście nie wiedzieli, że w tych rzeczach, które są Ojca mego, potrzeba i mnie być?

W. Panie wysłuchaj itd. *jak wyżej.*

*Módlmy się.*

Daj nam pokornym służebnikom Twoim, miły Panie! zdrowie duszy i ciała, a racz nam pozwolić, aby jako Najświętsza Panna Maryja Syna swojego, Pana naszego, znalazła między Doktorami, także i my tegoż Pana Jezusa, ucieczkę naszą, ubłagającego i łaskawego znaleźć mogli. Który żyje i króluje teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Najzaciejsza Odkupiciela Matko, która jesteś przechodnią bramą niebieską i gwiazdą morską, racz podźwignąć lud upadający, który usiłuje z grzechów powstać. Ty, któraś porodziła dziwnym sposobem, z podziwieniem wszystkiego stworzenia, Twego św. Stworzyciela; Panno przedtém i potém, Ty, któraś przez usta Anioła Gabryela przyjęła ono pozdrowienie: racz się wstawić za grzesznikami.

W. A Słowo stało się Ciałem. Alleluja.

O. I mieszkało między nami. Alleluja.

W. Panie wysłuchaj itd., *jak wyżej.*

*Módlmy się.*

Łaskę Twoję, prosimy Cię Panie, racz wlać w serca nasze, aby którzyśmy za zwiastowaniem Aniel-

skiém Chrystusa, Syna Twego, Wcielenie poznali,  
przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwych-  
wstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Chrystusa  
Jezusa Pana naszego. Amen.

*Potém wszyscy mają mówić:*  
*Wierzęw Boga Ojca itd. i Litanię do N. Pan. (str. 18).*

---

Część druga Różańca świętego,  
żałosna.

*Tak się zaczyna przez Promotora jako i pierwsza.*

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego. Amen.

W. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj,

O. Panie ku ratunkowi memu pospiesz.

W. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu itd.

HYMN.

Stała Matko boleściwa  
Pod krzyżem bardzo troskliwa,  
Na którym jój Syn wisiał,  
Którój duszę zbyt strapioną,  
Wielkim żalem obciążoną,  
Miecz boleści przeniknął.

O jak smutna i strapiona,  
Matka ta błogosławiona,  
Dla męki Syna swego.  
Która płakała i lkała,  
Z żalu drżała, gdy widziała  
Mękę Syna miłego.

Któż jest serca tak twardego,  
By dziś z Matką Pana swego  
Bardzo rzewnie nie płakał?

Któżby się nie wzruszył w sobie,  
Pomnąc o ciężkiej żałobie  
Matki z Synem jedynym?

Dla miłości ludu swego,  
Widziała tak zmęczonego,  
Jezusa Syna swego.

Widziała kochanka swego,  
Od wszystkich opuszczonego,  
Gdy na krzyżu umierał.

Cna Matko, źródło miłości!  
Niech czuję gwałt Twój żalności,  
Dozwól mi z sobą płakać.

Spraw, by miłością pałało  
Serce me, dając się cało  
Bogu swemu w przysługę.

Święta Matko, dopuść na mnie,  
Nicch ran Syna Twego znamię  
Mam w mém sercu wyryte.

Twego Syna zranionego,  
Tak bardzo dla mnie zbitego,  
Ze mną mękę dzielaj.

Niech z Tobą płaczę rzewliwie,  
Patrząc na krzyż żałośliwie,  
Pokąd duch z ciałem żyje.

Pragnę stać pod krzyżem z Tobą,  
Dzielić się z Twoją Osobą  
Tak surowym płaczem Twym.



Ze wszech Panien, Panno zacna,  
Bądź tak, proszę, na mnie baczna:  
Daj się z Tobą napłakać!

Niech gorzką śmierć Pańską noszę,  
Krzyż i rany Jego, proszę,  
Niech mam w sercu wyryte.

Niech mnie zranią rany Jego,  
Niech znam moc krzyża świętego,  
Przez miłość Chrystusową.

Jego zapal niech mam w sobie,  
Poruczenie Panno w Tobie  
Niechaj mam dnia sądnego.

Niech mnie ten krzyż Pański broni,  
Śmierć Chrystusowa ochroni,  
Niech wspiera łaska Jego.

Kiedy ciało pójdzie w ziemię,  
Niech dusza, niebieskie plemię,  
Wiecznej chwały nie traci.

Amen.

### TAJEMNICA PIERWSZA.

Pojmanie Pana Jezusa w Ogrójcu.

*Tu trzeba uważać:*

1. Bojaźń i tęskność śmiertelną Pana naszego, gdy przed oczyma Jego stał on kielich bardzo gorzkiej męki przyszłej, który miał dla naszego zbawienia wypić.

2. Modlitwę Jego bardzo gorącą, którą upadłszy na ziemię na swoją twarz przenajświętszą, do Boga Ojca czynił.

3. Pot Jego krwawy tak obfity, że aż na ziemię strumieniem z ciała Jego świętego ściekał, nie bez politowania wszelkiego stworzenia, ponieważ Ariół cieszył Go i posilał w oném strapieniu,

Kłęczy w ogrójcu Pan krwią zrumieniony,  
Pot z ciała Jego gwałtem wyciśniony,  
Serce troskliwe, kiedy zdrajcę czuje,  
Że następuje.

*I Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu i t. d.*

Pan Jezus będąc w ciężkości długo się modlił  
i stał się pot Jego jako krople krwi zbiegającój  
na ziemię.

W. Na miejsce tego, coby mnie miłowali, czci mi  
uwłaczali.

O. A jam się wtedy modlił.

W. Panie wysłuchaj modlitwy nasze itd. *jak wyżej.*

### *Módlmy się.*

Racz nam dać, najłaskawszy Ojcze! przez mo-  
dlitwę i pot krwawy Jednorodzonego Syna Twego  
Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyśmy zawsze  
obfitowali w dobrych uczynkach i bez żadnej prze-  
szkody do Ciebie, który jesteś prawdziwą drogą,  
prawdą i żywotem, przyjść mogli. Przez tegoż  
Chrystusa, Pana naszego. Amen.

## TAJEMNICA WTÓRA.

Biczowania.

*Tu trzeba uważać:*

1. Wielkie nieuszanowanie Pana naszego u  
sędziów, gdzie Go nie tylko słowy sromotnemi, po-  
twarzami, bluźnierstwami zelżono, ale też i twarz  
Jego przenajświętszą zeplwali, pięściami i policz-  
kowaniem srogiem okrutnie zbili.

2. Jako u Heroda w białą szatę na pośmie-

wisko był ubrany, a u Piłata gorszym Go być mienili nad Barabasza mężobójcę.

3. Jako okrutnie był biczowany, tak, że od stóp aż do wierzchu głowy nie było miejsca zdrowego na ciele Jego przynajsw. od ran ciężkich i srogich.

Ten, co okrywa świat, z szat obnażony.

U słupa srodze biczmi jest sieczony,

Że nie znać od okrutnej rany,

Tak skatowany.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu i t. d.*

#### ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Mężowie, którzy trzymali Pana Jezusa, naigrawali się z niego, bijąc, zakrywali twarz Jego i oblicze Jego, a drudzy Go biczowali.

W. Byłem biczowany przez cały dzień,

O. A karanie moje czasu jutrzennego.

W. Panie wysłuchaj i t. d. *jak wyżej.*

*Módlmy się.*

Wszchemogący wieczny Boże, racz nam dać niegodnym służebnikom Twoim, abyśmy przez to biczowanie, naigrawanie i policzkowanie i pośmiewisko Syna Twego, Zbawiciela naszego, tak żyli, żebyśmy bez żadnej przeszkody do wiecznego wesela przyjść mogli. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

#### TAJEMNICA TRZECIA.

Koronowania koroną cierniową.

*Tu trzeba uważać:*

1. Jako owi żołnierze Piłata zwłókszy znowu

z Pana suknie własne, ubrali Go w szkarłatną szatę na pośniewisko i wzgardę.

2. Jako upłótszy koronę z ostrego ciernia na św. głowę Jego wcisnęli, tak, iż do mózgu przenikała.

3. Jako na większą obelgę Jego, posadziwszy Go na miejscu wysokiém i dawszy Mu trzcinę w rękę, naigrawali się z Niego, a klękając niby na jedno kolano, pozdrawiali Go z szyderstwa Królem Żydowskim mówiąc: *Witaj Królu żydowski!* Także na Jego św. twarz plwali i policzkowali.

W cierniową Pana koronę przybrano,

A zamiast berła trzcinę w rękę dano:

Zawitaj Królu! tak wszyscy wołają,

Na twarz pluwają.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.*

#### ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Tedy żołnierze żydowscy, wzięwszy Pana Jezusa na ratusz, zebrali do niego wszystką rotę, a zwłókszy Go, włożyli Nań płaszcz szkarłatny i upłótszy koronę z ciernia, włożyli na głowę Jego, i trzcinę w prawicę Jego dali, a kłaniając się przed Nim, naigrawali się mówiąc: Bądź pozdrowiony Królu żydowski.

W. Wynijdźcie córki syońskie, a oglądajcie króla Salomona.

O. W koronie, którą go ukoronowała matka Jego.

W. Panie wysłuchaj itd. *jak wyżej.*

*Módlmy się.*

Racz prostować Panie Boże! sprawy nasze w upodobaniu Twojem, abyśmy przez pamiątkę cier-

niowój korony, którą Pan nasz Jezus Chrystus dla nas wziął na świętą głowę swoją, mogli zasłużyć, żebyśmy téj Głowie naszej byli [zawsze przytomni, a nigdy się od świętej woli Jego i miłości nie oddalali. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

### TAJEMNICA CZWARTA.

Niesienie krzyża na górę Kalwaryi.

*Tu trzeba uważać:*

1. Jako Piłat, sędzia niesprawiedliwy, Pana naszego niewinnie na śmierć skazał.

2. Jako źli żydowie on krzyż ciężki na Jego ramiona święte zemdlone włożywszy, kazali Mu go nieść na górę Kalwaryi.

3. Jako, gdy Pan nasz pod nim ciężko upadł, od srogich żołnierzy i katów bez litości kijmi był bity, i jako robak nogami popychany i do dźwigania przymuszony.

Idzie na górę krzyżem obciążony,  
Hurmem od wszystkich z miasta wypędzony  
Upada na twarz, będąc spracowany,  
Bóg zawołany.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu itd.*

### ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Złośliwi żydowie wzięli Pana Jezusa i wywiedli Go; a niosąc krzyż na sobie, wyszedł na ono miejsce, które zwano Kalwaryą, albo trupa głową, a po żydowsku Golgata.

W. Na grzbiecie moim budowali grzesznicy.

O. Przedłużyli nieprawości swoje.

W. Panie wysłuchaj itd. *jak wyżej.*

*Módlmy się.*

Racz wysłuchać, miły Panie! proźby nasze, a racz nam dać, abyśmy przez krzyż, który Pan nasz Jezus Chrystus dla miłości i przykładu naszego raczył dźwigać na ramionach swoich, mogli ten krzyż na sercu i ciele naszym nosić, abyśmy jego mocą byli wolni od niebezpieczeństwa na duszy i na ciele. Przez tegoż Chrystusa Jezusa, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

### TAJEMNICA PIĄTA.

Ukrzyżowanie Pana Jezusa.

*Tu trzeba uważać:*

1. Jako Pana naszego nie wyprowadziwszy, ale wyciągnawszy na górę Kalwaryi, winem z mirą i żółcią zmieszaniem poili, z szat Go nie bez wielkiej boleści i zawstydzienia obnażyli, zaczęły rany odnowione Krew świętą z siebie wypuszczały.

2. Jako potem na krzyżu okrutnymi gwoździami Pana naszego przybili, między łotrami w pośrodku postawili, nakoniec napis, jakoby przyczynę śmierci Jego, zawiesili: „Jezus Nazareński, Król Żydowski.“

3. Jako od swych nieprzyjaciół Pan nasz był naigrany, od wiszącego łotra złorzeczony, i od przyjaciół opuszczony. Na ostatek, jako będąc tak wielkimi boleściami zemdlony, Ducha swego świętego Bogu Ojcu dla naszego odkupienia oddał.

Za złości świata jest ukrzyżowany;

Chrystus do krzyża srodze przykowany.

Nie przepuścił Bóg dla człeka własnemu  
Synowi swemu.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,  
Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu,  
Temu, który jest w osobach trojaki,  
W Bóstwie jednaki.

*1 Pacierz. 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu i t. d.*

ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Bądź pozdrowion Królu nasz! któryś dla nas  
grzesznych ludzi i dla naszego zbawienia pod Pont-  
skim Piłatem cierpiał i pogrzebion jesteś; zmiluj  
się nad nami grzesznymi.

W. Własnemu Synowi Bóg nie przepuścił.

O. Ale go wydał dla nas wszystkich grzesznych.

W. Panie wysłuchaj itd, *jak wyżej.*

*Módlmy się:*

Racz zesłać, prosimy Cię, miły Panie! wspo-  
możenie ludowi Twemu z świątynicy Twojej, a racz  
nam dać do przykładu męki Pańskiej, śmierci i  
pogrzebu Jego przystósować żywot i sprawy nasze,  
abyśmy samemu Tobie żyć i podobać się mogli.  
Przez tegoż Chrystusa Pana naszego.

ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Bądź pozdrowiona Królowo, Matko miłosier-  
dzia, żywocie słodkości i nadziejo nasza, bądź po-  
zdrowiona! Ku Tobie wołamy wygnani synowie  
Ewy; do Ciebie wdychamy, jęcząc na tym padole  
płaczu. Nuże tedy, Orędowniczko nasza, one Twoje

miłosierne oczy obróć na nas; a Jezusa, który jest błogosławiony Owoc żywota Twojego, po tém wygnaniu racz nam pokazać. O łaskawa! o litościwa, o słodka Panno Maryo!

W. Módl się za nami, święta Rodzicielko.

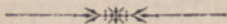
O. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

*Módlmy się.*

Niechaj się za nami przyczyni, prosimy Panie Jezu Chryste, teraz i w godzinę śmierci naszój, do łaskowości Twojej przebłogosławiona Panna Marya, Matka Twoja, którój przenaświętszą duszę w godzinę męki Twojej miecz boleści przeniknął, który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha świętego na wieki wieków. Amen.

*Potém mają wszyscy mówić:*

*Wierzę w Boga Ojca itd. i Litanią do N P. Maryi.*



## Część trzecia Różańca Świętego chwalebna.

*Tak się zaczyna jak pierwsza przez Promotora:*

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego. Amen

W. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj.

O. Panie ku ratunkowi memu pospiesz.

W. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

O. Jak była na początku i t. d., *jak wyżej.*



H Y M N.

O Panno czcią ozdobiona,  
Nad niebiosa wywyższona!  
Stwórca Twój z przejrzenia swego  
Syn żyje z pokarmu Twego.  
Co Ewa smutna straciła,  
Tyś nam swym płodem wróciła.  
Dla człowieka straconego,  
Tyś oknem domu wiecznego.  
Tyś ffortą Króla zacnego,  
Tyś bramą świata jasnego:  
Niechaj narody śpiewają,  
Iż przez Pannę żywot mają.  
Maryo, Matko miłości,  
Matko przedziwnéj litości!  
Broń nas od czarta srogiego,  
Przyjmij w dzień zejścia naszego.  
Bądź chwała Panu naszemu  
Z Dziewicy narodzonemu;  
Ojcu, Duchowi świętemu,  
Wiekuistéj czci godnemu. Amen.

**TAJEMNICA PIERWSZA.**

Zmartwychwstania Pańskiego.

*Tu trzeba uważać:*

1. Jako Chrystus Pan do piekieł zstąpił, Ojców śś. nawiedził i onych z ciemności wyprowadził.
2. Jako z martwych powstał z grobu zamkniętego, i żywot nasz, od umarłych powstając, naprawił.
3. Odmianę ciała Jego, która się stała ze zmartwychwstaniem, gdy przedtém śmiertelne i pod-

ległe strapieniu było, teraz już uwielbione, nie-  
skazitelne, jasne i niezmienne.

Powstaje już Pan z grobu dnia trzeciego,  
Jako zwycięzca czarta przeklętego,  
Więźnie wyzwolił, szatan już złupiony.  
Pan uwielbiony.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu i t. d.*

### ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Królowo niebieska wesel się, Alleluja!

Albowiem któregóż zasłużyła nosić, Alleluja!

Już zmartwychwstał, jak powiedział, Alleluja!

Módl się za nami do Boga. Alleluja!

W. Wesel się i raduj Panno Maryo, Alleluja!

O. Iż zmartwychwstał Pan prawdziwie, Alleluja!

W. Panie wysłuchaj modlitwy nasze,

O. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

*Módlmy się:*

Panie Boże! któryś przez zmartwychwstanie  
Syna Twojego, Pana naszego Jezusa Chrystusa,  
świat uweselić raczył, racz nam dać, prosimy Cię,  
abyśmy przez jego Rodzicielkę Pannę Maryą,  
mogli otrzymać wesele wiecznego żywota. Przez  
tegoż Chrystusa Jezusa, Pana naszego, który z  
Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego na  
wieki wieków. Amen.

### TAJEMNICA DRUGA.

Wniebowstąpienia Pańskiego.

*Tu trzeba uważać:*

1. Jako Pan po swoim zmartwychwstaniu  
przez dni czterdzieści przebywa z Panna Najśw.

Matką swoją i z Apostołami, nauczając ich, jak mieli Jego Kościołem rządzić.

2. Jako mocą własną przy swoich miłych Apostołach do nieba wstąpił, prowadząc wielki hufiec Ojców świętych z sobą w tryumfach anielskich.

Czterdziestego dnia do nieba wstępuje,  
Chór mu anielski drogę zastępuje,  
Obłok się spuszcza, bierze Stwórcę swego,  
Dziw ludu wszego.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu i t. d.*

### ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

A Pan Jezus potem, jak mówił do nich, wzięty jest do Nieba i siedzi na prawicy Bożej. Alleluja,

W. Wstępuję do Ojca mego i do Ojca waszego.  
Alleluja!

O Boga mego i Boga waszego. Alleluja!

W. Panie wysłuchaj modlitwy itd. *jak wyżej.*

*Módlmy się:*

Racz nam to dać, wszechmogący Boże, aby którzy w jednorodzonego Syna Twego, Odkupiciela naszego, że do nieba wstąpił, wierzymy, także sercem naszym mogli w niebie mieszkać. — Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego na wieki wieków. Amen.

### TAJEMNICA TRZECIA.

Zesłania Ducha świętego.

*Tu trzeba uważać:*

1. Jako Apostołowie święci z Panną Najświętszą Maryą trwali na modlitwie, sposobiąc się do

przyjęcia Ducha świętego, którego im Pan Jezus zesłać raczył.

2. Ducha św. pożądanego zesłanie w ognistych językach, który wszystkich obecnych weselem wielkiem napelnił.

3. Jako wszyscy za przyjęciem Jego, siedm darów otrzymali, to jest: mądrość, rozum, umiejętność, radę, mężstwo, pobożność i bojaźń Pańską.

Duch święty w ogniu zszedł na ucznie Jego,  
Dając im język narodu wszelkiego,  
Którego wielkiem weselem przyjęli.

Naukę wzięli.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu i t. d.*

## ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Racz przyjsć Duchu święty, a racz napelnić serca wszystkich Twoich wiernych, a ogień Twojej miłości racz w nich zapalić.

W. Spuść Ducha Twego a będą stworzone.

O. A odnowisz oblicze ziemi. Alleluja.

W. Panie wysłuchaj modlitwy itd. *jak wyżej.*

*Módlmy się.*

Wszzechmogący wieczny Boże! racz nam dać niegodnym służebnikom Twoim łaskę Ducha Twojego Przenajświętszego, którąś uczniom Twoim w dzień świąteczny darować raczył. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą w jedności Ducha św. żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

## TAJEMNICA CZWARTA.

Wniebowzięcia N. P. Maryi.

*Tu trzeba uważać:*

1. Jako błogosławiona Panna Marya, póki na świecie po wniebowstąpieniu Syna swojego żyła, pałała miłością wielką wesela wiecznego, którego się pewnie spodziewała, pragnąc co rychlej się z Panem Jezusem widzieć.

2. Jako potem, gdy się z tym światem rozłączyła, zaraz się stała uczestniczką chwały Syna swego.

3. Wniebowzięcie Jój radością bardzo wdzięczną nappełniło wszystkie chóry anielskie.

Już jesteś Panno w niebie posadzona,  
Nad wszystkie chóry sama wyniesiona;  
Nagrodził Ci Syn prace Twoje wielkie,  
I trudy wszelkie.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Ckwała Ojcu i t. d.*

## ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Wywyższonaś jest św. Boża Rodzicielko! nad wszystkie chóry anielskie, do królestwa niebieskiego. Alleluja.

W. Przejrzał Ją Pan Bóg i wybrał Ją sobie.

O. I dał Jój mieszkanie w przybytku swoim. Alleluja.

W. Panie wysłuchaj i t. d.

*Módlmy się.*

Panie Jezu Chryste, któryś wybrał sobie pałac zacny, błogosławioną Pannę Maryą, w którym raczyłeś mieszkać, raczże nam dać. prosimy Cię, abyśmy obroną Twoją opatrzeni, z weselem mogli

świętą Jój pamiętkę odprawiać, który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha świętego na wieki wieków. Amen.

### TAJEMNICA PIĄTA.

Koronowanie Panny Maryi.

*Tu trzeba uważać:*

1. Chwałę Panny błogosławionój, która się wyrazić może przez ową białogłową, którą św. Jan widział okrążoną słoneczną światłością, stojącą na miesiącu, na głowie swojej mającą koronę z dwunastu gwiazd.

2. Że ją Syn najmilszy posadził, gdzie nad inne wszystkie święte jaśnieję i doskonałej zażywa widzenia Bożego i szczęśliwości wiecznej.

3. Jako Jój tenże syn Boży dał w opiekę i obronę Kościół swój, a wywyższywszy Ją nad anielskie chóry, używa owych słów do Niej: „Proś o co chcesz, bo nie przystoi, abym twarz moję odwracał od Ciebie.“

Koronowana już jest Panna w niebie;  
Odziana słońcem siedzi wedle Ciebie,  
Jezu! Tyś rzucił pod Jój święte nogi  
Miesiąc dwurogi.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,  
Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu,  
Temu, który jest w osobach trojaki,  
W Bóstwie jednaki.

*1 Pacierz, 10 Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu i t. d.*

### ANTYFONA,

*którą wszyscy mówić mają:*

Pójdźże Oblubienico moja, pójdź z Libanu,  
będziesz koronowana. Znak wielki ukazał się na

niebie: Białogłowa odziana słońcem, a miesiąc pod nogami Jój, na głowie Jój korona z dwunastu gwiazd.

W. Korona złota na Jój głowie. Alleluja.

O. Wyrażona znakiem świątobliwości. All.

W. Panie wysłuchaj i t. d. *jak wyżej.*

*Módlmy się:*

Boże, któryś błogosławioną Pannę Maryą, Syna Twego Rodzicielkę, wiecznym i szczęśliwym weselom w niebie słusznie ukoronowaną uweselić raczył, racz dać, miłociwy Boże! abyśmy do onego niewymownego wesela, do którego Ona wzięta jest, za prozbami i zasługami Jój przyjść sobie zasłużyli. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego na wieki wieków. Amen.

ANTYFONA,

*którą wszyscy mają mówić:*

Bądź pozdrowiona, Królowo niebieska! bądź pozdrowiona, o Pani anielska! Zawitaj Matko górnej światłości, która oświecasz świata ciemności. Wesel się Panno najchwalebniejsza. O najśliczniejsza między Aniolami! do Syna swego módl się za nami.

W. Racz nam dać, święta Panno, abyśmy Cię godnie chwalili. Alleluja.

O. Daj nam moc przeciw nieprzyjaciołom twoim. Alleluja.

W. Panie wysłuchaj itd. *jak wyżej.*

*Módlmy się:*

Racz nam dać, o miłosierny Boże! ratunek w nieudolności naszej, abyśmy, którzy świętej Bożej

Rodzicielki w tajemnicach Różańca świętego pamiętkę czynimy, za wstawieniem się Jój za nami z naszych nieprawości powstali, a w potrzebach naszych żebyśmy pociechę odnieśli, przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

*Potém wszyscy mają mówić:* Wierzę w Boga Ojca itd. i Litanią do Najśw. Panny Maryi.

*Po litanii Promotor ma mówić:*

W. Bądź pozdrowiona Marya, Matko pobożności!  
O. I Trójcy przenajświętszej szlachetny przybytku!  
W. Panie wysłuchaj itd. *jak wyżej.*

*Módlmy się.*

Wszchemogący wieczny Boże! któryś chwalebnej Matki Panny Maryi ciało i duszę aby była godnym przybytkiem Syna Twojego, za sprawą Ducha św. przygotował: racz nam dać, abyśmy którzy przyjdzie Jego na ten świat, śmierć i chwalebne zmartwychwstanie w tajemnicach Różańca świętego z weselem sobie przypominamy, za przyczyną téjże Błogosławionej Matki i Panny od wszelkiego niebezpieczeństwa na duszy i na ciele byli wolnymi. Przez tegoż Chrystusa Jezusa, Pana naszego Amen.

*Polecenie samego siebie Najśw. P. Maryi.*

O Pani moja, święta Marya: ja się Twojej łasce i osobliwej straży i wnętrzościom miłosierdzia Twego dzisiaj i każdego dnia i w godzinę zejścia mego duszę moję i ciało moje polecam. Wszystką nadzieję i pociechy moje, wszystkie uciśki i dolegliwości moje, żywot i koniec żywota me-



go Tobie poruczam, aby przez Twoją najdosłojniejszą przyczynę i przez zasługi święte wszystkie Twoje uczynki moje były sprawowane i rządzone według przenajświętszej Twojej i Syna Twego woli. Am.

*Potém wszyscy pokłękawszy śpiewać będą;*

Aniól Pański zwiastował Pannie Maryi i poczęła z Ducha świętego Zdrowaś Marya itd. Oto ja służebnica itd. Zdrowaś Marya. A Slovo stało się ciałem itd. Zdrowaś Marya.

*Potém Promotor da błogosławieństwo następujące:*

Błogosławieństwo Boga wszechmogącego Ojca i Syna i Ducha świętego † niech wstąpi na nas i mieszka z nami na wieki. Amen.

A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. Amen.

---

## LITANIA

**o Najświętszej Maryi Pannie Różańcowej.**

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas.

Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, Zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuj się n. n.

Duchu święty Boże, Zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, Zmiłuj się nad n.

Ś. Marya, Orędowniczko Różańca św., Módl się za nami.

- Ś. Marya, zwierciadło czyste, Tajemnice  
życia i śmierci Syna Boskiego w sobie  
pokazujące, Módl
- Ś. Marya, piękna jak księżyc przy okru-  
tnój męce Zbawiciela, się
- Ś. Marya wybrana jak słońce przy Zmar-  
twychwstaniu Pańskiém, za
- Ś. Marya, jako obóz uszykowany prze-  
ciw nieprzyjaciołom kościoła św., boś  
Matką od zwycięstwa w Różańcu  
Świętym, nami.
- Ś. Marya, Tęczo przymierza mająca w  
sobie rozliczne kolory Tajemnic Bo-  
skich w Różańcu świętym, —
- Ś. Marya, Arfo Dawidowa o stronach  
dziesięciu, rozpędzająca czartów, Módl
- Ś. Marya, Drzewo rozkoszne, błogosła-  
wiony owoc żywota wydające, się
- Ś. Marya, Oltarzu Świętego Świętych o  
piętnastu stopniach Tajemnic Boskich  
wystawiony, za
- Ś. Marya, Zegarze słoneczny Króla Acha-  
za, w pozdrowieniach Anielskich na-  
zad się cofający, nami.
- Ś. Marya, Korabiu Noego, grzeszników  
od potopu ognia wiecznego zachowu-

jący, a w piętnastu Tajemnicach unoszący się nad górami,

- Ś. Marya, Raju rozkoszy w liliach i różach życia i męki Syna Boskiego w Różańcu świętym wystawiony,  
Ś. Marya, Różańcem świętym jak tarczą wiernych sług swoich, od sideł czartowskich, złych przygód, zasłaniająca,  
Ś. Marya, Panno najczystsza,  
Ś. Marya, Matko i Pani nasza, módl się za nami.

Módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

*Ojcze nasz i Zdrowaś Marya.*

### ANTYFONA.

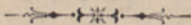
Pod Twoją obronę itd. *patrz na stronnicy 20.*

V. Oredowniczo Różańca Świętego, módl się za nami,

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

## MODLITWA.

Boże! którego Jednorodzony Syn przez życie, śmierć i zmartwychwstanie swoje, nam zbawienia wiecznego nagrodę przyniósł, daj prosimy, abyśmy tajemnice w najświętszym Różańcu Błogosławionej Maryi Panny rozważając, naśladowali to co zamykają w sobie, i co nam obiecują, dostąpili. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego, który żyje i króluje z Bogiem Ojcem i z Duchem świętym, Bóg na wieki wieków Amen.



## Różaniec codzienny.

Odmawiając *Różaniec św.* możesz sobie podług różności czasu różne tajemnice z życia śmierci i chwały naszego Zbawiciela przypominać. Przeżegnawszy się najprzód, odmów Wierzę w Boga, potem Chwałę Ojcu i Synowi itd., potem jedno Ojczy nasz i trzy Zdrowaś Marya, dodając po wymówieniu „żywota twojego Jezus“ w pierwszym pozdrowieniu: „abyś w nas wiarę pomnożyć raczył,“ w drugim: „abyś w nas nadzieję umocnić raczył,“ i w trzecim: „abyś w nas

miłość zapalić raczył,“ i znówu: Chwała Ojcu itd. Potém odmawia się albo cały Różaniec albo téż jedna część, a to *radosna*, lub *bolesna*, lub *chwalebna*.

### CZEŚĆ RADOSNA.

Ojcie nasz. — 10 Zdrowaś Marya z dodatkiem: któregoś Ty, o Panno, z Ducha św. poczęła, — Chwała Ojcu itd. — Ojcie nasz. — 10 Zdrowaś Marya z dodatkiem: któregoś Ty, o Panno, do Elżbiety niosła. — Chwała Ojcu itd. — Ojcie nasz. — 10 Zdrowaś Marya z dodatkiem: któregoś Ty, o Panno w Betlehem porodziła. — Chwała Ojcu itd. — Ojcie nasz. — 10 Zdrowaś Marya z dodatkiem: któregoś Ty, o Panno, w kościele ofiarowała. — Chwała Ojcu itd. — Ojcie nasz. — 10 Zdrowaś Marya z dodatkiem: któregoś Ty, o Panno, w kościele znalazła. — Chwała Ojcu itd.

### CZEŚĆ BOLESNA,

do której się dodają następujące tajemnice:

1. Który za nas krwią się pocił. 2. Który był za nas biczowany. 3. Który dla nas cierniem ukoronowany został. 4. Który dla nas ciężki krzyż nosił. 5. Który dla nas był ukrzyżowany.

### CZEŚĆ CHWALEBNA,

do której się dodają następujące tajemnice:

1. Który zmartwychwstał. 2. Który do nieba wstąpił. 3. Który nam Ducha świętego zesłał. 4. Który Ciebie, o Panno, wziął do nieba. 5. Który Ciebie, o Panno, w niebie ukoronował.

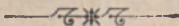
*Różaniec za dusze zmarłych tymże samym odprawia się sposobem, tylko tam, gdzie Chwała Ojcu, mówi się:*

*V. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie.*

*R. A światłość wiekuista niechaj im świeci.*

*V. Niech odpoczywają w pokoju. R. Amen.*

*Część radosna Różańca odmawia się w poniedziałki i czwartki; część bolesna we wtorki i piątki; część chwalebna w środy, soboty i niedziele.*



## LITANIA

**do Najświętszej Królowej Niebieskiej Bogarodzicy, Przenajświętszej P. Maryi.**

*(Z Wielebnego Ks. Piotra Skargi.)*

O Jezu, mój Zbawicielu, otwórz usta moje, a daj, abym czystym i niepokalanym sercem Twoją przeczystą i przenajświętszą Matkę a Pannę Maryą błogostawioną, wielbić i uczyć mógł przystojnie. Amen.

Panie zmiłuj się nad nami! Chryste zmiłuj się nad nami: Panie zmiłuj się nad

nami! Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!

Ty błogosławiona a wielmożnie uczczona Oblubienico Boga niebieskiego, módl się za nami.

Ty Panno wywyższona nad wszystkie białogłowy, któraś się stała Bogarodzicą, Matką Syna niebieskiego, który świat stworzył i odkupił, módl się za nami!

Ty, któraś się stała Ducha św. przybytkiem cudownym, z panięństwem całym Matką naszego Zbawiciela, módl się z. n.!

Pozdrowiona bądź, przeczysta Panno Maryo błogosławiona, łaski pełna, a zjednaj to, abyśmy ninie i zawsze potem, Ciebie Matkę zbawienia i miłosierdzia naszego, tak jako czystą Pannę przystoi, czystym sercem czcić, wielbić i pokłon powinny z przystojnym nabożeństwem oddawać mogli, módl się za nami.

Najświętsza Maryo, przez Proroki opowiedziana, módl się za nami!

Najświętsza Maryo, Syna Boga najwyższego Matko od wieków naznaczona, módl się za nami!

Najświętsza Maryo, Córko krwi królewskiej, módl się za nami!

Pozdrowiona bądź Ty, któraś przeszła  
zacnością insze wszystkie Panny, i jesteś  
jako góra nad inszemi wszystkimi górami  
najwyższa; Ty, któraś głową i władzą się  
stała i tu i w niebie panieńskich wszystkich  
orszaków, módl się za nami!

Najświętsza Maryo łaski pełna, módl  
się za nami!

Najświętsza Maryo, błogosławiona mię-  
dzy wszystkimi niewiastami, módl się z. n.!

Najświętsza Maryo, nadziejo wszystkie-  
go chrześcijaństwa, módl się za nami!

Pozdrowiona bądź Panno i Matko cudo-  
wna, której nie była i nie będzie żadna  
nigdy równa, która nad miarę wszystkie  
inne przechodzisz Panienki, módl się za n.!

Najświętsza Maryo, Oblubienico Ducha  
świętego, módl się za nami!

Najświętsza Maryo, przenajsławniejsza  
Pani nasza, módl się za nami!

Najświętsza Maryo, nasza najłaskawsza  
Matko, módl się za nami!

Pozdrowiona bądź Matko wszystkich  
sierót, miej politowanie nad nami nędznymi,  
upadłymi grzesznikami, a zdejmij z nas  
brudy wszystkich nieprawości naszych, aby-  
śmy za Twą przyczyną do niewinności i



czystości śniegowój równi przyjść mogli.  
módl się za nami!

Najświętsza Maryo, któraś bez żadnego  
naruszenia panieństwa płodną się stała,  
módl się za nami!

Najświętsza Maryo, któraś została brze-  
mienną matką, nie rozstając się z panień-  
stwem, módl się za nami!

Najświętsza Maryo, któraś sama tylko  
porodziła bez boleści, módl się za nami!

Pozdrowiona bądź Panno, fôrto żywo-  
ta, bramo zawarta, ogrodzie zamkniony,  
runo Gedeona, tronie najwyższego przedwie-  
cznego niebieskiego Salomona, módl się z. n.!

Najświętsza Maryo, kościele Boży, módl  
się za nami!

Najświętsza Maryo, czysta gołębico,  
módl się za nami!

Najświętsza Maryo, Panno przedziwna,  
módl się za nami!

Pozdrowiona bądź, któraś łaski pełna,  
rzeczona domem siedmiu przybytków ręką  
Boga budowanym, od Niego samego zmo-  
cnionym, módl się za nami!

Najświętsza Maryo, święta nad święte-  
mi, módl się za nami!

Najświętsza Maryo, któraś między insze-

mi wybrana córką łaski, módl się za nami!

Najświętsza Maryo, któraś Ewy imię gorzkie nam w pociechę obróciła, módl się za nami!

Pozdrowiona bądź Ty, któraś się stała podporą i nadzieją upadłego narodu ludzkiego. Ty i tych czasów naszych bądź nam przeciw najazdom szatańskim mocną skałą i obroną naszą, aby powodzie świeckie nas niezalewały i nie gubiły, i otrzymaj to nam przyczyną Twoją, Matko łaskawa, żeby nas na tém morzu śmiertelném nasze grzechy na dno piekielne nie pogrążyły, módl się za nami!

Najświętsza Maryo, rzeko pełna doskonałej mądrości, módl się za nami!

Najświętsza Maryo, zwierciadło świętej sprawiedliwości, módl się za nami!

Najświętsza Maryo, przesławna Matko, módl się za nami!

Pozdrowiona bądź Ty różo biała, Panno, której śliczności ani promienie miesięczne równać się nie mogą, przy której jako cień jest wszystkiego miesiąca luna, i gwiazdy i słońce ślicznością Twoją przechodzisz! módl się za nami!

Najświętsza Maryo, królewno niebieska,  
módl się za nami!

Najświętsza Maryo, siostró anielska,  
módl się za nami!

Najświętsza Maryo, święta nad świę-  
temi, módl się za nami!

Pozdrowiona bądź przednia nasza w  
tym korabiu, w kościele świętym powsze-  
chnym, patronko; prowadź nas przez morze  
świata tego, abyśmy w marnościach jego  
nie potonęli, a staw nas Twojém łaskawém,  
Matko miłosierdzia, staraniem, na pożą-  
danym żywota błogosławionego brzegu, tam  
gdzie Syn Twój wiecznie króluje, którego  
abyśmy, ztąd się odprawiwszy, łaskę uznali,  
z Nim żyli i Onego wesolém pieniem i  
anielskiemi chóry nieprzestannie wielbili. A.

Od wszystkich złych pokus, obroń nas  
Panno Najświętsza!

Od gniewu zbytniego i woli nierozumnój,  
obroń nas Panno Najświętsza!

Od niebezpieczeństw, zatargów i nie-  
zgód wszelakich, obroń nas Panno Najsw.!

Od pychy przeklętój broń nas Panno  
Najświętsza!

Od łakomstwa marnego, obroń nas Pan-  
no Najświętsza!

Od zazdrości i nienawiści, obroń nas Panno Najświętsza!

Od szkodliwych namiętności i przeciwności cielesnych, obroń nas Panno Najświętsza!

Od grzechu sproszonego obżarstwa, obroń nas Panno Najświętsza!

Od wszystkich chytrłości i najazdów szatańskich, obroń nas Panno Najświętsza!

Czasu śmierci naszej, ratuj nas Matko łaskawa!

Czasu sądu ostatniego, ratuj nas Matko łaskawa!

Od srogich a nigdy nieprzystających mąk piekielnych, ratuj nas Matko łaskawa!

---

## MODLITWA

**do Najświętszej Panny Bogarodzicy,**

*w której jej żywot święty wszystek króciuchno się wspomina.*

Racz nam być Matką łaskawą, Panno Najświętsza, ratuj nas Ty między niewiastami najzacniejsza i Najświętsza Maryo, przez Twoje w żywocie macierzyńskim bez grzechu poczęcie, przez Twoje święte narodzenie, przez Twe najśłodsze Imię, przez

anielski Twój żywot, przez Tve z czystością nienaruszone mężowi poślubienie, przez Tve anielskie zwiastowanie, przez Twoją cudowną a Boską od Ducha świętego zasłonę, przez Twoje w panieństwie porożenie, przez Tve z pokory a nie z potrzeby podjęte zakonne oczyszczanie, przez ono srogie a bardzo bolesne siedm mieczów frasunków, które serce Twoje panięskie przenikały; Przez ono nad wszystko najzacniejsze Syna Twego zmartwychwstanie, przez ono Boskie na dzień święteczny darów doskonałej łaski hojne obdarzenie, przez Twojs przedziwne do nieba wzięcie, przez Twą w niebie przesławną koronacją, pokaż się i bądź nam naszą patronką; bądź w naszych potrzebach tarczą i obroną naszą, nie dopuszczaj nas złym myślom posiadać; nie dopuszczaj językowi naszemu, aby miał kiedy wędzidło przystojęństwa wyrzucać i pomykać się do mów próżnych, szkodliwych. Zachowaj nas od wszystkich złych uczynków, aby za Twoją Matko łaskawą przyczyną, było sumienie nasze ostrożne i od grzechów czyste zawsze, abyśmy żywot nasz miłosierném opiekunstwem Twém od wszystkich nawałności zaszczycy-

uy, prowadzić i skończyć mogli, a potem Ciebie patronkę naszą, tam gdzie żyjesz z błogosławieństwem żywota Twego, owocem Jezusem Chrystusem, oglądali i uczestnikami wiecznych radości zostali. Amen.

*Módlmy się.*

Proszę Cię, Panno łaski pełna, przyjmij pokorne proźby, usłysz serdeczne wzdychanie moje, grzesznika upadłego; zlituj się, a daj łaskawy ratunek; przejednaj Syna Twego, zjednocz mię z wolą świętą Jego, abym onę pełnić i łaskę Jego a żywot wiecznej radości zasłużyć mógł(a) sobie przez Cię u Niego, o Matko i Panno Przenajświętsza. Amen.

*Pacierz. Zdrowaś Marya. Wierzę w Boga.*



## Nabożeństwo tygodniowe

do Najświętszej Maryi Panny.

*Siedm modlitw przez św. Alfonsa Liguori  
ułożone, na każdy dzień tygodnia.*

Na Niedzielę.

**P**atrz, o Matko Boska, oto jestem u  
nóg Twoich nędzny(a) grzesznik(ca)!  
do Ciebie uciekam się, w Tobie mam  
nadzieję. Nie zasługuję ja wpra-  
wdzie na to, abyś wejrzała na mnie, lecz  
wiem że patrząc na Syna Twego, który  
umarł dla odkupienia grzeszników, naj-  
mocnej pragniesz być im pomocą. O Ma-  
tko miłosierdzia, patrz na nędzę moją i miej  
litość nademną. Wszyscy zwa Ciebie ucie-  
czką grzeszników, nadzieją zginionych i  
wsparciem opuszczonych; bądź przeto moją  
ucieczką, moją nadzieją, mojem wsparciem,  
od Twego wstawienia się za mną zawisł  
mój ratunek. Przez miłość Jezusa Chry-  
stusa błagam pomocy Twojej, podaj rękę

nieszczęśliwemu(wój) grzesznikowi(cy), który(a) się Tobie poleca. Wiem ja, że radość Tobie sprawuje, kiedy możesz pomódz grzesznemu, pomóżże mi więc teraz, kiedy pomódz możesz. Przez grzech straciłem(am) ja łaskę Boską i duszę zgubiłem(am). Lecz teraz oddaję się w ręce Twoje, wskaż co mam czynić, abym powrócił(a) do łaski mego Pana, a natychmiast chcę przedsięwziąć. On mnie do Ciebie przysła, abys mi była pomocną, On chce, abym się do miłosierdzia Twego udał(a), żeby nietylko zasługi Twego Syna, ale i proźby Twoje do zbawienia duszy mojej pomogły. Do Ciebie więc, najświętsza Panno, udaję się, proś Jezusa Pana za mną, udziel mi dobrodziejstw Twoich, które każdemu, co Tobie zaufa, okazywać raczysz. Tych i ja spodziewam się. Amen.

*3 Zdrowaś Marya.*

### MODLITWA.

Bądź pozdrowiona, przenajświętsza Maryo Matko Boska, Królowo niebieska, Pani świata błogosławiona między niewiastami: Tyś jest Dziewica przeczysta, Tyś Pana Jezusa poczęła bez zmazy, Tyś porodziła



Stwórcę i Zbawiciela świata, Pani nasza, święta Maryo łasce i straży Twojej polecam duszę i ciało moje teraz i w godzinę śmierci mojej, Tobie pociechy i nadzieje moje, Tobie moje smutki i dolegliwości poruczam: a błagam Cię, miłosierdzia Matko, iżby wszystkie myśli, słowa i uczynki moje były według przenaświętszej Boskiego Syna Twego woli. Amen.

~~~~~  
Na Poniedziałek.

O Królowo nieba, najświętsza Maryo Panno, oto ja niegdyś niewolnik(ca) szatana, poświęcam się odtąd na ustawiczną służbę Twoją, oddaję się Tobie, Maryo, abym Ciebie czcil(a) i był(a) sługą Twoim(ją) przez wszystkie dni życia mojego. Przyjmij mnie więc jako sługę Twego, nie odrzucaj mnie choć sobie na to nieszczęśliwie zasłużyłem(am). O Matko moja! w Tobie nadzieję położyłem(am). Wielbię Boga i dzięki mu składam, że przez miłosierdzie swoje taką mi dał ufność w Tobie. Prawda, że przedtem w grzech nędznie wpadłem(am), ale mam nadzieję, że przez zasługi Jezusa Chrystusa, i za Twojem Pani wstawieniem

się, już otrzymałem(am) przebaczenie. Lecz jeszcze mi nie dosyć na tém, oto zasmuca mnie, o Matko moja, myśl, że znowu mogę utracić łaskę Boską. Niebezpieczeństwa ciągle trwają, nieprzyjaciele czyhają ustawicznie i nowe pokusy napadają na mnie. Ochroń mnie Pani moja, wspomóż mnie w napadach piekła i nie pozwalaj, abym grzeszył(a) na nowo i Boskiego Syna Twojego na nowo obrażał(a). Nie, nigdy to się nie stanie, abym duszę moję, niebo, Boga mego na nowo utracił(a).

Tęj łaski szukam; tę łaskę uproś dla mnie Panno najświętsza. W Tobie nadzieja moja. Amen.

*3 Zdrowaś Marya.*

#### MODLITWA.

Najświętsza Panno, Matko strapionych, Poczycielko wszystkich w Tobie ufających, prosimy Cię przez czyste błogosławieństwo pauięstwa Twego, przez najśłodsze Imię Syna Twego Jezusa i serce Jego przenajświętsze, módl się za nami grzesznymi. Wywyższonaś jest święta Boża Rodzicielko nad wszystkie chóry Anielskie, wybrał Cię Pan i dał Ci miejsce w przy-

bytku Swoim. O przenajświętsza i najchwałebniejsza, za grzechy nasze okrutnie z Synem Twoim na górze Kalwaryi bolejąca i mękę Jego oplakująca, Matko najcierliwsza, której serce miecz boleści przy umierającym Synu Twoim przeniknął; racz podźwignąć lud Twój upadający, wzrusz się wielkim smutkiem i długim uciskiem naszym, i wszystkie boleści przemień nam na pociechy przyczyną Twoją, w miłosierdziu Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

#### Na Wtorek.

Najświętsza Panno Maryo, Matko dobroci, Matko miłosierdzia, kiedy rozważając grzechy moje, wspomnę o chwili mojego zejścia z tego świata, czuję ucisk serca i drzę cały (a). O najśodsza Matko, jedyna moja nadzieja jest we krwi Jezusa i w Twojem wstawieniu się za mną. O Pocieszycielko zasmuconych, nie opuszczaj mnie w owęj strasznej chwili, nie odmawiaj mi pociechy w owym wielkim frasunku moim. Jeżeli już teraz pamięć grzechów moich, niepewność wyroku, niebezpieczeństwo powtarzania upadków i surowość sprawiedliwości

Boskiej, napelniają mnie trwoga, cóż wówczas dzieć się ze mną będzie? O Pani moja! przed nadejściem tój godziny otrzymaj dla mnie wielki żal i skruchę, prawdziwą poprawę, i wierność Bogu mojemu przez resztę dni życia mojego. A kiedy dojdę do chwili śmierci mojej, wówczas, o Maryo, wspomóż mnie w tych wielkich uciskach, które mnie czekają, wzmocnij mnie, abym nie tracił(a) nadziei na widok przestępstw moich, które nieprzyjaciel duszy będzie mi przed oczy stawiał. Zdziałaj, Pani, abym wówczas daleko częściej wzywał(a) Ciebie, aby najświętsze Imię Syna Twego i Twoje słodkie Jmie w ustach moich było, kiedy ostatnie moje tchnienie wydawać będę. Tój łaski, którą tak wielu sługom Twoim świadczyłaś, i ja żądam także i mam nadzieję, iż ją otrzymam. Amen.

*3 Zdrowaś Marya.*

### MODLITWA.

O Panno najczystsza, chwalebna Rodzielko Słowa wcielonego, proszę Cię przez onę radość, którąś miała, kiedyś Syna Boskiego poczęła, przyczyni się za mną grzesznym(a) u Syna Twego. O Panno najpo-

korniejsza, Oblubienica Ducha świętego, proszę Cię przez onę radość, którąś miała, gdyś świętą Elżbietę nawiedzała; przyczyni się za mną grzesznym(a) u Syna Twego. O Panno łaski pełna, wybrana służebnico Trójcy przenaświętszej, proszę Cię przez onę radość, która Cię nappełniła, gdy trzej Królowie Synowi Twemu pokłon dali: przyczyni się za mną grzesznym(a) u Syna Twego. O Panno błogosławiona, Panno Proroków, proszę Cię przez onę radość, którąś się ucieszyła, znajdując Syna Swego w kościele uczącego, przyczyni się za mną grzesznym(a) u Syna Twego. O Panno, podpora Męczenników, Pocieszycielko żywych i umarłych, proszę Cię przez onę radość, która w serce Twoje wstąpiła, gdy Syn Twój Boży zmartwychwstał, przyczyni się za mną grzesznym(a) u Syna Twego. O Panno, Nauczycielko Apostołów, Dziedziczko nieba, proszę Cię przez onę radość, która Cię ogarnęła na wieki, gdyś do nieba z duszą i z ciałem wzięta została, przyczyni się za mną grzesznym(a) u Syna Twego, umocnij mnie darami Ducha świętego, iżbym nappełniony(a) miłością Jezusa Chrystusa, i w świętych cnotach utwierdzony(a), mógł(a)

przez wysługi śmierci krzyżowój tegoż Boskiego Syna Twojego, Pana naszego, dostać chwały królestwa wiecznego. Amen.

### Na Środę.

O Najświętsza Matko Boska Maryo, o jak już często przez grzechy moje na piekło zasłużyłem (am)! Możeby wyrok potępienia już się był spełnił nademną, gdybyś Ty Pani przez łaskę Swoję nie wyjednała u sprawiedliwości Boskiej zawieszenia onegoż, a potem zwalczywszy zakamieniałość moję, nie pociągnęła mnie do błęgiego stanu domownika Twego! W niebezpieczeństwach, które mnie spotkają, wieleby to innych upadków moich było, gdybyś mnie nie ochroniła o litościwa Matko, przez łaski, które dla mnie upraszasz! O moja Królowo, na co mi się przyda miłosierdzie i wszystka łaskawość Twoja, którą mi okazałaś, jeżeli zgubię duszę moję? Jeżeli był czas, kiedy Ciebie nie kochałem (am), to teraz po Bogu Ciebie nadewszystko kocham; nie dopuszczaj, abym kiedy odwrócił(a) się od Ciebie i od Boga, który za pośrednictwem Twojem tak wiele miłosierdzia mi wyświadczył. Wszelkięj miłości godna Pani moja, nie do-

puszczaj tego, abym w krainie zatracenia zawsze nienawidzić Ciebie i zawsze Tobie złorzeczyć musiał(a)! Iżaliż możesz jednego(ę) z sług Twoich, co Ciebie kocha, widzieć odrzuconym(a)? O Maryo, czyżto podobieństwo, iżbym był(a) zgubionym(a)? Stanie się, jeżeli Ciebie opuszczę. Ale kto zdołałby zapomnieć miłości Twojej? Nie zginie, kto z ufnością Tobie się poleca, kto do Ciebie się ucieka. O Matko moja, nie zostawiaj mnie samemu(samój) sobie, spraw, abym stale do Ciebie się udawał(a). Wybaw mnie od zatracenia, a najprzód od grzechu, który jedynie zatracenie sprawuje.

*3 Zdrowaś Marya.*

MODLIWA.

O Przenajświętsza Matko Chrystusowa, Królowo niebieska, Pani miłosierdzia, ucieczko i obrono nieustanna, Opiekunko nasza, racz wejrzeć na mnie, Panno błogosławiona. Tobie z ufnością poruczam życie moje, i mój dzień ostateczny. Matko Boża, któraś Aniołom i ludziom zbawienie urodziła, zebrać Twojego najświętszego miłosierdzia, niech mi się stanie według łaski Twojej! Oddal odemnie smutki i nieszczęścia, jeśli

to nie ma być przeciwne zbawieniu memu; broń mnie i strzeż w pomyślnościach, a wstawieniem się u Syna Swego, Pana, Odkupiciela i Zbawiciela naszego racz mi wyjednać i upewnić szczęśliwy żywot wiekuisty, gdziebym wraz z Tobą i w Świętych towarzystwie chwalił (a) i błogostawił (a) wiecznie Boga w Trójcy jedyne go, przez zasługi i krew najdroższą Jezusa Chrystusa. Amen.



#### Na Czwartek.

Królowo nieba, nad wszystkich Aniołów wywyższona, najbliżej oglądasz chwałę Boską; oto ja nędzny(a) grzesznik(ca) z tego padolu nieszczęśliwości pozdrawiam Ciebie, i proszę abyś litościwém okiem raczyła wejrzeć na mnie. Patrz, najświętsza Panno, w jakich jestem niebezpieczeństwach, i w jakich jeszcze będę przez całe życie moje; te mi grożą utratą mego zbawienia, mego Boga. W Tobie, Pani, pokładam nadzieję moję. Kocham Cię i gorąco pragnę przyjść do Ciebie, dla oglądania i chwalenia Cię w niebie. Kiedyż, o Matko Boska, nastąpi ten dzień błogi, w którym już zbawiony (a)



znajdę się u nóg Twoich? Kiedyż będę cześć oddawał(a) tym rękóm, co mi tyle łask udzieliły? Prawda, o Matko moja, bardzo często w życiu byłem(łam) niewdzięczny(a) Tobie, ale kiedy się tam dostanę, poprzestanę już na zawsze niewdzięczności moich, tam przez całą wieczność wierném uwielbieniem wynagradzać będę. Dzięki składam Bogu, że mi dał tę żywą ufność, którą we krwi Chrystusa Pana i w Twojem wstawieniu się pokładam. Tylu prawdziwych czciocieli Twoich miało w Tobie nadzieję, a żaden z nich nie doznał zawodu. Nie, i ja także nie ujrzę się omylonym(a). O Maryo! Pani moja, prosz Syna Twego, jako i ja błagam Go przez zasługi i cierpienia Jego, aby wzmocnił tę moję nadzieję i stale ją powiększać raczył. Amen.

*3 Zdrowaś Marya.*

#### MODLITWA.

O Przenajświętsza Maryo czystości, łaski i miłosierdzia! proszę Cię w Imię Syna Twojego Jezusa Chrystusa, Boga i Człowieka, przyjm mię pod skrzydła Twój opieki, a odwróć odemnie karanie Pana, Poczieszycielko wszystkich zasmuconych, zabrną-

lem głęboko w grzechy, i jestem złożony(a) w ucisku a nie mam do kogo się grzeszny(a) uciec, tylko do Ciebie, Pośredniczko nasza, Matko Pana naszego. Niechże błaganie moje dostąpi u Ciebie miłosierdzia; pragnę się modlić i przyzywać łaski Twojej ze wszelkiej siły mój i w zupełnym litości Twojej zaufaniu. Więc przez najśłodsze Imię Jezus, przez smutek Syna Boskiego, gdy na górze Oliwnój wzywał Ojca niebieskiego, iżby jeźliby być mogło, odwrócił od Niego kielich męki; przez trzykrotną Jego modlitwę, i Twe naśladowanie, gdyś przez wszystkie czas męki Chrystusa była przy Nim wiernie; przez urąganie, plwanie, pośmiej, policzkowanie, także z odzienia zdarcie, związanie i biczowanie, jakie Syn Twój niewinny podjął dla okupu rodzaju ludzkiego; przez cierniową koronę Jego i wielkie pragnienie i skosztowanie octu z żółcią, ukrzyżowanie i boku przebicie; przez Jego niewinność i modlenie się, i katom Swym okrutnej śmierci Swojej przebaczenie; przez siedm słów Jego na krzyżu wymówionych i miłosierdzie nad łotrem uczynione; przez śmierć Jezusa Chrystusa i Jego pogrzeb; przez rozdarcie się zasłony kościel-

nój, rozpadnięcie się opoki, zaćmienie niebios i drżenie ziemi; przez zstąpienie Syna Twojego do piekieł, pokonanie piekielnych mocarzy i radość wszystkich dusz wyzwolonych; przez chwalebne zmartwychwstanie Chrystusa i jawne Jego wniebowstąpienie i zesłanie Ducha świętego; przez Twoje, Panno błogosławiona, do nieba wzięcie, uwesel, błagam, i pociesz serce moje, wysłuchaj mię w proźbach i potrzebach moich, Maryo przenaświętsza, Matko Chrystusowa! Przyczyn się za mną grzesznym(a), otrzymaj mi u Syna Twego najmilszego wiarę mocną, nadzieję pewną, miłość doskonałą; uproś mi serdeczną skrucę, spowiedź zbawienną i zupełne za grzechy zadosyć uczynienie; uproś mi pogardę świata, miłość Boga i bliźniego cierpliwość chrześcijańską, dokonanie woli własnej, pokus zwyciężenie; uproś mi w dobrem wytrwanie, śmierć szczęśliwą i miłosierdzie na sądzie Syna Twojego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i z Duchem świętym w Trójcy przedwiecznej żyje i króluje na wieki. Amen.



Na Piątek.

O Maryo! Ty jesteś najszlachetniejszą, najwyższą, najczystsą, najpiękniejszą, najświętszą między wszystkimi stworzeniami! O gdyby Ciebie wszyscy znali i kochali, jak tego godną jesteś! Pocięchą jest dla mnie to przekonanie, że tyle duchów błogosławionych w niebie, tyle sprawiedliwych jest dusz na ziemi, które dobroć i piękność Twoję miłują. Nadewszystko zaś cieszę się, że Bóg sam więcęj Ciebie kocha, jak wszyscy ludzie i Aniołowie razem wzięci. Królowo wszelkiej miłości godna, i ja nędzny(a) grzesznik(ca) kocham Ciebie, lecz jeszcze nadto mało; pragnę mieć większą i czulszą miłość ku Tobie, a tę racz mi sama wyprosić; bo Ciebie kochać jest wielkim znakiem przeznaczenia, jest łaską, którą Bóg obdarza tych, którzy widoki zbawienia mają. Poznaję, o Matko moja, konieczność miłowania Syna Twego najdroższego, widzę, że On jest nieskończonej miłości godzien. Ponieważ zaś nadewszystko żądasz, iżby go wszyscy kochali, racz mi więc wyjednać łaskę jak największej miłości Jezusa Chrystusa. Nie proszę Ciebie o dobra ziemskie, o honory, o bogactwa: o to tylko proszę,

co serce Twoje najwięcej pragnie, proszę jedynie, abym Boga mojego kochał(a). Czyż podobieństwem, iżbyś tą prośbą moją najpokorniejszą wzgardziła? Nie, oto już teraz pomocną mi jesteś, już modlisz się za mną. Ach nie przestawaj modlić się, póki mnie nie ujrzysz w niebie, gdzie pewnym(a) już będę mego Boga i wiecznie Go kochać będę wraz z Tobą, najświętsza Matko moja. Am.

*3 Zdrowaś Marya.*

MODLITWA.

O Pani nasza, Matko Boża, łaski i miłosierdzia pełna, Matko opuszczonych, Pocięchostrapionych, Drogo błądzących, Wspomożenie opieki potrzebujących, Wybawienie wszystkich nadzieję w Tobie pokładających, Przewodniczko do żywota wiecznego, proszę Cię przez niewymowną radość, którą była napełniona, gdy Cię Gabryel święty pozdrawiał i wcielenie Syna Bożego Tobie oznajmił, i przez niewysłowioną pokorę, z jaką odpowiedziałaś: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego!“ przez niepojętą tajemnicę Boską i poczęcie Jezusa Chrystusa i wesele Twoje z narodzenia się Zbawiciela, gdy Mu pa-

sterze i królowie pokłon dawali; przez radość Twą, kiedy za przyjsciem do Egiptu widziałaś padające i kruszące się bałwany; przez wesele, któregoś doznała w Kanie galilejskiéj, gdy Syn Twój na Twą proźbę, ratując ubóstwo matki synów Zebedeuszowych, wodę przemienił w wino; racz mię upadłego(a) sługę Twego podźwignąć, pocieszyć, w proźbach i modlitwach wysłuchać, i we wszystkich potrzebach ratować. Zjednaj mi u najmilszego Syna Twojego wszystkich cnót Jego obfitości z wszelkiém błogosławieństwem i poświęceniem, z wszelkiém wybawieniem i pokojem. Uproś mi łaskę Ducha świętego, iżby mię rządził i bronił, w obowiązkach moich oświecał, i w przykazaniach Bożych utwierdzał. Uproś mi życie bogobojne i skonanie pobłogosławione i do żywota wiecznego szczęśliwe przyjscie. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twego, któremu z Ojcem i z Duchem świętym cześć i chwała. Am.

~~~~~  
Na Sobotę.

Przytomne mi są łaski, które otrzymałaś dla mnie, Najświętsza Matko moja, i wi-

dzę z jaką niewdzięcznością na złe je uży-  
lem(am). Niewdzięczny(na) na żadną już  
łaskę nie zasługuje, nie chcę ja jednak  
wątpić o miłosierdziu Twojem. O można  
pośredniczko moja, miej litość nademną,  
Ty jesteś szafarką łask, które Bóg nam  
nędznym udziela, i dla tego dał Tobie taką  
władzę, takie bogactwa, i taką łaskawość,  
abyś nam ku pomocy i ratunkowi była.  
W Twoje więc ręce oddaję wieczne zba-  
wienie moje. Tobie duszę moję poruczam.  
Ja pragnę być między szczególniejsze sługi  
Twoje policzonym(a), nie odrzucajże mnie.  
Pani! Ty wyszukujesz nędznych, aby im  
pomódz; nie opuszczaj przeto grzesznika  
(cy), co się do Ciebie ucieka. Przyczyń  
się za mną. Syn Twój każdą proźbę Twoję  
wysłucha. Weź mnie pod Twoję obronę,  
i na tém mnie dosyć, bo kiedy mnie Ty  
Pani ochraniać będziesz, niczego już nie  
obawiam się; już mnie nie przejmują trwo-  
ga z powodu popełnionych grzechów, bo Ty  
otrzymasz od Boga ich przebaczenie; nie  
lękam się czarta, bo możniejszą nad całe  
piekło jesteś, nie obawiam się nawet Je-  
zusa Pana, mego Sędziego, bo modlitwa  
Twoja przebłaga Go dla mnie. Ochroń

mnie więc, Matko moja, otrzymaj mi przebaczenie grzechów, miłość Jezusa Pana, święte wytrwanie w dobrém, szczęśliwą śmierć i zbawienie. Prawda, że ja nie zasługuję na te łaski, ale kiedy Pana prosisz za mną, to przecie je otrzymam. Proś więc Jezusa za mną. O Maryo Królowo moja: w Tobie ufność pokładam, w tój nadziei spoczywam i żyję, i z tą nadzieją pragnę umierać. Amen.

*3 Zdrowaś Marya.*

#### MODLITWA.

O najukochańsza Orędowniczko nasza, Tyś jest skarbem wszelakich łask Boskich; nie opuszczaj mię, Matko miłosierdzia! Tyś jest Obronicielką grzeszników żałujących, do Ciebie się, Pani nasza, z ufnością uciekam, chcę być z liczby sług Twych najwierniejszych, nie odrzucaj mię! O Matko Boga, Królowo niebios, w Tobie nadzieję pokładam, że się wstawisz za mną litościwie do Syna Twego, że mię przeciw zdraodom i napaściom piekła obronisz, że mię od wszelkiego grzechu powściągniesz, od własnej woli zasłonisz, natchnieniem Ducha św. postusznym(a) uczynisz, i do zbawienia wiecznego przyczyną Swoją doprowadzisz. Am.



## MODLITWY

do Najświętszej Panny Maryi  
na wszystkie Jej uroczystości.

### Modlitwa

na uroczystość Niepokalanego Poczęcia  
Najśw. Panny Maryi.

**B**oże, za którego sprawiedliwym wyrokiem, nieszczęśliwego pierwszych naszych rodziców przestępstwa w raju staliśmy się winnymi, i przeto wszyscy ich potomkowie rodzimy się w pierworodnym grzechu: wierzę z Kościołem św. iż od tego na cały rodzaj ludzki zaciągnionego długu samę Najświętszą Maryą P. nie tylko uwolniłeś, ale oraz w pierwszym niepokalanego poczęcia momencie, poświęcającą łaską Twoją przyozdobiłeś, i w niej Ją utwierdziłeś. Tać jest Panie ze wszystkich Adama córek sama krusząca łeb smoka piekielnego; Ta wszystka piękna przyjaciółka Twoja, w Tej jedyniej nie było nigdy grzechowej skazy. Wybrałeś Ją od

wieków, niebieski Ojcze, aby była Matką Synowi Twojemu w czasie, i dla tego uprzedziłeś ją tak błogosławieństwem Twym, żeby jej nic z grzechowego przekleństwa nie dotknęło. O jak to wielka jest przeciwność między Twoją świętością, Boże, a między sprośnością grzechów! Nawet na jeden poczęcia moment nie chciałeś cierpieć w Najświętszej Pannie, grzechu pierworodnego, jakże masz we mnie bez obrzydzenia znosić tak wiele moich własnych, tak dobrowolnie popełnionych, i tak długo trwających grzechów! Ach, dobry Panie, dajże mi poznać z niepokalanego Maryi poczęcia, jakie jest wielkie nieszczęście duszy, zostającej w stanie grzechowym! Jać prawda nie mogę wrócić do takiej niewinności, w jakiej była najczystsza Marya Panna; ale wszakże jeszcze i przez pokutę oczyścić mię mój Boże możesz, jeżeli zechcesz. Oczyśćże mnie z moich nieprawości. a nie dopuszczaj mi oszyszczonego sumienia grzechami ponownie mazać, i tracić odzyskaną poświęcającą łaskę Twoją!

O Najświętsza Maryo Panno! wierzę, i do śmierci mojej utrzymywać to będę, żeś jest niepokalanie i w poświęcającej łasce

Boskiej poczętą; lecz oraz przez to święte poczęcie Twoje błagam cię, uproś mi u Boga, przynajmniej odtąd prowadzić życie bez zmaży grzechowój! Uznaję i wyznaję: żeś nie podpadła powszechnój ludzom ułomności, że ciało Twoje podlegało duchowi, i że skłoności serca Twego do samój tylko zmierzwały cnoty; zjednajże mi choćby jedną kroplę rosy tój niebieskiej, którą Bóg na Cię obficie wylał, i proś Go, ażeby nie dopuszczał panować grzechowi we mnie, i brać górę wrodzonej do złego pożądlivosti nad rozumem moim. Niech za Twoją przyczyną, ten dobrotliwy Pan stworzy w nas wszystkich wiernych serca czyste od wszelkiego grzechu, ażebyśmy Go z Tobą widzieć i wielbić mogli w niebie na wieki. Amen.

## TRZY POZDROWIENIA

na cześć Niepokalanego Poczęcia N. M. P.

Juliusz II. Papież, Najwyższy Kościoła Bożego Pasterz, każdemu człowiekowi obraz Najsw. Panny temi słowy ku czci jej Niepokalanego Poczęcia pozdrawiającemu pozwolił lat 15 odpustu, a kto na wieczór i rano odnuówi, tenże Juliusz II. ośmdziesiąt tysięcy lat odpustu pozwolił.

I. O najchwalebniejsza Panno nieba i ziemi Królowo, Najświętsza Maryo Matko

Boża, pozdrawiam paniński żywota Twego przybytek, w którym odpoczywał Pan Bóg mój i Odkupiciel mój.

Zdrowaś Maryo, bez zmazy grzechowój poczęta, łaski pełna, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami, i błogosławiony owoc żywota twego Jezus. Święta Maryo, Matko Boża, Panno przed i po porodzeniu, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszój. Amen.

II. O najchwalebniejsza Panno, nieba i ziemi Królowo, Najświętsza Maryo, Matko Boża, pozdrawiam najczystsze Panińskie Twoje ciało, które od grzechu zarazy zostało uwolnione.

Zdr. Marya, itd. (jako wyżej mów.)

III. O najchwalebniejsza Panno, nieba i ziemi Królowo, Najświętsza Maryo, Matko Boża, pozdrawiam błogosławioną duszę Twoję, od Boga najwyższego ubogaconą darami i obfitemi Ducha św. napełnioną łaskami.

Zdrowaś Marya, itd. (jak wyżej mów aż do końca.)

#### ANTYFONA.

Błogosławiony żywot, Zbawicielu mój

Chryste Jezu, który Cię nosił, i te piersi, których na uleczenie zranionój grzechami duszy mojej, słodko pożywałeś.

W poczęciu Twojém niepokalaną zostałas Panno, Do Boga mego obrażonego przyczyni się za mną.

### MODLITWA.

Boże, któryś przez niepokalane Panny poczęcie godny Synowi Twemu zgotował przybytek, prosimy, abys przez tę Matkę Najświętszą, którąś bez wszelakiej zachował zmazy, nas także czystymi do chwały swój zaprowadzić raczył.

Osobliwie ja grzeszny(a) N., abym sobie tę łaskę teraz przy śmierci mojej prędzėj uprosić zdołał(a), do Ciebie się uciekam, Najświętsza Matko Wcielonego Boga, Maryo, Panno przed porodem, Panno przy porodzeniu, Panno po porodzeniu; w tym żywocie zjednaj mi grzechów odpuszczenie, za nie skruchę i żal prawdziwy, gorącą miłość Boską. W ostatnią konania mego godzinę na ratunek przybywaj; a gdy się Bogu sprawiedliwemu Sędziemu z całego żywota mego grzechów ściśle rachować będę, Matko Jezusowa, Twojój na ten czas duszę

moję oddaję opiece, uproś mi miłosierdzia u Tego, któregoś na zbawienie moje Panieńskim karmiła mlekiem, pojednaj mię z Nim, któregoś w błogosławionym żywocie Twoim na ukaranie grzechów ludzkich ubóstwione związała ręce, w którego miłosierdziu, męce i niewinnej śmierci, i skutecznej obronie Twojej wszystką otuchę, nadzieję i wiarę zbawienia mego pokładam. Amen.

## LITANIA

*do N. P. Maryi niepokalanie poczętej.*

Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj się nad nami, Panie zmiłuj się nad nami.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu, Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się n. n.  
Duchu św. Boże, zmiłuj się nad nami.  
Św. Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.  
Święta Maryo bez grzechu pierworodnego poczęta, módl się za nami.

Panno niepokalana i najświętsza, M.  
Córko niepokalana Ojca przedwiecznego, S.  
Matko niepokalana Jezusa Syna Twego, N.  
Oblubienico niepokalana Ducha św., D.

Tronie Trójcy przenajświętszej,  
Ty, która pochodzisz z nasienia Dawidowego,  
Ty, któraś starła łeb wężowi piekielnemu,  
Ty, któraś mocą Boską zwyciężyła grzech pierworodny,  
Zorzo słońca sprawiedliwości,  
Drogo żywota, prowadząca do Jezusa P.  
Królowo nieba i ziemi,  
Skarbnico wszystkich łask,  
Bramo niebieskiego Jeruzalem,  
Narieczona Oblubienca najczystsze-  
go,  
Prześliczna gwiazdo świat oświecająca,  
Różo pomiędzy cierniem,  
Wzorze doskonałości,  
Warownio naszej wiary,  
Źródło miłości Boskiej,  
Wzorze doskonałego posłuszeństwa,  
Cudowny namiocie czystości,  
Kotwico zbawienia wiecznego,  
Korono patryarchów,  
Nauczycielko apostołów,  
Królowo męczenników,  
Wytrwałości wyznawców,  
Czystości panien,  
Radości wszystkich, którzy w Tobie ufają,  
Uzdrowienie chorych,

Módl się za nami. — Módl się za nami.

Pośredniczko grzeszników, módl się z. n.  
Postrachu kacerzy, módl się za nami.

Wszchemocna obrońco Kościoła Syna Two-  
jego, módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świa-  
ta, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świa-  
ta, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świa-  
ta, zmiłuj się nad nami Panie.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj  
się nad nami, Panie zmiłuj się nad nami.

*Ojciec nasz. Zdrowaś Maryja.*

### Módlmy się.

Przed wieki przejrzana i na macierzyń-  
stwo boskie wybrana, Panno i Matko Maryo  
od grzechu pierworodnego zachowana. Tyś  
to jest ową niewiastą, która stopą dziewiczą  
kark węża piekielnego starła; Tyś to Arka  
Noego, od pospolitej powodzi grzechowej  
zachowana. Cieszę się, święta i czysta  
Panno z całym Kościołem, żeś wyrokowi  
na wszystkich ludzi zapadłemu nie podle-  
gała, i przez macierzyństwo Boskie, nad  
wszystkimi wywyższona i uwielbiona, stałaś



się zbiorem łask Boskich, i przybytkiem Ducha świętego. Wejrzyj na nas łaskawém okiem z Tronu chwały, Królowo, Rodzicielko Boga. A jakoś Ty czysta jest na duszy i ciele, byłaś od poczęcia i będziesz na wieki, tak nas oczyść z grzechów, żebyśmy w czystości Bogu i Tobie Pani swojej służąc, zasłużyli na zapłatę wieczną. Amen.



### Modlitwa

na uroczystość Narodzenia Maryi Panny.

Z świętą radością przypominamy sobie dzisiaj ów moment Twojego życia, o Najświętsza Maryo Panno, gdy jako dziecię, podług przepisów starego zakonu, byłaś Panu przedstawioną, i przez ofiarę odkupioną. Mile zaiste na Ciebie, jako na święte niemowlę, spoglądał wtedy z wysokości Bóg Wszchemogący, który Cię do wielkiej godności przeznaczył dla następnych czasów, i łaskawie przyjął te modlitwy i ofiarę, którą Twoi pobożni rodzice, Joachim i Anna, złożyli za Ciebie. Ach! gdy już teraz jesteś u Pana, wyjednajże i nam przez Twoje wstawienie się łaskę, abyśmy się i my Bogu po-

dobali, aby serdeczne westchnienia i pokorne proźby pobożnych rodziców za swemi dziećmi wysłuchał i ziścił dobrotliwy Bóg miłosierny, iżby odebrawszy chrześcijańskie wychowanie, w łasce Jego wzrastać, i we wszém dobrém pomnażać się mogli! Wyjednaj dla nas wszystkich łaskę u Boga, abyśmy przez wierne współpracowanie mogli się stać godnymi obietnic Jezusa Chrystusa, i zawsze tak w wieku młodości jako i sędziwości, w Jego łasce zostawać. Amen.

## MODLITWA II.

Śliczna jutrzeńko świata, słońce sprawiedliwości poprzedzająca, Najświętsza Maryo Panno: Tyś jest owym gołębim Noego, różdżkę pokoju przynoszącym światu. Tyś jest owa niewiasta obiecana w raj u od Boga, która miała zetrzeć kark czartowski. Ciesz się z narodzenia Twego aniołowie, ciesz się ojcowie święci, bo widzą ze krwi swojej córkę, która im się stała matką, porodziwszy Zbawiciela Jezusa Chrystusa; ciesz się grzesznicy, że już mają swoją obronę, Opiekunkę i Ucieczkę. Bądź naszą Matką, Najświętsza Panno, piastuj dusze nasze temi rękami, któreś nosiła Zba-

wiciela Jezusa Chrystusa. Niech niegodni synowie Twoi z najukochańszym Synem Twoim Jezusem królujemy na wieki wieków. Amen.

### Modlitwa Kościoła św.

Boże, który chciałeś, aby dziś Najświętsza Marya Panna, mieszkanie Ducha św., w Kościele była ofiarowana, spraw łaskawie, prosimy Cię, abyśmy za Jój przyczyną stali się godnymi, być Ci przedstawieni w wiecznym przybytku Twój chwały. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

## LITANIA

*na uroczystość Narodzenia N. Maryi Panny.*

Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj się nad nami, Panie zmiłuj się nad nami.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże, zm. się n. n.  
Duchu św. Boże, zmiłuj się nad nami.  
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się n. n.  
O Dzieciatko najświętsze Marya, módl s. z. n.  
Panno w największém dostojenstwie porodzona, módl się za nami.

Córko królewska z pokolenia Dawidowego,  
módl się za nami.

Potomku wszystkich Twoich poprzedni-  
ków doskonałością i łaską niezmier-  
nie przewyższający,

Radości, sławo i ozdobo rodziców Twoich,  
Rózo nietknięta pomiędzy cierniem,  
Kwiecie cudowny, którego wonność prze-  
pełniła przestrzeń ziemi,

Gołębico niewinna, której głos dzisiaj  
z radością świat usłyszał,

Różdżko Aaronowa z korzenia Jessego  
wytryskująca,

Gwiazdo morska, któraś dzisiaj dla po-  
ciechy i zbawienia wszystkich się  
zjawiła,

Ty przez proroków przepowiedziana Cór-  
ko Ojca niebieskiego,

Ty przez Aniołów ogłoszona Matko Syna  
Bożego,

Ty częstokroć obrazowo przepowiedzia-  
na oblubienico Ducha św.,

O najświętsze i najmilsze Dzieciątko  
Marya,

My grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas  
o Maryo.

Abyś nam od Boga czystą i świętą miłość

Módl się za nami.

— Módl się za nami.

wyprosić raczyła, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, o Maryo,  
Abyśmy serca nasze na przyjemną Ci kolebkę zgotowali,  
Abyś nam od światła rozumu Twego częstokę udzielić raczyła,  
Abyśmy z pełni łask Twoich korzystali,  
Abyśmy Cię zaraz po Twojem narodzeniu naśladowali,  
Abyśmy przez Ciebie w godzinę śmierci do żywota wiecznego się odrodzili,  
O Panno w porodzeniu najświętszą,  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj się nad nami, Panie zmiłuj się nad nami.

Cie. prosimy, wysł. nas o M.!

*Ojciec nasz. Zdrowaś Marya.*

V. Któż jest Ona, która powstaje jako zorze wschodzące?

R. Piękna jak księżyc, wybrana jak słońce.

Módlmy się.

Prosimy Cię, o Boże, udziel sługom i służebnicom Twoim tę łaskę, aby jako godność macierzyństwa przeczystej Panny stała się początkiem zbawienia naszego, święta uroczystość Jej narodzenia się pokój zbawien-ny nam zjednać raczyła; przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Antyfona.*

Mądrość zbudowała sobie dom. Od wieków jest przyrządzony. Jeszcze góry ciężką wielkością nie były stanęły, a jam się urodziła. (*Przyp. 8*).

V. Narodzenie przenajświętszej Maryi Panny jak najpobożniej obchódźmy.

R. Aby sama wstawić się raczyła za nas do Jezusa Chrystusa.

V. Panie wysłuchaj itd.

R. A wołanie itd.

Módlmy się.

Sługom Twoim, prosimy Cię Panie, dar łaski niebieskiej racz miłościwie udzielić i gdy boskie macierzyństwo przenajświętszej Dziewicy stało się zbawienia naszego

początkiem, niechże uroczysty obchód Jój narodzenia, który dziś święcimy, do dostąpienia tegoż odkupienia miłosierdzie nam Twoje uprosi. Przez Pana naszego Jezusa i t. d.

### Modlitwa

na uroczystość imienia P. Maryi.

Kiedy Kościół święty czci i szanuje Imię Twoje, najgodniejsza po Bogu, i najczystsza Maryo Panno, czczę go i ja grzesznik (ca) z największém uszanowaniem i miłością, i radbym je widział uczczone od świata całego. Wyrażam to Imię święte, Bogu i ludziom ulubione, na sercu mojem i w pamięci, żeby nigdy nie było zatarte, ale trwało tam i przechowywało się wiecznie. Niech mię to Imię Twoje, o Maryo, zastoni jako tarcza od gniewu Bożego i od pocisków czartowskich. Niech naznaczony(a) niem dostąpię chwały niebieskiej. Imieniem Twojem Marya wyrażasz, żeś Panią, przeto miej mnie za sługę i niewolnika(cę) wiecznego(a), żeby nademną żadna nieprawość nie panowała. Wyrażasz i to Imieniem swoim, żeś Gwiazdą morską:

przyświecajże mi Najświętsza Panno cnotami swemi, bym w ciemności piekielne nie zbłądził(ła), lecz pod przewodnictwem Twojém przez morze świata tego do portu wiecznej szczęśliwości dobił(a) i oglądał(a) tego Boga, któregoś porodziła i pielęgnowała, a teraz z Nim wiecznie królujesz! On w Imię Twoje odemnie proszony, niech się nademną zmiłuje we wszystkich potrzebach duszy i ciała, i niech mię zbawi jako swoje stworzenie, a Twego(Twoję) sługę i niewolnika(cę). Amen.

### **Ave Maria Tomasza a Kempis.**

O Maryo, do Ciebie się zbliżam z uszanowaniem, pobożnością i zaufaniem, ile razy Pozdrowienie anielskie mówię. Ofiaruję je Tobie z uszanowania i pokorą ku Twojej św. osobie w uczuciu wewnętrznej pobożności; a życzę i pragnę, aby je niebiescy Duchowie ustawicznie powtarzali. Nie znam nic chwalebniejszego dla Ciebie, nic więcej pocieszającego mnie, jak to pozdrowienie. O wszyscy, którzy błogosławione Imię Maryi miłujecie, słuchajcie i uważajcie: Niebo się weseli a ziemia się zdumiewa gdy mówię; Zdrowaś Marya! Djabeł ucieka, ziemia



drży, gdy powtarzam: Zdrowaś Marya! Smutek ustaje i cudowna słodycz napelnia serce moje, gdy się modlę: Zdrowaś Marya! Moja zgasta miłość się zapala nową siłą, a wszystka dusza moja się odnawia, gdy do Ciebie wołam: Zdrowaś Marya; moja pobożność się zagrzewa, skrucha się ożywia, ufność się umacnia, i uczuwam nigdy nieznanie pocieszenia, ile razy do Ciebie wołam: Zdrowaś Marya! Taka jest słodkość tego pozdrowienia, tak głęboko w serce nasze wpojona, że słowami wyrazić jej nie zdołamy. Oto na nowo przed Tobą upadam, o najświętsza między Pannami, abym Ci znowu powiedział(a): Zdrowaś Marya! Któż mi pomoże, abym Cię tyle, tak doskonale, tak uprzejmie czcił(a), jak dusza moja pragnie: O gdyby się wszystkie członki ciała mego w języki odmienily, abym Ciebie stokrotnie pozdrawiał(a)! O gdyby wszystkie słowa moje ogniste były, aby Ciebie bezprzestanie chwalić! O Matko błogosławiona Boga mego, jak najgłębiej upokorzony(a) w przytomności Twojej, przenikniony(a) upalem pobożności serca mego i napelniony(a) niewypowiedzianą rozkoszą Twojego św. Imienia, ofiaruję Tobie owę radość, którąś

uczują, gdy Cię anioł Gabryel pozdrowił!  
Amen.

### MODLITWA

na uroczystość Zwiastowania P. M.

Bądź od nas pozdrowiona, o Najświętsza Maryo Panno, w tym dniu, w którym Cię niegdyś pozdrowił Anioł z nieba do Ciebie posłany. Jesteś pełną łaski, Pan jest z Tobą. Znalazłaś łaskę u Boga nad wszystkie córki ludzkie, błogosławionaś Ty między niewiastami. Bóg Cię wyniósł do najwyższej godności w niebie i na ziemi. Zostałaś obroną za Matkę Temu, który jest Synem Najwyższego od wieków, a który w czasie, za sprawą Ducha św. miał się jako człowiek począć w Twoim żywocie, i narodzić się z Ciebie. Szczególnie w tym dniu cieszymy się, o Najświętsza Maryo Panno, z Twojej godności, i tej tajemnicy wcielenia Syna Bożego, na której się zasadza zbawienie całego rodzaju ludzkiego. Dzięki składamy Bogu i wielbimy Go, że tak wielkie rzeczy uczynił Tobie i nam, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Lecz i od Ciebie, o Najświętsza Maryo Panno, uczynmy się, jako trzeba być pokor-

nym przy łasce Pana Boga, i że ci tylko podobają się Bogu i wnikdą do królestwa niebieskiego, którzy pełnią wolę Jego świętą, i wiernie Mu służą. Przy najwyższej godności jaką Cię Bóg zaszczycił, o Matko Zbawiciela naszego, zostałeś pokorną w Jego obliczu. „Oto ja służebnica Pańska!“ rzekłaś do Anioła „niech mi się stanie według słowa twego.“ O! uproszę mi tę łaskę, aby mnie Twój przykład nauczył być pokornym(a), abym w tém tylko pokładał(a) sławę moję, że jestem sługą Twoim. Uproś mi, o Matko litości, abym równie godnym (a), Tobie podobnym(a), mógł(a) się stać sługą Boga, Jego wolę zawsze wiernie wypełniać, a przez to stać się uczestnikiem (czką) łaski i chwały Jego. Amen.

### MODLI'TWA.

Od wieków przeznaczona i na macierzyństwo Boskie z całego świata wybrana najświętsza Maryo, z pokory swojej służebnico Pańska, a z łaski Bożej, królowo nieba i ziemi, od wszystkich kochana i czczona, Tyś się dziś stała Ojca przedwiecznego córką, Syna Boskiego Matką, Ducha św. Oblubienicą. Winszując Ci z całym Kościo-

tem tego najwyższego zaszczytu; pozdrawiam Cię milion razy z Gabryelem Archaniołem i przyznaję, żeś łaski Bożej pełną, i żeś jest najbłogosławięsza ze wszystkich niewiast, bo ze krwi Twojej czystej, za sprawą Ducha świętego pożądanym od całego świata Zbawicielem Chrystus Jezus się począł. Niech cię chóry anielskie ustawicznie czczą, chwala, z któremi i my niegodną naszą cześć łączymy, wychwalając Cię i dziękując, żeś Słowu przedwiecznemu krwi swojej udzieliła, aby się stało ciałem, mieszkało między nami i nas zbawiło; niech Cię wszystkie stworzenia wielbią, boś wszystkich na świecie przez Stwórcę poczęła i porodziła. Tak wysoko wyniesiona Maryo Panno, nie zapominaj na niskim padole sług swoich: daj naśladować cnoty Twoje, czystość, cichość i pokorę świętą, abyśmy się uniżyli przed Bogiem, a potem razem byli podwyższeni do niebieskiej wysokości. Amen.

#### Modlitwa Kościoła św.

Boże! który chciałeś, aby Słowo przedwieczne, Syn Twój, za zwiastowaniem Anielskiem ciało ludzkie przyjął z żywota Najświętszej Maryi Panny; użyycz, błagamy Cię

w upokorzeniu, abyśmy, gdy ją czcimy jako Rodzicielkę Bożą, doznali także pomocy wstawienia się za nami. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

## LITANIA

na święto Zwiastowania N. P. Maryi.

Panie zmiłuj się nad nami. Chryste zmiłuj się nad nami. Panie zmiłuj się nad nami. Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas. Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami. Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj s. n. n. Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami. Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj s. nad n. Święta Maryo, módl się za nami. Ty, któraś przez Archaniola Gabryela najradośniejszą wiadomość otrzymała, Panno pełna łaski, Radości Trójcy przenajświętszej, Błogosławiona między niewiastami, Pierwszym naszym rodzicom obiecana, Matko Odkupiciela narodu ludzkiego, Cudownie zaćmiona Świątynio Ducha ś., Pokorna służebnico Pańska, Otwarta Bramo zbawienia naszego, Czcigodny namiocie Króla nad królami,

Módl się za nami.

Chwalebna ozdobo Izraela,  
Zródło pociech niebieskich,  
Matko najczystszej miłości,  
Obłoku napełniony rosą błogosławieństw  
niebieskich, Miodi  
Zadatku naszego ulaskawienia przed się  
Bogiem, za  
Różdżko bezustannie kwitnąca w domu nami.  
bożym.  
Panno w całym Kościele Jezusa Chry-  
stusa uwielbiona.  
Matko, z której żywota Słowo stało się  
ciałem,  
My grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas,  
o Maryo.  
Abyś nam od Boga łaski najpotrzebniejsze  
wyprosić raczyła, my grzeszni Ciebie  
prosimy wysłuchaj nas o Maryo.  
Aby za Twoją przyczyną i z nami Bóg za-  
wsze przebywać raczył, my grzeszni  
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas o Maryo.  
Abyśmy Cię każdego czasu godnie wychwa-  
lali, my grzeszni Ciebie prosimy wy-  
słuchaj nas o Maryo.  
Abyś nam miłość serdeczną do Owocu ży-  
wota Twego zgotować raczyła, my grze-  
szni Ciebie prosimy, wysłuchaj n. o M.

Abyś nas nie opuściła we wszystkich przygodach życia tego, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas o Maryo.

Abyś nam była szczególną obroną w godzinę śmierci, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas o Maryo.

Panno i Matko Najwyższego, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas o Maryo.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas. Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj się nad nami, Panie zmiłuj się nad nami.

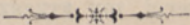
*Ojciec nas. Zdrowaś Marya.*

V. Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi  
R. I poczęła z Ducha świętego.

### *Módlmy się.*

O Boże, podług którego woli Słowo odwieczne za zwiastowaniem Anioła w łonie przeczystej Panny ciałem się stało; racz udzielić pokornym prośbom naszym, żebyśmy, którzy Ją uwielbiamy jako prawdziwą

Bogarodzicielkę, za Jej przyczyną doznali miłosierdzia tak w życiu jako i w śmierci. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



## Modlitwa

na uroczystość Nawiedzenia N. P. M.

Przypominamy sobie owo Nawiedzenie Twoje, o Najświętsza Maryo Panno, jakiem udarowałaś krewną Twoją Elźbietę, wkrótce po radosném zwiastowaniu Ci przez Anioła, że będziesz Matką Zbawiciela świata. Święte było i pełne Tajemnic to nawiedzenie; Marya i Elźbieta — Matka Chrystusa i Matka Jana Chrzciciela — Matka Króla i Matka Jego poprzedziciela i oznajmiciela: Elźbieta, oświecona od Ducha św., na pierwszy rzut oka uznała w Tobie Matkę Pana swojego, i w uniesieniu natchniona z wysoka wyrzekła owe słowa pamiętne: „Błogosławiony owoc żywota Twego! a zkądże mnie to, że przyszła Matka Pana mego do mnie?“ Ty zaś napełniona Duchem świętym, uwielbiłaś Pana owém pieniem, w którém go Kościół codziennie uwielbia, i



nwielbiać będzie aż do końca wieków: „Wielbij duszo moja Pana, a duch mój rozradował się w Bogu, Zbawicielu moim, iż wejrzał na nizkość służebnicy swojej: albowiem odtąd błogosławioną zwać mnie będą wszystkie narody. Bo wielkie mi rzeczy uczynił Ten, który jest potężny, i święte Imię Jego. A miłosierdzie Jego trwać będzie od pokolenia do pokolenia, dla tych, którzy się Go boją. Pokazał moc ramienia swego, a pysznych w sercu rozproszył. Złożył mocarze z stolicy, a wyniósł pokorne; łaknących napełnił dobrami, a bogacze z niczém wypuścił. Przyjął łaskawie Izraela, sługę swojego, wspomniawszy na miłosierdzie swoje; jako mówił do ojców naszych, do Abrahama, i plemienia jego przed wieki.“ W te słowa cześć i chwałę w tym dniu składałaś Panu, o Najświętsza Maryo Panno! Tak wielbiłaś wszechmocność, dobroć i miłosierdzie Boga! Obyśmy za twoim przykładem zawsze godnie chwalili i wielbili Pana Boga naszego! Obyśmy równie godnie, jak Ty, dzięki składali Bogu za wszystko dobre, którego doznaliśmy tak względem duszy, jak ciała! O gdybyśmy wśród pomysłności zawsze uznawali Boga za spr-

wcę naszego szczęścia, i kochali Go z głębi serc naszych nad wszystko! Uproście nam tę łaskę, o Matko Boża! u Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

### MODLITWA.

Wzorze przepaścistój pokory Maryo Panno, która będąc Matką Boga Wszechmogącego, Najświętszą Królową i Panią świata, nawiedzasz świętą Elżbietę. Zdajesz się iść sama w tę podróż, a przecież nie sama idziesz, idzie Pan z Tobą, aniołowie, wszystkie cnoty, a głównie niewinność Twoja. Ścigam ja sługa Twój(a) niegodny (a) Ciebie, Pani moja, całuję twe ślady, prosząc, aby jakoś Janowi poświęcenie przyniosła, tak mnie łaskę poświęcającą wyjednać raczyła, iżbym porwawszy więzy grzechów, stał(a) się godnym(a) nazwy chrześcianina. Nawiedź i mnie Matko Najświętsza w dzień utrapienia; oddalaj wszystko odemnie wtenczas, kiedy najbardziej opieki Twojej świętej będę potrzebował(a). Przy mojem żegnaniu się z tym światem, duszę moję wzięwszy w ręce macierzyńskie, oddaj Bogu, który Ciebie przed wieki obrał sobie za matkę, a nam na pociesz-

cielkę. Pokaż skutki opieki Twojej, żebyśmy przez Ciebie zbawienie mieli. Przez Chrystusa Syna Bożego który wiecznie króluje, a Ciebie koronuje wieńcem chwały. Amen.

### Modlitwa Kościoła ś.

Boże! który dzisiejszą uroczystość przeznaczyłeś ku czci Syna Twojego Jezusa Chrystusa, i Najświętszej Maryi Panny, Matki Jego: użyż łaskawie, abyśmy, którzy z pociechą obchodzimy pamiątkę jej pokory i radości przy owém nawiedzeniu Elżbiety, mogli się zawsze stawać uczestnikami téjże pokory i radości. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

### LITANIA

*na święto Nawiedzenia Najświętszej M. P.*

Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj się nad nami, Panie zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas. Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmił. s. n. n.

Duchu Święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się n. n.

Święta Maryo, módl się za nami!

Święta Panno pełna łaski,  
Ty, błogosławiona między niewiastami,  
Ty, najszcześniejsza w Owocu Żywota  
Twego,

Ty, któraś Godność Twoją, nawiedza-  
jąc Elżbietę, upokorzyła,  
Ty, któraś Elżbiecie tak wielką radość

sprawiała,  
Ty, któraś w jej domu tak wiele dobrego

czyniała,  
Ty, któraś była przyczyną, iż Jan święty  
poprzednik się uświęcił w żywocie  
Matki swój,

Ty, któraś Elżbiecie św. będąc Matką  
Boga Najwyższego w pokorze służyła,

Ty, któraś pełna wdzięcznej radości Pa-  
na wielbiła,

Ty, któraś cały dom Zacharyasza błogo-  
sławieństwem napełniła,

My grzeszni Ciebie Panno prosimy, wysłu-  
chaj nas o Maryo.

Abyś nam prawdziwą pokorę i przychyl-  
ność wyprosić raczyła, prosimy, wysłu-  
chaj nas o Maryo.

Abyś nam niezwłoczną gotowość w posrugi-  
waniu bliźniemu udzielić raczyła, pro-  
simy, wysłuchaj nas, o Maryo.

Modl  
się  
za  
nami.

Abyśmy razem z Tobą Pana wielbili i wychwalali,  
Abyś nas w smutkach i utrapieniach nawiedzić raczyła,  
Abyś pomieszkania nasze strzedz i błogosławić raczyła,  
Abyś nas w godzinę śmierci Twém odwiedzeniem zaszczycić raczyła,  
Abyś wszystkim w Bogu spoczywającym wieczne odpocznienie wyjednać raczyła,

Prosimy, wysł. nas o Maryo.

O Maryo, błogosławiona Matko Boska,  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj się nad nami, Panie zmiłuj się nad nami.

*Ojciec nasz. Zdrowaś Marya.*

V. Błogosławionaś Ty między niewiastami.

R. I błogosławion owoc żywota Twego.

Módlmy się.

Sługom Twoim, prosimy Cię Panie, racz

obficie udzielić daru łask niebieskich, aby jak przenaświętszej Panny Maryi Macierzyństwo boskie stało się początkiem zbawienia naszego, tak żeby i Nawiedzenia Jój uroczystą pamiątką, którą obchodzimy, nawiedzenie serc naszych łaską Ducha św. nam wyjednała. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.



## NOWENNA

*do Najświętszej Panny Maryi.*

Informacya.

1. Przez dziewięć dni poprzedzających święto Bożego Narodzenia, zwykła się odprawiać w kościołach OO. Dominikanów nowenna do Najświętszej Panny Maryi, na pamiątkę oczekiwania przez dziewięć miesięcy narodzenia Jezusa Chrystusa.

2. Kto ją odprawia, a spowiada się i komunikuje w pierwszy lub ostatni dzień nowenny, dostępuje zupełnego odpustu; w inne zaś dni siedmiu lat i tyleż kwadragnien, z nadania Klemensa XII. Benedykta XIV. i Piusa VI., papieżów.

3. Dla tém większego uczczenia tajemnicy wcielenia Syna Boskiego, chwalebna jest rzecz wstrzymać się od potraw mięsnych, lub téż i maślanych, przez całą nowennę: ale to jest tylko rada, nie zaś konieczny obowiązek.

4. Sposób odprawiania téj nowenny jest następujący, bez odmiany przez wszystkie dni:

W Imię Ojca i Syna i Ducha św. Amen.

Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj.

Panie ku ratunkowi memu pośpiesz.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

1. Niech będzie błogosławiony i pochwalony Bóg Ojciec wszechmogący, który zesłał Archanioła Gabryela do Najświętszej Panny Maryi, aby Jój zwiastował, iż miała począć Zbawiciela naszego, Jezusa Chrysta.

Błogosławione także niech będą niewinne uszy Maryi Panny, które słyszały niebieskie zwiastowanie o wybraniu Jój na macierzyństwo Boskie.

O najniewinniejsza Panno Maryo! spraw to, aby uszy nasze były zawsze otwarte dla słuchania głosu wcielonego Słowa, Jezusa Chrystusa.

*1 Ojczy nasz i Zdrowaś Marya.*

V. Błogosławione wnętrzości Maryi Panny, które nosiły Syna Ojca przedwiecznego.

R. I błogosławione piersi, które karmiły Chrystusa Pana.

2. Niech będzie błogosławiony i pochwalony Bóg Ojciec wszechmogący z owego zezwolenia, które dała Najświętsza Marya

Panna niebieskiemu postłowi, mówiąc do niego: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego.*

O najpokorniejsza Panno Maryo! racz wkorzenie w sercu naszém cząstkę Twojój pokory, aby godnym było spoczynkiem najukochańszego Syna Twego Jezusa Chrystusa

*1 Ojciec nasz i Zdrowaś Marya.*

V. Błogosławione wnętrzości *jak wyżej.*

3. Niech będzie błogosławiony i pochwalony Bóg Ojciec wszechmogący z owęj radości, którą uczuła w najczystszém sercu swojém Najświętsza Marya Panna, kiedy za sprawą Ducha świętego poczęła w nienaruszonych wnętrzościach swoich Syna Bożego.

O Panno niepokalana, racz nam uprosić dar czystości, abyśmy sercem czystem i wdzięczności pełnem mogli zawsze wielbić imię Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa.

*1 Ojciec nasz i Zdrowaś Marya.*

V. Błogosławione wnętrzości *jak wyżej.*

4. Niech będzie błogosławiony i pochwalony Bóg Ojciec wszechmogący za onę miłość, przez którą Najświętsza Marya Pau-



na zasłużyła być Matką Syna Jego jedyne.

O najpobożniejsza Matko i źródło miłości, ozięble serca nasze ogniem miłości Twojej racz zapalić, abymy się rozmiłowali w Odkupicielu naszym, Jezusie Chrystusie.

*1 Ojciec nasz i Zdrowaś Marya.*

V. Błogosławione wnętrzości *jak wyżej.*

5. Niech będzie błogosławiony i pochwalony Bóg Ojciec wszechmogący, z owego pozdrowienia, które z ust Maryi Panny najświętsze dzieciątko w żywocie swym noszącej, słysząc Elżbieta, napełniona Duchem świętym rzekła: *Zkądże mi to, że mnie Matka Pana mojego przyszła nawiedzić?*

O Panno wszelkiego uczczenia godna, nawiedź dusze nasze i uczyn w nich przybytek godny mieszkania Syna Twego Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

*1 Ojciec nasz i Zdrowaś Marya.*

V. Błogosławione wnętrzości *jak wyżej.*

6. Niech będzie błogosławiony i pochwalony Bóg Ojciec wszechmogący z owego wesela, którym napełniona została Najświętsza Marya Panna, kiedy Anioł Pański wszelką bojaźń względem Niej oddalił od

serca najmilszego Jój oblubieńca Józefa świętego.

O Panno najchwalebniejsza! racz nam uprosić dar bojaźni Bożej, abyśmy chodząc drogą przykazań Pańskich, nie byli na wieki zawstydzeni od Sędziego żywych i umarłych Jezusa Chrystusa.

*1 Ojciec nasz i Zdrowaś Marya.*

V. Błogosławione wnętrności *jak wyżej.*

7. Niech będzie błogosławiony i pochwalony Bóg Ojciec wszechmogący, którego jednorodzony Syn raczył się wcielić w żywocie Najświętszej Maryi Panny, bez uszkodzenia Jój paniństwa i z niej przyjąć niepokalane ciało.

O Panno przenaświętsza zwierciadło wszelkich doskonałości! uprosz nam tę łaskę, abyśmy życiem naszym mogli się przypodobać ukochanemu Synowi Twemu Jezusowi Chrystusowi.

*1 Ojciec nasz i Zdrowaś Marya.*

V. Błogosławione wnętrności *jak wyżej.*

8. Niech będzie błogosławiony i pochwalony Bóg Ojciec wszechmogący z owój bogomyślności, którą Najświętsza Marya Panna zabawiała się, rozmyślając we dnie i w

nocy o rzeczach niebieskich, i o tajemnicy wcielenia Słowa przedwiecznego.

O najpobożniejsza Panno Maryo, racz nam wyjednać pomoc Ducha świętego, abyśmy oświeceni na rozumie, mogli z pożytkiem duszy naszój rozpamiętywać Boskie tajemnice, a osobliwie tajemnicę wcielenia i narodzenia Pana naszego Jezusa Chrystusa.

*1 Ojciec nasz i Zdrowaś Marya.*

V. Błogosławione wnętrzości *jak wyżej.*

9. Niech będzie błogosławiony i pochwalony Bóg Ojciec wszechmogący, że Mu się upodobało wypełnić w Najświętszój Maryi Pannie od wieków przeznaczone, przez proroków przepowiedziane, a od wszystkich narodów z utęsknieniem oczekiwane przyjęcie na ten świat Mesyasza, Zbawiciela.

Przyjdźże o Panie! już więcej nie chciéj się zatrzymać. Przyjdź Odkupicielu świata i zbaw dusze, któreś stworzył. Przyjdź pożądana Dziecino Jezu Chryste, i napelnij nas Twojemi błogosławieństwami.

*1 Ojciec nasz i Zdrowaś Marya.*

V. Błogosławione wnętrzości *jak wyżej.*

**Oflarowanie.**

Królowo nieba i ziemi, Najświętsza Maryo

Panno, ofiarujemy Tobie te święte rozmyślenia, które na honor Twój i chwałę najukochańszego Syna Twego odprawujemy. Przyjmij je na zadosyćuczynienie za grzechy nasze, i łącz je z zasługami Twojemi, abyśmy tak mocnemi posiłkami wsparci, dostąpili odpuszczenia wszelkiej winy w dzień sądu, od najwyższego sędziego Jezusa Chrystusa.

Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszemi prośbami nie racz gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać; Panno chwalebna i błogosławiona, Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, z Synem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu nas zalecaj, Twojemu Synowi najmiłszemu nas oddawaj. Alleluja.

V. Błogosławny Boga Ojca i Syna i Ducha świętego,

R. Wychwalajmy i wysławiajmy go na wieki.

V. Bądź pozdrowiona Marya, łaskiś pełna, Pan z Tobą.

R. Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota Twego.

### Módlmy się.

Padłszy na kolana serdeczne dzięki Tobie czynimy, Panie, za wyświadczone nam dobrodziejstwa; a przez przyczynę błogosławionej Panny Maryi pokornie prosimy: abyśmy większych i zacniejszych dobrodziejstw Twoich z rozpamiętywania tajemnicy wcielenia Syna Twego wypływających stali się godnymi. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

V. Niech nas błogosławi z Synem swoim  
Panna Marya.

R. Amen.



### Modlitwa.

Na uroczystość Oczyszczenia N. P. Maryi.

O! z jakążes radością niegdyś dnia dzisiejszego szła do kościoła, o Najświętsza Maryo Panno, Matko Zbawiciela naszego, gdyś Tego nosiła na rękach swoich na ofiarę Ojcu niebieskiemu, który był Synem Najwyższego, którego poczęcie i narodzenie zwiastował ci Anioł, i którego jako człowieka rzeczywiście za sprawą Ducha Ś. poczęłaś

i porodziłaś! Z jakąż wdzięcznością, z jakimi uczuciami składała dusza Twoja ofiarę, którąś podług przepisów prawa przyniosła! O gdybyśmy i my zawsze godną ofiarę dziękczynienia i uszanowania mogli składać Bogu, tak wtedy, gdy tu do Jego świątyni przychodzimy, na oddanie Mu czci publicznej, jak i gdy w zakątkach domów naszych przesyłamy przed tron Jego nasze modlitwy! — O! jakże się cieszyła dusza Twoja, jak mocną wiarą przejęta została, gdy sprawiedliwy starzec Symeon uznawszy w dziecięciu Zbawiciela, wziął je do rąk swoich i wielbiąc Boga, dzięki Mu składał za blizkie wybawienie Izraela! Wtedy na nowo radował się duch Twój w Bogu, Zbawicielu Twoim! Lecz, o Najświętsza Matko Pana mojego! jakże się prędko ta radość w smutek zmieniła, gdy Ci Symeon w duchu prorockim oznajmił przyszłe losy Boskiego dziecięcia, które boleścią duszę Twoją jak mieczem przeszyć miały! Przecież pozostałaś stałą i niewzruszoną w ufności Boga. Ach! gdybym i ja w dni pomyślności i smutku, w dni szczęścia i nieszczęścia, stałą w Bogu ufność pokładał (a), Boga tylko trzymał (a) się, nie unosił (a) się w szczęściu, a

nie tracił (a) nadziei w nieszczęściu; ufny (a) zaś w pomoc i opiekę Jego, nie zeszedł (zeszła) z drogi cnoty, lecz dotrwał(a) w Jego służbie! O Najświętsza Matko Zbawiciela naszego, wyjednajże mi przez Twoją przyczynę tę łaskę u Boga! Módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszój. Amen.

### MODLITWA.

Matko Boga naszego, czysta Panno, która będąc najświętszą, uznajesz się za grzesznicę, ofiarę dziś za grzechy oddając, odmień, proszę Cię, intencją, a raczej ofiaruj Bogu Ojcu za nieprawości nasze, Baranka niewinnego Jezusa, któregoś dziś wniosła do kościoła jerozolimskiego; ofiaruj synogarlicę, jedną za winy nasze, drugą za ofiarę serca naszego, od których się nauczymy jęczeć za nieprawości nasze i być prostego serca, według rady Syna Twego, żebyśmy go godni byli piastować z Symeonem, i w niebie miejsce odziedziczyć. Wejrzyj dziś Matko Boska na chrześciany slugi Twoje, oto poświęcają na chwałę Twoją gromnicę; wyrażają, iż jako воск jest robota pszczół czystych, tak Ty czyste jesteś

ręki Boskiej dzieło; znaczą i to, żeś jest pochodnią, oświecającą ciemności i ślepotę grzeszników. Oświecajże nas wtedy najbardziej, kiedy noc śmiertelna zbliżać się będzie, broń nas od wiecznej nocy potępienia, zaprowadź nas do światłości synów Boskich, czego żebyśmy godni byli, zapalaj serca nasze ogniem miłości Boskiej; przy oczyszczeniu Twojem, oczyść nas z najmniejszych skaz grzechowych, a będzie Ci za to cześć wieczna od nas. Amen.

## LITANIA

*na uroczystość M. P Gromnicznej.*

Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj się nad nami, Panie zmiłuj się nad nami.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się n. n.  
Duchu św. Boże, zmiłuj się nad nami.  
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się n. n.  
Święta Maryo, módl się za nami.  
Święta Boża Rodzicielko,  
Święta Panno nad Pannami,  
Panno Patryarchom świętym obiecana,  
Panno przez Proroków przepowiedziana,

Módl s. z. n.



Panno z pokolenia Dawidowego pocho-  
 dząca,  
 Panno Józefowi sprawiedliwemu zaślubiona,  
 Panno Bogu nad wszystko przyjemna,  
 Panno przez Archaniola Gabryela pozdrowiona,  
 Panno łaski Bożej pełna,  
 Panno pomiędzy niewiastami błogosławiona,  
 Panno służebnicą Pańską się wyznająca,  
 Panno mocą Ducha św. zaćmiona,  
 Panno Emanuela rodząca,  
 Panno od mędrców ze wschodu nawiedzona,  
 Maryo najświętsza, któraś obrządkom  
 oczyszczenia się dobrowolnie poddała,  
 Maryo najświętsza, któraś Syna Twego  
 w Kościele przedstawiła i Bogu ofiarowała,  
 Maryo najświętsza, któraś przy tej sposobności parę gołębiąt zaniosiła,  
 Maryo najświętsza, któraś Jezusa, Syna  
 Twego, w Kościele okupiła,  
 Maryo najświętsza, któraś słowa słodczy z ust Symeona i Anny usłyszała,

Módl się za nami.

Módl się za nami

Maryo najświętsza, której serce miecz bo-  
leści miał przeniknąć, módl się za nami.

Maryo najświętsza, Matko najczystsza,  
módl się za nami.

My grzeszni Ciebie, o Panno, prosimy, wy-  
słuchaj nas Maryo.

Abyś serce Twe macierzyńskie ku modłom  
naszym skłonić raczyła,

Abyś we wszystkich potrzebach ucieczką  
naszą być raczyła,

Abyś doskonałą czystość serca nam wy-  
prosić raczyła,

Abyś nas sprawiedliwymi, gorliwymi i  
pobożnymi uczynić raczyła,

Abyś nas Bogu najświętszemu jako go-  
dne ofiary przedstawiać raczyła,

Abyśmy za Twoim wzorem Syna Twego  
najukochańszego w czystém sercu bez-  
ustannie nosili,

Abyś nam szczęśliwy zgon wyjednać  
raczyła,

Abyś nas po śmierci w świątyni wiecznej  
chwały postawić raczyła,

Abyś wszystkim zmarłym wieczny odpo-  
czynek wybłagać raczyła,

O Matko Pana Zbawiciela naszego,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy

Wysłuchaj  
nas,  
o  
Maryo.

świata, przepuść nam Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, wysłuchaj nas Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, zmiłuj się nad nami Jezu.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj  
się nad nami. Panie zmiłuj się nad nami.

*Ojciec nasz. Zdrowaś Marya.*

V. Widzieliśmy światło na oświecenie pogan.

R. I chwałę narodu Izraela.

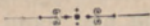
Módlmy się.

O Boże, któryś chciał, aby Syna Twego  
Jednorodzonego w naturze ludzkiej Matka  
Jego błogosławiona w kościele ofiarowała;  
racz udzielić nam za przyczyną téj prze-  
czystej Panny, abyśmy od wszelkiego grze-  
chu wolni, przykazania Twoje jak najtro-  
skliwiej zachowali i po śmierci do świątyni  
wiecznej chwały domieszczeni byli. Przez  
tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

**Modlitwa Kościoła św.**

Wszechmogący, wieczny Boże, spraw  
to łaską Twoją, błagamy Cię w upokorze-  
niu, abyśmy równie tak niewinnymi stawać

tu mogli w Twojém obliczu, jak Twój Syn  
jednorodzony w ludzkim śmiertelném ciele  
dzisiejszego dnia niegdyś był Ci stawiony  
w kościele jerozolimskim. Przez tegoż Pa-  
na naszego Jezusa Chrystusa. Amen.



### Modlitwa

na uroczystość Matki Boskiej Bolesnej.  
Życie Twoje, o Najświętsza Maryo Panno,  
Matko Zbawiciela naszego, tak było nie-  
winne i święte, a przecież tak Twoje jak  
i Syna Twojego życie było pełne smutków  
i cierpień. Ach! któż więc z śmiertelników  
śmiałyby spodziewać się w tém życiu do-  
skonalej i trwałej szczęśliwości? Pocięchy  
i smutki miały się ciągle w Twém życiu.  
Ledwie wydałaś na świat Boskie Dziecię,  
przez które miał być uszczęśliwiony cały  
rodzaj ludzki, i podzieliłaś swoją radość  
z trzema Królami, oddającymi Mu pokłon,  
zaraz się zaczęło spełniać smutne przepo-  
wiedzenie sprawiedliwego Symeona. Okru-  
tny król Heród czychał na życie Dzie-  
cięcia, i przeto musiałaś z Niem uchodzić  
do Egiptu, nieznanego i obcego Ci kraju.

Prawda, że na przestrogę z nieba daną Józefowi, wróciłaś z Nim i Dzieciąciem do Nazaretu i tam zapatrując się na Dziecię, postępujące z wiekiem w mądrości i w łasce u Boga i u ludzi, doznawałaś słodkich i macierzyńskich pociech. Z świętą radością szłaś z dwunastoletnim Synem do Jerozolimy, na oddanie czci Najwyższemu w kościele. Lecz tu zgubiłaś Boską Dziecinę i trzy dni szukałaś Go w żalości serca. Czémże przecież był ten smutek w porównaniu do owych straszliwych katuszy serca Twego, gdyś widziała Twego Boskiego Syna w ostatnie dni życia opuszczonego i znienawidzonego od ludu, skępowanego od Żydów powrozami, fałszywie oskarżonego i katowanego, osądzonego na śmierć niewinnie, a w końcu dźwigającego krzyż sromotny na miejsce śmierci! Gdy Go wiszącego na krzyżu widziałaś, i stojąc pod krzyżem poglądałaś na Jego ręce i nogi przebite, bok przebodzony i całe ciało najświętsze rozciągnięte, zsiniałe, krwią zbroczone! A przecież dusza Twoja nie zachwiała się w wierze i nadziei! Oby i moja dusza nie zachwiała się nigdy w wierze i nadziei, a tém samém statecznie znosiła wszelkie cierpie-

nia i przeciwności, jakie Opatrzność dopuści na mnie w tém życiu! O! uproście mi tę łaskę u Boga, Najświętsza Maryo Panno, Matko Zbawiciela naszego, najwyższą godnością udarowana od Boga, a przecież tak upokorzona, tak ciężko doświadczona; abym za Twoim przykładem w dniach smutku i dolegliwości życia mego ciągle trzymał(a) się Boga i w Nim szukał(a) pociechy, w mocnej wierze i nadziei poddawał(a) się w upokorzeniu rozrządzeniom Jego świętym, póki mnie nie wysłucha i nie da pomocy, i abym w uczestnictwie wiecznej szczęśliwości Twojej i Świętych Pańskich mógł(a) uwielbiać Boga na wieki w niebie. Amen.

## MODLITWA II.

### do Matki Boskiej Bolesnej.

Synu Boski, Chryste Jezu, wejrzyj na nieznośne boleści Matki Twojej najukochańszej, której czułe serce siedm mieczów bolesnych przeraziło; a zmiłuj się nademną grzesznikiem, odpuszczając mi wszystkie grzechy. Jakoś ją przy swoim skonananiu uczynił Matką Jana świętego, tak mnie w macierzyńską jej oddaj opiekę, żeby

strzegła duszy i ciała mego, abym będąc tak godnej Matki synem(córką) nie stał(a) się czartowskim(ką) niewolnikiem(a). Ty sama Matko strapiona okrutną śmiercią Syna Swego, pamiętaj o mojej śmierci, żeby była szczęśliwa i droga w oczach Boskich. Przez owe okrutne mdłości śmiertelne, kiedyś pod krzyżem stojąc, patrzała na skonanie Syna Twego, wyjednaj mi, żebym ja z żywém wzruszeniem ropamiętywał ciężką mękę Chrystusa, a potem z Nim tryumfującym i z Tobą bolesna Matko, królował(a) na wieki wieków. Amen.

## Litania

*do Matki Boskiej Bolesnej.*

Kyrie elejson, Chryste elejson. Kyrie elejs.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba Boże! zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże! zmiłuj s.n.n.  
Duchu święty Boże! zmiłuj się nad nami.  
Święta Trójco jedyny Boże! zmiłuj się n. n.  
Święta Matko bolesna, módl się za nami.  
Ś. Maryo, Matko Jezusa ukrzyżowanego,  
módl się za nami.  
Ś. Maryo, morze boleści, módl się za nami.

- Ś. Maryo, lilio między cierniem,  
Ś. Maryo, najjaśniejsze męki Pańskiej  
zwierciadło,  
Ś. Maryo, żywy śmierci Jezusowej obra-  
zie,  
Ś. Maryo, z zranionym Synem współzra-  
niona,  
Ś. Maryo, z ukrzyżowanym Synem współ-  
ukrzyżowana,  
Ś. Maryo, mieczem boleści przenikniona,  
Ś. Maryo, pod krzyżem stojąca,  
Ś. Maryo, zelżywości Chrystusowe w ser-  
cu nosząca,  
Ś. Maryo, najczystsza czystemu Janowi  
polecona,  
Ś. Maryo, przy skonaniu Jezusowém bo-  
lejąca,  
Ś. Maryo, w Janie św. wszystkich nas  
Matką ogłoszona,  
Ś. Maryo, ciało Jezusowe łzami oble-  
wająca,  
Ś. Maryo na łonie macierzyńskiem Syna  
martwego nam ofiarująca,  
Ś. Maryo, żalosnych matek przykładzie  
osobliwy,  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świa-  
ta, przepuść nam, Panie!

Módl się za nami.

Módl się za nami.



Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson!

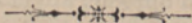
*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.*

W. Módl się za nami bolesna Matko,

O. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych!

### MODLITWA.

Boże, przy którego męce według Symeona Proroka, najśłodszą duszę przenajchwalebniejszej Panny i Matki miecz boleści przeniknął; racz dać miłościwie, abyśmy, którzy boleści jej ze czcią wspominamy, za przemożną wszystkich Świętych, statecznie pod krzyżem stojących przyczyną, najdroższej męki Twojej szczęśliwy pożytek otrzymali, który żyjesz i królujesz teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.



## AFFEKTY

*albo westchnienia nabożne do Matki  
Bolesnej.*

1. O Matko Bolesna! jakaż w tym życiu rozkosz dla mnie istnieć może, kiedy Ty z Synem Twoim najśłodszym Jezusem w żalach i boleściach dla ciężkich grzechów moich zostawasz?

2. O nieszczęsny grzechu mój, jakżeś w smutku i żale obfity: kiedy Serce Jezusowe katujesz, ciało najświętsze mordujesz, życie moje tak okrutnie zabijasz, a duszę najświętszą bolesnej Matki gdyby niecz obosieczny przenikasz. O gdybym tysiąc śmierci i katowni wprzód był(a) poniosł(a), niżelim się grzechu dopuścić(a).

3. O Panno i Matko bolesna! któraś wielu sługom Twoim zjednała, iż wcześniej z tego świata zeszedł(a), aby nieprawość dusz ich nie zraziła, jeżeli widzisz, iż kiedykolwiek kochanego Syna Twego dla mnie ukrzyżowanego rozmyślnie grzechem jakimś obrazić, racz mi uprosić, abym z tego świata wprzód zeszedł(a). Wolę bowiem po tysiąc kroć umrzeć, aniżeli grzechu śmiertelnego się dopuścić.

4. Ach! nieprawości przewyższają głowę moję, i pomnożyły się nad nieprzeliczoną ilość piasku morskiego; niegodziem(dnam) w niebo oczu moich podnieść, ani łask z niego otrzymać. Ale jakoż nadzieję tracić, kiedy na Was, o Jezu krwią zboczony, o Marya łzami zalana, patrzę?

5. Maryo lilio między cierniem, to jest: między boleściami, proszę wpośród ciernia tych boleści, abym na każde moje poruszenie w sercu skruszoném, dotknięty(a) z Tobą bolał(a).

6. Jezu i Maryo, najśłodsze kochanie moje, niech dla Was umieram. Dla miłości Waszój niech mi najnieznośniejszy krzyż będzie, zostawać bez krzyża cierpień. Niech w tém rozkosz czuję jedynie, iż z Wami cierpieć będę a maluczkie przynajmniej podobieństwo Waszój cierpliwości otrzyman.

7. O Pani moja najłaskawsza, której pod krzyżem zostającej Syn umierający mnie za Syna oddać raczył, przez boleści Twoje, któreś przy konaniu Jezusowém, nad śmierć samą sroższe ponosiła, proszę Cię, nie opuszczajże mię przy konaniu mojem w bólach i uciskach śmierci, ale racz mi

uprosić dobrą i szczęśliwą ostatnią godzinę;  
abym Syna Twojego chwalił(a) i kochał(a)  
na wieki. Amen.

---

### Modlitwa

na uroczystość Wniebowzięcia N. P. M.  
Wszchemogący, wieczny Boże, któryś  
Najśw. Maryi Panny ciało tak utworzył za  
sprawą Ducha św., ażeby się godnym stało  
mieszkanem Synowi Twojemu; wierzę z  
Kościołem świętym, iż nie tylko jój świętą  
duszę, ale i ciało błogosławione w niebo  
wzięłeś do przybytków wiecznych. Nie do-  
puścisz, Panie, aby Najświętsza z Świętych  
Twoich miała ulegnąć powszechnej ludzom  
skazitelności; owszem, jako Ci ta Najbłogo-  
sławieńska Panna i Matko na tym świecie  
służyła ze wszystkich sił ciała i duszy, tak  
zupelnem to w niebie nagrodziłeś jój błogo-  
sławieństwem. Dziękuję Ci, ile mogę, Boże  
mój, za takie uwielbienie jedynę z wszy-  
stkich ludzi Maryi. Ale jakże Ci to odwdzię-  
czę, żeś ją nie mniej dla tego z duszą i cia-  
łem przeczystem wziął do nieba, aby się tam  
za nami do Ciebie poufale wstawiała! Ach

Panie i Ojcie nasz niebieski, dałeś nam  
prawda Syna Twego na obrońcę i pośre-  
dnika w niebie, abyśmy się do Ciebie przez  
Niego udawali; ale że nas niegodnych trwo-  
ży Jego Majestat Boski, poufalszy do Niego  
uczyniłeś nam przystęp przez wniebowziętą  
Matkę Jego. A jakoś ją tam nad wszy-  
stkich Aniołów wywyższył, tak pragniesz  
tego, o Boże, abyśmy ją tu także czcili i  
jój przyczyny mianowicie wzywali.

Otóż już z odwagą i z ufnością udajem  
się do Ciebie, Święta Boża Rodzicielko!  
Wspominamy z słodką pociechą przywilój  
Twój, jako w osobie Jana Ś., ucznia swego,  
oddał Ci pod krzyżem nas za dzieci, a  
Ciebie nam za Matkę, Syn Twój, a Pan  
nasz Jezus Chrystus. Poucza nas wiara świę-  
ta, jako Ci był posłuszny na tym świecie,  
i dla tego będzie on Ci powolnym także  
i w niebie. Pokaż się nam Matką i pokornymi  
proźbami nie racz gardzić w potrzebach  
naszych, tak wiecznych jako i doczesnych,  
które Ty teraz u Boga najlepiej widzisz.

Widzisz wszystkie niebezpieczeństwa  
życia i zbawienia naszego, w pośród któ-  
rych zostajemy, a sami ich nie poznajemy.  
Więc od tych i od wszelakich złych przy-

gód, Twoją do Syna kochanego przyczyną  
racz nas wybawiać, Panno chwalebna i  
błogosławiona! O Pani nasza, Orędowniczko  
nasza! Synowi Twojemu nas zalecaj, z Sy-  
nem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu  
nas oddawaj! Spraw to przez łaskę, którąś  
zasłużyła, i przez miłosierdzie, któreś zro-  
dziła, ażeby Syn Twój, Pan nasz Jezus  
Chrystus, który przez Cię stał się ucze-  
stnikiem słabości i nędzy naszój, przez Cie-  
bie także przyjąć nas raczył do uczestnictwa  
chwały swojój. Amen.

---

### Suplika

*do Królowej nieba i ziemi.*

O najchwalebniejsza Panno, najmiłosierniej-  
sza Matko, Najświętsza Panno Maryo, dziś  
ja z ufnością wielką do błogosławionych  
nóg Twoich upadam grzesznik(ca) niegodny  
(a), pokornie i ze łzami prosząc, abys do  
najmilszego Syna Twego, a Pana naszego  
Jezusa Chrystusa, poważną Twoję za mną  
niegodnym(a) wzniosła przyczynę. Proś go,  
Dobrodziejko moja, niech się już zmiłuje  
nad grzeszną i strapioną duszą moją, niech  
już spojrzy miłosierném okiem swoim na

mnie; czas już, czas zmiłowania jego; czas jest upamiętania mego, niech nie pamięta na złości moje, lecz niech wspomni na miłosierdzie swoje wielkie, którego ja przez Cię zebrzę, i tak dawno wyglądam, o Królowo nieba i ziemi, o Matko miłosierdzia, o ucieczko wszystkich grzesznych! Upadam, i powtóre czołem bijąc, proszę wspomnienia Twego; jeżeli Ty mię wysłuchasz, wysłucha i Syn Twój najmilszy Jezus; a jeżeli Ty odmówisz, któżby już przebłagał Jego majestat? nie odrzucajże ufającego(ój) w Tobie, pociesz dzisiaj grzeszną, smutną duszę moją, żeby w grzechach nie umierała, ale w łasce Syna Twego żyła, a Ciebie tak doczesnie jako i wiecznie chwaliła, o Maryo, Maryo. Święta Panno Maryo módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

### Pozdrowienie

*dwunastu członków Panny Maryi.*

Bądź pozdrowiona głowo święta Rodzicielki Boga najwyższego, napełniona tak wielką mądrością i światłością Bożą. *Zdrowaś Marya itd.*

Bądźcie pozdrowione oczy święte, któ-

reście najprzód obaczyły wcielenie Syna Bożego Pana Jezusa. *Zdrowaś Marya itd.*

Bądź pozdrowiony nosie święty, któryś był napełniony wonnościami bardzo rozkosznemi ciała Pana Jezusowego. *Zdrowaś Marya itd.*

Bądźcie pozdrowione uszy święte, któreście najprzód godne były słyszeć Imię niewypowiedziane, od Aniołów Jezus nazwane. *Zdrowaś Marya itd.*

Bądźcie pozdrowione usta święte, któreście tak wiele razy całowały Pana Jezusa. *Zdrowaś Marya itd.*

Bądźcie pozdrowione ramiona święte, któremi Matka Najśw. tak wielkie wysługi odprawowała i piastowała Dzieciątko Pana Jezusa. *Zdrowaś Marya itd.*

Bądźcie pozdrowione piersi święte, któremi Matka Najśw. karmiła Dzieciątko Pana Jezusa. *Zdrowaś Marya itd.*

Bądź pozdrowione serce święte, któreś miłością niewypowiedzianą przeciwko Panu Bogu i bliźniemu swemu gorzało. *Zdrowaś Marya itd.*

Bądź pozdrowiony żywocie święty, w którym przez dziewięć miesięcy odpoczy-



wało Dzieciątko Pan Jezus. *Zdrowaś Marya itd.*

Bądźcie pozdrowione kolana święte, któreście tak wiele razy pokłon oddawały, ażebyście cześć wyrządzały Panu Jezusowi. *Zdrowaś Marya itd.*

Bądźcie pozdrowione nogi święte, któreście tak wiele prac podejmowały dla Pana Jezusa. *Zdrowaś Marya itd.*

Bądź pozdrowiona duszo święta, któraś hojnie obfitowała w łasce Bożej. *Zdrowaś Marya itd.*

~~~~~  
**LITANIA**

*na uroczystość Wniebowzięcia N. Panny.*

Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj się nad nami, Panie zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się n. n.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się n. n.

O Maryo, najchwalebniejsza Królowo nieba i ziemi, módl się za nami.

O Maryo, któraś serdecznem pragnieniem żądała za Synem Twoim Boskim,

- O Maryo, której życie dogorzało płomieniami najszczerzej miłości Boskiej,  
O Maryo, przy której końcu żywota byli przytomni Apostołowie święci,  
O Maryo, którą Jezus najświętszy zaszczycił nawiedzeniem swoim,  
O Maryo, którą pozdrowiły Chóry niebieskie,  
O Maryo, któraś duszę Twą najświętszą oddała w ręce Stworzyciela,  
O Maryo, której ciało dziewicze przy odgłosie pieni anielskich do grobu złożone zostało,  
O Maryo, której ciała Apostołowie święci później w grobie nie znaleźli,  
O Maryo, której ciało przez zgniliznę nie zostało naruszone,  
O Maryo, któraś z ciałem i duszą do nieba wzięta,  
Bądź nam miłościw, przepuść nam Panie,  
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie,  
Od przesadnej przywiązałości do rzeczy stworzonych, wybaw nas Panie.  
Od nieumiarkowanego smutku nad utratą przyjaciół naszych, wybaw nas Panie!  
Od niepokojących podszeptów szatana, wybaw nas Panie!

Módl się za nami.

Od wszelkich chorób i boleści ciała i  
duszy,  
Od skonania nieszczęśliwego,  
Przez najszczęśliwsze skończenie Ma-  
tki Twój,  
Przez Jój chwalebne wniebowzięcie,  
Przez Jój ukoronowanie na Królowę  
nieba,  
Przez Jój niewymowną radość i chwałę,  
My grzeszni Ciebie Boga prosimy, wysłu-  
chaj nas Panie.

Abyś nas we wszystkich smutkach po-  
cieszyć i pokrzepić raczył,  
Abyś nas od chytrości złych duchów za-  
chować raczył,  
Abyś nam szczęśliwą godzinę śmierci  
udzielić raczył,  
Abyś nam w godzinę śmierci zupełne od-  
puszczenie grzechów udzielić raczył,  
Abyś nas po śmierci w radości niebie-  
skiej umieścić raczył,  
O Jezu, Synu najchwalebniejszej Kró-  
lowy wszystkich Duchów niebieskich,  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, przepuść nam Panie.  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, wysłuchaj nas Panie,

Wypaw nas Panie!

Ciebie prosimy, wysł. n. Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, zmiłuj się nad nami,  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj  
się nad nami, Panie zmiłuj się nad nami.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.*

- V. Wyniesiona jest dzisiaj najchwalebniejsza Matka Boska.  
R. Nad chóry anielskie w krainie niebieskiej.

*Módlmy się.*

Prosimy Cię, o Boże, racz przebaczyć grzeszności sługom Twoim, abyśmy, którzy niezdolni jesteśmy przez własne uczynki pozyskać upodobanie Twoje, uratowani zostali przez wszechwładną przyczynę Rodzicielki Syna Twojego, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje prawdziwy Bóg na wieki wieków. Amen.

---

### Modlitwa

na uroczystość Porcyunkuli, do N. P.  
Maryi Anielskiej.

Szafarko hojna łask Boskich, najczystsza Panno, jako nieprzebranego w dobroci Bo-

ga Matko, tak samo nieprzebrana w łaskach i w dobroci ku ludzkiemu plemieniu, dziękuję Ci za wszystkie dowody miłości więcej niż macierzyńskiej ku nam, a osobliwie za ten, żeś nam Zbawiciela porodziła, i błagasz go za nas, upraszasz łaski i odpuszczenie grzechów, jako to i dziś samaś dla kochanego sługi Twego Franciszka wyjednała u Syna swego grzesznikom pokutującym, odpust zupełny od kary doczesnej. Przez tę Twoją miłość ku niemu, i jego miłość ku Jezusowi ukrzyżowanemu i ku Tobie, przeproś Boga za grzechy moje, wyjednaj mi odpuszczenie grzechów i łaskę Bożą, która będzie źródłem wszystkiego szczęścia mego doczesnego i wiecznego. Wielbię Cię ze wszystkimi Aniołami, Najświętsza Panno Anielska, i ze wszystkimi ludźmi, nietylko w mieście Assyżu, ale w całym świecie, i oddaję Ci się, Matko najukochańsza, z duszą i z ciałem; miejże mię w opiece macierzyńskiej. Uproś mi odpuszczenie winy grzechowej i kary wiecznej i odpust zupełny w godzinę śmierci; a ja Cię nie przestanę chwalić i kochać jako pierwszą po Bogu, teraz i w całej wieczności. Amen.

### Modlitwa

na uroczystość N. P. Maryi Śnieżnej  
dnia 5. Sierpnia.

Świątynio Trójcy Przenajświętszej, Najświętsza Panno Maryo, czczę Cię, wynoszę i chwałę pierwszą po Bogu, i we wszystkich kościołach pod Imieniem Twojem wystawionych, stawam w nich myślą i sercem w nich Cię pozdrawiam milion razy z Gabrielem, a najbardziej w tym kościele, któryś sobie kazała wystawić na owem miejscu w Rzymie, które śnieg cudownie pośród lata pokrył. W tej więc świątyni ze wszystkimi Aniołami i ludźmi cześć Ci oddaję, serce miłością ku Tobie zapalam, i proszę Cię serdecznie, niech z grzechów moich oczyszczony(a) nad śnieg wybieleję przed Bogiem, za Twoją przyczyną; niech stopnieje serce moje miłością Boską jak śnieg i niech Bogu założę świątynią w sobie, w którejby ustawiczną miał cześć i chwałę, aby Bóg mieszkał we mnie, który w czystych Twoich wnętrzościach przebywał, a potem żeby mi w przybytkach swoich niebieskich mieszkanie wieczne przeznaczyć raczył. Amen.



## Modlitwa do N. P. Maryi Pocieszenia

*w niedzielę pierwszą po ś. Augustynie.*

- V. Wylał Bóg wszelką łaskę w ustach świętych Twoich,  
R. Żebyś cieszyła smutnych, w utrapieniach swoich.

Módlmy się.

O najdosłojniejsza nad wszystko stworzenie Maryo Panno, której samój nad wszystkie Święte dla godności macierzyństwa Boskiego, wszystkiego skarbu swojego Bóg w moc podał szafunek, przez co Ciebie wszelkie tak na niebie anielskie duchy, jako i na ziemi różne żyjących stany, pod Twoją świętą garnąc się opiekę błogosławia: błogosławimy i my Ciebie, grzesznicy, prosząc pokornie, abyś nas pod swoją miłościwą przyjąwszy opiekę, we wszystkich smutkach i przygodach naszych nam się Pocieszycielką pokazać raczyła, przez Tego, któregoś porodziła, Pana Jezusa Chrystusa. Amen.

ANTYFONA

ś. Augustyna do N. P. Maryi.

Pod Twoją opiekę uciekamy się, najmiłości-

wsza Panno! przyjmij nas jedyna Nadziejo nasza, nie pogardzaj chwałą, którą my Ciebie niegodni, wszelakię pochwały najgodniejszą być uznawamy, bo z ciebie wszelka moc, ozdoba i chwała wynika.

Niech będzie pochwalona Najświętsza Panna, Pocieszycielka utrapionych.

---

### Modlitwa

do N. P. Maryi Różańcowej,

*w niedzielę pierwszą Października.*

Najchwalebniejsza Boga mego Matko, Najświętsza Królowo świata, ozdobiona koroną chwały wiecznej, wychwalam Cię i ja grzesznik różami Różańca Twego, na znak, żeś Róża rajska ślicznie woniejąca Bogu, i wstydem panięńskim rumiana, czysta jak lilia, piękna jak księżyc w oczach Boskich i ludzkich. Nietylko sto pięćdziesiąt pozdrowień Anielskich na wychwalanie Twoje pragnę, wygłosić ale tyle ileś godna; i dla tego tak wiele języków mieć pragnę, ile jest gwiazd na niebie, ile kropel wody morskiej, ile piasku i prochu na ziemi i na powietrzu, żebym Cię temi językami nie-



przestannie chwalił(a); a choćbym Cię i tak wychwalał(a), jeszcze to za mało uważam, mając wzgląd na godność Twoją, cudowna, łaskawa, dobroci i łaski Boskiej pełna Panno, Matko, Opiekunko i Pani moja, i ostatnia po Bogu nadziejo moja! Rad(a)bym Cię czcił(a) w dzień téj uroczystości affektem kochanego sługi twego Dominika, fundatora tego nabożeństwa, i affektem świętego Archanioła Gabryela, w téj intencyi, żebyś mi była w życiu pociechą, przy śmierci ratunkiem, w wieczności koroną niezwiędłą; i abyś mi to sprawiła, żeby przy wonności Różańca Twego brzydła mi ziemia i grzech, a stało mi się słodką wonnością pożądanie za niebem. Przez tego Boga, który Cię obrał sobie za Matkę, i koronuje Cię wiecznie chwałą w królestwie niebieskiem. Am.

### Modlitwa

do N. P. Maryi, w dzień Jój Ofiarowania  
*dnia 21. Listopada.*

Najświętsza Panno, Świątynio Trójcy Przenajświętszój, dziś się Bogu Twemu w kościele jerozolimskim ofiarująca, w trzecim zaraz roku po narodzeniu zaczynająca słu-

żyć Panu nad pany, prawdziwa Służebnico Pańska, oto ja niegodny(a) grzesznik(ca) tyle lat już żyję, a jeszcze i momentu jednego strawionego należycie na służbie Bożej nie widzę. Dziś tedy przykładem Twoim ofiaruję się z duszą i ciałem i ze wszystkiem co moje, na służbę wieczną Stwórcy mojemu, już nie chcąc służyć światu, ani ciału, ale Jemu tylko samemu żyć i umierać pragnę. Nie innąś miała zabawę w tym kościele, tylko ustawicznie chwalić i kochać najwyższe Dobro Boga; nie z kim innym tam Twoje było przestawanie i rozmowa, tylko z Bogiem i z Aniołami, z których ręku pokarm brałaś. Niech i ja Matko Najśw. za Twoją przyczyną będę pilny(a) w nabożeństwie, gorący(a) w modlitwie! Niech karmię się często i nabożnie Chlebem Anielskim, Bogiem w Sakramencie utajonym, i niech mam szczęście przyjęcia Go w śmierci godzinę na drogę wieczności! A Ty Boże, wejrzawszy na Matkę Twoją dziś się Tobie na służbę oddającą, wejrzawszy na Jój rodziców, jedyną córkę mających, a i tę na służbę Ci ofiarujących, daj mi wielką chęć służenia Tobie a potem daj mi zbawienie duszy. Amen.

---

## MODLITWA

strapionéj duszy do Najśw. Maryi Panny.

Uciekam się do Ciebie, o Matko świętėj nadziei! Z boleścią w sercu, z trwogą i uciskiem duszy, i już prawie upadający(ca) pod ciężarem mego krzyża. Nie odpychaj mnie garnącego(ca) się do Ciebie: przybądź mi na pomoc, ratuj mnie; nie daj mi ginąć, usłysz wołanie opuszczenia mego.

A nietylko za sobą samym(mą) wyciągam ręce do Ciebie Matko kochana, ale téż wzywam macierzyńskiej opieki Twojéj dla drogich sercu memu. — Wśród moich cierpień i to mnie boli, co oni cierpią; wśród moich potrzeb czuję ich potrzeby. Ty wszystko wyjednać potrafisz, bądź więc ich Opatrznością, bo ja niczém pomódz im nie mogę.

Czuwaj nad niemi i zastaniaj ich, aby za pomocą Twojéj potężnéj dobroci burzliwe morze tego świata szczęśliwie przebyli.

A mnie — jeżeli podoba się Bogu, aby życie moje było do końca bolesną pielgrzymką po twardéj i ciernistéj drodze, to przynajmniej wyjednaj, abym pod Twoją opieką nie ustawał(ła) boleścią przygnębiony, ale miósl(ła) dalej krzyż mój z odwagą.

A jeżeli mi na chwilę odetchnąć będzie wolno, wyproś mi odpoczynku w skrytości świętego przybytku. Niech obeschną z łez oczy moje, patrząc na Syna Twojego, którego nam z taką miłością podajesz, i nie daj mi odejść od Ciebie, aż się ucieszy dusza moja wspomnieniem Twojej dobroci, aż mi promyk nadziei serce rozweseli, aż się cały(a) orzeźwię przed Tobą i poczuję, że doszła do Ciebie ta modlitwa moja, którą z zupełną i gorącą ufnością powtarzać pragnę.

O Boski Synu niepokalanėj Panny! O Matko świętej nadziei! w Was tylko nadzieję moję pokładam; przybądźcie mi na pomoc. Wam się wszystkim i na zawsze oddaję. Amen.

---

### UKŁON POBOŻNY.

*Polecanie się w macierzyńską opiekę najcudowniejszej w św. Obrazie Częstochowskim Panny Maryi.*

Najjaśniejsza świata i nieba Monarchini, najcudowniejsza w dziełach ich Pani, najśliczniejsza Jasnej Góry Częstochowskiej

Dziedziczko i Ozdobo, któraś dotąd żadnemu(ój) do Ciebie z pokorą uciekającemu(ój) się i z zupełną ufnością Twojej dobroci szukającemu (ój), łask swoich nie odmówiła otóż i ja się Tobie chętnie ofiaruję, i Twojej doświadczonój opiece pilno się polecam. Postaw mnie przy boku Twoim, o Matko nieprzebranego miłosierdzia! Zakryj mnie panińskim płaszczem łaskawości Twojej, aby mnie nieprzyjaciel żaden ani znaleźć ani dosięgnąć nie mógł. Znają wielowładną moc Twoję umarli, którycheś za dozwoleciem najśłodszeo Syna Twego Jezusa Chrystusa, tak wielu na tém świętém miejscu do pierwszego żywota wskrzesiła, całują ręce Twoje, o Święta Panno, nieszczęściami, chorobami, kalectwem zkołatane Chrześcijańskie serca, któremiś je tak często z ostatnich toni dźwigała. Błogosławią miłościwą dobroć Twoję grzesznicy, którym już dawno za złości swoje wieczne potępienie ponosić potrzeba było, ale Tyś ich słodką dobrocią Twoją szczęśliwie z Bogiem pojednała. Cieszą się narody wszystkie, że kto tylko do Ciebie westchnie, twarzy swojej od niego nie odwracasz, ale każdego z pożądaną pociechą i ukontentowaniem do

domu swego odsyłasz. Ranił Cię w tym Obrazie świętym na Bełzkim zamku Tatarzyn, przeniósł się do nas. Porąbał potém jadowity heretyk Hussyta, oddalić się od nas i wywieźć nie dopuściłaś, i przez to samo pokazujesz, że nas szczerze jako Matka kochasz. Kochajże i duszę moję, najlepsza Opiekunko moja, spraw mi wszystkie ścieżki moje, i ciesz mnie we wszystkich przypadkach światowych, a nie dopuszczaj mi błędzić, póki nie trafię do portu szczęśliwości wiecznej. Piastuj mię w opatrności swojej, na którą ja się najbezpieczniej po Bogu moim spuszczam, wierząc napewne: że zginąć nie mogę, jeżeli mnie Ty z łaskawych rąk Twoich nie wypuścisz, do których kiedy się teraz z zupełną nadzieją i z synowskiem nabożeństwem garnę, bądź mi miłościwa, o Maryo! Amen.

Jestem dzieło Łukasza; Solima trzy wieki,  
Stambuł pięć set, Bełz tyle lat mojęj opieki  
Doznał, a Jasna Góra, na piąte sto płynie,  
Jak mojemi po świecie dobrodziejstw słyńie.



## SUPLIKA

do Królowy Niebieskiej.

Najłaskawsza Panno, najdobrotliwsza opuszczonych Matko, wszystkich pociecho, miłosierdzia Królowo i moja jedyna po Bogu nadziejo, do Ciebie się uciekam, do nóg Twoich pokornie upadam, Tobie duszę i ciało moje, potrzeby i powodzenia moje, w macierzyńską oddaję opiekę. Obieram Cię dzisiaj sobie za Panią i Matkę moję i przez błogosławione wnętrności miłosierdzia Twego, przez dobrotliwość i łaskawość serca Twego, pod którym Syn Twój dziewięć miesięcy odpoczywał, proszę Cię, abyś mnie nie odrzucała od miłosierdzia Twego, ale dla Tego, który za mnie na Krzyżu w oczach Twoich wisiał, przyjął mnie między przyjętych grzeszników, przez mocną i skuteczną do nawrócenia łaskę, bez której zbawionym(a) być nie mogę. Broń i strzeż serca mego od gzechu, i tego wszystkiego, coby się w niém Bogu niepodobać mogło. Uczyni mię z liczby Twoich, których masz głębiej napisanych na sercu, którzy się Tobie, najśłodsza Panno, z większą miłością oddają. O wielką miłość, o wielkie serce, Matko proszę, o te, któ-

remi się grzeszni Bogu podobają, łaski i dary, proszę o pokorę, o cichość, miłość, o cierpliwość proszę: abym od Syna Twojego i od Ciebie odrzucony(a) nie był(a). Uproś mi najłaskawsza Matko łaskę ostatnią, i śmierć szczęśliwą, abym w męce, śmierci i we krwi Syna Twojego oczyszczony(a), i z Bogiem pojednany(a), jak najprędzej i najpewniej żywot wieczny wziął(wzięła) na wieki. Oddając téż przebłogosławiona Panno w dobrotliwą opiekę i kochanych rodziców moich, pokrewnych i przyjaciół wszystkich, zalecam Ci wszystkich dobrodziejów tak żywych, jako i zmarłych. Przyczynź się za nimi, najłaskawsza Opiekunko, nie racz gardzić nabożną prozbą moją, wybaw nas ze wszystkich ciężkości i nieszczęścia, które nas do saméj ziemi przyciskają. Święta Bogarodzico Zbawiciela naszego, nie przypuszczajże takich na mnie pokus, którychbym zwyciężyć nie mógł(a), nie opuszczaj mnie w przeciwnościach wszelkich, aby z upadku mego, przy skończeniu mojem pociechy nie miał nieprzyjaciół duszny, ale mnie w onę niebezpieczną godzinę umacniaj macierzyńską łaską Twoją, abym wolę Najświętszą Syna Twego Jezusa wypełnił(a),



i potém lekko i szczęśliwie skonał(a). Najjaśniejsza Panno moja, niechże ta proźba moja skutek otrzyma szczęśliwy, a miłosierdzie Twoje niech mnie doprowadzi do Boga mojego, żeby mnie do niebieskiej chwały mile przyjął, do której mnie stworzył. Niechże się tak stanie; o najczystsza, najlaskawsza, najszczęśliwsza Maryo Panno. Amen.

---

### Modlitwa do Serca Najśw. Maryi.

O najślodsze serce Maryi Rodzicielki Bożej i Matki naszój! Najukochańsze serce, przedmiocie upodobania przenajświętszój Trójcy, godne wszystkiój czułości i uszanowania aniołów i ludzi! O serce, najpodobniejsze do serca Jezusowego, którego najdoskońszém jesteś wyobrażeniem! Serce pełne dobroci i najtkliwszój nad nędzą naszą litości! O chciejże lodowatość naszego serca roztopić i spraw, aby się zupełnie do serca Zbawiciela wróciło. Wzbudź w niém zamięłowanie cnót Twoich; rozpal je tymże świętym ogniem, którym Ty nieustannie gorejesz. Zamknij św. Kościół w sercu Twojém; strzeż go i pozostań na zawsze

jego słodkiem przytuleniem, niewyciężoną twierdzą przeciw wszystkim najazdom nieprzyjaciół jego. Bądź pomocą naszą w dolegliwościach, ochłodą naszą w utrapieniach, podporą naszą w pokusach, ucieczką naszą w prześladowaniach, wspomóżeniem naszym w niebezpieczeństwach, a osobliwie w ostatecznym boju życia naszego, w godzinę śmierci, w tej straszliwej stanowczej chwili, od której cała nasza wieczność zawisła. O dajże nam, najdobrotliwsza Panno, skosztować słodkiej litości macierzyńskiego serca Twego i poznać wielkość potęgi Twojej otworzywszy nam w przenajświętszém sercu Jezusa bezpieczny przytułek, abyśmy kiedyś godni byli wysławiać Go z Tobą w niebiesiech na wieki wieków. Amen.

#### A FEKTY

*do Serca Najśw. Panny Maryi.*

Serce Matki Jezusowej, bądźże na mnie i na wszystkie potrzeby moje miłosierne.

Serce Matki Chrystusowej łaskami i słodkościami Boskimi napełnione, spuśćże na moje smutki choć jedną kropelkę słodkości Twoich.

Serce Matki Odkupicielowej, męką naj-

droższą Jezusową zapieczętowane, ukryjże mnie przed widomemi i niewidomemi nieprzyjaciołmi.

Serce Matki Boga i Człowieka, nad wszystkie skarby niebieskie i ziemskie najszacowniejsze, uprośże mi u Boga niebieską chwałę.

Serce Matki pięknej miłości, Skarbnico dóbr i pociech niebieskich, zbogaćże duszne niedostatki moje.

Serce Matki wszelkiej pobożności, łóżeczko kwieciami cnót świętych usłane, dajże mi odpoczywać w Tobie.

Serce Matki niebieskiej, doskonałości i Ołtarzu Boga zagniewanego błagający, uprośże mi sumienia oczyszczenie, i w dobrych uczynkach utwierdzenie.

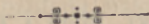
Serce Matki pomyslniej pociechy, okienko chwały wiekuistej, niechże przez Ciebie oglądam Boga miłosiernego.

Serce Matki wiecznego wesela, porcie wzdychania mojego, nie opuszczajże sieroctwa mego.

Serce Matki nienaruszonej, i Panuy nigdy niepokalaniej, udzielże mi podobającej się Bogu czystości.

Serce Matki zbawienniej radości, bądź

na mnie łaskawe, teraz i w godzinę śmierci  
mojej. Amen.



## LITANIA

*do Serca Najświętszej Panny Maryi.*

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże, zm. się n. n.  
Duchu św. Boże, zmiłuj się nad nami.  
Św. Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.  
Najświętsze Serce Maryi, módl się za nami.  
Najukochańsze Serce Córki Ojca niebie-  
skiego,  
Przebłogosławione Serce Matki Syna Módl  
Bożego, się  
Wybrane Serce Oblubienicy Ducha św. za  
Serce Maryi, Trójcy przenajświętszej nami.  
przybytku,  
Przedziwne Serce Matki Stworzyciela  
Najmilsze Serce Matki Odkupiciela,  
Serce Maryi niepokalane,  
Serce Maryi łaski pełne,  
Serce Maryi najpodobniejsze do Serca  
Jezusowego,

Serce Maryi, stolico mądrości,  
Serce Maryi, zwierciadło sprawiedli-  
wości,  
Serce Maryi, tronie miłosierdzia,  
Serce Maryi, zbiorze wszelkiej święto-  
bliwości.  
Serce Maryi, arko przymierza,  
Serce Maryi, fôrto niebieska,  
Serce Maryi najchwalebniejsze,  
Serce Maryi najpotężniejsze,  
Serce Maryi najdobrotliwsze,  
Serce Maryi najwierniejsze,  
Serce Maryi najlitościwsze,  
Serce Maryi najłagodniesze,  
Serce Maryi najczystsze i najniewin-  
niejsze,  
Serce Maryi, w pokorze niezgłębione.  
Serce Maryi najcierpliwsze,  
Serce Maryi wzorze panińskiej skro-  
mności,  
Serce Maryi miłością Boga pałające,  
Serce Maryi mieczem boleści przeszyte,  
Serce Maryi, przy śmierci Jezusa od  
żalu obumierające,  
Serce Maryi przy zmartwychwstaniu Je-  
zusa radością ożywione,  
Serce Maryi, przy wniebowstąpieniu Je-

Módl się za nami. — Módl się za nami.

zusa słodkością napelnione,  
Serce Maryi, przy zesłaniu Ducha świę-  
tego nową łask pełnością udarowane,  
Serce Maryi, światłości błędzących,  
Serce Maryi, pociecho strapionych,  
Serce Maryi, ucieczko grzesznych,  
Serce Maryi, nadziejo ufających w Tobie,  
Serce Maryi, ratunku konających,  
Serce Maryi, radości serc ludzkich,  
Serce Maryi, wesele Aniołów i Świętych,  
Serce Maryi, jasnością i chwałą w nie-  
bie ukoronowane,

Módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, zmiłuj się nad nami, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, wysłuchaj nas Panie!

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.*

W. Panie! wysłuchaj modlitwę moję,

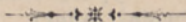
O. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

W. Święte i miłościwe Serce Maryi, Matki  
Bożej, módl się za nami,

O. Aby się i nasze serca zapaliły Boską  
miłością.

### Módlmy się.

Boże miłosierny, któryś dla zbawienia grzeszników i dla pociechy utrapionych najświętsze i niepokalane Serce błogosławionej Maryi Panny dobrocią i miłosierdziem napełnił; daj nam, którzy wzywamy przyczyny tego najśłodszeo serca, łaskę powstania z grzechów naszych i ratunek w każdej potrzebie. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



### Westchnienie o szczęśliwą śmierć.

*Przez świętego Bernarda.*

O Maryo najłaskawsza, ratuj mnie! Twoje miłosierne oczy obróć na mnie. Dla miłości Syna Twego zjednaj mi śmierć szczęśliwą; dla gorzkiej męki Jego uproś mi dobre skonanie. Przez boleści, któreś miała przy męce i śmierci Syna Twojego, miej litość nad grzeszną duszą moją w godzinę śmierci.

Niech miłość Twoja zapali serce moje, niech dobroć Twoja zjednoczy duszę moją z Jezusem; niech miłosierdzie Twoje zjedna mi łaskawego Jezusa. Ty wiesz, Maryo

najświętsza, że po Bogu największą w Tobie zawsze miałem(am) nadzieję; niechże w godzinę śmierci doznam Twojej opieki, niech za Twojem miłosierdziem i przy czyną będę usprawiedliwiony(a) i zbawiony(a). Bądź mi Matką miłościwą; wszak Ty jesteś sług Twoich obroną i pomocą. Proszę Cię przez tę miłość, którą Cię Syn Twój ukochał i którą Go Ty kochasz, abyś od téj godziny, aż do ostatniego momentu życia mego, nie wypuszczała mnie z macierzyńskiej Twojej opieki.

Racz być przy mnie, gdy dusza rozdzielać się będzie od ciała. Nie daj przystępu do mnie duchowi złośliwemu, na duszę moję czyhajacemu. Niechaj dusza moja przy obronie Twojej bezpiecznie z ciała wychodzi i na oglądanie Stwórcy swego będzie zaprowadzona. Przemów za mną łaskawe słowo do Syna Twego, że ja Twój (a), sługa niegodny(a), a zlituje się nade mną; przemów, żeś Ty Matką moją litościwą, a Syn Twój będzie miłościw. Amen.

### MODLITWA

**świętego Franciszka Serafickiego.**

Najświętsza Panno Maryo, Pani moja, w



Twoje błogosławione ręce, w szczególniejszą opiekę Twoją oddaję i składam na łonie miłosierdzia Twego, dziś i każdego dnia, oraz w ostatniej godzinie mojej, duszę i ciało moje Tobie polecam i oddaję wszystkie moje pociechy, przykrości i uciski, życie i koniec życia mego, aby za świętym wstawieniem się Twojem i przez zasługi Twoje, moje czynności podług woli Boskiego Syna Twojego rządzone i kierowane były. Amen.

### **Odnowienie obietnicy wstrzemięźliwości.**

W dzień Oczyszczenia Najśw. Panny Maryi.  
W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego. †  
Amen.

Ja N. przed Bogiem, przed Najświętszą Panną, przed świętym Aniołem Stróżem moim i Kościołem Bożym uroczyście obiecuję, za pomocą Boską wstrzymywać się całkowicie od wszystkich palonych napojów, a w innych wszelkich napojach mierność zachowywać, i do téjże trzeźwości ze wszystkich sił moich bliźnich moich zachęcać. Uznaję i wyznawam to, iżbym na karę przed Bogiem, na hańbę przed ludźmi i na wyrzucenie z bractwa zasłużył

(a), gdybym kiedykolwiek to rozważnie uczynione zbawienne przyrzeczenie lekko-myślnie miał(a) przestąpić. Amen.

### MODLITWA.

Do tronu łaskowości Twojej znowu się zbliżamy, o Boże miłosierdzia, abyśmy w naszej słabości nowych sił z źródła Boskiej litości Twojej nabrali. Za Twojem natchnieniem świętém wstąpiliśmy do towarzystwa Tobie ulubionego wstrzemięźliwości chrześcijańskiej. Oto! przystępujemy do tego samego ołtarza, na którym Syn Twój ukochany, Pan i Zbawiciel nasz Jezus Chrystus, wieczną ofiarę błagalną teraz ofiarował, i u którego stopni nasze zaślubienie uczyniliśmy, abyśmy toż zaślubienie tu przed obliczem Twojem odnowili. Jakośmy ślubowali, tak na zawsze za pomocą Boską od wszystkich palonych trunków całkowicie się wstrzymywać, a innych wszelkich napojów z miarą tylko używać chcemy, abyśmy serca Twojego ojcowskiego przez grzeszne nadużywanie Twoich dobrodziejstw nie zasmucili, i ten obraz Twój święty, którymś nas przyozdobił, nie znieważali; potem téż braci naszych ze wszystkich sił naszych, do równej

wstrzemięźliwości zachęcać postanawiamy.

Lecz cóż może stworzenie ludzkie, słabe i ułomne bez Twojej pomocy? Tylko kto w Tobie nadzieję zawsze pokładał, nigdy nie był pohańbion. Dla tego razem wołamy do Ciebie, o Panie, przybądź nam na pomoc, nie opuszczaj nas w naszych pokusach, nie daj zaginać dziełu rąk Twoich! Oświeć i nawróć naszych błędzących braci, którzy towarzystwu naszemu przeciwni, obżarstwem i pijaństwem z imienia chrześcijańskiego szydą i docześnie i wiecznie giną.

Zachowaj nas i prowadź po gładkiej życia niniejszego ścieżce, abyśmy Twoją pomocą wsparci, w trzeźwości i wszystkich cnotach chrześcijańskich nowych sił nabywszy i drugich dla Ciebie zyskali, i tam się dostali, gdzie Ty sam wieczną i nieodmienną nagrodą będziesz tych, którzy w dobrem wytrwali, z jednorodzonym Synem Twoim, Jezusem Chrystusem, Panem, i Zbawicielem naszym i z Duchem świętym Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

#### ANTYFONA.

Święta Maryo, ratuj nędznych, wspomagaj słabych, pocieszaj strapionych, módl się za

pobożną płcią niewiast, niech wszyscy doznawają twego wsparcia, którzykolwiek z nabożeństwem obchodzą Twoje święte Niepokalane Poczęcie.

W. Módl się za nami święta Boża Rodzicielko!

O. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

### MODLITWA.

Prosimy Cię, Panie, za przyczyną błogosławionej zawsze czystej Panny Maryi, zachowaj to Jój opiece oddane Towarzystwo wstrzeźliwości od wszelkiego niebezpieczeństwa, i gdy członki jego w prawdziwości serca tu upokorzone przed sobą widzisz, zachowaj je według wielkiego miłosierdzia Twego od wszystkich prześladowań nieprzyjaciół tak widomych jak niewidomych; przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.



## DODATEK.

### NABOŻEŃSTWO na najważniejsze uroczystości roku.

~~~~~  
W czasie Adwentu.



to! Pan Bóg przyjdzie,  
Z resztą Świętych nam przybędzie,  
Światłość wielka w dzień ów będzie.  
All-Alleluja.

### ANTYFONA.

Oczekiwamy Zbawiciela świata, który przemieni ciało nasze podłe w chwalebne. Przeto żyjmy trzeźwo, pobożnie i sprawiedliwie, oczekiwając nadziei i przyjścia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

W. Niebiosa spuście z rosą Sprawiedliwego.

O. Ziemia otwórz się i wydaj Zbawcę naszego.

W. Panie! wysłuchaj modlitwę moję,

O. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

### Módlmy się.

O Boże! któryś świat przez łaskawe przyjście Syna Twego uweselił, użyż nam łaski Twojej, abyśmy się przez godną pokutę na nie przygotować mogli. Przez tegoż Pana naszego! Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

W. Oto! poczniesz i porodysz Tego, który będzie zwan Synem Najświętszego.

O. Da Mu Pan Bóg stolicę Dawida Ojca Jego i będzie królował w domu Dawidowym na wieki.

### Módlmy się.

Wzbudź serca nasze, o Boże! i dopomóż nam przygotować drogę Jednorodzonemu Synowi Twojemu, abyśmy oczyszczeni przez Niego z grzechów naszych Tobie czystém

sercem godnie służyć mogli. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

### MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, Słowo przedwieczne, dla mnie wcielone i uniżone, uwielbiam Cię z najświętszą Panną Maryą, z Patryarchami i Prorokami, którzy Cię opowiadali, i rad(a)-bym Cię tyle moim najniższym wyniósł(a) pokłonem, ile Cię miłość i dobroć Twoja ku mnie poniżyła. Ty, Panie Jezu Chryste, będąc od wieków na łonie Ojca Twego niebieskiego, przyszedłeś na tę mizerną ziemię dla zbawienia naszego; będąc Słowem Bóżem, stałeś się Ciałem, będąc Bogiem, stałeś się człowiekiem, abyś mego człowieczeństwa zniszczył występki i duszę moją z pierworodnego upadku podźwignął, oczyścił i poświęcił. Przyszedłeś, najmilszy Zbawicielu mój, dla tego na świat, abyś przyjsciem Twojém dał mi przyjść do łaski Twojej i drogę pokazał do cnoty i do Królestwa Twego, do nieba. Oto, Panie, dziękując Ci za przyjscie Twoje zbawienne, z upragnieniem przez cztery tysiące lat, od Adama aż do świętego Jana Chrzciciela oczekiwane, proszę Cię pokornie, żebyś

przyszł do serca mego i założył w niem miłość i wdzięczność za Wcielenie Twoje; żebyś przyjściem Twojem oczyścił duszę moję od wszystkich grzechów moich. Bo pierwsze przyjście Twoje przypomina mi drugi Adwent Twój, to jest: drugie przyjście Twoje w ten czas, kiedy przy skończeniu świata przyjdiesz, Sędzio sprawiedliwy, sądzić żywych i umarłych. O wtenczas nie wydajże na mnie wyroku potępienia, kiedy Cię o to proszę przez pokorę Twoję i krew Przenajświętszą, którąś dla mnie wylał: przez boleści najświętszej Matki Twojej, która Cię na zbawienie świata porodziła. Niechże tedy za Twojem nieskończonem miłosierdziem i za przyczyną Matki Twojej najświętszej stanę na dniu sądnym po prawicy i będę zawołany(a) do Królestwa niebieskiego ze wszystkimi błogosławionymi. A.

---

## MODLITWA

w uroczystość Bożego Narodzenia.

Obiecany przez Proroków, pożądaný od upadłego świata, Boże i Stwórco, przychodzisz, Panie, do sług swoich; troskliwy le-



karzu, nawiedzasz chorych; Królu nad królami, Boże wszechmogący i przedwieczny opuszczasz niebieskie przybytki, a rodzisz się w ubogiej stajence! Widząc to, rzucam się w przepaść nikczemności mojej, abym Ci, jeżeli nie równe i godne, to przynajmniej przyzwoite oddał(a) uwielbienie, jako Królowi nad królami, Panu nad panami i Bogu tak unizonemu, który opuściwszy łono Ojca przedwiecznego i niebieskie pałace, w podłej stajence, gospody innej nie mający, rodzisz się, złączywszy się z naturą ludzką, abys ją naprawił dla wybawienia naszego z niewoli szatańskiej. Któż pojmie dobroć Twoję, wcielony Boże! Ty stajesz się dla mnie cierpiącym, żebym ja nie cierpiał(a), stajesz się ubogim, żebyś mnie zubożył; stajesz się pokornym, żebyś poniżył wyniosłość moją. Będąc nieogarnięty ziemią i niebem, drobniejesz dla miłości mojej, abys się mógł zmieścić w szczupłym sercu mojem. Będąc wolnym, dobrowolnie dziewięć miesięcy w więzieniu żywota macierzyńskiego zostawałeś, abys nas przez to od niewoli grzechu wybawił.

Ach, jak wiele mam pobudek dla kochania i witania Ciebie, o miłości moja, Jezu!

Witam Cię tedy na świat przychodzącego afektem najświętszej Maryi Panny; witam Cię z świętym Józefem, z świętymi Aniołami; witam Cię imieniem wszystkich ludzi, dla których odkupienia przyszedłeś, i radbym, żeby Cię wszyscy ludzie na świecie witali i padali na twarze swoje, mówiąc; Słowu Wcielonemu niech będzie chwała od wszystkiego stworzenia! Przez to tedy poniżenie Twoje, daj mi się odrodzić przy Twojem narodzeniu ze złego w dobrego człowieka, z grzesznika na pokutnika.

Daj mi, Panie Jezu Chryste, te wszystkie cnoty, których mnie uczysz narodzeniem Twojem, a będę Cię za to chwalił (a) i kochał(a) jako największe i najwyższe Dobro moje. Amen.

---

## MODLITWA

w ostatni dzień roku.

Znów rok upłynął, który mi żyć pozwoliłeś, o Panie, i ileż to dobrego otrzymałem (am) w nim z Ojcowskiej Twój ręki! Nie oznaczałoby to niewdzięczności z strony mojej, gdybym przy jego końcu nie

przebiegł(a) go myślą i nie złożył(a) Ci dzięki za wszystkie dobrodziejstwa Twoje? Tyś mnie zachował i wzmacniał w tym roku. Udzieliłeś mi życia, zdrowia, ochoty i sił do pracy. Ty naszym polom i pracy pobłogosławiłeś, Tyś nam dostarczył żywności; Ty zachowałeś nas od przypadków i nieszczęść i hojnie zaopatrzyłeś darami Twojemi. Dzięki Ci składamy, o Boże! za wszystkie dobrodziejstwa, których nam udzielałeś w tym roku.

Prawda, że dni nasze były niekiedy smutnemi godzinami przeplatane: lecz i smutki i uciski są zbawiennemi człowiekowi, skoro je cierpliwie przyjmuje z ręki Twojej. Tym bowiem sposobem uczymy się lepiej poznawać i szacować dobre. Przetóż i za wszystkie cierpienia, któremi nas nawiedziłeś w tym roku, dzięki Ci składam, o Boże, boś Ty mnie pocieszał i wzmacniał; Ty mnie z moich kłopotów i zmartwień wyprowadziłeś. Niech będzie Imię Twoje błogosławione na wieki.

Lecz jakże się zachowałem (am) w tym roku względem Ciebie, o Boże! Byłóż moje zachowanie się zawsze sprawiedliwe, a moje życie stósownie do woli Twojej świętej

urządzone? Nie obraziłem(am) Cię nigdy rozmyslnym grzechem? Ach, Panie, błagam Cię o przebaczenie za każde przewinienie, które z słabości lub przewrotności popełniłem(am). Ufam ja wprawdzie, żeś mi przebaczył, gdy w upokorzeniu zebrałem (a) przebaczenia u Ciebie w Sakramencie pokuty świętej. Ale, o Boże, czyż należycie odprawiłem(am) spowiedź moję? Byłem(am) usposobiony(a) do odebrania rozgrzeszenia Twojego przez kapłana mi danego, byłże mój żal szczery? Przedsięwzięcia poprawy mocne i stałe? Przeto Cię błagam, o Boże i Panie mój, przebacz mi wszystko, w czém tylko wykroczyłem (am) w tym roku, co na nowo z głębi serca oplakuję; wspieraj mnie na przyszłość łaską Twoją świętą w wykonywaniu dobrego. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

---

## MODLITWA

w dzień nowego Roku.

Jezu najśladzsy, uwielbiam jak najmocniej przenaświędzszcze Imię Twoje, przed którym

niebieskie, ziemskie i piekielne kolano upada; uczcić i ukochać je pragnę jak największym serca mego uwielbieniem i jak najwyższą miłością. Spraw o Boże, aby to Imię łaski i zbawienia ustawicznie w duszy mojej panowało; a niech mi będzie tarczą od wszelkich nieprzyjaciół i hasłem, wiodącym do chwały niebieskiej.

Błagam Cię pokornie, Zbawicielu mój, racz przez obrzezanie Twoje i krew Twoją za mnie przelaną, zmyć najłaskawiej grzechy moje, w jakie kiedykolwiek, a osobliwie w tym skończonym roku wpadłem. Dziękuję Ci, Panie mój, za wszelkie w nim okazane nade mną łaski Twoje, oraz za wszelkie przeciwności, któremi mię dla poprawy i zbawienia mego nawiedzać raczyłeś, a proszę, abym ten rok nowy zaczęty mógł(a) przepędzić w jak największym nabożeństwie i w zupełnej wierności przykazaniom Twoim i Twego Kościoła. Z ufnością i wdzięcznością oddawam się, Jezu najśłodszy! wszelkim rozporządzeniom woli Twojej; chcę wszystko pokornym sercem przyjąć, cokolwiek Ci się podoba zesać na mnie. Ty sam, o Panie, sprawuj serce moje a uczynj litościwie, abym ten rok nowy

obrócił(a) na chwałę i zbawienie duszy mojej. Na winy nasze nie pomnając, racz błogosławić, Boże mnie i wszystkim moim błogosławieństwem Ojca łaskawości, miłosierdzia pełnego, przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela i Pana naszego. Amen.

### **Modlitwa Kościoła świętego.**

Boże, któryś przez macierzyństwo panieńskie błogosławionej Maryi Panny narodowi ludzkiemu zbawienie wieczne zgótował: spraw, abyśmy doznali, jak skuteczna jest przyczyna téjże za nami, przez którą otrzymaliśmy Dawcę żywota, Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

### **MODLITWA**

#### **w dzień świętych Trzech Króli.**

Niepojęta jest dobroć Twoja, o Panie, którą ludzi pociągasz do siebie, którą ich do uznania Ciebie i służby Twojej prowadzisz. Przy narodzeniu Syna Twojego szczególnie jaśnieje ta dobroć Twoja. Pasterzom czuwającym na polu oznajmiłeś przez Anioła narodzenie Zbawiciela, a ci, przybywszy

do stajenki, gdy znaleźli Dziecię, leżące w żłóbku, upadli na kolana i cześć Mu oddali. Mędrców zaś ze wschodu powołałeś przez osobliwszą gwiazdę; przybyli i szukali Dziecięcia w Jeruzalem, a znaleźli je w Betlehem. Upadli przed Niém i ofiarowali mu złoto, kadzidło i mirrę. A nas, o Boże, przywiódłeś do uznania Cię przez światło Religii. O, gdybyśmy tylko zawsze wiernymi pozostali temu światłu i Tobie służyli!

Ci trzej Królowie wschodni, chociaż jako poganie nie znali Twego objawienia, Twego świętego prawa, które dałeś ludowi swojemu, przecież przywiódłeś ich do uznania Zbawiciela. Przez to dałeś poznać, o Panie, że Jezus miał być Zbawicielem i Odkupicielem wszystkich ludzi; że przez Niego miał powołać wszystkie narody bez różnicy do wiary świętej i zbawienia; że Jezus miał być zbawieniem świata dla wszystkich, kórzy w Niego uwierzyli i podług Jego nauki żyli. Dzięki Ci składamy i wielbimy Cię, o Boże, za Twoją dobroć, żeś i nas oświecił i powołał do zbawienia. Sprawże to łaską swoją, abyśmy zawsze wiernymi byli powołaniu naszemu i podług

wiary Syna Twojego, Zbawiciela naszego żyli; a gdy tu życie ukończym, mogli Cię w niebie oglądać i cieszyć się z Tobą. Przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Am.

## MODLITWA

### do świętych Trzech Króli.

O sławni nauką i rozumem, ale sławniejsi wiarą i nabożeństwem, święci Trzej Królowie Kasprze, Melchiorze i Baltazarze, przyczyńcie się za nami grzesznymi do Pana tego, któregoście z wielką uprzejmością i pilnością szukali, z wielkiem weselem znaleźli i znalezionemu cześć i pokłon, padłszy na kolana i oblicze wasze, pokornie oddali i przy tym pokłonie złoto, mirrę i kadzidło Onemu hojnie ofiarowali; — złoto, jako prawdziwemu Królowi; — kadzidło, jako prawdziwemu i wiekuistemu Bogu; — mirrę, jako śmiertelnemu człowiekowi. Proście Królowie święci, Patryarchowie nasi, pierwiastki pogańskiego narodu, abyśmy wszyscy tegoż Pana przez wiarę doskonale znali, onego z pilnością i miłością szukali; znalazłszy, w tym nieprzepłaconym skarbie serdecznie się kochali i temuż to Bogu i kapłanowi naszemu dusz, ciał i majątności



naszych przystojnie upominki rozlicznego nabożeństwa, cnót chrześcijańskich na chwałę Jego oddawali, a odniósłszy od Boskiego majestatu Jego błogosławieństwo, pomoc i pociechę, nigdy się do Heroda, okrutnego mordercy i grzechów nie wracali, ale statecznie przy Zbawicielu naszym trwając, z Nim po śmierci w niebieskich, nieskazitelnych pałacach z wami i innymi wybranymi Bożymi w niewysłowione pociechy i nieodmienną radość opływali. Przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje, Bóg na wieki wieków. Am.

### **Modlitwa Kościoła świętego.**

Boże, któryś dnia dzisiejszego za przewodnictwem gwiazdy poganom Syna Twojego objawił, spraw litościwie, aby, którzyśmy Cię już poznali przez wiarę, niepojętą chwałę Twoją oglądać zasłużyli. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

### **W dzień popielcowy.**

„Nawróćcie się, nawróćcie się do mnie z całego serca waszego w postach, płaczu i smutkach; rozdzierajcie serca wasze, a nie wasze suknie!“ Niech bezbożny opuści

swoją drogę, a niesprawiedliwy swoje zamiary, i niech powróci znowu do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje. Niech powróci znowu do Boga naszego, gdyż On jest bardzo skłonny do przebaczenia. Rozłam twój chleb łaknącemu; potrzebujących i błędzących wprowadź do domu twego, a gdy widzisz nagiego, okryj go!

### MODLITWA

#### przy poświęceniu popiołu.

Boże, który nie chcesz śmierci grzesznika lecz pragniesz jego pokuty i poprawy, wejrzyj łaskawie na ułomność natury ludzkiej, a pobłogosław ten popiół, którym chcemy mieć posypane głowy nasze, na okazanie naszej nikczemności, pokory i pragnienia przebłagania Cię za niewdzięczności nasze, abyśmy w uczuciu, że prochem jesteśmy i że nasze ciała, na czas dziś nam ukryty, w proch się obróca, mogli otrzymać przebaczenie wszystkich grzechów i nagrodę, obiecaną z serca pokutującym grzesznikom. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. A.

### MODLITWA

#### po skończeniu posypywania głów popiołem.

Boże, którego miękczy nasze upokorzenie,

a do litości pobudza zadosyćuczynienie,  
racz wysłuchać łaskawie proźb naszych,  
spuść łaskę miłosierdzia Twojego na głowy  
dzieci Twoich posypane popiołem, aby ich  
serca wskroś przejęte skruchą, mogły to  
wszystko pozyskać, o co Cię pokornie błą-  
gają; a tego trwale i niezmiennie dochować,  
czego im litościwie użyczysz. Przez Jezusa  
Chrystusa, Pana naszego. Amen.



## DROGA KRZYŻOWA.

Pieśń przy zaczęciu Drogi Krzyżowej.

Boska dobroci, uderz w serce moje  
Łaską skuteczną, by obfite źródle  
Łez wytrysnęły nad Panem cierpiącym,  
Krzyż dźwigającym.

Niech te strumienie, które grzech głęboko  
Zamulił w sercu, spławią nasze oko;  
Bo inszych Jezus zmęczony tak srodze  
Nie chce w Swój drodze.

### MODLITWA.

Najświętszy a nigdy nieograniczony w  
istocie Swojej i doskonałościach Boże, Pa-  
nie Stwórco mój, oto proch i popiół w  
podłości mojej przed Twoim nieskończo-  
nym upadam Majestatem zebrząc miłosier-

dzia Twojego, ażebyś odpuścił grzechy moje, za które ze wszystkiego serca, ze wszystkiój duszy i sił moich żałuję i brzydzę się niemi na wieki, nie dla bojaźni piekła, ani dla utraty nieba, lecz dla Ciebie samego, żem Cię, najwyższe Dobro wiecznego kochania godne, najnieszczęśliwszy(a) grzesznik(ca) obraził(a); kocham Cię nadewszystko stworzenie i nigdy obrażać nie chcę. Nie pamiętajże na przeszłe nieprawości moje, a racz przyjąć do łaski Twojój duszę moję. Teraz zaś, gdy tę drogę krzyżową, krwawemi Jezusa śladami wydeptaną, wielorakiemi odpustami ubogaconą (których pragnę dostąpić) chcę na większą cześć i chwałę Twoję odprawić, z największą do Ciebie wzdycham pokorą: spuść pomoc z nieba, wspomóż łaską Twoją, daj hojne w tę drogę świętą, błogosławieństwo. Am.

### STACYA I.

Jezus na śmierć potępiony.

Po wielu krzywdach i obelgach Pana  
Zawziętość ludzka stawia przed tyraną;  
By wyrok śmierci nań wydał wołają,  
Zbawcy nie znają.

Obwinia Piłat niewinność istotną  
Na śmierć krzyżową, u wszystkich sromotną,  
Żeby wśród krzyżów Bóg zawisł z łotrami  
I zloczyńcami.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,  
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya znaczy pałac Pilata, do którego Zbawiciel Jezus po okrutném biczowaniu cierniem ukoronowany, przyprowadzony od niełitościwych katów, stawia przed Pilatem, istotna sprawiedliwość przed niesprawiedliwym sędzią, Bóg przed stworzeniem, Ojciec i Dobrodziej przed świętokradzcą; a lubo politowania był godzien dla wielkich bólów i zelżywości Swoich, przecie Go niesprawiedliwy sędzia Pilat na śmierć dekretuje, ażeby był ukrzyżowany między dwoma łotrami. Patrz, człowiecze, jak chętnie na ten niesprawiedliwy dekret zezwała Jezus, a przelękniij się sprawiedliwych sądów za grzechy twoje, za które żalując, *rozmyślaj trochę.*

#### MODLITWA.

Najniewinniejszy Jezu, padam kamieniem do nóg Twoich, wyznając, żeś na takie potępienie nie zasłużył, boś święty nad świętymi. Ja nieszczęśliwy(a), zgubiony(a) grzesznik(ca) tego potępienia Twego byłem (am) przyczyną, obrażając Majestat Twój. Ach, biada mnóstwu grzechów moich, na których zgładzenie potrzeba było, aby Syn Boski na śmierć krzyżową sromotną potępiony został. O najłaskawszy Jezu, zmiłuj się nademną, a z nieprzebranego miłosierdzia Twego odpuść. A gdy mię sam sędzić będziesz, nie potępiaj nędznego(ój) grzesznika(cy), lecz przyjmij do łaski na wieki. Am.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmiłuj się nad n.

## STACYA II.

Jezus krzyż na ramiona bierze.

Bierze Zbawiciel krzyżową machinę  
Na swe ramiona, która grzechów winę  
Naszych znaczyła, chcąc przez tę ofiarę  
Znieść z ludzi karę.

Spiesz z ciężarem przy wielkiej ochocie,  
By jak najprędzej na górze Golgocie  
Stanął i umarł za wszystkie grzeszniki  
I niewdzięczniki.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,  
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża miejsce, na którym po dekrete przeczytanym nielitościwi kaci krzyż na zbolale Jezusa włożyli ramiona. Ten krzyż podług objawienia na piętnaście stóp był długi, gruby, nieociosany; Pan Jezus, acz ze wszystkich sił wyniszczony, z wielkim go przyjął weselem. Upatruj człowiecze, wielkie boleści Syna Boskiego, które pod tą ciężką znosi belką, bo wszystkie rany przedtem zadane w Nim uciska: ciśnie ramię, ciśnie grzbiet skaleczony, ciśnie i koronę cierniową do głowy; a przypatruwszy się postanów ochotnym sercem znoś krzyże, utrapienia, które dobroć Boska na cię dopuszcza. (*Rozmyślaj trochę.*)

### MODLITWA.

O Jezu krzyżem obciążony za nieznośne grzechy moje, uderz tą laską w skaliste serce, ażeby się rozplynęło w obfite łez potoki z politowania nad wielkimi boleściami Twojemi, które znosisz pod wielkim krzyża ciężarem. Albo raczej

wnijdź z krzyżem tym do serca mojego, abym Cię obecnego mając i bóle Twoje czując nad Tobą obumierał(a) i w témże sercu ścisnął(a) przez znoszenie cierpliwe wszelkich przykrości, które ręka dobrotliwa Twoja dopuszczać na mnie będzie. A.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmiluj się nad n.

### STACYA III.

Jezus upada pod krzyżem pierwszy raz.

Ach duszo moja, cóżeś uczyniła?

Żeś krzyż tak ciężki na Pana zwałała,

Pod którym z nagłą na ziemię upada,

Sobą nie włada.

Żeby wstał prędko, kaci nalegają,

Naśmiewając się, nogą popychają;

Żaden w upadku Zbawcy nie ratuje,

Ani folguje.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,

R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża, jak ciężko upadł pod krzyżem Jezus, a to częścią dla wielkiego ciężaru krzyża, częścią dla okrutnej katów zuchwałości, z których Go jedni łańcuchem za najśw. Jego szyję na tę lub owę szarpali stronę, inni świętokradzkimi kopiąc nogami, do spiesniejszego przymuszali postępowania, do czego ich szatańska złość poduszczała. O straszne widowisko! Bóg wcielony pod niezbożnemi leży nogami! Któż się tu do żalu nie pobudzi i oraz nie odezwie, że się tu potem strzedz będzie grzechowego upadku, dla którego Jezus tak ciężko upada? (*Rozmyślaj trochę.*)

### MODLITWA.

Najukochańszy mój Jezu, w ciężkości żalu mego rzucam się niżej piekła z najgłębszą pokorą przed Tobą, Panem moim, i proszę Cię pokornie, daj mi dzielność do powstania z grzechów moich, ażebym chodząc zawsze w drodze przykazań Twoich, nigdy nie upadł(a) w grzech przez życie moje. Amen.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmiłuj się nad n.

### STACYA IV.

Jezus spotyka się z Bolesną Matką Swoją.

Powstawszy z ziemi, gdy na Kalwaryą  
Obróci Jezus, spostrzega Maryą,  
Matkę kochaną, ta ku Niemu rąca  
Idzie płacząca.

Wejrzą na siebie, nie mówią i słowa,  
Dla żalów ciężkich ustała wymowa;  
Same w nich słychać głębokie wzdychania  
Oraz i łkania.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,  
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża miejsce, na którym Matka najświętsza najukochańszemu Synowi swemu drogę zabiegła, wielkim smutkiem strapiona, ciężko wzdychała i najpiękniejszego między synami ludzkimi jedynaka żalując, w sercu swém bolesném często powtarzała: Synu mój, Jezu! Jezu, Synu mój!



Któżby mi dał, ażebym z Tobą umarła, albo Ciebie własną śmiercią zastąpiła? Dopomagaj żalu tego Maryi, duszo moja, a przypatruj się dalej, jako żydzi nielitościwi większego onéjże dodają smutku, kiedy ją od własnego Syna swego z zelżywością odpychają. (*Rozmyślaj trochę.*)

### MODLITWA.

Najdobrotliwsza Pani moja, domyślam się, co za gwałtowny żal przeraził najśw. serce Twoje, gdyś się z zbolałym w krzyżowej drodze spotkała Jezusem, a najukochańszym Synem Twoim. Pozwólże mi przez dobroć Twoją, żebym Ci tego żalu całym dopomagał(a) sercem i więcej Syna Twego, któregom w ręce tak nielitościwym oddał(a) katom, grzechami mojemu na potém nie obrażał(a). O Jezu, o Maryo, najśodsze kochanie moje, niech z Wami wraz boleję i ubumieram. Amen.

Ojcie nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmiłuj się nad n.

### STACYA V.

Cyrenejczyk dopomaga dźwigać krzyża Jezusowi.

Boleść z żalnością, że się wraz złączyły,  
Jezusa w siłach ciężko osłabiły,  
Tak że już krzyża dalej nieść nie może,  
Któż Mu pomoże?

Pomóż, człowiecze, dźwigać krzyża Panu,  
Wszak to dla twego szczęśliwości stanu,

Przyłącz się chętnie do Cyrenejczyka  
Za pomocnika.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,  
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya nie politowanie, ale raczej wyraża zawziętość żydów, którzy obawiając się, aby na siłach mocno osłabiony i zemdlony w drodze im nie umarł Jezus, bo tém samém haniebną śmierci krzyżowój, na którą Go prowadzili, jużby Mu zadac nie mogli: przymusili Cyrenejczyka do pomocy dźwigania krzyża. Czyż więc na taką nad najniewinniejszym Jezusem zawziętość boleć nie będziesz?  
*(Rozmyślaj trochę.)*

MODLITWA.

O najukochańszy Jezu, uznawam i wyznaję przed Tobą, żeś bardziej mojej w dźwiganiu krzyża pragnął pomocy, niżeli Cyrenejczyka, ale ubolewać muszę nad moją niewdzięcznością i niedbalstwem. Chcąc się jednak w tej obrzydliwej poprawić gnuśności, z tém się ofiaruję, że wszystkie ciężary krzyżów z rąk Twoich przenajświętszych gotów(a) jestem przyjąć; więc odbieraj, Panie, te serca mojego ochotną ofiarę, a dodawaj łaski, abym wszelkie dolegliwości statecznie i cierpliwie ponosił(a). Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmiłuj się nad n.

## STACYA VI.

Św. Weronika twarz przenajśw. Jezusa krwią  
zbroczoną ociera.

(Odpust 7 lat i tyleż kwadragen.)

Nie tak rześisty sok z grona wyciska  
Prasa, jako krzyż, gdy Pana przyciska,  
Twarz świętą broczy krwią z potem zmię-  
Od złych zeplwaną. [szaną,

Na co żałosna patrząc Weronika.

Ociera Pańską twarz, wziąwszy ręcznika;

Tę wyrażoną w nagrodę uczynku

Ma w upominku.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,

R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża pobożny afekt Weroniki św.,  
która litością zdjęta nad twarzą Jezusa od żydostwa  
zeplwaną, zastąpiwszy drogę pod ciężarem krzyżo-  
wym Jezusowi, czystą chustą twarz najśw. Jego  
otarła; na znak wdzięczności ku Weronice pobożnej  
twarz Swoją najświętszą P. Jezus dobrotliwy, w ja-  
kiej postaci natenczas była, wyraził. Przypatruj  
się jéj pilno, duszo moja. (*Rozmyślaj trochę.*)

### MODLITWA.

Skatowany mój Panie, nie winuję kogo  
innego w tém, że twarz Twoja, na którą  
niebiescy Duchowie patrzeć pragną, tak  
od zawziętego żydostwa zelżona i zeszpe-  
cona, tylko grzechy i niecnoty moje, któ-  
rych ta jest nieszczęśliwa własność, że  
nietylko zabijają duszę grzeszącego, ale i  
twarz Twoją przenajświętszą szpecą i sro-

mocą; wstydzę się wszelkiej niecnoty mo-  
jój i za nią serdecznie żałując przystępuję  
z największą pokorą z świętą Weroniką  
do obmycia łzami twarzy Twojej ubóstwo-  
nej, serdecznie upraszając, żebyś wyraził  
też samą twarz Twoją najświętszą na sercu  
mojem, na której piękność zapatrując się,  
mógłbym ujść wszelkiej grzechowej szpe-  
tności. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmiłuj się nad n.

## STACYA VII.

Jezus powtórnie pod krzyżem upada.

Postąpi dalej, niosąc krzyża brzemię,  
Jezus kochany, w tém pada na ziemię,  
W bramie sądowej drzewem obalony  
Leży zemdlony.

Leje się źródłem krew z najświętszej głowy,  
Gdy krzyż uderzył o wieniec cierniowy,  
Ztąd nowa boleść Jezusowi memu

Na pół żywemu.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,  
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupił raczył.

Ta stacya wyraża Jezusa powtórnie pod krzy-  
żem w bramie jerozolimskiej upadającego, nie bez  
nowych zadań ciału najświętszemu boleści; albo-  
wiem gdy upadł Jezus, albo głowa o krzyż, albo  
krzyż o głowę uderzył, a zatém świeży ból od cier-  
niowej korony powstawał, której ostre kolce za  
każdém uderzeniem głębiej się w ciało wdzierały,  
tak, że co dotąd niedotknięte jeszcze było i zdrowe,

takowém trąceniem okrutnie się przeraziło. Ach, patrz duszo, jak twoja wyniosłość rzuciła o ziemię Jezusa, a nad upadkiem Jego lituj się. (*Rozmyślaj trochę.*)

### MODLITWA.

Dobroci nieskończona, Jezu mój, drzewa krzyżowego ciężarem obciążony! Ty upadasz pod krzyżem, a ja pod ustawicznymi grzechami leżący(a) jęczę; weźże mnie, mój Panie, na ramiona miłosierdzia Twojego, jako drzewo nieurodzajne, a otrząsnąwszy z niego owoc światowej marności, daj łaskę, aby to drzewo zrodziło owoce cnót świętych a szczególnie pokory ustawicznej, jako boleści Twojej pamiątkę. O Jezu najłaskawszy, sprawże to we mnie. Amen.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmiluj się nad n.

### STACYA VIII.

Jezus cieszy płaczące matrony.

Zacne matrony na ten widok nowy  
Zapatrując się, a nie mogąc słowy  
Żalu wyrazić, łzy obfite leją,

Wszystkie truchleją.

Cieszy je Jezus, nad własną osobą  
Nie każąc płakać, chybaby nad sobą  
I nad Synami, za których swawolę

Cierpi te bóle.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,

R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupił raczył.

Ta stacya wyraża jerozolimskie matrony z płaczem Panu Jezusowi drogę zabiegające, do których On rzekł: Nie płaczcie nademną, ale nad wami i synami waszymi! Chcąc tém napomnieniem zachęcić matrony nabożne i każdego z ludzi, aby płakał za swoje nieprawości, dając przytém znać, że łyż pokutne za własne grzechy najskuteczniej do zbawienia duszy się przyczyniają; każe płakać, ale nie nad Sobą, bo On niewinny, bo On święty, ale któkolwiek chce być Jezusa naśladownikiem i Jemu podobnym, niech grzechowe zmaży łzami obmywa pokutnemi. (*Rozmyślaj trochę.*)

#### MODLITWA.

O miłości nieskończona, Jezu, wiem żeś z niezgłębionój dobroci Twojój krew Swoję aż do ostatniój wylał kropli, abyś mię zbawił; niechże mi ta Krew najdroższa nie będzie na potępienie. Wołają wprawdzie grzechy moje na mnie żydowskiemi głósy: Krew Jezusowa niech Ci będzie na wieczną zgubę! Ale nieskończona miłość Twoja ku niegodnój duszy mojej niech nie pozwala na to, lecz odpuść mi grzechy moje, które oplakiwać całém życiem pragnę. A czego łzami obmyć nie potrafię, niechże to obmyje obficie płynące krwi Twojój najświętszój źródło, z którego spodziewam się, że mi wypłynie wieczne zbawienie. Am.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmiluj się nad n.

## STACYA IX.

Jezus po trzeci raz pod krzyżem upada.

Gdy dalej krzyża nieść z mdłości nie zdoła  
Jezus zraniony, a hałastra woła:

Postępuj prędzej na miejsce karania  
Bez omieszkania!

Upada ciężko już to po raz trzeci,  
Niby cedr wielki, gdy z Libanu zleci,  
Stęka na ziemi, krew się z ran dobywa,  
Hojnie wypływa.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,

R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża Jezusa już na górę Kalwaryi wstępującego, gdzie tak ciężko na twarz Swoję Najświętszą upadł, że ją stłukł bardzo na kamień ostry padłszy, i tam zajadłość żydowska różnemi obelganiami, biciem, szturchaniem koniecznie do krzyża przymuszała, aby na miejsce męki i śmierci swojej czempędzój, lubo zbolaly i na pół umarły, dażył. Polituj się nad Zbawicielem twoim, duszo moja. (*Rozmyślaj trochę*).

### MODLITWA.

Oto upada Słowo Boże wedle drogi i zdeptane od ludzi! Oto upada, który wszystkich dźwiga! Ten osłabiony, który wszystkim ludziom moc i siłę daje! Na ziemi w prochu Bóg leży, który łaską Swoją duszę moję upadłą podnosi i wynosi do nieba. Ach, grzechy to moje do tego upadku powodem były, przecież to mię nic nie obchodzi. O jakby nad Tobą z miło-

ści umierać trzeba, nieskończonej dobroci Boże! Ale cóż kiedy oziębłe i zatwardziałe serce moje wzruszyć się nie może. Więc zmiękczył je, miłości moja Jezus; aby nad Tobą lamentowało, jęczało i w Bogu umierało. Amen.

Ojcze nasz. Zdzwonił Marya.

V. Jezus Chryste ukrzyżowany, R. Zmiłuj się nad n.

### STACYA X.

Jezus z szat obnażony, octem, żółcią i mirą napojony.  
Już stanął Jezus na górze Golgocie,  
Gdzie Go złość katów ku większej sromocie  
Z szat obnażyła, z kąd się Jezus wstydzi,  
Lud z Niego szydzi.

Podaje ocet z żółcią zaprawiony  
Ustom Jezusa, by wypił spragniony,  
Częstuje rzesza, nagli do spełnienia  
Dawcę zbawienia.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,  
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupił raczył.

Ta stacya wyraża bezwstydną i okrutną Jezusa obnażenie na górze Kalwaryi; bezwstydną, bo w oczach wszystkich zgromadzonych ludzi nagim stanął Ten, który wszystkie stworzenia żyjące wygodnemi i pięknemi opatruje odzieżami; okrutną, bo sukienka przywrzwała była do zranionego i zekrwawionego ciała, którą gdy gwałtem zdzierali kaci, wszystkie się rany odnowiły. Tamże gdy posiłku zemdlony Jezus pragnął, ocet, mirą i żółcią zaprawiwszy żydostwo do napoju podało. O, co za boleść niewinnego Baranka! Powinna z uzaleniem się uczyli refleksyą, duszo. (*Kozmyślaj trochę.*)



### MODLITWA.

O słodki Jezu, któżby mi to dał, abym po wszystkiem ciele Twojem najświętsze ucałował(a) rany, a sam(a) Twoją został(a) zraniony(a) miłością, który dla miłości zbawienia mojego całe dopuściłeś zranić Sobie ciało! O najmiłociwszy Zbawicielu, który nagością Twoją okryłeś nagość pierwszych rodziców naszych, zasługując im szatę nieśmiertelnój chwały, dajże mi z starego wyzucić się człowieka ze wszystkiemi występkami, abym z własnej ogołocony(a) miłości, która zgubą jest duszy mojej, z Tobą nagim szedł(szła) zbawienną drogą. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmiłuj się nad n.

### STACYA XI.

Jezusa na krzyż przybijają.

Obnażonego o krzyż uderzają  
Złośliwi kaci, litości nie mają,  
Ciagną za nogi, ręce bez ochrony,  
Jak lutni struny.

Dziurawią dłonie i nogi gwoździami,  
Bijąc w nie silnie ciężkimi młotami;  
Krew się obficie leje z każdej rany,  
Jak z fontanny.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,

R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża miejsce, na którém Pan Jezus po obnażeniu sromotném i okropném, rzucony

gwałtownie od katów na krzyż, nielitościwie przybity został w obecności Matki najświętszej rzewnie płacząc, nad niewypowiedzianą Syna swego boleścią, którą ponosił w przybiciu na krzyż, a osobliwie w ten czas, gdy tępe gwoździe przebijały ręce i nogi Jezusa, nie zaraz dziurawiły dłonie i nogi, ale wybijały z wielkiem okrucieństwem żyły najświętsze. O serce moje, wzruszże się z politowania nad Panem, nad Zbawcą swoim. (*Rozmyślaj trochę.*)

### MODLITWA.

Nieograniczony w dobroci, Panie mój, który dla miłości mojej wszystkie członki Swoje na krzyżowém drzewie okrutnie rozciągnąć dopuścić raczyłeś, chcąc mię tym sposobem do serca Swojego zagarnąć; przeraższe boleściami Twojemi wszystkie członki moje, abym nad Tobą gorzkimi obumierał(a) żałami. Niech razem z Tobą na krzyż idzie dusza moja, ażeby ze wszystkimi występkami i żądzami ukrzyżowaną będąc, mogła się przez obfite miłosierdzie z krzyża dostać do nieba. Amen.

Ojczo nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmiłuj się nad n.

### STACYA XII.

Jezusa na krzyż przybitego podnoszą w górę.

Podnosi z krzyżem Jezusowe Ciało,  
Które się zewsząd Krwią najświętszą zlało,  
Stawia je w pośród dwóch łotrów w dół skały  
Lud zbyt zuchwały.

Patrzy na wszystko Matko Boska z Janem,  
Ta nad swym Synem, ten płacze nad Panem,  
Ze tak okrutnie na krzyżu rozpięty  
Kochanek święty.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,  
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża, jako Jezus dobrotliwy przybity okrutnie na krzyż, gdy był w górę od katów podniesiony, nieporównanie cięższe ponosił ból, bo gdy chciał cokolwiek ulżyć nogom, wstrzymując ciała ciężar na samych rękach, rany się w dłoniach okrutnie rozszerzały; gdy zaś dla rąk Swoich przenajświętszych ulżenia szukał, zawiesiwszy cały ciężar na nogach, rany się w nogach Jego rozrywały, z kąd więcej a więcej Jezusowi bólów przybywało. Głowa Jezusowa nie miała żadnego wezglówka prócz cierniowej korony, która tak okrutnie raniła głowę Zbawiciela, że mózg na wierzch wytłaczała, zalewając obfitą krwią oczy Jezusowe. Uważaj to duszo moja, a we łzach rozplwyaj się. (*Rozmyślaj trochę.*)

#### MODLITWA.

Ach, cóż mam teraz nędzny czynić?  
Widząc Stwórcę, Pana i Dobrodzieja mojego,  
na Kalwaryjskiej górze z krzyżem podniesionego!  
Wiem, co uczynię, upadnę na twarz moją  
i ze łzami zawołam: Głowo Jezusa  
mojego, ostrém ściśniona cierniem, myśl o mnie!  
Ręce Jezusowe podziurawione, ratujcie mię.  
Nogi Jezusowe przedarte, śpieszcie się ku ratunkowi memu.  
Serce Pana mojego, skarbnico łask otwarta, opłać  
sprawiedliwości dłużną duszę moją. Usta

Jezusowe, zółcią i octem napełnione, mówcie za mną do Ojca przedwiecznego, aby mi odpuścił wszystkie grzechy moje, jako ja odpuszczam krzywdę bliźniemu mojemu! Mówcie do mnie jako do największego z łotrów łotra: „Dziś będziesz ze mną w raju,” gdzie ja Ciebie, mój Panie, chwalić i wielbić wieczności pragnę. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmituj się nad n.

### STACYA XIII.

Zdjąwszy Ciało Jezusowe składają na łonie P. Maryi.  
Już dług wypłacił, śmiercią Pan na drzewie  
Za grzech nieszczęsny w Adamie i Ewie;  
Zdejmują Ciało nie bez łez wylania  
Do pochowania.

Matka Bolesna, mając na swém łonie  
Syna zmarłego, niemał we łzach tonie;  
Płacze, narzeka, ręce załamuje,  
Rany całuje.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,  
Z. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża miłość Józefa z Arymatei i Nikodema ku Jezusowi, którzy po proźbie do Piłata uczynionój, aby zdjęte ciało najświętsze Jezusa było, odebrawszy pozwolenie, z krzyża zdjęli i złożyli na łonie najświętszój Maryi. O jak wiele tu Matka najboleśniejsza wylała łez na obmycie ran kochanego Syna swego, w którego ciele dla wielkości ran dawnój dojrzeć nie mogła piękności i postaci. O jako tam serce jój panięskie uciśnione było i wszystkich

przytomnych! Przyłącz się i ty w duchu, duszo, do  
tój kompanii, a pomagaj żalu nad Panem przez  
rozmyślanie. (*Rozmyślaj trochę.*)

#### MODLITWA.

O najświętsza Maryo, o Maryo naju-  
kochańsza i najśłodsza! W jak ciężkich  
zostawałaś gorzkościach, kiedyś najuko-  
chańszego Syna swego tak skatowanego  
widziała. Będąc zewsząd bólami ściśnio-  
ne, bolało serce Twoje, bolało panięskie  
ciało z męki i śmierci Jezusowej. Stracił  
Syn Twój najśliczniejszą ludzką postać przy  
okrutnej męce, straciłaś i Ty piękność Twoją  
od boleści. O Jezu, o Maryo, najśłodsza  
rozkoszy serca mego, niech cierpię, niech  
umieram dla miłości Waszój. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmituj się nad n.

#### STACYA XIV.

Jezusa do grobu składają.

Obmywszy ciało Jezusowe łzami  
Matka stroskana z świętymi uczniami  
Niesie do grobu i w nim ze czcią składa,  
Mdlejąc upada.

Cna Magdalena, że jój na łzach mało,  
Skrapia olejkiem woniejącym ciało;  
Jęczy jak gołąb, że nad spodziewanie  
Traci kochanie.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,  
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża złożenie ciała Jezusowego do grobu tak od ukochanej Matki, jako téż od pobożnych sług Jego, przy hojnie wylanych łzach najświętszej Maryi, która tego złożyła do grobu, który przez lat trzydzieści i trzy był wszystką pociechą i nadzieją Jój. Ten żal rozważywszy, pomóż jój sercem boleć nad Synem kochanym a Ojcem twoim, który dla zbawienia twego tak okrutnej śmierci podjąć nie żalował. (*Rozmyślaj trochę*).

#### MODLITWA.

O Boże mój, upadam przed Tobą w grobie złożonym ze wszystkimi aniołami, chcąc Ci tym najgłębszym ukłonem wszelkie od niebożnych nagrodzić krzywdy. Wyznamam Cię Panem i Bogiem moim, oraz chwałę wielbię i błogosławię Cię najświętsza Matko Jezusowa, nad Ciałem Syna Swego bolejąca! Proszę Cię pokornie przez te ciężkie boleści Twoje, nie odrzucaj od macierzyńskiej łaski nędznego(ój) grzesznika(cy), wstaw się za mną do najmilszego Syna Twego, a uprosz mi odpuszczenie wszystkich grzechów u Niego i spraw, abym przez całe życie moje nieustannie, w myśli i w sercu pamięć męki Jego tak zachował(a), abym z niej zbawienie otrzymać mógł(a) przy śmierci. Amen.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany, R. Zmiłuj się nad n.  
Płacz i ty, duszo, wszak ta śmierć dla ciebie,  
Żebyś w wieczności żyła z Bogiem w niebie,

Załuj za grzechy, prosz o zmiłowanie:  
Odpusc mi, Panie.

**Modlitwa przy dokończeniu Drogi Krzyzowej.**

Dałes mi, Panie, łaskę na rozmyślanie tajemnic męki Twojej, wzbudziłes do afektów ku Tobie serce moje, dałes święte postanowienie w dobrém przedsięwzięciu; dajże też łaskę do wykonania; utwierdz to mocno w sercu mojem, coś w niem sprawił, umocnij je łaską Twoją. O Boże serca mego, cząstko moja na wieki, ofiaruję Ci tę zbawienną zabawę ku chwale i upodobaniu Twemu na odpuszczenie grzechów moich i kary zasłużonej; pragnę dostąpić odpustów świętych ku wspomozeniu żywych i umarłych, oddaję się zupełnie ze wszystkiem, czem jestem i cokolwiek mam, tak jak się Ty sam oddałeś na krzyżu wiszący Ojcu przedwiecznemu; ofiarując Mu fatygę w drodze krzyzowej podjętą, rany na ciele wyrażone, krew obficie wylaną i śmierć między łotrami sromotną. Niechże ta męka Twoja nie będzie dla mnie, nędznego(ój) grzesznika (cy), stracona. O Jezu, Jezu, Jezu! jedyne dobro moje, bądźże mi Jezusem! W Twoich najświętszych ranach, najdroższą krwią piynących, niech będzie duszy mojej ucieczka i spoczynek teraz i w godzinę śmierci

mojej. Maryo najśodsza, przy męce Jezusowej płacząca, niewypuszczaj mnie z swojej opieki na wieki. Amen.

(Dla dostąpienia odpustów Drogi Krzyżowej koniecznie potrzeba najprzód, aby stacye były zaprowadzone i poświęcone przez kapłana do tego upoważnionego; potrzeba dalej, aby odprawiający drogę krzyżową postępował od stacyi do stacyi, o ile na to liczba osób uczestniczących w tém nabożeństwie i miejsce pozwala i aby zarazem rozpamiętywał według zdolności swojej Mękę Pańską. Na zakończenie mówi się 1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś i 1 Chwała Ojcu według intencji Ojca św. — Chorzy, tudzież wszyscy, którym niepodobna odwiedzić stacyi, mogą uzyskać odpustów Drogi Krzyżowej odmówiwszy nabożnie i z sercem skruszonym 14 Ojcze nasz, 14 Zdrowaś i tyleż Chwała Ojcu, odnośnie do 14 stacyi drogi krzyżowej, a potem jeszcze 5 Ojcze nasz, 5 Zdrowaś i tyleż Chwała Ojcu na pamiątkę pięciu Ran Pana Jezusa, a wreszcie jeszcze 1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś i 1 Chwała Ojcu w intencji Ojca św.. Podczas tych 20 Ojcze nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu powinna przynajmniej jedna z osob uczestniczących w téj modlitwie trzymać w ręku krucyfiks mosiężny lub z innéj trwałejsz materyi zrobiony, a poświęcony przez kapłana do tego upoważnionego. — Odpusty téj Drogi Krzyżowej są te same, jakich Papieże udzielili tym, którzy osobiście odwiedzają Miejsca Święte w Jerozolimie. (Innocenty XI. i XII., Benedykt XIII. i XIV., Klemens XII., Klemens XIV. 26. stycz. 1773, Pius IX. 11. sierpnia 1863 i Leon XIII. 14. marca 1884.)





# GORZKIE ŻALE

to jest

ROZMYŚLANIE MĘKI JEZUSA  
CHRYSYUSA.

---

Intencya albo Modlitwa.

**G**twórz Panie usta moje na ubłaganie Imienia Twego świętego, a oczyść serce moje od wszystkich próżnych i przewrotnych myśli, oświeć rozum, zapal afekt, żebym godnie, pilnie i nabożnie tę świętą zabawę odprawiać mógł (a), i zasłużył (a) sobie miłościwie być wysłuchanym(a) przed obliczem Boskiego Majestatu Twego. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem, w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Panie Jezu Chryste, Boże serca mego: przez one pięć ran, które Tobie gorąca Twoja ku nam miłość zadała, ratuj nas sługi Twoje, których krwią Swoją najdroższą odkupiłeś. Amen.

Miłuję Cię, Panie Boże mój, ze wszystkiego serca mego nadewszystko: dla samej szczerzej jedyniej dobroci, godności Twojej i w tej miłości żyć i umierać pragnę. Am.

---

### **Pobudka do rozmyślania Męki Pańskiej.**

Gorzkie żale przybywajcie,  
Serca nasze przenikajcie.

Rozpłyńcie się me źrenice,  
Toczcie smutnych łez krynice!  
Słońce, gwiazdy omdlewają,  
Żalobą się pokrywają.

Płaczą rzewno Aniołowie,  
A któż żalność ich wypowie?  
Opoki się twarde krają,  
Z grobów umarli powstają.  
Cóż się pytam, co się dzieje,  
Gdy wsze stworzenie truchleje?  
Na ból męki Chrystusowej  
Żal przejmuję bez wymowy.

Uderz, Jezu! bez odwołki  
W twarde serc naszych opoki.  
Jezu mój! we krwi ran Twoich,  
Obmyj duszę z grzechów moich.  
Upał serca mego chłódzę,  
Gdy w przepaść męki Twój wchodzę.

## CZEŚĆ PIERWSZA.

### INTENCYA

Za pomocą łaski Bożej, pobudziwszy się do żalu serdecznego za grzechy nasze, rozmyślanie niniejsze męki Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, nabożnym affektem ofiarować będziemy Ojcu niebieskiemu na cześć i chwałę Jego Boskiego Majestatu, pokornie dziękując za tak wielką, a niegdy niepojętą miłość ku narodowi ludzkiemu, że nam niegodnym zesałać raczył Syna swojego jednorodzonego, aby w przyjętej od siebie ludzkiej naturze, na zadosyćczynienie Boskiej sprawiedliwości tak okrutne męki wycierpiał i śmierć podjął krzyżową. Tudzież ea większe uszanowanie przenajdroższej Maryi Panny, tegoż Syna Bożego Matki Bolesnej, także na uczcnie Świętych Pańskich. A najprzód w następującej pierwszej części będziemy rozważać, co Pan Jezus ucierpiał od modlitwy w Ogrójcu aż do niesłusznego u sądu oskarżenia; które to zniewagi i zelżywości temuż Panu za nas bolejącemu ofiarować będziemy za Kościół święty katolicki i podwyższenie Jego, za najwyższego Pasterza z całym Duchowieństwem, na uproszenie nawrócenia nieprzyjaciołom Krzyża Chrystusowego i upamiętania wszystkim niewiernym.

H Y M N.

Żal duszę ściska, serce boleść czuje,  
Gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje,  
Kłęcząc w Ogrójcu, gdy krwawy pot leje,  
Me serce mdleje.

Pana w świętości uczeń zły całuje,  
Żołnierz okrutny powrozmi krępuje,  
Wtém Jezus łzami, gdy się miłość stapia,  
Jagody skrapia.

Bije, popycha żyd nieposkromiony,  
Nielitościwie z tej i z owój strony,  
Za włosy targa; znosi w cierpliwości  
Król z wysokości.

Zsiniąte przedtém krwią zachodzą usta,  
Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta;  
Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdychanie  
Serca kochanie

Oby się serce we łzach rozpływało,  
Że Cię, mój Jezu! sprośnie obrażało,  
Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości,  
Dla Twój miłości.

**Lament duszy nad cierpiącym Jezusem.**

Jezu, na zabicie okrutne, cichy Baranku,  
od żydów szukany, Jezu mój kochany!  
Jezu, za trzydzieści srebrników od niewdzię-  
cznego Judasza przedany, J. m. kochany!

Jezu w ciężkim smutku żałości, tęskliwą  
śmierci bojaźnią stroskany, Jezu mój  
kochany!

Jezu na modlitwie w Ogrójcu, we młodości  
krwawym potem zalany, J. mój kochany!

Jezu całowaniem zdradliwem od niewstydlivego  
uczniawydany, J. mój kochany!

Jezu powrozami grubemi od swawolnego  
żołnierstwa związany, J. mój kochany!

Jezu od pospółstwa zelżywie u sądu Anna-  
szowego naigrawany, J. mój kochany!

Jezu przez ulice sromotnie do Kaifasza za  
włosy targany, Jezu mój kochany!

Jezu od Malchusa srogięgo, zbrojnę rękawicę  
policzkowany, Jezu mój kochany!

Jezu od fałszywych dwóch świadków za  
zwodziciela niesłusznie udany, Jezu mój  
kochany!

Bądź pozdrowiony! — Bądź pochwalony!

Dla nas zelżony! — i pohańbiony!

Bądź uwielbiony! — Bądź wystawiony!

Boże nieskończony!

**Smutna rozmowa duszy z żalowaną Matką  
nad Synem swoim ubolewającą.**

Ach, ja Matka tak żalowana,

Boleść mnie ścisza nieznośna,

Miecz me serce przenika.  
Czemuś, Matko ukochana!  
Ciężko na sercu stroskana?  
Czemu wszystka truchlejesz?  
Comnie pytasz? wszystkim w mdłości,  
Mówić nie mogę z żałości,  
Żal mi serce zalewa!  
Powiedz mi, o Panno moja!  
Czemu blednieje twarz twoja?  
Czemu gorzkie łyż lejesz?  
Widzę me serca kochanie,  
Jezusa w Ogrójcu zlanie  
Potu krwawym potokiem  
O Matko! źródło miłości,  
Niech czuję gwałt twój żałości,  
Dozwól mi z sobą płakać.

### *CZĘŚĆ DRUGA.*

W drugiej części rozmyślania męki Pańskiej będziemy uważali, co ucierpiał Pan Jezus od niesłusznego u sądu oskarżenia, aż do okrutnego cierniem ukoronowania. Te zaś rany, zniewagi i zelżywości, temuż Jezusowi cierpiącemu ofiarować będziemy za całe Chrześcijaństwo na uproszenie pokoju i zgody między pany chrześcijańskimi, wzajemnego znoszenia się w miłości chrześcijańskiej; także dla uproszenia sobie

odpuszczenia grzechów i karania za nie,  
mianowicie powietrza, głodu, ognia i wojny.

H Y M N.

Przypatrz się duszo! jak cię Bóg miłuje,  
Jako dla ciebie sobie nie folguje,  
Przecież Go bardziej, niż żydowska dręczy,  
Złość Twoja męczy.

Stoi przed sędzią Pan świata wszystkiego,  
Cichy Baranek z wzgardzenia wielkiego,  
Przez białą szatę, którą był odziany,  
Głupim nazwany.

Za moje złości grzbiet srodze biczują,  
Pójdźmyż grzesznicy, oto nam gotują  
Ze krwi Jezusa, dla serca ochłody,  
Zdrój żywej wody.

Pycha światowa niechaj co chce wróży,  
Co na swe skronie wije wieniec z róży,  
W szkarłat na pośmiech, cierniem Król  
Jest ozdobiony. [zraniony,

Oby się serce we łzy rozplywało,  
Że Cię, mój Jezu! sprośnie obrażało.  
Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości,  
Dla Twój miłości.

**Lament duszy nad cierpiącym Jezusem.**

Jezu od żydostwa niewinnie jako łotr godzien  
śmierci obwołany, Jezu mój kochany!

Jezu od złośliwych morderców po ślicznęj  
twarzy tak sprośnie zeplwany, J. m. k.  
Jezu pod przysięgą od Piotra po trzykroć z  
bojaźni zaprzany, Jezu mój kochany!  
Jezu od okrutnych oprawców na sąd Piłata  
jak zbójca szarpany, Jezu mój kochany!  
Jezu od Heroda i dworzan, Królu chwały!  
zelżywie wyśmiany, Jezu mój kochany!  
Jezu w białą szatę szydersko na większy  
pośmiech i hańbę ubrany! Jezu mój k.  
Jezu u kamiennego słupa niemitosiernie bi-  
czmi usmagany, Jezu mój kochany!  
Jezu aż do mózgu przez czaszkę ciernia kol-  
cami ukoronowany, Jezu mój kochany!  
Jezu z naigrawania od żydów na pośmiewi-  
sko purpurą odziany, Jezu m. kochany!  
Jezu w głowę trzcina ubity, Królu boleści!  
klęcząc naigrawany, Jezu m. kochany!  
Bądź pozdrowiony! — Bądź pochwalony!  
Dla nas zelżony, — Wszystek skrwawiony!  
Bądź uwielbiony! — Bądź wysławiony!  
Boże nieskończony!

### **Rozmowa duszy z Matką bolesną.**

Ach, widzę Syna mojego,  
Przy słupie obnażonego,  
Różgami zsieczonego!

Święta Panno, dopuść na mnie!



Niech ran Syna Twego znamię  
Mam na sercu wyryte!  
Widząc, ach! jako mizernie  
Ostre głowę rani ciernie,  
Dusza moja ustaje.  
O Maryo, Syna Twego,  
Ostrem cierniem zranionego,  
Podzielże ze mną mękę!  
Obym ja, matka strapiona,  
Mogła na swoje ramiona  
Złożyć krzyż Twój, Synu mój!  
Proszę, o Panno jedyna!  
Bez przestanku Twego Syna,  
Niechaj z Tobą krzyż noszę.

### *CZĘŚĆ TRZECIA.*

Nakoniec w tój ostatniej części będziemy uważali, co Pan Jezus ucierpiał od ukoronowania swego aż do ciężkiego na krzyżu skonania. I te plagi Jego, bluźnierstwa, zelżywości i zniewagi Bogu Ojcu niebieskiemu ofiarować będziemy za fundatorów i dobrodziejów, za wszystkich społem braci i siostry bractwa naszego, tak żywych, jako i umarłych; tudzież za grzeszników zatwardziałych, tych osobliwie którzy w złym nieczystości nałogu, albo pijaństwie zostają, aby ich serca do pokuty i praw-

dziwój życia poprawy wzbudził męką swoją Zbawiciel nasz; na ostatek za dusze w czyściec zostające, aby im najlitościwszy Jezus krwią swoją przenajdroższą ogień zagasił, a nam wszystkim w godzinę śmierci żał skruchy serdecznej za grzechy i szczęśliwe w łasce Bożej dokończenie u Ojca swego najłaskawszego wyjednać raczył.

### HYMN.

Duszo oziębla, czemuż nie gorejesz?  
Serce me, czemuż wszystko nie topniejesz?  
Toczy twój Jezus, z ognistój miłości  
Krew w obfitości.

Ogień miłości, gdy Go tak rozpala,  
Okrutne drzewo na ramiona zwała,  
Zemdlony Jezus pod krzyżem uklęka,  
Z ciężarem stęka.

Złośliwym katom posłusznym się staje,  
Na krzyż sromotny ochotnie podaje  
Ręce i nogi, ludzkiego plemienia  
Sprawca zbawienia.

O słodkie drzewo, spuście nam to Ciało,  
Aby na tobie dłużej nie wisiało;  
My Go uczciwie w grobie położymy,  
Płacz uczynimy.

Oby się serce we łzy rozplęwało,  
Że Cię mój Jezu, sprośnie obrażało.

Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości,  
Dla Twój miłości.

Niech Ci mój Jezu, cześć będzie w  
wieczności,

Za Twe obelgi, męki, zelżywości,  
Któreś ochotnie, Syn Boga jedyny,  
Cierpiał bez winy.

### **Lament duszy nad cierpiącym Jezusem.**

Jezu od pospółstwa niezbożnie jako złoczyń-  
ca z łotry porównany, Jezu mój kochany!

Jezu od Piłata niesłusznie na szubieniczną  
śmierć dekretowany, Jezu mój kochany!

Jezu srogim krzyża ciężarem, na kalwaryj-  
ską górę zmordowany, Jezu mój kochany!

Jezu do sromotnego drzewa przytępionemi  
gwoźdźmi przykowany, Jezu mój kochany!

Jezu jawnie w pośród dwóch łotrów zelżywie  
od żydów ukrzyżowany, Jezu mój kochany!

Jezu od stojących około i przechodzących  
z hańbą urągany, Jezu mój kochany!

Jezu bluźnierstwami od złego współwiszą-  
cego łotra nagabany, Jezu mój kochany!

Jezu gorzką żółcią i octem, wołając: pragnę  
w młodości napawany, Jezu mój kochany!

Jezu w ręce Ojca swojego ducha oddawszy,  
zamordowany, Jezu mój kochany!

Jezu od Józefa uczciwie i Nikodema w gro-  
bie pochowany, Jezu mój kochany!  
Bądź pozdrowiony! — Bądź pochwalony!  
Dla nas zmęczony! — I krwią zbroczony!  
Bądź uwielbiony! — Bądź wysławiony!  
Boże nieskończony!

### Rozmowa duszy z Matką bolesną.

Ach, mnie, Matce boleściwój,  
Pod krzyżem stojąc smutliwój,  
Serce żalność przejmuję.

O Matko, niechaj prawdziwie,  
Patrząc na krzyż żałośliwie,  
Płacząc z Tobą rzewliwie.

Jużci, już moje kochanie  
Gotuje się na skonanie,  
Toć i ja z Nim umieram.

Pragnę, Matko, pod krzyż z Tobą,  
Dzielić się z Twoją osobą,  
Śmiercią Syna Twojego.

Zamknął słodki Jezus mowę,  
Wtém ku ziemi skłania głowę,  
Już żegna Matkę swoją.

Maryo, niech gorzką noszę  
Śmierć, krzyż, rany Jego proszę,  
Niech serdecznie rozważam. Amen.

Potém śpiewa się trzy razy;  
Któryś cierpiał za nas rany,  
Jezu Chryste! zmituj się nad nami.

## Na wielki Czwartek.

### MODLITWA

W dniu przed męką Twoją, o Zbawicielu mój, odbyłeś w przytomności swych uczniów sprawę pełne tajemnic. Te chcę w sercu mojem rozważać dnia dzisiejszego. Udziel mi tylko światła i łaski Twojej, abym to, co jest w tych sprawach świętego, ważnego i nauczającego, mógł(a) pojąć i w sercu mém zachować. Amen.

### ROZMYŚLANIE PIERWSZE.

Jezus pożywa z uczniami baranka wielkanocnego.

Wiedząc Jezus, że się zbliża dzień Jego śmierci, postanowił jeszcze pożywać z uczniami swymi ostatnią na téj ziemi wieczerzę. Jako kochający ojciec, będąc zmuszony rozłączyć się i oddalić się od dzieci swoich, zgromadza je wszystkie około siebie i jedząc z nimi, pociesza i dawszy im przestrogi i upomnienia, dopiero się oddala; tak Jezus uczynił z swymi uczniami. Nadchodziło także święto wielkanocne i to

chciał wspólnie z uczniami obchodzić, a razem ustanowić ważną, pełną tajemnic ucztę miłości, którą już dawniej obiecał z zapewnieniem, że w Jego Kościele ponawiana będzie aż do końca wieków.

Wysłał tedy przodem dwóch uczniów do Jerozolimy, aby w domu, który im wskazał, poczynili przygotowanie. Sam zaś z resztą uczni udał się za nimi. Przyszli do sali, gdzie wszystko było gotowe. Usiadł Jezus z dwunastu uczniami do stołu, jedli, a w końcu przyniesiono i baranka, którego podług przepisu prawa powinni byli jeść na pamiątkę, jak Bóg niegdyś przez krew baranka uwolnił Izraelitów w Egipcie od plagi, którą Egipcyan ukarał, a potem Izraelitów wyprowadził z niewoli. Rzekł tedy Jezus: Pożądaniem pożądałem pożywać tej Paschy z wami pierwój, niżbym cierpiał; boć wam powiadam, że odtąd nie będę jeść tego, ażeby się wypełniło w królestwie Bożem. Słyszac to uczniowie, zasmucili się. A Jezus obszerniej mówił im o swoim bliskim końcu. Wśród tej mowy rzekł: jeden z was mnie zdradzi! Ta mowa ścisnęła serca wszystkich; przeto każdy z nich pytał: Nauczycielu, czy to ja jestem? Jezus zaś rzekł: „Który teraz ze mną rękę kładzie do miski, ten jest, co mnie zdradzi. Lecz biada człowiekowi onemu, przez którego

Syn człowieczy będzie wydan. Lepiejby mu było, by się był człowiek on nie narodził. Syn człowieczy będzie wprawdzie wydany i zabity, jak przepowiedzieli Prorocy i jak rozporządził Ojciec; ale biada nieszczęśliwemu, przez którego zdradzony będzie. Tak mówił Jezus, aby przeraził i wstrzymał swego ucznia Judasza od zdradziectwa. I innych uczniów ostrzegał, dając im poznać ich słabość; powiedział Piotrowi, że się zaprze swego Mistrza i Pana; wszystkim zaś, że go odstąpią.

### MODLITWA.

O Zbawicielu mój, któż zdoła pojąć miłość Twoją, jaką nas ukochałeś aż do śmierci? Jak Ojciec między dziećmi swojemi, siedziałeś dziś jeszcze wieczorem przed samą śmiercią Twoją między uczniami, opowiadałeś im swoje męki i śmierć, aby się usposobili do zniesienia tego ważnego zdarzenia. Stawiłeś im przed oczy ich błędy, abyś ich tylko od nich ochronił; dawałeś im jeszcze ostatnie ojcowskie upomnienia, nauki i pociechy. O bądźże i naszym Nauczycielem i Pocieszycielem we wszystkich wypadkach naszego życia! Utrzymuj w nas odwagę, udziel łagodności i cierpliwości, abyśmy na-

sze własne przygody i dolegliwości osób nam miłych, ufni w Twą pomoc i opiekę, w cierpliwości znosić mogli. Naucz nas i wzmocnij, abyśmy się w nich roztropnie i stale zachowali, stósownie do woli Twojej świętej. Amen.

## ROZMYŚLANIE DRUGIE.

Jezus umywa nogi uczniom.

Po wieczerzy i po spożyciu baranka wielkanocnego wstał Jezus od stołu, przepasał się, kazał przynieść wody i zaczął umywać uczniom nogi. Co za pokora! Mistrz i Pan umywa nogi swym sługom, Nauczyciel uczniom, Syn Boży śmiertelnym, słabym i grzesznym ludziom! Piotr tak uczuł to upokorzenie Jezusa i swoją niegodność, że nie chciał pozwolić, aby mu Pan umywał nogi. Lecz gdy mu Zbawiciel zagroził, że jeżeli opierać się będzie, to cząstki z Nim mieć nie będzie, wtedy poddał się woli Mistrza swego. Po odbytém umywaniu nóg, oznajmił im Jezus znaczenie i zamiar tego czynu. To jest: chciał im dać przykład pokory i uniżenia, a zniweczyć w nich chęć wynoszenia się nad drugich, która w nich dotąd była, gdyż każdy w Jego królestwie chciał być pierwszym. Przeto rzekł: Jeżeli tedy Ja Pan i Nauczyciel umyłem nogi wasze,



i wy powinniście jeden drugiego nogi umywać.

Albowiem dałem wam przykład, abyście jakom ja wam uczynił, tak i wy czynili. Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam: nie jest sługa większy nad Pana swego, ani posłaniec jest większy nad onego, który go posyła. Jeżeli to wiecie, i jeżeli to uczynicie, błogosławieni będziecie.

### MODLITWA.

O Zbawicielu Najświętszy, cześć Ci oddaję w tém upokorzeniu przed uczniami. I nam, którzy to dziś słyszemy z Ewangelii, i mnie dałeś ten przykład, abym był(a) pokornym(a), a nie ubiegał(a) się za wyniesieniem nad innych! Gdyby zaś Opatrzność wznieść mnie miała, abym i wtedy małym(a) pozostał(a) w mych oczach. O wspomóżże mnie i umocnij, abym i ja w upokorzeniu świadczył(a) posługi bliźnim i chętnie uniżał(a) się, gdy tego okoliczności po mnie wymagać będą. Oby wtedy szczególnie obraz Twego upokorzenia stawał mi w oczach, gdy mnie duma jakiś urojonej wyższości będzie chciała nadymać! Utrzymujże mnie, o Panie, w pokorze i gotowości służenia bliźniemu, abym Cię mógł(a) za-

wsze naśladować i podług Twojej nauki i przykładowi być cichym(a) i pokornego serca. Amen.

### ROZMYŚLANIE TRZECIE.

Jezus daje swym Uczniom Ciało i Krew swoją do pożywania.

Coraz świętsze i pełniejsze tajemnic zdarzenia zachodzą przy ostatniej wieczerzy. Po skończonem umywaniu nóg, znów Jezus usiadł do stołu. Tedy wziął chleb w swe ręce, łamał go i wzniosłszy oczy w niebo, pobłogosławił. Patrząc na to uczniowie, dziwili się. A Jezus podał uczniom mówiąc: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje, które za was wydane będzie.“ Uczniowie wzięli i pożywali. Potem wziął kielich z winem, pobłogosławił i podał uczniom, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy, albowiem to jest krew moja nowego testamentu, która za was i za wielu wylaną będzie na odpuszczenie grzechów.“ Uczniowie wzięli i pili. — „To czyńcie na pamiątkę moją.“ „Tak obchódźcie pamiątkę mojej miłości, mojej śmierci, pożywając Ciało i Krew moją, które za was wydaję.“ W ten sposób Jezus dziś pierwszy raz to skutecznił, co od dawna obiecał, gdy mówił: „Dam wam inny chleb, który z nieba zstąpił: ja sam jestem tym

chlebem niebieskim; jeźliby kto pożywał tego chleba: żyć będzie na wieki; a chleb który ja dam, jest moje ciało na żywot świata. Ciało moje jest prawdziwie pokarm, a Krew moja prawdziwie napój. Kto pożywa Ciało mego, a pije Krew moją, ten we mnie mieszka, a ja w nim; ten ma żywot wieczny.“ O z jakimże zadziwieniem ten tajemniczy pokarm przyjęli dziś Uczniowie pierwszy raz, Ciało i Krew swego Zbawiciela; ale również z jak świętym uszanowaniem, wdzięcznością i miłością!

### MODLITWA.

O Zbawicielu mój, i my nigdy dostatecznie nie pojmiemy miłości, z jaką nam dasz Ciało swoje i Krew w Najświętszym Sakramencie. Dla nas zgotowałeś i zachowałeś w swoim Kościele ten święty pokarm i napój. Ty rozkazałeś swym uczniom i ich następcom to czynić i rzekłeś! „To czynicie na moją pamiątkę.“ Nawet wszystkim, którzy w Ciebie wierzą, rozkazałeś pożywać Ciało Twoje i Krew Najświętszą. Przetoć wiemy, że i dla nas zachowałeś ten tajemniczy pokarm i napój, który dziś ustanowiłeś i uczniom podałeś. O jakże Ci podaliśmy złożyć godne dzięki

i uwielbienia za taką miłość? Zostawac między nami, jest Twoją pociechą. O sprawze łaską Twoją, aby nasze serca były zawsze godném Twojém mieszkaniem! Spraw, aby w tym zwłaszcza świętym czasie wielkanocnym wszyscy oczyścili dusze swoje, aby Cię mogli godnie przyjąć w Najświętszym Sakramencie! Wspomagajze mnie łaską swoją, o Zbawicielu, abym się należycie usposobił(a), abym się pierwój dobrze doświadczał(a), niż się odważę ten chleb niebieski pożywać. Udziel mi łaski do prawdziwój pokuty i poprawy życia. Przytłum i zniszcz we mnie wszelką słabość i skłonność do złego. Umocnij mnie w wierze, nadziei i miłości Twojój, abym się mógł(a) godnie zbliżyć do stopni ołtarza, i czystém sercem przyjąć Cię, Zbawicielu mój! Amen.

---

### Na Wielki Piątek.

W cichém rozmyślaniu chcę obchodzić dzień śmierci Twojój, o Panie i Zbawicielu mój. Umarłeś najboleśniejszą i najobelżywszą śmiercią, po tak licznych i wielkich mękach! Sprawze to łaską swoją świętą,

aby dusza moja przejęta Twém miłosierdziem, mogła Ci godne dzięki składać, czcić i miłować Cię a w końcu dostąpić tego zbawienia, które nam przez śmierć swoją wysłużyłeś. Amen.

### **Modlitwa o męce Pańskiej.**

Świętego Augustyna.

Boże, który dla odkupienia i zbawienia świata raczyłeś się człowiekiem narodzić, dać się od Żydów wzgardzić i od Judasza pocałowaniem w ręce nieprzyjaciół wydać; który się dałeś pojmać, związać, jako niewinny baranek na zabicie wodzić i przed Annasza, Kaifasza, Piłata i Heroda, jak winowajca stawić, i tam od fałszywych świadków oskarżenie, urąganie, policzkowanie, plwanie, twarzy świętej zasłonięcie, biczowanie, cierniem koronowanie, z szat zewleczenie i na śmierć osądzenie cierpieć; który się dałeś do krzyża przybić i na krzyżu podnieść, między łotrami umieścić, żółcią i octem napawać i włócznią przebić: o Panie Jezu Chryste, przez te najświętsze męczarnie Twoje, które ja niegodny(a) z boleścią rozpamiętywam, przez święty krzyż Twój i skonanie Twoje, wybaw mnie

od mąk piekielnych, a racz miłosiernie przywieść, gdzie przywiódłeś łotra z Tobą ukrzyżowanego, iżbym Cie w Królestwie Twojem chwalił(a) wiecznie. Amen.

## ROZMYŚLANIE PIERWSZE.

**Kto to jest, co niegdyś w tym dniu umarł.**

Dla czegoż to smuci się dzisiaj świat cały katolicki, czyjąż to śmierć lud wierny obchodzi? Któż to jest, którego śmierć dziś oplakujemy? Ach, jest to Ten, którego Ojciec niebieski posłał na świat, aby ludzi uratował od zguby i wysłużył im wieczną szczęśliwość. Jest to jednorodzony Syn Boga; jest to Słowo przedwieczne, jest to Światło z nieba zesłane na oświecenie wszystkich ludzi i wskazanie im drogi zbawienia. Jest to ów Dobroczynca i Cudotwórca, Miłośnik nieszczęśliwych, który głodnych karmił, chorych leczył, umarłych wskrzeszał, smutnych pocieszał, grzesznikom odpuszczał grzechy, ubóstwu opowiadał Ewangelią. Jestto Zbawiciel i Odkupiciel całego rodu ludzkiego, Jezus Chrystus, Pan i Bóg nasz. Jestto Syn Boży, przez którego stało się wszystko, co się stało; który w czasie zstąpił z nieba i stał się człowiekiem, aby nas ludzi wyniósł do godności swych braci i dzieci

Boskich. Tento, ten ukochany Syn Ojca przedwiecznego, ten Zbawiciel i Odkupiciel, którego przyjscia z utęsknieniem od wieków pragniono, ten Sprawiedliwy, Najświętszy, ten Boski Nauczyciel, ten Dobroczyńca ludzi, ten Zbawiciel i Odkupiciel — ponosił męki i umarł!

### MODLITWA.

Ach, cześć Ci oddaję wśród Twych mąk i śmierci dla nas podjętych, Synu Boży, Odkupicielu i Zbawicielu nasz! Upadam przed Tobą i cześć Ci oddaję, Chryste Jezu, Panie i Boże mój! Ty we wszystkiém, prócz grzechu, stałeś się nam podobny, nawet w cierpieniu i w śmierci samój. Jakże słusznie mogłeś być żyć na zawsze, jakże słusznie mogłeś tu doznawać wszelkich pociech. Ty przecież obrałeś męki i śmierć. Ta była wola Ojca przedwiecznego, której chętnie poddałeś się; dobrowolnie poszedłeś na śmierć i byłeś posłuszny aż do śmierci na krzyżu; bo to było postanowiono w przedwiecznych wyrokach Boga, bo tego wymagało zbawienie ludzi; sprawże abyśmy równie Ciebie naśladować, za przewodnictwem wiary świętej i naki Twojej, ze wszystkiém aż do śmierci z wolą Ojca niebieskiego się zgadzali. Amen.

## ROZMYŚLANIE DRUGIE.

### Jak umarł Jezus.

Wznies się duszo moja, abyś mogła widzieć umierającego Zbawiciela. Wstąp dochu mój na Kalwaryą! Po zniesionych licznych i wielkich zniewagach, udęczeniach, szyderstwach, po bolesném biczowaniu i wgardliwém koronowaniu cierniem, włożono Nań ciężki krzyż, aby Go sam zanosił na miejsce śmierci. Doszedł tam. Położył krzyż. Obnażono Go i złożono na drzewie krzyża, jak baranka na rzeź, który nie otworzył ust swoich. Rozciągniono Go na krzyżu, do którego ręce i nogi gwoźdźmi przybito. Tedy wyniesiono Go z krzyżem, jako Pośrednika między niebem i ziemią; wzniesiono na widok ludu i całego świata. A wśród tych najokropniejszych mąk jeszcze się urągali i szydzili z Niego nieprzyjaciele wraz z pospólstwem od nich zwiedzioném. On zaś modlił się do Boga, Ojca swojego: „Ojcze! odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią.“ Nawet zniewagi, doznanawane od łotra obok wiszącego zniósł cierpliwie. Drugiego zaś łotra z serca nawróconego i żałującego za swe zbrodnie, pocieszył odpuszczeniem mu grzechów i zapewnieniem przyjęcia do nieba. Matkę swoją, stojącą pod krzyżem,



pograżoną w żalu, pocieszał także i polecił ją opiece ukochanego ucznia, Jana. Po trzech godzinach okropnych męczarni uczul pragnienie, i podano Mu żółci z octem. A w końcu, a któż pojmie to pełne tajemnic uzalenie, które jedynie wśród wszystkich męczarni wyszło z ust Jego: „Boże mój! Boże mój! czemuś mnie opuścił?” Przecież minęła smutna godzina. Pocięcha i spokojność wróciły do duszy Jego. „Teraz się wszystko spełniło!” Rzekł; „O Ojcze! weź duszę moję; w ręce Twoje polecam ducha mego!” A rzekłszy to, skłonił głowę i skonał.

### MODLITWA.

Upadam przed Tobą, o Zbawicielu rozpięty na krzyżu, i cześć Ci najgłębszą oddaję. Okropną wydawała się w oczach ludzkich śmierć Twoja; lecz jakże była piękną w oczach Boga! Boś umierał niewinnym, sprawiedliwym i świętym; a z jaką łagodnością i miłością, z jaką spokojnością i cierpliwością, z jakim poddaniem się woli Boga, z jaką rezygnacją i przytomnością szedłeś na śmierć i umarłeś na krzyżu! Tak sprawiedliwy umiera! O gdyby i mój koniec mógł być w tym względzie Twemu podobny! Ach Panie, który stałeś

się Nauczycielem i przykładem dla mnie w życiu i śmierci, sprawże to, abym tak świętobliwie żył, jak Ty, i tak spokojnie jak Ty umarł! Spraw, aby przez to najsmutniejsze opuszczenie, jakiego za mnie i za wszystkich ludzi doznałeś na krzyżu, doznała dusza moja przy zgonie pociechy i pomocy od Ciebie! Spraw, abym spokojnie i świętobliwie umarł(a) w Tobie! Am.

### ROZMYŚLANIE TRZECIE.

Dla czego Jezus umarł.

Jakaż była właściwa przyczyna śmierci Jezusa? Dla czegoż tak wiele i tak ciężkich męczarni zostało na Niego włożonych? Czemuż Sprawiedliwy tak haniebną śmiercią umierać musiał? Ach, któż dostatecznie pojąć zdoła tę przyczynę pełną tajemnic? Bóg włożył na Niego nieprawości nas wszystkich, — mówi Prorok Pański: dla naszych grzechów został zraniony, a przez Jego rany my uleczeni zostaliśmy. Tak jest: za nas, za wszystkich umarł Chrystus; tak naucza święty Paweł Apostół. Więc i za mnie cierpiał i umarł Jezus, abym mógł (a) żyć na wieki. Co za miłość! Tak jest; większej miłości już nikt okazać nie może nad tego, kto życie kładzie za przyjaciół swoich. Ach, więc tak bardzo mnie i wszy-

stkich umiłowałeś Chryste Jezu, Boże i Zbawicielu mój! Ty poniósłeś tę karę, którą my ponosić powinniśmy byli; Ty pokutowałeś za te grzechy i zgładziłeś je, za które my pokutować byli powinni, a których przecież zgładzić nie mogliśmy sami. Ty umarłeś, abyśmy żyli na wieki. Ty nas pojednałeś z Ojcem niebieskim. Już teraz życie i zbawienie są nasze: jesteśmy uratowani, odkupieni przez Ciebie, uwolnieni od grzechu i kar grzechowych; bo ten Baranek, który za nas ofiarowany został, zdjął z nas wszystkie grzechy. Przecież i ja teraz powinienem(am) brzydzić się grzechem i żadnym nie obciążać duszy mojej. Bo, o jakże niegodnymi stają się Jego odkupienia ci, którzyby jeszcze dobrowolnie grzeszyli! Ach nie, niech będzie dalekim odemnie wszelki grzech. Bo mógł(a)żebym dobrowolnie na nowo Boga mojego obrażać, a tak niweczyć dzieło odkupienia Zbawiciela mojego? Statecznie więc chcę przewycięzać wszelkie złe, a kochać i ćwiczyć się w każdej cnocie; abym się mógł(a) stać uczestnikiem(czką) zasług odkupienia Zbawiciela mojego. Amen.

#### MODLITWA.

O Zbawicielu mój, jakże Ci zdoła dusza moja złożyć godne dzięki, jakże Cię potrafię

miłować należycie za tak wielką miłość, którą mi okazałeś? Przez Ciebie, przez śmierć Twoją odkupiony(a) zostałem(am); przez Ciebie mam odpuszczenie grzechów i życie wieczne! Ach, czuję to, jak dusza moja powinna Cię kochać ze wszystkich sił swoich, trzymać się święcie a nie odłączać nigdy od Ciebie. W Ciebie chcę wierzyć, w Tobie całą nadzieję pokładać, Ciebie i Ojca niebieskiego miłować nad wszystko. Podług Twój nauki pragnę urządzić życie moje, abym się Tobie i Ojcu podobać mógł (a). Umacniaj mnie tylko, o Zbawicielu mój, abym się mógł(a) stać uczestnikiem (czką) zasług męki i śmierci Twojej. Amen.

*Litania o męce i śmierci Pańskiej*

*strona 552.*

---

## PIĘĆ PROŚB

### do pięciu ran Jezusowych.

---

#### PROŚBA I.

*do Rany lewej nogi Pana Jezusa.*

Panie i Zbawicielu mój, ukrzyżowany Jezu Chryste, oddaję pokłon świętej ranie nogi lewej Twojej; dziękuję Ci pokornie za ten

ból podjęty z tak wielką miłością ku nam ludziom. Boleję wespół z Tobą, pomnąc na boleści Twoje i najświętszej Matki Twojej, przez które pokornie proszę o odpuszczenie wszystkich grzechów moich, za które serdecznie żałuję, żeś był obrażony odemnie; brzydzę się niemi i ich się odrzekam. A przytém daj, dobry Jezu, wszystkim grzesznikom uznanie szkaradnych grzechów swoich i prawdziwe do pokuty nawrócenie; mnie zaś szczęśliwy życia mojego w łasce Twojej koniec. Amen.

## PROŚBA II.

*do Rany prawej nogi Pana Jezusa.*

Panie i Zbawicielu mój, ukrzyżowany Jezu Chryste, oddaję pobożny pokłon świętej ranie prawej nogi Twojej; dziękuję Ci za tę boleść tak wielką, którąś dla mnie z miłości podjął. Ubolewam wespół nad tém okrucieństwem i nad udrczeniem Matki najświętszej Twojej, a przez nią upraszam o męztwo i stałość w pokusach i uciskach moich, a najbardziej w wypełnieniu świętej Boskiej woli. Racz téż, Jezu, pocieszyć wszystkich ubogich, strapionych, prześladowaniem albo pokusami uciśnionych; racz, sprawiedliwy Sędzio, dopomódz pilnującym

sprawiedliwości, a przybądź na pomoc tym, którzy pracują jakimkolwiek sposobem około zbawienia dusz ludzkich; mnie zaś nie odstępuj przy skonaniu mojem! Amen.

### PROŚBA III.

*do Rany lewój ręki Pana Jezusa.*

Panie i Zbawicielu mój ukrzyżowany Jezu Chryste, oddaję pokorny pokłon świętej ranie lewój ręki Twojej, dziękuję Ci za tę boleść, z wielkiej miłości dla mnie podjętą. Ubolewam nad tą męką Twoją; nad boleścią najświętszej Matki Twojej, a przez nią upraszam o wybawienie z mąk piekielnych, o cierpliwość i zjednoczenie z wolą Bożą we wszystkich przeciwnościach tego życia, oddając na ofiarę wszystko moje cierpienie tak duszy jako i ciała. Wstawiam się oraz za moimi prześladownikami i mnie nieżyczliwymi, za chorymi o cierpliwość i zdrowie, za umierającymi o łaskę Twoję, aby żaden nie zginął, a ja także w łasce Twojej skonał(a). Amen.

### PROŚBA IV.

*do Rany prawój ręki Pana Jezusa.*

Panie i Zbawicielu mój, ukrzyżowany Jezu

Chryste, oddaję uniżony pokłon świętęj ranie prawej ręki Twojéj, pokornie dziękując za tę boleść miłościwie podjętą. Ubolewam wespół nad tą srogością męki i żalu najświętszój Matki bolesnej, przez którą upraszam o stateczne przedsięwzięcie w dobrych uczynkach. Racz téż dać odpoczynek duszom w czyścju będącym; dusze zaś świętobliwie żyjące jeszcze, a Tobie miłe, racz doskonalić, ubłogosławić i wszystkich, którzy rany Twoje najświętsze z nabożeństwem czczą; mnie zaś daj zbawienny życia mego koniec. Amen.

### PROŚBA V.

*do Rany boku Pana Jezusa.*

Panie i Zbawicielu mój, ukrzyżowany Jezu Chryste, oddaję powinny pokłon świętęj ranie boku Twego przebitego, dziękując pokornie za wyjawienie miłości Twojéj ku nam w otworzeniu serca Twego. Ubolewam wespół nad tém okrucieństwem, nad boleściami najświętszój Matki Twojéj, i przez ich drogi szacunek, racz mi dać szczere i doskonałe uczucie miłości ku Tobie, Bogu mojemu, abym Cię miłował(a) nad wszystko dla Ciebie samego, a dusza moja była przy-

jemną sercu Twemu. Racz, mój Jezu, przez te okrutne męki Twoje być obroną świętemu Kościołowi katolickiemu, jako Oblubienicy Twojej, najwyższemu pasterzowi, namiestnikowi Twemu, wszystkim Panom Chrześcijańskim, aby w Tobie zjednoczeni, w zgodzie zostawali według woli Twojej; a zawstydz wszystkie niedowiarstwa i uporne błędy, aby wszyscy Cię poznali, czcili, miłowali, który jesteś istotną prawdą wieczną i żywotem naszym. Na ostatek proszę, najdroższy Odkupicielu, kiedy się z tym światem żegnać i z ciałem rozstawać będę, nie zawieraj przed duszą moją tego najświętszego boku Twego, żeby tam po zejściu mojem mogła na wieki spoczywać i Ciebie, Boga Ojca i Ducha świętego bez przestanku wychwalać. Amen.

---

## W Wielki Piątek i Sobotę

przy grobie Zbawiciela.

Przy grobie Twoim, o Zbawicielu najświętszy, chce dzień dzisiejszy dusza moja przepędzić. Po zelżywój, a najboleśniejśmierci zdjęto Ciało Twoje z krzyża i złożono je w grobie. Śmierć jest końcem wszy-



stkich cierpień na ziemi, a grób jest spoczynkiem dla cierpiących. I Zbawiciela mojego Ciało spoczęło w grobie, po zniesionych mękach i dokonaniem wielkim dziele odkupienia. Tu do Ciała Twojego, o Jezu, zgromadzili się Twoi rozproszeni uczniowie; tu oplakiwali wybrani Twoi i święte niewiasty śmierć Twoją. O jakże żalosne łzy tu roniła Matka Twoja najświętsza, która niedawno wskroś żalem ściśniona pod krzyżem stała i patrzyła na Ciebie, wśród bólów krew przelewającego; a teraz stoi przy grobie i najczulsze łzy wylewa. Tu święte niewiasty, namaszczając Ciało Twoje wonnemi maściami, łzy najserdeczniejszej miłości, jako najdroższe perły, z niemi mieszały. Ach, i ja pragnę łzy miłości uронić przy grobie Twoim, Zbawicielu mój! Cały Kościół, wszyscy wierni na całym okręgu ziemi, od wschodu słońca aż do zachodu, smucą się dzisiaj. Posępna cichość dziś panuje w świątyniach; uroczyste śpiewy Kościoła zmieniły się dziś i przybrały ton żałobny. Bo Ten umarł, który był jego pociechą, chwałą i ozdobą. Nasz Pośrednik i Odkupiciel, nasz Król i Zbawiciel, Najsprawiedliwszy, Najświętszy, w grobie spoczywa.

O Zbawicielu mój, Chryste Jezu, i w grobie wielbi Cię dusza moja i cześć najgłębszą Ci oddaje. Odłącza się wprawdzie dusza Twoja od ciała, poszła zaspokoić, pocieszyć i zbawić dusze sprawiedliwych, przez przeciąg czterech tysięcy lat oczekujących swego wybawienia. Ale wróci do tego ciała, które nie dozna skażenia. Tak i moja dusza wróci kiedyś do ciała swego, i ja wstanę w ciełe mojem i widzieć Cię będę, Zbawicielu mój! O duszo moja, nie bójże się śmierci, nie lękaj się grobu. Niech spoczywają kości moje, niech z nich ciało opadnie i zgnije; ty przecież żyć będziesz; a i ciało, niby uspięne, jako domek twój, znów wzbudzone zostanie. O Jezu, moja cała i jedyna nadziejo w śmierci i grobie, sprawżę to łaską swoją, abym po świątobliwém życiu mógł(a) umrzeć i spocząć w Tobie; bo wtedy dusza moja w Tobie i u Ciebie żyć będzie, a moje zaśnięte ciało oczekiwać będzie w grobie chwalebnego zmartwychwstania. Amen.

*Po tej modlitwie zbliż się do krzyża, położonego przed grobem i ucałuj rany Zbawiciela najświętszego, mówiąc:*

O Zbawicielu Chryste Jezu, skrusz ser-

ce moje tym żalem i tą miłością, jakimi było przejęte serce Magdaleny, gdy Twe nogi całowała i łzami skrapiała. Ach Panie, i ja podobny(a) grzesznik(ca) całuję strudzone, zranione okrutnie i przybite do krzyża nogi Twoje; dajże mi przy nich serdecznie westchnąć, zapłakać i żałować za grzechy moje, niechże się ztąd nie ruszę, póki mi, jak Magdalenie, nie odpuszczisz wszelkich nieprawości moich.

Całuję wskroś przebitą prawą rękę Twoją, pod którą jeden z dwóch łotrów wisząc, nawrócił się do Ciebie i w dobrej nadziei umarł; pobłogosławże i mnie tąż ręką, Zbawicielu, niech mnie z grzechu podźwignie, niech w łasce Boskiej utrzymuje prawica Twoja.

Całuję i lewą, a niemniej dla mnie dobroczynną rękę Twoją; przytulże mnie nią, jako Jana świętego, do serca Twego, nie daj mnie ztąd odrywać świata i czartu, a w dzień sądu ostatecznego nie dopuszczaj mi stanąć na lewicy między kozłami!

Całuję przebodzony włócznią i Tomaszowi świętemu otworem pokazany bok Twój, Chryste Jezu, ukryj mnie w nim przed gniewem sprawiedliwości Twojej, i pokaż

mi przezeń wnętrzości miłosierdzia Twego!

O święty wizerunku Ukrzyżowanego Jezusa Chrystusa, nie wiem, czy mi przyjdzie do tego, aby mi Cię podano przy zgonie życia mego; nie wiem i tego, czyli natenczas ćmiące się oczy moje dojrzą Cię? obumierające ręce moje uczują Cię? czyli spieczona gorączką usta moje ucałują Cię? Ach, Jezu, rozpięta na krzyżu miłości moja, bądźże Ty odtąd na zawsze w sercu mojem; nie daj mi oddalać się od Ciebie; obroń mnie od nieprzyjaciela duszy mojej! W ranach Twoich zachowaj mnie, w godzinę śmierci mojej zawołaj mnie i każ mi przyjść do siebie, aby mi się dostała łaska, z Świętymi Twoimi chwalić Cię na wieki wieków. Amen.

## W Wielkanoc.

Antyfona.

Chwała Tobie, Trójco święta!

W jedności niepojęta,

Przez wszystkie wieki wieków. Amen.

**Psalm 116.** Laudate Dominum omnes gentes.

Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie,  
Daj mu cześć winną całe ludzkie plemię!

Bo litość Jego nad nami stwierdzona,  
A prawda Pańska wiecznie uiszczona.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu  
Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu,  
Jak na początku, i zawsze i ninie,  
Niech Imię Pańskie na wieki słyńie.  
Kyrie elejson! Chryste elejson! Kyrie elejson

Ojczy nasz.

*W. Przy zmartwychwstaniu Twojem Chryste  
O. Weseli się niebo i ziemia. Alleluja.*

#### MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, Królu chwały, pokorny  
w męce, potężny w zmartwychwstaniu, śmierci  
i piekła Zwycięzco, coś niegdyś przez  
proroków w piśmie świętym przyobiecał,  
toś dzisiaj po zwyciężeniu śmierci zmar-  
twychwstając wypełnił; przetoż Ci wszyscy  
wojska niebieskiego duchowie i cały świata  
okrąg pokłon i chwałę oddają. Piekielne  
także lękają się i drżą mocarstwa. My zaś  
śludzy Twój drogą przez Ciebie odkupieni,  
licznie się zgromadziliśmy, abyśmy chwa-  
lebnego zmartwychwstania Twego pamią-  
tkę z wylaną serca radością obchodzili i  
najobitszą Twą ku nam miłość rozpamięty-  
wając, pobożnych łez w oczach zatrzymać

nie możemy. Spojrzyj łaskawie, prosimy, Cię, Panno, na pokorne prośby nasze, a spraw miłościwie, abyśmy przy tej wielkanocnej uroczystości przez prawdziwą pokutę na żywot nowy powstałi, a trwając w dobrem statecznie do końca, owoców Twojej bolesnej męki i chwalebego zmartwychwstania Twego uczestnikami się stali. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

UWAGA. W dni wielkanocne i w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego mówić możesz trzecią część Różańca o Najświętszej Pannie Maryi na strounicy 292

## MODLITWY WIELKANOCNE.

### Wiara.

Alleluja! Jezus zmartwychwstał, Pan mój, Bóg i Zbawiciel mój! Jakże świetny jest koniec męki i śmierci Twojej! Zabili Cię grzesznicy, sprawiedliwi złożyli ciało Twoje w grobie. Żydzi zamknęli i zapieczętowali grób, wniście do niego zawalili kamieniem i straż postawili nad Ciałem przy grobie. Lecz co tylko dzień trzeci zawitał, dusza Twoja wróciła do Ciała. Wstrzęsła się ziemia, grób się otworzył i Ty w Majestacie wyszedłeś z niego. Żołnierze posta-

wieni na straży, przerażeni Twym Majestatem, co prędkiej pobiegli do Jerozolimy oznajmić arcykapłanom o Twojem zmartwychwstaniu, o którym przez Anioła zawiadomiłeś swych uczniów, i wnet sam im się ukazałeś. Cześć i chwala niech Ci będzie na wieki. Zwycięzco grzechu i śmierci! O jakże Twojem zmartwychwstaniem wzmochniła się wiara nasza w Ciebie, że jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego, oczekiwanym Zbawicielem świata! To zapewnienie stwierdziłeś licznemi cudami, z tém zaręczeniem poszedłeś na śmierć, umocniłeś je krwią swoją i śmiercią; teraz zaś zapieczętowałeś tę prawdę największym cudem, Twojem zmartwychwstaniem. O Zbawicielu mój, Chryste Jezu, Synu przedwieczny Ojca niebieskiego, w Ciebie wierzę, Ciebie czczę i uwielbiam dzieło odkupienia Twojego, którego tak chwalebnie dokonałeś dla naszego zbawienia! Amen.

### Nadzieja.

Alleluja! zmartwychwstał Jezus, nadzieja i ucieczka moja! Bóg Ojciec nie zostawił Go w grobie i nie dozwolił, aby Syn Jego święty doznał skażenia; tak i my wszyscy, którzy wierzymy w Jezusa Chrystusa,

wzbudzeni zostaniemy z grobu do nowego życia. O co za radosny widok my jego odkupieńcy mamy na przyszłość! Twoje zmartwychwstanie, o Zbawicielu, jest dla nas nową rękojmią nieśmiertelności i razem nowem zapewnieniem przyszłego zmartwychwstania. „Ja żyję i wy żyć będziecie!“ tak mówiłeś do uczniów i do nas po zmartwychwstaniu; do Marty zaś powiedziałeś: „Wszyscy, którzy we mnie wierzą, nie umrą, a choćby umarli, żyć będą na wieki, bo ja ich wzbudzę w dzień ostateczny.“ Tak powiedziałeś, a przez swe zmartwychwstanie stwierdziłeś i umocniłeś to zapewnienie. Obym przez życie podług Twój nauki zastosowane mógł (a) się przysposobić do chwalebego zmartwychwstania! Przeto Cię błagam: wspomagajże mnie, o Panie, łaską swoją, abym chodził(a) Twojemi drogami i jedynie żył(a) dla Ciebie i w Tobie, a wten czas niezawodnie, tak jak Ty, chwalebnie z grobu zmartwychwstanę. Amen.

### **Miłość.**

Alleluja! zmartwychwstał Jezus, miłość moja, pociecha i szczęśliwość moja! Tak



jest, o Panie, i w zmartwychwstaniu byłeś całą miłością dla nas. Aniołowie przy grobie oznajmili Twoje zmartwychwstanie, gdy pobożne niewiasty tam przybyły o wschodzie słońca namaścić jeszcze ciało Twoje. „Nie bójcie się,“ rzekli: „Jezusa Nazareńskiego szukacie; nie masz Go tu, już zmartwychwstał.“ Spieszyły z tą radosną nowiną do uczniów, do Jerozolimy; tymczasem, gdy Marya Magdalena, ujrzawszy grób próżny, do niego nie weszła, słów Anioła nie słyszała, a przeto żalem ściśniona płakała w ogrodzie. Tamże łaskawie ukazałeś się jej, abys jej żal w radość przemienił. Tylko jedno słowo wyrzekłeś „Marya!“ ale tak wyrzekłeś, że Cię jej serce zaraz poznało; przecież w zbytnej radości tylko jedno słowo: „Mój Nauczycielu!“ wymówić zdołała i upadła Ci do nóg. A Ty znów łaskawie rzekłeś: „Idźże, oznajmić uczniom i Piotrowi, że zmartwychwstał i żyję.“ Lecz i tychże uczniów wraz z Piotrem tegoż dnia ucieszyłeś Twojem zjawieniem się, gdy stanąwszy między nimi, rzekłeś: „Pokój wam!“ Ach, Panie, tak i my się radujemy i cieszyć będziemy, gdy Cię ujrzymy; my którzy wierzymy w Cie-

bie, w Tobie pokładamy nadzieję, kochamy Cię, choć Cię nie widzimy; ale Cię zobaczymy, tak jest, zobaczymy Cię, Chryste Jezu, miłości nasza, i cieszyć się z Tobą na wieki będziemy Amen.

**Modlitwa Kościoła św. w niedzielę po  
Wielkanocy.**

Boże, któryś przez pokorę Syna Twojego świat upadły podniósł, racz dać wiernym Twoim wieczne wesele, aby ci wiecznych radości zażywali, którzy z wiecznej śmierci są wyrwani. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

**Na Wniebowstąpienie Pańskie.**

**MODLITWA.**

Panie Jezu Chryste, który dziś, czterdziestego po zmartwychwstaniu Twojem dnia wstałeś w niebo, nie zostawiajże nas tu na ziemi sierotami. Zsyłaj nam, jako Apostołom i innym wiernym Twoim, Ducha świętego, aby ten poświęcając i wspomagając nas łaskami swemi, był nam pocieszycielem na tym padole płaczu. Wróciłeś Zbawicielu, do niebieskiego Królestwa Twego,

ażebyś nam tam zgotował miejsce; niechże się serce nasze do niczego na tém wygnaniu nie przywiązuje; niechaj szczerze pogardza tém, co mu do wiecznego dziedzictwa przeszkodzić może; niechaj za niczém bardziej nie wzdycha i nie pragnie, jako rozstać się z światem i być z Tobą w niebie. Siedzisz przedwieczny Synu Boski, na prawicy Boga Ojca wszechmogącego, z którym jakoś nas grzesznych przez mękę i śmierć swoją pojednał, tak jeszcze nie przestawaj nam być u Niego w sprawie zbawienia pośrednikiem. Zatrzymałeś dotąd w uwielbioném Twojém ciele, Panie, najświętsze rany; błagajże niemi obrażoną po wiele razy sprawiedliwość Ojcowską, a jednaj nam łaskawe miłosierdzie. Przyjdziesz Jezus, ztamtąd sądzić żywych i umarłych; dajże nam teraz za grzechy nasze odpokutować i na niebo zasłużyć, abyśmy w ten czas przez Ciebie i do Ciebie wezwani byli: pójdźcie błogosławieni, osiągnijcie Królestwo wam zgotowane. Amen.

## Na Zielone Świątki.

### MODLITWA.

O jakże wiernie spełniłeś obietnicę Twoją,

Zbawicielu nasz, gdy niegdyś w dniu dzisiejszym zesłałeś na uczniów swoich Ducha świętego w postaci ognistych języków, którzy ich rozum oświecił i serca zagrzała miłością. O, spuśćże, Panie, i na nas Ducha Twego świętego, a odnowić postać ziemi! Apostołowie stali się zupełnie innymi ludźmi, gdy odebrali Ducha świętego. Wtedy zrozumieli wszelką prawdę i uczuli w sobie moc i odwagę do pełnienia swych obowiązków. Ach, Panie, i my potrzebujemy Twego oświecenia i pomocy, abyśmy Ciebie i nasze obowiązki dostatecznie poznać i wykonać mogli. Bez Ciebie, bez pomocy Twój łaski, nic nie potrafimy! Oświeceni zaś i wzmocnieni przez Ciebie i Ducha Twego świętego wszystko zdołamy. Błagamy Cię więc, o Panie, spuść i na nas światło i moc Ducha Twego świętego. Spraw, aby dusza moja przez Niego zawsze to uznawała, kochała i wykonywała, co jest prawdziwe i dobre. Niech mnie Duch Twój święty nauczy wszelkiej prawdy, niech mnie prowadzi drogą cnoty, utrzymuje w bojaźni Boga, pociesza w czasie utrapień, broni wśród niebezpieczeństw, umacnia przeciw pokusom do grzechu, pokrzepia, gdybym miał

(a) upaść w słabości, niech mną rządzi we wszystkich moich przedsięwzięciach i sprawach. Przyjdź, o Duchu święty! Duchu Ojca i Syna, przyjdź do nas nieumiejętnych i słabych ludzi! Ty w nas dokonaj wielkiego dzieła zbawienia łaską Twoją i dzielnością. Ześlij, Panie, Ducha Twego świętego, a odnowisz postać ziemi! Amen.

## LITANIA

*do Ducha świętego.*

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże, zm. się n. n.  
Ducha święty Boże, zmiłuj się nad nami.  
Święta Trójco jedyny Boże, zm. się n. n.  
Duchu Święty, trzecia w Trójcy przenaj-  
świętszej osobo,  
Duchu święty, przedwieczna Ojca do  
Syna a Syna do Ojca miłości,  
Duchu święty od Ojca i Syna pochodzący,  
Duchu święty, źródło wiekuiste wszelakiego światła,  
Duchu święty, dawco łask wszelkich,  
Duchu święty, mistrzu prawdziwej mądrości i wiedzy,

Zmiłuj się nad nami.

Duchu św. pobudko zbawiennój bojaźni  
Bożój,

Duchu święty, ukrzepienie wiary, miłości i nadziei,

Duchu święty, Panie pokoju błogiego  
i ognisko pobożności,

Duchu święty, podstawo męztwa,

Duchu święty, szafarzu dobrej rady,

Duchu święty, kierowniku roztropności,

Duchu święty, fundamencie pokory,

Duchu święty, zadatku łagodności,

Duchu święty, miłośniku czystości,

Duchu święty, zaprawo cierpliwości,

Duchu święty, przewodco do skruchy  
i żalu,

Duchu święty, ukojenie ran serca,

Duchu święty, oświecenie rozumu,

Duchu święty, wesele duchowne,

Duchu święty, obrońco w pokusach,

Duchu święty, rękojmio wytrwałości w  
dobrém,

Duchu święty, nauczycielu dobrej modlitwy i źródło dobrych natchnień,

Duchu święty, siło sakramentów świętych,

Duchu święty, duszo obrzędów kościelnych,

Zmiłuj się nad nami.

Duchu święty, Rządzco Kościoła całego,  
Duchu święty, ciągły gościu dusz świę-  
tych,

Zmiłuj się nad nami.

Duchu święty, wytrwałości wyznawców

Duchu święty, mocy Męczenników,

Duchu święty, mądrości Apostołów,

Duchu święty, nauczycielu Doktorów,

Duchu święty, oświecenie Proroków,

Duchu święty, płomieniu miłości Serafi-  
nów,

Duchu święty, Sprawco niezrównanej  
świętości i chwały Przenajśw. Maryi  
Panny,

Bądź nam miłościw, przepuść nam Boże Du-  
chu święty.

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Boże Du-  
chu święty.

Od wszelkiego grzechu, wybaw nas Panie.

Od zanedbywania natchnień Twoich,

Od upadku na duchu,

Od opierania się uznaną prawdzie,

Od zuchwałej ufności w miłosierdzie Boże,

Od rozpaczy o zbawienie,

Od bluźnierstwa i wszelkiej złej żądzy,

Od ducha nieczystego,

Od złości, nienawiści i wszelkiej goryczy,

Od zatwardziałości serca,

Wybaw nas, Panie.

Od błędnego sumienia,  
Od zaślepienia na duszy,  
Od ostatecznej niepokuty,  
Przez odwieczne pochodzenie Twoje od  
Ojca i Syna,  
Przez niewidzialne namaszczenie Twoje,  
Przez pełność łask wszelkich, którem  
przenajświętszą Maryą Pannę miałeś  
zawsze w posiadaniu,  
Przez niezrównaną świętość, którą Ma-  
tkę przenajświętszą w chwili poczęcia  
przez Nią Słowa Bożego przepelniłeś,  
Przez ukazanie się Twoje przy chrzcie  
Chrystusa Pana,  
Przez cudowne Twoje na Apostołów  
zstąpienie,  
My grzeszni, Ciebie Boże Duchu święty pro-  
simy, wysłuchaj nas Panie.  
Abyś Kościół Twój święty, oblubienicę Two-  
ję rządzić i zachować raczył, Ciebie pro-  
simy, wysłuchaj nas Panie,  
Abyś namiestnika Apostolskiego i wszy-  
stkich dusz Pasterzy w świętej pobożno-  
ści i w duchu Twoim utwierdzać raczył,  
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.  
Abyś serca i myśli nasze ku niebieskich  
rzeczy pożądaniu podnosić raczył,

Wybaw nas Panie.



Abyś dusze nasze godnemi dla Ciebie przybytkami uczynić raczył,

Abyś nas w smutkach wszelkich i utrapieniach wewnętrznych wspierać i pocieszać raczył,

Abyśmy Cię nigdy i najmniejszymi grzechami nie zasmucali,

Abyś nas wszystkich do chwały wiekui-  
stój doprowadzić raczył,

Abyś nas w godzinę śmierci nie opu-  
szczać raczył,

Duchu święty Boże,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, złój na nas Ducha świętego.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, ześlij nam Ducha, który od Ojca  
i od Ciebie pochodzi.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, obdarz nas Duchem Pocieszycie-  
lem, któregoś nam przyrzekł.

Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.

V. Serce czyste stwórz we mnie Boże.

R. I ducha prawego odnow we wnętrzo-  
ściach moich.

Módlmy się.

Dawco łask wszelkich, i wszelkiego uświę-

cenia dusz naszych, źródło najwyższe, Duchu święty, racz miłościwie odpuścić mi, o Boże mój, niezliczone złości moje, których dopuściłem (am) się przez nieposłuszeństwo natchnieniom Twoim; nie odmawiaj mi ich jednak nadal, i spraw, obdarzając mnie w każdej potrzebie duszy mojej łaską skuteczną, abym Cię odtąd nigdy opieraniem się natchnieniom Twoim nie zasmucał (a), i nigdy a nigdy grzechem z serca mojego Cię nie wydalil(a); ażebym odtąd przez całe życie moje, wiernie słuchając głosu Twego, w godzinę śmierci łaską ostateczną wsparty(a), chwalił(a) Cię, kochał(a) i uwielbiał(a) w niebie wraz z Bogiem Ojcem i Bogiem Synem na wieki. Amen.



## KORONKA

do Trójcy Przenajświętszej.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego,  
† Amen.

H Y M N.

Bogu Ojcu i Synowi  
I równemu im Duchowi,

Trzem Osobom niechaj będzie  
Jednakowa chwała wszędzie.

W miłosierdziu niepojęta,  
Przyjdź na pomoc, Trójco święta!  
I wysłuchaj proźbę moję,  
A pokaż nam łaskę Twoję.

Niech Cię chwaleń Boga mego,  
W Trójcy świętej jedyne;  
Chwała Twoja, wieczny Panie,  
Niech w sercu mém nie ustanie.

#### Antyfona.

Ciebie Boga Ojca niezrodzonego, Ciebie,  
Syna, jednorodzonego, Ciebie, Ducha świę-  
tego Pocieszyciela naszego, świętą a nie-  
rozdzielną Trójcę całym sercem i usty wy-  
znawamy, chwalimy i błogosławimy; Tobie  
cześć, Tobie chwała, Tobie dziękczynienie,  
teraz i przez nieskończone wieki wieków. A.

W. Błogosławmy Boga Ojca i Syna z Du-  
chem świętym,

O. Chwalmy i wysławiajmy Go na wieki.

W. Boże wejrzyj ku wspomżeniu memu,

O. Panie! pospiesz ku ratunkowi naszemu.

W. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.

O. Jak była na początku i teraz i zawsze  
i na wieki wieków. Amen.

## CZEŚĆ PIERWSZA.

### Na chwałę Boga Ojca.

#### HYMN.

Boże, Ojcie wszechmogący,  
Twe stworzenie kochający,  
Wysłuchaj nas, lud proszący,  
W dobroci Twój ufający.

Dałeś na śmierć Syna Twego.  
Dla miłości z nas każdego;  
Niechże droga męka Jego  
Ubląga Cię, Boga mego.

Marnotrawne kochasz syny,  
I odpuszczasz onym winy.  
Nas do dobrej przyjm krainy,  
W dzień śmierci, Ojcie jedyny!

*Ojcie nasz. Zdrowaś Marya.*

Święty! Święty! Święty! Pan Bóg Zastępów;  
pełne są niebiosa i ziemia chwały Jego.  
W. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.,  
O. Jak była na początku, i teraz i zawsze  
i na wieki wieków. Amen.

#### Antyfona.

Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego,  
Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia  
i Bóg wszelkiego pocieszenia, któremu (tu  
się nisko pokłonić) niech będzie pokłon,  
cześć i chwała od wszystkiego stworzenia,  
teraz i na wieki wieków. Amen.

W. Panie wysłuchaj modlitwę moję,  
O. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się.

Łaskawy i miłosierny, wszechmogący  
Boże Ojczy, pokornie Ciebie prosimy, przez  
miłość i Ojcowskie Imię Twoje, pokaż nam  
grzesznym miłosierdzie Twoje, teraz i w  
godzinę śmierci naszej. Amen.

### CZEŚĆ DRUGA.

#### Na chwałę Boga Syna.

##### HYMN.

Synu Boży narodziłony,  
W Sakramencie utajony,  
A na krzyżu umęczony,  
Bądź za wszystko pochwalony.

W serca Twego miłej ranie,  
Niech otrzyma ubłaganie  
Nasze do Ciebie wołanie,  
Synu Boży, Jezu Panie!

Mocą krzyża krwią zlanego,  
Od wszelkiego zastoń złego  
Każdego człeka grzesznego,  
Krwią Twoją odkupionego.

*Ojczy nasz. Zdrowaś Marya.*

Święty! Święty! Święty! Pan Bóg Zastę-  
pów; pełne są niebiosy i ziemia chwały Jego.

W. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.,

O. Jak była na początku, i teraz i zawsze  
i na wieki wieków. Amen.

Antyfona.

Błogosławiony Bóg, Syn Ojca niebieskiego, światło z światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, Pan i Odkupiciel nasz, Jezus Chrystus, któremu (tu się nisko pokłonić) niech będzie pokłon, cześć i chwała od wszystkiego stworzenia, teraz i na wieki wieków. Amen.

W. Panie, wysłuchaj modlitwę moję,

O. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się.

Jednorodzony Synu Ojca niebieskiego, prawdziwy w naturze ludzkiej Boże, pokornie Ciebie prosimy przez miłość Twoją, która Cię z nieba sprowadziła, i przez wszystkie trudy, prace i boleści życia Twój; przyjmij do przenajświętszej łaski Twojej grzeszne dusze nasze, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

CZEŚĆ TRZECIA.

Na chwałę Boga Ducha świętego.

H Y M N.

Duchu święty, daj natchnienie,  
I nam grzesznym opatrzenie,

Przez łask Twoich uzdrowienie,  
A potem wieczne zbawienie.  
Zapal ogień w nas miłości,  
Użycz daru roztropności,  
W przeciwnościach cierpliwości,  
I należytej czystości.

    Bądź pociechą zasmuconym,  
    Bądź ratunkiem utrapionym,  
Przewodnikiem bądź błędzącym,  
I przytomnym Ciebie czczącym.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.*

Święty! Święty! Święty! Pan Bóg Za-  
stępów; pełne są niebiosa i ziemia chwały  
Jego.

W. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.,

O. Jak była na początku, i teraz i zawsze  
i na wieki wieków. Amen.

### Antyfona.

Błogosławiony Bóg, Duch święty, od  
Ojca i Syna pochodzący, Bóg prawdy i  
miłości, Poświęciciel dusz naszych, pocie-  
szyciel wszystkich utrapionych i osieroca-  
łych, któremu (tu się nisko pokłonić)  
niech będzie pokłon, cześć i chwała od  
wszystkiego stworzenia, teraz i na wieki  
wieków. Amen.

W. Panie! Wystuchaj modlitwę moją,

O. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

### Módlmy się.

Duchu święty, Oświecicielu grzesznych i Pocieszycielu wszystkich utrapionych, przez nieskończone miłosierdzie i miłość Twoją, oświeć myśli i serca nasze, i w potrzebach naszych racz nam być wspomóżycielem, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

*Wierzę w Boga Ojca itd.*

Niech będzie błogosławiona święta i nierozdzielna Trójca, teraz i na wieki wieków. Amen.

### LITANIA

do Trójcy Przenajświętszej.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson!  
Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba Boże! — Zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże,  
Duchu święty Boże,  
Święta Trójco, jedyny Boże,  
Święta Trójco, jedyny Boże, przez którego i w którym jest wszystko,  
Święta Trójco, jedyny Boże, którego niebo i ziemia ogarnąć nie mogą,  
Święta Trójco, jedyny Boże, który jako

Zmiłuj się n. nami.



Ojciec opatrnością swoją wszystko  
rządzisz,

Święta Trójco, jedyny Boże, który czy-  
nisz cuda na ziemi,

Święta Trójco, jedyny Boże, obrońco  
nasz i zapłato nasza wieczna,

Święta Trójco, jedyny Boże, litościwy,  
cierpliwy i wielkiego miłosierdzia,

Święta Trójco, jedyny Boże, Królu nad  
królami, Panie nad wszystkimi panu-  
jącymi,

Święta Trójco, jedyny Boże, który nie  
chcesz zguby grzesznego człowieka,

Święta Trójco, jedyny Boże, który poku-  
tujących do łaski swojej przyjmujesz,

Święta Trójco, jedyny Boże, którego wła-  
sność jest pokazywać zawsze miło-  
sierdzie,

Bądź nam miłościw, — Przepuść nam Panie!

Bądź nam miłościw, — Wysłuchaj nas Panie!

Od wszego złego, — Wybaw nas Panie!

Od powietrza, głodu, ognia i wojny,

Od nagłej i niespodzianej śmierci,

Przez wszechmocność Twoją, Boga Ojca  
i Stworzyciela naszego,

Przez wcielenie, mękę i śmierć Syna

Zbawiciela naszego,

Zmiłuj się nad nami.

Wybaw n. p.

Przez oświecenie Twoje, Ducha świę-  
tego, Pocieszyciela naszego,  
Przez przyczynę najświętszej Panny Ma-  
ryi i wszystkich Świętych Twoich,  
Prosimy niegodne stworzenia Twoje, wy-  
słuchaj nas Panie!

Wyb. n. P.

Abyśmy Ciebie, Boga naszego, ze wszy-  
stkiego serca, ze wszystkiiej myśli i  
ze wszystkich sił naszych kochali  
i miłowali,

Wysłuchaj nas Panie.

Abyśmy przykazania i nauki Twoje wier-  
nie zachowywali,

Abyś zgodę i pokój między Pany i lu-  
dem chrześcijańskim sprawować i po-  
mnażać raczył,

Abyś królestwo nasze i to miasto, oby-  
watelów jego i okoliczne kraje od  
wszelakich plag surowej sprawiedli-  
wości Twojej zachować raczył.

Zamiast Baranku Boży:

Święty Boże, Święty mocny, Święty, a nie-  
śmiertelny! Odpuść, nam Panie!

Święty Boże, Święty mocny, Święty, a nie-  
śmiertelny! Wysłuchaj nas, Panie!

Święty Boże, Święty mocny, Święty a nie-  
śmiertelny! Zmiłuj się nad nami!

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojciec nasz.

## PROŚBY.

Ciebie wzywamy, Ciebie błagamy, O błogostawiona Trójco!

Ratuj stworzenie, daj opatrzenie,  
Wlój ducha swego do serca mego,  
Wspomóż w potrzebie, proszących Ciebie,  
Odpuść nam złości, dla Twój litości,  
Znieś głód, mór, wojny, spraw czas  
spokojny.

O  
błogostawiona  
Trójco.

Daj dar miłości i pobożności,  
Szcześć Państwu temu jako swojemu,  
Strzeż w niem żyjących, broń konających,  
Daj nam być w niebie, prosimy Ciebie,

W. Błogostawiony jesteś, Panie! na firmamencie niebieskim.

O. Chwalebny i nieskończonej chwały godny na wieki.

W. Panie! wysłuchaj modlitwy nasze,

O. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

## MODLITWA.

Wszecchnogący, wieczny Boże, któryś dał sługom Twoim w wyznaniu prawdziwej wiary poznać chwałę Trójcy wiekuistej i w mocy Majestatu chwalić jedność Bóstwa; pokornie Ciebie prosimy, abysmy téj wiary mocą

zawsze byli od wszelkich niebezpieczeństw obronieni.

Miłosierny, w Trójcy świętej jedyny Boże! Ojczy, Synu i Duchu święty, który nad żywymi i umarłymi panujesz i nad wszystkimi miłosierdzie Twoje pokazujesz, pokornie Cię prosimy, pokaż miłosierdzie Twoje zgromadzeniu i wszystkim stanom duchownym i świeckim, dobrodziejom naszym daj wieczne dobro, a duszom zmarłych wieczny odpoczynek, który żyjesz i królujesz w Trójcy świętej, Bóg jedyny na wieki wieków. Amen.

## W uroczystość Bożego Ciała.

Wielką jest tajemnica i wielka miłość Twoja, o Panie, których pamiątkę dziś Kościół uroczyście obchodzi. Twoja, o Jezu, przytomność w Najświętszym Sakramencie, jak jest pełną tajemnic, tak i pełną miłości. Twoje przebywanie na ziemi było krótkie, a chciałeś być z nami aż do końca wieków. Twojej widzialnej obecności musiałeś nas pozbawić, gdy wstąpiłeś do nieba, lecz mądrość i miłość Twoja wynalazła środek pozostania z nami niewidzialnie w sposób

tajemniczy, te jest: w Sakramencie pod postacią chleba i wina utajony, a obecny z Bóstwem i człowieczeństwem. Tak jest: Ty chciałeś być z każdym najściślej złączonym, ktoby tylko wierzył w Ciebie. Tak ukochałeś ludzi, że im dałeś tę obietnicę: „Moje Ciało będzie dla was prawdziwym pokarmem, a Krew moja prawdziwym napojem; a kto pożywa Ciało mego i pije Krew moją, ten mieszka we mnie, a ja w nim, ten żyć będzie na wieki.“ Jakże dobrotliwie, o Zbawicielu mój! spełniłeś to przyrzeczenie, gdy na ostatniej wieczerzy rzeczywiście dałeś pierwszy raz Ciało i Krew Twoją za pokarm i napój! Wziąwszy chleb w ręce swoje, złożyłeś dzięki, błogosławiłeś i rzekłeś: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje.“ Później wzięłeś kielich i rzekłeś: „Pijcie z niego wszyscy, to jest Krew moja nowego przymierza, która za was i za wielu wylaną będzie na zglądzenie grzechów. Ile razy to czynić będziecie, czyńcie na moją pamiątkę.“ Niech Ci będzie cześć i chwała, Zbawicielu! za ustanowienie tej Tajemnicy, w której nam dajesz Ciało i Krew Twoją, Twoje Bóstwo i człowieczeństwo utajone pod postacią chleba i wina. Cześć Ci odda-

ję i pokłon, o Boże utajony w Najświętszym Sakramencie!

### MODLITWA KOŚCIELNA.

Panie Jezu Chryste! któryś nam w Najświętszym Sakramencie pod przymiotami chleba i wina prawdziwe Ciało i Krew zostawić raczył, daj nam tak najchwalebniejszego Ciała i Krwi Twojej czić tajemnicę, abyśmy zawsze odkupienia naszego pożytek w nas uczuć mogli; który z Ojcem i z Duchem świętym żyjesz i królujesz Bóg w Trójcy świętej jeden na wieki wieków. Am.

*Litania o najświętszym Sakramencie zob. str. 207*



# RÓŻANIEC

o najświętszém Imieniu Jezus.

## PIEŚŃ

*przed zaczęciem Różańca.*



Jezu, słodki nas Zbawicielu,  
Świata wszego Odkupicielu.  
Przez Matki Twój przyczynę:

Daj nam, co Imię Jezus znamy,  
Niech je w uszach, w sercu mamy,  
Dziś i w śmierci godzinę.

*Antyfona.*

Bądź pozdrowiony, Panie Jezu Chryste, Królu nieba i ziemi, Synu Boga żywego, samo miłosierdzie Boga Ojca przedwiecznego, żywocie, słodkości i nadziejo nasza, bądź pozdrowiony! Do Ciebie wołały wygnane Adama potomstwo, do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym padole łez. Nuż tedy opiekunie nasz, one Twoje miłosierne oczy obróć do nas, a zasługi męki Twój przenajdroższej, które są błogosławionym owocem życia Twego na świecie, po tém wygnaniu racz nam pokazać. O łaskawy! o litościwy! o słodki Panie Jezu Chryste! Synu Maryi, zmiłuj się nad nami.

*Tu skończywszy promotor, czyta w głos Intencją  
jak następuje:*

Na większą cześć i chwałę Pana Boga wszechmogącego, w Trójcy św. jedyne go, na wysławienie

przenajdostoniejszej Maryi Panny odprawiać będziemy z uwagą i nabożnie (pierwszą albo drugą lub trzecią) cząstkę Różańca o Najśłodszym Imieniu Jezus ofiarując ją: za podwyższenie Kościoła świętego katolickiego, za najwyższego Pasterza N. N. ze wszystkiem duchowieństwem, za naszego Monarchę N. N. z całą jego familią, za pokój i zgodę Panów chrześcijańskich, za grzeszników zatwardziałych i pokutować nie chcących, nareszcie za wszystkich wiernych żywych i umarłych. W szczególności zaś . . . (tu wymienić intencją szczególną). Zaczniemy tedy od znaku krzyża świętego.

*Intencye szczególne, z których się jedna wymienia.*

1. Za przyjaciół, dobrodziejów i fundatorów tak żyjących jak i umarłych.
2. Za braci i siostry Różańca świętego tak żyjących jako i umarłych.
3. Za rodziców, braci i krewnych tak żyjących jako i umarłych.
4. Za chorych i konających.

*Albo w potrzebach nadzwyczajnych.*

O uproszenie pokoju, deszczu, pogody, urodzajów. O odwrócenie chorób, pomoru, głodu i t. d., lub za szczególnego umarłego.

## CZĘŚĆ PIERWSZA WESOŁA.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha św. † Amen.

V. Boże! ku wspomózeniu memu wejrzyj,  
R. Panie, ku ratunkowi memu pośpiesz się.



V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.

R. Jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Uwaga. Jeżeli Różaniec odprawia się za zmarłych, to wszędzie zamiast Chwała Ojcu: śpiewa się:

V. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie!

R. A światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki.

### H Y M N

#### świętego Bernarda.

Jezusa słodkie wspomnienie \* Daje sercu pocieszenie. \* Lecz nad miód i wszystko słodsza \* Jego obecność najdroższa.

Nic się śpiewać wdzięczniejszego, \* Nic słyszeć może miłszego, \* Nic w myśl nie wchodzi lepszego, \* Jak Jezus, Syn Boga mego.

Nadziejo pokutujących, \* Jezu ucieczko proszących. \* Jakoś dobry szukającym, \* A cóż Ciebie znajdującym?

Jezu, serdeczna słodkości, \* Źródło żywe, dusz jasności, \* Przewyższasz wszelkie radości, \* Wszelkie żądze i lubości.

Ani język to wymówić, \* Ni pismo może wysłować, \* Ten powie, co mógł spróbować, \* Co jest Jezusa miłować.

Jezu, Królu dziwnej chwały. \* I zwycięzco okazały. \* Słodkości niewymówiona, \* Miłości nie nasycona.

Zostań, Jezu, mieszkaj z nami, \* Świeć nam Twemi promieniami, \* Oddaliwszy dusz ciemności. \* Nie oddalaj swój słodkości.

## TAJEMNICA PIERWSZA.

*Zwiastowanie wcielenia Syna Bożego.*

Jezus, prawdziwa mądrości,  
Panie przedziwniej czystości,  
Przez Gabryela zjawiony,  
Dla nas stał się Bóg wcielony.

*1 Ojciec nasz. 1 Zdrowaś Maryja, a potem 10 razy*  
Jezusie, Synu Dawidów! zmiłuj się nad nami.

*A jeżeli za zmarłych, to:*  
Wieczny odpoczynek itd.

### Antyfona.

Józefie, Synu Dawidów, nie bój się wziąć sobie  
Maryą za małżonkę, bo co się w Nięj poczęło,  
z Ducha świętego jest, porodzi bowiem Syna i na-  
zwiesz Imię Jego Jezus.

V. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione,  
R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy itd.

### Módlmy się.

Panie Jezu Chryste, Zbawicielu nasz, któryś  
nie z potrzeby Twojej, ale z uzalania człowieka  
straconego w żywot Paniński wstąpiwszy, naturę  
ludzką do niewypowiedzianej jedności wiecznie  
przyjął, prosimy Cię: wstąp w niegodne serca nasze,  
a złącz je tak mocno z Tobą, żeby się od Ciebie  
nigdy nie odłączyły. Który żyjesz i królujesz z Bo-  
giem Ojcem w jedności Ducha świętego, Bóg na  
wieki wieków. Amen.

## TAJEMNICA DRUGA.

*Nawiedzenie Elżbiety świętej.*

Jezus dobro nieskończone,  
Z Panną czystą w górną stronę  
W dom Elżbiety, gdy się spieszy  
Jana przyjsiem Swojem cieszy.

*1 Ojciec nasz itd. 1 Zdrowaś Marya itd.*

10 razy: Jezusie Synu Dawidów, zmił. się n. n.  
Chwała Ojcu i Synowi itd.

### Antyfona.

Błogosławioną mnie nazywać będą wszystkie  
narody, albowiem uczynił mi Pan wielkie rzeczy,  
Ten, który możny jest i święte Imię Jego.

V. Niech będzie Imię Pańskie itd.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy itd.

### Módlmy się.

Dobrotliwy Panie Jezu Chryste, któryś jeszcze  
w żywocie Matki Swojej zamknięty, mocą Bóstwa  
Twojego zaczął sprawować zbawienie nasze, — wej-  
rzyj na nas w ciemnościach grzechów zamkniętych,  
a przez nieograniczoną moc Twoją, jako drugiego  
Jana nawiedź nas, oświeć i wzbudź, abyśmy Cię  
znali i radowali się na przyjście Twoje. Który  
żyjesz i t. d.

## TAJEMNICA TRZECIA.

*Narodzenie P. Jezusa w stajni Betleemskiej.*

Jezus słodki Bóg wcielony,  
Z czystej Panny narodzony.

Zaczyna krwawe ofiary,  
Trzech królów przymuje dary.

*1 Ojcze nasz itd. 1 Zdrowaś Marya itd.*

10 razy: Jezusie Synu Dawidów, zmił. s. n. n.  
Chwała Ojcu i Synowi itd.

#### Antyfona.

Gdy się spełniło dni ośm po narodzeniu, aby  
obrzezano Dzieciątko, nazwano jest Imię Jego Jezus.

V. Niech będzie Imię Pańskie itd.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy itd.

#### Módlmy się.

Najsłodszy Panie Jezu Chryste, któryś dla nas  
grzesznych w podłej stajni między bydłami na-  
rodzony, ósmego dnia przy obrzezaniu krew Swoję  
przelać raczył, — prosimy Cię, obmyj serca nasze  
tą krwią przenajdroższą i oczyść od wszelkich grze-  
chów, abyśmy mogli Tobie czystém sercem służyć  
i przenajświętsze Imię Twoje wielbić. Który ży-  
jesz i t. d.

#### TAJEMNICA CZWARTA.

*Ofiarowanie Pana Jezusa w kościele.*

Jezus, czystych serc wesele,

Stał się ofiarą w kościele,

Matce o nim prorokuje

Symeon, gdy Go piastuje.

*1 Ojcze nasz itd. 1 Zdrowaś Marya itd.*

10 razy: Jezusie Synu Dawidów, zmił. się n. n.  
Chwała Ojcu itd.

**Antyfona.**

A gdy Rodzice wnieśli Dzieciątko Pana Jezusa do kościoła, aby za nie uczynili ofiarę według zwyczaju zakonnego, Symeon też wziął Je na ręce swoje i błogosławił Pana.

V. Nicch będzie Imię Pańskie itd.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy itd.

**Módlmy się.**

Najłaskawszy Panie Jezu Chryste, któryś dla nas śmierci wiecznej godnych, chciał być Bogu Ojcu na wdzięczną i żywą Ofiarę stawiony, — racz też serca nasze tak oczyścić i przygotować, aby Tobie, Panu i Bogu naszemu ofiarą miłą i przyjemną być mogły. Który żyjesz itd.

**TAJEMNICA PIĄTA.**

*Znalezienie Pana Jezusa w kościele.*

Jezus między doktorami,  
Słodkiemi, gdy ich ustami  
Uczy, przez trzy dni zgubiony,  
Z radością jest znaleziony.

*1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Marya.*

10 razy: Jezusie Synu Dawidów, zmił. się n. n.

Bądź chwałą Tobie, Jezu miłościwy,  
Z Ojcem i Duchem świętym dobrotliwy.  
Na wieki wieków Twoja słodkość słynie,  
Z ust naszych płynie.

**Antyfona.**

Poszedł Pan Jezus z Panną Maryą i z Józe-

fem do Nazaret i był im posłuszny i pomnażał się  
mądrością, wzrostem i łaską u Boga i u ludzi.

V. Niech będzie Imię Pańskie itd.

V. Panie wysłuchaj modlitwy itd.

#### Módlmy się.

Najmędrszy Panie Jezu Chryste, któryś w Jeruzalem pozostawszy, dopuścił, aby Cię Matka Twoja najmilsza przez trzy dni tęskliwie szukała i z wielką radością w kościele między doktorami uczącego znalazła, — prosimy pokornie: niech my Ciebie przez grzechy nasze nie utracamy, a jeżelibyśmy kiedy utracili, daj nam cię prędko przez skruchę i prawdziwą pokutę znaleźć. Który żyjesz i królujesz i t. d.

#### Antyfona.

Chwalcie Imię Jego, bo jest wieczny Pan, na wieki miłosierdzie Jego, a od rodzaju do rodzaju chwała Jego.

V. Niech ufają w Tobie, którzy znają Imię Twoje,  
R. Albowiem nie opuszczasz szukających Ciebie,  
Panie.

#### Módlmy się.

Świętego Imienia Twego, Panie Jezu Chryste! bojaźń pospołu i miłość niech mamy wiekuistą, ponieważ Twojem rozporządzeniem nie opuszczasz tych, których w nicodmiennem umiłowaniu Twojem postanawiasz. Który żyjesz i t. d.

Potém: Wierzę w Boga

I Litania o Imieniu Jezus (str. 536).

---

## CZEŚĆ DRUGA ŻAŁOSNA.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego. † Amen.

*Boże ku wspomózeniu memu itd. (jak w części I).*

### HYMN.

Jezusowa miłość słodka \* Wdzięczna, trwała  
a nie krótka, \* Jest wdzięczniejsza tysiąc razy, \*  
Niżli język czyj wyrazi.

Męka Jego pokazuje, \* Toż wylana krew wska-  
zuje, \* Przez co nam Bóg odkupienie \* Swoje daje  
i zbawienie.

Jezusa wszyscy poznajmy, \* Miłości Jego żą-  
dajmy, \* Jezusa chciwie szukajmy, \* I szukać Go  
nie ustajmy.

Miłującego miłujmy, \* Miłość miłością wetujmy,  
\* Za tą miłością biegajmy, \* A chęć chęcią odda-  
wajmy.

Jezu, Sprawco łaskowości, \* Nadziejo wszelkiej  
radości, \* Źródło łaski i pociechy, \* Przedziwne  
świata uciechy.

Jezu dobry! niech uczuję \* Jak Twa miłość  
obfituje, \* Daj mi kiedy w obfitości \* Zażyć chwały  
Twój w radości.

Zostań, Jezu! mieszkaj z nami, \* Świeć nam  
Twemi promieniami, \* Oddaliwszy dusz ciemności,  
\* Nie oddalaj Swój światłości.

### TAJEMNICA PIERWSZA.

*Pojmanie Pana Jezusa w Ogrójeu.*

Jezus krwawym potem zlany,  
Od zdrajcy na śmierć wydany.

Bóg związany od stworzenia.  
Srogie cierpi obelżenia.

*1 Ojcze nasz i 1 Zdrowaś Marya, a potem 10 razy:*  
Jezusie Nazareński Królu żydowski! zmiłuj  
się nad nami,

*a jeżeli za umarłych, to:*  
Wieczny odpoczynek i t. d.

#### Antyfona.

Zdrajca Judasz dał żydom ten znak mówiąc:  
„Kogo ja pocałuję, ten jest, imajcie go.“

V. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione,  
R. Teraz i na wieki wieków.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

#### Módlmy się.

O najłaskawszy Panie Jezu Chryste, któryś  
przez pocałowanie Judasza zdradliwie na śmierć  
był wydany i od najmilszych Uczniów Swoich  
opuszczony, nie opuszczaj nas, słodki Panie. Który  
żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i t. d.

#### TAJEMNICA DRUGA.

*Biczowanie Pana Jezusa u słupa.*

Jezus z szat swych obnażony,  
Gdy był u słupa sieczony,  
Ciało szarpia, rwią sztukami,  
Krew się leje strumieniami.

*1 Ojcze nasz i 1 Zdrowaś Marya.*

10 razy: Jezusie Nazareński itd.  
Chwała Ojcu i Synowi itd.



**Antyfona.**

Gdy tłuszcza żydowska następowała, tedy Piłat wziął Pana Jezusa i ubiczował Go.

V. Niech będzie Imię Pańskie itd.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy itd.

**Módlmy się.**

Jezu najcierpliwszy, któryś dla zbawienia naszego od synów zatracenia jako niewinny Baranek był związany, naśmiewany, obelżony, upoliczkowany, a na ostatek u słupa srodze i niemiłosiernie ubiczowany i skatowany, — racz nam odpuścić grzechy i zmiłować się nad nami. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i t. d.

**TAJEMNICA TRZECIA.**

*Koronowanie Pana Jezusa koroną cierniową.*

Jezus zelżywój korony

Cierniem okrutnie zraniony

Król nad królmi jest wyśmiany

W podłą purpurę przybrany.

*1 Ojciec nasz i 1 Zdrowaś Marya.*

10 razy: Jezusie Nazareński itd.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

**Antyfona.**

Wyszedł tedy Pan Jezus od Piłata, niosąc na głowie Swojej cierniową koronę i szkarłatną szatę na sobie.

V. Niech będzie Imię Pańskie itd.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy itd.

**Módlmy się.**

Jezu najpokorniejszy, Królu wszystkich królów, któryś na większą wzdargę zamiast szaty i laski królewskiej w suknię szkarłatną obleczoney, w rękę trzcinę trzymał, a zamiast drogiej korony ostrą cierniową na głowie nosił, — odpuść nam grzechy a zmiłuj się nad nami, który żyjesz i królujesz itd.

**TAJEMNICA CZWARTA.**

*Niesienie krzyża na górę Kalwaryjską.*

Jezus Baranek prawdziwy,  
Przez dekret niesprawiedliwy,  
Idzie na śmierć osądzony,  
Niosąc krzyż pada zemdlony.

*1 Ojciec nasz i 1 Zdrowaś Marya.*

10 razy: Jezusie Nazareński itd.

**Antyfony.**

Wydał tedy Piłat Pana Jezusa, aby był ukrzyżowany, i wzięli Go i wprowadzili z krzyżem na górę Kalwaryą.

V. Niech będzie Imię Pańskie itd.

V. Panie wysłuchaj modlitwy itd.

**Módlmy się.**

Najśłodszy Panie Jezu Chryste, któryś za gorszego niż łotr Barabasz był rozumiany i niesprawiedliwym dekretem na śmierć osądzony, a srogimi mękami, ranami i boleściami zemdlony, upadłeś pod ciężarem wielkim, krzyż sobie na śmierć niosąc — odpuść nam grzechy i zmiłuj się nad nami, który żyjesz itd.

## TAJEMNICA PIĄTA.

*Ukrzyżowanie Pana Jezusa.*

Jezus na krzyżu rozpięty,  
Podjąwszy ból niepojęty,  
Gdy umiera śmiercią srogą,  
Dla nas kładzie duszę drogą.

*1 Ojciec nasz i 1 Zdrowaś Marya.*

10 razy: Jezusie Nazareński itd.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

### Antyfona.

A gdy przyszli z Panem Jezusem na miejsce które zwano Kalwaryą, tam Go ukrzyżowali i łotrów dwóch, jednego po prawej a drugiego po lewej stronie.

V. Niech będzie Imię Pańskie itd.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy itd.

### Módlmy się.

Jezu najmiłosierniejszy, któryś jako złoczyńca obnażony między dwoma łotrami wisił, a sromoty, urągania, naśmiewiska i boleści nieznośne cierpiąc, octem i żółcią był pojony i wielkim głosem zawołałszy, za nas na krzyżu umarł, racz się zmiłować nad nami grzesznymi. Który żyjesz i królujesz i t. d.

### Antyfona.

Upokorzył samego siebie Pan Jezus, stawszy się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej, przeto też Go Bóg wywyższył i darował Mu Imię nad wszystkie imiona.

V. Kłaniamy się Panie Jezu Chryste! i błogosławimy Tobie.

R. Albowiem przez krzyż Twój odkupiłeś świat.

### Módlmy się.

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, połóż mękę, krzyż i śmierć Twoją między sądem Twoim, a duszami naszymi teraz i w godzinę śmierci naszej, a racz nam darować łaskę i miłosierdzie, żywym i umarłym grzechów odpuszczenie, Kościołowi Twojemu pokój i zgodę, a nam grzesznym żywot i chwałę wieczną. Który żyjesz i królujesz i t. d.

*Wierzę w Boga i Litania o N. Imieniu Jezus (str. 536).*

## CZĘŚĆ TRZECIA CHWALEBNA.

W Imię Ojca † i Syna † i Ducha świętego. † Amen.

Boże! ku wspomózeniu itd. (*jak w 1 części*).

### HYMN

*świętego Bernarda.*

Jezu nad słońce jaśniejszy, \* I nad balsam przyjemniejszy. \* Słodszy nad wszystkie słodkości, \* Milszy nad wszystkie miłości.

Tyś inéj duszy jest kochanie, \* Tyś miłości wykonanie, \* Tyś ma chwała, Tyś me mienie, \* O Jezu, światło, zbawienie.

Z Tobą chcę być, gdzie Ty będziesz; \* Nigdy Jezu mnie nie zbędziesz. \* Kiedyś już wziął serce moje, \* Weź i mnie, ostatki Twoje.

Jezu, Królu cnót i chwały, \* Królu zwycięz-  
twy wspaniały, \* Jezu wszech odpustów Sprawco  
\* I niebieskiej chwały Dawco.

Ty źródło wszelkiej litości, \* Tyś jasność  
wszelkiej jasności. \* Oddal obłoki ciemności, \*  
Daj chwałę duszy w jasności.

Jezus w pokoju króluje, \* Który nad wszystko  
celuje. \* Tego dusza moja żąda, \* Jego pokoju  
wygląda.

Jezus do Ojca wrócony, \* Niebieskiej Panem  
korony. \* Mnie też serce obieżało, \* Za Jezusem  
się udało.

Idźmy za Nim wszyscy z chwałą, \* I z mo-  
dlitwą doskonałą, \* Prosząc by nas wziął do sie-  
bie, \* I dał nam żyć z sobą w niebie.

### TAJEMNICA PIERWSZA.

*Zmartwychwstanie Pana Jezusa.*

Jezus od zmarłych powstawszy,  
Śmierć i piekło zwojowawszy,  
Pokazał się pożądanym  
Matce i Uczniom kochanym.

*1 Ojciec nasz i 1 Zdrowaś Maryja, a potem 10 razy:*

Jezusie! Synu Boga żywego, zmiłuj się n. n.

Chwała Ojcu itd.

### Antyfony.

Aniół Pański pokazał się Maryom, mówiąc:  
„Jezusa ukrzyżowanego szukacie, już zmartwych-  
wstał, jako powiedział. Alleluja.“

V. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione. All.

R. Teraz i na wieki wieków. Amen.

V. Panie wysłuchaj modlitwy itd.

Módlmy się.

Badź pozdrowiony, Panie Jezu Chryste, żeś mocą Bóstwa Swego więźnie z otchłani wywiódł i śmierć zwyciężywszy, trzeciego dnia od zmarłych powstał; racz też wzbudzić od śmierci i wyprowadzić z więzienia grzechowego dusze nasze, abysmy w prawej wolności żyjąc, Tobie samemu służyli; który żyjesz itd.

TAJEMNICA DRUGA.

*Wniebowstąpienie Pana Jezusa.*

Jezus w niebo gdy wstępuje,  
Łaskę Swoję obiecuje,  
Przy Boskiej siadłszy prawicy,  
Tron wiecznej chwały dziedziczy.

*I Ojcie nasz. I Zdrowaś Marya.*

10 razy: Jezusie, Synu Boga żywego, zmiłuj s. n. n.  
Chwała Ojca itd.

Antyfony.

A Pan Jezus potem jako mówił do nich, wzięty jest do nieba i siedzi na prawicy Bożej. Alleluja.

V. Niech będzie Imię Pańskie itd.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy itd.

Módlmy się.

Badź pozdrowiony, Panie Jezu Chryste! któryś w nieśmiertelność i chwałę przybrany, wielką mocą do nieba wstąpił i usiadł na prawicy Ojco-wskiej, jako Król prawdziwy nieba i ziemi, — prosimy: pociągnij nas tą mocą Twoją, aby się około omylnych rozkoszy świata tego nie błąkało serce

nasze, ale za Tobą ustawicznie tęskniąc, przy Tobie się gorącym rozmyślaniem w niebie zawsze bawiło. Który żyjesz i królujesz i t. d.

### TAJEMNICA TRZECIA.

*Zesłanie Ducha świętego na Apostołów.*

Jezus Uczniów serca czyste,  
Przez łaski z nieba ogniste,  
Darami Ducha świętego  
Napełnia za przyjściem Jego.

*1 Ojcie nasz. 1 Zdrowaś Marya.*

10 razy: Jezusie, Synu Boga żywego itd.  
Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

### Antyfona.

Napełnieni byli wszyscy Duchem św. i poczęli mówić różnemi językami wielmożne sprawy Boskie. Alleluja.

V. Niech będzie imię Pańskie itd.

V. Panie wysłuchaj modlitwy itd.

### Módlmy się.

Bądź pozdrowiony, Panie Jezu Chryste! żeś z majestatu chwały Twojej Ducha św. Apostołom zesłał, który onych i Kościół Twój udarował wielkimi z nieprzebranąj skarbnicy Trójcy przenajświętszej upominkami; spuść w oziębłe i ciemne serca nasze ten ogrzewający ogień Ducha św., aby nas grzesznych oświecił i tak rozpałił, żebyśmy z Tobą jednym w nierozzerwanąj miłości duchem zawsze byli. Który żyjesz i t. d.

### TAJEMNICA CZWARTA.

*Wniebowzięcie Najświętszej Panny Maryi.*

Jezus Matkę Swą kochaną,  
W ozdobę chwały przybraną,  
Wziętą w niebo przez Anioły,  
Przeniósł na tryumpf wesoly.

*1 Ojcze nasz. 1 Zdrowaś Marya.*

10 razy: Jezusie, Synu Boga żywego itd.  
Chwała Ojcu i Synowi itd.

### Anty fona.

Wzięta jest Panna Marya do nieba, weselą się  
Anieli, wychwalając, błogosławią Pana. Alleluja.

V. Niech będzie Imię Pańskie itd.

V. Panie! Wysłuchaj modlitwy itd.

### Módlmy się.

Bądź pozdrowiony, Panie Jezu Chryste! żeś  
najświętszą Matkę Twoją ku chwale zmartwych-  
wstania wzbudził i do królestwa Twego przeniósł;  
daj nam się tu i w niebie z chwały Jój weselić.  
Który żyjesz itd.

### TAJEMNICA PIĄTA.

*Koronowanie Najsw. Panny Maryi w niebie.*

Jezus w niebieskim Syonie,  
I na wiecznej chwały tronie,  
Matkę Swoję koronuje,  
Gdzie z Nim na wieki króluje.

*1 Ojcze nasz. 1 Zdrowaś Marya.*

10 razy: Jezusie, Synu Boga żywego itd.  
Chwała Ojcu i Synowi itd.



## Antyfona.

Umiłował Ją Król więcęj nad wszystkie niewiasty i włożył na głowę Jęj koronę królestwa Swojego. Alleluja.

V. Niech będzie Imię Pańskie itd.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy itd.

## Módlmy się.

Panie Jezu Chryste, Królu wiecznej chwały, któryś zasługi Najświętszej Matki Twojej koroną królestwa wiecznego nagrodził, — racz nas też uczestnikami tej korony uczynić, którzyśmy się Tobie i Matce Twojej na służbę wieczną oddali, z którą niech Ci będzie cześć i chwała, teraz i na wieki wieków. Amen.

## Antyfona.

Na Imię Pana Jezusa niech klęka wszelkie kolano niebieskie, ziemskie i piekielne, i wszelki język niech wyznawa, iż Pan Jezus Chrystus jest w chwale Boga Ojca. Alleluja.

V. Wszystkie narody, którekolwiek stworzył, przyjdą i będą się przed Tobą kłaniały.

R. I będą wielbiły Imię Twoje.

## Módlmy się.

Boże, któryś najchwalebniejsze Imię Jezusa Chrystusa, Syna Twego, Pana naszego, sprawił wiernym Twoim wielce miłe i ukochane, a duchom złośliwym bardzo straszliwe, — daj nam z łaski Twojej, aby wszyscy, którzy je czczą i wielbią na ziemi, słodkiej pociechy w życiu niniejszém, a w

przyszłym wesela i nieograniczonego błogosławieństwa dostąpić mogli. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa itd.

Wierzę w Boga Ojca i Litania o najśłodszym Imieniu Jezus (str. 536).

**Polecenie samego(samej) siebie Panu Jezusowi.**

O Panie Jezu Chryste! polecam się Twojej najświętszej opiece, pokaż Twą litość nad nami. O najłaskawszy Odkupicielu nasz! O nadziejo nasza i zbawienie nasze jedyne, o najdobrotliwszy Jezu, kochanku nasz najmilszy, o wszystka miłości nasza, słodkości serca naszego, żywocie duszy naszej, o najjaśniejsza światłości nasza, największe wesele nasze, pokoju nasz najwdzięczniejszy, o bogactwo nasze największe, dobroci nasza, doskonałości nasza, o raju wielkiej rozkoszy! Panie Boże nasz, przybądź nam na pomoc, prosimy o odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, prosimy o ducha dobrego, prosimy o łaskę; napraw, uzdrów, poświęć nas; wspomóż, broń i zbaw nas; dajże nam, najśłodszy Jezu, abyśmy Cię ze wszystkich sił naszych miłowali. Niech Ci będzie cześć i chwała, nasz drogi Odkupicielu, teraz i na wieki wieków. Amen.

---

## KORONKA

do najśłodszego Imienia Jezus,

*którą gdy kto odmawia od Soboty poczuwszy Niedziel dwie, Pan Bóg pocieszy go w tém, o co prosić będzie.*

Ojcze Niebieski Boże, w zadosyćuczynieniu i zasługach najdroższej męki i wylaniu Krwi Syna

Twego i w zasługach Przenajświętszej Matki, wszystkich Świętych i aniołów Bożych, zaczynam koronkę, i proszę w Imię najśłodszego Syna Twego Jezusa, racz mię wysłuchać w tém, o co pokorném proszę sercem.

*(Tu wymienić o co chcesz prosić).*

V. Boże pospiesz ku wspomózeniu memu.

R. Panie pokwap się ku ratunkowi memu.

V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.

R. Jako była na początku, i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

*Potém mówić siedmdziesiąt razy:*

Najśłodsze Imię Jezus, zmiłuj się nademną, a daj mi to, o co Cię proszę.

*Potém na końcu mów stojąc: Magnificat (str. 133).*

## MODLITWA

do Najświętszej Panny Maryi.

Najświętsza Panno Maryo, Matko miłosierdzia, Matko utrapionych, i pocieszycielko wszystkich w Tobie ufających, proszę Cię przez niepokalane Twoje poczęcie, i przez czyste błogosławieństwo Panieństwa Twego, przez najśłodsze Imię Syna Twego Jezus i serce Jego przenajświętsze, módl się za mną grzesznym(a), i pociesz mię w téj mojej potrzebie. Amen.

**Ofiarowanie téj Koronki.**

Najśłodszy Panie Jezus, ofiaruję Tobie tę Koronkę. Przez najśłodsze Imię Jezus, proszę Cię, raczże mię wysłuchać w téj mojej potrzebie: wszakżeś raczył rzec słowem swoim najświętszém: o co-

kolwiek Ojca mego w Imię moje prosić będziecie, to wam wszystko będzie dane. Proszę Cię, Panie, mając ufność w miłosierdziu Twojem, że mię wysłuchać raczysz w potrzebie mojej. A ja Ciebie Panno Przenajświętsza, Matko miłosierdzia, pocieszycielko wszystkich utrapionych, przez niepokalane poczęcie Twoje, przez miłość Trójcy Przenajświętszej, proszę, módl się za mną grzesznym(a) do Syna Twego. Amen.

## LITANIA

o najstodszym Imieniu Jezus.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże, zm. się n. n.  
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.  
Święta Trójco jedyny Boże,  
.Jezu Synu Boga żywego,  
.Jezu najmocniejszy,  
.Jezu najchwalebniejszy,  
.Jezu przedziwny,  
.Jezu najwdzięczniejszy,  
.Jezu najmilszy,  
.Jezu jaśniejszy nad słońce,  
.Jezu piękniejszy nad księżyc,  
.Jezu ozdobniejszy nad gwiazdy,  
.Jezu najrozkoszniejszy,  
.Jezu najpokorniejszy,  
.Jezu najuboższy,

Zmiłuj się nad nami.

Jezu najcichszy,  
Jezu najcierpliwszy,  
Jezu najposłuszniejszy.  
Jezu najczystszy,  
Jezu, miłośniku czystości,  
Jezu, miłości nasza,  
Jezu, zwierciadło żywota,  
Jezu, przykładzie cnót,  
Jezu, ozdobo obyczajów,  
Jezu, pragnienie dusz,  
Jezu, Ojczyźnie ubogich,  
Jezu, ucieczko nasza,  
Jezu, Pocieszycielu strapionych,  
Jezu, skarbie wiernych,  
Jezu, Perło droga,  
Jezu, Skarbie doskonałości,  
Jezu, dobry Pasterzu,  
Jezu, Gwiazdo morska,  
Jezu, Światłości prawdziwa,  
Jezu, Mądrości wieczna,  
Jezu, Dobroci niezmierna,  
Jezu, Wesele Aniołów.  
Jezu, Królu Patryarchów,  
Jezu, Dawco Ducha św. Prorokom,  
Jezu, Mistrzu Apostołów,  
Jezu, Nauczycielu Ewangelistów.  
Jezu, Męstwo Męczenników,  
Jezu, korono wszystkich Świętych,  
Bądź nam miłościw, odpuść nam Jezu.  
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Jezu.

Zmiłuj się nad nami. — Zmiłuj się nad nami.

Od wszego złego, wybaw nas Jezu.  
Od grzechu każdego,  
Od gniewu Twego,  
Od nagłej i niespodzianej śmierci,  
Od morowego powietrza, głodu, ognia  
i wojny,  
Od sidła szatańskich,  
Od gniewu, nienawiści i wszelkiej złej woli,  
Od ducha nieczystego,  
Od piorunów i nawałności,  
Od przestąpienia przykazań Twoich,  
Od przypadku wszelkiego złego,  
Przez tajemnicę św. wcielenia Twego,  
Przez narodzenie Twoje,  
Przez obrzezanie Twoje,  
Przez chrzest i święty post Twój,  
Przez prace Twoje.  
Przez biczowanie Twoje  
Przez śmierć i pogrzeb Twój,  
Przez Zmartwychwstanie Twoje,  
Przez przedziwne wniebowstąpienie  
Twoje,  
Przez koronowanie Twoje,  
Przez pociechy Twoje,  
Przez chwałę Twoją,  
Przez najslodszą Matkę Twoją,  
Przez przyczynienie się za nami wszy-  
stkich Świętych Twoich,  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świa-  
ta, przepuść nam Panie.

Wybaw nas Jezu. — Wybaw nas Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste! usłysz nas. Chryste! wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

Antyfona. Wszelki, któryby wzywał Imienia Pańskiego, zbawion będzie.

Niech będzie Imię Pańskie błogosławione, teraz, zawsze i na wieki. Amen.

#### MODLITWA.

Wszechmogący Boże, któryś chwaleb-  
nym i przedziwnym Imieniem Jezus naj-  
milszego Syna Twego, Odkupiciela naszego,  
nazywać kazał, dajże nam miłościwie abyś-  
my, Imię tegoż Błogosławionego Zbawi-  
ciela naszego chwalebnie wielbiąc na ziemi,  
w niebie mogli Go oglądać na wieki. Amen.

Ty zaś, najdroższy Panie Jezu, we  
wszystkiej istności Ojcu i Duchowi święte-  
mu równy, bądź mi miłościw, który(a) teraz  
przed Imieniem Twojem upadam, prosząc  
Cię, abys mnie największego(a) grzeszni-  
ka(cę) dla tegoż Imienia Twego, z dobro-  
czynnej łaski Twojej od zatracenia wie-  
cznego obronił i do Siebie po skończonym  
życiu łaskawie przyjąć raczył. Który ży-  
jesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

## KORONKA

### do Przemienienia Pańskiego.

Jezu! jakoś się przemienił będąc Bogiem, a stając się człowiekiem; tak racz przemienić wszystkie smutki moje w pożądane i zbawienne pociechy. Amen.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Marya, i t. d.*

*W. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.*

*O. Jak była na początku, i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.*

Jezu! Jakoś się przemienił na górze Tabor, dla utwierdzenia wiary świętej o prawdziwem Bóstwie Twojem: tak racz przemienić wszystkie smutki moje w pożądane i zbawienne pociechy. Amen.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Marya, i t. d.*

*W. Chwała Ojcu i Synowi i t. d.*

*O. Jak była na początku i t. d.*

Jezu! jakoś się przemienił przy ostatniej wieczerzy, gdyś chleb i wino przemienił w prawdziwe Ciało swe i Krew swą przenaświętszą; tak racz przemienić wszystkie smutki moje w pożądane i zbawienne pociechy. Amen.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Marya, i t. d.*

*W. Chwała Ojcu i Synowi i t. d.*

*O. Jak była na początku i t. d.*

Jezu! jakoś się przemienił czasu męki swojej, gdyś był razami i sinościami oszpecony, i będąc Bogiem nieśmiertelnym umarłeś za nas na Krzyżu, tak racz przemienić wszystkie smutki moje w pożądane i zbawienne pociechy. Amen.



*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Marya, i t. d.*

*W. Chwała Ojcu i Synowi i t. d.*

*O. Jak była na początku i t. d.*

Jezu! jakoś się przemienił przy chwalebnem Zmartwychwstaniu uwielbionego Ciała Twego, gdyś pocieszył Matkę swoją Najświętszą; tak racz przemienić wszystkie smutki, strapienia i dolegliwości moje w pożądane i zbawienne pociechy. Amen.

*Ojcze nasz, i t. d. Zdrowaś Marya, i t. d.*

*W. Chwała Ojcu i Synowi i t. d.*

*O. Jak była na początku i t. d.*

### Ofiarowanie tój Koronki.

Przedwieczny Synu Boga żywego, Panie nasz, Jezu Chryste! ofiaruję Tobie te pacierze moje, zmiłuj się nademną grzesznikiem(ca), złośliwym(a); a przez pięciorakie najświętsze Przemienienie Twoje racz gniew Twój i Twoje karanie sprawiedliwe nademną przemienić w łaskę, w miłosierdzie i błogosławieństwo Ojcowskie; a wszelkie smutki, strapienia, przeciwności moje, przemienić mi w radość, wesele i pociechę zbawienną; racz wszystko złe, na jakie zasłużyłem(am), przemienić miłosierdziem swoim w dobre i szczęśliwe; nieprzyjacioly moje w przyjaciół, wszystkie od nich niebezpieczeństwa w pocieszenie; racz mnie samego(mą), najniegodniejszego(a) grzesznika(cę) przeciw Tobie Ojcu najlepszemu, przemienić łaską Twoją w wierneho(a) i gorliwego(a) służebnika(cę) i naśladowcę Twojego(ją), abym na miłosierdzie Twoje w życiu tém zasłużywszy, we wszystkiem pokornie i z wdzięcznością woli się Twojój zawsze poddawał(a), i do

błogosławionego królestwa Twego był(a) przyjęty(a); który z Ojcem i z Duchem świętym Bóg w Trójcy Przenajświętszej jedyny żyjesz i królujesz na wieki. Amen.



## NABOŻEŃSTWO

do przenajświętszego Serca Jezusowego.

*Akt oddania się codziennego Sercu Jezusowemu.*

Ja NN. najlichszy(a) grzesznik(ca), ofiaruję i poświęcam Sercu Twemu Najśłodszemu Jezu mój, osobę moją, życie moje, prace, cierpienia i ciężkości moje, gorzkości i smutki serca mego, nie chcąc w przyszłości zażywać żadnej cząsteczki istności mojej, tylko dla tego, abym Cię kochał(a), czcił(a) i miłował(a) sposobem nieodwołanym, czyniąc wszystko dla miłości Twojej, w wyrzeczeniu się zupełnem tego wszystkiego, coć się może nie podobać. Biorę Cię dziś i na całe życie moje, i na wieczne czasy, o Serce Przenajświętsze, za jedyny cel miłości mojej, za Opiekuna życia mego, za Lekarza niestateczności mojej, za naprawę wszelkiej złości mojej, za bezpieczną obronę w godzinę śmierci mojej. Bądźże tedy, o Serce Jezusowe, usprawiedliwieniem mojem przed Bogiem

Ojcem, odwróć odemnie surowy dekret sprawiedliwości Jego, brón mię dziś i zawsze od najmniejszej Majestatu Twego obraży.

W Tobie jedyną moją pokładam nadzieję, w Tobie ufam, do Ciebie o ratunek uciekam się. Wyniszc z serca mego, coć się we mnie nie podoba, wyraż w niemi miłość Twoją głęboko, aby o Twojej nigdy nie zapominało dobroci; niech, proszę, imię moje będzie wpisane w Księgi żywota wiecznego, gdyż wszystko szczęście moje i życie moje oddaję Tobie, o Najświętsze Serce! pragnąc żyć i umierać sługą, i niewolnikiem (cą) Twoim (ją) wiecznym (ą). Amen.

Pokłon Sercu oddawajmy Jezusa Boga naszego,

Jemu wszystkie poświęcajmy uczynki dnia każdego.

Prosząc: niech nas zawsze strzeże od ciężkich grzechów toni;  
I od światowej próżności łaską swoją niech broni.

*Akt ofiarowania spraw codziennych*  
na cześć i chwałę Serca Jezusowego.

Tobie dzięki nieskończone oddaję, o Serce najdobrotliwsze Zbawiciela mojego, za wszystkie dobrodziejstwa Twoje, mnie i całemu stworzeniu uczynione; osobliwie, żeś mnie z niewymownej dobroci Twojej

do dnia dzisiejszego zachować raczył od wszystkiego niebezpieczeństwa i nagłej śmierci; proszę pokornie, Jezu Najśłodszy, użyż mi łaski Twojej świętej, abym przez ten dzień dzisiejszy, i przez wszystkie insze całego życia mego dni, chronił(a) się wszelkiej zmayı grzechowój, Tobie wiernie służył(a) i całym sercem Ciebie nadewszystko miłował(a). Ofiarując przytém wszystkie dnia tego, i następujące całego życia mego sprawy i zabawy moje; ofiarując myśli, słowa i uczynki moje, łaknienie, pragnienie, tudzież ciała mego przez pokarm posilenie; ofiarując wszystkie prace, fatygi i odpoczynek mój, chodzenie, siedzenie, wszystkie tchnienia, westchnienia i odetchnienia serca mego, wszystkie nakoniec tak wewnętrzne jako powierzchowne, dobrowolne i niedobrowolne duszy i ciała mego zabawy, wygody, utrapienia i przesładowania, które mi się trafić mogą; wszystko to, o Serce Najśłodsze Jezusa mego! zupełnie Tobie oddaję i poświęcam; ofiarując nadto wszystkiego stworzenia sprawy, mianowicie sprawy tych ludzi, którzy takowych sami Tobie, Dawcy wszelkiego dobra, nie ofiarują, przez swoje niedbalstwo i zapomnienie, a to wszystko na większą chwałę Twoją, na uznanie panowania Twego nademną, na oddanie poddaństwa mego,

na nagrodzenie za wszystkie zelżywości, pogardy i niewdzięczności, które ponosisz utajony w Najświętszym Sakramencie od niewiernych i złych katolików, i na podziękowanie za wszystkie dobrodziejstwa: ofiarując je na dosyćuczynienie za grzechy moje, za rodziców moich, krewnych, dobrodziejów, przyjaciół, nieprzyjaciół i za wszystkich inszych jakimkolwiek sposobem ratunku odemnie potrzebujących; osobliwie za ludzi w grzechu śmiertelnym zostających, za tych, którzy się dziś z tym światem rozstaną, i za dusze w czyścju cierpiące; na uproszenie sobie łask i cnót, które Ty, Boże, uważasz dla mnie za napotrzebniejsze, ku większej chwale Twojej, a zbawieniu duszy mojej, którą to czynności moich ofiarą, abyś nie raczył gardzić, łączę ją z przenajświętszemi zasługami Twemi, Najświętszej Matki Twojej, i Świętych Patronów moich, za których przyczyną, proszę Cię pokornie, nie racz mnie odrzucać od oblicza Majestatu Twego Boskiego, któremu cześć powinna i uwielbienie oddaję. Amen.

### LITANIA

o Przenajświętszém Sercu Jezusowém.  
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojczy z Nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże,  
Duchu Święty Boże,  
Święta Trójco, jedyny Boże,  
Serce Jezusa, Syna Ojca przedwiecznego,  
Serce Jezusa, ze Krwi Najczystszej  
Maryi Panny poczęte,  
Serce Jezusa, Świątynio Bóstwa,  
Serce Jezusa Trójcy przenajśw. przy-  
bytku,  
Serce Jezusa, Kościele świątobliwości,  
Serce Jezusa, Stolicco wielkości i Ma-  
jestatu Boga,  
Serce Jezusa, Domie Boży i Bramo Nie-  
bieska,  
Serce Jezusa, Tronie Miłości Boskiej,  
Serce Jezusa, w którym są wszystkie  
skarby mądrości i umiejętności,  
Serce Jezusa, Źródło żywota i świątobli-  
wości,  
Serce Jezusa, Skarbie łask nieprzebra-  
nych  
Serce Jezusa, Fontanno wody żywej,  
wytryskającej na żywot wieczny,  
Serce Jezusa, Ofiaro żywa, święta, Bogu  
się podobająca,  
Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec  
przedwieczny upodobał,  
Serce Jezusa, pożądanie pagórków nie-  
bieskich,

Zmiłuj się nad nami.  
—  
Zmiłuj się nad nami.

Serce Jezusa, żywocie i zmartwychwsta-  
nie nasze,

Serce Jezusa, pokoju i przejednanie na-  
sze,

Serce Jezusa, najcichsze,

Serce Jezusa, najpokorniejsze,

Serce Jezusa, najczystsze,

Serce Jezusa, ogniu gorejący miłości,

Serce Jezusa, początku skruszenia,

Serce Jezusa, morze dobroci,

Serce Jezusa, przepaści miłosierdzia,

Serce Jezusa, światłości świata,

Serce Jezusa, Nieba i ziemi ukochanie,

Serce Jezusa, niezwyciężona obrono na-  
sza,

Serce Jezusa, w Ogrójcu smutkiem  
obciążone,

Serce Jezusa, krwawym potem osłabione,

Serce Jezusa urąganiem i zelżywością  
nakarmione,

Serce Jezusa, dla zbrodni naszych starte,

Serce Jezusa, gorzkością przy konaniu  
napelnione,

Serce Jezusa, bólami całego Ciała ściś-  
nione i zranione,

Serce Jezusa, włócznią przebite,

Serce Jezusa, na Krzyżu ze Krwi wy-  
niszczone,

Serce Jezusa, na Ołtarzu Krzyżowym  
Ofiaro za nas błagająca,

Zmiłuj się nad nami. — Zmiłuj się nad nami.

Serce Jezusa, aż do śmierci posłuszne,  
Serce Jezusa, tym, którzy Cię krzyżo-  
wali, łaskę u Przedwiecznego Ojca  
jednące,

Serce Jezusa, uciezko grzeszników,  
Serce Jezusa, umocnienie sprawiedli-  
wych,

Serce Jezusa, utwierdzenie w pokusach  
zostających,

Serce Jezusa, pogromie szatanów,

Serce Jezusa, poświęcenie serc,

Serce Jezusa, ochłodo pielgrzymującej  
duszy,

Serce Jezusa, uciezko nasza w dzień  
utrapienia,

Serce Jezusa, wytrwanie dobrych,

Serce Jezusa, odpocznienie dusz świę-  
tych,

Serce Jezusa, zbawienie w Tobie ufają-  
cych,

Serce Jezusa, nadziejo umierających,

Serce Jezusa, hojne wszystkim Ciebie  
wzywającym,

Serce Jezusa Królu i Panie serc naszych,

Serce Jezusa, Ołtarzu na którym serca  
wszystkich Świętych są ofiarowane,

Serce Jezusa, wesele i rozkoszy Błogo-  
sławionych,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, przepuść nam Jezn.

Zmiłuj się nad nami. — Zmiłuj się nad nami.



Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, wysłuchaj nas Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

V. Najśłodsze Serce Jezusa, zmiłuj się n. n.

R. Abyśmy się stali godnymi Ciebie kochać  
z całego serca.

*Módlmy się.*

Panie Jezu Chryste, Źródło nieprzebra-  
nego miłosierdzia, prosimy Cię pokornie,  
przez najdobrotliwsze Serce Twoje, racz  
zapalić serca nasze ku zamiłowaniu Ciebie  
i do naśladowania cnót Twoich świętych,  
i wszelkich uczynków dobrych, wyrzuc z  
serc naszych żądzę złą, uśmierz i zagaś  
miłość nieporządną nas samych, abyśmy  
wolni będąc od więzów i marności świa-  
towych, Ciebie Odkupiciela naszego chwa-  
lili, miłowali, i Najświętszemu Sercu Two-  
jemu cześć powinną i uszanowanie odda-  
wali, teraz i przez nieskończone wieki wie-  
ków. Amen.

MODLITWA

do Najświętszego Serca Jezusowego.

O Najmilszy Jezu, któryś na pocią-  
gnięcie serc naszych do Twojej Miłości,  
słodkie Serce Twoje w Przenajświętszym

Sakramencie na pokarm i pociechę dać raczył, wysłuchaj modlitwę Ciebie wzywających, a miłościwie spraw, żeby wszyscy ci, którzy Boskiego Serca Twego wzgardę, a ludzką niewdzięczność oplakują i ona się brzydząc dla nagrodzenia téj zniewagi wszelką uczciwość Sercu Twemu wyrządzać usiłują, miłością Serca Twego byli zapaleni, i dobroć Twoję ku niemu na wieki wychwalali. Amen.

---

## AKTY RÓŻNE

do przenajświętszego Serca Jezusowego.

*Akt Uwielbienia.*

Panie Jezu Chryste, którego prawdziwie wyznawam rzeczywiście obecnego w Najświętszym Sakramencie, adoruję Cię w głębokości serca mego, i dziękuję pokornie za tę miłość, którą serce Twoje Boskie ma ku mnie grzesznemu(ój), ofiarując wszystkie akty uwielbienia, rezygnacyi, cierpliwości i miłości, które Serce Twoje Najśodsze czyniło podczas życia tego śmiertelnego, w nagrodę moich wszystkich oziębłości, niewdzięczności, niecierpliwości, i niezgadzenia się z wolą Twoją świętą: otwórz mi, Zbawicielu mój, Serce Twoje Najśodsze, niech odtąd będzie miejscem

ucieczki mojej, w czasie, przy śmierci i w wieczności. Amen.

*Akt Miłości.*

Serce Najśodsze Zbawiciela mojego, pełne dobroci i miłości ku nędznej duszy mojej, a kiedyż się w Tobie dostatecznie i prawdziwie rozmiłuję? Wynalazłeś Panie nowy sposób ofiarowania się za nas w Przenajświętszym Sakramencie; niedosyć było miłości Twojej, żeś się był wydał na więzy, bicze, boleści, wzgardy i śmierć krzyżową, trzeba Ci teraz, gdyś jest chwalebny i nieśmiertelny w Niebie, być wystawionym na częste wzgardy, bluźnierstwa, zelżywości, w Sakramencie miłości!

Ach, czemuż nie umieram od żalu, widząc się być jednym(a) z liczby tych nieszczęśliwych niewdzięcznych; przebij Zbawicielu mój serce moje, przebij strzałą bojaźni i miłości Twojej, a uczyn koniec niewdzięcznościom moim; wspomnij, iż Serce Twoje Przenajświętsze, będąc obciążone grzechami mojemu, w Ogrójcu i na krzyżu bolało, i smuciło się nad nędzą moją; nie dopuszczajże, aby ten Twój smutek, boleść, krew, łzy i pot, które grzechy nasze z Serca Twego Boskiego wycisnęły, miały być daremne i niepożyteczne duszy mojej!

Natchnij skutecznie serce moje miło-

ścią Twoją, Chryste Jezu, niech pamiętam na to, żeś mię umiłował na ten czas, gdy ja Ciebie nie miłowałem(a), a nawet nie pragnąłem(a), żebym Cię miłowałem(a).

Oddając serce moje, złoż je w Twoje Serce Najświętsze, i spraw, żebym od tego momentu nawrócenia mego, nigdy Cię nie przestałem(a) miłować. Amen.

*Akt Skruchy.*

Boże, Zbawicielu mój, którego Serce zranione jest miłością i boleścią dla grzechów wszystkiego świata; żałuję serdecznie, że przez grzechy moje stałem się przyczyną Twego żalu i smutku! wyraż, proszę Panie mój, w sercu mojem bojaźń i obrzydzenie najmniejszej obrazy Twojej, oświadczam się przed Boskim Majestatem Twoim, iż już więcej nic nie chcę miłować tylko Serce Twoje Najświętsze, brzydę się najmniejszym grzechem, i tem wszystkiem, co się we mnie Jego najczystszej nie podobą miłości, i za wszystkie grzechy serdecznie żałuję, Amen.

---

**LITANIA**

o Męce Chrystusowej.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Jezu Synu Boga żywego, zmiłuj się nad  
nami.

Jezu Odkupicielu narodu ludzkiego,

Jezu z nieba na świat zesłany,

Jezu z Ducha świętego poczęty,

Jezu z Panny czystej narodzony,

Jezu w żłobie położony,

Jezu od Symeona ofiarowany,

Jezu od Trzech Króli za Boga uznany

i przywitany,

Jezu Obrzezany,

Jezu od Heroda prześladowany,

Jezu w Kościele znaleziony,

Jezu czterdzieści dni poszczący,

Jezu dla grzechów naszych na śmierć

wydany,

Jezu od Judasza zaprzędany,

Jezu w Ogrójcu się modlący,

Jezu krwawym potem skropiony,

Jezu smutkiem napełniony,

Jezu pojmany i związany,

Jezu od Uczniów opuszczony,

Jezu przed Annaszem stawiony,

Jezu policzkiem zelżony,

Jezu od Kaifasza sądzony,

Jezu niewinnie spotwarzony,

Jezu boleśnie policzkowany,

Jezu na hańbę uplwany,

Jezu od Piotra zaprzany,

Jezu przed Piłatem oskarżony,

Zmiłuj się nad nami. — Zmiłuj się nad nami.

Jezu od Heroda wzgardzony,  
Jezu na pośmiech w białą szatę ubrany,  
Jezu na biczowanie skazany i zelżywie  
obnażony,  
Jezu okrutnie biczowany,  
Jezu wszystek krwią oblany,  
Jezu cierniem ukoronowany,  
Jezu nielitościwie zraniony,  
Jezu od żołnierstwa policzkowany,  
Jezu w purpurę obleczony,  
Jezu na krzyżową śmierć potępiony,  
Jezu krzyżem obciążony,  
Jezu pod krzyżem ciężko upadający,  
Jezu na krzyżu przybity,  
Jezu na krzyżu podwyższony,  
Jezu między łotry policzony,  
Jezu na krzyżu pragnący,  
Jezu żołącią i octem napojony,  
Jezu za nieprzyjaciół się modlący,  
Jezu łotrowi Raj obiecujący,  
Jezu Ducha w ręce Bogu Ojcu oddający,  
Jezu okrutnie zamordowany,  
Jezu włócznią przebity,  
Jezu z krzyża złożony,  
Jezu w grobie z płaczem położony,  
Jezu, któryś przez krzyż świat odkupił,  
Jezu, któryś przez krzyż grzechy nasze  
zgådził,  
Jezu, któryś przez krzyż Ojców świę-  
tych wybawił,

Zmiłuj się nad nami. — Zmiłuj się nad nami.

Ciebie grzeszni prosimy, wysłuchaj n. Jezu.  
Racz królestwo nasze od nieprzyjaciół  
oswobodzić,

Racz wojny uspokoić,

Racz nas od powietrza morowego za-  
chować,

Racz nas od śmierci niespodzianej za-  
chować,

Racz głód i złe lata oddalać,

Racz nas od grzechu śmiertelnego za-  
chować,

Racz nam dać serdeczną skruchę za  
grzechy,

Przez krzyż i mękę Twoję racz nam  
grzechy odpuścić,

Przez krzyż i mękę Twoję racz nas  
wszystkich zbawić,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świa-  
ta, wysłuchaj nas Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świa-  
ta, przepuść nam Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świa-  
ta, zmiłuj się nad nami.

Jezu Chryste usłysz n. Jezu Chryste wysł. n.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.

*Ojcze nasz i t. d.*

V. I nie wódź nas na pokuszenie.

R. Ale nas zbaw ode złego. Amen.

V. Kłaniamy się Chryste i błogosławimy  
Tobie.

Wysłuchaj nas Jezu.

R. Iżeś przez Krzyż Twój święty odkupił świat.

V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

*Módlmy się.*

Boże, któryś jednorodzonego Syna Twego Krwią przenajdroższą, zbawiennego Krzyża chorągiew raczył poświęcić, daj, prosimy, tym którzy tegoż Krzyża świętego cieszą się godnością, aby także Twoją, wszędzie i zawsze cieszyli się obroną. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Am.

### **Pozdrowienie Ran Jezusowych.**

*Do rany lewój nogi.*

Witaj najłodsza lewój Nogi Rano,  
Którą dla ludzi gwoździem przekowano:  
Spraw we mnie słuszne grzechów oplakanie,  
A daj szczęśliwe bez grzechu konanie.  
Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

*Do rany prawój nogi.*

Witaj najdroższa Rano prawój nogi,  
Którą dla ludzi otworzył gwóźdź srogi:  
Spraw we mnie męstwo złem nieporuszone,  
Djabelskie siły niech będą skruszone.  
Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

*Do lewój ręki.*

Witaj najświętsza Rano lewój ręki,  
Od potępionych zachowaj mię męki.



Spraw we mnie bojaźń sądu ostatniego,  
Bym po lewicy nie stanął Sędziego.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

*Do rany prawej ręki.*

Witaj najmiłsza Rano prawej Ręki,  
Za którą słuszne oddajemy dzięki;  
Daj mi cierpliwość, abym w Pańskiej Ranie  
Szukał pociechy na wszelkie stroskanie.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

*Do rany Serca i Boku.*

Witaj Krynico dobra wszelakiego,  
Rano Boku i Serca Boga mego,  
Rozpal oziębłe serce miłością,  
Niech służę Bogu z wzajemną wdzięcznością.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

*Do ran Głowy Pańskiej.*

Witajcie rany Głowy ubóstwionej,  
Dla mnie grzesznego srodze poranionej.  
Sprawcie, bym z szczerą do Jezusa chęcią,  
Miał Jego mękę zawsze na pamięci.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

*Do ran po wszystkiem ciele.*

Witajcie Rany Jezusa drogiego,  
Po całym Ciele gęsto zranionego.  
Dajcie mych zmysłów prawe umartwienie,  
Abym zasłużył wieczne uwielbienie.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

*Módlmy się.*

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, któryś opuszczając niebiosa z łona Ojcowskiego, na ziemię zstąpiwszy, dla okupu ludzkiego śmierć krzyżową podjął, i najdroższą Krew Twoją, na odpuszczenie grzechów naszych wylał; przez najświętsze Twe rany prosimy Cię pokornie, abys przy śmierci naszej bramy rajskie nam otworzył, a w dzień sądny dał usłyszeć na prawicy Twojej pożądane słowo: Pójdźcie błogosławieni. Który żyjesz z Bogiem Ojcem i z Duchem świętym na wieki wieków. Amen.

---

**LITANIA**

o Św. Józefie, oblubieńcu N. P. Maryi.  
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchaj nas.  
Ojciec z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj s. n. n.  
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.  
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się n. n.  
Święta Maryo, módl się za nami.  
Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami.  
Święta Panno nad Pannami, módl się za nami.  
Matko Pana Jezusowa, módl się za nami.  
Oblubienico Józefa świętego, módl się za nami.

Józefie święty, Synu Dawidów,  
Piastunie i Opiekunie Pana Jezusa,  
Mężu według serca Bożego,  
Sługo wierny i mądry,  
Strażniku honoru Matki Bożej,  
Świadku jej niewinności,  
Łaskawy i cnotami napelniony,  
W panieństwie najczystszy,  
W pokorze najgłębszy,  
W miłości najgorętszy,  
W bogomyślności najwyższy,  
Któryś samego Świętego Ducha świa-  
dectwem, Mężem sprawiedliwym  
jest nazwany,  
Któryś z nieba wiadomość wziął o świę-  
tej Tajemnicy Wcielenia Słowa  
Przedwiecznego,  
Któryś do Betleem Pannę Maryą tobie  
poślubioną prowadził.  
Któryś był godzien być przy Narodzeniu  
Słowa Bożego, i Jego w żłobie po-  
łożonego widzieć,  
Któryś Chrystusa obrzezanego Jezusem  
mianował,  
Któryś Dzieciątko Pana Jezusa z Panną  
Maryą w Kościele ofiarował,  
Któryś za Anielskiem napomnieniem z  
Dzieciątkiem i Matką jego do Egip-  
tu uchodził,  
Któryś po śmierci Heroda do ziemi Izra-

Módl się za nami.

Módl się za nami.

elskiej z Dzieciątkiem Panem Jezusem i przeczystą Matką jego powrócił,  
Któryś z przeczystą Matką Pana Jezusową żaloszny, onego, gdy w Jeruzalem został, szukał,  
Któryś Pana Jezusa po trzech dniach między doktorami siedzącego znalazł,  
Któryś Pana nad Pany sobie na ziemi posłusznego miał,  
Którego umierającego sam Wcielony Bóg z przenaświętszą Matką cieszył i ratował, i do wieczności prowadził,  
Orędowniku nasz, ratuj nas Józefie święty.  
We wszystkich naszych uciskach, ratuj nas Józefie święty.  
W godzinę śmierci naszej, ratuj nas Józefie święty.  
Przez przedwieczne wybranie Twoje, ratuj nas Józefie święty.  
Przez najświętsze poślubienie Twoje, ratuj nas Józefie święty.  
Przez wszystkie prace i trudy Twoje, ratuj nas Józefie święty.  
Przez błogosławieństwo Twoje, ratuj nas Józefie święty.  
My którzy się pod obronę Twoją uciekamy, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Józefie św.  
Abyś nam odpuszczenie grzechów naszych uprosić raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Józefie święty.

Módl się za nami.

Abyś na wszystkich, którzyć nabożnie służą,  
i Twojój się polecają opiece, łaskawym  
być raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj  
nas Józefie święty.

Abyś wszystkich, którzy w opiece Twojój ufa-  
ją, zawsze i wszędzie bronić raczył, Ciebie  
prosimy, wysłuchaj nas Józefie święty.

Abyś nam dobrą śmierć i przy niej przy-  
tomność Jezusa i Maryi zjednać raczył,  
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Józefie św.

Oblubieńcze Panny Maryi, Ciebie prosimy,  
wysłuchaj nas Józefie święty.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świa-  
ta, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchaj nas.  
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.*

Józefie, Synu Dawidów, nie bój się po-  
jąc Maryi małżonki Twojój, albowiem co  
się w niej narodziło, z Ducha świętego jest.

V. Módl się za nami święty Józefie.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic  
Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Za przyczyną Józefa świętego, Oblu-

bieńca Panny Maryi prosimy Cię Panie Boże nasz, wysłuchaj proźby nasze, i stań się miłosiernym i dobrotliwym, tak jakoś się dla Abrahama, Izaaka i innych być obiecał. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg przez nieskończone wieki. Amen.

### **Modlitwa do Świętego Józefa.**

Józefie święty, Tyś jest obrany od Boga Wszechmogącego stróżem Kościoła Trójcy Przenajświętszej, skarbnicy Ducha świętego, i Bóstwa nieogarnionego; prosimy Cię, oświadczyć miłosierdzie Twoje przeciwko nam grzesznym, uprosz nam z skarbów tych łaskę Ducha świętego dla myśli i serc naszych, abyśmy oświeceni, mogli się rządzić według woli Boskiej, a potem niebieskiej z Tobą wespół dostąpili wieczności. Amen.



## **A F E K T**

### **do Najświętszej P. Maryi i oblubieńca jej Józefa św.**

Najgodniejsza i najchwalebniejsza Boga wcielonego Matko Maryo, nieomyślna smutnych pocieszycielko, najpoufalsza przed

Boskim Majestatem orędowniczko, chorujących zdrowie, Pani wielowładna świata, dusz czyścowych Opiekunko; polecam się macierzyńskiej dobroci Twojej i pokornie proszę, abyś wstawiła się u Pana Boga z czystym oblubieńcem Twoim, Józefem świętym, za mną najnikczemniejsz(m) służebnikiem(cą) Twoim(ją), abym w żadnych smutkach i troskach światowych nie upadał (a). Znam wielkość grzechów moich, ale też wielce ufam w obronie Wasz(ęj), że mnie zastąpicie przed Bogiem prozbami Waszemi; słabe mam siły do czynienia dobrego, ale mam nadzieję w pomocy Wasz(ęj), że w drodze cnót świętych nie zemdleję. Polecam Wam potrzeby całego świata chrześcijańskiego; nie zapominajcie więźniów czyścowych, ale im jednajcie jak najprędzej od cierpień ich uwolnienie. Panno a Matko i Ty mniemany Boga-Człowieka Ojczy, zmiłujcie się; a jakoście tegoż Chrystusa Pana na przemiany na czystych rękach Waszych nosili, tak i mnie nie spuszczaćcie z tychże rąk Waszych, póki duszy mojej miłosiernemu Bogu mojemu nie oddacie. Proszę o to, o Maryo, żebrzę, o Józefie święty. Ty zaś najmiłsze i najwdzięczniejsze Maryi i Józefa świętego Dzieciątko, Panie Jezu Chryste, przypomnij sobie, jakie Oni prace i trudy dla Ciebie na ziemi żyjącego podejmowali, kiedy

Cię na własnych rękach w domu i po cudzych krajach piastowali, i dla Twego wychowania ciężko na chleb pracowali; dla prac tedy najmilszej Matki Twojej, dla częstych potów mniemanego ojca Twego, proszę Cię, nie opuszczajże potrzeb moich, opatruj mnie z łaski Twojej, póki tu żyję, pożywieniem przystojnym; odziewaj mnie według stanu mego, niech głodny(a) bez Najświętszego Sakramentu z tego świata nie schodzę; bądź opatrzonym Ojcem i Dobrodziejem moim, jako był Józef święty żywicielem Twoim; dla wysług jego, które dla Ciebie podejmował, kiedy Cię własną ręką swoją karmił i napawał, nie oddalaj łask ojcowskich odemnie, ale mi zawsze pokazuj miłosierdzie Twoje, abym szczęśliwie tu żył(a), a potem za wielowładną przyczyną Józefa i Maryi do nieba się dostał(a), i tam Ci za wszystkie dobrodziejstwa Twoje po wszystką wieczność dziękował(a). Amen.

### MODLITWA

#### do św. Józefa o szczęśliwą śmierć.

Piastunie w małym ciele wielkiego Boga, najwdzięczniejszego Jezusa, Józefie święty, pamiętaj na mnie, wiernego(a) sługę Twego(ją), teraz i w ostatnim tchnieniu życia mego, żebym w pewnej nadziei zbawienia wiecznego z tego obłudnego świata



na wieczność szczęśliwą mógł(a) się prze-  
prawić. Wzywam Cię na pomoc w kona-  
niu mojem, przyczyn się do mniemanego  
Syna Twego, a Odkupiciela mego, aby mi  
miłosierdzie swoje na ów czas pokazał;  
przyczyn się także do najczystszej Oblu-  
bienicy Twojej, Maryi, aby mnie z Tobą nie  
odstępowała, przy największych trwogach  
śmierci mojej; niech ostatnie słowa moje  
w sercu i w ustach będą:

JEZUS, MARYA, JÓZEF! Amen.

## Uroczystość Wszystkich Św.

### MODLITWA.

Wszchemogący wieczny Boże, któryś  
nam pozwolił zasługi wszystkich Świętych  
Twoich razem czcić uroczyście: prosimy  
Cię, racz nam za wstawieniem się tylu  
pośredników pożądanęj obfitości Twego mi-  
łosierdzia udzielić. Przez Pana naszego  
Jezusa Chrystusa. Amen.

„Lecz wy jesteście, którzyście wytrwali przy  
mnie w pokusach moich, a ja wam zarządzam kró-  
lestwo, jako mi zrzędził Ojciec mój: abyście jedli  
i pili u stołu mojego, w królestwie mojem i sie-  
dzieli na stolicach.“

„Błogosławiony mąż, który przetrwa pokusę:  
bo gdy będzie doświadczony, weźmie koronę ży-  
wota, którą obiecał Bóg tym, którzy Go miłują.“

„O jak chwalebne jest to królestwo, w którym  
z Chrystusem wszyscy Święci panują! Obleczeni  
w szaty białe, chodzą za Barankiem, gdziekolwiek

Idzie. Rozweselą się Święci w chwale, rozradują się w łożnicach swoich.“

„Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą na stolicy mojej: jakom ja też zwyciężył, i usiadłem z Ojcem moim na stolicy jego.“

### MODLITWA.

Boże, Ojczye niebieski! Z wdzięcznością i radością przypominam sobie dziś wszystkich Twoich wybranych, którzy nas jako świetni zwycięzcy świata do chwaty wiecznej poprzedzili. Przyglądam się w duchu licznemu orszakowi Świętych, którzy przyobleczeni w szaty jak śnieg białe, z palmami w rękę, przed tronem Baranka stoją. Serdecznie dziękuję Ci, o Ojczye, za wszystkie łaski uwielbionej braci mojej wyświadczone; błogosławię i wychwalam za wszystko, coś przez nich na ziemi dobrego do skutku przyprowadził. Tyś bowiem tylko sam jest źródłem wszystkiego dobrego, wszelkiej cnoty i świętobliwości w Jezusie Chrystusie, z tego źródła oni czerpali, i łaskę za łaską odbierali. Dla tego padają na twarz przed tronem Twoim, i wyśpiewują z wdzięcznością i radością: „Nie nam, Panie, nie; ale imieniowi Twojemu daj chwałę! Tyś bowiem sam wszystkie stworzył rzeczy, wołą Twoją nadałeś im istnienie. Godzienes jest Baranka, wziąć chwałę, cześć i błogosła-

wieństwo, iżeś był zabity, i odkupiłeś nas Bogu przez krew Swoję, i uczyniłeś nas Bogu naszemu królestwem i kapłanami,“

Boże, tak jak my dziś, pielgrzymowali niegdyś Święci Twoi, uwielbieni bracia nasi, na téj ziemi: dla imienia Twego niejedną pokusę, grzechu, świata i ciała przewyciężyć musieli. Zniewagę, prześladowania, poniewierania, a nawet i samą śmierć męczeńską ponieśli, gdyż nie byli z tego świata i Tyś ich wybrał. Wierni aż do końca, mężnie ponieśli męki i śmierć, które za nic sobie mieli, aby tylko pozyskali Chrystusa. Teraz królują z Tobą, Tyś ich lży otarł; Tyś sam ich nadgroda, z rąk Twoich odebrali dziedzictwo Twoje, koronę wiecznej chwały.

Sprawże łaskawie, aby przyczyna i módlitwy wybranych Twoich, które w zjednoczeniu z pośrednictwem Jezusa Chrystusa, ich i naszego Króla, bezprzestannie do tronu Jego zanoszą, Tobie były miłe, a nam zbawienny pożytek przyniosły. Niech ich świetne przykłady będą dla nas zawsze zachęceniem do zwyciężenia męzuego wszelkich pokus ciała, świata i czarta, i wytrwania w dobrém aż do końca, abyśmy tym sposobem otrzymali żywot wieczny.

Wy zaś uwielbieni przyjaciele Boga, wszyscy Święci, módlcie się za nami

nieustannie, jeszcze na tym padole płaczu pielgrzymującymi. Wszak wiecie, jak trudne i niebezpieczne życie na téj ziemi; i to Wam nie tajno, jak słabymi, bezwładnymi i niezdolnymi jesteśmy do wykonania tego, co nam służy ku zbawieniu bez łaski Boga. Wstawiajcież się przeto za nami, aby nam był Bóg miłośiw, dał skuteczną łaskę do mężnego spotykania się i zwycięztwa, a następnie nas tak samo jak Was do owego żywota wiecznej szczęśliwości przeprowadził, gdziebyśmy za Wami święte imię Jego wiecznie uwielbiali. Amen.

(Litania do Wszystkich Świętych zobacz str. 174.)

## W dzień Zaduszny.

### *Modlitwa Kościelna.*

Boże, Stworzycielu i Odkupicielu wszystkich wiernych, racz dać duszom sług i służebnic Twoich odpuszczenie wszystkich grzechów, aby przez modlitwy pobożne, upragnionéj litości co prędzej dostały. Który żyjesz i królujesz Amen.

Boże, Dawco wszelkiej łaski i Miłośniku zbawienia ludzkiego, który nie chcesz, ażeby dusze raz na zawsze od oblicza Twego oddalone były, ale owszem, aby się niém cieszyły, żebrzemy miłosierdzia Twego za duszami rodziców naszych, braci.

sióstr, dobrodziejów, nauczycieli, krewnych i przyjaciół, którzy nas z tego świata do wieczności poprzedzili, lecz oddaleni od Ciebie w czyścju zatrzymani zostają. Łącząc modlitwy nasze z przyczyną najświętszej Maryi Panny i wszystkich Świętych, prosimy, abys ich jak najprędzej dziedzictwa i zażywania upragnionej wiecznej szczęśliwości domieścić raczył. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

„Ja jestem zmartwychwstanie i żywot: kto we mnie wierzy, choćby umarł, żyw będzie: a wszelki, który żyje, a wierzy we mnie, nie umrze na wieki.“

„Błogosławieni umarli, którzy w Panu umierają. Odtąd już mówi duch, aby odpoczęli od prac swoich, albowiem uczynki ich za nimi idą.“

„Bóg nie jest Bogiem zmarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem Jemu żyją.“

Święta i zbawienna jest myśl modlić się za umarłych, aby byli od grzechów rozwiązani.“

„Módlcie się jedni za drugimi, abyście byli zbawieni, albowiem wiele może ustawiczna prośba sprawiedliwego.“

Zmiłuj się nad nimi, Panie, a daj im wieczny odpoczynek, a światłość wiekuista niech im świeci.“

### MODLITWA.

Ojcze miłości i miłosierdzia! Boże łaskawy i sprawiedliwy! Idę modląc się, za głosem Kościoła Twego świętego, wzywającego mnie do przypomnienia sobie braci i sióstr naszych w Jezusie Chrystusie, którzy lubo w Bogu życie zakończyli, przez

sakrament pokuty zgładziwszy grzechy swoje, dla tego jednak, że jeszcze za nie doskonale nie wyplacili się sprawiedliwości Twojej, do oglądania oblicza Twójego dotąd nie przypuszczeni. Ach, sam(a) ci ja jestem grzesznik(ca) zewsząd nędzą ściśniony(a), Twój niegodzien(na) łaski, i o siebie samego(a) lękający(a) się. Przecież Ty chcesz Najłaskawszy Ojcze, aby synowie Twoi jeden za drugiego modlili się i nawzajem się miłością braterską kochali. Jesteśmy członkami jednego ciała Jezusa Chrystusa, śmierć nie zrywa tego świętego obcowania pomiędzy nami. Są to nasi kochani rodzice, dobrodzieje i przyjaciele, nasi krewni, bracia i współdziedzice królestwa Twójego. Kochasz miłosiernych, nie gardzisz modlitwą, którą jako świętą powinność na nas włożyłeś. Skończyli pielgrzymstwo swojego życia, wierząc w Ciebie doskonale; małe tylko winy są im przeszkodą do szczęśliwości wiecznej, gdyż nic zmazanego przed obliczem Twojém stać nie może; i sameś powiedział, że synowie Twoi przed oblicze Twoje przypuszczeni prędzej nie będą, aż się zupełnie i doskonale wyplacą.

Ach Ojcze, zmiłuj się nad nimi, poratuj ich! Poglądasz na ich dręczące pragnienia, nie oddalże od nich oblicza Twego, którego

oglądanie jednym jest przedmiotem ich życzeń i pragnienia. Przyjmij ich do królestwa Swego świętego! Boże, Twojej sprawiedliwości wyrównywa miłosierdzie, pomnij na moją modlitwę: niech ta ofiara Mszy świętej będzie przejednaniem Ciebie, a krew Syna Twego najmilszego niech obmyje ich zupełnie z brudu grzechowego! Mnie zaś, o Boże, niech ta pamiątka o zmarłych napelni zbawienną bojaźnią. Gdybyś, Panie, chciał wchodzić w ścisły obrachunek wszystkich grzechów naszych, któż się ostoić potrafi! A jednakże, o jak wielka różnica sądów Twoich od sądów naszych! Jakże wcale inaczej sam(a) o moich sprawach myśleć będę, gdy na stolicy sędziowskiej zasiądziesz! Moje mniemane cnoty, jakże niedoskonałemi okażą się, gdy je postawisz w świetle prawdziwem, i zaczniesz roztrząsać zamiary prózne, i oziębłość w wykonaniu ich! Boże mój, udziel mi teraz takowych myśli, dopóki mam czas do poprawy i pokuty; daj mi łaskę uskutecznienia w ten moment tego, co później pragnął(ęła)bym nadaremnie wykonać. Karz i pal mnie tu, abyś mi tam wiecznie przepuścił!

Z pokorą i powolnością wszelką poddaję się pod karzącą rękę ojcowską Twoją. Wtenczas świętą i zbawienną będzie myśl

dla mnie, modlić się za umarłych, gdy przez to, sam(a) na siebie baczny(a) i o zbawienie wieczne moje własne troskliwy(a), nie zapomnę także o braci mojej żyjącej na ziemi, okazując jej w skutku litościwe serce.

Wysłuchajże więc modlitwy moje, Boże, i bądź nam miłościw przez Jezusa Chrystusa, który stał się błagalną ofiarą za grzechy moje i całego świata. Amen.

---

Msza św. za umarłych str. 92.

---

### *Modlitwy dla dostąpienia Odpustu.*

**Przestroga.** Jezus Chrystus, który przyszedł na ten świat, aby nas wszystkich zbawił i nikt nie zaginął, powierzył tym końcem Kościołowi swemu świętemu klucze królestwa niebieskiego, aby wszystko, co wiąże lub rozwiąże na ziemi, było także związane lub rozwiązane w niebie. Przez to nadał władzę Kościołowi Swojemu, odpuszczać karę, którą po szczerzej pokucie i poprawie człowiek za grzechy miał docześnie cierpieć. — Używanie odpustu jest dla nas wielce zbawiczną rzeczą, to pewna, a oprócz tego wyraźnie Kościół św. to wyrzekł.

Gdy przeto ta miłościwa matka nasza, Kościół św. powierzone sobie skarby łask otwiera, i z zupełnego odpustu prawowiernym korzystać daje, wymaga nawzajem od nich: aby po wykonanej z prawdziwą skruchą połączoną spowiedzi, i przyjętej komunii świętej, to jest: po zupełnej poprawie i usprawiedliwieniu się, modlili się za nią, o jej podwyższenie i rozszerzenie na ziemi — wykorzenie niedowiarstwa i błędów, — i utrzymanie pokoju i jedności pomiędzy pany chrześcijańskimi.



Jeżeliś zatém, miły chrześcianinie, pierwszego dopełnił warunku, jeżeliś się przez Sakrament pokuty świętej i przyjęcia ciała i krwi Chrystusowej z Bogiem pojednał, i znowu z liczbą wybranych synów Jego połączył, nie zaniedbaj dokonać dzieła zbawienia swego. Pospiesz do niewyczerpanego skarbu zasług Jezusa Chrystusa, abyś z niego to, co twojemu zadosyćczynieniu, i uczynom pokuty niedostaje, nagrodził; dopełnił w zaufaniu synowskiem troskliwie i skwapliwie tego, co Kościół zastępujący na ziemi Jezusa Chrystusa, na ciebie wkłada. — Następujących modlitevek użyć możesz tym końcem, albo też krótsze obrać, jak ci twoje świątobliwe serce poda.

### MODLITWA

#### **o podwyższenie i pomnożenie Kościoła św. katolickiego.**

Boże zastępów, Ojcze miłosierdzia, dla miłości Syna Twojego najukochańszego, wysłuchaj nas! Wołam do Ciebie z prawowiernymi chrześcijany: udziel pokoju Kościołowi Twemu świętemu, pomnażaj i utwierdzaj wyznawców i przyjaciół, rozbrój i upokórz nieprzyjaciół i przeciwników, i przywróć ich znowu na łono Kościoła prawdziwego!

Zeslij, Panie, gorliwych pracowników do winnicy Twojej, powołaj na usługę Twoję mężów troskliwych o uzdrowienie dusz ludzkich, oderwij serca duchownych od wszelkich doczesnych, powołaniu ich przeciwiających się zatrudnień i trosków; daj

kaznodziejów przykładem stwierdzających naukę opowiadana; oświecaj spowiedników, aby byli doskonałymi wodzami błędzących, pocieszycielami zasmuconych, stróżami niewinności! Napełnij, Boże, tym samym duchem, któregoś zesłał na apostoły, wszystkich ich następców, biskupów i kapłanów, aby przenajświętszą ofiarę Mszy świętej z gorącością ducha odprawiali; i Twoją cześć w uwielbieniu przenajświętszego Sakramentu Ołtarza pomnażali.

Przyzodób oblubienicę Swoję, Kościół św., kosztowniejszą nad złoto i drogie kamienie ozdobą, łaską prawdziwej chrześcijańskiej pobożności ducha wszystkich jej synów! Opiekuj się, o Panie, królestwem Swojem na ziemi, załóż granicę potokowi wzrastającemu grzechów, obudź z letargu gnuśności i oświeć ślepotę wszystkich, którzy na zgorzenia jawne obojętnem patrzą okiem. Nam zaś udziel, Panie, Swojej łaski, abyśmy z przynależytém uszanowaniem Kościołowi Twojemu świętemu byli posłuszni, przykazania jego zawsze zachowywali, sobie nawzajem dobrym przykładem przyświecali; aby tym sposobem gorliwość o chwałę Twoją, prawdziwe nabożeństwo brało wzrost, a tak królestwo Twoje do nas się zbliżyło. Amen.

Ojcze nasz itd. Zdrowaś Marya itd.

## PROŚBA

### **O wykorzenie niedowiarstwa i kacerstwa.**

Chryste Jezu, prawdziwe światło na oświecenie pogan, błagamy Cię za braci naszych w błędzie zostających. O, ileż to jeszcze żyje w niewierności, obłąkaniu i zaślepieniu; Panie, wejrzyj na nędzę ich litościwie, aby się do prawdziwej nawrócili światłości. Zmiłuj się i nad temi narodami, które nawet Imienia Twojego nie znają, albo którym Twój prawowierni są odrazą; wszakżeś i za nich przelał krew Swoję, nie dajże im zginąć! Zlituj się nad odszczępiencami od Twego świętego Kościoła, zwróć ich na łono zasmuconej ich Matki, ześlij z nieba oświecenie, i przeniknij Swoją skuteczną łaską ich serca! O, gdyby wszyscy wkrótce poznali imię Twoje, a tak stał się jeden Pasterz i jedna owczarnia. Am.

### **O pokój i jedność pomiędzy Pany chrześcijańskimi.**

Modlimy się do Ciebie, Panie nad Pany! za królujących i panujących na ziemi. Dałeś im miecz sprawiedliwości w rękę na utrzymanie porządku, obronę prawa i sprawiedliwości. Miłośnikiem jesteś pokoju i zgody: aby lud Tobie, Panu panujących, w pokoju mógł służyć, Kościół Twój przy Twojem błogosławieństwie się pomnażać,

i Ty na panujących i podwładnych z ukontentowaniem poglądać. Amen.

Ojcze nasz itd. Zdrowaś Marya itd.

### MODLITWA

**za Ojca św., Głowę widzialną kościoła itd.**

Panie Jezu Chryste, najwyższy i odwieczny Pasterzu, modłę się do Ciebie za Ojca świętego, Twego zastępcę na ziemi, Papieża N. N. Uzbrój go duchem mądrości i męztwa, prowadź, utwierdzaj i wspomagaj go, abyśmy w nim znaleźli Piotra, to jest opokę! Wysłuchaj modlitwy, pobłogosław wszystkie do chwały Twójój i dobra Kościoła zmierzające urządzenia i usiłowania jego, i utrzymuj w późne lata wspólnego Ojca Swoim prawowiernym.

Pobłogosław także pasterza naszego Biskupa, i wszystkich około dusz zbawienia współpracowników. Spraw to, o Panie, abyśmy wiernych i doskonałych w nich mieli pasterzy i przewodników, i nie zboczyli z ciasnej drogi do żywota wiecznego; idąc bezpiecznie i ochoczo za ich przykładem. Amen.

Ojcze nasz itd. Zdrowaś Marya itd.

### Modlitwa na zakończenie.

Boże miłosierdzia! Daleś moc Kościołowi Twemu świętemu wiązać lub rozwiązy-

wać; z wdzięcznością korzystam z téj łaski, którą mi podaje; ale nie dopuszczaj nigdy, abym miał(a) kiedy o tém zapomnieć, że *tylko szczerym żalem przejęci grzesznicy, którzy przez prawdziwą pokutę oczyścili sumienie swoje*, skutków odpustu i odpuszczenie doczesnych kar, jakie na tym świecie albo po śmierci ponosićby mieli, stają się uczestnikami. Zastąp to, w czém pokuta nasza ćwiczeniom i surowości w pokucie pierwszych chrześcian nie wyrównywa, przez miłość Twoją i nieskończone zasługi Jezusa Chrystusa, przez którego wszyscy łaski i odkupienia dostąpiliśmy, i z Twojego miłosierdzia szczęśliwości nieba oczekujemy. Amen.

## Modlitwy przygodne.

### Modlitwa w nieszczęściu.

Przez świętego Augustyna.

Okaż Twoje zmiłowanie, Boże, przez swoją dobroć nieskończoną; okaż Twe zmiłowanie nad nędznym(a) grzesznikiem(ca), który(a) za winy swoje ponosi sprawiedliwą karę. Gdy uważę, o Boże mój, przestępstwa i niesprawiedliwości moje, będęż mógł(a) skarżyć się na Twoją karzącą rękę? Ty,

Panie, jesteś nieskończenie sprawiedliwy i wszelki sąd Twój jest sprawiedliwość i prawda. Ty sam, Panie i Boże mój, jesteś najwyższą sprawiedliwością, najwyższym porządkiem, i nie masz w Tobie żadnej niesłuszności. Przez sprawiedliwość nie przez srogość, zasmucasz nas, o Panie wszechmogący, Boże miłosierdzia, Sprawco zbawienia naszego! Od Ciebie pochodzi wszystko, czegokolwiek doznajemy; pod panowaniem Twojem nic się nie dzieje przygodą ślepą. Nie rozprawiaj się ze mną według mych grzechów, jedno według Twojego nieograniczonego miłosierdzia, które jest większe nad wszystkie złości nasze. Dajże mi przyjmować z pokorą i ustawiczną cierpliwością wszelkie dolegliwości i uciski, jakimi karać mnie raczysz, a niech serce moje nie przestaje chwalić Cię. Bądź mi miłościw, ześlij mi wszelką pomoc, której wiesz, że potrzebuję, który wszystko znasz i wszystko możesz i który sam żyjesz w trwałości wieków nieskończonych. Prosimy Cię przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

### MODLITWA

**o uproszenie czystości ciała i duszy.**

O Panie, Boże wszechmogący, któryś duszę moję utworzył na obraz i podo-

bieństwo Twoje, nie pozwalaj. Ojczy mi-  
łosierdzia, iżbym ją grzechami poniżał(a) i  
karał(a). Zagroziłeś potępieniem każdemu,  
coby Twoją świątynią śmiało znieważać.  
Wiem, Panie, iż ciało moje stało się ko-  
ściołem Twoim, w którym Duch święty  
przez Boską swą łaskę zamieszkał, i który  
Syn Boży tylekrotnie w przenaświętszej  
komunii uświęcał; nie dozwól, błagam Cię  
Królu nieba i ziemi, aby ten kościół Twój  
miał być znieważony i zeszpecony; zrządź  
miłościwie, abym duszę i ciało moje ucho-  
wał(a) w miłej Tobie czystości. Znam,  
Boże mój! że ku temu potrzebuję Twój  
osobistą łaskę; uciekam się więc z pokorną  
modlitwą do miłosierdzia Twojego, Panie,  
czystości panińska, iżbym w Tobie ufność  
położywszy i pomocą Twoją utwierdzony(a),  
potrafił(a) zwyciężać pokusy piekła i ciała  
za przykładem Bożym Jezusa Chrystusa  
i tylu świętych sług Twoich, mężczyzn i  
niewiast, których tą cnotą czystości przy-  
ozdobić raczyłeś i teraz przyozdabiasz i  
błogosławisz. Spraw, o Boże najmiłosier-  
niejszy! abym przez pamięć znikomości  
życia tego, przez pamięć na sąd Twój  
straszny i nieuchronny, przed którym stanąć  
mam, i przez zbawienną obawę obrażenia  
Ciebie, Ojca mojego najlepszego, złych  
wszelkich pobudek i przykładów unikał(a),

przestróg i natchnień Anioła Stróża mego wiernie słucho(a); a łaską Twoją obro-niony(a) i czysty(a) w tém życiu dostąpił(a) łaski wiekuistej i chwały Twojej w niebie. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

### **Modlitwa Rodziców za dzieci.**

Ojciec wszystkich ludzi, jakże piękne przeznaczenie dałeś mi na ziemi, obdarzając mnie dziećmi, które stać się mogą moją chlubą, mojem szczęściem, osłodą i pociechą najmiłszą życia, w których cnotach wolno mi odżyć i spłacić dług ludzkości i Tobie. Każde spojrzenie na dziećmi moje przejmuję serce najtkliwszą wdzięcznością dla Ciebie, mój Boże, a ojcowska (macierzyńska) pociecha i nadzieja, przepelnia moją duszę na widok ukochanych dziećmi. Bo jestże ważniejsze, piękniejsze przeznaczenie: nad powołanie rodzicielskie, które rozumne, nieśmiertelną duszą obdarzone istoty, przysposabia na użytecznych ludzi dla świata, by się przyczynili do jego szczęścia i Bo-żej chwały?

O tak zaiste, powołanie rodzicielskie jest tak ważnem, tak świętym, że całe moje życie powinno być jedną jakoby modlitwą złożoną Bogu, sercem czystym, z duszą przepelnioną miłością, zaparciem siebie samego(ój).



Panie, jakże rodzice bogobojni, zacni, świątobliwi być winni, by chowali dzieci miłe Tobie, jak ściśle obowiązani spełniać obowiązki swoje, by kiedyś dziatki ich szczęściem i chlubą się stały!

Dziecię, to przyszły człowiek, przyszła nadzieja i zbawienie ludzkości. Dziecięciu temu ogrzać serce, przysposobić duszę na przyjęcie prawdy Bożej, by zajaśniała całą pięknnością duchową, to najwyższe moralne szczęście na ziemi. A szczęście to, Panie, złożyłeś w rękę moim, ja mogę moim dzieciom zapewnić przy Twojej pomocy doczesne i wieczne szczęście.

Ojcze wszystkich ludzi, obdarz mnie mądrością Ducha Świętego, łaską Maryi, wytrwałością św. Moniki i tych bogobojnych ewangelicznych ojców i matek, którzy szczęście duchowe dzieci swoich przełożyli nad skarby ziemskie.

Oddal odemnie lekkomyślność, chęć do zabaw światowych, zamiłowanie w jego przyjemnościach, bym w domu widział(a) świat cały, w dziatekach skarby jego, a w spełnieniu obowiązków najmilsze życia rozkosze. Niechaj coraz więcej uświętobliwiam serce, bym się stał(a) godnym(a) wychowywać dziatki moje. Pozwól mi dokładnie poznać usposobienie dzieci moich, niechaj miłość rodzicielska nie

zakrywa mi ich wad i błędów, nie czyni pobłażliwym(a) na dziecinne zdrożności, które stać się mogą tamą ich udoskonalenia.

Niechaj zawczasu karczę ich błędy, choćby i serce na chwilę dziś zabolalo, by w starości widok cnotliwych dziełek przejął duszę moję najżywszą radością. Obym je przyzwyczaić mógł(a) zawczasu do zamiłowania prawdy, nauki i pracy, do przestawania na małym, do uległości dla starszych, do cierpliwości w przeciwnościach, do zgadzania się w każdej chwili życia z świętą wolą Twoją. Niech wpajam w ich duszę współczucie dla niedoli, miłość prawdy, zamiłowanie pracy, świętą pobożność, słowem miłość ludzi, cnoty i Boga. Spraw, bym dzieci moje Panie wychował(a) w zdrowiu ciała i ducha. Niechaj dalekiemi będą od nich dziś i w przyszłości: samolubstwo, zazdrość, lenistwo w służbie Twojej i w pracy około dobra ogółu, lekkomyślność, próżniactwo, obmowa, niesprawiedliwość, cień nawet złego, ale przeciwnie, pozwól mi Panie, przy Twojej pomocy i łasce uczynić je ludzkiemi, pracowitemi, pełnemi roztropności, stałości, rozsądku i serca.

Oby synowie moi stać się mogli godnymi synami ziemi ojczystej, silni duchem, mężni sercem, zdrowi umysłem i ciałem, piękni duszą. Oby córki moje były niewinne i

czyste myślą, duszą i ciałem, jako lilie białe, poświęcone przeczystej Maryi Dziewicy.

Przyjm, Panie, łaskawie gorącą modlitwę moję, pobłogosław pracy dla dobra dzieci moich, dozwól mi je wychować w prawdziwej mądrości, pobożności i cnocie.

Daj dzieckom moim pamięć, zdolność, pojęcie, siły, zdrowie, gorącą chęć do nauki i pracy — dozwól w starości cieszyć się widokiem ich szczęścia, które wspiera się na cnocie, a zawiera w spełnianiu powinności.

Niechaj nie upadam w przeciwnościach, a siły i pomoc dozwól mi w każdej chwili znaleźć u stóp krzyża Twojego, u tego krzyża, pod którym Najświętszą Matkę Twoję polecieś uczniowi swojemu, dając ją za Matkę ludzkości całej.

Matko święta, któraś w takiej pobożności chowała Dzieciątko Jezus, przyczyn się do Syna Swojego, by mnie oświecał, wspierał i pomagał w pracy dla dobra dzieci moich, boś Ty jest najtkliwszą Matką wszystkich dzieci i rodziców ziemskich. Amen.

### Modlitwa żony.

Boże łaskawy, któryś mię powołać raczył do świętego Sakramentu małżeństwa, racz mię oświecać przez Ducha świętego, Nauczyciela Boskiego, we wszystkich po-

winnościach mego stanu, abym wszystkie znała, o wszystkich potrzebach pamiętała i wszystkie za łaską Twoją ku zbawieniu duszy méj pełniła. Rządź mną i sprawuj, najśłodszy Jezu! iżbym dla moich domowników i mojej rodziny nikomu w niczém złego przykładu nie dała, ale im zawsze w służbie Twojej i w czynieniu wszelkich rozkazań Twoich przewodniczyła. Niech bojaźń i miłość Twoja pośród nas mieszka, niech nas przyozdobią we wszystkie cnoty Tobie miłe, a niech nas obdarzą i ubogacą wszelkimi pociechami i słodyczami ojcowskich błogosławieństw Twoich. Daj mi, Panie, znosić cierpliwie i dla miłości Twojej wszystkie prace, trudy i przykrości do stanu i losu mojego przywiązane. Niech uniem wierność i zgodę domową zachować, strzegąc przysięgi, jaką Ci złożyłam, darując urazy i wypełniając wszystko, com winna przez miłość, staranność i uległość. Nie dopuść Boże, abym uszczęśliwienie i przeznaczenie stanu mojego zakładała na obmyślaniach korzyści doczesnych i na powodzeniach światowych, lecz spraw, iżbym się przezeń mogła uświęcać i w cnotach chrześcijańskich rosnąć, szukając statecznie chwały Twojej i do niej dążąc. Przez zasługi Jezusa Pana naszego. Amen.

### Modlitwa dziecka za rodziców.

'Ty nam, o Boże, rozkazałeś czcić ojca i matkę. O jakże słodki i miły dla nas ten rozkaz! Jaką pociechę sprawia sercu mojemu jego chętnie wypełnianie, gdy wspomnę, jak nas czule nasi rodzice kochają, jak wiele trudów, mozolów i zabiegów około naszego dobra ponoszą; jakąż wdzięczność i miłość winniśmy im za to!

Ale, o dobry Boże, 'Ty wiesz najlepiej, że mojej wdzięczności nie mogę im niczem więcej za to okazać, jak mojem przywiązaniem z serca pochodzącém i ochoczym posłuszeństwem. Ach, Ty, o Panie najlitościwszy, masz dosyć środków do błogostawienia im za to i nagrodzenia.

Oto Cię więc błagam w upokorzeniu, o Boże i Ojczy mój, udarujże ich długiem i szczęśliwém życiem w zdrowiu i ukontentowaniu; zachowajże ich w długie lata przy życiu; bo cóżby się z nami stało, o Panie, gdybyś ich nam zabrał przez śmierć wczesną! Cóżbyśmy wtedy poczęły, opuszczone i w obce ręce oddane sieroty!

Któżby o nas miał pieczę i staranie o zaopatrzenie nas sposobem do życia i o nasze wychowanie?

Pocieszajże ich, o Boże, i wzmacniaj wśród wszelkich cierpień i trudów, jakie dla nas i około nas ponoszą.

Oslódź im zabiegi i usiłowania, jakie podejmują, aby nam tylko dać należyte i dobre wychowanie. Ach, jakże mi żal, że ich często zasmucał(a) przez mój upór, nieposłuszeństwo lub złe sprawowanie się! Przebacz mi to, o Boże najlitościwszy i Ojcze, już się na przyszłość troskliwie strzedz będę, abym ich nigdy nie obrażał(a); już tego z oka i z pamięci nie spuszczę, abym się dla nich odtąd tylko pociecha stawał(a) przez moje dobre sprawowanie się. Już ich teraz zawsze, chętnie, bez najmniejszego uporu słuchać będę, boś Ty to, o Boże, rozkazał. Będę ich szanował(a), jako tych, którzy Twoje miejsce, Panie, zastępują względem mnie, aby tylko we mnie wszystko dobre zaszczerpić. Pragnę ich kochać i kochać będę, bo oni tak są przywiązani do mnie, bo to są moi kochani rodzice! Wspomóż mnie tylko, o Boże swą łaską, abym wiernie téj mojej powinności dopełnił(a), a moim kochanym rodzicom użycz długiego życia i utrzymuj ich w Twój łasce i miłości. Amen.

### **Modlitwa przy wywodzie niewiasty.**

Wszechmogący wieczny Boże, Panie i Ojcze niebieski, spojrzij łaskawie na służebnicę Twą, która za przykładem błogosławionéj Maryi Panny i Matki Pana

naszego, Jezusa Chrystusa, z radością do kościoła Twego przychodzi, aby Ci za płód żywota swego szczerze dzięki oddała, a spraw to, aby wychowawszy dziecię swoje na uwielbienie Imienia Twego, po zgonie doczesnym wraz z niem do kościoła wiecznej chwały Twój przyjętą być zasłużyła. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Am.

### MODLITWA

**dla uproszenia cierpliwego znoszenia złych przygód i wszelkich przykrości życia.**

Boże mój, jedyna ucieczko moja, jedyne pocieszenie w dolegliwościach, uciskach i nędzach naszych, błagam Cię pokornie, utrzymuj mnie na drodze dobrej przemożną pomocą Twój łaski świętej, bo upadam od słabości i ułomności mojej. Znam to, Panie, iż lepiej mi jest, cierpieć na ziemi, niżeli obfitować w jej rozkosze; iż cierpieniem, gdybym je znosić miał(a), mógł(a)bym odpłacić grzechy moje i zasłużyć na niebo, stając się podobnym(a) Zbawicielowi świata, którego całe najświętsze życie było pokutą i boleścią. Znam, iż przez niecierpliwość i nieuległość pomnażam jeszcze około siebie cierpienia i wszystek owoc ich dobrowolnie utracam i niszczę; boć przecie, jeśli mnie, o Boże, wesprzeć i umocnić nie raczysz, żadna dolegliwość i gorycz życia, którém

mnie nawiedzasz, nie obróci mi się na zbawienie, gdy onych znosić nie umiem, dla niedostatku cierpliwości i poddania się woli Twojej. Upraszam Cię, Panie, o tę cnotę pobożnej cierpliwości, błagam o nią Twego miłosierdzia! Umacniaj mnie, o Boże, nieustanną pamięcią nagrody wiekuistej, jaką mi gotujesz po przykładnem zniesieniu chwilowych cierpień! Nakłoń mnie, wszechmogący Boże, do naśladowania tyłu Świętych Twoich, którzy w prześladowaniu, w ubóstwie, w największych boleściach, przez miłość ku Tobie, wiernie dochowali chrześcijańskiej cierpliwości. W porównaniu z tém, co oni ponieśli, czémże są cierpienia i przykrości moje? Więc jako byłeś dla nich pomocą, Chryste Jezu, racz byci dla mnie, niegodnego(ój) grzesznika(cy); gdyż pragnę cierpieć, pragnę dla miłości Twojej, pragnę tego z uległością, o ile można, podobną Twojej. Tobie się polecam i oddaję, Boże mój! Dla Ciebie chcę wszystko bez szemrania znosić i wytrzymać, iżbym się Tobie, Ojcu mojemu niebieskiemu mógł(a) podobać, który z Synem i Duchem świętym królujesz i wszystkim Twym wiernym wieczną zapłatę gotujesz. Amen.

**Modlitwa po stracie drogiej osoby.**

Ucieczko i obrono nasza, Boże miłosierdzia, jedyna pociecho i siło moja, do Ciebie się



zwracam, do łaski Twojej uciekam się w największym smutku moim, bo mię w nim świat pocieszyć nie może, jedno Ty sam Boże mój i Panie mój! Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi! Bądź Imię Twoje na wieki pochwalone! Niech wszystkie sprawy i rozrządzenia Twoje będą błogosławione! O nie dozwól, Panie, miłości pełen, abym miał(a) szemrać na wyroki Twe niezbadane; niech się im poddam z uległością i pokorą, jakoś Ty się męce i ukrzyżowaniu Twemu poddał, jako się niewinnej śmierci Twojej, wszystkim boleściom przenajświętsza Matka poddawała; jako się poddawali wszyscy Twoi pokutnicy i męczennicy. Nie dopuść, Panie, iżbym żałował(a) żalem niewierzących i rozpaczających; daj mi moc i łaskę, o Boże mój, abym owszem z miłością i wdzięcznością ofiarował(a) w ranach Jezusa Chrystusa żal mój i sieroctwo moje na odpłacenie grzechów moich i grzechów zmarłego (zmarłej) i dla połączenia się z nim (z nią) po tém znikomém życiu w chwale Twojej na wieki. Przez Pana naszego, Syna Twego najmilszego. Wieczny odpoczynek duszy zmarłego(zmarłej) racz dać, Panie! a światłość wiekuista niechaj mu(jej) świeci na wieki wieków. O Boże, wysłuchaj mię! o Boże, zmiłuj się nademną! Amen.

### Modlitwa od morowego powietrza.

Śmierć okrutną dla nas podjął Chrystus Jezus wisząc na krzyżu, umarł z przebitymi rękami! Dla Imienia Jezusowego, Ojcze, zmiłuj się nad nami, a broń nas od powietrza morowego. O krzyżu święty, broń mnie! O krzyżu święty, od wszystkiego złego wybaw mię, o krzyżu święty, zbaw mnie! W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

### MODLITWA

w czasie ulewy i gwałtownych deszczów.  
Litania do Wszystkich Świętych, patrz na str. 174.

#### **Psalm 66.** Deus misereatur nostri.

Niech się Bóg zmiłuje nad nami i błogosławi nas; — niech rozświeci oblicze swoje nad nami, a zmiłuje się nad nami.

Abyśmy poznali na ziemi drogę Twoją, — między wszemi narody zbawienie Twoje.

Niech Cię chwalaą ludzie, Boże! — niech Cię chwalaą ludzie wszyscy.

Niech się wesela i radują narody, iż sądzisz ludzi sprawiedliwie, i narody na ziemi rządysz.

Niech Cię chwalaą ludzie, Boże! niech Cię chwalaą wszyscy: — ziemia wydała owoc swój.

Niech nas błogosławi Bóg, Bóg nasz,  
niech nas błogosławi Bóg, — a niechaj  
się Go boją wszystkie kraje ziemi.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi  
świętemu, — jak była na początku, i teraz  
i zawsze i na wieki wieków. Amen.

*W. Spuścisz Panie! Ducha Twego na ziemię.*

*O. A oddalone są deszcze niebieskie.*

*W. Gdy otoczę chmurami niebo.*

*O. Pokaże się tęcza i wspomnę na przy-  
mierze moje.*

*W. Oświeć, Panie! Twarz Twoją nad słu-  
gami Twymi.*

*O. I pobłogosław ufającym Tobie.*

*W. Panie! wysłuchaj modlitwę moje.*

*O. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.*

### Módlmy się.

Boże, którego grzechem obrażamy, po-  
kutą błagamy, racz przyjąć ludu pokorne  
proźby, a karanie, na które przez grzechy  
nasze zasługujemy, oddalić. Racz wy-  
słuchać, Panie, Ciebie proszących a pogodą  
nas łaskawie obdarzyć, abyśmy, którzy  
sprawiedliwie za grzechy nasze karę pono-  
simy, z miłosierdzia zlitowanie otrzymali.  
Prosimy, wszechmogący Boże, łaskowości  
Twojej, abyś szkodliwe deszcze oddalił, a  
jasności oblicza Twego pozwolić nam raczył.  
Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Am.

### Modlitwa podczas burzy i piorunów.

O Panie życia i śmierci, którego wszechmocność napelnia przepaści, porusza morza, i spuszcza pioruny; rozkaż litościwy Ojczy, Aniołom Twoim świętym odwrócić tę burzę od domów i dobytków naszych; błagamy, nie ciskaj w nas gromów Twoich. Dziękujemy Ci, Boże wszechmogący, że nam, zaprzątńionym próżnościami ziemi i uśpionym tém doczesném i znikomém życiem, przypominać raczysz tak jawnym i przemożnym głosem Twoję potęgę i Twoje panowanie nad nami i nad wszystkim, iżbyśmy weszli w samych siebie i z najgłębszą pokorą i skrucną uczcili nieograniczoną wielkość i nieprzebraną dobroć Twoją, iżbyśmy się nie w staraniach i marnościach świata tego zatapiali, ale ku Tobie, Panu naszemu, Stwórcy i Rządzący wszystkiego, który nas co chwilę przed strasznym sądem Twoim powołać możesz, coraz się żarliwiej i skutecznie j bojaźnią i ufnością przenikali. Niech Ci będzie cześć i chwala, Boże w Trójcy jedyny! Ojczy miłosierdzia i łaski pełen, nie zwracaj naprzeciw nam gniewu Twojego i słusznej kary Twojej; lecz racz nam dać czas do poprawy i odmiany grzesznego życia, o co Cię błagamy przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

### W czasie grzmotu.

Litania do Wszystkich Świętych na stronie 174.

Boże, który bywasz przez grzechy obrażany, a przez pokutę dajesz się przebłagać, wejrzyj łaskawie na pokorne proźby ludu Twego, a karanie gniewu Twego, które za grzechy zasługujemy, racz odwrócić.

Od domu Twego, prosimy Panie, szkodliwe wiatry niech ustąpią; a moc szkodliwa powietrza gwałtownego niech przestanie.

Wszechmogący wieczny Boże, przepuść przestraszonym, bądź miłościw Cię wzywającym, aby po szkodliwej błyskawicy i burzy gwałtownej z pogroźki powietrznej zaczęło się wychwalanie miłosierdzia Twego.

Panie Jezu, któryś rozkazał wiatrom i morzu, i stało się uspokojenie wielkie powietrza, wysłuchaj proźby ludu Twego i spraw, aby na ten znak Krzyża świętego † wszelka srogość powietrza przestała.

Wszechmogący i wieczny Boże, który nas karaniem leczysz i przebaczeniem zachowujesz, użyż wzywającym Ciebie, abyśmy w wolnych od wszelkiej przeszkody powietrznej czasach z upragnionego pocieszenia się radowali i darów dobroci Twójej zawsze zażywali. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

### W czasie suszy.

**Psalm 146.** Laudate Dominum, quoniam bonus.

Chwalcie Pana, bo dobry jest Pan, Bogu naszemu niech będzie wdzięczna i ozdobna chwała. — Pan budujący Jeruzalem, rozproszenia Izraela zgromadzi. — Który uzdrawia skruszone na sercu i zawięzuje ich rany. — Który liczy mnóstwo gwiazd, i im wszystkim imiona daje. — Wielki Pan nasz i wielka moc Jego, a mądrości Jego nie masz liczby. — Podnosi Pan ciche, a grzeszniki poniża na ziemię. — Zaczynajcież Panu z wyznawaniem, grajcie Bogu naszemu na harfie. — Który okrywa niebo obłokami, i ziemi deszcz gotuje. Który czyni, że rośnie trawa po górach i zioła dla posługi ludzkiej. — Który daje bydłu żywność jego, i kruczętom wzywającym Go. — Nie kocha się w sile końskiej, ani w goleniach mężkich ma upodobanie. — Kocha się Pan w tych, którzy się Go boją, i w tych, którzy nadzieję mają w miłosierdziu Jego.

Chwała Ojcu i t. d.

W. Okryj, Panie! niebo chmurami,

O. A spuść deszcz na ziemię.

W. Aby wydała na górach trawę,

O. I ziele ku służbie ludzkiej.

W. Skrop góry rosą niebieską:

O. A owocem dzieł Twoich napelnisz ziemia.  
W. Panie! wysłuchaj modlitwę moję,  
O. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się.

Boże w którym żyjemy, ruszamy się i jesteśmy, deszczu żyznego racz nam udzielić, abyśmy Twoją pomocą dostatecznie wsparci, z lepszą ufnością niebieskiej chwały mogli żądać.

Daj, prosimy, wszechmogący Boże, abyśmy, którzy w smutku naszym ufność w Tobie pokładamy, od wszelkich przeciwności przez Ciebie zawsze obronieni byli.

Daj nam, prosimy, Panie, deszcz pożyteczny, a wyschlą i spragnioną ziemię niebieskimi potoki przyzwoicie napelnij. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Am.

---

## LITANIA

o Opatrzności Boskiej.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.  
Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!  
Ojcze z nieba Boże! któryś wszystko opatrzył  
przy stworzeniu, zmiłuj się nad nami.  
Synu, Zbawicielu świata Boże, któryś wszystko opatrzył przy swoim odkupieniu, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, któryś wszystko opatrzył przy swoim zesłaniu, z. s. n. n.

Święta Trójco, jedyny Boże, od której,  
przez którą i w której jest wszystko,  
Boże, któryś Noego Opatrznością Twoją  
od powszechnego potopu zachował,  
Boże, któryś Lota Opatrznością Twoją z  
Sodomskiego ognia wyprowadził,  
Boże, któryś na głos Izmaela od pragnie-  
nia umierającego, oczy Agary  
otworzył i źródło ukazał,  
Boże, któryś Józefa od braci sprzeda-  
nego, Twoją Opatrznością w Egip-  
cie wywyższył i przez niego cały  
Egipt chlebem nakarmił,  
Boże, któryś Mojżesza w koszu sito-  
wianym zawartego i na wody rzuczo-  
nego Opatrznością swoją zachował,  
Boże, któryś Izraelowi przed Faraonem  
uciekającemu, wody morskie Opa-  
trznnością swoją wysuszył, a Fa-  
raona z wojskiem potopił,  
Boże, któryś Twą Opatrznością Izraelowi  
gorzkie wody w słodkie zamienił,  
Boże, któryś Samsonowi pragnącemu z  
ośleń szczęki wodę wyprowadził,  
Boże, któryś Twą Opatrznością Saula  
ośleń ojcowskich szukającego, do  
Samuela zaprowadził i na króla  
namaścić go kazał,  
Boże, któryś Twą Opatrznością przez  
Dawida nieuzbrojonego, srogiego

Zmiłuj się nad nami. — Zmiłuj się nad nami.



- zniósł Goliata, i tegóż Dawida z  
pastucha królem uczynił,  
Boże, któryś Twą Opatrznością Eliasza  
przez kruka karmił,  
Boże, któryś Eliasza bez ubywania mąki  
w głodzie przez niewiastę w  
Sarepcie żywił,  
Boże, któryś Eliaszowi przez Anioła  
podplomyk posyłał,  
Boże, któryś oliwy ubogiej wdowie przez  
Elizeusza przymnożył,  
Boże, któryś przez Elizeusza dwunastą  
chlebami sto mężów tak nakarmił,  
że jeszcze zbywało,  
Boże, któryś młodemu Tobiaszowi świę-  
tego Rafała dał za towarzysza, i  
jego ojcu żółcią ryby ślepotę  
oddalił,  
Boże, któryś Ananiasza, Azaryasza i  
Mizaela wpośród ognia nienaru-  
szonych zachował,  
Boże, któryś Daniela w jamie lwiej przez  
Habakuka tam od Anioła przenie-  
sionego nakarmił.  
Boże, któryś niewinność Zuzanny przez  
Daniela oznajmił,  
Boże, któryś Jonasza z brzucha wielory-  
ba Opatrznością Twoją po trzech  
dniach żywo wyprowadził,  
Boże, któryś Opatrznością Twoją pięć

Zmiłuj się nad nami.

— Zmiłuj się nad nami.

- tysięcy mężów pięciu chlebami i  
dwoma rybami nakarmił,  
Boże, któryś Opatrznością swoją cztery  
tysiące ludu siedmiorgiem chleba  
i kilką rybami nasycił,  
Boże, któryś w Kanie Galilejskiej Opa-  
trznąnością swoją wodę w wino  
przemienił,  
Boże, któryś Piotra w więzieniu zam-  
knionego Opatrznością swoją  
z rąk Heroda przez Anioła  
wyrwał,  
Boże, od którego Opatrzności wszystko  
czeka stworzenie, żebyś im dał  
posilek w czasie,  
Boże, w którego Opatrzności skute-  
czniejsza jest nadzieja niż w  
ziemskich Panów obronie,  
Boże, w którego Opatrzności jest lepsze  
zaufanie niż w ludzkiej pomocy,  
Boże, którego Opatrzność posilenie daje  
wszystemu ciału,  
Boże, który Opatrzności Twojej rękę  
otwierasz i napełniasz wszystkie  
stworzenia błogosławieństwem,  
Boże, który na swoją Opatrzność bierzesz  
przychodnie, sieroty i wdowy,  
Boże, którego Opatrzność wszystkie na  
głowach naszych włosy policzyła,  
Boże, którego Opatrzność daje żywność

Zmiłuj się nad nami.  
---  
Zmiłuj się nad nami.

bydłom i kruczętom, wzywają-  
cym opieki Twojej,  
Boże, który Opatrznością Twoją żywisz  
ptastwo niebieskie,  
Boże, którego Opatrzność lilie polne  
ozdobnie przyodziewa,  
Boże, który wszechmocność Opatrzności  
swojej wtenczas najbardziej oka-  
zujesz, gdy wszelkie ratunku ludz-  
kiego ustają sposoby,  
Racz nam być Bogiem opatrzny, —  
przepuść nam, Panie!  
Racz nam być Bogiem opatrzny, — wy-  
słuchaj nas Panie!  
Od zapomnienia dobrodziejstw Twoich, —  
wybaw nas, Panie!  
Od zbytniego starania i troskliwości. —  
wybaw nas, Panie!  
Od rozpaczy w nieszczęściach, — wybaw  
nas, Panie!  
Przez cudowną Opatrzność Twoją, pokazaną  
światu przy wcieleniu Syna Twego,  
— wysłuchaj nas, Panie!  
Przez opatrzenie całemu światu Najświę-  
tszego Sakramentu i częste Jego  
zażywanie, zmiłuj się nad nami.  
My grzeszni Ciebie prosimy, wysł. n. P.  
Abyśmy nigdy nie zgrzeszyli, a nie rzekli  
w duszy: „zgrzeszyłem, a cóż mi się  
złego stało!“ wysłuchaj nas Panie.

Zmiłuj się nad nami.

Abyś nam dał. żebyśmy starania nasze  
na Ciebie złożyli, i abyś nas sam  
nakarmić raczył,

Abyś nam dał szukać najprzód królestwa  
Twojego i sprawiedliwości jego, a  
innych rzeczy z Opatrzności swo-  
jej łaskawie udzielał,

Abyś Ojca świętego, Papieża, Biskupa  
naszego z duchowieństwem, Mo-  
narchę i przełożonych ze wszy-  
stkim ludem kraju naszego, opa-  
trznnością swoją rządzić i zachować  
raczył,

Abyś tych, którzy Opatrzność Twoją  
uwielbiają, w osobliwszą opiekę  
swoją przyjąć raczył,

Abyś nas wszystkich Twoją świętą i  
osobliwą Opatrznością wspomagać  
raczył,

Ojcze! którego Opatrzność wszystkiem  
rządzi, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, przepuść nam, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, wysłuchaj nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!  
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz.

Wysłuchaj nas Panie.

W. Strzeż nas, Panie! jako źrenicę oka,  
O. Pod cieniem skrzydeł Twoich obroń nas.  
W. Panie! wysłuchaj modlitwę moje,  
O. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

### MODLITWA.

Boże! który na pokazanie chwały Opatrzności Twojej głodnemu ludowi Izraelskiemu dałeś się za Patrona, Danielowi za obronę, Zuzannie za Opiekuna, Tobiaszowi za Odkupiciela, przychodniom i sierotom, ubogim i wdowom za Ojca, i chciałeś się stać wszystko wszystkim, Ci bie pokornie prosimy, abyśmy, jako się z Twojej radujemy Opatrzności w szczęściu, tak się też z onęj weselili w przeciwnościach; a z jaką nadzieją od Twęj Opatrzności rzeczy pożądanych czekamy, z taką cierpliwością wszystko, co się Tobie podoba, znosili, żebyśmy się w dobrem powodzeniu nie podnosili, a w złém pokorę i cierpliwość zachowali. Daj nam, Panie! umysł niewyciężony, serce niewzruszone, wolę we wszystkiem zgadzającą się z Opatrznością Twoją. W Tobie samym serce nasze niech odpoczywa, niech nas nic nie męsza, co od Ciebie jest, ale raczej wszystko niech nam miło będzie dla Ciebie ponosić. Niech nas nic nie wzrusza, niech nam nic nie dolega, ale niech uspokoi serca

nasze, dla tego, że od Ciebie pochodzi. Niech uznamy tę prawdę, że nic nie jest małego, co od wielkiego Boga dane bywa; nic szkodliwego, co od najukochańszego Ojca; nic niesłusznego, co od najsprawiedliwszego Sędziego pochodzi. Twoja albowiem Opatrzność od końca do końca mocno się rozszerzyła i wszystko mile rozporządziła, a cokolwiek na nas dopuści, daj, Panie! abyśmy to wdzięcznie przyjmowali, wesoło wytrzymali, cierpliwie znosili. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

### **Modlitwa dziękczynna za żniwo.**

Jednym z największych dobrodziejstw, jakich nam, Boże! w ciągu naszego życia udzielasz, jest dobre, obfite żniwo; od niego zawisło całoroczne utrzymanie życia naszego i zwierząt nam pożytecznych. Na nowo udarowałaś nas w tym roku tym dobrodziejstwem, o Panie! Pobłogosławiłaś owoce ziemi i utrzymałaś je; całkowicie spełniłaś życzenia rolnika, bo i pogody użyczyłaś, że je każdy mógł sprzątnąć do stodół; ma już więc zasób do żywienia i opatrzenia potrzeb domowników swoich, do uiszczenia się z podatków i do udzielania żywności za mierną cenę tym, którzy nie pracują w roli. O jakież Ci więc dzięki

składać za to winniśmy, o Boże! Bo to wszystko jest darem Twoim! My wprowadziliśmy orzemy, uprawiamy ziemię i zasiewamy; wzrost przecież i plon zależy od Ciebie. Ty rosą i deszczem zasilasz rośliny. Ty je promieniami słońca pokrzepiasz, Ty dajesz wzrost i zawiązki owoców, do dojrzałości przywodzisz. Ty przy rannem wstawaniu i ciężkiej pracy, aż do późnego wieczora wzmacniasz rozwagę rolnika i jego siły pokrzepiasz! a teraz go uweselasz przez obfite żniwo, a z nim i nas wszystkich opatrujesz w naszych potrzebach. O bądźże, Boże mój, uwielbiony na wieki za tę dobroć. Z pociechą i umiarkowaniem chcemy używać Twych darów, abysmy i ubogim braciom naszym mogli udzielić z tego zasobu, jakim nas zaopatrzyłeś, ufni, że przez to podobamy się Tobie i zasłużymy na dalszą Twoją opiekę i dobroć. Spraw tylko swą łaską, abysmy z drogi światłości nie zstępowali, iżbyśmy i w następnych latach mogli się spodziewać Twego błogosławieństwa. Amen.

#### MODLITWA

#### w uroczystość doroczną poświęcenia Kościoła.

Boże! który nam corocznie tego świętego kościoła Twego dzień poświęcenia odna-

wiasz, i do świętych tajemnic rozważania w zdrowiu nas przywodziś; wysłuchaj proźby ludu Twego i spraw to, aby ktokolwiek do tego kościoła prosić o dobrodziejstwa przychodzi, każdój proźby skutecznieniem mógł się cieszyć. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Wszechmogący i miłosierny Boże! obudź z ospałości i oziębłości tych, co nie uczęszczają do kościoła; nawróć pogan i niewiernych, aby ci w kościele Twoim cześć oddawali i łaskę Twą odbierali. Niech, Panie! oczy Twoje będą zawsze zwrócone na to święte miejsce, a Twoja światłość i miłosierdzie niech się tu zawsze objawia. Niech kapłani Twoi mocą łaski Twojej przyobleczeni będą świętobliwością, aby Twój lud przez nich poświęcany, wzmagal się w czynieniu dobrego. A jeżeli Panie chcesz nam wszystko odebrać, nie odbieraj nam wiary świętej. Niech na tém miejscu słowo Twoje zawsze będzie opowiadane, ofiara Mszy świętej i Sakramenta sprawowane aż do dnia ostatecznego. Niech za przyczyną Patrona tego kościoła, wszyscy do téj parafii należący staną się żywym kościołem, i ludem Twoim, abyśmy oczyszczeni we krwi Baranka doszli do tronu Twojego i oblicze Twoje oglądali tam, gdzie z Świętymi Twymi żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.



Modlitwy które po cichéj Mszy świętėj  
odmawia kapłan z ludem z polecenia papieża Leona XIII.

Trzy Zdrowaś Marya.

*Antyfona.* Witaj Królowa, Matko litości, życie słodkości i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy. Do ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym łez padole. Racz przeto, Oredowniczo nasza, miłosierne oczy Twoje zwrócić na nas. I JEZUSA, błogosławiony owoc żywota Twego, okaż nam po tém wygnaniu. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryo!

W. Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko.

O. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

*Módlmy się.* Boże! ucieczko nasza i obrono, wejrzyj łaskawie na lud Twój do Ciebie wołający i za przyczyną chwalebnej i Niepokalanéj Dziewicy i Matki Bożéj Maryi, z świętym Jéj Oblubieńcem Józefem, z świętymi Apostołami Twoimi Piotrem i Pawłem oraz z wszystkimi Świętymi, wysłuchaj miłościwie i łaskawie prośby nasze, które za nawrócenie grzeszników, za wolność i wywyższenie św. Matki Kościoła naszego do Ciebie zanosimy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Święty Michale Archaniele! wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Niechaj mu rozkazuje Bóg, pokornie o to prosimy, a Ty, o Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krażą, do piekieł strąć za Boską pomocą. Amen.

(Wszystkim, którzy powyższe modlitwy odmówią, Ojciec święty Leon XIII. trzysta dni odpustu udzielił.)

# Spis nabożeństw.

## Nabożeństwo codzienne.

|                                                         | Str. |
|---------------------------------------------------------|------|
| Modlitwy poranne . . . . .                              | 1    |
| Poddanie się Boskiej Opatrzności . . . . .              | 4    |
| Aniół pański . . . . .                                  | 5    |
| Wezwanie Najśw. Maryi Panny . . . . .                   | 6    |
| Modlitwy wieczorne . . . . .                            | 8    |
| Modlitwa wieczorna do Boga Ojca . . . . .               | 11   |
| do N. Panny Maryi . . . . .                             | 13   |
| Polecenie się N. Pannie Maryi . . . . .                 | 13   |
| Modlitwa do Najświętszej P. Maryi . . . . .             | 14   |
| Akty do N. P. M. o uproszenie cnoty czystości . . . . . | 16   |
| Litania do N. P. Maryi . . . . .                        | 17   |
| Oddanie się pod opiekę Matki Bożej . . . . .            | 20   |
| Antyfona do Matki Bożej . . . . .                       | 20   |

## Nabożeństwo mszalne.

|                                                                           |     |
|---------------------------------------------------------------------------|-----|
| Modlitwy przed Mszą ś. . . . .                                            | 25  |
| Modlitwy podczas Mszy św. . . . .                                         | 30  |
| Drugi sposób słuchania Mszy św. . . . .                                   | 53  |
| Trzecia Msza na cześć N. Maryi Panny . . . . .                            | 58  |
| Czwarta " " " Matki Boskiej Bolesnej . . . . .                            | 73  |
| Modlitwa do Najśw. Panny w utrapieniu . . . . .                           | 88  |
| Hymn do Bogarodzicy w utrapieniu. . . . .                                 | 89  |
| Troje pozdrowienia do Najświętszej Panny o<br>szczęśliwą śmierć . . . . . | 90  |
| Piąta Msza św. za umarłych . . . . .                                      | 92  |
| <i>(Modlitwy po cichej Mszy świętej Leona XIII.)</i>                      | 605 |

**Nabożeństwo nieszporne.**

|                                                   |     |
|---------------------------------------------------|-----|
| Modlitwy do N. Panny podczas Nieszporów . . . . . | 104 |
| Pięć psalmów na imię Marya . . . . .              | 113 |
| Nieszpory o Najśw. Maryi Pannie . . . . .         | 120 |
| Nieszpory II . . . . .                            | 126 |
| Psalmy wieczorne . . . . .                        | 130 |
| Magnificat . . . . .                              | 133 |

**Modlitwy do Spowiedzi świętej.**

|                                                 |     |
|-------------------------------------------------|-----|
| Modlitwy przed spowiedzią . . . . .             | 134 |
| Rachunek sumienia . . . . .                     | 139 |
| Modlitwy po rachunku sumienia . . . . .         | 143 |
| Modlitwa św. Teofila do N. Panny . . . . .      | 145 |
| Podziękowanie po spowiedzi . . . . .            | 146 |
| Modlitwa do N. Panny Maryi . . . . .            | 149 |
| "    do Matki Bożej . . . . .                   | 149 |
| Siedm psalmów do N. Panny . . . . .             | 151 |
| Akty strzeliste do Przenajśw. Rodzicielki Bożej | 156 |
| Siedm psalmów pokutnych. . . . .                | 161 |
| Litania do Wszystkich Świętych . . . . .        | 174 |
| Litania pokutującego grzesznika . . . . .       | 184 |

**Modlitwy przy Komunii świętej.**

|                                                |     |
|------------------------------------------------|-----|
| Modlitwa przed Komunią św. . . . .             | 189 |
| Akty wiary, nadziei, miłości, pokory i skruchy | 191 |
| Wezwanie Matki Bożej . . . . .                 | 194 |
| Modlitwa po przyjęciu Najśw. Sakramentu        | 196 |
| Westchnienie nabożne po Komunii św. . . . .    | 197 |
| Przywitanie Pana Jezusa po Komunii św. . . . . | 199 |
| Modlitwa św. Bonawentury . . . . .             | 200 |
| Podziękowanie N. Pannie Maryi . . . . .        | 201 |
| Polecenie się N. Pannie po Komunii św. . . . . | 202 |
| Afekty nabożne po przyjęciu N. Sakramentu      | 204 |

|                                            | Str. |
|--------------------------------------------|------|
| Proźba do N. Sakramentu o błogosławieństwo | 206  |
| Litania o przynajśw. Sakramencie           | 207  |

### Nabożeństwo do Najśw. Maryi Panny.

|                                                                |     |
|----------------------------------------------------------------|-----|
| Godzinki o Niepok. Poczęciu N Panny                            | 212 |
| Koronka Szkaplerza świętego                                    | 221 |
| Modlitwa do N. Panny i do Patronów św. Zakonu Karmelitańskiego | 229 |
| Polecenie się nabożne przebłogosławionej P. Maryi              | 230 |
| Koronka o siedmiu boleściach N. Panny                          | 231 |
| Hymn o boleściach Matki Bożej                                  | 236 |
| Litania o siedmiu boleściach Matki Bożej                       | 239 |
| Modlitwa o powszechne potrzeby                                 | 245 |

### *Nabożeństwo Różańca świętego.*

|                                          |     |
|------------------------------------------|-----|
| Historya Różańca świętego                | 246 |
| Co jest Różaniec?                        | 248 |
| Skład Koronki Różańcowej                 | 249 |
| Reguły żywego Różańca                    | 250 |
| Odpusty Bractwu Różańca żywego udzielone | 253 |
| Modlitwa przed Różańcem                  | 254 |
| Tajemnice Różańca św.                    | 255 |
| Różaniec na trzy części rozdzielony      | 272 |
| Litania o N. Maryi P. Różańcowej         | 301 |
| Różaniec codzienny                       | 304 |
| Litania do N. Królowej niebieskiej       | 306 |
| Modlitwa do N. Panny Bogarodzicy         | 312 |

### Nabożeństwo tygodniowe do N. M. Panny.

|                       |     |
|-----------------------|-----|
| Modlitwy na Niedzielę | 315 |
| - na Poniedziałek     | 317 |
| - na Wtorek           | 319 |
| - na Środę            | 322 |

|                                                                   | Str. |
|-------------------------------------------------------------------|------|
| Modlitwy na Czwartek . . . . .                                    | 324  |
| „ na Piątek . . . . .                                             | 328  |
| „ na Sobotę . . . . .                                             | 330  |
| <b>Modlitwy do N. M. P. na wszystkie Jój uroczystości.</b>        |      |
| Modlitwa na uroczystość niep. Pocz. N. Panny                      | 333  |
| Troje pozdrowienia na cześć niep. Poczęcia                        | 335  |
| Litania do N. P. Maryi niep. poczętej . . .                       | 338  |
| Modlitwy na uroczystość Narodzenia N. M. P.                       | 341  |
| Litania na uroczystość Narodzenia N. Panny                        | 343  |
| Modlitwy na uroczystość Imienia P. Maryi                          | 347  |
| Ave Maria Tomasza a Kempis . . . . .                              | 348  |
| Modlitwa na uroczystość Zwiastowania P. M.                        | 350  |
| Litania „ „ „ „ „                                                 | 353  |
| Modlitwy na uroczystość Nawiedzenia P. M.                         | 356  |
| Litania „ „ „ „ „                                                 | 359  |
| Nowenna do Najśw. Panny Maryi . . . . .                           | 362  |
| Modlitwy na urocz. Oczyszczenia N. Panny.                         | 369  |
| Litania na urocz. M. P, Gromnicznej . . .                         | 372  |
| Modlitwy na urocz. Matki Boskiej Bolesnej .                       | 376  |
| Litania do Matki Boskiej Bolesnej . . .                           | 379  |
| Afekty do Matki Boskiej Bolesnej . . . .                          | 382  |
| Modlitwa na urocz. Wniebowzięcia N. P. M.                         | 384  |
| Suplika do Królowej nieba i ziemi . . . .                         | 386  |
| Pozdrowienie dwunastu członków Panny Maryi                        | 387  |
| Litania na uroczystość Wniebowzięcia M. P.                        | 389  |
| Modlitwa na urocz. Porcyunkuli do P. M. Aniel-<br>skiej . . . . . | 392  |
| „ „ „ Panny Maryi Snieżnej . . . . .                              | 394  |
| Modlitwa do N. P. Maryi Pocieszenia . . .                         | 395  |
| Dwie modlitwy św. Augustyna . . . . .                             | 395  |
| Modlitwa do N. P. Maryi Różańcowej . . .                          | 396  |
| Modlitwa do N. P. w dzień Jój Ofiarowania                         | 397  |
| Modlitwa strapionej duszy do N. M. Panny                          | 399  |

## VII

|                                                                   | Str. |
|-------------------------------------------------------------------|------|
| Modlitwa dla żony . . . . .                                       | 583  |
| „ dziecka za rodziców . . . . .                                   | 585  |
| „ przy wywodzie niewiasty . . . . .                               | 586  |
| „ dla uproszenia cierpliwego znoszenia<br>złych przygód . . . . . | 587  |
| „ po stracie drogiej osoby . . . . .                              | 588  |
| „ od morowego powietrza . . . . .                                 | 590  |
| „ w czasie gwałtownych deszczów . . . . .                         | 590  |
| „ podczas burzy i piorunów . . . . .                              | 592  |
| „ w czasie grzmotu . . . . .                                      | 593  |
| „ w czasie suszy . . . . .                                        | 594  |
| Litania o Opatrzności Boskiej . . . . .                           | 595  |
| Modlitwa dziękczynna za żniwo . . . . .                           | 602  |
| „ w uroczystość poświęcenia Kościoła . . . . .                    | 603  |
| Modlitwy po cichej Mszy świętej Leona XIII. . . . .               | 605  |



# Zbiór najużywanych pieśni.

## Pieśń poranna.

**K**iedy ranne wstają zorze, \* Tobie ziemia, Tobie morze; \* Tobie śpiewa żywioł wszelki. \* Bądź pochwalon, Boże wielki!

A człowiek, który bez miary, \* Obsypany Twemi dary, \* Coś go stworzył i ocalił, \* A czemużby Cię nie chwalił?

Ledwie oczy przetrzeć zdołam, \* Wnet do mego Pana wołam, \* Do mego Boga na niebie \* I szukam Go koło siebie!

Wielu snem śmierci upadli, \* Co się wczoraj spać pokładli: \* My się jeszcze obudzili. \* Byśmy Cię, Boże, chwalili. Amen.

## Pieśń wieczorna.

Wszystkie nasze dzienne sprawy, \* Przyjm litośnie, Boże prawy; \* A gdy będziemy zasypiali, \* Niech Cię nawet sen nasz chwali.

Twoje oczy obrócone, \* Dzień i noc patrzą w tę stronę, \* Gdzie niedołężność człowieka \* Twojego ratunku czeka.

Odwracaj nocne przygody, \* Od wszelakięj broń nas szkody: \* Mięj nas wiecznie w Swojęj pieczy, Stróżu i sędzio człowieczy. Amen.

# PIEŚNI PRZY MSZY ŚWIĘTEJ.

## MSZA I.

### NA INTROIT.

**G**u przed Tobą czyni, Panie! \* Lud grzechów wyznanie \* Tu Cię w skrusze jęcząc prosi, \* Gdy ofiarę wznosi. \* Tu bijąc się w piersi woła, \* Co moc jego zdoła, \* Boże! Tyś nasze kochanie! \* Grzechy odpuść Panie! Odpuść Panie, grzechy odpuść Panie.

### NA GLORIA.

Chwała Bogu, cześć, dzięki, \* Od wszego stworzenia; \* Moc Boskiej jego ręki \* Daj znak zbawienia: \* Pokój głosi ten w skutku, \* Byśmy trwale mieli, \* I Tobie bez trwóg, smutku, \* Słuzyli weseli.

### PRZED EWANGIELIĄ.

Ewangielia cała \* Z ust Boskich pochodzi, \* Ta ludziom światło dała, \* Ta nas Bogu rodzi; \* Bóg sam naukę daje, \* Który nie omyła, \* Iż się szczęśliwym staje, \* Kto do niej przychyła.

### NA CREDO.

Wierzę w Boga jednego, \* Stwórcę nieba, ziemi, \* Ojca wszechmogącego, \* Co rządzi wszystkiemi; \* W Jezusa, Syna jego, \* Który dla zbawienia \* Ludu z Ducha Świętego \* Nad bieg przyrodzenia.

Począł się i narodził \* Z Maryi dziewice, \* Nauczając obchodził \* Miast i wsiów ulice, \* Za nas ukrzyżowany, \* Umarł, jako znamy \* I w grobie pochowany, \* Zstąpił w piekiel bramy.

### NA OFFERTORIUM.

Przyjmij, Panie łaskawy! Ofiary złożone, \* To wino i chleb prawy \* Od Ciebie stworzone; \* Aby w



Twe święte Ciało \* I Krew przemienione, \* Żywym,  
zmarłym, zjednało \* Na wieki obronę.

NA SANCTUS.

Do Boga nasze głosy \* Niechaj się podnoszą \*  
I trzykroć pod niebiosy \* Z Aniołami głoszą.

O Święty, Święty, Święty! \* Zastępów nasz Boże!  
Lud do wiary przyjęty \* Niech Cię czcic pomoże!

PO PODNIESIENIU.

Dajemy w tym momencie \* Bogu prawdziwemu  
Pokłony, w Sakramencie \* Dziwnie zakrytemu. \*  
Wzrok, smak i dotykanie \* W Tobie się omyła, \*  
Słów tylko Twych słuchanie \* W wierze nas posila.

Na krzyżuś Bóstwo Twoje \* Ukrył, tu i Ciało \*  
Taisz przed nami swoje, \* Które tam wisiało. \* Ten  
cud, któryś z miłości \* Uczynił dla ludzi, \* Niech  
do dziek i wdzięczności \* Serca nasze wzbudzi.

O Jezu, dobry Panie! \* Dla ludu grzesznego \*  
Niech Krew Twa łaźnią stanie. \* Zmyje grzech każdego :  
\* Tu zakrytego Ciebie \* Pokornie błagamy, \* Daj,  
niech Cię jawnie w niebie \* Wszyscy oglądamy.

NA AGNUS DEI.

Cud się wielki przed nami, \* Chrześcijanie staje, \*  
Pod chleba przymiotami \* Pan nam Siebie daje: \*  
Tu Ciało ubóstwione, \* Krew Jezusa żywa, \* Na  
ołtarzu złożone, \* Tai i ukrywa.

Jezu, Baranku Boży! \* Którys ludzkie winy \*  
Zglądził; niech w nas pomnoży \* Ten pokarm jedyny \*  
Łaski Twe, byśmy Jego godnie używali, \* I Ciebie,  
Pana swego, \* Tém więcej kochali.


*Na błogostawieństwo kapłańskie.*

Gdyśmy już wysłuchali \* Mszy świętej, o Boże! \*  
Niech lud który Cię chwali, \* Twa łaska wspomóże; \*

Błogosław nam łaskawie, \* Przyjmij tę ofiarę, \*  
Ku Twój większej czci, sławie, \* Oddal od nas karę.

## MSZA II.

### NA INTROIT.

 a stopniach Twego upadamy Tronu, \* Wszech-  
mocny Panie, wiekuisty Boże! \* Jakaż ofiara mil-  
szą Ci być może \* Nad tę ofiarę Chrystusa zakonu.

### NA GLORIA.

Tobie cześć, Tobie wieczna chwała, Ojczy Boże! \*  
Coś stworzył wszystkie rzeczy i rządzisz wszystkimi,  
\* Odwróć od nas, co pokój duszy mieszać może, \*  
I spraw: niech pokój zakwitnie na ziemi.

### PRZED EWANGIELIĄ.

Powstańcie ludy na głos niebios Pana! \* Niech  
ziemia cała milczenie zachowa; \* Oto Bóg żywy przez  
usta kapłana \* Odwiecznej prawdy głosić będzie słowa.

### NA CREDO.

Wierzę w Boga jednego, Twórcę nieba, ziemi  
\* Wszystkich oku widomych i tajnych istności, \*  
I w Syna zrodzonego przed wieki wszystkimi, \* Je-  
zusa, Boga z Boga, i światło z światłości.

### NA OFFERTORIUM.

U nóg świętych ołtarzów Twych upokorzeni, \* Ofia-  
rujem Ci, Boże, dar chleba i wina, \* Który się wkrótce  
słowy kapłana zamieni \* W prawdziwą krew i ciało  
Boga, Twego Syna.

### NA SANCTUS.

Święty! Święty! Święty, \* Władzca zastępów, Pan  
Bóg niepojęty! \* Pełne jest niebo, pełen jest świat

cały \* Jego potęgi i chwaly, \* Zabrzmiście góry i  
morskie odmęty! \* I wy narody jednozgodnym pie-  
niem, \* Śpiewajcie wiecznie, Święty, Święty, Święty!

#### NA PODNIESIENIU.

Panie! Tyś tu nam przytomny, \* Coś na krzyżu  
umierał; \* Ciebie prosi lud ułomny, \* Abyś go w do-  
brém wspierał.

Pokrzep nasze słabe siły, \* Daj sercu Twój po-  
kój miły, \* Po tym zaś życia zgonie \* Spoczynek  
w Świętych gronic.

#### PODCZAS KOMUNII.

Padajcie ludy, a niżcie się trony, \* Przed śmiertel-  
ników okiem utajony, \* Pod postaciami wina i chleba,  
\* Bóg zstąpił z nieba!

Baranku Boży, Zbawco twego ludu. \* Uczyń go-  
dnymi nas nowego cudu; \* Wstąp w nas, naszemi  
władnij sercami, \* I mieszkaj z nami.

#### NA PRZEŻEGNANIE.

Błogosław Boże Twojemu ludowi! \* Przyjm tę  
ofiary czci i dziękczynienia; \* Niech Twoja łaska  
ducha w nas odnowi, \* I utoruje drogę do zbawienia.

### MSZA III.

#### NA INTROIT.

**B**oże, Stwórco nasz, Panie! przed Tobą padamy; \*  
Usłysz nasze wołanie, pokornie żądamy: \* Ofiarę  
zaczynamy nowego zakonu, \* Niosąc ją przez kapłana,  
do Twojego Tronu.

#### NA GLORIA.

Chwała na wysokości Bogu wszechmocnemu, \*  
Pokój na téj nizkości ludowi wiernemu; \* Pokoju

tego, Panie, udzielaj nam z nieba, \* Abyśmy Ciebie chwalić mogli jak potrzeba.

### PRZED EWANGIELIĄ.

Ewangelja święta jest fundament wiary, \* Bo z ust Boskich pochodzi, tak jak zakon stary: \* Wszyscy się ku niéj mamy wierni chrześcijanie, \* I wiarę zakładamy na Twój prawdzie Panie.

### NA CREDO.

W trzech osobach jednego Boga wyznawamy, \* Stworzyciela wszystkiego Ojcem nazywamy: \* Ten zrodził Syna sobie równego przed wiekiem, \* Który się dla nas grzesznych raczył stać człowiekiem.

### NA OFFERTORIUM.

Przyjmij, Panie, ofiarę świętą Twego Syna, \* Którą Tobie na chwałę Kapłan Twój zaczyna: \* Przyjm chleb i wino, które za Boskiem Twém słowem \* Przemienione staje się ciałem Chrystusowém.

### NA SANCTUS.

Z Aniołami śpiewajmy: Święty, Święty, Święty!  
\* Bóg nasz jest w Majestacie swoim niepojęty: \*  
Niech Go wszelkie stworzenie, w niebie i na ziemi, \*  
Nieustannie uwielbia z wszystkimi Świętymi.

### PO PODNIESIENIU.

Przed Tobą w téj świętości skryty Boże! padam,  
\* Twój Boskiej wielmożności winny ukłon składam:  
\* Zapieram się na Twoje słowo méj źrenicy; \* Ciebie,  
Boże, wyznaję tu w téj Tajemnicy.

### NA AGNUS.

Wesel się, duszo wierna, gdyż Chrystus Swe Ciało,  
\* Na pokarm daje, które za ciebie cierpiało: \* Masz

pod osobą chleba Chrystusa żywego, \* Bez kielicha  
pożywasz Ciała i Krwi jego.

Jezu! ja grzesznik Twojej niegodzien miłości, \*  
Byś wszedł do serca mego, bo jest pełna złości. \* Ale  
zglądź grzechy moje, wszak to możesz sprawić, \*  
I jedném słowem Twojem duszę moję zbawić.

#### NA PRZEŻEGNANIE.

Kończąc ofiarę świętą, prosimy Cię Panie: \* Nie-  
chaj się miłą w Twojej obliczności stanie, \* Przez  
krzyż Syna Twojego i jego zasługi, \* Zmiłuj się, Panie,  
odpuść grzechowego długi.

### MSZA IV.

#### NA INTROIT.

**D**o Ciebie, odwieczny Panie, \* Pokornie wołamy: \*  
Patrz na serc naszych wylanie! \* Do Ciebie wzdy-  
chamy: \* Użycz nam, Ojcze, pociechy, \* I odpuść  
nam nasze grzechy, \* Ciebie z ufnością blagamy: \*  
Zmiłuj się Boże nad nami, \* Ach zmiłuj się! nad  
nami zmiłuj się.

#### NA GLORIA.

Wieczna w niebiosach chwała \* Niech Ci będzie  
Panie; \* Niech Cię uwielbiać cała \* Ziemia nie  
ustanie! \* Wszechmocnie Ty panujesz, \* Ty pokój  
w swém mieniu \* I pomyślność darujesz \* Śmier-  
telnych plemieniu!

#### PRZED EWANGIELIĄ.

Najwyższego Majestatu Panie, \* Królu nieba,  
ziemi! \* Ojcowskie jest Twoje panowanie \* Nad  
dziećmi Twojemi, \* Tyś jest, Ojcze, świetnie uwiel-

biony \* W niebios wysokości, \* Bądźże i tu na wieki  
sławiony \* Na ziemskiej nizkości.

### NA CREDO.

Wierzymy w Boga wszechmocnego, \* Stworzy-  
ciela przyrodzenia, \* Ojca i Pana łaskawego; \* Wszy-  
stkich żyjących plemienia. Wierzymy i w Chrystusa  
Pana, \* Syna Jego jedynego, \* Co Go Panna nie-  
pokalana \* Poczęła z Ducha świętego.

### NA OFFERTORIUM.

Spojrzyj łaskawy Panie, \* Z wysokiego nieba, \*  
Na to ofiarowanie \* I wina i chleba. \* Niech Ci  
w ręku kapłana \* Przytomne te dary \* Drogie Chry-  
stusa Pana \* Przedstawią ofiary!

### NA SANCTUS.

Tys Święty, Święty, Święty, \* W Twoim Majesta-  
cie, \* O Boże niepojęty! \* Niebo wychwala Cię; \*  
Świętych Aniołów chóry \* Przed Tobą kłękają, \*  
Cherubinów wybory \* Twą chwałę śpiewają.

Tobie, Zastępów Panie! \* W świętych zgromadze-  
niach \* Składamy chrześcijanie \* Cześć w radosnych  
pieniach. \* Bądź nam błogosławiony, \* O Boże opieki, \*  
Bądź od wszystkich wielbiony \* W nieskończone wieki.

### NA AGNUS DEI.

Oto Baranek Boży, \* Dla nas umęczony, \* Co  
cierpiąc życie łoży, \* Krwią cały zboczony, \* On  
znosząc nasze winy, \* Gładzi świata grzechy: \* Do  
Boga się przyczyni. \* Dla naszej pociechy.

### PODCZAS KOMUNII.

Nie jestem godzien Panie! \* Byś w sercu odro-  
dném \* Obral sobie mieszkanie, \* Lecz zrób mnie  
tak godném, \* Użycz swych wielkich względów, \*

Bym łaski twój użył, \* Był daleki od błędów, \* Bez grzechu Ci służył.

### NA PRZEŻEGNANIE.

Tobie upokorzeni, \* Boże, dziękujemy, \* W łasce  
Twój upewnieni, \* Szczerze ślubujemy, \* Że życie  
nasze będzie \* Cnocie poświęcone \* Święte Twe Imię  
wszędzie \* Przez lud Twój wielbione.

### MSZA V. ŻAŁOBNA.

#### NA INTROIT.

**B**oże i Ojciec łaskawy, \* Wejrzyj na zmarłych jęki,  
\* Którzy jeszcze za swe sprawy, \* W czyścju po-  
noszą męki.

Bracią są nasi, za nimi \* Żebrzemy odpuszczenia;  
\* I Ciebie, Boga, prosimy: \* Daruj im przewinienia.

#### PRZED EWANGIELIĄ.

Dzień ów gdy wypadnie \* Sądu, wywróci \* Cały  
świat dokładnie, \* W proch go obróci.

Jaka w ten czas trwoga \* Szczyć się będzie, \*  
Gdy z wyrokiem Boga \* Sędzia przybędzie!

Sędzio sprawiedliwy, \* Co światem rządysz, \*  
Bądź im litościwy \* Wprzód, nim osądzisz.

#### NA OFFERTORIUM.

Przyjmij tę ofiarę świętą \* Boże, od nas niepo-  
jętą, \* Pod chleba i wina zasłoną \* Z ciała Jezusa  
złożoną.

Przyjm za dusze naszych braci, \* Którzy są w  
jeńców postaci, \* Niech mają z niej uwolnienie \* I  
długów swoich spłacenie.

Daj, daj im spoczynek wieczny, \* Daj, by był  
w niebie bezpieczny, \* A światłość wiekuista \* Niech  
im świeci zawsze czysta,

### NA SANCTUS.

Święty, Święty, Pan, Święty, \* Tak wybrani chwałą Ciebie: \* Święty Bóg niepojęty \* Oby téż podobnie w niebie, \* Dusze Boga chwaliły \* I z Nim na wieki żyły.

### PO PODNIESIENIU.

Ojciec nasz Ci śpiewamy, \* Który w niebiosach panujesz, \* A nas hojnie darami, \* Gdy Cię prosim, opatrujesz; \* Chwała Twego Imienia \* Niech trwa bez zakończenia.

Kto w ufności i wierze \* Z zupełném serca wyłaniem \* Boga prosi, odbierze, \* Jezus jest pośrednik za nim; \* Amen, tak się niech stanie, \* O co Cię prosim, Panie.


### NA ZAKOŃCZENIE.

Jezus żyje, a ja w Nim: \* Śmierci, gdzie są trwogi twoje? \* Żyje i raz słowem Swém \* Wzbudzi z grobu ciało moje, \* Wzniesie mnie do światłości, \* Trzymam się téj ufności.

Jezus żyje, śmierć moja \* Jest mi przejściem do żywota, \* Rzeknę w śmierci: Śmierć Twoja \* Otwarła mi w niebo wrota; \* Niewymowna radości, \* Jezus, moja ufności.

## MSZA VI. MISSYJNA.

### NA INTROIT.

hwalmy Boga z wysokości, \* Dziękujmy Jego miłości, \* Iż nam raczył dać zbawienie \* Przez Jezusa (Narodzenie, Umęczenie, Zmartwychwstanie). Jemu z wdzięcznością śpiewamy, \* Przez Niego zbawienie mamy; \* Bo nam zesłał Syna swego, \* Dla odkupienia naszego.



NA KYRIE.

Kyrie Ojcie łaskawy! \* Pobłogosław nasze sprawy,  
\* Gdy na cześć Twego Imienia \* Wdzięczne wznosi-  
sim z serc swych pieńia.

NA GLORIA.

Chwała Bogu na niebiosach, \* Niech zabrzmie  
w wdzięcznych odgłosach; \* A ludziom, co są do-  
breimi, \* Pokój niech będzie na ziemi.

NA CREDO.

Wierzę mocno w jedyne \* Boga Ojca wszech-  
mocnego, \* Który z niczego świat cały \* Słowem  
stworzył dla swój chwały.

Wierzę i w Syna Bożego, \* Jezusa Pana naszego,  
\* Który dla ludzi zbawienia, \* Dla nas grzesznych  
odkupienia.

Z Ducha Świętego wcielony, \* Z Maryi Panny  
zrodzony, \* Będąc Ojcu równy w Bóstwie, \* Wiódł  
żywot w nędzy, w ubóstwie.

NA OFFERTORIUM.

Racz przyjąć te nasze dary, \* Z chleba i wina  
ofiary, \* Które Ci za nasze winy \* Wraz z kapła-  
nem przynosimy.

Tobie niech na cześć posłużą, \* I chwałę Twoją  
pomnożą; \* Nam niech będą ku zbawieniu \* I ku  
grzechów odpuszczeniu.

NA SANCTUS.

Niebieskie władze i trony \* Czynią powinne ukło-  
ny, \* Cześć i chwałę Ci oddają, \* I wiecznie hymny  
śpiewają:

Święty, Święty, Święty Boże! \* Niebo, ziemia,  
świat i morze \* Wykrzykują z wesomości: Hosanna  
na wysokości!

### PO PODNIESIENIU.

Tu przed Tobą wszyscy społem \* Uderzamy ko-  
nóm czołem, \* Boś tu, Boże nasz odwieczny \* Z krwia  
i ciałem jest obecny.

Zstąpiłeś na ołtarz z nieba. \* Mieszkaś tu w po-  
staci chleba, \* A gdyż Cię tak blisko mamy, \* O łaski  
Ciebie błagamy.

### NA AGNUS.

Baranku Boży! co winy \* Ludzkie znosisz, Tyś  
jedyńy \* Pośrednik za grzesznikami, \* Pokaż Twą  
litość nad nami.

Baranku Boży! nasz Panie, \* Co znosisz grzechów  
karanie \* I wyplacasz zasługami, \* Pokaż Twą litość  
nad nami.

Baranku Boży nim Ciebie \* Godni będziem wi-  
dzieć w niebie, \* Zasilaj tu Ciałem swoim, \* I ob-  
darz świętym pokojem.

### NA PRZEŻEGNANIE.

Pobłogosław lud Twój Paniel! \* Daj nam Twoje  
pożegnanie, \* Tu na ziemi w doczesności \* I tam  
w niebie we wieczności.

Niechże ta ofiara święta \* Będzie u Ciebie przy-  
jęta, \* Dla Ciebie na uwielbienie, \* Dla nas na wie-  
czne zbawienie.

### NIESZPORY.

**P**anu mojemu rzekł Pan Bóg odwieczny:  
Siądź przy mym boku na zawsze bezpieczny,  
Twych nieprzyjaciół nabawiwszy trwogi,  
Mocą najwyższą rzucę pod twe nogi.  
Berło Syonu mego zamieszkania,  
Berło szczęśliwe Twego panowania,

Wznosić cię będzie po ziemi bezpiecznie.  
Wśród nieprzyjaciół byś królował wiecznie.  
W dzień ten radosny świetnej Twojej chwały,  
Gdy na swym tronie zasidziesz wspaniały;  
Lud Twój zebrany, który cię powita,  
Okryje ziemię jak rosa obfita.  
Przysiągł ci Pan Bóg, Stwórca tego świata,  
Przysiągł, że będziesz w nieskończone lata,  
Najwyższym zawsze i wszechmocnym panem,  
Jak Melchizedech, królem i kapłanem.  
Bóg sam przy twoim boku zawsze będzie,  
Twoim utarczkom, aby sprzyjał wszędzie,  
W dzień swego gniewu poniszczy panięta,  
Moc Jego ziemskie króle i księżęta.  
A gdy narody zuchwałe osądzi,  
I sprawiedliwość uczyni, nie zbłądzi.  
Pysznych tyranów gdy zniszczy swą chwałą,  
I ich trupami zboczy ziemię całą.  
Swych nieprzyjaciół dosięgnie on wszędzie,  
Choć w czas gonitwy, z potoku pić będzie.  
A gdy zupełne zwycięstwo odniesie,  
Laurem okrytą głowę swą podniesie.  
Chwała Ojcu i Synowi, świętemu także Duchowi,  
Niech będzie zawsze stateczna, teraz i na wieki  
wieczna.

### H Y M N.

Już słońce w schodzi ogniste, \* Ty Trójco światło  
wieczyste; W sercach naszych, Trójco święta, \* Ro-  
zlój miłość niepojęta.

Ciebie my z rana wielbimy, \* Ciebie wieczorem  
prosimy, \* Racz to sprawić, byśmy Ciebie, \* Z Świę-  
tymi chwalili w niebie.

Ojcu razem i Synowi, \* Świętemu także Duchowi,  
\* Jak była, tak niechaj wszędzie \* Wieczna chwala  
zawsze będzie.

### NA MAGNIFICAT.

Wielbij, duszo moja Pana! \* Któraś od Niego  
wybrana, \* I wesel się w Bogu twoim, \* Co jest  
Zbawicielem moim. \* Wejrzał On ze swój stolicy \*  
Na pokorę służebnicy, \* I po wszystkie wieki czczoną  
\* Chce ją mieć błogosławioną. \* Moc najwyższa mnie  
wslawiła, \* Kiedy dla mnie uczyniła \* Cuda nigdy  
niepojęte, \* Którój imię zawsze święte. \* A litość od  
pokolenia \* Do pokoleń i zbawienia. \* Tych co się  
Boga lękają \* I Panem Go swym uznają. \* Wszech-  
mocny Pan nieśmiertelną \* Moc swą okazał i dzielną.  
\* Gdy myśli pysznych rozproszył \* I dumne serca  
pokruszył. \* Bohaterów dumnomężnych, \* Gdy strą-  
cił z tronu potężnych. \* A pokornych wyprowadził,  
I na tronach ich osadził. \* Gdy ubogich bogactwami  
\* Dom nappełnił i skarbami, \* A pogardził bogatymi,  
\* I zrównał ich z ubogimi. \* Sługę swego kiedy w  
stałą \* Wziął opiekę Swą wspaniałą, \* Izraela, mi-  
łosierny \* Bóg, w przymierzach swoich wierny, \*  
Które z naszymi przodkami, \* Abrahama potomkami,  
\* Uczynił i zawarł stale, \* A na wieki wieczne  
trwale. \* Chwała Ojcu i Synowi, \* Świętemu także  
Duchowi, \* Niech będzie zawsze stateczna, \* Teraz  
i na wieki wieczna.

### Alma Redemptoris.

*Od pierwszej Niedz. Adwentu aż do Gromnic.*

Panno Maryo, Matko wslawiona \* Pana naszego,  
bądź pozdrowiona, \* Ty pośredniczką jesteś do nieba  
\* Dokąd nam ludziom dążyć potrzeba.

O gwiazdo morska, Panno nad panny, \* By Syn Twój przez Cię był ubłagany, \* Gdy na téj ziemi, na téj nizkości, \* Lud grzeszny wstaje z swych nieprawości!

Za Gabryela tyś zwiastowaniem \* Stała się Panno godnym mieszkaniem \* Syna i Stwórcy dziwnym sposobem, \* O Panno czysta, bądź nam przed Bogiem.

Naszą obroną i pośredniczką, \* W czasie utrapień orędowniczką! \* A my zaś Ciebie, Matko liłości, \* Wychwalać będziemy na téj nizkości.

*Ave Regina coelorum.*

*Od Gromnic aż do Wielkiéjnocy.*

Witaj królowa niebianów \* I Pani Anielskich stanów; \* Witaj Panno pełna chwały, \* Z której światłość świat ma cały.

Wesel się już uwielbiona, \* Panno nad wszystkie wslawiona. \* Święta Panno nad Pannami, \* Ty pros Chrystusa za nami.

*Od Wielkanocy aż do Przenajśw. Trójcy śpiewa się następująca Antyfona.*

Wesel się, Królowa miła, \* Alleluja, \* Bo ten któregoś zrodziła, Alleluja. \* Zmartwychwstał, Pan nad panami, \* Módl się do niego za nami.

ALBO:

Królowa Niebieska wesel się, Alleluja! \* Albowiem któregoś zasłużyła nosić, Alleluja! \* Już zmartwychwstał, jak powiedział, Alleluja! Módl się za nami do Boga, Alleluja!

ALBO:

Maryja: Panno czysta, Królowo niebieska, wesel się z Anioły, iż Pan Chrystus zmartwychpowstał módl się za nami, Maryja!

A L B O:

Królowo niebieska, wesel się, o Marya! Chrystus, któregoś nosiła, zmartwychwstał. Alleluja. Módl się za nami do Boga, Marya. Alleluja.

V. Gaude et lactare Virgo Maria. Alleluja.

R. Quia surrexit Dominus vere. Alleluja.

Salve Regina.

*Od Przenajśw. Trójcy aż do Adwentu.*

Witaj Królowa, Matko litości, \* Nasza nadziejo, życia słodkości; \* Witaj Marya, Matko jedyna, \* Matko nas ludził Salve Regina!

Nędzne my dzieci Ewy wolamy; \* Do Ciebie, Matko, z płaczem wdychamy. \* Niech nas wspomaga Twoja przyczyna \* Na tym padole! Salve Regina!

O pośredniczko, rzuć Twe wejrzenie \* Łaskawe na nas, przyjmij westchnienie. \* Pokaż nam Matko, Twojego Syna \* W górnej krainie! Salve Regina!

---

## PIEŚNI ADWENTOWE.

**P**o upadku człowieka grzesznego \* Użalił się Pan stworzenia swego, \* Zesłał na świat Archaniola cnego.

Idź do Panny, imię jej Marya, \* Spraw poselstwo: Zdrowaś łaski pełna, \* Pan jest z Tobą, nie bądźże troskliwa.

Panna na ten czas Psalterz czytała, \* Gdy po zdrowienie to usłyszała, \* Na słowa się anielskie zdumiała.

Archaniół widząc Pannę troskliwą, \* Jął ją cieszyć mową łagodliwą: \* Panno! nie lękaj się, Pan jest z tobą.

Znalazłaś łaskę u Pana swego, \* Ty się masz stać Matką Syna Jego, \* Ta jest wola Boga wszechmocnego.

A będzie Mu dane imię Jezus, \* Ten będzie Zbawicielem wszystkich dusz, \* Raczysz, miła Panno! przyzwolić już.

Panna aczkolwiek była troskliwa, \* Ale widząc, że to wola Boża, \* Rzekła: Pańska służebnicam ci ja.

Acz żem ja wielce pragnęła tego, \* Bym mogła być sługą Matki Jego, \* Stańże mi się wedle słowa twego.

Jak prędko te słowa wymówiła, \* Wnet Pana w żywocie swym poczęła, \* A tém Bogu cześć i chwałę dała.

O Panno! gdyżes takowej mocy, \* Wołamy k'tobie we dnie i w nocy, \* Raczysz nam być grzesznym na pomocy.

Byśmy, Panno, przez twe przyczynienie, \* Mieli tu swych grzechów odpuszczenie, \* A potém wiekuiste zbawienie.

---

Spuśćcie nam na ziemskie niwy \* Zbawcę z niebios, obłoki, \* Świat przez grzechy nieszczęśliwy \* Wołał w nocy głębokiéj; \* Gdy wśród przekłętwa od Boga \* Czart panował, śmierć i trwoga, \* A ciężkie przewinienia \* Zamkły bramy zbawienia.

Ale się Ojciec zlitował \* Nad nędzną ludzi dolą, \* Syn się chętnie ofiarował, \* By spełnił wieczną wolą; \* Zaraz Gabryel zstępuje \* I Maryi to zwiastuje: \* I że z Ducha świętego \* Pocznie Syna Bożego.

Panna przeczysta w pokorze \* Wyrokom się poddaje, \* Iszczą się wyroki Boże, \* Słowo Ciałem się staje. \* Ach, ciesz się, Adama plemię, \* Zbawiciel zejdzie na ziemię; \* Drżij piekło, On twe mocy \* W wiecznej pograży nocy.

Oto się już głos rozchodzi: \* Wstańcie, bracia  
uśpieni, \* Zbawienie nasze nadchodzi, \* Noc się  
w jasny dzień micni. \* Piecz odąd dzieła niecnoty.  
\* Wylegnione wśród ciemnoty, \* Niech każdy z nas  
w przyszłości \* Zbroję wdzieje światłości.

Niech nas zdoła mierność stała \* W pokarnie i  
napoju, \* Nie hołdujemy chuciom ciała, \* Żyjmy  
w zgodzie, w pokoju. \* Naśladować tego mamy, \*  
Którego przyjscia czekamy, \* Ta jest powinność na-  
sza, \* Tak Apostół ogłasza.

Zbawco świata, szczerze chcemy \* Pełnić te po-  
winności; \* Złącz się z nami, niech będziemy \* Twemi  
dziećmi w szczerości. \* Wlój, o Jezu miłościwy, \*  
W duszę mą pokój prawdziwy, \* Posiądź i serce moje,  
\* Wszak jestem dziecicę Twoje. Amen.

**Zdrowaś bądź Marya**, niebieska Lilia, \* Panu  
Bogu miła, Matko litościwa, \* Tyś jest nasza ucieczka,  
najświętsza Marya.

Marya wciebna, ukaż drogę pewną, \* Przykaza-  
nia twego Boga wszechmocnego, \* On ci wszystka  
nadzieja zbawienia naszego.

Łaskiś pełna Pańskiej, czystości anielskiej, \*  
Pannaś nad jannami, Święta nad świętymi, \* O  
najświętsza Marya! módl się dziś za nami.

Pełna wszech światłości, wielkiej pokorności, \*  
Bez grzechuś poczęła, wielką sławę wzięła, \* Przez  
twoje narodzenie wziął świat pocieszenie.

Pan stworzył Adama, ludzkiego plemienia \* Ojca,  
Ewę matkę, co zgrzeszyli jabłkiem; \* Lecz tyś napra-  
wiła co Ewa straciła.

Z tobą był Duch Święty, Syn Boży poczęty.



W twym żywocie czystym, Trójcy Świętej miłym, \*  
I z ciebie się narodził obyczajem dziwnym.

Błogosławionaś ty, nad wszystko stworzenie, \* Pan  
Bóg wszechmogący dał przez cię zbawienie, \* Jezus,  
Syn Twój, odkupił wszystko ludzkie plemię.

Tyś jest litościwa, Matko nasza miła, \* Jaśniejsza  
nad słońce, w najświętszej zasłudze, \* W twojej  
ci są obroniec wszyscy grzeszni ludzie.

Między niewiastami, czystymi Pannami, \* Tyś sama  
najczystsza, Królowa anielska, \* Nie była Panu Bogu  
żadna nad cię miłsza.

Błogosławion owoc żywota twojego, \* Jezus miłociwy,  
Syn Boga żywego, \* Bądźże Jemu cześć, chwała  
z dobrodziejstwa Jego.

Twoje zmiłowanie, Jezu Chryste Panie, \* Racz dać  
ludowi Twemu, tu dziś zebranemu, \* Przez zasługi  
Matki Twój domieść chwały wiecznej.

Amen, wszyscy rzeczmy, wierni chrześcijanie, \*  
Cośmy się tu zesłi ku chwale téj Pannie, \* Zachowaj  
nas od złego twojemi prośbami.

## PIEŚNI NA BOŻE NARODZENIE.

**A**niół pasterzom mówił: \* Chrystus się wam narodził \*  
W Betleem, nie bardzo podłem mieście,  
\* Narodził się w ubóstwie \* Pan wszego stworzenia.

Chcąc się tego dowiedzieć \* Poselstwa wesolego,  
Bieżeli do Betleem skwapliwie, \* Znaleźli Dziecię  
w żłobie, \* Maryą z Józefem.

Jaki Pan chwały wielkiej! \* Uniżył się z wysokości,  
\* Pałacu kosztownego żadnego. \* Nie miał zbudowanego \*  
Pan wszego stworzenia.

O dziwne narodzenie, \* Nigdy niewysławione; \*  
Poczęła Panna Syna w czystości, \* Porodziła w ca-  
łości \* Panieństwa swojego.

Już się ono spełniło, \* Co pod figurą było, \*  
Aaronowa różdżka zielona, \* Stała się nam kwitnąca  
i owoc rodząca.

Słuchajcież Boga Ojca, \* Jako Go wam zaleca: \*  
Tenci jest Syn najmilszy jedyny, \* Wam w Raju  
obiecany, \* Tego wy słuchajcie.

Bogu bądź cześć i chwała, \* Któraby nie ustala; \*  
Jak Ojcu, tak i Jego Synowi, \* I świętemu Duchowi.  
\* W Trójcy jedynemu. Amen.

---

A wczoraj z wleczoza, \* z niebieskiego dwora \*  
przyszła nam nowina, \* Panna rodzi Syna.

Boga prawdziwego, \* nieogarnionego, \* za wyro-  
kiem Boskim, \* w Betleem żydowskiem.

Pastuszkowie mali, \* w polu wstenczas spali, \*  
gdy aniół z północy, \* światłość z nieba toczy.

Chwałę oznajmując, \* szopę pokazując, \* gdzie  
Panna z dzieciątkiem, \* z wołem i osłątkiem.

I z Józefem starym \* nad Jezusem małym \*  
chwali Boga swego, \* dziś narodzonego.

Natychmiast pastuszy, \* radzi z drogięj duszy, \*  
do onęj to budki, \* bieżą wzięwszy dudki.

Chcący widzi ć Pana, \* oddają barana, \* na ko-  
złowym rogu \* krzyczą chwałę Bogu.

Sam śpiewa i będzie, \* ludziom po kolędzie \*  
w żydowskięj krainie, \* przy cudownym Synie.

Niebiescy duchowie, \* z daleka królowie \* pragnąc  
widzi ć swego, \* Stwórcę przedwiecznego.

Dziś Mu pokłon dają, \* w ciele oglądają, \* Z czy-  
stą Panną w szopie, \* to maluczkie chłopię.

Cieszą podarkami, \* więcej piosneczkami: \* Witaj Zbawicielu \* i Pocieszycielu.

Witaj Królu nowy, \* Synu Dawidowy, \* Ty nas masz wybawić \* i w niebie postawić.

W otchłaniach ojcowie \* i patryarchowie \* dawno Cię czekali, \* rorate wołali.

O szczęśliwy żłobie, \* gdy Mesyas w tobie, \* W pieluszkach związany, \* z dawna obiecany.

Jezu najmilejszy, \* ze wszech najwdzięczniejszy, \* Zmiłuj się nad nami \* grzesznymi sługami. Amen.

---

**Bóg się rodzi**, moc truchleje, \* Pan niebiosów obnażony, \* Ogień krzepnie, blask ciemnieje. \* Ma granice nieskończony, \* Wzgardzony okryty chwałą, Śmiertelny Król nad wiekami; \* A Słowo Ciałem się stało \* I mieszkało między nami.

Cóż masz, niebo, nad ziemiany? \* Bóg porzucił szczęście twoje, \* Wszedł między lud ukochany, \* Dzielać z nim trudy i znoje: \* Nie mało cierpiał, nie mało, \* Żeśmy byli winni sami; \* A Słowo Ciałem się stało i t. d.

W nędznej szopie urodzony, \* Żłób mu za kolebkę dano, \* Cóż jest, czém był otoczony? \* Bydło, pastерze i siano. \* Ubodzy, was to spotkało \* Witac go przed bogaczami; \* A Słowo Ciałem się stało i t. d.

Potém i Króle widziani \* Cisną się między prostotą, \* Niosąc dary Panu w dani: \* Mirę, kadzidło i złoto. \* Bóstwo to razem zmieszało \* Z wieśnia czemi ofiarami! \* A Słowo Ciałem się stało i t. d.

Podnieś rękę, Boże dziecię, \* Błogosław krainę miłą, \* W dobrych radach, w dobrym bycie, \* Wspieraj jój siłę Swą siłą, \* Dom nasz i majątność całą \*

I Twoje wioski z miastami! \* A Słowo Ciałem się stało \* I mieszkało między nami.

**Gdy się Chrystus rodzi** i na świat przychodzi, \*  
Ciemna noc w jasnościach promienistych brodzi, \*  
Aniołowie się radują, pod niebiosy wykrzykują: Gloria,  
gloria, gloria in excelsis Deo.

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,  
\* Aby do Betleem czémprędzej pobiegli; \* Bo się  
narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel. \* Gloria,  
gloria, gloria in excelsis Deo.

O niebieskie duchy i posłowie nieba! \* Powiedz-  
cież wyraźniej, co nam czynić trzeba, \* Bo my nic  
nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy. \* Gloria,  
gloria, gloria in excelsis Deo.

Idźcież do Betleem, gdzie dziecię zrodzone, \* W pie-  
luszki powite, w żłobie położone; \* Oddajcie Mu po-  
kłon Boski, On osłodzi wasze troski. \* Gloria, gloria,  
gloria in excelsis Deo.

A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli, \* Zaraz do  
Betleem spieszno pobieźeli \* I tak zupełnie zastali, jak  
im Anieli zeznali. \* Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

Stanąwszy na miejscu, pełni zadumienia, \* Iż się  
Bóg tak zniżył do Swego stworzenia, \* Padli przed  
Nim na kolana i uczcili swego Pana. \* Gloria, gloria,  
gloria in excelsis Deo.

Nareszcie gdy pokłon Panu już oddali, \* Z wielką  
wesolnością do swych trzód wracali, \* Że się stali być  
godnymi, Boga widzieć na téj ziemi. \* Gloria, gloria,  
gloria in excelsis Deo. Amen.

**Hej nam, hej!** \* Wszystek świat dzisiaj wesoły, \*  
Ujrzawszy z nieba anioły.

Hej nam, hej! \* Dzieciątko się narodziło, \* Niebo  
ludziom otworzyło

Hej nam, hej! \* Panna idzie ozdobiona, \* W słońce,  
gwiazdy ustrojona

Hej nam, hej! \* Wszyscy się przed nią kłaniają,  
\* Z miłém Dzieciątkiem witają.

Hej nam, hej! Witają Go i bydłeta, \* Chociaż to  
nieme zwierzęta.

Hej nam, hej! Gwiazda Go wita i słońce, \*  
Planety, miesiąca gońce.

Hej nam, hej! \* Witają Go narodowie. \* Ze  
wschodu słońca Królowie.

Hej nam, hej! \* Witają Go i pasterze, \* Grając  
Mu skoczno na lirze.

Hej nam, hej! \* I my Go dzisiaj witajmy, \* A  
szczęścia się dopraszajmy.

Hej nam, hej! Życząc roku fortunnego, \* Prośmy  
jeden dla drugiego. Amen.

---

**Héj w dzień narodzenia Syna jedynego** \* Ojca  
przedwiecznego, Boga prawdziwego, \* Wesoło śpie-  
wajmy, \* Chwałę Bogu dajmy, \* Héj kolęda, kolęda.

Panna porodziła Niebieskie Dzieciątko, \* W zło-  
bie położyła małe pacholátko; \* Pasterze śpiewają, \*  
Na multankach grają, \* Héj kolęda, kolęda.

Skoro pastuszkowie o tém usłyszeli, \* Zaraz do  
Betleem czémprędzej biczeli, \* Witając Dzieciątko, \*  
Małe Pacholátko, \* Héj kolęda, kolęda.

A Klimas porwawszy barana jednego \* I Stasiak  
czémprędzej schwytawszy drugiego; \* Tych bydłatek  
parę \* Panu na ofiarę, \* Héj kolęda, kolęda.

Kuba nieboraczek nierychło przybieżał, \* Spieszno,

ni tak ni sak, wszystkiego odbieżał, \* Panu nie miał  
co dać, \* Kazali mu śpiewać: \* Héj kolęda, kolęda.

Dobyl tak wdzięcznego głosu baraniego, \* Że się  
Józef stary przestraszył od niego; \* Już uciekać  
myśli, \* Ale drudzy przyszli, \* Héj kolęda, kolęda.

Mówi mu staruszek: Nie śpiewaj tak pięknie, \* Bo  
się głosu twego Dzieciątko przelęknie; \* Lepiej, że  
zagracie, \* Chwałę Panu dacie, \* Héj kolęda, kolęda.

I tak wszyscy spolem w około stanęli. \* Panu  
maleńkiemu wesoło krzyknęli: \* Funda, funda, funda  
\* Tota risibunda, \* Héj kolęda, kolęda. Amen.

**Niepojęte dary dla nas daje, \* Dzisiaj z nieba Oj-**  
ciec łaskawy, \* Gdy się wieczne Słowo Ciałem staje,  
\* Mocą swojej cudownej sprawy: \* Nędze świata  
przez odmiata, \* A płaczące jęczenia, \* Wdzięków  
głosy pod niebiosy, \* I w wesele zamienia, \* Skąd dziś  
wszyscy weseli \* Wyśpiewują Anieli \* Niechaj chwała  
Bogu będzie w niebie, \* A na ziemi pokój ludowi.

Patryarchów Świętych upragnione \* Spełniło się  
oczekiwanie, \* Kiedy słowo z Panny narodzone, \*  
Dopełniło wszystkich żądanie: Gwiazda nowa Jakó-  
bowa \* Wypuściła promienie, \* Ciemne błędy gasząc  
wszędę, \* Światła czyni zjawienie. \* Skąd dziś każdy  
z Anioły \* Wyśpiewuje wesoły: \* Niechaj chwała itd.

Już prorockich przepowiedzeń skutki, \* Odmie-  
niły cały świat mile: \* Oddalając uprzykrzone smutki,  
\* Przywróciły wesołe chwile: \* Wszędę echo brzmi  
z pociechą, \* Że z daru Zbawiciela, \* Upewnienie  
o zbawienie, \* Dopełniło wesela. \* Więc z niebieskimi  
szyki, \* Wydajmy dziś okrzyki: \* Niechaj chwała itd.

Niebo dzisiaj z ziemią połączone, \* Wyśpiewuje  
wdzięczności pienie; \* Dzięki Bogu czyni nieskoń-

czone. \* Za zjawione ludziom zbawienie: \* Radość nasza z Mesyasza, \* I wszystkiemu stworzeniu, \* Że Pan chwały śmierci strząły \* Skruszył w swém narodzeniu; \* Brzmijże świecie wesolo, \* Wydaj odgłos w około. \* Niechaj chwała Bogu itd.

Aby człowiek Bogiem był nazwany, \* Jego postać Bóstwo przybrało; \* By nie brząkał niewoli kajdany, \* Słowo Ojca Ciałem się stało. \* Sługa z Pana, ach odmiana! \* Niestłuchane przykłady! \* By z wdzięczności dla miłości, \* Człowiek w Boga szedł ślady: \* Więc niech pienia odgłosy, \* Idą aż pod niebiosy: \* Niechaj chwała Bogu będzie itd.

Uczynione z Twój miłości związki, \* Bóstwa Twego z naszym rodzajem, \* Sprawily nam ściśle obowiązki, \* Byś miłowan od nas był wzajem. \* Dajże Panie, me kochanie. \* By ogniste pożary, \* W sercach trwały na wiek stały, \* Byś był kochan bez miary: \* Nuż i teraz z miłości, \* Wyśpiewujmy z radości: \* Niechaj chwała Bogu itd.

Rozkwitnęła się lilia. \* A tą jest Panna Marya \* Zrodziła nam Syna, \* Wesola nam dzisiaj nowina.

Anieli w niebie śpiewają, \* Boga nam opowiadają; \* Panno nad pannami, \* Módl się dziś do Niego za nami.

Apostoli się radują, \* Męczennicy wykrzykują. \* Śpiewa chór panieński, \* Że się narodził Król niebieski.

Gwiazdy się z niebios spuszczaają, \* Wielkie wesole stąd mają, \* Więc ze swój powinności \* Wychwalają Pana światłości.

Wdzięczne niebieskie obroty, \* Świat się weseli z ochoty \* Z Jezusa małego, \* Nam wielce kochanka wdzięcznego.

Pasterze trzody puszczają, \* Weselący się ścigają \*  
W Betleem szukają, \* Jezusa darami witają.

Wół i osieł cześć oddają, \* Klękając Pana wyznają,  
\* Parą zagrzewają, \* Dziecię Boga wychwalają.

Z wschodu słońca królowie, \* Wielkiego kraju  
panowie, \* Dary mu gotują, \* Witając jego szanują.

Wszystkie te rzeczy od wieka \* Dzieją się dziś  
dla człowieka, \* Więc mu dziś, królowie, \* Win-  
szujcie, śpiewajcie, panowie.

I wszystek gmin chrześcijański \* Sercem, myślą  
na dzień Pański \* Niech Jezusa swego \* Wychwa-  
lają na wieki małego.

Weselcie się, Aniołowie, \* Ziemszy, niebiescy po-  
słowie, \* Weselmy się ninie, \* Żaden z nas na wieki  
nie zginie.

---

W żłobie leży, któż pobieży, \* Kolędować ma-  
łemu \* Jezusowi Chrystusowi, \* Dziś do nas zesła-  
nemu? \* Pastuszkowie przybywajcie, \* Jemu wdzię-  
cznie przygrywajcie, \* Jako Panu naszemu.

My zaś sami z piosneczkami, \* Za wami pospie-  
szymy, \* A tak tego maleńkiego \* Niech wszyscy  
zobaczymy, \* Jak ubogo narodzony, \* Płacze w stajni  
położony, \* Więc Go dziś ucieszymy.

Najprzód tedy niechaj wszędy \* Zabrzmi świat  
w wesołości, \* Że posłany, nam jest dany \* Ema-  
nuel w nizkości; \* Jego tedy przywitajmy, \* z Anio-  
łami zaśpiewajmy: \* Chwała na wysokości!

Witaj Panie! cóż się stanie, \* Że rozkoszy nie-  
bieskie \* Opuściłeś, a z stąpiłeś \* Na te nizkości  
ziemskie? \* Miłość moja to sprawiła, \* By człowieka  
wywyższyła \* Pod nieba Empirejskie!



Czem w żłobeczku, nie w łóžeczku, \* Na siankuś  
położony? \* Czem z bydlęty, nie z panięty, \* W stajni  
jesteś złożony? \* By człek sianu przyrównany, \*  
Grzesznik bydlęciem nazwany, \* Przemennie był zba-  
wiony.

Twoje państwo i poddaństwo, \* Jest świat cały,  
o Boże! \* Tyś polny kwiat, czemuż Cię świat \* Przy-  
jąc, nie chce choć może? \* Bo świat doczesne wol-  
ności \* Zwykł kochać, mnie zaś z swęj złości \* Krzy-  
żowe ściele łoże.

W Ramie głosy pod niebiosy \* Wzbijają się Ra-  
cheli, \* Gdy swe syny bez przyczyny \* W krwawęj  
widzi kąpieli. \* Większe mnie dla nicł kąpanie \*  
W krwawym czeka oceanie, \* Skąd niebo ła dą mieli.

Trzėj królowie monarchowie \* Wschodni ł aj opu-  
szczają, \* Serc ofiary z trzema dary \* Tobł Panu  
oddają. \* Darami się kontentujesz, \* Bardziej serc ł  
ich szacujesz. \* Za co niech niebo mają. Amen.

## PIEŚNI POSTNE.

**A**ch mój Jezu, jak Ty klęczysz w Ogrójcu za-  
krwawiony, \* Tam Cię aniól w smutku cieszy,  
skąd był świat pocieszony, \* Przyjdź mój Jezu,  
przyjdź mój Jezu, przyjdź mój Jezu, pociesz mnie,  
\* Bo Cię kocham serdecznie.

Ach mój Jezu, co za boleść cierpisz w ostręj ko-  
ronie! \* Twarz najświętsza zekrwawiona, głowa wszy-  
stka w krwi tonie. \* Przyjdź mój Jezu itd.

Ach mój Jezu, jakeś srodze do słupa przywiązany:  
\* Za tak ciężkie grzechy nasze okrutnie biczowany.  
\* Przyjdź mój Jezu itd.

Wychodzisz mój drogi Jezu, na górę kalwaryjską,  
\* Trzykroć pod ciężarem krzyża upadasz bardzo ciężko.  
\* Przyjdź mój Jezu itd.

A gdy, mój najmilszy Jezu, na krzyżu już umierasz,  
\* Dajesz ducha Ojcu w ręce, grzesznym niebo otwierasz.  
\* Przyjdź, mój Jezu i t. d.

Ach mój Jezu, gdy czas przyjdzie, że już umierać trzeba,  
\* Wspomnij na swą gorzką mękę, nie chciałś zawierać nieba.  
\* Przyjdź mój Jezu itd.

A gdy, mój najmilszy Jezu, na straszny sąd staniesz,  
\* Zmiłujże się nad duszami w czyśćcu zostającymi;  
\* Wieczny pokój, wieczny pokój, wieczny pokój daj im, Panie,  
\* W niebie odpoczywanie. Amen.

---

**Dobra noc, głowo święta Jezusa mojego, \* Któraś**  
była zraniona do mózgu samego: \* Dobra noc kwiecie  
rożany, \* Dobra noc, Jezu kochany. \* Dobra noc!  
\* Dobra noc, śliczna lilia, \* Jezus, Józef i Marya.  
\* Dobra noc!

Dobra noc, włosy święte, mocno potargane, \*  
Które były najświętszą krwią zafarbowane. \* Dobra  
noc, kwiecie i t. d.

Dobra noc, szyjo święta, w łańcuch uzbrojona; \*  
Bądź po wszystkie wieczności mile pochwalona. \*  
Dobra noc, kwiecie i t. d.

Dobra noc, ręce święte, na krzyż wyciągnione, \*  
Jako struny na lutni, gdy są nastrojone. \* Dobra  
noc, kwiecie i t. d.

Dobra noc, boku święty, z którego płynęła \* Krew  
najświętsza, by grzechy człowieka obmyła. \* Dobra  
noc, kwiecie i t. d.

Dobra noc, serce święte, włócznią otworzone,  
Bądź po wszystkie wieczności mile pozdrowione \*  
Dobra noc, kwiecie i t. d.

Dobra noc, nogi święte, na wylot przeszyte, \* I tę-  
pemi gwoździami do krzyża przybite, \* Dobra noc,  
kwiecie i t. d.

Dobra noc, krzyżu święty, z którego złożony \* Je-  
zus Chrystus Bóg-Człowiek w syndon uwiniony. \*  
Dobra noc, kwiecie i t. d.

Dobra noc, grobie święty najświętszego ciała, \*  
Który Matka bolesna łzami oblewała. \* Dobra noc,  
kwiecie i t. d. Niech ci będzie cześć w wieczności  
\* Za Twe męki, zelżywości, \* Mój Jezu! Amen.

---

Jezu Chryste, Panie miły, \* Baranku bardzo cier-  
pliwy, \* Wznósłeś na krzyż ręce swoje, \* Za nie-  
sprawiedliwość moją.

Placz Go, człowiecze mizerny, \* Patrząc jak jest  
miłosierny, \* Jezus na krzyżu umiera, \* Słońce ja-  
sność swą zawiera.

Pan wyrzekł ostatnie słowa, \* Zwisła Mu z ra-  
mienia głowa, \* Matka pod nim frasośliwa, \* Stoi,  
prawie, ledwie żywa.

Zasłona się popadała, \* Ziemia się rwie, ryczy  
skała, \* Setnik woła: Syn to Boży \* Tłuszcza wierząc,  
sobą trwoży.

Nakoniec Mu bok przebito, \* Krew płynie z wodą  
obfity, \* My się dziś zalejmy łzami, \* Jezu zmiłuj  
nie nad nami. Amen.

---

Już Cię żegnam, najmilszy Synu Chrystusie, \*  
Serca mego pociecho, śliczny Jezusie, \* Cóż ja po-  
cznę, ach strapiona, \* Matka Twoja opuszczona, \*

Straciwszy Ciebie? \* Weź mnie raczěj na śmierć z Sobą, \* Wolę umrzeć razem z Tobą, \* Żyć spolem w niebie.

Wieczerzą świętą z ciała Twego gotujesz, \* Nogi uczniom umywasz, mile całujesz; \* Schylasz się do stóp Judasza, \* Śliczność i ozdoba nasza, \* Łzami polewasz; \* Abyś go odwiódł od zdrady, \* Od nie- zbożnych żydów rady, \* Wzgardę odbierasz.

Już od żalu umieram na to patrząc, \* Nie wiem, co czynić, Matka smutna zostając, \* Widząc zjadli- wych żydów czyny, \* Imają cię bez przyczyny, \* Dosyć żalości, \* Na modlitwie klęczącego, \* Krwa- wym potem płynącego, \* Nie masz litości.

Wiążą, tłu ką i w rzekę z mostu wrzucają, \* Ani przed biskupami nie przepuszczają! \* Policzki cięż- kie zadają, \* Do piwnice Cię wtrącają, \* Pastwią nad Tobą: \* Depcą, oczy zawięzują, \* Prorokować roz- lazują, \* Sami przed sobą.

Niestetyż mnie strapionėj! żem doczekała \* Nie- szczęśliwėj godziny, gdym oglądała \* Ciebie Syna zranionego, \* Przed Pilatem stawionego, \* By Cię męczyli; \* Do Heroda Cię posłali, \* Aby Cię i tam wysmiali, \* I wyszydzili.

Srogość większą u Pilata Ci pokazują, \* Gdy u słupa różgami mocno biczują; \* Lud wielce zaka- mieniały, \* W złości swėj zapamiętały, \* Nic nie folguje; \* W którąkolwiek spojrzę stronę, \* Widzę rudań być obronę, \* Nikt nie lituje.

Miecz okrutny przebija moje wnętrzości, \* Widząc zawziętą srogość żydowskiėj złości, \* Że Cię w pur- purę oblóczą, \* Ostre ciernie w głowę tłoczą, \* Nic nie folgując. \* Na Pilata krzyczy, woła, \* By Cię na śmierć sądził zgola \* Nic nie litując.

Łańcuch ciężki na szyję świętą wkładają, \* Trzcinę  
na pośmiewisko w rękę dawają; \* Już Cię na śmierć  
dekretują, \* I krzyż okrutny gotują. \* O zła godzina!  
Na który masz być włożony, \* Między łotrami po-  
liczony. \* Straszna nowina!

Na Twe święte ramiona krzyż już włożono. \* Na  
śmierć jako baranka poprowadzono; \* Trzykroć pod  
krzyżem upadasz. \* Zmiłowania nie oglądasz, \* Wszy-  
stek zemdlony; \* Cyrencusz krzyż podpira, \* We-  
ronika twarz ociera, \* Takeś zmęczony.

Na górze Kalwaryi już Cię krzyżują, \* Gwoździe,  
młoty i włócznią na Cię gotują; \* Wleką na krzyż  
przybitego, \* Do miejsca naznaczonego, \* Serce me  
mdleje; \* Patrząc na Twą mękę srogą \* I Krew prze-  
najświętszą drogą, \* Która się leje.

I w tém jeszcze okrutni nie przestawają, \* Ale  
więcej boleści mnie dodawają, \* Gdy Cię widząc zem-  
dłonego, \* I nie życząc mieć żywego, \* Żółć Ci pić  
dają; \* Bok Ci włócznią przebijając, \* Ostatek krwi  
wypuszczając, \* Naigrawają.

Z krzyża Nikodem z Józefem już Cię spuszczaają,  
\* A mnie matce bolesnej ciało oddają, \* Które na  
łonie piastuje, \* Członeczki Twoje całuje, \* Synu  
mój drogi. \* Już Cię do grobu składamy, \* Na ko-  
lana upadamy, \* Po śmierci srogiój.

Cóż ja pocznę na świecie, kiedym pozbyła \* Cie-  
bie, Synu najmilszy, marniem straciła? \* Niechże  
umrę z téj przyczyny, \* Że mi wzięły ludzkie winy,  
\* Syna mego, \* Który po to zstąpił z nieba, \* Że  
okupu było trzeba \* Ludowi Jego.

A po śmierci, proszę, kto z swojej litości, \* Wło-  
żywszy w grób me ciało, zbolale kości, \* Niech na-  
pisze takie słowa: \* Że tu Matka Jezusowa, \* Żalem

strapiona, \* Którój śmierci ta przyczyna \* Że pozbyła  
swego Syna, \* Tu położona.

Krzyżu święty nadewszystko, drzewo przenajszla-  
chetniejsze, \* W żadnym lesie takie nie jest, \* Jedno  
na którym sam Bóg jest, \* Słodkie drzewo, słodkie  
gwoździe \* Rozkoszny owoc nosiło.

Skłoń gałązki, drzewo święte, \* Ulżyj członkom tak  
rozpiętym, \* Odmień teraz onę srogość, \* Którąś  
miała z przyrodzenia, \* Spuść lekkuchno i cichuchno,  
\* Ciało Króla niebieskiego.

Tyś samo było dostojne, \* Nosić światowe zbawie-  
nie, \* Przez Cię przewóz jest naprawion \* Światu,  
który był zagubion, \* Który święta krew polała, \* Co  
z Baranka wypłynęła.

W jaskłach leżąc, gdy tam płakał, \* Już tam był  
wszystko oglądał, \* Iż tak haniebnie umrzeć miał, \*  
Gdy wszystek świat odkupić miał. \* W on czas między  
zwierzętami, \* A teraz między łotrami.

Niesłychanać to jest dobroć, \* Za kogo na krzyżu  
umrzeć \* Któż to może dziś wykonać, \* Za kogo  
swoję duszę dać; \* Sam to Pan Jezus wykonał, \* Bo  
nas wiernie umiłował.

Nędzneby to serce było, \* Coby dziś nie zapłakało,  
\* Widząc Stworzyciela swego, \* Na krzyżu zawie-  
szonego, \* Na słońcu upieczonego, \* Baranka wiel-  
kanocnego.

Marya Matka patrzyła \* Na członki, które powiła,  
\* A powiwszy całowała, \* Z tego wielką radość miała;  
\* Teraz je widzi czerniale, \* Żyły, stawy w Nim  
porwane.

Nie był taki, ani będzie \* Żadnemu smutek na  
świecie, \* Jaki czysta Panna miała, \* W on czas,

kiedy narzekala: \* Nędzna ja sierota dzisiaj, \* Do kogóż się ja skłonić mam?

Jednegom Synaczka miała, \* Com Go z nieba być poznała, \* I tegom już postradala, \* Jednom się sama została, \* Ciężki ból cierpi me serce, \* O żalu mi się rozsieść chce.

W radościm Go porodziła, \* Smutku żadnegom nie miała, \* A teraz wszystkie boleści \* Dręczą mię dziś bez litości, \* Obymże ja to mogła mieć, \* Żebym mogła zaraz umrzeć.

Byś mi Synu, nisko wisiał, \* Wzdybyś z mnie jaką pomoc miał, \* Głowę bym Twoją podparła, \* Krew zsiadła z lica otarła, \* Ale Cię nie mogę dośiądz, \* Tobie Synu, nic dopomódz.

Anielskie się słowa mienia, \* Symeonowe się pełnią, \* On mówił: pełnaś miłości, \* A jam dziś pełna gorzkości. \* Symeon mi to powiedział, \* Iż me serce wiecz przebość miał.

Ni ja ojca, matki, brata, \* Ni żadnego przyjaciela, \* Zkądże pocieszenie mam mieć, \* Wolałabym stokroć umrzeć, \* Niż widzieć żołnierza złego, \* Co przebił bok Syna mego.

Matki, co synaczki macie, \* Jako się w nich wykochacie, \* Kiedy wam z nich jeden umrze, \* Ciężki ból ma wasze serce, \* Cóż ja, com miała jednego, \* Już nie będę mieć inszego.

O niestetyż miły Panie, \* Toć niemałe rozłączenie, \* Przedtém było miłowanie, \* A teraz ciężkie wzdychanie. \* Czemuż Boże Ojczy nie dbasz, \* O Synaczku pieczy nie masz?

Którzy téj Pannie służycie \* Smutki jój rozmyśliwajcie, \* Jako często omdlewała, \* Często na ziemię

padala. \* Przez te smutki, któreś miała, \* Uprosze  
nam wieczną chwałę. Amen.

O duszo wszelka nabożna, \* Ku miłemu Bogu  
skłonna. \* Wejrzyj na Syna Bożego, \* Na Zbawie-  
ciela naszego.

Oglądaj na krzyżu Jego, \* Sromotnie zawiesz-  
nego, \* Okrutnie rozciągniętego, \* Wszystkiego ze-  
krwawionego.

Wejrzyj na głowę skłonioną, \* Ostrą koroną zra-  
nioną. \* Głogową i też cierniową, \* Gwałtem na głowę  
wciśnioną.

Oczy Jego krwią spłynęły, \* Uszy i usta wy-  
suchnęły, \* Wszystkie żyły w Nim porwali, \* Krew  
świętą z Niego wylali.

Ręce, nogi przenajświętsze, \* Gwoźdźmi okrutnie  
przebite, \* Bok i serce przebodzone, \* Ostatek krwi  
wypuszczono.

Wszystko przenajświętsze ciało \* Jak skorupa się  
padalo, \* Wszystkie siły z niego wyszły, \* Na zba-  
wienie wszelkiej duszy.

O duszo jakożes droga, \* Wielkiem mytem za-  
płacona. \* Wszystek skarb nieba i ziemi, \* Bóstwa  
wydało dla ciebie.

Nie przedawajże się tanie, \* Dla grzechów na po-  
tępienie, \* Boć nie jest rzecz tańsza inna, \* Jedno  
kto w grzechu umiera.

Tęby rzecz miał człowiek baczyć, \* Że na świecie  
krótko ma żyć, \* Tysiąc lat przeciw wieczności, \* Ja-  
koby dzień ku równości.

Przeto się grzechów warujmy, \* Jezusa się ro-  
zmiłujmy, \* Dać tu nam lekkie skonanie, \* Po śmierci  
duszne zbawienie. Amen.



**Rozmyślajmy dziś, wierni chrześciance, \*** Jako Pan Chrystus cierpiał za nas rany, \* Od poimania nie miał odpocznienia \* Aż do skonania.

Najprzód w Ogrójcu wziął pocałowanie, \* Tam Judasz zdrajca dał był żydom znamię, \* Oto żydowie mego mistrza macie, \* Tegoż imajcie.

Wnet się rzucili jako lwi okrutni, \* Apostołowie od Niego uciekli, \* Tam z wielkim pędem wiedzion do Annasza, \* Pocięcha nasza.

Pierwszej godziny przed Pilatem stawion, \* Nie-sprawiedliwie od żydów oskarżon, \* Rozkazał Pilat aby był biczowan \* Ten niebieski Pan.

Krzyknęli wszyscy o godzinie trzeciej, \* Nie chcemy dalej krzywdy cierpieć takiej, \* Niechaj na krzyżu swój żywot położy, \* Ten to Syn Boży.

Z ostrego ciernia koronę uwili, \* Naszemu Panu na głowę wtłoczyli; \* Naśmiewając się przed Nim poklękali, \* Królem go zwali.

Szedł z krzyżem z miasta Pan szóstej godziny, \* Żydowie z Niego odzienie złożyli, \* Potém Go na krzyż okrutnie przybili, \* Octem poili.

Poleciał ducha Bogu Ojcu w ręce, \* Wolając umarł, zaćmiło się słońce, \* Ziemia się trzęsła dzie-wiątej godziny \* Nie bez przyczyny.

Zstąpił do piekieł mocą Swego Bóstwa, \* Tamże wybawił Ojców świętych z jeństwa. \* Ciała umarłych z grobów powstawały, \* Widzieć się dały.

Nikodem z Józefem próśby uczynili, \* By ciało z krzyża bezpiecznie zdjąć mogli, \* Pilat ich próśbie we wszystkim przebaczył, \* Bo tak Bóg raczył.

Czasów nieszpornych był z krzyża zdejmowan \* Przez Swoje sługi wszego stworzenia Pan, \* Matu-chna Jego ciało piastowała, \* Rzewnie płakała.

Drogim balszmem ciało namazali, \* A z nabożeństwem w syndon uwinęli, \* W grób je ostatniej godziny złożyli, \* Płacz uczynili.

Płaczmyż téż dzisiaj, wierni chrześcianie, \* Dziękując Panu na najdroższe rany, \* Iż dla nas raczył tak okrutnie cierpieć, \* Chcąc nas sobie mieć. Amen.

---

**Stała Matka boleściwa,** \* Pod krzyżem bardzo troskliwa, \* Na którym Jój Syn wisiał.

Którój duszę tak strapioną, \* Wielkim żalem obciążoną, \* Miecz boleści przenikał.

O, jak smutna i strapiona, \* Matka ta błogosławiona, \* Syna jednorodzonego.

Która płakała i lkała, \* Z żalu drżała, gdy widziała, \* Mękę Syna miłego.

Któż jest serca tak twardego, \* By dziś z Matka Pana swego \* Bardzo rzewno nie płakał?

Któżby się nie wzruszył w sobie \* Pomnąc o ciężkiej żalobie \* Matki z Synem jedynym.

Dla złości ludu swojego, \* Widziała tak zmęczonego \* Jezusa Syna swego.

Widziała kochanka swego, \* Od wszystkich opuszczonego, \* Gdy na krzyżu umierał.

Cna Matko, źródło miłości! \* Niech czuję gwałt Twój żalosci, \* Dozwól mi z sobą płakać.

Spraw, by miłością pałało, \* Serce me, dając się cało, \* Bogu swemu w przysługę.

Święta Matko, dopuść na mnie, \* Niech ran Syna Twego znamię \* Mam w sercu mém wryte.

Twego Syna zranionego, \* Tak bardzo dla mnie zbitego, \* Ze mną mękę dzielaj.

Niech z tobą płaczę prawdziwie, \* Patrząc na krzyż żalośliwie, \* Dokąd duch z ciałem żyje.

Pragnę stać pod krzyżem z Tobą \* Dzielić się  
z Twoją Osobą, \* Tak surowym płaczem Twym.

Ze wszęch Panien Panno zacna, \* Bądź tak, pro-  
szę, na mnie baczna. \* Daj się z sobą napłakać.

Niech gorzką śmierć Pańską noszę, \* Krzyż i rany  
Jego, proszę \* Niech na sercu uważam.

Niech mnie zranią rany Jego \* Niech znam moc  
krzyża świętego, \* Przez miłość Chrystusową.

Jego zapal niech mam w sobie, \* Poruczenie  
Panno w Tobie, \* Niechaj mam dnia sądnego.

Niech mnie ten krzyż Pański broni, \* Śmierć  
Chrystusowa ochroni, \* Niech wspiera łaska Jego.

Kiedy ciało pójdzie w ziemię, \* Niech dusza nie-  
bieskie plemię, \* Wiecznej chwały nie traci.

---

Zawitaj, Ukrzyżowany, \* Jezu Chryste, przez Twe  
rany, \* Królu na niebie, prosimy Ciebie, \* Ratuj nas  
w każdej potrzebie.

Zawitaj, Ukrzyżowany, \* Całujem Twe święte rany:  
\* Przebite ręce, nogi w téj męce, \* Miejcież nas w  
swojej opiece.

Zawitaj, Ukrzyżowany, \* Biczmi srodze skatowany!  
\* Zorane boki, krwawe potoki \* Wynieścież nas  
nad obłoki.

Zawitaj, Ukrzyżowany, \* Cierniem ukoronowany!  
\* W takiej koronie, zbolale skronie, \* Miejcież nas  
w swojej obronie.

Zawitaj, Ukrzyżowany, \* Wprzód pod krzyżem  
zmcowany: \* Rano w ramieniu, z niej Krwi stru-  
mieniu, \* Podźwignij nas ku zbawieniu.

Zawitaj, Ukrzyżowany, \* Na sercu włócznią star-  
gany; \* Piersi, wnętrzości, pełne gorzkości. \* Miej-  
cież nas w swojej litości.

Zawitaj, Ukrzyżowany, \* Na duszy srodze stroskany;  
\* Smutki i żale, w sercu upale, \* Wynieścież nas  
ku swój chwale.


Zawitaj, Ukrzyżowany, \* W ubóstwie sponiewie-  
rany; \* We czci i chwale zniszczony wcale, \* Zbaw  
nas na Twym trybunale.

Zawitaj, Ukrzyżowany! \* Niewinnie zamordowany;  
\* Bądź konający na nas pomnący, \* Ratuń lotrowi  
darujący.

Przez Twoje gorzkie skonanie, \* Litościwy bądź  
nam, Panie, \* W ostatnim zgonie miej nas w obronie  
\* Na prawej postaw nas stronie.

O Jezu, miłości moja, \* Do Twego wzdycham po-  
koja. \* Za grzechy płacząc, sercem Cię racząc, \* Krzy-  
żem Twoim głowę znacząc.

## PIEŚNI WIELKANOCNE.

hrystus zmartwychwstan jest. \* Nam na przy-  
kład dan jest, \* Iż mamy zmartwych powstać, \*  
Z Panem Bogiem królować. Alleluja.

Leżał trzy dni w grobie, \* Dał bok, przebić sobie,  
\* Bok, ręce, nogi obie \* Na zbawienie człowiecze to-  
bie. Alleluja.

Trzy Marye poszły, \* Drogie maści niosły, \*  
Chciały Chrystusa pomazać, \* Jemu cześć i chwałę  
dać. Alleluja.

Gdy na drodze były, \* Tak sobie mówiły: \* Jest tam  
kameń niemały, \* A któż nam go odwali. Alleluja.

Powiedz nam Marya, \* Gdzieś Pana widziała?  
\* Widziałam go po męce, \* Trzymał chorągiew w  
ręce. Alleluja.

Gdy nad grobem stały, \* Rzekł im Anioł biały: \*  
Nie bójcie się, dziewice, \* Ujrzycie Boże lice. Alleluja.  
Jezusa szukacie? \* Tu Go nie znajdziecie. \*  
Wstał ci zmartwych, tu Go nie, \* Tylko Jego od-  
zienie. Alleluja.

Łukasz z Kleofasem \* Oba jednym czasem \* Szli  
do miasteczka Emaus, \* Spotkali ich Pan Jezus.  
Alleluja.

Bądźmy wszyscy weseli, \* Jak w niebie Anieli. \*  
Czegośmy pożądali, \* Tegośmy doczekali. Allel. Amen.

---

**Przez Twoje święte Zmartwychpowstanie**  
Boże Synu, odpuścisz nam nasze zgrzeszenie.

Wierzymy, iżś zmartwychpowstał;  
Żywot nasz naprawił,  
Z śmierci wiecznej nas wybawił,  
Swoję świętą moc zjawił.

UWAGA. W dzień Wniebowstąpienia śpiewa się:  
*Przez Twoje święte Wniebowstąpienie, a na Zielone*  
*Świątki: Przez Twoje święte Ducha zesłanie.*

---

**Wesoly nam** dzień dziś nastał, \* Którego z nas  
każdy żądał; \* Tego dnia Chrystus zmartwychwstał;  
Alleluja, Alleluja.

Król niebieski k'nam zawitał, \* Jako śliczny kwiat  
zakwitał, \* Po śmierci się nam pokazał; Alleluja,  
Alleluja.

Piekielne mocy zwojował, \* Nieprzyjaciele pode-  
ptał, \* Nad nędznymi się zmiłował; Alleluja, Alleluja.

Do trzeciego dnia tam mieszkał, \* Ojce święte  
tam pocieszał, \* Potém iść za sobą kazał! Allel., Allel.

Którzy w otchłaniach mieszkali, \* Płaczliwie tam  
zawołali, \* Gdy Zbawiciela ujrzeli; Alleluja, Alleluja.

Zawitaj przybywający; \* Boże Synu wszechmogący,  
\* Wybaw nas z piekielnej mocy; Alleluja, Alleluja.  
Wielkie tam wesele mieli, \* Gdy Zbawiciela ujrzeli,  
\* Którego z dawna żądali; Alleluja, Alleluja.

Potém swą mocą zmartwychwstał, \* Pieczęci z grobu nie ruszał, \* Na stróże wielki strach powstał; Alleluja, Alleluja.

A gdy Chrystus Pan zmartwychwstał, \* Miłośnikom się pokazał, \* Anioły do Matki posłał; Alleluja, Alleluja.

O Anieli najmilejsi, \* Idźcież do Panny najświętszej, \* Do Matki méj najmilejszej; Alleluja, Alleluja.

Odemnie ją pozdrawiajcie \* I wesoło zaśpiewajcie:  
\* Królowa Rajska, wesel się! Alleluja, Alleluja.

Potém z swą wielką światłością, \* Do Matki swój przystąpiwszy, \* Pocieszył ją, pozdrowiwszy; Alleluja, Alleluja.

Napełniona bądź słodkości, \* Matko moja i radości,  
\* Po onój wielkiej żalości; Alleluja, Alleluja.

Witajże, Jezu najśłodszy, \* Synaczku mój najmilejszy, \* Pocieszenie wszelkiej duszy; Alleluja, Alleluja.

Jestem już bardzo wesoła; \* Gdym Cię żywego ujrzała, \* Jakobym się narodziła; Alleluja, Alleluja.

Łaskawie z Nim rozmawiała, \* Usta Jego całowała, \* W radości się z nim rozstała, Alleluja, Alleluja.

Przez two święte zmartwychwstanie, \* Daj nam grzechów odpuszczenie, \* A potém duszne zbawienie.  
\* Alleluja, Alleluja.

## PIEŚNI NA ZIELONE ŚWIĄTKI.

**P**rzybądź Duchu Stworzycielu, \* Dusz ludzkich nauczycielu, \* Racz łaską swoją obdarzyć, \* Serca któreś raczył sprawić.

Tyś pocieszycielem zwany, \* Darem Bożym mianowany, \* Żywem źródłem i miłością \* Ogniem i duszną światłością.

Darów twych siedm liczymy, \* Palcem Bożym być Cię wiemy, \* Obietnicą jest Ojcowską, \* Zdobiąc w nas miłość synowską.


Racz dać zmysłom dar światłości, \* Pomnażaj w sercach miłości, \* A krewkość serca naszego, \* Utwierdź mocą Bóstwa swego.

Odpędź od nas czarta złego, \* Użycz pokoju Twojego, \* Aby za Twoją obroną, \* Złe odeszło inną stroną.

Racz nam Ojca niebieskiego, \* Dać poznać i Syna Jego \* I Ciebie Ducha Świętego \* Od obu pochodzącego.

Bogu Ojcu wszechmocnemu, \* Synowi zmartwychwstałemu, \* I z Duchem świętym społecznie, \* Niech brzmi chwała na wiek wiecznie. Amen.

## PIEŚNI NA BOŻE CIAŁO.

 leble Boże chwalimy, \* Ciebie Stwórcę wszechmocnego \* Ze wszystkich sił wielbimy, \* Dawco wszystkiego dobrego; \* W dobroci nieskończony, \* Bądź na wieki chwalony.

Tobie Anieli w niebie \* Nuca: Święty, Święty, Święty, \* I bez ustania Ciebie \* Wielbią, Boże niepojęty; \* Chwała Twa, wieczny Panie, \* Na wieki nie ustanie.

Ojczel! któryś z niczego \* Wszystko stworzył, utrzymujesz, \* Tyś początkiem wszystkiego, \* Wszystkiem rządysz, zawiadujesz: \* I my wielbimy Ciebie \* Wzorem Aniołów w niebie,

Chrystusa, Syna Twego, \* Wspól z Tobą uwielbiamy, \* Także Ducha Świętego \* Bogiem naszym wyznawamy: \* Tyś w osobach trojaki, \* A.e w Bóstwie jednaki.

Ojczę! Syn Twój jedyny \* Przyszedł z nieba wysokiego, \* Dla grzechów naszych winy \* Wyniszczył Siebie samego: \* Z miłości niepojętej, \* Rodził się z Panny Świętej.

Rodząc się nie naruszył \* Swój Rodzicielki pannieństwa, \* By żądło śmierci skruszył, \* Nie wzdrygnął się człowieczeństwa; \* Wziął na Sieć postać sługi, \* By zgładził nasze długi.

O Jezu miłosierny, \* Zbaw nas, wołamy rzewliwie, \* Zbaw nas lud Tobie wierny, \* Pobłogosław miłościwie \* Nam, dziedzictwu Twojemu, \* Drogą krwią kupionemu.

Póki życia naszego, \* Będziemy Cię wielbić. Pannie, \* Ty z miłosierdzia Twego, \* Wysłuchaj nasze wołanie, \* A zmiłuj się nad nami, \* Nędznymi grzesznikami.

Broń nas od wszego złego, \* Prosimy przez Twe zasługi; \* Gdy przyjdiesz dnia sądnego, \* Policz nas między Swe sługi, \* Niechaj chwalimy Ciebie \* Na wieki wieków w niebie. Amen.

---

Ten sam hymn po łacinie.

*(Hymn św. Ambrożego i Augustyna.)*

Te Deum laudamus: Te Dominum confitemur. \*  
Te aeternum Patrem; omnis terra veneratur, \* Tibi



omnes Angeli: Tibi coeli et universae potestates,  
\* Tibi Cherubim et Seraphim: incessabili voce pro-  
clamant: \* Sanctus, Sanctus, Sanctus: Dominus  
Deus Sabaoth. \* Pleni sunt coeli et terra: Maje-  
statis gloriae Tuac. \* Te gloriosus Apostolorum  
chorus, \* Te Prophetarum laudabilis numerus, \*  
Te Martyrum candidatus laudat exercitus. \* Te  
per orbem terrarum Sancta confitetur Ecclesia \*  
Patrem immensae Majestatis. \* Venerandum Tuum  
verum et unicum Filium, \* Sanctum quoque Para-  
clitum Spiritum. \* Tu Rex gloriae Christe \* Tu  
Patris sempiternus es Filius, \* Tu ad liberandum  
suscepturus hominem: non horruisti Virgines ute-  
rum. \* Tu devicto mortis aculeo, aperuisti creden-  
tibus regna coelorum. \* Tu ad dexteram Dei sedes;  
in gloria Patris. \* Judex crederis esse venturus. \*  
Te ergo quaesumus, Tuis famulis subveni, quos pre-  
tioso sanguine redemisti. \* Aeterna fac cum Sanctis  
Tuis: in gloria numerari. \* Salvum fac populum  
Tuum, Domine: et benedic haereditati Tuac. \* Et  
rege eos: et extolle illos usque in aeternum. \* Per  
singulos dies benedicimus Te. \* Et laudamus no-  
men Tuum in saeculum: et in saeculum saeculi. \*  
Dignare Domine die isto: sine peccato nos custo-  
dire. \* Miserere nostri Domine: miserere nostri. \*  
Fiat misericordia Tua Domine super nos, quemad-  
modum speravimus in Te. \* In Te Domine speravi:  
non confundar in aeternum.

---

Idzie, Idzie Bóg prawdziwy, \* Idzie Sędzia spra-  
wiedliwy. \* Stańmy wszyscy piękném kołem \* I ude-  
rzymy przed Nim czołem.

Idzie, idzie Bóg łaskawy, \* Idzie Twórca wszego  
prawy. \* Stańmy wszyscy i t. d.

Idzie, idzie Król przemożny, \* Idzie wielce Pan  
wielmożny. \* Stańmy wszyscy i t. d.

Idzie, idzie światłość wieczna, \* Idzie ku nam  
moc przedwieczna. \* Stańmy wszyscy i t. d.

Idziesz, idziesz, miły Panie, \* A gdzie Majestat  
Twój stanie, \* Niechaj tam stanąwszy kołem \* Na  
wiek wieków bijem czołem. Amen.

---

Kłaniam się Tobie, przedwieczny Boże, \* Którego  
niebo objąć nie może; \* Ja proch mizerny przed Twą  
możnością \* Z wojskiem Aniołów klękam z radością.

Tu Stwórcę mego w wierze wyznaję, \* Kocham  
serdecznie, pokłon oddaję; \* Cieszę się wielce z Twój Bo-  
skiej chwały, \* Niech Ci się kłania z niebem świat cały.

Dziękuję za to, żeś Się postawił \* W tym Sakra-  
mencie, abyś nas zbawił; \* Za Twoje łaski tu wy-  
świadczone \* Odbieraj od nas serca skruszone;

Które przed tronem Twoim rzucamy, \* O co po-  
kornie wszyscy wołamy; \* Błogosław, Panie, Twemu  
stworzeniu, \* Broń od nieszczęścia, ciesz w utrapieniu.

Przed oczy Twoje nędze stawiamy, \* Ratuj, od  
Ciebie niech pomoc mamy: \* Tyś Bogiem naszym,  
piękności wieczna, \* Bądź i obrona zawsze skuteczna.

Zostawaj z nami, póki żyjemy, \* W tym Sakramencie  
niech Cię wielbiemy; \* A gdy się zbliży z ciałem roz-  
stanie, \* Twym Świętem Ciałem zasil nas, Panie! Am.

---

Niebo ziemia, świat i morze, \* I co tylko w was  
być może. \* Jak najgłębiej upadajcie, \* Pokłon Panu  
z nami dajcie.

Z chórów swoich, Aniołowie, \* Niebiescy Boga duchowie, \* Zstąpcie do tego padółu, \* Śpiewajcie z nami pospółu.

Święty, święty, niezmierny \* W Sakramencie utajony, \* Honor, chwała, wieczna sława, \* Niech Ci Boże nie ustawa.

Tys jest pod osobą chleba, \* Któryś dla nas zstał pod z nieba. \* W tym najświętszym Sakramencie, \* W każdym zostawasz momencie.

W tej hostyi jest Bóg żywy, \* Choć zakryty, lecz prawdziwy. \* Jak wielki cud Bóg uczynił, \* Że chleb w ciało swe przemienił.

Teraz na Ołtarzu czeka, \* Aby mógł przyjść do człowieka, \* Ni Anieli, Cherubini, \* Nie dostąpią Serafiny.

Czego człowiek dostępuje, \* Ciało i krew gdy przyjmuje. \* Więc o Boże utajony, \* Bądź od wszystkich pochwalony.

Pobłogosław lud Twój, Panie, \* Niech nas minie Twe karanie. \* Oddal głód, mór, krwawe wojny, \* Daj ludowi wiek spokojny.

Sprawuj w pokoju te kraje, \* Pobłogosław urodzaje. \* A zaś w ostatniej potrzebie, \* Nie daj nam skonać bez Ciebie. Amen.

Przed tak wielkim Sakramentem \* Upadajmy na twarży, \* Niech ustąpią z testamentem \* Nowym sprawom już starzy, \* Wiara będzie suplementem, \* Co się zmysłem nie zdarzy.

Ojciec z Synem niech to sprawi, \* By mu dzięki zabrzmiała, \* Niech Duch święty błogosławi, \* By się Jego moc stała. \* Niech nas nasza wiara stawi, \* Gdzie jest wieczna cześć, chwała. Amen.

Rzućmy się wszyscy społem, \* Uderzmy w ziemię czołem; \* Dając pokłon najwyższemu, \* W Sakramencie ukrytemu \* Bogu naszemu.

Wszak pod utratą nieba, \* Wierzyć każdemu trzeba, \* Że pod temi przymiotami \* Chleba, wina, jest Bóg z nami, \* Choć utajony.

A jeśli kto nie wierzy, \* Ma z ostatniej wieszery \* Jasny dowód, co się stało: \* Że wino w Krew, a chleb w Ciało \* Bóg Swe przemienił.

I tę moc dał kapłanom, \* Nie królom ani panom: \* Aby oni poświęcali \* I nam grzesznym rozdawali, \* Ciało, Krew Pańską.

O jaka to moc wielka! \* Niech uzna dusza wszelka; \* Że to kapłan słowem sprawi, \* Iż się Chrystus zaraz stawi \* Z nieba na ołtarz.

Oto tu obecnego \* Mamy Boga naszego, \* Który stanął w tym momencie \* W Przenajświętszym Sakramencie \* Na tym ołtarzu.

Nuż królowie i pany \* I wszystkie ludzi stany, \* Upadajcie na kolana, \* Uznawajcie swego Pana \* I Zbawiciela.

Oto tu Aniołowie \* Z nieba święci duchowie \* Panu swemu asystują \* Jego godność adorują, \* Choć niewidomi.

Więc i my się korzymy, \* Dzięki Panu czynimy: \* Niech Ci za Twą łaskę, Panie, \* Chwała w niebie nie ustanie \* Na wieki wieków. Amen.

**Święty Boże, Święty mocny, Święty a nieśmiertelny, \* Zmiłuj się nad nami.**

Od powietrza, głodu, ognia i wojny, \* Wybaw nas Panie. \* Od nagłej i niespodziewanej śmierci, \* Zachowaj nas Panie.

My grzeszni, Ciebie Boga prosimy, \* Wysłuchaj nas Panie!

Abyś nas do prawdziwej pokuty i poprawy życia przyprowadzić raczył, \* Prosimy Cię, Panie!

Abyś . . . . . \* Jezu, przepuść, Jezu wysłuchaj, o Jezu, Jezu, Jezu! \* Zmiłuj się nad nami.

(Marya, uproś, Marya, ubłagaj, o Marya, Marya, Marya! \* Przyczyn się za nami!)

**Twoja cześć, chwala**, nasz wieczny Panie, \* Na wieczne czasy niech nie ustanie. \* Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi \* Pokłon i pienię, my Twoi słudzy.

Dziękując wielce Twój wielmożności \* Za ten dar zacny Twój wszechmocności. \* Żeś się darował nam nie niegodnym \* W tym Sakramencie nam tu przytomnym.

Raczyłeś zostać w takiej osobie \* Dla nas grzeszników nie folgując sobie. \* Ciało Twe święte, co krzyżowali \* I krew najświętsza, którą przelali.

Przyszedłszy na świat Pan wiecznej chwały, \* Użyłeś wiele nędzy niemalój. \* Dałeś się potem z wielkiej miłości \* Na męki srogie bez Twój litości.

Wstępując potem do chwały wiecznej, \* Zostawiłeś nam ten to dar zacny. \* Na co my patrząc w tym Sakramencie, \* Z pociechą wielką serce nam roście.

Tobie my, Boże, teraz śpiewamy, \* Przed Twoją światłością nisko padamy. \* Użycz nam łaski, wszechmocny Boże, \* Bez Twój pomocy człek nic nie może. A.

**U drzwi Twoich stoję Panie**, \* Czekam na Twe zmiłowanie, \* Który pod osobą chleba, \* Prawdziwy Bóg zstąpił z nieba.

W tej hostyi jest Bóg żywy, \* Choć zakryty, lecz prawdziwy. \* W tym najświętszym Sakramencie, \* Z nieba stawa tu w momencie.

Jak wielki cud Bóg uczynił, \* Gdy chleb w ciału  
swe przemienił; \* A nam pożywać zostawił, \* Chcąc,  
aby nas przez to zbawił.

Święty, mocny, nieśmiertelny, \* W Majestacie  
swym niezmierny; \* Aniołowie się lękają, \* Gdy na  
jego twarz patrzą.

Wszyscy niebiescy Duchowie, \* Lękają się i królowie;  
\* Niebo, ziemia, ani morze, \* Pojąć, co jest Bóg, nie może.

Żaden z wojska Anielskiego, \* Nie dostąpi nigdy tego,  
\* Czego człowiek dostępuje \* Ciało i Krew gdy przyjmuje.

Jam niegodzien, Panie, tego, \* Abyś wszedł do  
serca mego; \* Rzeknij tylko słowo Twoje, \* A tém  
zbawisz duszę moję.

Kłaniam się Tobie samemu, \* Bądź miłościw mnie  
grzesznemu; \* Niechaj żyję z Tobą Panem, \* Aż na  
wieki wieków. Amen.

**Witam Cię, witam, przenaświętsze Ciało, \* Któr-  
eś na krzyżu sromotnie wisiało \* Za nasze winy, —  
Synu jedyny \* Ojca wiecznego, — Boga prawego, \*  
Zbawicielu świata.**

Dajemyć pokłon Bogu prawdziwemu, \* W tym  
Sakramencie dziwnie zakrytemu; \* Żębrzem litości —  
I Twój miłości, \* Byś gniew Twój srogi, — O Jezu  
drogi, \* Pohamować raczył.

Zmiłuj się, zmiłuj nad nami grzesznemi, \* Nie racz  
pogardzać prośbami naszemi; \* Zgrom hardych siły —  
Daj pokój miły, \* Wyniszcz złe rady — Wykorzeń  
zdrady \* Z królestwa naszego.

A kiedy przyjdzie z tym światem rozstanie, \* Ra-  
tuj nas, ratuj, dobrotliwy Panie! \* Niech z Ciała  
Twojego — Przenaświętszego \* Posilek mamy: —  
I oglądamy \* Ciebie łaskawego. Amen.

# PIEŚNI

do Najświętszej Maryi Panny.

**B**oga Rodzica, Dziewica, Bogiem sławiona Marya,  
\* u twego Syna Hospodyna, Matko zwolona, Marya,  
\* Zjiscij nam, spuści nam, \* Kyrie elejson, Twego Syna  
chrzciciela zbożny czas. \* Usłysz głosy, napelnij myśli  
człowiecze, \* Słysz modlitwę, jenże Cię prosimy. \* To  
dać raczy, jegoż prosimy \* Daj na świecie zbożny  
pobyt \* Po żywocie Rajski przebyt. \* Kyrie elejson.

Narodził się dla nas Syn Boży, \* W to wierzaj  
człowiecze zbożny, \* Iż przez trud Bóg swój lud \*  
Odjął djabłu z straży. \* Przydał nam zdrowia wie-  
cznego, \* Starostę skował piekielnego, \* Śmierć pod-  
jął, wspomnionał \* Człowieka pierwszego. \* Jeszcze  
trudy cierpiał bezmierne, \* Jeszcze był nie przyśpiał  
za wierne, \* Aże sam Bóg zmartwychwstał.

Adamie, ty Boży kmieciu, \* Ty siedzisz u Boga  
w wiecu, \* Domieść nas swe dzieci, \* Gdzie królują  
już święci. \* Tam radość, tam miłość, \* Tam widze-  
nie Twórcza \* Anielskie bez końca, \* Tu się nam  
zjawilo djable potępienie.

Ni srebrem ni złotem nas z piekła odkupił, \*  
Mocą swą zastąpił \* Dla Ciebie, człowiecze, dał Bóg  
przekłuć sobie \* Bok, ręce, nodze obie, \* Krew święta  
szła z boku na zbawienie tobie.

Wierże w to człowiecze, \* Iż Jezus Bóg prawy,  
cierpiał za nas rany, \* Swą świętą krew przelał za  
nas chrześciany. \* O duszy, o grzesznój sam Bóg  
pieczęć ima, \* Djabłu ją odejma, \* Gdzie to sam kró-  
luje, \* Tam ją k'tobie przyjmuje.

Już nam czas, godzina grzechów się kajaci, \* Bogu chwałę daci, \* Ze wszemi siłami Boga miłowaci. \* Marya Dziewica prosi Syna swego, \* Króla niebieskiego, \* Aby nas uchował ode wszego złego.

Wszyscy święci proście, \* Nas grzesznych wspomóżcie, \* Byśmy z wami przebyli, \* Jezu Chryste chwalili.

Tegóż nas domieści, Jezu Chryste miły, \* Byśmy z tobą byli, \* Gdzie się nam radują już niebieskie siły. \* Amen, Amen, Amen, Amen, Amen, \* Amen, tako Bóg daj, \* Byśmy poszli wszyscy w Raj, \* Gdzie królują Anieli.

**Badź pozdrowiona, Panienko Marya, \* Ciebie wzywają wszyscy grzeszni i ja, \* Boś Ty jest Matką Synowi Bożemu, \* A ztąd pociechą każdemu grzesznemu.**

Do Ciebie, Panno, my grzeszni wołamy, \* Łzy wylewając serdecznie wzdychamy; \* Ratuj nas, ratuj, w tym naszym frasunku, \* Niechaj doznamy Twojego ratunku.

Bo nieprzyjaciel na to się usadził, \* By sługi Twoje z ojczyzny wygładził; \* Przyczyn się Panno, a Twoją obroną, \* Pokaż swą łaskę nad naszą Koroną.

Nasza Korona, srodze utrapiona, \* Niechaj nie będzie nigdy wypuszczona, \* Z Twojej opieki przeczacnej przyczyny, \* Syn Twój kochany niech odpuści winy.

Grzechy to nasze słusznie zasłużyły, \* Plagę tak wielką na się powabiły; \* Niechże już koniec tego utrapienia, \* Będzie, o Panno! zażyj użalenia.

Niech nam na pomoc przybędą posłowie, \* Ku nam przychylni święci Aniołowie, \* Niech nas już



dojdzie szczęśliwa nowina: \* Macie już pokój od  
mojego Syna.

A o co prosim przez Ducha świętego, \* Abyśmy  
grzeszni doczekali tego; \* A my Cię za to z Twym  
Synem społecznie, \* Będziem wychwalać na wiek  
wieków wiecznie. Amen.

Ciebie na wieki wychwalać będziemy, \* Królowa  
nieba, Marya; \* W Twojej opiece niechaj zostajemy,  
\* Śliczna bez zmyły lilija; \* Wdzięczna Estero, o  
Panienko święta! \* Tyś przez Aniołów jest do nieba  
wzięta, \* Niepokalanie poczęta!

Na każdy moment, na każdą godzinę, \* Twojej  
pomocy żądamy; \* Pani Anielska, odproś naszą winę,  
\* Do Ciebie grzeszni wdychamy: O fórtó Rajska!  
ucieczko grzeszników! \* O Matko Boska! ratuj nie-  
wolników, \* Niepokalanie poczęta.

Obróć swe oczy, pospiesz w utrapieniu, \* Marya,  
Matko miłości; \* Kto służy Tobie, nie daj go zgi-  
nieniu, \* Broń nas od czartowskiej złości; \* Pokaż  
łaskę swą, Matko litościwa, \* Najświętsza Panno!  
bądźże szczodrobliva, \* Niepokalanie poczęta.

Masz berło w ręce, znać, żeś Monarchinią, \* Masz  
drugie Syna swojego; \* Zjednaj nam łaskę w osta-  
tnią godzinę, \* W on dzień skonania naszego: \* Niech  
Cię chwalimy z Twym Synem społecznie, \* Jak teraz  
w życiu, tak i potem wiecznie, \* Niepokalanie poczęta.

Przybądź o Matko, w ostatnim terminie, \* Ciebie  
my grzeszni wzywamy, \* Na pomoc naszą w śmier-  
telnej godzinie, \* Niechaj przy Tobie skonamy \*  
Ublągaj Syna, niechaj się zniłuje, \* A żywot wie-  
czny po śmierci daruje, \* Niepokalanie poczęta.

**Gwiazdo morza!** któraś Pana \* Mlekiem swoim karmiła, \* Tyś śmierci szczep, który wszczepił \* Pierwszy rodzic, skruszyła.

**Sliczna Gwiazdo!** racz nam teraz \* Uskromić niebo srogie, \* Które trapi ciężkim morem \* Zewsząd ludzie ubogie.

**O Lekarko chrześcijańska!** Racz nas chorób pozbawić; \* Co nie zdoła ludzka siła, \* Racz nam u Syna sprawić.

Odwróć od nas głód, mór ciężki, \* Zachowaj krwawej wojny, \* Użycz zdrowia i żyznych lat, \* Racz nam dać wiek spokojny.

Wysłuchaj nas, gdyż Tobie Syn \* Odmówić nie może. \* Zbaw nas dla prośby Matki Twój, \* O Jezu, wieczny Boże!

A my Ciebie z Bogiem Ojcem, \* Z Duchem Świętym społecznie, \* Chwalić i Twą Matkę sławić \* Będziem na wieki wiecznie.

---

**Honor Marya,** Wieczność Marya, \* Wiwat, wiwat, wiecznie święta, \* Niepokalanie poczęta — Marya!

**Honor Marya!** Niebo Marya, \* Godne to jest porównanie, \* Z niebem Maryi kochanie — Prawdziwe.

**Honor Marya!** Chwała Marya! \* W tej niepokalanej chwale, \* Są zbawienia mego szale, — Pomyślnie!

**Honor Marya!** Sława Marya! \* Godność jej niech wszędzie słygnie, \* Imię niech z ust naszych płynie — Na wieki.

**Honor Marya!** Sliczność Marya! \* Nie masz, nie masz takiej godnej, \* W całym świecie nie masz równej, — Maryi!

**Honor Marya!** Czystość Marya! \* Niepokalanie poczęta, \* Wszystka piękna niepojęta, — W czystości.

Honor Marya! Pani Marya! \* Co tylko chcesz,  
wszystko możesz, \* Najgrzeszniejszego wspomóżesz, —  
W momencie!

Honor Marya! Życie Marya! \* Nie ten sekret  
serce powie, \* Że szczególnie nasze zdrowie, — Marya!

Honor Marya! Port nasz Marya! \* Do którego  
gdą zdążamy, \* Niech to Imię w ustach mamy —  
Marya!

Honor Marya! Ufność Marya! \* Fortuna moja  
bezpieczna, \* Obrona i miłość wieczna, — Marya!

Honor Marya! Matka Marya! \* Ciebie że wszy-  
scy kochamy, \* Do nóg Twoich upadamy — Jak  
Matce!

Honor Marya! Arka Marya! \* Proś za nami Syna  
swego, \* Jezusa Zbawcę naszego, — Boś Matka!

Honor Marya! Wódz nasz Marya! \* Pani kró-  
lestwa naszego, \* Uproś nam co potrzebnego — U Syna!

Honor Marya! Obóz Marya! \* Przy ukochanej  
Maryi, \* Choć we krwi stanę w pół szyi — Nie zginę!

Honor Marya! Zbroja Marya! \* Niech nam do-  
tąd nic nie szkodzi, \* Wnet na stronę niech uchodzi  
— Przeciwność!

Honor Marya! Tarcza Marya! \* Niechże przez  
Cię pokój mamy, \* Gdy Cię z Jezusem być znamy  
— Obroną!

Honor Marya! Tryumf Marya! \* Dusze, serca  
polecamy. \* Losy nasze dziś składamy \* W Twe ręce!

Jezu! Jezu nasz! bądź zawsze przy nas! \* Dla  
Matki Twojej miłości \* Opuść wszystkie nasze zło-  
ści, — A zbaw nas!

Jezu! Jezu nasz! bądź łaskaw na nas! \* Daj nam  
pokój pożądaný, \* Jezu, Jezu nasz kochany! —  
Prosimy!

Jezu! Jezu nasz! jakoś jest Bóg nasz! \* Słyszac  
nasze prawe prośby, \* Odwróć od nas gniewu groźby  
— Przepuść nam!

Jezus, Marya! Jezus, Marya! \* Sprawcie święte  
dwa Imiona, \* Żeby dusza potępiona — Nie była!

Kto chce Pannie Maryi służyć, \* A jój osobli-  
wszym miłośnikiem być \* Ma ją nabożnie pozdra-  
wiać, \* A koronkę zawsze uczciwie mawiać.

Którą Panna słudze swojemu, \* Zjawiła pustel-  
nikowi jednemu: \* Mówiąc, kto mnie tak pozdrawia,  
\* Łaskę sobie Syna mojego zjedna.

O tém słyszac Bernardyn święty, \* Miłością gorącą  
k'tej Pannie zdjęty, \* Przed obraz jój zawsze cha-  
dzał, \* Jeszcze żaczkim będąc koronkę mawiał.

Tak pałaly jego wnętrzości, \* I ogniem gorzały  
ku jój miłości: \* Iż ciotuchnie swojej mawiał, \* A z  
Panny najświętszej tak się przechwalał:

Znam ja jedną Pannę nadobną: \* Na wyrozu-  
mienie ludzkie ozdobną: \* Nie mógłbym jeść, ani też  
pić, \* Któręgobyra jój dnia nie miał nawiedzić.

W tej koronce ustawca pierwszy, \* Położył mo-  
dlitew sześćdziesiąt i trzy: \* Bo tyle lat Panna miała,  
\* Póki na świecie z ludźmi mieszkała.

Przez te smutki i te radości, \* Racz uprosić słu-  
gom twoim z miłości, \* Grzechów wszystkich od-  
puszczenie, \* A potem Bożej łaski otrzymanie.

Pierwsza boleść serca Maryi, \* Gdy Jan święty  
przyszedł do Betanii: \* Mówiąc, o Ciotucho moja!  
\* Żalona dziś będzie duszyczka twoja.

Już jęł Jezus a Synaczek twój, \* Najmilszy bra-  
ciszek, także też mistrz mój: \* Widziałem go zwią-  
zanego, \* A w pośrodku ludu nielaskawego.

Szedłem za nim na biskupi dwór, \* Gdzien sly-  
szał policzek jak największy grom, \* Gdy Jezusa  
uderzono, \* Podobno go, Panno, i umorzono.

Pójdźmyż rychło a nie mieszkajmy, \* Aza jeszcze  
Jezusa oglądamy, \* I żywego zastaniemy, \* A w czém  
będziem mogli, w tém posłużymy.

Którą boleść Marya miała, \* Gdy w piątek z za-  
rana Syna ujrzała, \* Jako lotra związanego, \* Łań-  
cuch wielki na szyi noszącego.

Chciała k'niemu blisko przystąpić, \* Ale téż od  
smutku nie mogła chodzić, \* Tylko głosem zawolała,  
\* Czegomże ja smutna dziś doczekała.

Ach mój Synu, moja radości! \* Napelniłeś serce  
moje gorzkości, \* Gdy Cię widzę związanego \* Od  
niezbożnych sędziów prowadzonego.

Trzecią boleść Pannie zadano, \* Gdy Jezusa sro-  
dze ubiczowano \* I cierniem koronowano, \* Znę-  
dźnionego Pannie ukazowano.

Czwarty smutek Panna cierpiała, \* Gdy się z swym  
Synem przed miastem potkała: \* Chciała krzyż za po-  
módz nosić, \* Ale téż od smutku nie mogła chodzić.

Piąta boleść Panieńska była, \* Gdy złość ludzka  
na krzyż Jezusa wbiła: \* Widząc Synaczka nagiego,  
\* Zakryła rąbeczkiem tę nagość jego.

Szóstą boleść duch Panieński miał, \* Gdy Jezus  
na krzyżu z płaczem umierał: \* Słońce się jasne  
zaćmiło, \* A przez trzy godziny nic nie świeciło.

Płacząc Stworzyciela swojego \* Powściągnęło pro-  
mienń świecenia swego: \* Ziemia téż tak bardzo drżała  
\* Obyczajem swoim Pana płakała.

Siódmy smutek Marya miała, \* Ciało z krzyża  
zdjęte gdy piastowała: Nieutulnie narzekając, \* Ma-  
ściami i izami je oblewając.

Te tu siedm pacierzy mawiajmy, \* Siedmioro wylanie krwi rozmyślajmy, \* Jezusa Pana naszego \* Miłośnika ludu chrześcijańskiego.

Wylewał krew, gdy był obrzezany, \* Gdy się Ojcu modlił, gdy był biczowany, \* Koronowany i uaignawan, \* Przybity na krzyżu, włócznią przebodzion.

Te radości Panieńskie były: \* Gdy był Anioł do niej z nieba posłany, \* Gdy Elżbietę nawiedzała \* A Syna Bożego porodzić miała.

Czwartą radość Marya miała, \* Gdy trzech królów chwając Syna widziała: \* W niebo była wprowadzona, \* Tam od Syna swego koronowana.

Kto tę koronkę mawiać będzie, \* Łaski sobie wiecznej Bożej nabędzie: \* Co pożąda, to otrzyma, \* Przez prośbę Panieńską Bóg mu wszystko da.

Nuż my bracia i miłe siostry, \* Nie leśmy się służyć Maryi każdy: \* Bo ta Panna jest pocieszna, \* A nam grzesznym bardzo jest pożyteczna.

Już Cię miła Panno prosimy, \* Tę koronkę na twą głowę kładziemy, \* Twój się łasce polecamy, \* Racz pamiętać na nas, kiedy pomrzemy.

---

**Matko Różańca świętego,** \* Broń nas od wszystkiego złego. \* Wszak świat cały, lud niemal, \* Przez te wieki, Twój opieki \* doznaje.

Pomoc dajesz strapionemu. \* Przybądź i mnie dziś grzesznemu. \* Każdy tego żebrze i ja, \* Kto cię wielbi, o Marya \* Najświętsza!

Więzy, wszelki utrapienie, \* Niknie na Twoje wspomnienie: \* Chorzy przez Cię zdrowie mają, \* Umarli z grobów powstają \* szczęśliwie.

Przez twe najświętsze zasługi \* Jezus niechaj  
grzechów długi \* Nam odpuści; my statecznie \*  
Służycy Tobie będziemy wiecznie, \* Marya.

**Matko niebieskiego Pana,** ślicznaś i niepokalana,  
\* Jakie wieki, czas daleki, \* Czas nie mały, gdy świat  
cały \* Nie słyszał.

Wszystkie skarby, co są w niebie, \* Bóg wydał,  
Panno, na Ciebie \* Jak bogata z słońca szata, \* Z  
gwiazd korona upleciona \* Na głowie.

Miesiąc swe ogniste rogi, sklonił pod Twe święte  
nogi, \* Gwiazdy wszystkie asystują, \* Bo Królowę  
w niebie czują \* Nad sobą.

Przez Twą poważną przyczynę, \* Niech nam Bóg  
odpuści winę, \* Uproś pokój, Panno święta, \* Bos  
bez zmały jest poczęta \* Marya.

**Nie opuszczaj nas,** nie opuszczaj nas, \* Matko,  
nie opuszczaj nas! \* Matko, pociesz, bo płaczemy, \*  
Matko prowadź, bo zginiemy; \* Ucz nas kochać, choć  
w cierpieniu, \* Ucz nas cierpieć, lecz w milczeniu!  
\* Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas, \* Matko, nie  
opuszczaj nas.

Nie opuszczaj nas itd. \* Cóż dziwnego, że lzy  
płyną, \* Gdy to życie leż doliną; \* Dusza smut-  
kiem zamroczona, \* Pod ciężarem krzyża kona. \* Nie  
opuszczaj nas itd.

Nie opuszczaj nas itd. \* Wyjednało twe wstawie-  
nie, \* Niejednemu już zbawienie; \* Kto swą ufność  
w Tobiełożył, \* Nowém łaski życiem ożył. \* Nie  
opuszczaj nas itd.

Nie opuszczaj nas itd. \* I dla tego Twoje Imię,  
\* W sercach naszych nie zdrzymie; \* Będziem wołać,

błagać, prosić, \* Wszędzie, zawsze cześć Twą głosić,  
\* Nie opuszczaj nas itd.

Nie opuszczaj nas itd. \* I w sieroctwie, opuszczeniu,  
\* I w tęskności i w cierpieniu, \* I w ubóstwie  
i chorobie, \* Zawsze będziem ufać Tobie, \* Nie opuszczaj nas itd.

Nie opuszczaj nas itd. \* Pójdziem chętnie drogą  
krzyża, \* Bo nas krzyż do Ciebie zbliża; \* Bo nas  
krzyż dziś nie przestrasza, \* Bo nadzieja w krzyżu  
nasza, \* Nie opuszczaj nas itd.

Nie opuszczaj nas itd. \* Tak pod krzyżem będziem  
stali, \* Z Tobą krwawą łza płakali, \* Boś Ty Matką  
nam została, \* Gdyś pod krzyża drzewem stała. \*  
Nie opuszczaj nas itd.

---

**O Gospodzie uwielbiona!** \* Nad niebiosa wywyższona;  
\* Stwórcęś swego porodziła, \* Mlekiemś go  
swém karmila.

Co Ewa smętna straciła \* Tyś przez Syna naprawiła;  
\* Oknem się stałaś do nieba, \* Smucić się  
nam nie potrzeba.

Drzwiamiś Króla niebieskiego \* I fórtą Raju świętego;  
\* Wszyscy jój ludzie śpiewajcie, \* Bo przez  
nią zbawienie macie.

Marya, Matko miłości! \* Matko wszelakiej litości!  
\* Broń nas od skonania złego, \* I od czarta  
przeklętego.

Marya, Panno nad Panny, \* Niech Twój Syn  
przez Cię błagany, \* Wszystkie winy nam odpuści,  
\* A do łaski swój przypuści.

Przez Syna, Panno, Twojego, \* Ojca i Ducha świętego,  
\* Przybądź na nasze skonanie, \* A daj dobre  
dokonanie.



Chwała bądź Panu naszemu \* Z Dziewicy narozdzoneму, \* I Ojcu jego wiecznemu, \* Także Duchowi świętemu.

**Perło droga**, Matko Boga, od wieków ukochana, \*  
Co poczęta, zaraz święta, zawsze niepokalana; \* Słysz ludzkiemi, Anielskiemi \* Niegdyś usty wielbiona.

Ciebie sławi, błogosławi, niebo, ziemia i morze;  
\* Żeś przyjęła i poczęła, w niewymownej pokorze,  
\* Króla chwały, zkał na cały, \* Świat spłynęło zbawienie.

O jak święci z całej chęci téj żądali nowiny! \*  
Ślali głosy pod niebiosy, nudne licząc godziny, \* Skutek wzięła, coś zaczęła: \* Oto ja służebnica!

Tyś się cała spodobała Stwórcy bez porównania,  
\* Na Two zdanie serc kochanie, Jezus, uszu nakłania:  
\* Ziemia prosi, Anioł głosi \* Ciebie świata Królową.

Najmilejsząś, najśliczniejsząś oczu Boskich źreńnicą, \* Ty się cenisz, jedno mienisz Pańską być służebnicą; \* Tak zdrobniała, w oczach mała \* Pokornych zacność twoja!

W twój osobie pałac sobie Trójca święta zakłada,  
\* W twym żywocie brylant w złocie, Król nad królmi osiada; \* Ty tém jawniej, jako dawniej \* Uniżasz duszę twoję.

O Królowa, Chrystusowa Matko, a Pani nasza!  
\* Niech cię żywo takie dziwo na cały świat rozgłasza; \* Żeś ty sama z cór Adama \* Skarb łaski odzyskała.

Przez te względy, jakże wszędy nie ma cię świat szanować! \* Jak nie kochać, jęczyć szlochać, u nóg twych pokutować? Gdy dla ciebie Pan na niebie, \* Gotów wszystko szafować.

Od téj chwili niebo sili skarby za twą przyczyną,  
\* Łaski, cuda, kto się uda do ciebie, wszędy słyńą:  
W twéj świątyni dość Boga czyni \* Wiernym na  
inię twoję.

Lud strapiony, wdowy, żony, młodziany, małżon-  
kowie, \* I mężatki, dzieci, matki, panny, panie, pa-  
nowie, \* Wręcz wyznają, że doznają \* Wielkiéj opieki  
twojéj.

Chorzy, chromi, niewidomi, dwory i wsie z mia-  
stami. \* Ręce wznoszą, łaski proszą, cisną się gro-  
madami; \* Nędzni, możni, tu pobożni, \* Serca swe  
wylewają.

Są tu ślady, są przykłady, jak na samo wejrzenie,  
\* Wdzięk twéj twarzy miłość żarzy w słodko płynne  
strumienie; \* Że przyciężéj patrzeć tężéj, \* Bez za-  
lania się łzami.

Więc, o Pani! Gdy kapłani z ludem łączą west-  
chnienia, \* Gdy się sadzą i gromadzą na rozliczne  
uczczenia; \* Wszystkich chęci miéj w pamięci, \*  
Bądź Matką pocieszenia.

Wróc wiek złoty wiary, cnoty, Matko, twemu lu-  
dowi, \* Strzeż obrazy, chroń zarazy, daj pomysłność  
krajowi: \* Węzłem zgody zwiąż narody \* Miłością  
sprzymierzone.

Szczęście, zdrowie, w lat osnowie niech wszyscy  
dziedziczymy! \* A przy zgonie niech na łonie two-  
jém w Bogu zaśniemy; \* Uproś !Syna o jedyna \*  
Pani nasza Marya!

---

**Serdeczna Matko!** Opiekunko ludzi,  
Niech Cię płacz sierót do litości wzbudzi:  
Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy,  
Zmiłuj się, zmiłuj, niech się nie tulamy.

Do kogóż wzdychać mamy nędzne dziatki,  
Tylko do Ciebie, ukochanej Matki;  
U której serce otwarte każdemu,  
A osobliwie nędzą strapionemu.

Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości,  
By nas Bóg karał różgą surowości:  
Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze,  
Szczęśliwy, kto się do Matki uciecze.

Ty masz po sobie i Ojca i Syna,  
Snadnie go Twoja przejedna przyczyna,  
Pokazawszy Mu piersi i wnętrzności,  
Łatwo Go skłonisz, Matko łaskawości.

Dla Twego serca wszystko Bóg uczyni,  
Daruje plagi, choć człowiek zawini;  
Jak Cię, cna Panno, nie kochać serdecznie,  
Gdy się skryć mogę pod Twój płaszcz bezpie-

Ratuj nas, ratuj, Matko ukochana, [cznie.  
Zagniewanego gdy obaczysz Pana:  
Mieczem przebite pokazuj Mu serce,  
Gdyć Syna na krzyż wbijali morderce.

Dla tych boleści, któreś wycierpiała,  
Kiedyś pod krzyżem Syna Twego stała:  
Bóg nam daruje, byśmy nie cierpieh,  
Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli.

A gdy ujdziemy tak gniewu jak chłosty,  
Pokaż nam, Matko, tór do nieba prosty:  
Niechaj to serce, z którego opieki  
Dotąd żyjemy, kochamy na wieki.

---

**Tysiąc kroć bądź pozdrowiona, Królowa! \* Mi-  
lion kroć uwielbiona, Królowa! \* Marya, Marya, o  
Marya Królowa!**

Do ciebie się uciekamy, Królowa! \* Pomocy two-  
jej żądamy, Królowa! \* Marya, Marya, o Marya  
Królowa!

Żadnego nie chcesz opuścić, Królowa! \* Kto cię  
chce powinnie uczcić, Królowa! \* Marya, Marya, o  
Marya Królowa!

Garną się słabiej postaci, Królowa! \* Głusi, ślepi,  
trędowaci, Królowa! \* Marya, Marya, o Marya Królowa!

Wszyscy folgę lub pociechę, Królowa! \* Twój  
przyczyny biorą cechę, Królowa! \* Marya, Marya,  
o Marya Królowa!

My grzeszni ciebie wzywamy, Królowa! \* Miło-  
ści twojej żądamy, Królowa! \* Marya, Marya, o Ma-  
rya Królowa.

Posilaj pokutujących, Królowa! \* Nas do ciebie wo-  
lających, Królowa! \* Marya, Marya, o Marya Królowa.

Nie dopuszczaj na nas padu, Królowa! \* Moru,  
woiny, brón od głodu, Królowa! \* Marya, Marya, o  
Marya Królowa!

Uproś nam u Syna twego, Królowa! \* Odpuszcze-  
nia wszego złego, Królowa! \* Marya, Marya, o Ma-  
rya Królowa!

Aby nasze nieprawości, Królowa! \* Zmazane były  
z litości, Królowa! \* Marya, Marya, o Marya Królowa!

Uproś stałość w przedsięwzięciach, Królowa! \*  
I wytrwanie w dobrych chęciach, Królowa! \* Marya,  
Marya, o Marya Królowa!

Niech Bogu wiernie służymy, Królowa! \* Niech  
ciebie godnie wielbimy, Królowa! \* Marya, Marya,  
o Marya Królowa!

Niech Boga wiecznie chwalimy, Królowa! \* To-  
bie cześć, dzięki czynimy, Królowa! \* Marya, Marya,  
o Marya Królowa! Amen.

Ty któraś plęknie dni Swoje skończyła, \* I w Pa-  
lestynie szczęśliwie zasnęła, \* Daj dobrze skonać, bez  
zmazy poczęta, \* Panienko święta!

A kiedy przyjdzie ostatnia godzina, \* Uproś nam  
laskę u Swojego Syna \* I żal za grzechy, bez zmazy  
poczęta, \* Panienko święta!

Kiedy nam język śmiertelność skrępuje \* I my-  
śli nasze rozum rozwiązuje, \* Uproś nam skrucę, bez  
zmazy poczęta, \* Panienko święta!

Twój Syn, a Bóg nasz był przy zejściu Twojém.  
\* Gdy będziem konać, świętem Ciałem Swojém \* Niech  
nas posili, bez zmazy poczęta, \* Panienko święta!

Tobie dwunastu kapłanów służyli, \* Prosimy, żeby  
i Ci z Tobą byli \* Przy naszej śmierci, bez zmazy  
poczęta, \* Panienko święta!

Józef panieństwu Twemu poślubiony, \* Ty z je-  
dnój, a on także z drugiej strony \* Niech przy nas  
będzie, bez zmazy poczęta, \* Panienko święta!

Śmiertelne ciało ziemi zostawimy, \* W godzinę  
śmierci duszę oddajemy \* Do ręk Twoich, bez  
zmazy poczęta, \* Panienko święta!

Ciebie do nieba z tryumfem Duchowie \* Zapro-  
wadzili święci Aniołowie. \* Nam też dopomóż, bez  
zmazy poczęta, \* Panienko święta!

Szczęśliwaś, której panieńskiego ciała \* Śmierć  
się okrutna dotykać nie śmiała, \* Broń nagłej śmierci,  
bez zmazy poczęta. \* Panienko święta!

Przez boleść Twoją, któraś w on czas miała, \*  
Gdy Syn Twój konał, Tyś pod krzyżem stała, \* Uproś  
dobrą śmierć, bez zmazy poczęta, \* Panienko święta!

A że przy Tobie dano raj lotrowi, \* Za Twą przy-  
czyną i mnie grzesznikowi, \* Niech niebo dadzą, bez  
zmazy poczęta, \* Panienko święta!

Szczęśliwys, lotrze, że z litości swojej, \* Jezus z Maryą był przy śmierci twojej. \* Uproś lekką śmierć, bez zmayı poczęta, \* Panienko święta!

A ci, którzy już dni swoje skończyli, \* I straszny termin śmierci odprawili, \* Niech mają pokój, pokój pożądaný, \* Jezu kochany!

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu, \* Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu, \* Temu, który jest w osobach trojaki, \* W Bóstwie jednaki. Amen.

Tysiąc razy pozdrawiamy ciebie, \* O Marya, Matko Jezusa! \* Ty ozdoba na wysokiém niebie, \* Ciebie czci i wielbi ma dusza; \* Ty po Bogu jesteś zawsze pierwszą, \* Tobie cześć i chwałę najprzedniejszą \* Anieli święci oddawają, \* Królową cię swą nazywają.

Przybądź nam na pomoc, Matko nasza, \* Wszyscy ufném sercem żądamy, \* Tyś jedyna Opiekunka nasza, \* Już innój po Bogu nie mamy; \* Więc chwałę tobie wyśpiewujemy, \* Uwielbiać Imię twoje pragniemy; \* Jak przystoi po Bogu tobie, \* Chcemy cię chwalić w każdój dobie.

Bóstwo od wieków ciebie obrało \* Za Matkę Swojemu Synowi, \* Aby przezeń się zbawienie stało \* Nędznemu na ziemi ludowi; \* Tak Syn Boży, Syn twój ukochany, \* Podjął krzyż, mękę i ciężkie rany, \* Cierpiąc na téj ziemi boleści, \* Uczynił to dla nas z miłości.

Tyś na Syonie jest utwierdzona, \* Przebywasz w mieście poświęconém, \* Wprzódy, nim byłaś na świat zrodzona, \* Jaśniałaś światłem nieugaszoném; \* Teraz kosztujesz wiecznej radości \* Jako Królowa niebieskich włości, \* Bowiem tak istność rozrządziła, \* Aby z Nim żyła Córka miła.

\* W ostatnim życia zgonie: \* Wszak dla nas grzesznych Matką się stała \* Boską, żebyś nam Boga jednała, \* Więc miej Twój naród w obronie. Ameu.

Witaj! święta i poczęta niepokalanie! \* Marya, śliczna lilia, nasze kochanie! \* Witaj czysta Panienko, \* Najjaśniejsza Jutrzenko! \* Witaj Święta, w Niebo wzięta \* Niepokalana.

Twą pięknością, niewinnością, nieba górujesz, \* Dostojeństwa i Panieństwa wszystkie celujesz; \* W pierwszym Panno momencie. \* Święte Twoje poczęcie, \* Jaśniejące jako słońce \* Niepokalanie.

Sam Bóg święty z Ciebie wzięty dla téj przyczyny, \* Żeś się stała i została zawsze bez winy; \* Tyś przed wicki przejrzana \* I za Matkę wybrana \* Jezusowi Chrystusowi \* Niepokalana.

Twoje państwo i poddaństwo świat, nieba Pani! \* Cesarzowie, Monarchowie Twoi poddani; \* Dla Twojej niewinności \* Dał Ci Bóg z swój hojności, \* Żeś poczęta zaraz święta, \* Niepokalana.

Luminarze, chociaż w parze, nie tak jaśnieją; \* Bo przy świętém poczęciu Twém zaraz blednieją; \* Tyś nad słońce jaśniejsza \* I nad gwiazdy śliczniejsza, \* Jako zorze w swojej porze, Niepokalana.

Sami Święci, w niebo wzięci nie wyrównają \* Twój piękności i czystości, którąś przyznają; Wszyscy Ci się dziwiają, \* Niewinność Twą szanują; \* Żeś tak święta, z Anny wzięta, \* Niepokalana.

I świat cały, choć zuchwały, Twoje poczęcie \* Niepokalano wysławia w pierwszym momencie; \* Wszystkie razem stworzenia, \* Wyznają bez wątpienia \* Żeś jest droga Matka Boga, \* Niepokalana.

Więc Cię sławiąc, błogosławiąc, Panno! prosimy:  
\* Niech czystymi, niewinnymi, zawsze będziemy \*  
Za to życie dajemy, \* I mocno wyznajemy: \* Żeś  
jest święta i poczęta. \* Niepokalana.

---

**Witaj Królowa nieba** i Matko litości, \* Witaj, na-  
dziejo nasza w smutku i żalości!

K'tobie wygnańcy Ewy wołamy synowie \* K'tobie  
wzdychamy płacząc, z padolu więźniowie.

Orędowniczko nasza racz swe litościwe \* Oczy  
spuścić na nasze serca żalośliwe.

I owoc błogosławiony żywota Twojego \* Racz po-  
kazać po zejściu z świata mizernego.

O łaskawa, pobożna, o święta Marya. \* Niechaj  
wszyscy zbawieni będą grzeszni i ja.

O Jezu, niech po śmierci Ciebie oglądamy: \* O  
Maryo! uproś nam, czego pożądamy.

Uproś nam żywot wieczny, grzechów odpuszczenie,  
\* A przy śmierci lekki zgon i duszne zbawienie.

O Jezu, Jezu, Jezu! Jezu mój kochany! \* Jezu  
w wielkiej dobroci nigdy nieprzebrany! Amen.

---

**Witaj Pani**, my poddani do nóg padamy, \* Lecz  
nie insze mamy czynsze, które składamy, \* Tylko  
serce skruszone, \* Lecz wszystko uniżone. \* Z takięj  
dani, sliczna Pani. \* Racz być kontenta.

Jest to jawna, żeśmy z dawna dług zaciągnęli, \*  
Gdyśmy z czystych macierzyńskich rąk szkaplerz  
wzięli, \* I dobrze nam w téj barwie, \* Bo nas piekło  
nie zarwie, \* Co szkaplerzem jak puklerzem, \*  
Są uzbrojeni.

Ale za te tak bogate orderu znaki, \* Cóż Ci  
damy, gdy nie mamy ziemskie żebraki, \* Tylko



duşę i ciało: \* Weźże i to, choć mało \* A tak będzie głośno wszędzie. \* Źeśmy poddani.

Niechże radzi o czeladzi twoja opieka, \* Wszak po szarzy, tam gdzie parzy, poznasz człowieka, \* Niechaj z czyśca wyrwani \* Twoi będą poddanie, \* A co prędzej po tej nędzy \* Na wolność wyjdą.

W tym ubierze, kto go bierze, znak ma zbawienia, \* Źe nie zginie, owszem minie piekła płomienia; \* Nawet z czyśca tarasu \* Ratujeś tych zawczasu, \* Śliczna Pani, co w otchłani \* W szkaplerzu siedzą.

W liberyi od Maryi zadatek wieczny, \* Źe w wolności każdy gości i jest bezpieczny, \* Przed ognistym piorunem \* Zasłoni się tém runem, \* Nie ma szkody z ognia, z wody, \* Kto tę tarcz nosi.

Nie tak zbrojny podczas wojny żołnierz w szyzaku, \* Jak w zbawiennym dwuramiennym Maryi znaku; \* Jeszcze kula nie była, \* By tę suknię przeszła, \* I granaty od tej szaty \* Odpadać zwykły.

Więc tej Pannie nieustannie śpiewajmy dzięki, \* Źeśmy taki znak nad znaki wzięli z jej ręki. \* Szkaplerza się trzymajmy, \* A Maryi wzywajmy, \* Z jej opieki, żyć na wieki \* Z Bogiem będziemy.

Wzłęta do nieba Marya Królowa, \* Już jaśnieje w koronie, \* Odeszła od nas Matka Jezusowa, \* Siedzi z Synem na tronie; \* Wydają nieba tryumpf wesoly, \* Wielbią Królowę Święci z Anioły, \* Widzą ją na Boskiem łonie.

Piękna jak księżyc, jak słońce wybrana, \* Mieściąc pod jej nogami, \* Na niej purpura ze słońca utkana, \* Haftowana gwiazdami, \* Z dworem Aniołów weszła do chwały, \* Równych widoków nieba nie miały \* Z takimi wspaniałościami.

Z dwunastu gwiazd uwita korona \* Panieńskie  
wieńczy skronie, \* I nad Anielskie chóry wyniesiona  
\* Blisko przy Boskim tronie; \* Dziw wielki w nie-  
bie, każdy się pyta: \* Cóż to za Pani, którą Bóg  
wita \* I sadza po prawej stronie?

Odchodzisz od nas, o Matko jedyna, \* Byś nam  
zjednała Boga, \* Więc racz się wstawiać do swojego  
Syna \* Zawsze, gdy na nas trwoga, \* Ażeby od nas  
odwrócił wojny, \* Uśmierzył burze, dał czas spokojny,  
\* Niech Twoja sprawi przyczyna. Amen.

**Zawitaj Matko Różańca świętego!** \* Przybytku  
Boga w Trójcy jedyne, \* Ucieczko nasza w życiu  
doczesności, \* O cedrze czystości.

Najzdobniejsza Różo ogrodowa, \* Najprzyjemniej-  
sza Różdżko Aronowa, \* Wonna balsamo balsam  
przechodząca, \* Matko kochająca.

Za nic są w oczach naszych ziemskie rzeczy, \*  
Gdyż nic z nich duszy naszej nie uleczy; \* Lecz  
życie łaski daje nam Królowa, \* Matka Różańcowa.

O jak są miłe i słodkie wyrazy, \* Które śpiewamy  
sto pięćdziesiąt razy; \* W tych tajemnicach róża się  
rozwija, \* Jezus i Marya.

Wiedzieć potrzeba, że Różaniec święty \* Nie ludz-  
kie dzieło, choć od ludzi wzięty; \* Lecz go natchnęła  
dobroć niepojęta: \* Sama Trójca Święta.

Który za prezent Panna, odebrała \* Dominikowi  
z rąk swoich oddała, \* Przy licznych świadkach, przy  
niebieskiej tłuszczy, \* W Karkasońskiej puszczy.

Dominik święty nam zaś zafundował, \* 1/2 wiel-  
kiemi łaski uprzywilejował, \* Tym, którzy wiernie  
niewinnie poczętej \* Służą Pannie Świętej.

Prześliczna różo anielskiej czystości, \* Chciej nas zachęcić do świątobliwości, \* Byśmy tu stale ciebie wychwalali, \* Pilnie pozdrawiali.

Nas braci, siostry Różańca Świętego, \* Racz przyjąć pod płaszcz miłosierdzia twego; \* Gdy Syn twój miły będzie dekretować, \* Raczże nas ratować.

A ci, którzy się z światem pożegnali, \* A twoje Imię żyjąc wychwalali, \* Niechże im świeci światłość wiekuista, \* O Panno przeczysta. Amen.

**Zawitaj ranna Jutrzenko!** \* I grzechów naszych Lekarko, \* Ty Panią świętą jesteś i Księżną, \* Anielską jesteś Królową.

Tyś sama Panią, doznana \* Przeciw najazdom szatana, \* Obroń nas ręką niewyciężoną, \* Prosim bądź za naszą stroną.

Zastaw nas tarczą zbawienia, \* Mocą Twojego Imienia. \* Uszykujże nas w miejscach bezpiecznych, \* Pogrom nieprzyjaciół wiecznych.

Zowiedz się nieba Królową, \* Bądź nam obroną gotową, \* Wyniszcz z serc naszych grzechowe wady, \* Natchnij w nie pobożne rady.

Dodaj nam łaski i pomocy, \* Przeciw czartowskiej przemocy, \* Weź nas pod swoją świętą obronę \* Oddal Boski gniew na stronę.

O ulubiona od Boga! \* Ty nam racz być prosta droga, \* Dotąd gdzie żywot jest doskonały, \* Wprowadź nas do wiecznej chwały.

O światłości Apostolów, \* Męczenników i Wyznawców, \* Módl się za nami, bo śmierć przed nami, \* Do Ciebie się uciekamy.

O Panienko nad Pannami! \* Ty się racz modlić

za nami, \* Do Syna Twego najmilszego, \* Jezusa  
Pana naszego.

**Zawitaj Córko Ojca przedwiecznego!** \* Przedziwna  
Matko Słowa wcielonego, Oblubienico \* Oblubienca  
Twego, \* Ducha świętego!

Najświętszej Trójcy Bóg Syn w naszym ciele, \*  
W żywota twego przemieszkał kościele, \* Boskie ko-  
chanie, niewinnie poczęta \* Panienko święta!

Wszystkie fortuny, wszystkie łaski w Tobie, \* Jak  
rzeki w morzu w jednej Twój osobie, \* Łask wszy-  
stkich morze po Bogu w Syonie, \* Najświętszy tronie!

Jeszcze nie jaśniał firmament gwiazdami, \* Ani  
słoneczne koło promieniami, \* A Tyś świeciła nie-  
winnie poczęta, \* Panienko święta!

Jeszcze w swym szyku nieba nie stanęły, \* Ani  
w swych brzegach morza zatoneły, \* Gdy Boska ma-  
drość pagórki ważyła \* Tyś przy niej była.

Wewnątrz i zewnątrz tyś skrzynia złocista \* Bez  
wady grzechu zawsze promienista \* Bez cienia zmayı  
niewinnie poczęta, \* Panienko Święta!

Ciebie od wieków Bóg ulubił Sobie, \* Zmayı nie  
widział i na chwilę w tobie; \* Z ust Najświętszego  
wynikłaś w wieczności, \* Światło światłości.

Nim grzesznik Adam stanął po lewicy, \* W przejr-  
zeniu Boskiem jednaś po prawicy \* Przed wieki  
była, niewinnie poczęta \* Panienko Święta!

Jako Królowa w złocistej koronie, \* W królew-  
skiej szacie tyś w pierwszej ochronie; \* U Syna  
pierwej jesteś odkupiona, \* Niżli stworzona.

Tyś jadowitą wężą głowę starła \* Przy twém po-  
częciu, która nas pożarła, \* Szlachetna Judyt, nie-  
winnie poczęta \* Panienko Święta!

Zjadł nas i stargał lew grzechu pierwszego, \* Tyś nie słyszała i ryku samego; \* Samson ten, Syn twój, rozszarpał lwa tego \* Pierworodnego.

Więc przez poczęcie, Panno, prosim ciebie, \* Na wieki wieków niech królujem w niebie; \* Tam śpiewać będziem: niewinnie poczętą \* Panienko Świętą! A.

### Pieśni do Matki Boskiej Częstochowskiej.

**G**wiazdo śliczna wspaniała, \* Częstochowska Ma-  
J. \* rya, \* Do Ciebie się uciekamy, \* O Marya, Marya.

Usłyszałem wdzięczny głos, \* Jak Marya woła  
nas: \* Pójdźcie do mnie, moje dzieci, \* Przyszedł  
czas, ach, przyszedł czas.

Paśzkowie już śpiewają, \* Maryą wychwalają \* Sło-  
wikowie wdzięcznym głosem \* Śpiewają, ach, śpiewają.

I my też zgromadzeni \* Ukłon dajmy Maryi, \*  
Czyste serce Bożej Matce \* Darujmy, ach, darujmy.

O przedrogi klejnocie, \* Marya na tym świecie \*  
Kto Ciebie ma, ten się z Tobą \* Raduje, ach, raduje.

Jak szczęśliwy tron Boży \* Pannie Maryi służy,  
\* Cherubini, Serafini \* Śpiewają, ach, śpiewają.

O Marya, Marya! \* Tyś ma pomoc jedyna; \* Ma  
dusza się w mojem ciele \* Raduje, ach, raduje.

Ty się przyczyn za nami, \* O Częstochowska Pani,  
\* Niech się nad nami zmiłuje \* Synaczek Twój kochany.

O ty Pani Anielska, \* Marya Częstochowska, \*  
Prosimy Cię, dopomóż nam \* Przyjść tam, gdzie Syn  
twoj mieszka.

O Marya, Marya! \* Nasza pomoc jedyna, \* Przyj-  
mij to nasze śpiewanie, \* Marya, Marya!

A gdy będziem umierać, \* Racz, o Pani! przy  
nas stać, \* Ażebyśmy trafić mogli, \* Z Tobą wiecznie  
królować. Amen.

Na Jasnej Górze nad słońce jaśniejsza, \* Maryja  
Panno przenajdostojniejsza. \* Boga-Rodzico, Ju-  
trzenko prześliczna, \* Arko mistyczna.

Ciebie dziedziczną swą Królową znamy, \* Tobą  
się, święta Panno zaszczycamy, \* Ty Matką jesteś  
nam, Antemuralem \* I Arsenalem.

Nadziejo nasza i oczekiwanie, \* Nieba i ziemi  
jedyne kochanie, \* Miasto ucieczki i nowy Syonie,  
\* W Polskiej koronie.

Niechaj się insze tém chlubią narody, \* Że z gór,  
wysp, portów, mają swe dochody; \* Mają kosztowne  
drzewa, ziola, puszcze, \* Złota i kruszce.

Nam za wszelakie ozdoby i gazy, \* Ty jesteś  
Matką i Twoje obrazy, \* Zwłaszcza na Jasnej Górze  
ten kosztowny \* Obraz cudowny.

I Apostolską ręką malowany, \* W twierdzach  
cesarskich długi czas chowany; \* Gdzie Go otrzy-  
mał Książę bogobojny \* Pomocnik wojny.

Z tym Cesarz wszedłszy w skarbiec rzekł z ochoty,  
\* Bierz, jakowe chcesz najdroższe klejnoty, \* Obraz  
obaczył, o ten suplikował, \* Wziął i dziękował.

Na cyprysowym ten portret stoliku, \* Jest wzięty,  
Panno z Twego pokoiku, \* Przy tym Zbawiciel sia-  
dał żyjąc z nami, \* Z swymi uczniami.

Nie omylił się Książę na szacunku, \* Chcąc naj-  
droższego tego podarunku, \* Prezent bez taksy zacna  
largicya, \* Jezus Maryja!

W temś nam wielką łaskę oświadczyła \* Gdyś  
ten do polski obraz sprowadziła, \* Aniś go od nas,  
choć złość ludzka chciała, \* Zabrać nie dała.

Nie tak są mile szczęśliwe z natury, \* Arabskie  
skały, zlotorodne góry; \* Jak nam jest mila, jak jest  
od nas wzięta, \* Ta Górą święta.

Tego szacunku Rodyjskie nie mają \* Wyspy, choć złotym deszczem opływają, \* Jak ma szacunek to miejsce z świętego \* Obrazu Twego.

Tu potentaci i ludzie strapieni, \* Wieszają śluby, będąc pocieszeni, \* I niewolnicy i arceztantowie, \* Nędzni więźniowie.

Tu się udają, którzy zaraźliwą \* Otruci byli sektą uporczywą \* Odrzekają się błędów swych na wieki \* Dla Twój opieki.

Ślepych oświecasz, kaleków uzdrawiasz, \* Paralityków czerstwością nabawiasz, \* Pocięchą dajesz smutnym i znędnionym, \* Rozum szalonym.

Znają Twą pomoc w czyściu zatrzymani \* Za powietrzeni i oczarowani, \* Czarczi przed Tobą uciekają hurmen, \* Jako przed szturmem.

Żołnierze w boju blizcy do przegrania, \* Przez Cię Boskiego żebrząc zmiłowania, \* Nad spodziewanie pole otrzymują, \* I tryumfują.

Dzieciuch zakłuty, drugi zaduszony, \* Matka zabita, mąż grzechem ściśniony; \* Gdy krewni przed Twój obraz ich stawili, \* Zaraz ożyli.

Dowcipnym wierszem określony trafunek, \* Skop z chłopcem, drugi chłopiec, mać, małżonek, \* Nożem, płomieniem, motyką i liną, \* Mizernie, giną.

Nie zginęli ci, gdyż przed Twym obrazem, \* Jawnie powstali za Pańskim rozkazem, \* Wyszli z okropnych cieniów śmiertelności \* Z Twój laskawości.

Przeto abyśmy i my nie zginęli, \* Ciebieszmy sobie za Patronkę wzięli, \* Całemu światu na pocięchą dana, \* Matko kochana!

Pociesz nas, pociesz, w wszelkiem utrapieniu, \* I nabaw sławy po przeszłym zhańbieniu, \* Znieś głód, mór, wojny i plagi rozliczne, \* O światło śliczne.

Spraw, byśmy Boga serdecznie kochali, \* Przykazań Jego i praw przestrzegali, \* Byśmy tak mogli zyskać sobie wieczną \* Łaskę skuteczną.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu, \* Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu. \* Że nas obdarzył tak droгим obrazem, \* % stolikiem razem.

## PIEŚNI PRZYGDNE.

**G**łuch nieskończony litościwy Boże! \* Któż mnie w nieszczęściu mojem zapomoże? \* Opatrzność Boga mojego, \* Tylko się udam do Niego.

Ktokolwiek w ludziach nadzieję pokłada, \* Lub kto w dostatkach szczęście swe zakłada, \* Jak jedno, drugie zawiedzie, \* Pozna w nieszczęściu lub biedzie.

Ale kto ufa Boskiej Opatrzności, \* Bóg wszystkim władny dla swój łaskawości, \* Prędko pocieszy w kłopocie, \* I poda rękę sierocie.

Każdy i zawsze w Bogu ufność miewaj. \* Litości Jego na swą pomoc wzywaj, \* Choćby w największym frasunku, \* Doda ci Śwego ratunku.

Mam tę nadzieję w miłosierdziu Boga, \* Że choć nastąpi na mnie jaka trwoga, \* Opatrzność Boska to sprawi, \* Że mnie z nieszczęścia wybawi.

Tobie się tedy polecam, o Boże, \* Twoja mnie łaska zawsze wspomódz może! \* Nie wypuszczaj mnie na wieki \* % Twojej najświętszej opieki.

**Boże w dobroci nigdy nie przebrany!** \* Żadnym językiem niewypowiedziany: \* Ty jesteś godzien wszelakić miłości, \* Poszanowania, chwały, uczciwości.

Ciebie czczę, pragnę i ważę samego \* Nad wszystkie dobra, Tyś u serca mego \* Najwyższe dobro,



Tyś w największej cenie \* Sam jeden u mnie nad wszystko stworzenie.

Choćbyś mnie nigdy za grzechy, mój Panie, \* Nie karał, przecież żałowałbym za nie; \* A żałowałbym dla tego samego, \* Żem Cię obraził, Pana tak dobrego.

Więc, o mój Bóże! i teraz żałuję \* Dla tego że Cię nad wszystko miłuję, \* I to u siebie statecznie stanowią, \* Że grzechów moich nigdy nie ponowię.

Mam mocną wolą spowiadać się szczerze \* I zawsze trzymać z Tobą to przymierze; \* Co gdy uczynię, spodziewam się Ciebie \* Widzieć w radości i żyć z Tobą w niebie.

O Boże dobry! Boże litościwy! \* Racz być mój duszy nędznej litościwy; \* Jakoś ją stworzył, pomóż do zbawienia, \* Użycz Twój łaski, broń od potępienia. Amen.

---

Do Ciebie, Panie, pokornie wołamy, \* Łzy wylewając serdecznie wzdychamy.

Racz na nas wejrzeć z nieba wysokiego, \* A racz pocieszyć człowieka grzesznego.

Któregoś Panie, zbyt umiłował \* I krwi najświętszej przelać nie litował.

Acz miecz Twój srogi bardzo się rozszerzył, \* By złości nasze swą srogością zburzył.

Łecz nic nie dbamy, w złościach naszych trwamy, \* Jednakże, Panie, ku Tobie wołamy:

Byś złości nasze łaskawie przebaczył, \* A gniew Swój srogi pohamować raczył.

Użycz łaski Twój ku upamiętaniu, \* Daj serce prawe ku Twemu wzywaniu;

Abyśmy zawsze w pobożności żyli, \* Ciebie z Świętymi na wieki chwalili. Amen.

---

Kto się w opiekę poda Panu swemu, \* A całym sercem szczerze ufa Jemu, \* Śmiało rzec może: mam obrońcę Boga, \* Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.

Ciebie on z łowczych obierzy wyzuje \* I w zaradliwym powietrzu ratuje; \* W cieniu Swych skrzydeł zachowa cię wiecznie, \* Pod Jego pióry uleżysz bezpiecznie.

Stateczność Jego tarcz i puklerz mocny. \* Za którym stojąc, na żaden strach nocny, \* Na żadną trwogę, ani dbaj na strzały, \* Któremi sieje przygoda w dzień biały.

Ztąd wedle ciebie tysiąc głów poleże, \* Ztąd drugi tysiąc; ciebie nie dosięże \* Miecz nieuchronny, a ty przecię swemi \* Oczyma ujrzysz pomstę nad grzesznemi.

Iżes rzekł Panu: Tyś nadzieja moja, \* Iż Bóg najwyższy jest obrona twoja, \* Nie dostąpi cię żadna zła przygoda, \* Ani się znajdzie w domu twoim szkoda.

Aniżom Swoim każe cię pilnować \* Gdziekolwiek stąpisz, którzy cię piastować \* Na rękę będą, abyś idąc drogą \* Na ostry kamień nie ugodził nogą.

Będiesz bezpiecznie po żmijach zjadliwych \* I po padalcach deptał niecierpliwych; \* Na lwa srogiego bez obrazy wsiedzisz \* I na ogromnym smoku jeździć będziesz.

Słuchaj, co mówi Pan: kto mnie miluje \* I ze mną sobie szczerze postępuje, \* Ja go też także w jego każdą trwogę \* Nie zapamiętam i owszem wspomogę.

Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony, \* Ja z nim w przygodzie, odemnie obrony \* Niech pewien będzie, szczęścia i zachości \* I lat sędziwych i méj życzliwości. Amen.

---

**Straszliwego Majestatu Panie!** \* Za me grzechy  
plakać lez nie stanie; \* Jam stworzenie Twe wyrodne  
\* Świętych oczu Twych niegodne, \* Twój Majestat nie-  
skończony, \* Przed którym kłękają trony, \* Obraziłem!

Nie śmiem oczu podnieść z publikanem, \* Aleć  
sprawa z bardzo dobrym Panem; \* Skoro w oczach  
lzy zobaczy, \* Wszystko mi darować raczy; \* Lecz  
ztąd w sercu większa rana, \* Żem tak łaskawego Pana  
\* Śmiał obrazić.

Kto da oczom lez obfite rzekł \* Trzeba bowiem  
plakać całe wieki: \* Żem wiecznego Boga mego \* Za  
moment czegoś marnego, \* Ja grzesznik zapamiętały  
\* Pana wiekuiestój chwały \* Śmiał znieważyc.

Nędzny prochu, na coś się odważył! \* Stwórcę  
swego haniebnie znieważył. \* Wieszli, co jest grzech  
przeklęty? \* Słuchaj, co rzekł Paweł święty: \* Każde  
przestępstwo mandatu \* Jest zniewagą Majestatu \*  
Najwyższego.

Bym był zepchnion na bezdno piekielne \* I tam  
gorzał za grzechy śmiertelne, \* Całą wieczność gorząc  
srodze \* Już téj krzywdy nie nagrodzę, \* Chyba że mi  
sam daruje, \* Na wieki nie powetuje \* Téj zniewagi.

O! nad wieczność i ogień piekielny \* Straszliw-  
szyś mi jest, grzechu śmiertelny; \* Zadość tobie nie  
uczynię \* W owéj ognistój dolinie, \* Chyba dla krwi  
Syna Swego \* Oduści dług grzechu mego \* Bóg  
łaskawy.

Jakoż ufam, że mój grzech wyznany \* Przez naj-  
świętsze, Jezu, Twoje rany \* Zgładzisz z dobroci Twój  
wiecznie, \* Gdy za niego, ach! serdecznie \* Plakać  
będę z wielkim wstydem, \* Mówiąc pokornie z Da-  
widem: \* Ach zgrzeszyłem! Amen.

## PIESNI ZA DUSZE ZMARŁYCH.

**D**zień on dzień gniewu Pańskiego, \* Świat w proch  
zetrze, świadkiem tego, \* Dawid z Sybillą wszy-  
tkiego.

Jako wielki tam strach będzie! \* Gdy sam Bóg  
na sąd zasiędzie, \* I roztrząsać wszystko będzie.

Trąba dziwny głos puszczając, \* Groby ziemskie  
przenikając, \* Wszystkich wzbudzi pozywając.

Dobry Jezu! a nasz Panie, \* Daj im wieczne  
spoczywanie.

Zdumieje się przyrodzenie \* I śmierć, gdy wstanie  
stworzenie \* Na ostatnie rozsądzenie.

Księgi spisane wystawią, \* Które każdą rzecz wy-  
jawiają, \* Z czego na świat dekret sprawią.

Gdy tedy sędzia zasiędzie, \* Wszelka skrytość  
jawna będzie, \* Kary żaden grzech nie zbędzie,

Cóż tam poczną człek mizerny! \* Kto mi patron  
będzie wierny, \* Gdzie i Świętym strach niezmierny.  
\* Dobry Jezu itd.

Królu Tronu straszliwego. \* Który zbawiasz chcesz  
każdego, \* Zbaw z łaski i mnie grzesznego.

Wspomnij Jezu, Panie drogi, \* Żem przyczyną  
Twojej drogi, \* Nie zgubże mnie w on dzień srogi.

Szukałeś mnie spracowany, \* Odkupiłeś ukrzyżo-  
wany, \* Niech nie giną Twoje rany.

Sędzio Boże, sprawiedliwy, \* Nim przyjdzie Twój  
sąd straszliwy, \* Bądź mi teraz miłościwy. \* Dobry  
Jezu itd

Wzdycham jako obwiniony, \* Wstydł mnie z  
grzech popelniony, \* Bądź mi, Boże, przeproszony.

Tys Magdalenie odpuścił, \* Ktoś do łaski przy-  
puścił, \* Mnieś nadzieję z nieba spuścił.

Prośba ma niegodna tego, \* Lecz sam z miłosierdzia Swego \* Zbaw mnie od ognia wiecznego. \*  
\* Dobry Jezu itd.

Daj mi miejsce z owieczkami, \* Nie odłączaj mnie z kozłami, \* Na prawicy staw z sługami.

Pohańbiwszy potępionych, \* W ogień wieczny osądzonych, \* Wzów mnie do błogosławionych.

Proszę duchem uniżonym, \* Sercem jak popiół skruszonym. \* Bądź mi do końca Patronem.

Oplakanyż to dzień będzie, \* Kiedy się z prochu dobędzie, \* Na sąd straszny człek mizerny, \* Bądź mu Boże miłosierny. \* Jezu, Panie łaskawy, \* Daj zmarłym pokój prawy.

---

**Przez czyścowe upalenia,** \* Którzy znoszą mąk cierpienia, \* Łzy lejąc bez pocieszenia, \* Żebrzą twego uzalenia, \* O Marya!

Tyś źródło grzechy czyszczące, \* Wszystkim zdrowie przynoszące; \* Posilaj umierające, \* Ratuj męki ponoszące, \* O Marya!

K'tobie umarli wzdychają, \* W tobie ufność pokładają; \* Niech twarz macierzyńską znają, \* Niech przez cię nieba dostają, \* O Marya!

Kluczu do nieba zrządzony! \* Więzień w czyściu utrapiony \* Pragnie przez cię być puszczony \* Z więzienia w niebieskie strony, \* O Marya!

Sprawiedliwych oświecenie, \* Nadziei grzesznych zmocnienie! \* Niech przez twoje przyczynienie \* Gasną czyścowe płomienie, \* O Marya!

Twe zasługi, twe przyczyny, \* Popłaciwszy grzechów winy, \* Niech wprowadzą ludzkie syny \* Z mąk do niebieskiej krainy, \* O Marya! Amen.

Jezu w Ogrójcu mdlejący, \* Krwawy pot wylewający; \* Dusze w czyścju omdlewają, \* Twój ochłody wyglądają, o Jezu!

Przez Twój pot, o Jezu drogi! \* Wyzwól dusze z męki srogiej; \* Potu krwawego strumienie \* Niechaj zaleją płomienie, o Jezu!

Przez Twe Jezu dyscypliny, \* Któreś cierpiał dla dusz winy: \* Niech z różg krwią Twoją zbroczonych \* Spłyną krople na strapionych, o Jezu!

Królu w cierniowej koronie, \* Przez ukłóte Twoje skronie \* Wyrwij z czyścja do korony. \* Którzy żebną Twój obrony, o Jezu.

Krzyż okrutny dźwigający, \* Po trzykroć upadający, \* Przez ten ciężar krzyża Twego \* Wyzwól z ognia czyścjowego, o Jezu!

Jezu z sukien obnażony \* I na krzyżu rozciągniony, \* Dusze z czyścja wyglądają, \* Ręco ku Tobie ściągają, o Jezu!

Jezu z krzyżem podniesiony, \* Między lotry policzony! \* Policz dusze między Święte \* Przez Twe bóle niepojęte, o Jezu!

Niechaj z boku przebitego, \* Z serca Twego zranionego \* Spłyną do czyścja strumienie \* Na dusz wiernych ochłodzenie, o Jezu!

Jezu do grobu złożony, \* Maścią drogą namazczony! \* Wypuść te dusze z więzienia. \* Niechaj dostąpią zbawienia, o Jezu!

Przez Twa, Chryste, srogą mękę, \* Podaj duszom w czyścju rękę, \* Wyciągnij je do swobody, \* Policz między Świętych trzody, o Jezu!

Wprowadź do rajskiej wieczności, \* Do niebieskiej szczęśliwości, \* Gdzie Święci: Święty! śpiewają, \* Trójcę świętą wychwalają, o Jezu!

**Wzięteń w ożyścu zatrzymany,** \* Prosi na Jezusa rany, \* Ratuj z ognia moję duszę, \* Bo ja bardzo cierpieć muszę, \* O Jezu!

Za wszystkie dni i momenta, \* Życia mego i talenta, \* Tam rachunek pokazano, \* Na ciężkie męki mnie dano. \* O Jezu.

Ogień w czyścu bardzo ostry, \* Obtoczył mnie płomień bystry, \* I zewsząd mnie ogień pali, \* Nikt się nademną nie żali. \* O Jezu!

Przyjaciele najmilejsi, \* Bądźcież na mnie pamiętniejsi, \* Tonę w ogniu, cierpię męki, \* Nie żałujcież podać ręki, \* O Jezu!

Zbiorów moich zażywacie, \* A o duszę nic nie dbacie, \* I wam się tego spodziewać, \* Potrzeba będzie umierać, \* O Jezu!

Idą czasy i godziny, \* Śmierć was czeka lada chwili; \* Grzechy wasze, ach nędznicy! \* Obaczycie przy gromicy, \* O Jezu!

Gdym się z światem ja rozstawał, \* Wtenczas mnie każdy żałował, \* A gdym skonał, choć widzieli, \* O duszy méj zapomnieli. \* O Jezu!

Córki, syny, co płakali, \* Gdy mnie do grobu chowali, \* Wtenczas niby żałowali; \* A teraz mnie zaniedbali. \* O Jezu!

Siostra z bratem chodzi stroną, \* Chociaż mi na spoczynek dzwonią, \* I do grobu wydzwoniają, \* O duszy méj nic nie dbają \* O Jezu!

Mily Jezu cóż takiego, \* Nie masz przyjaciela mego, \* Żeby mnie teraz ratował, \* W mękach czyścowych salwował. \* O Jezu!

Córki, syny nie ratują, \* Bracia, siostry téż nie dbają, \* Przyjaciele, inni krewni, \* Nikt o duszy méj nie wspomni. \* O Jezu!

Mają z pisma ogłoszenie, \* Jak w czyścju palą  
płomienie, \* Tam za moment grzechu płonąć, \* We  
łzach gorzkich długo tonąć. \* O Jezu!

Dekret Boski nie w przemianie; \* Co mnie dziś,  
tak się wam stanie, \* Uważaj każdy żyjący. \* Na  
ogień w czyścju gorący. \* O Jezu.

Przez Twą Jezu srogą mękę, \* Podaj duszom w  
czyścju rękę, \* Wyciągnij je zranionemi, \* Z czyścja  
rękami Twojemi, \* O Jezu!

Wprowadź z Twój świętej miłości \* Do niebie-  
skiej wesołości, \* Niech się cieszą z Tobą Panem, \*  
Aż na wieki wieków. Amen.





## DODATEK.

### NIESZPORY II.

W Imię Ojca, † i Syna, † i Ducha Świętego. † Amen.

V. Boże! ku wspomózeniu memu wejrzyj:

R. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz:

V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu:

R. Jak była na początku, i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 109.

##### **Dixit Dominus Domino meo.**

Rzekł Pan do Pana mego łaskawym \* Swym głosem: siądź mi przy boku prawym, \* Aż Twoje wszystkie zuchwałę wrogi \* Dam za podnózek pod Twoje nogi.

Berło Twój mocy wydam z Syonu, \* Świat cały padnie u Twego tronu, \* A Ty używać będziesz praw Swoich, Wśród nieprzyjaciół panując Twoich.

Skoro rozpoczniesz Two panowanie, \* Przy Tobie lud Twój w jasności stanie. \* Nim jeszcze zorzy świecić kazalem, \* Ciebie z wnętrzości moich wydałem.

Pan to poprzysiął (Jego zaś mowa \* Danego nigdy cofnie słowa:) \* Ty jesteś kapłan do końca wieka, \* Według obrządku Melchizedeka.

Przy Twój prawicy Pan jest nad Pany. \* W dzień gniewu Swego zetrze tyrany, \* Sąd swój rozciągnie po całym świecie, \* I nieposłuszne narody zgniecie.

Pyszną na ziemi głowę poniży, \* Która Mu Jego chwałę ubliży; \* Z mętnój po drodze pić będzie rzeki, \* Dla tego głowę wzniesie na wieki.

PSALM 110.

**Confitebor tibi Domine.**

Całem Cię sercem chwalić będę, Panie! \* Gdzie rada mędrców, gdzie cały zbór stanic; Wielkość niezmierna dzieł Boga Jakóba, \* Któremi władnie, jak Mu się podoba!

Co pocznie, wszystko pełne jest zacności, \* Pełne uwielbień! wiek sprawiedliwości \* Jego nie przetrwa żaden, a na ziemi \* Wiecznie pamiętny będzie cudów swemi.

Pan dobrotliwy, Pan to miłosierny, \* Karmi i hojnie bogacy lud wierny; \* Stateczny w słowie co raz postanowił \* Wiecznymi czasy tego nie odmówił.

Moc swą pokazał, gdy wyгнаł pogany, \* A ten kraj synom Izraela dany: \* Sprawy rąk Jego prawda miarkowane, \* A zaś słuszością prawa prostowane

Te się na wieki żadnych lat nie boją, \* Bo na słuszości i na prawdzie stoją; \* Pan sługi swoje z niewoli wybawił, \* I dla nich wieczny testament zostawił

Imię ma straszne i pełne świętości, \* A bojaźń Boża początkiem mądrości; \* Ci, co z niej biorą wzór życia na ziemi, \* Będą od wszystkich wiecznie chwalonymi

PSALM 111.

**Beatus vir, qui timet Dominum.**

Szczęśliwy i nie zna kaźni, \* Kto w Pańskiej żyje bojaźni; \* Najmilsza jemu jest droga, \* Iść według przykazań Boga.

Krew jego zacna na ziemi, \* Porówna zawsze z możliwymi; \* Ród się cnotliwych rozpleni, \* I będą błogosławieni.

Dom jego będzie obfity \* W zbiory i trwale zaszczyty, \* A cześć pocziwego człeka, \* Pójdzie od wieka do wieka.

Niechaj noc zaćmi mgły swemi, \* Światło jest nad cnotliwemi; \* Zawsze im Pan jest życzliwy, \* Litośny i sprawiedliwy.

Człek miły, pełen wesela, \* Gdy drugim z swego udziela, \* W słowie się swoim tak rządzi, \* Że co wyrzeczce, nie zbłądzi.

Ludzka pamięć jego sprawy \* Uwieczni: był to mąż prawy! \* I zły go język nie trwoży, \* Bezpieczen w nadzici Bożój.

Stateczność jego cnój duszy, \* Żadną się rzeczą nie wzruszy, \* Wydoła złój chwili snadnie, \* Aż nieprzyjaciel upadnie.

Rozsypał swoje szczodroty \* Na wdowy, biedne sieroty, \* Przeto uczynnością słynie, \* I chwała jego nie zginie.

Zły na to patrząc boleje, \* Zgrzyta z zazdrości sinieje; \* Taki, co w głowie uradzi, \* Do skutku nie doprowadzi.

## PSALM 112.

### Laudate pueri Dominum.

Chwalcie, o dziatki! Najwyższego Pana, \* Niech Mu jednemu cześć będzie śpiewana! \* Jego niech Imię w uszach ludzkich słynie \* Póki wiek późny swoim torem płynie!

Gdzie wschodzi słońce, i kędy zapada, \* Niechaj świat Boską chwałę opowiada: \* Pan ma narody wszystkie pod nogami, \* Jego się chwała wznosi nad gwiazdami.

Kto się wzdzy z Panem tym porówna? który \* Wysoko siedząc z Swój niebieskiej góry, \* I co na niebie i co jest na ziemi, \* Oczyma widzi nieuchroniowcami.

On ubogiego z gnoju wyprowadzi, \* I z księżętami  
na ławie posadzi; \* On niesie radość dla nieplodnej  
matki, \* Mile w domu jęj rozmnażając dziatki.

PSALM 116.

**Laudate Dominum omnes gentes.**

Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie, \* Daj Mu  
cześć winną, całe ludzkie plemię, \* Bo litość Jego  
nad nami stwierdzona, \* A prawda Pańska wiecznie  
uiszczona.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu, \* Ojcu,  
Synowi, Duchowi Świętemu, \* Temu, który jest w  
osobach trojaki. \* W naturze zaś swęj zawsze jest  
jednaki.

**W miejsce Hymnu:**

**Pieśń o cierpliwości chrześcijańskiej.**

Będę cierpiał, bom zasłużył, \* Panu się memu  
zadłużył, \* Aby mnie sądnym dniu onym \* Nie zna-  
lazł niewypłaconym.

Czyli mię człowiek kłótniwy, \* Lży przez język  
uszczypliwy, \* Tém się będę zaspokajał, \* Bóg przy-  
słał go, by mię lajał.

Czy choroba dom mój psuje, \* Czy mię potwarz  
prześladuje, \* Nie mrużę pod mym ciężarem, \* I karę  
uznaję darem.

Choć mam zmartwienie w sąsiedzie, \* Choć mię  
przyjaciel zawiedzie. \* Pan mię mój przyjmio z we-  
selem, \* I będzie mi przyjacielem.

Mór bydła, wylewy wody, \* Grady, ogniowe przy-  
gody, \* Choćby Bóg więćej kar złączył, \* Wiemy, jak  
z Jobem zakończył.

To, co nas po śmierci czeka, \* Nad wszystko  
wspiera człowieka; \* A zmartwi mię zła godzina, \*  
Niebo cierpliwych kraina!

Albo:

Już słońce schodzi ogniste. (stron. 13)

MAGNIFICAT.

(Stron. 14.)



## NIESZPORY PO ŁACINIE.

Pater noster. Ave Maria.

V. Deus in adjutorium meum intende.

R. Domine ad adjuvandum me festina.

Gloria Patri et Filio et Spiritui sancto. Sicut  
erat in principio, et nunc, et semper et in saecula  
saeculorum. Amen. Alleluja.

*W czasie postu zamiast Alleluja — Laus Tibi,  
Domine, rex aeternae gloriae.*

PSALM 109.

Dixit Dominus Domino meo: sede a dextris meis.  
\* Donec ponam inimicos tuos: scabellum pedum tu-  
orum. \* Virgam virtutis tuae emittet Dominus ex  
Sion: dominare in medio inimicorum tuorum. \* Te-  
cum principium in die virtutis tuae in splendoribus  
sanctorum: ex utero ante luciferum genui et. \* Jura-  
vit Dominus, et non poenitebit eum: \* Juravit Do-  
minus, et non poenitebit eum: \* Tu es Sacerdos in  
aeternum, secundum ordinem Melchisedech. \* Domi-  
nus a dextris tuis: confregit in die irae suae reges.  
\* Judicabit in nationibus, implebit ruinas: conquassa-

bit capita in terra multorum. \* De torrente in via bibet: propterea exaltabit caput.

Gloria Patri etc.

PSALM 110.

Confitebor tibi Domine, in toto corde meo: in concilio justorum et congregatione. \* Magna opera Domini: exquisita in omnes voluntates ejus. \* Confessio et magnificentia opus ejus: et justitia ejus manet in sacculum saeculi. \* Memoriam fecit mirabilium suorum misericors et miserator Dominus: escam dedit timentibus se. \* Memor erit in saeculum testamenti sui: virtutem operum suorum annuntiabit populo suo. \* Ut det illis haereditatem gentium: opera manum ejus veritas et judicium. \* Fidelia omnia mandata ejus, confirmata in saeculum saeculi: facta in veritate et acpuitate. \* Redemptionem misit populo suo: mandavit in aeternum testamentum suum. \* Sanctum et terribile nomen ejus: initium sapientiae timor Domini. \* Intellectus bonus omnibus facientibus eum: laudatio ejus manet in saeculum saeculi.

Gloria Patri etc.

PSALM 111.

Beatus vir, qui timet Dominum: in mandatis ejus volet nimis. \* Potens in terra erit semen ejus: generatio rectorum benedicetur. \* Gloria et divitiae in domo ejus; et justitia ejus manet in saeculum saeculi. \* Exortum est in tenebris lumen rectis: misericors et miserator et justus. \* Jucundus homo, qui miseretur et commodat disponet sermones suos in judicio: quia in aeternum non commovebitur. \* In memoria aeterna erit justus: ab auditione mala non timebit. \* Paratum cor ejus sperare in Domino confirmatum est cor ejus:

non commovebitur, donec despiciat inimicos suos. \*  
Dispersit, dedit pauperibus, justitia ejus manet in saeculum  
sacculi! cornu ejus exaltabitur in gloria. \* Peccator videbit  
et irascetur, dentibus suis fremet et tabescet: desiderium  
peccatorum peribit. — Gloria Patri etc.

PSALM 112.

Laudate pueri dominum: laudate nomen Domini. \* Sit  
nomen Domini benedictum: et hoc nunc et usque in saeculum.  
\* A solis ortu usque ad occasum: laudabile nomen Domini.  
\* Excelsus super omnes gentes Dominus: et super coelos gloria  
ejus. \* Quis sicut Dominus Deus noster: qui in altis habitat,  
et humilia respicit in coelo et in terra? \* Suscitans a terra  
inopem: et de stercore erigens pauperem. \* Ut collocet eum  
cum principibus: cum principibus populi sui. \* Qui habitare  
facit sterilem in domo: matrem filiorum lactantem.

Gloria Patri etc.

PSALM 116.

Laudate Dominum omnes gentes, laudate cum omnes populi.  
\* Quoniam confirmata est super nos misericordia ejus: et  
veritas Domini manet in aeternum. Gloria Patri etc.

Capitulum.

Benedictus Deus, et Pater Domini nostri Jesu Christi,  
Pater misericordiarum, et Deus totius consolationis, qui  
consolatur nos in omni trybulatione nostra.

Hymn.

Jam sol recedit igneus, \* Tu lux perennis Unitas,  
\* Nostris beata Trinitas, Infunde amorem cor-

dibus. \* Te mane laudum carmine; \* Te deprecamur vespere; \* Digneris, ut Te supplices, \* Laudemus inter coelites, \* Patri, simulque Filio, \* Tibique sancte Spiritus, \* Sicut fuit, sic jugiter, Sacculum per omne gloria. \* Amen.

### Magnificat.

Magnificat anima mea Dominum, Et exultavit spiritus meus in Deo Salutari meo. \* Quia respexit humilitatem ancillae suae: ecce enim ex hoc boatam me dicent omnes generationes. \* Quia fecit mihi magna, qui potens est: et sanctum nomen ejus. \* Et misericordia ejus: a progenie in progenies: timen- tibus eum. \* Fecit potentiam in brachio suo, disper- sit superbos mente cordis sui. \* Deposuit potentes de sede: et exaltavit humiles. \* Esurientes implevit bonis: et divites dimisit inanes. \* Suscepit Israel puerum suum: recordatus misericordiae suae. \* Sicut locutus est ad patres nostros, Abraham et semini ejus in saecula.

Gloria Patri etc.

### Antyfona.

*(Od Trójcy świętej aż do Adwentu.)*

Salve Regina, Mater misericordiae, vita, dulcedo, et spes nostra salve. Ad Te clamamus exules, filii Hevae. Ad Te suspiramus gementes et fientes in hac lacrymarum valle. Eja ergo advocata nostra, illos tuos misericordes oculos ad nos converte. Et Jesum benedictum fructum ventris tui, nobis post hoc exilium ostende. O clemens! o pia! o dulcis Virgo Maria!

V. Ora pro nobis sancta Dei Genitrix.

R. Ut digni efficiamur promissionibus Christi. A.



**Antyfona.**

*(Od I niedzieli Adwentu do Gromnic.)*

Alma Redemptoris Mater: quae pervia coeli. \*  
Porta manes, et stella maris, succurre cadenti. \*  
Surgere qui curat populo: tuque genuisti, \* Natura  
mirante, tuum sanctum genitorem, \* Virgo prius ac  
posterius, Gabrielis ab ore. \* Sumens illud ave, pec-  
catorum miserere.

V. Angelus Domine nuntiavit Mariae.

R. Et concepit de Spiritu sancto.

**Antyfona.**

*(Od Gromnic aż do Wielkiéjnocy.)*

Ave Regina coelorum, \* Ave Domina Angelorum:  
\* Salve radix, salve porta. \* Ex pua mundo lux  
est orta.

Gaude, Virgo gloriosa, \* Super omnes speciosa,  
\* Vale, o valde decora, \* Et pro nobis Christum exora.

V. Dignare me laudare te, Virgo sacrata.

R. Da mihi virtutem contra hostes tuos.

**Antyfona.**

*(W czasie Wielkanocnym.)*

Regina coeli laetare. Alleluja.

Quia quem meruisti portare. Alleluja.

Resurrexit sicut dixit. Alleluja.

Ora pro nobis Deum. Alleluja.

R. Gaude et lactare, Virgo Maria. Alleluja.

V. Quia surrexit Dominus vere. Alleluja.



# Spis Pieśni.

|                                                   | Str. |
|---------------------------------------------------|------|
| Pieśń poranna, Kiedy ranne watają zorze . . . . . | 1    |
| Pieśń wieczorna, Wszystkie naszeienne . . . . .   | 1    |
| <i>Pieśni przy Mszy świętej.</i>                  |      |
| Msza I. Tu przed Tobą . . . . .                   | 2    |
| „ II. Na stopniach Twego . . . . .                | 4    |
| „ III. Boże Stwórcu . . . . .                     | 5    |
| „ IV. Do Ciebie odwieczny Panie . . . . .         | 7    |
| Msza żałobna, Boże i Ojcze łaskawy . . . . .      | 9    |
| Msza misyjna, Chwalmy Boga z wysokości . . . . .  | 10   |
| <i>Pieśni przy Nieszpory.</i>                     |      |
| Nieszpory I. Panu mojemu . . . . .                | 12   |
| „ II. Rzekł Pan do Pana . . . . .                 | 85   |
| „ III. po łacinie . . . . .                       | 89   |
| <i>Pieśni adwentowe.</i>                          |      |
| Po upadku człowieka grzesznego . . . . .          | 16   |
| Spuście nam na ziemskie niwy . . . . .            | 17   |
| Zdrowaś bądź Marya . . . . .                      | 18   |
| <i>Pieśni na Boże Narodzenie.</i>                 |      |
| Aniół pasterzom mówił . . . . .                   | 19   |
| A wczoraj z wieczora . . . . .                    | 20   |
| Bóg się rodzi . . . . .                           | 21   |
| Gdy się Chrystus rodzi . . . . .                  | 22   |
| Hej nam hej . . . . .                             | 22   |
| Hej w dzień narodzenia . . . . .                  | 23   |
| Niepojęte dary . . . . .                          | 24   |
| Rozkwitnęła się lilia . . . . .                   | 25   |
| W żłobie leży . . . . .                           | 26   |
| <i>Pieśni postne.</i>                             |      |
| Ach mój Jezu, jak Ty klęczysz . . . . .           | 27   |
| Dobra noc, głowo święta . . . . .                 | 28   |

## II

|                                         |    |
|-----------------------------------------|----|
|                                         | 11 |
| Jezu Chryste, Panie miły . . . . .      | 29 |
| Już Cię żegnam najmilszy Synu . . . . . | 29 |
| Krzyżu święty nadewszystko . . . . .    | 32 |
| O duszo wszelka nabożna . . . . .       | 34 |
| Rozmyślajmy dziś . . . . .              | 35 |
| Stała Matka boleściwa . . . . .         | 36 |
| Zawitaj ukrzyżowany . . . . .           | 37 |

*Pieśni Wielkanocne.*

|                                        |    |
|----------------------------------------|----|
| Chrystus zmartwychwstan jest . . . . . | 38 |
| Przez Twoje święte . . . . .           | 39 |
| Wesoly nam dzień dziś nastal . . . . . | 39 |

*Na Zielone Świątki.*

|                                       |    |
|---------------------------------------|----|
| Przybądź Duchu Stworzycielu . . . . . | 40 |
|---------------------------------------|----|

*Na Boże Ciało.*

|                                         |    |
|-----------------------------------------|----|
| Ciebie Boże chwalimy . . . . .          | 41 |
| Te Deum laudamus . . . . .              | 42 |
| Idzie, idzie Bóg prawdziwy . . . . .    | 43 |
| Kłaniam się Tobie . . . . .             | 44 |
| Niebio, ziemia, świat i morze . . . . . | 44 |
| Przed tak wielkim Sakramentem . . . . . | 45 |
| Rzućmy się wszyscy społem . . . . .     | 46 |
| Święty Boże . . . . .                   | 46 |
| Twoja cześć, chwala . . . . .           | 47 |
| U drzwi Twoich stoję Panie . . . . .    | 47 |
| Witam Ci witam . . . . .                | 48 |

*Pieśni do Najświętszej Maryi Panny.*

|                                        |    |
|----------------------------------------|----|
| Boga Rodzica dziewica . . . . .        | 49 |
| Bądź pozdrowiona . . . . .             | 50 |
| Ciebie na wieki wychwalać . . . . .    | 51 |
| Gwiazdo morza . . . . .                | 52 |
| Honor Marya, wieczność Marya . . . . . | 52 |
| Kto chce Panie Maryi służyć . . . . .  | 54 |

|                                               | Str. |
|-----------------------------------------------|------|
| Matko Różańca świętego . . . . .              | 56   |
| Matko niebieskiego Pana . . . . .             | 57   |
| Nie opuszczaj nas . . . . .                   | 57   |
| O Gospodzie uwielbiona . . . . .              | 58   |
| Perło droga . . . . .                         | 59   |
| Serdeczna Matko . . . . .                     | 60   |
| Tysiąckroć bądź pozdrowiona . . . . .         | 61   |
| Ty któraś pięknie . . . . .                   | 63   |
| Tysiąc razy pozdrawiamy Ciebie . . . . .      | 64   |
| W pierwszym momencie . . . . .                | 66   |
| Witaj święta i poczęta . . . . .              | 67   |
| Witaj Królowo nieba i Matko litości . . . . . | 68   |
| Witaj Pani, my poddani . . . . .              | 68   |
| Wzięta do nieba . . . . .                     | 69   |
| Zawitaj Matko Różańca świętego . . . . .      | 70   |
| Zawitaj ranna Jutrzenko . . . . .             | 71   |
| Zawitaj Córko Ojca przedwiecznego . . . . .   | 72   |

*Pieśni do Matki Boskiej Częstochowskiej.*

|                                     |    |
|-------------------------------------|----|
| Gwiazdo śliczna wspaniała . . . . . | 73 |
| Na Jasnej Górze . . . . .           | 74 |

*Pieśni przygodne.*

|                                           |    |
|-------------------------------------------|----|
| Ach nieskończony litościwy Boże . . . . . | 76 |
| Boże w dobroci . . . . .                  | 76 |
| Do Ciebie Panie . . . . .                 | 77 |
| Kto się w opiekę . . . . .                | 78 |
| Strasznego Majestatu . . . . .            | 79 |

*Pieśni za dusze zmarłych.*

|                                           |    |
|-------------------------------------------|----|
| Dzień on dzień gniewu Pańskiego . . . . . | 80 |
| Przez czyścowe upalenia . . . . .         | 81 |
| Jezu w Ogrójcu mdlejący . . . . .         | 82 |
| Więzień w czyściu zatrzymamy . . . . .    | 83 |



654299

30217

150.000-

Biblioteka Główna UMK



300001507152

Inobda  
Inocca

Biblioteka  
Główna  
UMK Toruń

654299

